



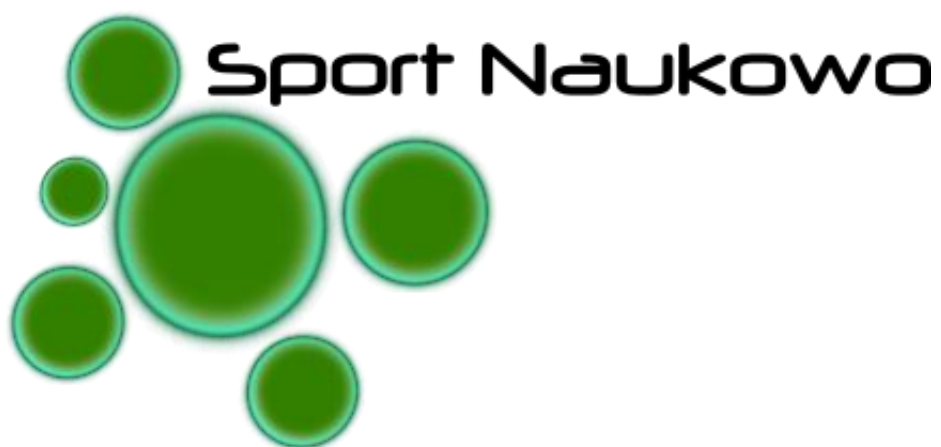
Zjawisko agresji w widowiskach sportowych. Charakterystyka i ocena

Tomasz Janus

Copyright © by Tomasz Janus

WARSZAWA 2014 r.

Zdjęcie na okładce i projekt okładki: Tomasz Janus



UNIWERSYTET KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO
W WARSZAWIE

Wydział Teologiczny

Tomasz Janus

**Zjawisko agresji w widowiskach sportowych
Charakterystyka i ocena**

Rozprawa doktorska
napisana w Katedrze
Teologii Pastoralnej Fundamentalnej
pod kierunkiem
ks. prof. Jana Przybyłowskiego

WARSZAWA 2012

Spis treści

WYKAZ SKRÓTÓW	5
WSTĘP	7
1. ZJAWISKO AGRESJI W NAUKOWYM UJĘCIU INTERDYSCYPLINARNYM	17
1.1 USTALENIE POJĘĆ.....	17
1.2. GENEZA I KLASYFIKACJA ZACHOWAŃ AGRESYWNYCH	33
1.3. PRZEJAWY AGRESJI W HISTORII SPORTU	45
1.4. AGRESJA W SPORCIE W NAUCZANIU KOŚCIOŁA	51
1.5. AGRESJA W PRZEKAZIE MEDIALNYM.....	60
II. AGRESJA W ŚRODOWISKU KIBICÓW SPORTOWYCH	70
2.1. CHARAKTERYSTYKA SUBKULTURY KIBICÓW SPORTOWYCH.....	71
2.1.1. Cel i hipotezy badawcze	78
2.1.2. Metoda i narzędzia badawcze	78
2.1.3. Metody opracowania materiałów.....	80
2.1.4. Struktura społeczno-demograficzna	80
2.1.5. Wartości w życiu kibica.....	83
2.1.6. Przyjaciele kibica.....	91
2.1.7. Życie osobiste kibica	95
2.1.8. Wizerunek kibica	96
2.2. PRZEJAWY AGRESJI KIBICÓW W LATACH 2005-2011.....	110
2.3. PRZYCZYNY AGRESJI WŚRÓD KIBICÓW	123
2.3.1. Przyczyny agresji kibiców w świetle dotychczasowych badań.....	125
2.3.2. Badania własne przyczyn agresji wśród kibiców	139
2.3.2.1. Hipotezy badawcze	142
2.3.2.2. Opis narzędzia.....	143
2.3.2.3. Wyniki	144
2.3.2.4. Weryfikacja hipotezy badawczej	148

III. AGRESJA W POSTAWACH SPORTOWCÓW	153
3.1. Przyczyny agresji u sportowców	157
3.2. Dopuszczanie agresji w sportach kontaktowych	164
3.3. KONSEKWENCJE AGRESYWNYCH ZACHOWAŃ U SPORTOWCÓW.....	172
3.3.1. Wpływ agresji na rezultat zawodów portowych – badania własne	176
3.3.2. Oddziaływanie agresji u sportowców na zachowanie kibiców	191
IV. PROMOCJA SPORTU W DZIAŁANIACH KOŚCIOŁA	197
4.1. KATOLICKIE STOWARZYSZENIA SPORTOWE	202
4.2. ROLA SPORTU W PARAFII	210
4.3. OPIEKA DUSZPASTERSKA NAD SPORTOWCAMI	218
4.4. MISTRZOSTWA EUROPY W PIŁCE NOŻNEJ EURO 2012 JAKO WYZWANIE DLA KOŚCIOŁA W POLSCE.....	225
V. PRÓBY PRZECIWDZIAŁANIA AGRESJI W ŚWIECIE SPORTU	235
5.1. ZAPOBIEGANIE AGRESJI WŚRÓD KIBICÓW.....	235
5.1.1. Profilaktyka.....	235
5.1.1.1. Rola sportu w wychowaniu.....	236
5.1.1.2. Wychowawcze zadania stowarzyszeń i organizacji kibiców	239
5.1.1.3. Współpraca władz sportowych i klubowych z kibicami.....	243
5.1.1.4. Modernizacja obiektów sportowych	247
5.1.1.5. Niwelowanie negatywnych zjawisk w sporcie	249
5.1.1.5.1. Korupcja.....	249
5.1.1.5.2. Niedozwolony doping	252
5.1.1.5.3. Komercjalizacja sportu	256
5.1.2. Prewencja.....	259
5.1.2.1. Skuteczna walka z chuligaństwem	259
5.1.2.2. Zabezpieczenie imprez sportowych przez policję	261
5.2. POZYTYWNA WIZJA SPORTU	265
5.2.1. Propagowanie idei fair play wśród sportowców.....	266
5.2.2. Zmiana przepisów dopuszczających agresję	270
5.2.3. Wychowanie przez sport.....	273
5.2.4. Rola asertywności w wychowaniu kibiców	276

5.2.5. Sport nośnikiem pozytywnych wartości	280
5.3. WNIOSKI I POSTULATY	286
ZAKOŃCZENIE	296
ANEKS.....	299
BIBLIOGRAFIA	313
SPIS TABEL	337
SPIS WYKRESÓW	339

WYKAZ SKRÓTÓW

BPAQ – *Buss and Perry The Agression Questionnaire*. Kwestionariusz Agresji Arnolda H. Buss'a i Marka Perry'ego.

CA – *Centesimus annus*. Encyklika Jana Pawła II w setną rocznicę encykliki *Rerum novarum*. 1.05.1991.

Ct – *Catehesi tradendae*. Adhortacja Jana Pawła II o katechizacji w naszych czasach. 16.10.1979.

DIM – *Divini Illius Magistri*. Encyklika Piusa XI o chrześcijańskim wychowaniu młodzieży. 31.12.1929.

DWCH – Sobór Watykański II. Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim. *Gravissimum educationis*. 1965.

EdE – *Ecclesia de Eucharistia*. Encyklika Jana Pawła II o Eucharystii w życiu Kościoła. 17.04.2003.

EE – *Ecclesia in Europa*. Posynodalna adhortacja apostolska Jana Pawła II. 28.06.2003.

EiA – *Ecclesia in Africa*. Posynodalna adhortacja apostolska Jana Pawła II. 14.09.1995.

EN – *Evangelii nuntiandi*. Posynodalna adhortacja apostolska Pawła VI o ewangelizacji w świecie współczesnym. 8.03.1975.

EV – *Evangelium vitae*. Encyklika Jana Pawła II o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego. 25.03.1995.

FIFA – Międzynarodowa Federacja Piłki Nożnej. *Fédération Internationale de Football Association*.

IAAF – Międzynarodowe Stowarzyszenie Federacji Lekkoatletycznych. *International Association of Athletics Federations*.

KDK – Sobór Watykański II. Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*. 1965.

KEP – Konferencja Episkopatu Polski.

KKK – Katechizm Kościoła Katolickiego. Poznań. 1994.

KPK – Kodeks Prawa Kanonicznego. Poznań. 1984.

KSS RP – Katolickie Stowarzyszenie Sportowe Rzeczypospolitej Polskiej.

MKOl – Międzynarodowy Komitet Olimpijski.

ODas – Konferencja Episkopatu Portugalii. List Sport w służbie integralnego rozwoju człowieka oraz wspólnoty narodów. *O Desporto ao serviço da construção da pessoa e do encontro dos povos*. Fatima. 13.11.2003.

OZSK – Ogólnopolski Związek Stowarzyszeń Kibiców.

OZZiS – Konferencja Episkopatu Polski. List Pasterski Kardynałów, Arcybiskupów i Biskupów polskich obecnych na 244. Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski na Jasnej Górze. 30.11.1990.

PDV – *Pastores Dabo Vobis*. Posynodalna adhortacja apostolska Jana Pawła II. 25.03.1992.

PKS – Parafialny Klub Sportowy.

PZPN – Polski Związek Piłki Nożnej.

RH – *Redemptor hominis*. Encyklika Jana Pawła II o Odkupicielu człowieka. 4.03.1979.

SALOS – Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej.

SeVC – Konferencja Episkopatu Włoch. List Sport a życie chrześcijańskie. *Sport e vita cristiana*. 1995.

UEFA – Unia Europejskich Związków Piłkarskich. *Union of European Football Associations*

WODZ - Konferencja Episkopatu Polski. List Kardynałów, Arcybiskupów i Biskupów zgromadzonych na 328. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski *W obronie dobrych zawodów*. Licheń. 12.06.2004.

WSTĘP

Współczesny sport jawi się jako przejaw ludzkiej aktywności, który już dawno odszedł od swoich szczytnych założeń. Trudno dostrzec – szczególnie w sporcie zawodowym – poszanowanie dla zasad fair play i szacunek dla przeciwnika. Kibice utożsamiani są z brutalnymi agresorami, których celem jest poniżenie zwolenników innych drużyn, zawłaszczanie przestrzeni publicznej, demolowanie jej oraz zastraszanie i terroryzowanie spokojnych ludzi. Niewiele lepsi zdają się być sportowcy, którzy w pogoni za marą sukcesu zapominają o godności osoby ludzkiej, która jest niezbywalna zarówno dla nich, jak i dla ich konkurentów. Priorytetem staje się zdobycie pierwszego miejsca, co przekłada się na sukces materialny. Dla osiągnięcia go, wielu jest gotowych zaryzykować niemal wszystko. Wartością przestaje być nawet zdrowie i życie. Skoro szanse na sukces można zwiększyć, posługując się wyniszczającym organizm dopingiem, to nie brakuje tych, którzy decydują się na taki krok. W zapomnienie idzie też uczciwość. Zanikają opory moralne, które stały na straży uczciwej rywalizacji. Triumf wart jest zaparcia się samego siebie i dążenia do niego drogą na skróty, która wiedzie przez zakamarki korupcji. Wszystko w celu zdobycia jak największej sumy pieniędzy. Bo sport przez wielu sportowców jest traktowany przede wszystkim, jak dochodowy biznes, który może przynieść wymierne korzyści materialne. Każda droga, która ułatwia dotarcie do niego, uznawana jest za godną pochwały. Stąd już tylko krok do posługiwania się agresją, jako jednym ze sposobów, który ma zapewnić sukces.

Agresja w sporcie – zarówno wśród sportowców, jak i kibiców – nie jest jednak problemem tylko ostatnich lat. Już starożytne obiekty sportowe były miejscami, w których dochodziło do bliźniaczo podobnych zachowań, jak na dzisiejszych stadionach, halach czy lodowiskach. W 523 r. n.e. rozruchy wywołane przez niezadowolonych kibiców, prawie doprowadziły do obalenia cesarza Justyniana. Starożytni kibice zrzeszali się wokół jeźdźców w tzw. faksje i poziomem fanatyzmu nie odstawali od współczesnych bywalców stadionów. Płonące ławy, bójki, interweniujące służby porządkowe – taki widok nie należał na starożytnych imprezach sportowych do rzadkości. Nie brakowało także sportowców, którzy gotowi byli podjąć wszelkie działania – z korupcją na czele – byle tylko na swą głowę włożyć wieniec zwycięstwa. Nie inaczej było w „dżentelmeńskim” czasie sportu na przełomie XIX i XX w. Również i wtedy nie brakowało agresji wśród sportowców, jak i kibiców. Do głosu dochodziły napięcia rasowe, narodowościowe czy religijne. Rzekomo spokojnych

i kulturalnych przedstawicieli wyższych klas w melonikach, niejednokrotnie musiała uspokajać policja, a czasami rozpędzać bagnetami wojsko.

Agresja jest zjawiskiem, które występuje nie tylko w sporcie. Pojęcie to rozumiane jest na wiele sposobów. Bez wątplenia jest to jednak zachowanie, które ma swój cel i intencję oraz ukierunkowane jest na skrzywdzenie drugiej osoby. Precyzując – pod pojęciem agresji rozumiemy wszelkie działanie fizyczne lub psychiczne, którego celem jest zadanie bólu – fizycznego lub psychicznego – drugiej osobie, która jest motywowana do uniknięcia takiego potraktowania. Działanie takie jest agresją niezależnie od tego czy agresorowi uda się osiągnąć swój cel, czyli wyrządzić krzywdę drugiej osobie. Źródła agresji upatrywane są w jej wrodzonym lub nabytym charakterze. Zgodnie z pierwszym z wymienionych poglądów, agresja jest dyspozycją, z którą człowiek przychodzi na świat. Druga teoria utrzymuje, że człowiek uczy się agresji, nabywa ją w toku wychowania i socjalizacji. Choć oba poglądy wciąż wywołują żywe spory wśród badaczy, to z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić, że niebagatelne, a wręcz kluczowe, znaczenie dla rozwoju agresji i tolerancji wobec niej, ma środowisko, w którym wzrasta i przebywa dana jednostka. Jeżeli nie akceptuje ono agresji, jako dopuszczalnego sposobu zachowania, to maleją szanse, że jednostka będzie się nią posługiwała. Jest to spostrzeżenie, które leży u podstaw niniejszej dysertacji.

W nauczaniu Kościoła agresja nie znajduje i nigdy nie znajdowała akceptacji. W bardziej złożony sposób przedstawia się stosunek Kościoła do sportu. Na kartach Pisma Świętego odnajdujemy sportowe metafory, którymi chętnie posługiwał się św. Paweł. „W dobrych zawodach wystąpiłem, bieg ukończyłem, wiary ustrzegłem” (2 Tm 4,7) głosił Apostoł Narodów, wykorzystując tematykę sportową, jako sposób na dotarcie do współczesnych mu odbiorców i przekazanie Chrystusowego przesłania. Jednak już w starotestamentalnych Księgach Machabejskich ostrzegano przed możliwościami złego wpływu sportu na życie człowieka. (1 Mch 1, 11-15; 2 Mch 4, 13-17) Gdy pod koniec IV w. cesarz rzymski Teodozjusz Wielki uznał starożytne igrzyska olimpijskie za formę pogańskiego kultu, który zagraża chrześcijaństwu, zabronił ich rozgrywania. Potrzeba było kilkunastu stuleci i wzrostu wpływu nurtu biblijnego na interpretacje człowieka, by w Kościele zaczęła rosnąć akceptacja dla idei sportu. Ludzie Kościoła przyczynili się do odrodzenia idei nowożytnych igrzysk olimpijskich. Nigdy jednak nie dali przyzwolenia na dopuszczenie agresji do świata sportu. Dobrze oddają to słowa wypowiedziane przez Jana Pawła II, który wyjaśniał, że „przemoc jest zawsze obrazą, ubliżeniem człowiekowi, zarówno

temu, który jest jej sprawcą, jak i temu, który jest jej ofiarą. Przemoc jest niedorzecznością, ogromnym absurdem, zwłaszcza, gdy ma miejsce podczas zawodów sportowych.”¹

Słowa błogosławionego Jana Pawła II zbyt często nie znajdują jednak potwierdzenia w rzeczywistości. W świecie sportu widoczne jest odejście od jego personalistycznej wizji. Człowiek przestał być jego centrum. Utracił swoją właściwość podmiotową, a stał się tylko przedmiotem sportu. To nie dobro i godność osoby ludzkiej są najważniejsze w zmaganiach sportowców. Ich miejsce zastąpione zostało przez dobra materialne, które można osiągnąć dzięki zwycięstwu, czyli sukcesowi. Sportowcy dla wielu osób są już tylko narzędziami, które mają umożliwić końcowy triumf, który daje wymierne korzyści w postaci pieniędzy. Jako narzędzia traktowani są w sposób przedmiotowy, bo narzędziom szacunek nie jest potrzebny. Bożek pieniądza przesłonił i przekreślił wszystkie światłe zasady i wartości w oparciu o które kształtowany był sport. W zapomnienie poszło hasło, że najważniejszy jest udział a nie zwycięstwo. We współczesnym sporcie liczy się tylko ten, kto zwycięża. Tylko on zdobywa nagrody materialne, które czynią z niego i jego otoczenia osoby zasobne w dobra materialne. Dobra niematerialne nie mają znaczenia.

Wobec postępującego wypaczania idei sportu, które bezpośrednio uderza w człowieka, nie mógł pozostać obojętny Kościół. Zadaniem tym nie mogła też nie zająć się teologia pastoralna, która „nie jest tylko umiejętnością, zespołem wskazań, doświadczeń i metod. Ma status pełnoprawnej dyscypliny teologicznej, ponieważ czerpie z wiary zasady i kryteria działalności duszpasterskiej Kościoła w historii; Kościoła, który »rodzi« każdego dnia Kościół.” (PDV 57) Jako odpowiedź na stwierdzenie, że „wiedzę, zdobytą dzięki studium teologii pastoralnej, należy wykorzystywać w zastosowaniach praktycznych” (PDV 57) powstała niniejsza praca. Realizacji tego hasła dopatrywać można się także w słowach Episkopatu Polski, który w liście z 1990 r. wzywał do ratowania sportu, a co za tym idzie ratowania biologicznych podstaw narodu polskiego. (OZZiS) Odpowiedzią na te słowa są działania, które zostały podjęte na terenie Kościoła katolickiego i które starają się przywrócić właściwe wartości w sporcie. Do działań tych zaliczają się katolickie stowarzyszenia sportowe – które wychowują młodych ludzi do sportu i poprzez sport, duszpasterstwo sportowców – które jest odpowiedzią na problemy i potrzeby zawodowych sportowców, angażowanie się Kościoła w wielkie imprezy sportowe – które jest próbą wykorzystania ich do ewangelizacji oraz zaspokajania potrzeb duchowych.

¹ Jan Paweł II (1980). Przemówienie do członków sportowej Fundacji Luciano Re Cecconi. Rzym. 28.01.1980.

Odejście od personalistycznej koncepcji sportu, jest zagrożeniem dla jego idei oraz dla miliardów ludzi, którzy na całym świecie angażują się w aktywność ruchową. Ponieważ sport może nieść za sobą wiele pozytywnych wartości, zajęcie się próbą jego naprawy z teologiczno-pastoralnego punktu widzenia, jest zadaniem koniecznym do realizacji. Rozprawa doktorska pt. „Zjawisko agresji w widowiskach sportowych. Charakterystyka i ocena” stara się być odpowiedzią na tę nagłą potrzebę. Agresja w sporcie czy to wśród sportowców, czy wśród kibiców, jest bowiem problemem, z którym borykają się ludzie związani ze sportem całego świata. Problemem, który choć bardzo zróżnicowany, najczęściej ma podobne przyczyny. Zostaną one ukazane jako efekt wnikliwej analizy, której zostali poddani kibice, sportowcy oraz szeroko rozumiany świat sportu.

Literatura przedmiotu zjawiska agresji w sporcie może zaskakiwać bogactwem. Szczególnie temat agresywnych kibiców – na gruncie polskim zwanych „kibolami” – jest zagadnieniem często funkcjonującym w informacjach medialnych. Te w wielu sytuacjach pozostają jednak dalekie od rzetelnego przekazu. Trudno doszukać się wiernego przedstawienia obrazu środowiska kibiców. Bazując na przekazie medialnym, można dojść do wniosku, że niektóre z mediów dążą do ukazywania negatywnego wizerunku wszystkich kibiców w każdej możliwej sytuacji. Opierając się na przekazach kibicowskich, skonstruować można zaś obraz środowiska, które z jednej strony jawi się jako wyznające wzniosłe zasady i kultywujące pozytywne wartości, a z drugiej strony jako wykazujące odrzucenie dla wielu norm społecznych.

Zagadnienie agresji w sporcie – znów z naciskiem na zachowania kibiców – doczekało się solidnej analizy naukowej. Na gruncie polskim wspomnieć trzeba o pracach P. Piotrowskiego, R. Kowalskiego, J. Dudały, P. Chlebowicza, T. Sahaja, J. Supińskiego, T. Rychty, Z. Dziubińskiego. Bogatą literaturę przedmiotu poza granicami Polski opracowali tacy badacze jak I. Taylor, E. Duning, G. Armstrong, A. King, R. Spaaij, J. V. Roberts, H. F. Moorhouse, A. Roversi, S. de Vresse. Także sami kibice w tzw. literaturze kibicowskiej dostarczają bogatego materiału do analizy. Środowisko kibiców opisują jego przedstawiciele tacy jak R. Zieliński, C. Pennant, M. King, M. Knight. Informacje zawarte w pracach wymienionych autorów w niektórych przypadkach mają charakter fragmentaryczny i zajmują się tylko wycinkiem środowiska kibiców. Jako, że problemy sprawiają kibice, którzy zachowują się agresywnie, to właśnie oni najczęściej znajdują się w centrum zainteresowania badaczy. Nie ma w tym nic złego, jeżeli zachowania grup, które stanowią mniejszość w świecie kibiców, nie są generalizowane i traktowane jako charakterystyczne dla całego

środowiska. W sporadycznych przypadkach podejmowana jest za to próba ukazania złożoności i niejednoznaczności struktury środowiska kibiców. Zajmując się jego agresywnymi przedstawicielami, badacze często pomijają kibiców fanatycznych, ale jednak nie uciekających się do agresywnych zachowań. Dlatego rozprawa doktorska ma za zadanie dokonanie syntetycznego połączenia naukowego przedstawienia problemu z punktu widzenia badaczy oraz kibiców. W celu dostarczenia materiału badawczego przeprowadzone zostaną badania kibiców oraz badanie ogólnopolskie, które posłużą do rozważań nad agresją wśród kibiców. Przebadany zostanie także wpływ agresji sportowców na końcowy wynik zawodów sportowych. W rozprawie doktorskiej wykorzystana zostanie także wiedza dotycząca zjawiska agresji z takich dziedzin nauki jak psychologia, socjologia i teologia. Wiedza naukowa i wyniki badań wzbogacone zostaną również wieloletnim doświadczeniem Autora, który ze zjawiskiem agresji w sporcie stykał się zarówno jako kibic, jak i naukowiec. Wiele z sytuacji, które są przedmiotem badań w rozprawie doktorskiej, są mu znane nie tylko od strony teorii, ale także empirii. W ten sposób Autor pragnie rozprawą zapełnić lukę powstałą na polu naukowym.

Celem niniejszej dysertacji jest stworzenie pomocy dla osób, które w swojej pracy zawodowej i duszpasterskiej oraz działalności wychowawczej spotykają się z ludźmi, którzy zagrożeni są niebezpieczeństwami związanymi z agresją w sporcie. Aby to osiągnąć, Autor podejmie się próby całościowej syntezy szeroko rozumianego tematu zjawiska agresji w sporcie. Ma to pozwolić na lepsze zrozumienie i pełniejsze przedstawienie omawianego tematu. Ukazany zostanie stosunek Kościoła do agresji – szczególnie w sporcie. Zaprezentowana zostanie także odpowiedź Kościoła, która ma nie tylko wyeliminować zagrożenie agresją w sporcie, ale także wzmocnić personalistyczną wizję sportu. Wykazane zostaną również punkty styczne dla nauczania Kościoła i wartości oraz zasad, które są uznawane w świecie sportu. Autor chce ponadto zachęcić innych badaczy do podjęcia dalszego trudu poznawania środowiska kibiców. Poznawania bez odgórnie przyjętych założeń, że wszyscy jego przedstawiciele są jednostkami negatywnymi. Nauka tylko wówczas ma sens, jeśli nie dąży do zrealizowania odgórnie postawionych tez i poszukuje jedynie tych faktów, które je potwierdzają.

Praca ma charakter interdyscyplinarny, dlatego w badaniach będą wykorzystane różne metody, aby osiągnąć wyznaczony cel². W podziale zagadnień głównych i szczegółowych, a także w etapowaniu zadań badawczych zastosowano schemat sylogizmu praktycznego, na

² Por. Kamiński R. (2000). *Metody teologii pastoralnej*. [w:] Tenże. *Teologia pastoralna. t. I. Teologia pastoralna fundamentalna*. Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Lublin. s. 23.

który składają się trzy elementy merytoryczne, wynikające z definicji teologii pastoralnej³: kryteriologiczny, empiryczny i prakseologiczny⁴. Na pierwszym etapie badań wyznaczone będą zasady i normy, które posłużą do opisanego zjawiska agresji (element kryteriologiczny). W opracowaniu teoretycznych podstaw badanego zagadnienia będą wykorzystane metody dedukcyjne: interpretacja tekstów źródłowych, krytyczna analiza i synteza, porównanie, analogia. Drugi etap ma charakter fenomenologiczny, gdyż obejmuje badania empiryczne, których celem będzie przeanalizowanie przejawów agresji w środowisku kibiców sportowych i w postawach sportowców (element empiryczny). Źródła wytworzone są efektem przeprowadzonych badań, których wyniki będą przedstawione w sposób graficzny. W opracowaniu i interpretacji socjologicznej wyników badań wykorzystane zostaną metody i narzędzia badawcze socjologii: analiza ilościowa i jakościowa. Na etapie trzecim będą sformułowane paradygmaty pastoralne dotyczące promocji sportu i przeciwdziałania agresji (element prakseologiczny). Propozycje postulatów pastoralnych mogą przyczynić się do optymalizacji działań Kościoła w odniesieniu do agresji kibiców i sportowców. Dla zrealizowania tego celu wykorzystana będzie metoda syntezy, klasyfikowania i porównawcza. Wyniki badań teoretycznych, interpretacja uzyskanego materiału empirycznego, a przede wszystkim solidnie i rzetelnie przygotowana praktyka pastoralna umożliwią bliższe poznanie fenomenu agresji w sporcie i w efekcie wskażą na możliwości podjęcia działań promujących walory sportu, zwłaszcza w środowisku młodzieży.

W pracy wydzielone zostało pięć rozdziałów. Pierwszy rozdział poświęcony zostanie ukazaniu zjawiska agresji w naukowym ujęciu interdyscyplinarnym. W poszczególnych paragrafach poruszone zostaną zagadnienia, które mają pozwolić na dostrzeżenie agresji w rozbudowanym kontekście naukowym. Na początku wyjaśnione zostaną pojęcia, wokół których koncentruje się tematyka niniejszej pracy. Następnie korzystając z literatury z dziedzin psychologii, psychiatrii i socjologii ukazana zostanie geneza i klasyfikacja zachowań agresywnych. Zwrócona zostanie także uwaga, że zjawisko agresji jest obecne w sporcie od jego starożytnych początków. Wykazane zostanie, że zarówno agresywne zachowania kibiców, jak i sportowców są obecne na obiektach sportowych od setek lat. W rozdziale tym przedstawiony zostanie także stosunek Kościoła do agresji w sporcie. W tym

³ Zdaniem ks. Piwowarskiego, autora definicji: „teologia pastoralna jest to nauka zmierzająca, za pomocą teologiczno-socjologicznej analizy konkretnej terażniejszej sytuacji Kościoła, do wypracowania aktualnych modeli teologicznych oraz odpowiadających im imperatywów i programów działania, według których Kościół w tej konkretnej terażniejszej sytuacji aktualizuje własną istotę, wypełniając misję pośrednictwa zbawczego”, [w:] Piwowarski W. (1973). *Perspektywa teologiczna w perspektywa socjologiczna w duszpasterstwie*. [w:] *Chrześcijanin w świecie*. 6(1973). nr 26. s. 30.

⁴ Por. Tenże (2001). *Wprowadzenie do teologii pastoralnej*. Kraków. s. 115-121.

celu przywołane zostaną dokumenty Kościoła oraz nauczanie papieży. W oparciu o dokumenty Papieskiej Rady ds. Środków Społecznego Przekazu, organizacji dziennikarskich i wybranych przykładów materiałów dziennikarskich przedstawiona zostanie zaś agresja w przekazie medialnym.

Drugi rozdział zajmuje się zjawiskiem agresji wśród kibiców. W celu dokładnego i szczegółowego rozeznania omawianego środowiska, przeprowadzona zostanie analiza prac badaczy polskich i zagranicznych, dotyczących charakterystyki środowiska kibiców. Przeprowadzone zostaną także dwa badania, w oparciu o autorskie narzędzia badawcze. Pierwsze z nich obejmie grupę 293 aktywnych kibiców Legii Warszawa. Drugie reprezentatywną próbę 549 Polaków w wieku 15-65 lat. Zastosowanie wymienionych narzędzi badawczych pozwoli na dokładne poznanie środowiska kibiców oraz opinii o nim.

Podjęta zostanie także próba poznania przyczyn agresywnych zachowań kibiców. W tym celu przeprowadzona zostanie analiza przyczyn agresji fanów w świetle dotychczasowych badań. Dla lepszego poznania przyczyn w badaniu własnym wykorzystany zostanie Kwestionariusz agresji A. H. Buss'a i M. Perry'ego (*The Aggression Questionnaire, BPAQ*) w wersji przygotowanej przez Instytut Amity. Uzyskane wyniki pozwolą na porównanie poziomu agresji u grup aktywnych kibiców, którzy brali udział w bójkach oraz aktywnych kibiców, którzy nie brali udziału w bójkach. W oparciu o coroczne policyjne raporty o bezpieczeństwie imprez masowych oraz przekaz medialny, zaprezentowane zostaną zaś przejawy agresywnych zachowań kibiców w latach 2005-2011.

Rozdział trzeci podejmie zagadnienie zjawiska agresji wśród sportowców. W oparciu o literaturę psychologiczną oraz dotycząca teorii sportu i treningu, przedstawione zostaną przyczyny posługiwania się przez sportowców agresją. Odwołując się do przepisów poszczególnych dyscyplin sportowych oraz zasad fair play, analizie poddane zostanie zaś dopuszczanie agresji w sporcie, ze szczególnym uwzględnieniem sportów kontaktowych. W tym samym rozdziale przebadany zostanie także wpływ posługiwania się agresją przez sportowców na końcowy wynik rywalizacji sportowej. Po analizie dotychczasowych badań podejmujących to zagadnienie, przeprowadzone zostanie własne badanie. Jako materiał badawczy wykorzystane zostaną dane pochodzące z meczów rozgrywek Ligi Mistrzów sezonu 2010/2011.

W czwartym rozdziale przedstawiona zostanie odpowiedź Kościoła na niepożądane zjawiska, które występują we współczesnym sporcie. Wychodząc od nauczania Kościoła w odniesieniu do sportu, przybliżona zostanie jego realizacja w praktyce w wobec

sportowców amatorów i zawodowców. Wobec amatorów obejmie ona zadania, które są realizowane przez dynamicznie działające w Polsce katolickie stowarzyszenia sportowe m.in. SALOS RP, Parafiada, KSS RP. Przybliżone zostaną również możliwości wykorzystania sportu w działaniach parafii. Do zawodowych sportowców adresowane jest duszpasterstwo sportowców, którego zadaniem jest niesienie Dobrej Nowiny do grupy o specyficznych potrzebach. Przedstawione zostaną również działania, które Kościół podejmuje wobec wielkich imprez sportowych na całym świecie. Praca nad dysertacją doktorską zbiegła się z organizacją w Polsce mistrzostw Europy w piłce nożnej Euro 2012. Z tego powodu szczegółowo ukazane zostaną działania Kościoła w Polsce w związku z tą imprezą. Przedstawione zostaną one na tle inicjatyw, które lokalne Kościoły podjęły w związku z mistrzostwami Europy w piłce nożnej w 2004 r. (Portugalia), 2008 r. (Austria i Szwajcaria) oraz mistrzostwami świata w piłce nożnej w 2010 r. (Republika Południowej Afryki).

Piąty rozdział będzie rozbudowaną próbą zaprezentowania działań, które mogą pomóc w rozwiązywaniu problemu zjawiska agresji w sporcie. Z wcześniejszych części rozprawy – z dużym naciskiem na badania własne – wyciągnięte zostaną wnioski, które pozwolą na sformułowanie postulatów i wskazań, mających na celu zmniejszenie wpływu agresji na świat sportu. W rozdziale ukazane zostaną działania, które mogą podjąć osoby związane ze sportem. Mowa o sportowcach, kibicach, trenerach, działaczach, sędziach, sponsorach, rodzicach, wychowawcach, duchownych i osobach odpowiedzialnych za zabezpieczenie imprez sportowych. Tylko wspólna i zorganizowana na wielu płaszczyznach praca, która będzie odwoływała się do personalistycznej koncepcji sportu, może zmniejszyć wpływ agresji. Ukazana zostanie także pozytywna wizja sportu oraz wartości, które powinny być promowane w sporcie i poprzez sport.

W pracy Autor odwołuje się do bogatego dorobku współczesnej nauki w odniesieniu do poruszanego zagadnienia. Odwołując się do Magisterium Kościoła, korzysta także z licznej i szczegółowej literatury pomocniczej, co pozwala na wielopłaszczyznowego ukazania problemu, który jest przedmiotem zainteresowania dysertacji doktorskiej.

W rozprawie zastosowano następujące kryteria doboru literatury, która została wykorzystana do opracowania tematu:

- dokumenty Kościoła poruszające zagadnienia sportu oraz agresji;
- dokumenty organizacji sportowych, które poruszają zagadnienie agresji;
- materiały naukowe – krajowe i zagraniczne – dotyczące subkultury kibiców;
- materiały wytworzone przez kibiców;

- materiały wytworzone przez osoby związane ze sportem;
- materiały z psychologii i socjologii, które pozwalały ukazać podejmowane zagadnienie agresji w szerszej perspektywie;
- materiały prasowe, które dotyczyły kibiców.

Przy wyborze literatury Autor starał się dobierać publikacje, które ukazują szerokie spektrum badań dotyczących agresji wśród sportowców oraz kibiców. W niektórych przypadkach zawarte w nich wyniki i poglądy mogą być sprzeczne wobec siebie. W doborze literatury nie odrzucano jednak żadnych publikacji, które dotyczyły podejmowanej przez dysertację tematyki. Pozwoliło to na wieloaspektowe ukazanie zjawiska agresji w świecie sportu.

Bibliografia podzielona została na siedem części. W pierwszej umieszczone zostaną dokumenty Magisterium Kościoła, które zostaną wykorzystane w realizacji tematu. Ważnym elementem są tu listy episkopatów różnych krajów Europy, które w całości zajmowały się zagadnieniami związanymi ze sportem. W następnej kolejności przedstawione zostanie nauczanie papieży. Szczególną rolę odgrywać będzie tu nauczanie Jana Pawła II, który często kierował swoje słowa do ludzi sportu.

W trzeciej części umieszczone zostaną dokumenty, które odnoszą się do agresji w sporcie lub jej zapobieganiu, a zostały wytworzone przez organizacje sportowe, służby odpowiedzialne za bezpieczeństwo, katolickie stowarzyszenia sportowe oraz inne instytucje zajmujące się omawianym tematem. W kolejnej części zaprezentowana zostanie literatura przedmiotu, którą opublikowali specjaliści zajmujący się subkulturą kibiców oraz agresją w sporcie. Wykorzystane zostaną także pozycje teologów, psychologów, socjologów, pedagogów i samych kibiców, które dostarczą bogatego materiału do analizy podejmowanego zagadnienia. Równie cenny materiał znajduje się w polskich i obcojęzycznych artykułach naukowych autorstwa uznanych badaczy agresji oraz środowiska kibiców. Wszystko zostanie uzupełnione przez bogatą literaturę pomocniczą, która zawiera wiedzę z wielu dziedzin nauki, a która pozwala na jeszcze bardziej szczegółową analizę interesującego nas zjawiska.

W bibliografii znajdą się także liczne artykuły prasowe oraz materiały publikowane w Internecie. Jak zostało już powiedziane, agresja w świecie sportu, często staje się tematem podejmowanym przez dziennikarzy. Przedstawiciele kibiców prowadzą zaś dynamiczną działalność na stronach internetowych. Pominięcie tych kanałów komunikacji, odbiłoby się w negatywny sposób na jakości pracy i ukazałoby niepełny obraz omawianego zagadnienia.

W tym samym celu do bibliografii włączone zostaną dwa filmy dokumentalne, które mają dopełnić wiedzę o agresji w sporcie.

1. Zjawisko agresji w naukowym ujęciu interdyscyplinarnym

1.1 Ustalenie pojęć

Zajmując się zjawiskiem agresji i to nie tylko tej, która występuje podczas widowisk sportowych, zacząć trzeba od wyjaśnienia kilku podstawowych pojęć. Pozwoli to na lepsze, pełniejsze a zarazem łatwiejsze zrozumienie omawianego zagadnienia. Konieczność ta wynika również z faktu, że w całej pracy, pewne terminy będą pojawiały się dość często i uznać je można za słowa-klucze potrzebne do jej zrozumienia. Bez ich wcześniejszego objaśnienia, uważny nawet czytelnik mógłby dojść do mylnych wniosków, bądź zinterpretować przekaz autora niezgodnie z jego zamierzeniami. W końcu zaś terminy pojawiające się w pracy i w wielu przypadkach będące jej szkieletem naukowym, wokół którego zbudowane jest całe omawiane zagadnienie, są dość powszechnie używane w życiu codziennym. Ich powszedniość może powodować zubożenie i spłycenie ich znaczenia. Co więcej pojęcia, które występują w powszechnym użyciu, obrastają charakterystycznym tylko dla ich autorów tzw. kodem znaczeniowym. Oprócz podstawowego, słownikowego znaczenia zawierają ich przeżycia, doświadczenia i przemyślenia z nimi związane. Powoduje to sytuację, w której ten sam termin jest różnie odbierany i rozumiany przez poszczególne osoby.

Agresja jest zjawiskiem, z którym człowiek ma do czynienia w swoim życiu od narodzin aż po śmierć. Trudno przeżyć choć dzień, żeby nie zetknąć się z przynajmniej jednym jej przejawem. Związane jest to z faktem, że termin agresji ma bardzo szeroki zakres znaczenia i obejmuje wiele rodzajów zachowań. Co więcej zachowania te należą do często występujących w życiu każdego. Spowodować to może jednak błędne przypisywanie niektórym przejawom aktywności człowieka cech agresji. Ważne jest by rozróżnić agresję od agresywności. Można mówić, że ktoś jest agresywny, gdy reaguje na nierówności społeczne, broni swoich praw czy też walczy z zastanym porządkiem społecznym. Takie zachowania nie mogą być jednak uznawane za przejawy agresji, co zostanie wykazane w dalszej części pracy.⁵

⁵ Por. Aronson E. (2004). *Człowiek istota społeczna*. Wydawnictwo Naukowe PWN. Warszawa. s. 235-236. oraz Aronson E. (1997). *Psychologia społeczna. Serce i umysł*. Wydawnictwo Zysk i S-ka. Poznań. s. 434.

„Słownik języka polskiego” mianem agresji określa „wrogie, zaczepne zachowanie się oraz silne negatywne emocje wywołujące takie zachowanie”.⁶ W „Słowniku wyrazów obcych” znajdujemy wyjaśnienie, wg którego pojęcie agresji pochodzi od łacińskiego *aggressio* i oznacza „zbrojną napaść jednego państwa na drugie lub zachowanie się zmierzające do wyładowania niezadowolenia lub gniewu na osobach lub rzeczach”.⁷ Na gruncie socjologii agresja ujmowana jest jako „akt wrogości, wyrządzania krzywdy, przemocy lub skrajnie gwałtownego zachowania”.⁸ „Słownik Psychologiczny” informuje natomiast, że agresja to „wszelkie działanie (fizyczne lub słowne), którego celem jest wyrządzenie krzywdy fizycznej lub psychicznej – rzeczywistej bądź symbolicznej – jakiejś osobie lub czemuś, co ją zastępuje”.⁹

Już w przytoczonych powyżej bardzo ogólnych próbach definiowania agresji, wyłania się część jej obrazu. Należy do niego taka gama zachowań i emocji jak wrogość, gniew, krzywda, przemoc, napaść czy niezadowolenie. Właśnie do nich odwołują się psychologowie społeczni, którzy uznają agresję za zachowanie negatywne i antyspołeczne.¹⁰ Na tym kończy się zgoda psychologów społecznych, gdyż w bardziej szczegółowych definicjach zwracają oni uwagę na różne aspekty agresji.

W klasycznej definicji autorstwa Bussa agresja rozumiana jest jako „reakcja dostarczająca szkodliwych bodźców innemu organizmowi”.¹¹ Pochodząca z lat 60-ych XX wieku definicja, została rozbudowana przez kolejnych badaczy. Zwrócili oni uwagę, że nie każde zachowanie dostarczające szkodliwych bodźców innemu organizmowi, jest agresją. Kluczową rolę odgrywa intencja i oczekiwanie. Celem zachowania agresywnego jest wywołanie negatywnych konsekwencji u obiektu będącego przedmiotem agresji. Intencja wskazuje zaś, że wszelkie niezamierzone szkody lub obrażenia nie są przejawami agresji. Taka sytuacja ma miejsce, gdy np. w wirze przedświątecznych zakupów ktoś zostanie boleśnie uderzony wózkami w supermarkecie. Choć taki czyn spełnia warunki zachowania agresywnego wg Bussa, to o ile zdarzenie takie zostało wykonane niezamierzenie przez nieuwagę czy w roztargnieniu, agresją nie jest. Z drugiej strony warunek istnienia intencji powoduje, że za agresję uznawane są zachowania, które nie dostarczają szkodliwych

⁶ <http://sjp.pwn.pl/slownik/2549085/agresja>

⁷ Praca zbiorowa. (1978). *Słownik wyrazów obcych PWN*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe. Warszawa. s. 12.

⁸ Marshal G. (red). (2005). *Słownik socjologii i nauk społecznych*. Wydawnictwo Naukowe PWN. Warszawa. s. 3.

⁹ Szewczuk W. (red). (1985). *Słownik Psychologiczny*. Wiedza Powszechna. Warszawa. s.

¹⁰ Krahé B. (2006). *Agresja*. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne. Gdańsk s. 16.

¹¹ Buss A. H. (1961). *The psychology of aggression*. New York: Wiley. s. 1. za: Krahé B. (2006). dz. cyt. s. 16.

bodźców. Nauczyciel rzucający kredą w rozmawiającego w czasie lekcji ucznia, dopuszcza się agresji niezależnie od tego czy kreda trafi w ucznia czy też ten zdąży się uchylić. Ważny jest sam zamiar, a nie skuteczność jego realizacji.

Na intencję, znajdującą się u podstaw zachowań agresywnych, zwraca uwagę E. Aronson, który definiuje agresję jako „zamierzone działanie mające na celu wyrządzenie krzywdy lub spowodowanie przykrości. Działanie to może być fizyczne lub słowne. Jest ono agresją niezależnie od tego, czy osiąga swój cel, czy nie”.¹² Podobnym tokiem rozumowania idą Baron i Richardson w swojej definicji agresji, rozumianej jako „każda forma zachowania, której celem jest wyrządzenie szkody lub spowodowanie obrażeń innej żywej istocie, motywowanej do uniknięcia takiego potraktowania”.¹³

Definicje agresji autorstwa psychologów społecznych zawierają wspólne elementy, które łączą większość z nich. Zaliczyć do nich można następujące składniki¹⁴:

1. Zachowanie – agresji nie można uznawać za tożsamą ze złością czy gniewem. Negatywne emocje i uczucia często towarzyszą agresji, ale nie są jej niezbędnym elementem. Agresja jest zachowaniem, ponieważ wymaga podjęcia aktywności, która dostarcza szkodliwych bodźców drugiej osobie.¹⁵
2. Cel, intencja – agresja występuje dopiero wówczas, gdy ból, krzywda i cierpienie zadawane są umyślnie. Celowość i intencja czynu powoduje, że za czyn agresywny uznane zostaje także działanie, które nie osiągnęło rezultatu. Na tej samej podstawie za czyn nie będący przykładem agresji może zostać uznane nawet zabicie kogoś. Odebranie życia drugiej osobie traktowane jest jako skrajny przejaw agresji. Jeżeli doszło do niego przez przypadek, nie jest jednak zachowaniem agresywnym.¹⁶
3. Skrzywdzenie – termin ten może być rozumiany zgodnie z przywołaną wcześniej definicją Bussa, mówiącą o dostarczeniu szkodliwych bodźców. Badacze zwracają jednak uwagę, że istnieje także agresja żartobliwa, która choć wydaje się dostarczać szkodliwych bodźców, nie wyrządza krzywdy innym osobom. Za

¹² Aronson E.(2004). dz. cyt. s. 236.

¹³ Baron R. A. Richardson D. R. (1994). *Human aggression* (wyd. 2). New York: Plenum Press. za: Krahé B. (2006). dz. cyt. s. 17.

¹⁴ Kenrick D. T. Neuberg S. L. Caldini R. B. (2002). *Psychologia społeczna*. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne. Gdańsk. s. 489.

¹⁵ Krahé zwraca uwagę, że w pewnych sytuacjach za agresję może być uznany brak działania, np. nieudzielenie pomocy osobie w potrzebie. Krahé B. (2006). dz. cyt. s. 17.

¹⁶ Przykładem takiego zachowania jest tragiczny wypadek, do którego doszło w październiku 2010 r. we wsi Sumin k. Lipna (woj. kujawsko-pomorskie). 51-letni myśliwy śmiertelnie postrzelił wówczas 54-letnią kobietę. Do zdarzenia doszło wieczorem na polu kukurydzy. Mężczyzna myślał, że w kukurydzy ukrył się dzik. Choć czyn ten nie mógł być uznany za zachowanie agresywne, myśliwemu groziło pięć lat więzienia.

przejawy agresji żartobliwej uznać można dziecięce przepychanki czy podszczypywanie się kochanków.¹⁷

Intencja i cel agresji wskazują pierwszy z możliwych podziałów na agresję wrogą i instrumentalną. Szczegółowa klasyfikacja i geneza zachowań agresywnych będzie przedmiotem badań w kolejnym podpunkcie pracy. (patrz rozdział 1.2.) W oparciu o przytoczone powyżej definicje interesującego terminu można przyjąć, że pod pojęciem agresji rozumiane jest wszelkie działanie fizyczne lub psychiczne, którego celem jest zadanie bólu – fizycznego lub psychicznego – drugiej osobie, która jest motywowana do uniknięcia takiego potraktowania. Działanie takie jest agresją niezależnie od tego czy agresorowi uda się osiągnąć swój cel, czyli wyrządzić krzywdę drugiej osobie. Tak rozumiany termin agresji jest przedmiotem badań niniejszej pracy.¹⁸

Termin „kibic” występuje w języku polskim w węższym zakresie znaczeniowym niż pojęcie „agresji” i w sposób prawie automatyczny kojarzy się ze sportem. Mimo to trudno o jednoznaczne wyjaśnienie jego znaczenia. Od czasów, gdy pierwsi widzowie zasiadali na trybunach starożytnych stadionów i oglądali zmagania atletów podczas starożytnych igrzysk olimpijskich, świat sportu uległ dużym zmianom. Jeszcze kilka dziesięcioleci temu duża część sportowców, szczególnie w krajach tzw. bloku wschodniego, była amatorami, którzy przynajmniej w teorii nie utrzymywali się z uprawiania sportu.¹⁹ Dziś amatorzy nie mają szans by rywalizować z zawodowcami o medale i to nie tylko na arenie międzynarodowej, ale nawet krajowej. Sport wyspecjalizował się tak dalece, że wykroczył poza sposób spędzania wolnego czasu i stał się sposobem na zarobienie dużych pieniędzy dla sportowców i osób z nimi związanych.²⁰ Zmianom ulegał także świat kibiców. Słownikowe wyjaśnienie, wg którego kibicowanie związane jest z przyglądaniem się rozgrywkom sportowym i dopingowaniem tych uczestników, z którymi się sympatyzuje²¹, zajmuje się badanym zagadnieniem w sposób jedynie powierzchowny i nie oddaje jego złożoności i wielorakości znaczenia.

¹⁷Kenrick D. T. Neuberg S. L. Calhini R. B. (2002). dz. cyt. s. 489.

¹⁸ W pracy pominięty zostanie termin autoagresji, czyli agresywnych zachowań, w których osoba sprawcy jest tożsama z osobą ofiary. Co prawda wśród sportowców dochodzi czasami do zachowań, w wyniku których sportowiec jest sprawcą swojego bólu fizycznego lub psychicznego, ale nie czyni tego rozmyślnie. Nie występuje tu więc motyw i takie zachowanie nie może być rozpatrywane jako przejaw agresji. Podobnie jest z kibicami, których agresja koncentruje się na przeciwnych fanach lub sportowcach, ale nie na samych sobie.

¹⁹ W rzeczywistości owi sportowcy-amatorzy często byli zatrudniani na fikcyjnych etatach w państwowych zakładach pracy. Tak było choćby z piłkarzami grającymi w śląskich klubach, którzy oficjalnie byli pracownikami kopalń, choć często nigdy nawet nie byli w swoim miejscu pracy.

²⁰ Janus T. (2009). *Czy można odzyskać sport?* [w:] Warszawskie Studia Pastoralne. nr 9/2009. s. 117-127.

²¹ <http://sjp.pwn.pl/szukaj/kibic>

Mimo niedoskonałości słownikowego wyjaśnienia terminu „kibic”, jego zrozumienie wymaga wyjścia właśnie od tego prostego i ogólnego sposobu definiowania. Kibicowanie nie dotyczy bowiem tylko rzeczywistości sportu. To także wszelkie przyglądanie się pewnym wydarzeniom czy wspieranie czyjegoś działania.²² Oznacza to, że kibicować można nie tylko sportowcom, ale także osobom nie mającym ze sportem nic wspólnego, np. studentowi na egzaminie czy badaczowi w przeprowadzeniu eksperymentu naukowego. Już na tym poziomie zauważyć można, że kibicowanie obejmuje postawy dwojakiego rodzaju. „Przyglądanie się pewnym wydarzeniom” wskazuje na bierność obserwatora. Jego zadanie sprowadza się jedynie do samej obserwacji. Nie występuje tu podjęcie aktywności. Kibic, choć prawidłowe wydaje się tu posłużenie przywołanym już wcześniej terminem obserwator lub widz, ogranicza się do przyglądania się zmaganiom sportowców. Nic nie wiadomo o tym czy sukces, któregoś z obserwowanych zawodników, wywoła radość kibica. Nie znane są jego związki emocjonalne ze sportowcami. Nie wiadomo czy w ogóle takowe istnieją. Takie kibicowanie wykazuje pewne cechy wspólne z czerpaniem przyjemności z oglądania obrazu, rzeźby, przedstawienia teatralnego czy słuchania muzyki. Choć odbiorca doświadcza doznań estetycznych, wynikających z obcowania z kulturą, to pojęcie rywalizacji, wygranej czy przegranej nie ma dla niego większego znaczenia. Ważna jest sama jakość widowiska i przyjemność, którą można z niego czerpać. Jak zostanie wykazane w dalszej części pracy, bierni kibice są uwzględniani w każdej klasyfikacji odbiorców wydarzeń sportowych.

Obok biernego kibicowania występuje jego czynna odmiana, która zakłada „wspieranie czyjegoś działania”. Konieczne jest tu zwrócenie uwagi, że kibicowanie dotyczy „czyjegoś działania”. Wynika z tego, że nie można kibicować samemu sobie. Wydaje się to o tyle logiczne, że osoba zaczynająca jakieś działanie, czy to związane ze sportem czy z inną dziedziną aktywności, zawsze liczy na swój sukces. Nie dokonuje więc „autokibicowania”, tylko stara się zrobić wszystko co w jej mocy by osiągnąć zamierzony cel.

Wątpliwość co do istnienia możliwości kibicowania samemu sobie, wskazuje na inny problem związany z terminem „kibic”. Jak należy rozumieć wspieranie czyjegoś działania? Czy rozpatrywać je można tylko na płaszczyźnie mentalnej, jako trzymanie za kogoś kciuków, życzenie mu dobrze czy jak w przypadku sportu wywieszanie flag i wznoszenie okrzyków? Czy kibicowanie może przybierać formę bardziej wymierną i materialną? Warto przywołać tu synonim terminu kibic, czyli sympatyk. Pojęcie to wskazuje na „osobę

²² Tamże.

okazująca swoją sympatię i przychylność komuś lub czemuś”.²³ Okazywanie sympatii i przychylności, oznacza, że życzymy dobrze komuś – sportowcowi – lub czemuś – drużynie sportowej. W tej sytuacji występuje wyłącznie pozytywne kibicowaniem, czyli oczekiwanie, że popierane osoby lub kluby odniosą sukces. Słownikowe wyjaśnienie nie rozwiązuje dylematu, czy życząc sukcesu „moim”, automatycznie życzy się porażki „obcym”. W sporcie zwycięzcą może zostać tylko jedna osoba, a to oznacza, że sukces jest niepodzielny. Na jednego triumfatora przypada zdecydowanie więcej przegranych. Kibice popierając swojego faworyta, mogą więc życzyć porażki jego konkurentom. Jak pokazuje doświadczenie ze świata sportu, nie jest to czymś niezwykłym i fani oczekując sukcesu swoich ulubieńców, dążą do niego wszelkimi dostępnymi metodami. Wśród nich znajduje się także życzenie porażki rywalom. Związane jest to z faktem, że porażka „obcych” oznacza wygraną „moich”. W wielu sytuacjach chęć zwycięstwa jest tak duża, że za słuszną uznają się każdą drogę, która do niego prowadzi. Nawet, gdy oznacza to przekreślenie godności rywali.

Wyjaśnienia terminu kibic i jego istoty dostarcza także jego angielski odpowiednik.²⁴ *Supporter* to ktoś, kto wspiera jakąś osobę, grupę czy plan.²⁵ Wsparcie oznacza zaś udzielenie poparcia i pomoc w osiągnięciu sukcesu. Tak rozumiane wsparcie może obejmować także angażowanie się w życie klubu sportowego, aż po przejęcie władzy nad nim. Materialny sposób kibicowania jest szczególnie widoczny, gdy klub ma problemy finansowe i chyli się ku upadkowi. W wielu przypadkach kibice przejmują wówczas upadający klub i zostają jego właścicielami. W Polsce taka sytuacja spotkała Hutnik Kraków, który od 2010 r. jest zarządzany przez kibiców. Kluby, które są rządzone lub współrządzone przez kibiców są zrzeszone w organizacji Supporters Direct, która udziela im m.in. wsparcia organizacyjnego. Wspierać można także klub, któremu się nie kibicuje. W 2011 r. fani w Polsce zbierali pieniądze na upadający najstarszy klub w Polsce – Pogoń Lwów.

Wykazane zostało, że kibicowanie nie obejmuje tylko rzeczywistości związanej ze sportem. Jest to zjawisko, które obejmować może wiele dziedzin ludzkiej działalności. Jednak właśnie w świecie sportu kibice i ich zachowania powodują najwięcej problemów metodologicznych. Badacze tworzą klasyfikacje, które mają jak najlepiej określić tę grupę społeczną. Nie jest to bowiem jednolity twór. Nawet wśród zwolenników jednej drużyny występują różne typy kibiców. Przez wiele lat najpopularniejszy podział zakładał istnienie kibiców i pseudokibiców. Przedstawiciele drugiej grupy mieli być tymi, którzy stwarzają

²³ <http://sjp.pwn.pl/slownik/2576788/sympatyk>

²⁴ W języku angielskim kibica określa się też używając słów *spectator*, *fan* czy *aficionado*

²⁵ <http://www.ldoconline.com/dictionary/supporter>

problemy podczas imprez sportowych. W ostatnim czasie policja wprowadziła podobne rozróżnienie fanów, dzieląc ich na tych, którzy sprawiają problemy (łamią prawo) i tych, którzy tego nie robią.

Pod koniec pierwszej dekady XXI w. własną klasyfikację widzów widowisk sportowych usiłował wprowadzić dziennikarz „Gazety Wyborczej” R. Stec. Terminowi kibic przeciwstawił pojęcie kibola. Ci pierwsi są „(...) stadionowymi bywalcami, którzy fascynują się grą, szanują piłkarzy i chcą ich wspierać, nie wyznają barbarzyńskiej ideologii nakazującej nienawidzić wszystkich poza współwyznawcami, wyobrażają sobie mecz bez balastu wulgarności i agresji, które często ściągają potencjalnie piękne widowisko na dno prymitywizmu”.²⁶ Termin kibol ma być zaprzeczeniem kibica. Wprowadzony zaś został, bo autor nie znosił „językowego potworka pseudokibic”.²⁷

Klasyfikacja Steca szybko weszła do języka powszedniego, choć nie zawsze zgodnie z zamierzeniami autora. W środowisku kibiców termin kibol istniał już wcześniej²⁸ i dziennikarz nie jest jego twórcą. Częste wykorzystywanie słowa kibol przez media, spowodowało jednak, że stało się ono bardzo popularne wśród fanów. Ci zaczęli określać tak samych siebie i dość szybko termin stracił swój pejoratywny wydźwięk i stał się synonimem fanatyka. Dziś za kibola często uważani są najwierniejsi fani. Jest to szczególnie popularne wśród sympatyków Lecha Poznań oraz Legii Warszawa. Dla dużej części społeczeństwa, która realia stadionów i hal sportowych zna głównie z przekazu medialnego, kibol jest jednak określeniem o jednoznacznie negatywnym znaczeniu.

W oparciu o przedstawione powyżej wyjaśnienia terminu kibic, przyjmuje się, że za takowego uznana jest osoba, która aktywnie wspiera swoją drużynę, uczestniczy w jej meczach na żywo oraz czuje się emocjonalnie związana zarówno z drużyną, jak i z innymi kibicami. Tak definiowani kibice są przedmiotem badań niniejszej pracy. Pominięcie osób oglądających mecze za pośrednictwem telewizji lub nie czujących emocjonalnego związku z drużyną, nie wynika z przesłanek mających na celu wartościowanie. Faktem jest jednak, że to fani zgromadzeni na stadionach są sprawcami agresywnych zachowań, które mogą być niebezpieczne dla społeczeństwa. Sytuacja taka raczej nie może mieć zaś miejsca przed ekranem telewizora. Emocjonalny związek z drużyną jest konieczny by odróżnić zwykłego

²⁶ Stec R. (2007). *Szalik zobowiązuje*. [w]: *Sport* dodatek do *Gazeta Wyborcza*. nr 258, wydanie waw z 05.11.2007. s. 3.

²⁷ Stec R. (2007). *Kibic z „Żylyty” przepytuje Steca*. [w]: *Sport* dodatek do *Gazeta Wyborcza*. nr 264, wydanie waw. 12.11.2007. s. 10-11.

²⁸ Wystarczy krótkie zapoznanie się z literaturą przedmiotu, by zauważyć, że terminem tym kilka lat wcześniej posługiwał się m.in. Jerzy Dudała, a nawet umieścił go w tytule swojej książki *Fani-chuligani. Rzecz o polskich kibolach*.

chuligana, którego celem jest wyłącznie eskalacja agresywnych zachowań, od kibica, jakkolwiek i ten ostatni może posługiwać się przemocą. Zwrócenie uwagi na emocjonalny związek z innymi kibicami wskazuje zaś, że praca zajmuje się osobami, które same siebie uważają za fanów. Poza obszarem badań pozostaną osoby, które można nazwać obserwatorami, czyli jak zostało wykazane poszukiwacze wrażeń estetycznych i kulturowych w sporcie. Podobnie jak kibice telewizyjni zazwyczaj nie sprawiają oni problemów podczas zawodów sportowych, co zostanie dokładnie ukazane w rozdziale drugim. (patrz: rozdział 2.1.)

Pojęcie subkultury jest terminem definiowanym na wiele sposobów lub uznawanym za niedefiniowalny. Etymologiczne wyjaśnienie wskazuje odrębność od głównego nurtu kultury i jakościową niższość od niej. Przedrostek *sub* w połączeniu z *cultura* tworzy termin *podkultura*. Definicja słownikowa rozumie termin subkultury dwojako: wzory, zasady, normy zwyczajowe przyjęte i obowiązujące w jakiejś grupie, odmienne od przyjętych przez ogół społeczeństwa oraz grupa społeczna, dla której charakterystyczne są te wzory, zasady i normy.²⁹

Wielość funkcjonujących definicji omawianego terminu, wynika z faktu, że badacze wybierają tylko niektóre z pośród bardzo dużej liczby cech kulturowych, w oparciu o które można charakteryzować daną subkulturę. Często więc definicja powstaje w wyniku autorytarnego wyboru naukowca, który decyduje się na ujmowanie tych a nie innych cech. Warunki, które musi spełniać jednostka, żeby zostać uznana za przedstawiciela danej subkultury mogą więc być efektem wyboru bardziej abstrakcyjnego porządku pojęciowego niż ten, z którym mamy do czynienia przy doborze próby badawczej z populacji.³⁰

Subiektywny dobór sposobu badania subkultur widoczny jest w literaturze przedmiotu. Często subkultury oceniane są ze względu na ich stosunek do agresji i możliwości posługiwania się nią. M. Jędrzejewski wyjaśnia, że „klasyczne definicje subkultur obejmują z reguły małe grupy społeczne pozostające na marginesie dominujących w danym systemie kulturowy tendencji życia społecznego, negujących bądź podważających utrwalone i powszechnie akceptowane wzorce społecznego funkcjonowania. Jeśli towarzyszy temu wiara w przemoc – subkultury te wywołują społeczny lęk, a także chęć odwetu.”³¹

²⁹<http://sjp.pwn.pl/slownik/2576463/subkultura>

³⁰Muggelton D. (2004). *Wewnątrz subkultury. Ponowoczesne znaczenie stylu*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego. Kraków. s. 26.

³¹ Jędrzejewski M. (2001). *Subkultury a przemoc*. Wydawnictwo Akademickie „Żak”. Warszawa. s. 11.

W innym miejscu M. Jędrzejewski zauważa także, że subkultury są wyrazem aktywności młodzieży w dziele tworzenia wartości.³²

Także P. Piotrowski zwraca uwagę na agresję podejmowaną przez subkultury. W jego opinii subkultury charakteryzują się odrębnością od kultury, która dominuje w społeczeństwie w zakresie pewnych wartości i norm postępowania. Jeżeli są one przeciwne wobec kultury dominującej, subkulturę uznaje się za dewiacyjną.³³

Od stosunku wobec agresji odchodzi zaś B. Praisner, który uważa, że subkultury można określać na podstawie preferowanej przez nie muzyki. Jednak także i tu subkultura uznawana jest za „podkreślającą swoją odrębność grupę społeczną, w której obowiązują zasady i wzorce odmienne od wyznawanych powszechnie. (...) Jej podstawowym wyznacznikami są: ideologia, symbolika oraz charakterystyczny wygląd (...) jej członków.”³⁴

Twórca pojęcia subkultury Milton G. Gordon wyjaśniał ją jako „kombinację mierzalnych sytuacji społecznych takich jak: pozycja klasowa, pochodzenie etniczne, terytorialne, miejsce zamieszkania w mieście lub na wsi oraz przynależność religijna, tworzących w połączeniu funkcjonalną jedność wywierającą na jednostkę całościowy wpływ”³⁵. Z powodu występujących trudności z precyzyjnym zdefiniowaniem terminu subkultura, dobrym rozwiązaniem jest zwrócenie uwagi na cechy, które wyodrębniają jej przedstawicieli od ogółu i przez to decydują o jej specyfice. T. Bąk wymienia tu:

- specyficzne formy zachowania członków grupy;
- język komunikacji w grupie;
- wartości wyznawane i praktykowane w grupie;
- więzi emocjonalno-uczuciowe w danej grupie;
- zachowanie grupy wobec otoczenia.³⁶

Termin subkultura może być rozumiany jako podkultura. To zaś może przywoływać negatywne skojarzenia. Z jednej strony większość subkultur stara się przeciwstawiać i podważać powszechne akceptowane i utrwalone wzorce kulturowe. Na tym bazuje ich

³² Jędrzejewski M. (1999). *Młodzież a subkultury. Problematyka edukacyjna*. Wydawnictwo Akademickie „Żak”. Warszawa. s. 19.

³³ Piotrowski, P. (2003). *Subkultury młodzieżowe. Aspekty psychospołeczne*. Wydawnictwo Akademickie „Żak”. Warszawa. s. 9.

³⁴ Praisner B. (2010). *Subkultury młodzieżowe. Bunt nie przemija*. Wydawnictwo KOS. Katowice. s. 9.

³⁵ Bąk T. (2008). *Współczesne uwarunkowania kreacji subkultur młodzieżowych*. Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Warszawa. s. 22-23.

³⁶ Tamże. s. 32.

odrębność od ogółu społeczeństwa³⁷, ale powoduje to również lęk przed nimi, jako grupami, które jawią się jako nieprzystosowane społecznie i chcące niszczyć utrwalony porządek. Z drugiej strony badacze zwracają uwagę, że takie przekonania mogą mieć złudny charakter. „Często docierające informacje o subkulturach do szerszego środowiska odbiorców, mają posmak sensacji i zagrożenia dotychczasowemu porządkowi społecznemu. Takie podejście niektórych kręgów do tego zagadnienia jest podyktowane brakiem rzetelnych badań empirycznych subkultur młodzieżowych i ich prezentacji.”³⁸

Na stworzenie takiego obrazu subkultur w ocenie społeczeństwa wpływ mają również media (patrz: rozdział 1.5.). W szczególnym stopniu dotyczy to subkultury kibiców. Zdaniem badaczy i samych kibiców informacje pojawiające się w mediach, dotyczą najczęściej przykładów ich dewiacyjnych zachowań.³⁹ Tematami, które związane są z kibicami media zajmują się najczęściej, gdy ci zachowują się agresywnie⁴⁰, a ich postępowanie staje się uciążliwe dla społeczeństwa lub dana grupa postrzegana jest jako zły wzorzec, który może wpływać na postawy, osobowość oraz wartości przyjmowane i wyznawane przez młodzież.⁴¹ Informacje o pozytywnych zachowaniach kibiców do mediów ogólnopolski przedostają się tylko sporadycznie. W konsekwencji do opinii publicznej dociera bardzo dużo negatywnych informacji o świecie kibiców, co powoduje, że jego przedstawiciele uznawani są za osoby, które nie przedstawiają jakichkolwiek pozytywnych wartości.

Takie podejście do zagadnienia subkultur – w tym przypadku subkultury kibiców – wynika z niedostatecznego zbadania tematu, przez osoby zajmujące się nim. Zgodnie z przywołanymi poglądami T. Bąka, związane jest to z brakiem badań empirycznych nad poszczególnymi subkulturami. Pojawiające się badania, często są zaś ignorowane i pozostają znane jedynie w środowisku naukowym i kibicowskim. Choć literatura przedmiotu jednoznacznie wskazuje na wewnętrzną złożoność subkultury kibiców, to jej przedstawiciele często prezentowani są jako jednorodna – jednoznacznie negatywna – masa.⁴²

³⁷ Piotrowski P. (2003). *Subkultury młodzieżowe...* dz. cyt. 9-10.

³⁸ Bąk T. (2008). *Współczesne uwarunkowania...* dz. cyt. s. 22.

³⁹ Piotrowski P. (2003). *Subkultury młodzieżowe.* dz. cyt. s. 9.

⁴⁰ Dudała J. (2009). *Magia kibicowania.* [w]: Sahaj T. (red.) (2009). *Pogranicza współczesnego sportu. Ujęcie społeczne.* Akademia Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu. Poznań. s. 168-169.

⁴¹ Dudała J. (2004). *Fani-chuligani. Rzecz o polskich kibolach.* Wydawnictwo Akademickie „Żak”. Warszawa. s. 71.

⁴² Janus T. (2011). *Subkultura kibiców – między szansą a zagrożeniem dla współczesnej młodzieży.* [w:] Przybyłowski J., Robek E. (2011). *Rodzina, młodzież i media. Problemy z życia i działalności Kościoła w Polsce.* Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Warszawa. s. 33.

Widowisko definiowane jest jako zdarzenie odbywające się w obecności patrzących. Przez ten termin rozumieć można także przedstawienie lub spektakl.⁴³ Do interesującego zagadnienia dużo więcej wnosi pierwsze z wyjaśnień. Szczególnie człon „w obecności patrzących” wskazuje, że widzowie są ściśle związani z samym widowiskiem. Nie można jednak widzów zbyt szybko utożsamiać z kibicami. Jak zostało wykazane przy wyjaśnianiu terminu kibic, osoby określane taką nazwą są emocjonalnie i uczuciowo związane z tym, co obserwują. Od biernego odbierania widowiska przechodzą ku formom zakładającym aktywność. W przytoczonej powyżej definicji o takim związku nie ma mowy. O kibicu nie można więc mówić. Lepsze wydaje się tu pojęcie obserwator, które zakłada obserwowanie, nie zajmując się jednocześnie pobudkami, które kierują osobą będącą obserwatorem. Nie można wykluczyć, że obserwator pod wpływem innych obserwatorów i/lub widowiska z czasem zmieni się w kibica. Pozostaje to jednak niewiadomą, którą w początkowej fazie obserwowania nie można zweryfikować.

Słownikowe wyjaśnienie terminu widowisko wskazuje też na dwojaki podział ról. Oprócz patrzących, precyzyjniej mówiąc – obserwatorów, występują także ci, którzy są obserwowani. To oni są aktywnymi wykonawcami, a pozostali spełniają rolę biernych odbiorców. Szczegółową definicję widowiska sportowego prezentuje Cz. Matusiewicz, wg którego jest to „zdarzenie społeczne dostępne percepcji wzrokowej o charakterze rozrywkowo-rekreacyjnym, zaistniałe z racji organizowania rywalizacji sportowej zawodników, przebiegające zgodnie z uznanymi regułami (przepisami), w którym uczestniczą jako strony interakcji zawodnicy, sędziowie, organizatorzy oraz widzowie tworzący widownię.”⁴⁴

Odwołując się do współczesnego sportu wskazać trzeba też, że widowisko sportowe zakłada podział na świat pracy i świat odpoczynku oraz rozrywki. Rozróżnienie to dotyczy sportu zawodowego, w którym sportowiec w czasie widowiska wykonuje swoją pracę, a obserwator odpoczywa i korzysta z form rozrywki. Odpoczynkiem jest w tym wypadku obserwowanie pracy wykonywanej przez sportowca. Część badaczy uznaje, że i aktywność wykonywaną przez sportowców można postrzegać nie tylko w kontekście wykonywanej pracy, a jako połączenie jej z zabawą, której ma dostarczać sport.⁴⁵

⁴³ <http://sjp.pwn.pl/slownik/2535774/widowisko>

⁴⁴ Matusiewicz Cz. (1990). *Widowisko sportowe*. Wydawnictwo Akademii Wychowania Fizycznego. Warszawa. s. 12.

⁴⁵ Krawczyk Z. (2000). *Sport w zmieniającym się społeczeństwie*. Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Warszawa. s. 75-78.

Podział na rzeczywistość pracy i odpoczynku zaciera się w sporcie amatorskim, gdzie nie ma pojęcia pracy sportowca, gdyż ten poprzez grę realizuje m.in. potrzebę oderwania się od codzienności, czyli rozrywki, a za swoje występy nie otrzymuje wynagrodzenia finansowego.

Opierając się na powyższych poglądach, można stwierdzić, że widowisko sportowe jest zdarzeniem, odbywającym się w obecności kibiców, które zakłada aktywność sportową, ukierunkowaną na cel, czyli wygraną. Taki sposób rozumienia pojęcia został przyjęty w niniejszej pracy.

Widowisko sportowe opiera się na kilku założeniach. Jedno z nich wprowadza teoretyczne zrównanie szans. Każdy stający do zmagania sportowiec w momencie rozpoczęcia rywalizacji ma – przynajmniej w teorii – taką samą szansę na wygraną. Na starcie wytworzona zostaje sytuacja idealnej równości, która daje sztuczne poczucie równorzędności okoliczności. Przejawia się to choćby w tym, że każdy mecz zaczyna się od stanu 0-0, a sprinterzy startują z tego samego miejsca i mają do przebiegnięcia taki sam dystans.⁴⁶ O triumfie decyduje więc nie lepsza sytuacja wyjściowa, a możliwa do zaobserwowania i mierzalna przewaga umiejętności. Jej wyrazem są gole, punkty, czas czy odległość.⁴⁷

Badacze wskazują, że założeniem widowiska sportowego jest również przeniesienie konfliktu z życia do świata sportu. Jest ono o tyle wierne, że w widowisku sportowym z góry nie jest znane jego zakończenie. Występuje tu zasada realności w przedstawieniu konfliktu. Właśnie to odróżnia widowisko sportowe od widowiska, za które uznawane są przedstawienia teatralne. Tam zakończenie jest znane już w momencie rozpoczęcia trwania widowiska. Finał został zaplanowany przez autora sztuki lub reżysera i jest pewny od jej początku. W świecie sportu nie ma takiej możliwości. Co prawda w wielu dyscyplinach sportu łatwo wskazać faworytów do wygranej, ale nie można z pewnością równą jeden przewidzieć ich sukcesu. Końcowy triumf nie może być pewnością nawet jeżeli naprzeciw siebie staje mistrz świata w jakiejś dyscyplinie i amator. Pewne jest tylko, że zawsze musi ktoś wygrać, a kto osiągnie ten cel, okazuje się dopiero po zakończeniu rywalizacji.⁴⁸ W momencie startu zawsze pozostaje choćby niewielka niepewność, czyli nieprzewidywalność zakończenia.⁴⁹

⁴⁶ Sytuacja idealnej równości jest zaburzana przez przygotowania czynione przez sportowców i osoby z nimi współpracujące przed rozpoczęciem rywalizacji. Przygotowania obejmują wszelkiego rodzaju treningi i dozwolone formy wsparcia. Na ten element przeznaczane są raczej niemożliwe do oszacowania kwoty pieniędzy na całym świecie.

⁴⁷ Jawłowski A. (2007). *Święty ład. Rytuał i mit mundialu*. Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne. Warszawa. s. 24.

⁴⁸ Osobną sprawą pozostają zmagania sportowców, które dopuszczają sytuację remisu, czyli osiągnięcia równego wyniku przez więcej niż jedną ze stron. Remis jest dopuszczalny w rywalizacji odbywającej się

W ciągu wieków widowiska sportowe pełniły wieloraką rolę. Starożytne igrzyska olimpijskie przez większość badaczy uznawane są za przejaw religijnego kultu wobec bogów. Ich sakralność nie budzi wątpliwości, gdyż poprzedzane były uroczystymi procesjami, modlitwami i składaniem ofiar. Za inicjatorów igrzysk uznawano zaś samych bogów.⁵⁰ Także nagrody przeznaczone dla zwycięzców miały charakter ściśle religijny, a dobrze znany wieniec laurowy oznaczał oddanie triumfatora pod opiekę boga.⁵¹ Potwierdzają to badania historyczne i etnograficzne, które uznają, że symbolika wieńca laurowego wywodzi się z „kultów ziemi, natury, a nade wszystko z kultu drzew i za symbol kultowy uchodził zarówno wśród olimpioników, jak i widowni”.⁵²

Religijny charakter widowisk sportowych ulegał zmianie na przestrzeni wieków. Badacze dopatrują się przejawów religijności nie tylko w starożytnych igrzyskach olimpijskich, ale również we współczesnym sporcie. W wyniku procesu laicyzacji funkcje religii miałyby zostać przejęte przez widowiska sportowe. Zdaniem M. Eliade „człowiek świecki, czy tego chce, czy nie, zachowuje nadal ślady zachowań ludzi religijnych, tyle tylko że ślady te pozbawił znaczenia religijnego”.⁵³ Tak ma być i ze sportem, który narodził się w sferze *sacrum*, ale wraz z postępującym procesem laicyzacji przemienił się w instytucję kulturową. Postępująca sekularyzacja prowadzi jednak do desakralizacji i wykluczania religii z życia. Pojawiającą się pustkę ma zająć sport i widowiska z nim związane.⁵⁴ Tylko one zapewniają bowiem przeżycie ekstazy oraz kontakt z Tajemnicą i Transcendencją, które wcześniej dawała religia.⁵⁵

Nowożytne widowiska sportowe wiele razy wykorzystywane były także jako element uprawiania polityki. Zazwyczaj dotyczyło to najważniejszych imprez sportowych, które skupiały zainteresowanie ludzi z całego świata i miały pomagać w promowaniu swoich ideałów czy poglądów rasowych.⁵⁶ Sytuacja taka miała miejsce w 1934 r. podczas II mistrzostw świata w piłce nożnej, które rozgrywano we Włoszech i które miały pokazać

cyklicznie. Jej celem jest jednak także wyłonienie jednostkowego triumfatora na zakończenie np. rozgrywek ligowych. W niektórych sytuacjach, gdy o wygranej decyduje np. połączenie odległości i not sędziów (skoki narciarskie) może być więcej niż jeden zwycięzca.

⁴⁹ Jawłowski A. (2007). *Święty ład*. dz. cyt. s. 26.

⁵⁰ Słapek D. (2010). *Sport i widowiska w świecie antycznym*. Wydawnictwo Homini. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego. Kraków-Warszawa. s. 203-205.

⁵¹ Tamże. s. 459-460.

⁵² Krawczyk Z. (2000). *Sport w zmieniającym się społeczeństwie*. dz. cyt. s. 30.

⁵³ Eliade M (2008). *Sacrum i profanum. O istocie sfery religijnej*. Wydawnictwo Aletheia. Warszawa. s. 221.

⁵⁴ Janus T (2009). *Kiedy sport staje się religią*. [w:] *Warszawskie Studia Pastoralne*. nr 10/2009. s. 74-75.

⁵⁵ Krasnowolski J. (1973). *Sport współczesny a proces desakralizacji*. [w:] Krawczyk Z. (1973). *Sport w społeczeństwie współczesnym*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe. Warszawa. s. 83-102.

⁵⁶ Ran Oppenheim J.M. (2001). *Sport: zabawa i polityka*. [w:] Bulliet R. W. (red.) (2001). *Historia XX wieku*. Grupa Wydawnicza Bertelsmann Media. Warszawa. s. 104.

wyższość tego kraju i rozpropagować ideę faszyzmu Benito Mussoliniego. Włosi zostali mistrzami świata, a pomogli im w tym m.in. naturalizowani gracze z Ameryki Południowej. Dwa lata później widowisko sportowe zostało wykorzystane przez Hitlera, który X igrzyska olimpijskie Berlin 1936 uczynił okazją do ukazania wyższości rasy nordyckiej.⁵⁷ Do politycznych demonstracji wykorzystano także XIX igrzyska olimpijskie Moskwa 1980 i XX igrzyska olimpijskie Los Angeles 1984. Obydwie imprezy były bojkotowane przez przedstawicieli niektórych państw z przeciwnych bloków zimnej wojny.⁵⁸ Na drugiej z przywołanych imprez zabrakło m.in. sportowców z Polski.

Wraz z rozwojem mediów i przekazu telewizyjnego, który pozwala śledzić na żywo zmagania sportowców nawet kilku miliardom ludzi jednocześnie, wzrosło też wykorzystanie widowisk sportowych jako sposobów do zarabiania pieniędzy, a co za tym idzie komercjalizacji sportu. Najlepiej jest to widoczne w najbardziej popularnych widowiskach, czyli igrzyskach olimpijskich i międzynarodowej rywalizacji piłkarskiej.⁵⁹ W wielu sytuacjach właśnie uczynienie z widowiska sportowego biznesu, jest przyczyną korupcji w sporcie.⁶⁰

Pod pojęciem bezpieczeństwa rozumiemy stan niezagrożenia.⁶¹ By wyjaśnić rzeczony termin, trzeba rozpatrzyć znaczenie słów zagrożenie i zagrozić. Przez termin zagrożenie opisywana jest „sytuacja lub stan, które komuś zagrażają lub w których ktoś czuje się zagrożony”.⁶² Zagrozić to zaś postraszyć kogoś, a przez to zmusić go do określonego zachowania oraz „stać się dla kogoś lub czegoś realnym niebezpieczeństwem”.⁶³ Językowe rozumienie bezpieczeństwa wykazuje, że jest ono związane z zagrożeniem. Rozszerzyć trzeba tu jednak przytaczane definicje i dodać czego dotyczy owo zagrożenie.

W przypadku sportu bezpieczeństwo rozważać trzeba na dwóch płaszczyznach. Pierwsza dotyczy osób uprawiających sport, czyli sportowców. W ich przypadku istnieje niebezpieczeństwo doznania kontuzji, której konsekwencją może być uniemożliwienie dalszego uprawiania sportu. Kontuzja może być wynikiem działania wielu czynników. Jednym z nich może być nieszczęśliwy wypadek, za który można uznać np. uszkodzenia ciała o infrastrukturę sportową. By temu zapobiec do obowiązków organizatora zawodów

⁵⁷Bazyłow K., Górski P., Petruczenko M. (1992). *Kulisy olimpiad od Aten do Barcelony*. Oficyna Wydawnicza Almapress. Warszawa. s. 99-107.

⁵⁸ Tamże. s. 203-221.

⁵⁹Yallop D. (2002). *Kto wykiwał kibiców?* Wydawnictwo Da Capo. Warszawa. s. 13.

⁶⁰Jessel J. Mendelwitsch P. (2008). *Piłkarski poker. Futbolowy biznes bez maski*. Wydawnictwo Studio Emka. Warszawa. s. 89- 117.

⁶¹ <http://sjp.pwn.pl/slownik/2443939/bezpieczenstwo>

⁶² <http://sjp.pwn.pl/slownik/2542384/zagrozenie>

⁶³ <http://sjp.pwn.pl/slownik/2542383/zagrozić>

sportowych należy takie przygotowanie obiektu i infrastruktury, by wyeliminować takie zagrożenia.

Sportowcy są narażeni na niebezpieczeństwo także ze strony innych sportowców, uczestniczących w zawodach sportowych. Wiąże się to ściśle z agresją, której niekontrolowane przejawy są zagrożeniem ze strony samych sportowców. Bezpieczeństwo gwarantować mają tu przepisy gry dostosowane do danej dyscypliny oraz przestrzeganie zasad fair play. Rywalizacja w duchu fair play ma zagwarantować, że w sytuacji sportowej rywalizacji najważniejszy będzie nie wynik a człowiek, który bierze w niej udział. Zasada fair play ma także gwarantować bezpieczeństwo obu stronom sportowej rywalizacji. Jeżeli wszyscy grają czysto, to maleje szansa że komuś stanie się coś złego.

Drugą płaszczyzną związaną z bezpieczeństwem w świecie sportu jest bezpieczeństwo odbiorców widowisk sportowych. Dotyczy to przede wszystkim widzów biorących w nich bezpośredni udział na obiektach sportowych, ale także kibiców zbierających się na placach miast przed wielkimi ekranami w celu wspólnego oglądania transmisji z imprez sportowych. Szczególnie bezpieczeństwo tych pierwszych jest regulowane przez szereg przepisów międzynarodowych, krajowych oraz wydawanych przez związki sportowe. Choć ich celem jest usuwanie zagrożeń i zapewnianie bezpieczeństwa odbiorcom widowisk sportowych, to próżno szukać w nich wyjaśnienia terminu bezpieczeństwo.

Pewną pomocą jest tu Ustawa z dnia 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych. W artykule 5 § 2 zawiera wyjaśnienia dotyczące bezpieczeństwa imprezy masowej. I tak „bezpieczeństwo imprezy masowej obejmuje spełnienie przez organizatora wymogów w zakresie:

1. zapewnienia bezpieczeństwa osobom uczestniczącym w imprezie;
2. ochrony porządku publicznego;
3. zabezpieczenia pod względem medycznym;
4. zapewnienia odpowiedniego stanu technicznego obiektów budowlanych wraz ze służącymi tym obiektom instalacjami i urządzeniami technicznymi, w szczególności przeciwpożarowymi i sanitarnymi”⁶⁴.

Ustawa o bezpieczeństwie imprez masowych postrzegana jest jako niedoskonała i na bieżąco trwają prace nad dostosowaniem jej przepisów w ten sposób, by zapewnić bezpieczeństwo wszystkim uczestnikom masowych imprez sportowych oraz osobom postronnym.

⁶⁴ Ustawa o bezpieczeństwie imprez masowych. 20.03.2009. art. 5 § 2

Troska o bezpieczeństwo na obiektach sportowych występowała już w sporcie starożytnym. W celu zahamowania agresywnych zapędów części widzów i łamiących przepisy atletów, strażnicy miały prawo uspokoić ich przy użyciu bata. Kibicom zabraniano także wnoszenia na stadiony i do amfiteatrów broni oraz bukłaków z winem.⁶⁵ Osoby łamiące przepisy, a tym samym zagrażające bezpieczeństwu innych, były eliminowane z trybun. Organizatorów imprez sportowych, którzy nie potrafili zapewnić bezpieczeństwa, karano zaś, odbierając im prawo organizowania kolejnych imprez. W sytuacjach kryzysowych na trybuny wprowadzano zaś wojsko.⁶⁶ Wiele z tych metod, pod zmienionymi postaciami, jest stosowane także w czasach współczesnych.

W oparciu o przytoczone powyżej wyjaśnienia, przez bezpieczeństwo imprezy sportowej rozumiana jest sytuacja, w której wszystkim jej uczestnikom – kibicom, sportowcom, osobom postronnym – nie zagraża utrata zdrowia lub życia w związku z wydarzeniami, które mają miejsce przed, w trakcie oraz po owej imprezie.

Podsumowując – dysertacja doktorska zajmuje się zagadnieniami związanymi z kilkoma kluczowymi terminami. Pierwszy z nich to agresja, przez którą rozumiane są wszelkie działania fizyczne lub psychiczne, których celem jest zadanie bólu – fizycznego lub psychicznego – drugiej osobie, która jest motywowana do uniknięcia takiego potraktowania. Działanie takie jest agresją niezależnie od tego czy agresorowi uda się osiągnąć swój cel, czyli wyrządzić krzywdę drugiej osobie.

Najczęściej przejawów agresji w sporcie dopuszczają się kibice. Pojęcie to dotyczy osób, które aktywnie wspierają swoją drużynę, uczestniczą w jej meczach na żywo oraz czują się emocjonalnie związani zarówno z drużyną, jak i z innymi kibicami. Kibice uznawani są za subkulturę, czyli grupę, która charakteryzuje się specyficzną formą zachowania, własnym kodem językowym, wartościami, które są podzielane przez członków grupy, więzami emocjonalnymi, które ich łączą oraz ich specyficznym zachowaniem wobec otoczenia.

Przejawów agresji kibice dopuszczają się podczas widowisk sportowych, czyli zdarzeń, odbywających się w obecności kibiców i zakładających aktywność sportową, ukierunkowaną na cel, czyli wygraną.

By zapobiec takim wydarzeniom, organizatorzy starają się zapewnić bezpieczeństwo. Pod tym pojęciem rozumiemy sytuację, w której wszystkim jej uczestnikom – kibicom, sportowcom, osobom postronnym – nie zagraża utrata zdrowia lub życia w związku z wydarzeniami, które mają miejsce przed, w trakcie oraz po owej imprezie.

⁶⁵ Słapek D. (2010). *Sport i widowiska w świecie antycznym*. dz. cyt. s. 729.

⁶⁶ Tamże. s. 733.

1.2. Geneza i klasyfikacja zachowań agresywnych

Poszukiwanie genezy zachowań agresywnych u ludzi jest jednym z wciąż niezakończonych sporów na gruncie naukowym. Niewiele też wskazuje by kiedykolwiek badacze doszli do kompromisu i ustalili wspólną oraz możliwą do zaakceptowania dla wszystkich zainteresowanych genezę zachowań agresywnych. Wynika to z faktu, że agresja jest zjawiskiem bardzo złożonym i zróżnicowanym. Różne sposoby definiowania rzeczono terminu powodują nie tylko często arbitralne uznawanie wielu zachowań za przejawy agresji lub nie, ale także zmuszają do patrzenia na agresję z różnych punktów widzenia.

Podstawowym problemem, z którym usiłują zmierzyć się badacze, jest odpowiedź na pytanie czy agresja jest dyspozycją, z którą człowiek przychodzi na świat czy też nabywa ją dopiero w toku wychowania i socjalizacji. Zwolennicy poglądu o dziedziczeniu agresji i jej wrodzonym charakterze⁶⁷ odwołują się do kilku argumentów, mających potwierdzać ich opinie.

Jeden z nich został wypracowany na gruncie socjologii. Jego zwolennicy uważają, że agresja jest wynikiem działania sił doboru naturalnego i jako taka jest wrodzona. Tendencja do zachowań agresywnych miałaby być promowana w toku ewolucji. Agresywne stworzenia właśnie poprzez agresję zapewniały sobie silniejszą pozycję w grupie, co ułatwiało im przeżycie oraz przekazanie genów, czyli spłodzenie potomstwa, a później jego ochronę. W wyniku doboru naturalnego promowane były więc agresywne zachowania. Zdaniem badaczy dotyczyło to szczególnie samców.⁶⁸ Agresywne samce miały większe szanse na przekazanie swoich genów kolejnym pokoleniom i wzmacniało to agresywne zachowania ich potomstwa. Tak w toku ewolucji agresja miała przejść od istot czelkkształtnych aż do współczesnego człowieka.

Szukanie u zwierząt przyczyn agresji i późniejsze przenoszenie ich na ludzi spotyka się jednak z zastrzeżeniami. Część badaczy uważa, że taka ekstrapolacja jest niedopuszczalna. Są oni zdania, że agresja zwierząt różni się od agresji ludzi. Ci pozostają bowiem pod bardzo dużym wpływem kultury i środowiska, które oddziałują na wszelkie przejawy ich zachowań.

⁶⁷ Warto zwrócić tu uwagę na rozróżnienie terminów *dziedziczenie* i *wrodzony*, które za Catterem przedstawia Mieczysław Choynowski. Przez *dziedziczenie* rozumiemy przekazane ze strony rodziców, zaś *wrodzony* to spowodowany mutacją i segregacją genów. Za: Choynowski M. (1998). *Agresywność. Pomiar i analiza psychometryczna*. Polskie Towarzystwo Psychologiczne. Warszawa. s. 59.

⁶⁸ Dale P. Wranghan R. (1999). *Demoniczne samce. Małpy czelkkształtne i źródła ludzkiej przemocy*. Państwowy Instytut Wydawniczy. Warszawa. s. 233.

Ludzie są więc rozwinięci poznawczo, kulturowo i językowo, czego nie można powiedzieć o zwierzętach. Zwolennicy przeciwnego poglądu argumentują zaś, że człowiek jest zwierzęciem, które przeszło przez ewolucję i tak jak inne stworzenie jest tylko jej wytworem. Dodatkowo neuroanatomia układu limbicznego jest bardzo podobna u zwierząt i ludzi.⁶⁹

Choć niektóre badania na zwierzętach faktycznie pomagają w wyjaśnianiu przyczyn agresywnych zachowań u ludzi, to zaleca się by wyniki doświadczeń ze zwierzętami były traktowane tylko jako hipoteza, którą można odnosić także do człowieka. Musi być ona jednak zweryfikowana bezpośrednim badaniem na ludziach. W badaniu takim trzeba zwrócić uwagę na różnice neuroanatomiczne, neurochemiczne i fizjologiczne między badanymi zwierzętami i ludźmi.⁷⁰

Do wykorzystania wiedzy o zwierzętach w wyjaśnieniu przyczyn agresji u ludzi odwoływał się także twórca nowoczesnej etologii K. Lorenz. Uważał on, że ludzie podobnie do zwierząt, mają wrodzone skłonności do atakowania.⁷¹ W organizmie człowieka cały czas kumuluje się agresywna energia, która w końcu musi znaleźć ujście na zewnątrz. Siła owej agresywnej energii zależy od jej ilości wewnątrz organizmu oraz siły bodźców zewnętrznych, które mogą ją uwolnić. W skrajnym przypadku może więc dojść do swoistej eksplozji agresji i to nawet w sposób spontaniczny.⁷² Zdaniem Lorenza tak rozumiana agresja ma pozytywne skutki dla zwierząt. Pozwala przetrwać tylko najsilniejszym jednostkom, co pociąga za sobą większą szansę na przetrwanie populacji. Zapobiega też skupieniu zbyt dużej liczby przedstawicieli jednego gatunku na danym obszarze, co chroni przed głodem. Pokonany samiec często jest bowiem wypędzany ze stada.⁷³

Poglądy Lorenza trudno odnieść do świata ludzi. Agresja wśród zwierząt jest bowiem sensowna, jeśli prowadzi do wzmocnienia pozycji danego osobnika lub daje korzyść jemu oraz jego rodzinie.⁷⁴ Człowiek często dokonuje jednak zabójstw wewnątrz swojego gatunku, choć nie są one konieczne do zapewnienia sobie przetrwania czy bezpieczeństwa. Sam Lorenz odpiera te zarzuty, stwierdzając, że ewolucja nie nadążyła za rozwojem człowieka. Gdy ludzie

⁶⁹ Choynowski M. (1998). *Agresywność...* dz. cyt. s. 49-58.

⁷⁰ Tamże. s. 58.

⁷¹ Kenrick D. T. Neuberg S. L. Caldini R. B. (2002). dz. cyt. s. 494.

⁷² Krahe B. (2006). *Agresja*. dz. cyt. s. 33.

⁷³ Guzowski J. (2002). *Agresja a ewolucja. Konrad Lorenz i jego etologia*. [w:] Machinek M. (red.). (2002). *Agresja i przemoc w świetle nauk przyrodniczych i humanistycznych*. Wydawnictwo Wyższego Seminarium Duchownego Metropolii Warmińskiej „Hosianum”. Olsztyn. s. 61.

⁷⁴ Kenrick D. T. Neuberg S. L. Caldini R. B. (2002). *Psychologia...* dz. cyt. s. 494.

mieli do dyspozycji tylko takie narzędzia walki jak ręce i zęby, hamowanie morderstw wewnątrzgatunkowych nie było konieczne, bo i zabić w ten sposób nie było łatwo.⁷⁵

Badacze dopatrują się przyczyn agresji również w genach człowieka. Nawiązując do przedstawionej powyżej koncepcji socjobiologicznego wyjaśnienia źródeł agresji, uznają oni, że w genotypie człowieka przekazywane są informacje promujące agresywne zachowania. Z bardzo dużym prawdopodobieństwem odrzucane są jednak teorie, mówiące o istnieniu genu agresji. Cechy psychiczne związane są bowiem „z wieloma genami, których część kontroluje inne geny, produkty genów oddziałują wzajemnie na siebie i na geny, a na wszystko wpływa w istotny sposób bardzo szeroko pojęte środowisko”.⁷⁶ Podawane w wątpliwość jest więc istnienie „genu, którego mutacje odpowiadałyby za pewną część patologicznej agresji”.⁷⁷ Jeden gen nie może odpowiadać za jedną cechę, bo takich genów po prostu nie ma.⁷⁸ Genotyp jest tylko dziedzicznym potencjałem rozwojowym dla cech behawioralnych, fizycznych i fizjologicznych. Nie każde zachowanie musi się jednak ujawnić. Duże znaczenie ma wpływ środowiska, co powoduje, że agresja jest zachowaniem zbyt zróżnicowanym i skomplikowanym, by wyjaśniać ją w prosty i jednoznaczny sposób. Również badania nad dziedziczeniem agresywności wśród bliźniąt monozygotycznych i dyzygotycznych nie dostarczają jednoznacznej odpowiedzi na pytanie o wpływ genów na zachowania agresywne.⁷⁹

Przyczyny zachowań agresywnych poszukiwane są także w neuroanatomii mózgu. Badania dowodzą, że przejawy agresywnych zachowań można uzyskać drażniąc okolice jądra migdałowatego w korze mózgowej. Eksperymenty na zwierzętach i ludziach, u których pobudzano te okolice prądem elektrycznym, wykazują, że nawet spokojny osobnik reaguje wówczas agresją. Zablockowanie aktywności neuronalnej tej okolicy hamuje zaś agresję nawet u agresywnych osobników.⁸⁰ Szczegółowe badania wykazały, że różne obszary mózgu odpowiadają za różne rodzaje agresji.⁸¹

⁷⁵Krahé B. (2006). *Agresja*. dz. cyt. s. 33.

⁷⁶Żekanowski C. (2002). *Czy istnieje gen kryminalisty? Spojrzenie genetyka*. [w:] Machinek M. (red.). (2002). *Agresja i przemoc...* dz. cyt. s. 24.

⁷⁷Tamże. s. 26.

⁷⁸Choynowski M. (1998). *Agresywność...* dz. cyt. s. 61.

⁷⁹Szeroki przegląd badań nad dziedziczeniem agresywności przedstawia Choynowski M. (1998). *Agresywność...* dz. cyt. s. 66-70.

⁸⁰Stoff M. Cairns R. B. (1996). *Aggression and violence. Genetic, neurobiological, and biosocial perspectives*. Erlbaum. Mahwah, NJ.

⁸¹Vetulni J. (2002). *Neurobiologia w agresji. Fenomen agresji w świetle biochemii i fizjologii mózgu*. [w:] Machinek M. (red.). (2002). *Agresja i przemoc w świetle nauk przyrodniczych i humanistycznych*. Wydawnictwo Wyższego Seminarium Duchownego Metropolii Warmińskiej „Hosianum”. Olsztyn. s. 39.

Źródła agresji dostrzegane są również w hormonach i neuroprzekaznikach. Powszechnie uznawaną przyczyną agresji jest hormon zwany testosteronem, a precyzyjnie ujmując jego poziom w organizmie człowieka. Poziom tego hormonu jest wyższy u mężczyzn niż u kobiet.⁸² Ci zaś są bardziej agresywni, co potwierdzają m.in. badania przeprowadzone na więźniach. Wyższy poziom testosteronu stwierdzany jest u skazanych, którzy dokonywali przestępstwa z użyciem przemocy, niż u osadzonych, którzy w chwili popełniania przestępstwa nie posługiwali się przemocą.⁸³ Wzrost poziomu testosteronu zwiększa agresję nie tylko u mężczyzn, ale także u kobiet. Badania przeprowadzone na transwestytach wykazały, że kobiety, które w otrzymywały ten hormon stały się bardziej agresywne i łatwiej podniecały się seksualnie. Zmniejszanie poziomu testosteronu u mężczyzn powodowało spadek ich agresywności i pobudliwości seksualnej.⁸⁴ Badacze zastrzegają jednak, że nie zawsze testosteron musi powodować zachowania agresywne. Ponownie duże znaczenie odgrywa tu wpływ społeczeństwa. Badania dowodzą, że wysoki poziom tego hormonu wpływa na skłonność do agresji pośrednio, sprzyjając zachowaniom, mającym na celu dominację nad innymi.⁸⁵ Tendencja do dominacji nie musi jednak zawsze wyrażać się poprzez zachowania agresywne.

Badacze wykazali też, że agresja jest związana z neuroprzekaznikiem znanym jako serotonina. Jego deficyty w organizmie powodują zwiększenie agresywności.⁸⁶ Statystycznie rzecz biorąc, u ludzi z udokumentowanymi zachowaniami agresywnymi i przestępczymi, stwierdzono zmniejszony poziom serotoniny w mózgu i upośledzone funkcjonowanie systemu neuronów, które wykorzystują ten neuroprzekaznik.⁸⁷

Związek poziomu serotoniny z agresją jest zdecydowanie mniej jednoznaczny niż w przypadku testosteronu. Deficyty serotoniny stwierdzono u ludzi, którzy w przeszłości pozostawali pod kontrolą psychiatry lub neurologa. Nie stwierdzono natomiast różnic w poziomie serotoniny u pacjentów z chorobami psychicznymi, które charakteryzują się zachowaniami agresywnymi w porównaniu z chorymi na inne schorzenia. Znane są także przykłady ze świata ludzi i zwierząt, gdzie zachowania agresywne mogą być związane z podwyższonym poziomem serotoniny.⁸⁸

⁸² Kenrick D. T. Neuberg S. L. Caldini R. B. (2002). *Psychologia...* dz. cyt. s. 520.

⁸³ Tamże. s. 518-519.; Aronson E.(2004). *Człowiek* dz. cyt. . s. 249.

⁸⁴ Kenrick D. T. Neuberg S. L. Caldini R. B. (2002). *Psychologia...* dz. cyt. s. 520.

⁸⁵ Tamże.

⁸⁶ Vetulni J. (2002). *Neurobiologia w agresji...* dz. cyt. s. 41.

⁸⁷ Żekanowski C. (2002). *Czy istnieje gen....* dz. cyt. s. 22-23.

⁸⁸ Tamże. s. 23-24.

W przypadku hormonów i neuroprzekaźników, których zwiększony lub zmniejszony poziom ma wywoływać agresję, ciągle nierozwiązana pozostaje kwestia co jest przyczyną a co skutkiem. Równie dobrze podwyższenie poziomu testosteronu może powodować zachowania agresywne, co zachowania agresywne mogą podnosić poziom testosteronu. Podobnie jest z poziomem serotoniny. Badania na samcach koczokodanów wykazują, że poziom tego neuroprzekaźnika może być wynikiem zachowania.⁸⁹

Zwolennikiem wrodzonego charakteru agresji był także S. Freud. Twórca psychoanalizy uważał, że siłami napędzającymi zachowanie ludzkie są dwa popędy.⁹⁰ Jeden z nich *Eros* popycha podmiot w poszukiwaniu szczęścia i przyjemności, czyli zaspokojenia pragnień w życiu. Po przeżyciach I wojny światowej Freud dodał do niego *Thanatos*, czyli siłę dążącą do przywrócenia pierwotnego stanu, materii nieożywionej, a więc śmierci. Freud uważał, że „popędy ego wywodzą się z ożywienia nieożywionej materii i dążą do odtworzenia stanu nieożywnego”.⁹¹ Te przeciwstawne sobie popędy są w stanie ciągłej walki ze sobą. W jej wyniku powstaje siła destrukcyjna, która może być jednak skierowana poza podmiot na zewnątrz. Służyć temu ma muskulatura. „Popęd śmierci ujawnia się (...) - przypuszczalnie tylko częściowo – jako popęd niszczycielski skierowany przeciwko światu zewnętrznemu i innym istotom żywym.”⁹² Działania agresywne wobec innych pozwalają więc nam zachować równowagę wewnętrzną.⁹³

Odmienne poglądy na genezę zachowań agresywnych przedstawiają zwolennicy koncepcji, które zakładają, że takie zachowania powstają w wyniku wiedzy zdobywanej przez człowieka. Pogląd taki podziela twórca teorii społecznego uczenia się A. Bandura. W swoim klasycznym już eksperymencie dowiódł on, że dzieci bardzo szybko uczą się agresywnych zachowań modelu poprzez obserwowanie go. Następnie naśladują zaś zachowanie modelu. Poziom agresji rośnie, gdy zachowanie modelu jest wzmacniane nagrodami i sam model jest osobą ważną dla dziecka. W ten sposób agresywne zachowania zostają wzmocnione i rośnie szansa, że będą pojawiały się później jako sposób na rozwiązanie problemowych sytuacji czy osiągnięcie swoich celów.⁹⁴ Do podobnych wniosków doszedł L. Berkovitz, dowodząc, że

⁸⁹ Tamże.

⁹⁰ W wielu źródłach nazywane są one błędnie *instynktami*. Sam Freud pisał o *popędach*, a pomyłka wynika ze złego tłumaczenia.

⁹¹ Freud S. (2005). *Poza zasadą przyjemności*. Wydawnictwo Naukowe PWN. Warszawa. s. 41.

⁹² Tamże. s. 79.

⁹³ Krahe B. (2006). *Agresja*. dz. cyt. s. 37.

⁹⁴ Bandura A. Ross D. Ross S. A. (1961). *Transmission of aggression through imitation of aggressive models*. *Journal of Abnormal and Social Psychology*. nr 63. s. 575-582.

obserwowanie agresji promuje uczenie się zachowań agresywnych i wykorzystywanie ich jako adekwatnych sposobów rozwiązywania problemów.⁹⁵

Nauka agresji przez obserwacje może mieć bardzo poważne skutki. W sytuacji, gdy agresja przynosi korzyści i pomaga osiągnąć zamierzone cele, może dojść do uzależnienia się od zachowań agresywnych. Są one nagradzane, co powoduje pobudzenie tzw. ośrodków nagrody w układzie limbicznym mózgu. Pobudzenie ich przez pewne typy zachowań ma mechanizm neurobiologiczny bardzo podobny do mechanizmów, poprzez które działają środki uzależniające. Od agresji można się więc uzależnić podobnie jak od narkotyków czy alkoholu. Szansa na to wzrasta, gdy agresora nie spotyka kara za jego agresję.⁹⁶

Na wpływ doświadczenia zdobywanego w wyniku uczenia się, a co za tym idzie promowania zachowań agresywnych jako sposobów rozwiązywania problemów, wskazuje także koncepcja agresywnych skryptów. Pod tym pojęciem rozumiane są struktury wiedzy, które opisują „właściwe sekwencje wydarzeń w określonym kontekście”.⁹⁷ Wiedza ta nabywana jest we wczesnym dzieciństwie w toku socjalizacji poprzez doświadczenia związane z danymi sytuacjami. Dziecko obserwujące rozwiązywanie konfliktów przy użyciu agresji, utworzy agresywny skrypt, w którym wybrnięcie z konfliktów czy trudnych sytuacji jest możliwe poprzez zachowania agresywne. Aktywizacja takiego agresywnego skryptu „zależy w znacznym stopniu od przetwarzania wyjściowych informacji społecznych, które poprzedza wykonanie zachowania”.⁹⁸ Najpierw postrzegane jest zachowanie drugiej osoby, a dopiero później następuje jego interpretacja. Badania dowodzą też, że aktywizacja agresywnych skryptów, a co za tym idzie agresywne zachowania, zwiększają preferencję agresywnych interpretacji, przypisujących wrogie intencje innym, szczególnie gdy sytuacja nie jest jednoznaczna. Prowadzi to do sytuacji, w której osoby agresywne interpretują niejednoznaczne zachowania drugiej osoby, jako nacechowane wrogimi intencjami. Wzrasta wówczas prawdopodobieństwo, że z gamy dostępnych zachowań wybrana zostanie reakcja zawierająca agresję.⁹⁹

Większość badaczy zjawiska agresywności jest zgodnych, że do wystąpienia agresji potrzebne jest pojawienie się szeregu czynników. Do podobnych poglądów dochodzą zarówno zwolennicy wrodzonego (dziedzicznego) charakteru agresji, jak i naukowcy

⁹⁵ Berkowitz L. (2001). *Skutki obserwowania przemocy*. [w:] (red) Aronson E. *Człowiek istota społeczna. Wybór tekstów*. Wydawnictwo Naukowe PWN. Warszawa. s. 363-376.

⁹⁶ Vetulni J. (2002). *Neurobiologia w agresji...* dz. cyt. s. 35.

⁹⁷ Schank R. Abelson R. (1997). *Script, plans, goals, and understanding: An inquiry into human knowledge structurec*. Hillsdal. NJ: Lawrence Erlbaum Associates Inc. [za:] Krahe B. (2006). *Agresja*. dz. cyt. s. 42

⁹⁸ Krahe B. (2006). *Agresja*. dz. cyt. s. 43

⁹⁹ Tamże.

popierający pogląd o wyuczonej naturze agresji. O ile badacze nie są zgodni co do genezy zachowań agresywnych, to uznają, że agresja jest tylko jedną z możliwych reakcji, którą człowiek ma do wyboru ze zbioru wszystkich dopuszczalnych reakcji. Pogląd taki jest odrzucany przez teorię Freuda, która zakładała istnienie popędu śmierci *Thanatos*. Tropem tym poszło jednak niewielu następców twórcy psychoanalizy.¹⁰⁰

To czy człowiek wybierze reakcję agresywną zależy od siły, natężenia oraz liczby czynników, które na niego oddziałują. Nie oznacza to jednak, że pojawienie się, któregoś z czynników, powoduje automatyczne uruchomienie agresywnego zachowania. Dużą rolę odgrywa tu wpływ kultury i środowiska, w którym wzrasta człowiek. Otoczenie może mieć bowiem wpływ zarówno hamujący jak i pobudzający zachowania agresywne.¹⁰¹ Nawet w sytuacji, gdy jednostka doświadcza bólu – jednej z podstawowych przyczyn agresji – ma do wyboru przynajmniej trzy możliwości: ucieczkę, wyrażenie pokory wobec agresora oraz agresję.

W toku badań badacze wykazali szereg czynników, które zwiększają szansę na wystąpienie zachowania agresywnego. Do najczęściej wzmiankowanych zaliczane są:

1. Frustracja – uważana jest za jedną z głównych przyczyn występowania agresji. Rozumiana jest jako popęd, który aktywuje się, gdy organizm nie może zaspokoić jednej ze swoich żywotnych potrzeb.¹⁰² Jeżeli jednostka na drodze do wyznaczonego i ważnego dla niej samej celu, napotka przeszkodę, która uniemożliwia jego realizację, ta wywoła uczucie frustracji, które może przełożyć się na zachowania agresywne. Frustracja wzrasta, gdy jednostka była blisko osiągnięcia celu oraz gdy uzna, że przeszkody, które napotkała są niesprawiedliwe lub są czymś niespodziewanym.

W pierwotnej wersji hipotezy frustracji-agresji zakładano, że agresja jest zawsze wynikiem frustracji. Osoba agresywna musiała być więc uprzednio sfrustrowana, a samo uleganie frustracji powoduje w następstwie pojawienie się zachowania agresywnego. Uczucie frustracji aktywuje bowiem popęd, którego celem jest usunięcie źródła frustracji.¹⁰³ Koncepcja ta została przeformułowana przez L. Berkowitza, który

¹⁰⁰ Jacobs M. (2006). *Zygmunt Freud*. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne. Gdańsk. s. 47.

¹⁰¹ Badacze często zwracają uwagę na wpływ środowiska na wywoływanie zachowań agresywnych posługując się ludźmi mieszkającymi w południowych i północnych stanach Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Badania wykazują, że mieszkańcy stanów południowych żyją w tzw. kulturze honoru, która nakazuje i dopuszcza reakcje agresją nawet w błahych sytuacjach i krwawe odwety w obronie honoru swego lub swoich bliskich. Podobna prawidłowość obserwowana jest w wielu grupach społecznych, które gloryfikują pojęcie honoru. Por. Kenrick D. T. Neuberg S. L. Caldini R. B. (2002). *Psychologia...* dz. cyt. s. 521-523.

¹⁰² Krahé B. (2006). *Agresja*. dz. cyt. s. 38.

¹⁰³ Dollard J. Doob L.W. Miller N.E. Mowrer O.H. Sears R.R. (1939). *Frustration and aggression*. New Haven. CT: Yale University Press [za:] Kenrick D. T. Neuberg S. L. Caldini R. B. (2002). *Psychologia...* dz. cyt. s. 496.

zwrócił uwagę, że frustracja łączy się jedynie z agresją emocjonalną, czyli wywołaną złością. Frustracja prowadzi więc do agresji tylko wówczas, gdy wzbudza negatywne stany afektywne. Frustracja może spowodować także wycofanie się z sytuacji wywołującej stan deprivacji lub popadnięcie w depresję.¹⁰⁴

2. Ból i dyskomfort – obok frustracji uważane są za jedne z podstawowych przyczyn agresji. Zwierzę, które doświadcza bólu i nie ma możliwości ucieczki, prawie zawsze odpowiada atakiem. Potwierdzają to badania przeprowadzone na różnych gatunkach.¹⁰⁵ Pojęcie dyskomfortu obejmuje szereg czynników, które mogą sprzyjać występowaniu zachowań agresywnych. Zaliczane są do nich m.in.:

- temperatura – badania dowodzą, że agresja wzrasta w nieprzyjemnie gorących warunkach.¹⁰⁶ Potwierdzają to analizy związku zamieszek z temperaturą w ich dniu oraz badania laboratoryjne, w których osoby poddawane wpływowi wyższej – sprawiającej przykrość – temperatury, były bardziej agresywne i postrzegały innych jako bardziej agresywnych niż osoby badane w niższej temperaturze. Tendencja do agresywnego reagowania wraz ze wzrostem temperatury spada, gdy ta osiąga bardzo wysoki poziom.¹⁰⁷
- zatłoczenie – rozumiane jako zagęszczenie liczby osób na określonej przestrzeni. Jest to odczucie subiektywne i te same warunki mogą być odbierane jako przyjemne (np. wypełnione trybuny stadionu) lub nieprzyjemne (np. wypełniony autobus komunikacji miejskiej). Zatłoczenie może wywoływać subiektywne poczucie ograniczenia przestrzennego, a przez to agresywne reakcje. Częściej występuje u mężczyzn niż u kobiet.¹⁰⁸
- hałas – powoduje osłabienie odporności na frustrację. Dochodzi do tego szczególnie w sytuacji, gdy nie jednostka nie ma wpływu na źródło hałasu i nie może od niego uciec.¹⁰⁹
- zanieczyszczenie powietrza – wzmacnia tendencję do zachowań agresywnych podobnie jak zatłoczenie i hałas. Wzrost agresji – i to nie tylko wobec palacza – może powodować przebywanie pod wpływem dymu tytoniowego. Skrajne

¹⁰⁴ Krahé B. (2006). *Agresja*. dz. cyt. s. 38-40.

¹⁰⁵ Aronson E. Wilson T. D. Akert R. M. (1997). *Psychologia społeczna...* dz. cyt. s. 440.

¹⁰⁶ Tamże.

¹⁰⁷ Krahé B. (2006). *Agresja*. dz. cyt. s. 81-87.

¹⁰⁸ Tamże. s. 87.

¹⁰⁹ Tamże. s. 87-88.

zanieczyszczenie powietrza obniża agresję i powoduje ucieczkę poza zasięg nieprzyjemnego zapachu.¹¹⁰

3. Alkohol i narkotyki – już nawet obiegowa wiedza potwierdza, że alkohol i narkotyki mogą zwiększać tendencję do agresywnych zachowań. Sam alkohol nie tyle prowadzi do eskalacji agresji, ale wpływa na ośrodki, które jej zapobiegają. Na działanie alkoholu wrażliwe są neurony w korze mózgowej, które wywołują ogólne działanie hamowanie. Prowadzi to do odhamowania zachowania człowieka i ogólnego pobudzenia.¹¹¹

Potwierdzają to badania, które wykazują, że farmakologiczny wpływ alkoholu na organizm człowieka, powodują tzw. rozhamowanie, czyli redukcję społecznych zahamowań przez co człowiek staje się mniej ostrożny i pozwala sobie na zachowania nieakceptowane społecznie. Tendencja do reagowania agresją wzrasta u osób nietrzeźwych, gdy te zostaną sprowokowane lub poddane frustracji. Badacze nie wykluczają także, że zarówno skłonność do picia alkoholu oraz zachowań agresywnych może być powodowana przez jakąś trzecią zmienną (np. brak kontroli impulsów).¹¹²

Poziom agresji wzrasta także pod wpływem takich narkotyków jak kokaina czy ecstasy. Kokaina pobudza układ dopaminergiczny. Dopamina stymuluje zaś przyśrodkowe podwzgórze, co powoduje wzrost agresji. Stosowanie ecstasy powoduje natomiast zniszczenie układu serotoninowego, dla którego jest neurotoksyną. „Spadek funkcji serotonergicznych z wiekiem połączony z wcześniej wywołanymi zmianami może powodować w starości nawroty zachowań psychopatologicznych, zwłaszcza agresywnych.”¹¹³

4. Ubóstwo – agresja związana jest nie tyle ze stanem skrajnego ubóstwa ile z zahamowaniem rosnących oczekiwań. Osoby, których sytuacja życiowa ulega poprawie, dzięki czemu zaczynają wychodzić z ubóstwa, doznają frustracji, gdy ich ambicje napotykają na opór. Badania potwierdzają, że do zachowań agresywnych wśród ludzi ubogich dochodzi, gdy ich sytuacja zaczyna ulegać zmianie na lepsze, ale zmiany te zostaną gwałtownie powstrzymane. W sytuacji trwale beznadziejnej ludzie koncentrują się na zapewnieniu sobie minimalnych warunków, koniecznych do

¹¹⁰ Tamże. s. 88.

¹¹¹ Vetulni J. (2002). *Neurobiologia w agresji...* dz. cyt. s. 45.

¹¹² Krahé B. (2006). *Agresja*. dz. cyt. s. 72-81.

¹¹³ Vetulni J. (2002). *Neurobiologia w agresji...* dz. cyt. s. 46-47.

przeżycia. Dopiero poznanie lepszych możliwości życiowych, powoduje chęć walki o sprawiedliwość rozumianą jak dostęp do praw i dóbr należnych wszystkim ludziom.¹¹⁴

5. Agresywne sygnały – za takie uznawane są przedmioty kojarzone z agresją (np. broń), ale także ludzie związani z agresywnymi zachowaniami lub nawet aktorzy grający w szczególnie brutalnych filmach. Już sama ich obecność może pełnić funkcję agresywnego sygnału, który zwiększa tendencję do agresywnych zachowań. Badania eksperymentalne dowodzą, że ludzie częściej reagują agresją w sytuacji frustracji, która odbywa się w obecności przedmiotu związanego z agresją, niż przedmiotu neutralnego. W badaniu Berkowitza i LePage były to odpowiednio pistolet i rakietka do badmintonu. Wzrost tendencji do agresji może wywołać także nazwisko osób kojarzonych z nieprzyjemnymi doświadczeniami przemocy. Większą tendencję do reakcji na agresywne sygnały – szczególnie przy braku wcześniejszej prowokacji – stwierdzono u mężczyzn.¹¹⁵
6. Zaburzenia psychiczne – powodują, że niektóre osoby są bardziej skłonne do przejawiania agresywnych zachowań. Tak jest w przypadku psychopatii, czyli trwałego defektu osobowości, polegającego na stopniu wrażliwości i obniżeniu reaktywności na kary i nagrody o charakterze społecznym. W konsekwencji psychopatia prowadzi do zachowań antyspołecznych, w których przejawia się m.in. agresja.¹¹⁶ Także skrajnie niski poziom empatii – zdolności do wczuwania się w emocje innych ludzi – może przyczyniać się do preferowania agresji. Zaburzenie empatii znosi w ludziach hamulce przed zachowaniami, które mogą sprawiać ból i przykrość innym osobom. W sytuacji, gdy jednostka nie wczuwa się w ich położenie, zanikają opory przed traktowaniem ich w sposób przedmiotowy, co ułatwia posługiwanie się agresją.¹¹⁷

Tak jak istnieje wiele definicji terminu agresji, tak w nauce wprowadzono wiele klasyfikacji interesującego zjawiska. Jest ono różnicowane w zależności od m.in. jego celu, użytych środków czy obiektów, których dotyczy. Podział na agresję pośrednią i bezpośrednią uzależniony jest od obecności ofiary agresji. Agresja pośrednia występuje wówczas, gdy

¹¹⁴ Kenrick D. T. Neuberg S. L. Calini R. B. (2002). *Psychologia...* dz. cyt. s. 501.

¹¹⁵ Krahe B. (2006). *Agresja*. dz. cyt. s. 70-72.

¹¹⁶ Szewczuk W. (red). (1985). *Słownik Psychologiczny*. dz. cyt. s. 253.

¹¹⁷ Kenrick D. T. Neuberg S. L. Calini R. B. (2002). *Psychologia...* dz. cyt. s. 508-509.

działanie nakierowane na czyjąś szkodę, podejmowane jest przy jednoczesnym unikaniu spotkania z nim twarzą w twarz. Przykładem takiego zachowania jest plotkowanie czy skryte niszczenie mienia drugiej osoby. Agresja bezpośrednia zakłada zaś obecność ofiary i wyrządzanie jej bezpośredniej krzywdy.¹¹⁸

Sposób w jaki wykonane zostanie zachowanie agresji bezpośredniej, wskazuje na kolejny podział omawianego zjawiska. Zaliczana jest tu agresja fizyczną (bicie, szturchanie, popychanie) lub słowna (złorzeczenia, groźby, przekleństwa). Te same zachowania mogą też przyjmować odpowiednio nazwy agresji niewerbalnej i werbalnej.

Podział zachowań agresywnych może być także związany z zaangażowaniem emocji. Jeżeli zachowaniu towarzyszy złość, której agresor nie jest w stanie opanować, ma on do czynienia z agresją emocjonalną. Rzucając się z pięściami na drugą osobę, celem agresora jest wyładowanie swojej złości. Nie występuje tu bardziej wymierny cel, poza ujściem jego furii. Pojawienie się jej, sprawia, że krzywdząc inną osobę agresor ukierunkowany jest na realizację celu. Jest nim zdobycie dóbr dla siebie, podwyższenie swojego statusu lub ukaranie innych. Emocje odgrywają w agresji instrumentalnej zdecydowanie mniejszą rolę niż w agresji emocjonalnej.¹¹⁹ Odwołując się do metafory temperatury, można powiedzieć, że agresja instrumentalna jest zimną agresją a agresja emocjonalna gorącą.

Ze względu na przywołany już cel agresji, wyróżnia się także agresję atakującą i obronną. W tej pierwszej występuje agresor, który poprzez zachowania agresywne chce podporządkować sobie innych, zdobyć nad nimi przewagę lub zagarnąć dla siebie dane dobra. Agresja obronna sytuuje zaś jednostkę w pozycji ofiary agresji agresora. Jako zaatakowana odpowiada agresją w obronie swoich dóbr, bliskich, terytorium lub własnego zdrowia a nawet życia. Celem agresji obronnej nie jest zdobywanie czegokolwiek, a odpieranie ataków. Alternatywnym zachowaniem dla agresji obronnej może być poddanie się lub ucieczka.

Pozycja i ranga agresora może hamować i uniemożliwiać odpowiedzenie agresją na jego zachowania. Wiązałoby się to ze zbyt dużymi kosztami dla jednostki, które w skrajnym przypadku mogłyby oznaczać nawet utratę życia. W takiej sytuacji wzrasta prawdopodobieństwo wystąpienia kolejnego rodzaju agresji, zwanego agresją przeniesioną. Negatywne emocje zostają wówczas przeniesione i rozładowane w postaci zachowań agresywnych na inny obiekt niż sprawca. Ofiarą agresji w takiej sytuacji może stać się zarówno przedmiot jak i inna osoba. Zazwyczaj będzie to osoba, która ma niższą pozycję

¹¹⁸ Tamże. s. 489-490.

¹¹⁹ Tamże.

społeczną lub jest zależna od agresora. Sfrustrowany przez szefa pracownik rzadko kiedy wyładowuje się na swoim przełożonym, przenosząc agresję na swoich podwładnych.

Ze względu na obiekt zachowania agresywnego wyróżniana jest także agresja zewnętrzna i wewnętrzna. Zgodnie ze swoją nazwą pierwszy rodzaj skierowany jest poza organizm agresora. Nawiązując do poglądów Freuda¹²⁰, można uznać, że negatywna energia zostaje rozładowana poprzez akty agresji skierowany na zewnątrz. Jej obiektem mogą być przedmioty i osoby z otoczenia. Agresja wewnętrzna ukierunkowana jest zaś na osobę jej dokonującą. Dochodzi tu do samookaleczeń a nawet prób samobójczych.¹²¹

Rekapitułując zagadnienie genezy zachowań agresywnych dzieli się na przyczyny wynikające z cech wrodzonych i dziedziczonych oraz nabytych przez jednostki w toku socjalizacji. Zwolenników mają zarówno teorie odwołujące się do doboru naturalnego, w którym miały być promowane organizmy przejawiające zachowania agresywne, jak i te, które uznają, że obserwowanie agresywnych zachowań, jako sposobów rozwiązywania problemów, sprzyja przyjmowaniu agresji w swoim zachowaniu.

Ustalenie jednoznacznej odpowiedzi o przyczyny zachowań agresywnych, jest zadaniem trudnym, a może i niewykonalnym. Niepodważalny jest jednak wpływ środowiska na częstotliwość występowania zachowań agresywnych. Nawet osoby o tendencji do reagowania agresją, nie muszą jej ujawniać, jeżeli ich najbliższe środowisko nie akceptuje agresji jako reakcji na określone zachowanie. Przeciwnie – nawet osoby spokojne mogą ujawniać agresywne zachowanie, jeżeli wzrastają w kulturze, gdzie ceni się siłę fizyczną. Wpływ środowiska i wychowania należy więc uznać za jeden z najważniejszych czynników warunkujących pojawienie się agresji lub jej zaniechanie.

¹²⁰ Freud S. (2005). *Poza zasadą przyjemności*. dz. cyt. s. 79.

¹²¹ Jak zostało wykazane już wcześniej, agresja wewnętrzna (autoagresja) występuje w widowisku sportowym bardzo rzadko i nie jest przedmiotem zainteresowań niniejszej pracy.

1.3. Przejawy agresji w historii sportu

Współczesne media dostarczają wielu informacji potwierdzających tezę, mówiącą, że sport jest enklawą agresji. Z łamów prasy czy telewizyjnych ekranów można dowiedzieć się o niemal każdym zakłóceniu porządku przez kibiców czy szczególnie brutalnych zachowaniach sportowców. Gdy 23 lutego 2008 r. podczas meczu Arsenalu Londyn z Birmingham City Martin Taylor złamał nogę chorwackiemu napastnikowi Eduardo da Silvie, makabryczne zdjęcia z tego zdarzenia obieły cały świat. Podobnie było, gdy 30 sierpnia 2009 r. podczas meczu RSC Anderlecht ze Standardem Liège Axel Witsel złamał nogę polskiemu obrońcy Marcinowi Wasilewskiemu. W oparciu o przekaz medialny można dojść do przekonania, że sport jest brutalnym zmaganiem umięśnionych osiłków. Jednocześnie skłonność do gloryfikowania przeszłości i usuwania ze wspomnień jej ciemnych stron, powoduje, że współczesny sport postrzegany jest nie tylko jako agresywna walka, ale także uznawane jest, że brutalizacja zmagania sportowych jest „wynałazkiem” ostatnich lat.

Idealizowanie sportu nowożytnego, który narodził się w drugiej połowie XIX stulecia, związane jest z ideą olimpizmu, przywołaną do życia przez barona Pierre de Coubertin'a. Uznawany za ojca nowożytnego ruchu olimpijskiego Francuz odtworzył igrzyska olimpijskie i widział w nich ideę mającą łączyć ludzi z całego świata. W swoim dziele „Oda do sportu” zawierał przekonanie o pokojowej naturze zmagania sportowych:

„O Sporcie! Ty jesteś Pokój! Ty ustanawiasz przyjacielskie związki między ludami, zbliżając je sobie we wspólnym kulcie siły ujarzmionej, rzeczniczki ładu, zwyciężczyni siebie. Tobie zawdzięcza wszytka młodzież świata poznanie siebie i poszanowanie wzajemne bogactw kultury swych krajów, i tak najwyższe wartości narodów stają się źródłem szlachetnej walki i pokojowego współzawodnictwa.”¹²²

Ideę pokojowego zmagania, którą zakładają zasady olimpizmu, trudno pogodzić z naturą sportu. Korzeni nowożytnych igrzysk olimpijskich upatrywać trzeba w ich starożytnym odpowiedniku. Zdaniem wielu badaczy starożytni uprawiali zaś sport w celu zapewnienia sobie dobrego przygotowania do wojny nawet w czasach pokoju. Sportowa

¹²² Za: <http://www.olimpijski.pl/pl/pages/display/9538> Swój utwór Pierre de Coubertine opublikował w 1912 r. podwójnym pseudonimem G. Hohrod - M. Eschbach na konkurs literatury zorganizowany w ramach programu igrzysk V Olimpiady 1912 r. w Sztokholmie. Autorstwo Niemca i Francuza miało sugerować, że dzięki sportowi nawet zwaśnione narody mogą żyć w pokoju. Utwór został nagrodzony złotym medalem.

rywalizacja miała być także okazją do zaprezentowania siły i potęgi poszczególnych państw-miast. Tak rozumiany sport był więc ściśle związany z agresją.¹²³

W czasie starożytnych igrzysk olimpijskich wiele razy dochodziło też do bójek pomiędzy widzami na trybunach. Kibice zrzeszeni w tzw. *fakcjach*, które skupiały się wokół poszczególnych jeźdźców, niewiele różnili się w poziomie fanatyzmu od współczesnych obserwatorów widowisk sportowych.¹²⁴ Potrafili zburzyć dom olimpionika, który zaczął reprezentować inne polis oraz bić się ze zwolennikami atletów z innych stron kraju czy podpalać drewniane ławy na stadionach. W 523 r. n.e. rozruchy wywołane przez fanów omal nie doprowadziły do upadku cesarza Justyniana.¹²⁵

O ile nowożytne igrzyska olimpijskie z założenia odrzucały wojenną nomenklaturę, to i tak nie ustrzegły się od przejawów agresji. Najbardziej uwidoczniło się to podczas XVII Igrzysk Olimpijskich, które w 1972 r. odbyły się w Monachium. Podczas trwania rywalizacji sportowej doszło do zamachu Palestyńczyków z organizacji „Czarny Wrzesień”. Jej zwolennicy 5 września 1972 r. przedostali się do wioski olimpijskiej i wzięli do niewoli reprezentantów Izraela. W wyniku akcji odbijania zakładników zabitych zostało 11 sportowców, pięciu członków „Czarnego Września” i jeden policjant. Same igrzyska nie zostały jednak przerwane. Jak uzasadniał ówczesny przewodniczący MKOl Avery Brundage „igrzyska muszą trwać”.¹²⁶

Przejawy agresji łatwo można znaleźć także w zmaganiach przedwojennych sportowców. Choć czasy sprzed II wojny światowej często uznawane są za okres ludzi honoru, to opisy zmagani sportowych, które przedstawiała ówczesna prasa, niezbyt różnią się od współczesnych. Szczególnie jest to widoczne podczas meczów derbowych, gdy rywalizują drużyny piłkarskie z jednego miasta. Tak było np. podczas międzywojennych derbów Warszawy, gdy spotykały się Legia, Polonia i Warszawianka. Potwierdzają to relacje z meczów:

- „Przeździecki I (Wacław – przyp. TJ) i Seichter (Bronisław – przyp. TJ) wykorzystują każdą chwilę, gdy piłka znajduje się nie przy nich, by gonić się po boisku i kopać – wstyd! Przeździecki II (Henryk – przyp. TJ) poluje na Szczepaniaka (Władysław – przyp. TJ) z całym arsenałem swej, zdaje się, niemałej wiedzy foulowania.”¹²⁷

¹²³ Słapek D. (2010). *Sport i widowiska...* dz. cyt. s. 735-740.

¹²⁴ Cameron A. (1976). *Circus factions. Blues and Greens at Rome and Byzantium*. Clarendon Press. Oxford.

¹²⁵ Słapek D. (2010). *Sport i widowiska...* dz. cyt. s. 728-734.

¹²⁶ Bazylow K., Górski P., Petruczenko M. (1992). *Kulisy olimpiad...* dz. cyt. s. 179.

¹²⁷ Przegląd Sportowy. nr 59(548). 23.07.1930. s.1. (zachowano zapis oryginału)

- „Zaczyna się walka na ostro w czym celuje Hyla (piłkarz Polonii – przyp. TJ). Dokonane przez niego z premedytacją kopnięcie Przeździeckiego, jest czynem, za który jeśli nie sędzia, to kapitan własnej drużyny, winien gracza momentalnie usunąć z boiska.”¹²⁸
- „Teraz następuje seria porachunków osobistych: „trup” pada gęsto, na co czujny w pierwszej połowie sędzia G. Danziger z Łodzi nie potrafi należycie reagować i ratuje się pieczołowitem odgwizdywaniem wszystkich rąk nastrzelonych. Gra dotychczas chaotyczna staje się nadmiar brutalna i nieprzyjemna dla oka.”¹²⁹
- „Dozwolone granice rozszerzono sobie w niedozwolony sposób. Złośliwe „haki” i ukryte faule są przykre. Ale przynajmniej tego nikt nie widzi. Tym razem polowano na siebie całkiem jawnie i niekiedy bezwzględnie. Przyznać trzeba, że na ogół pierwszeństwo oddać trzeba Legii. To jest minus, którego pominąć nie można.”¹³⁰

Stwierdzenie, że agresywne zachowania sportowców i kibiców pojawiły się w świecie sportu dopiero w drugiej połowie XX w. nie oddaje stanu faktycznego. Bójki na stadionach i kibice wbiegający na boisko były typowym obrazkiem dla Polski w latach dwudziestych i trzydziestych. Bili się kibice nie tylko ze względu na sympatyzowanie z poszczególnymi drużynami, ale również ze względu na różnice narodowościowe, religijne czy polityczne. Wiele razy do łagodzenia sporów konieczna była interwencja policji lub wojska, a zdarzało się, że trzeba było rozdzielać awanturujących się przy użyciu bagnatów.¹³¹

Badania angielskich historyków sportu wskazują, że do niepokojów na arenach sportowych dochodziło już w latach 70. i 80. XIX w. W tym czasie pojawiały się przejawy agresji słownej, wtargnięcie na plac gry przez kibiców przeszkadzanie w grze oraz przypadki agresji fizycznej. Ta ostatnia wyrażała się poprzez rzucanie przedmiotami, atakowanie graczy, kibiców lub organizatorów. W latach 1895-1914 angielski Związek Piłki Nożnej zanotował 238 przypadków zakłóceń porządku w czasie meczów piłkarskich.¹³²

¹²⁸ Przegląd Sportowy. nr 30(275). 25.07.1928. s. 2. (zachowano zapis oryginału)

¹²⁹ Przegląd Sportowy. nr 15(305). 16.04.1927. s. 1. (zachowano zapis oryginału)

¹³⁰ Przegląd Sportowy. nr 74(667). 16.09.1931. s. 3. (zachowano zapis oryginału)

¹³¹ Gawkowski R. (2011). *Zadymiarze z międzywojnia*. [w:] *Rzeczpospolita*. nr 81(8897). (7.04.2011)

¹³² Piotrowski R. (2000). *Szałikowcy. O zachowaniach dewiacyjnych kibiców sportowych*. Wydawnictwo Adam Marszałek. Toruń. s. 16.

Dane gromadzone przez policję, wykazują, że i dziś do przejawów agresji najczęściej dochodzi podczas meczów piłki nożnej.¹³³ Często nie chodzi jednak o zachowania agresywne, których sprawcami są kibice. W niektórych przypadkach niemal niemożliwe jest rozdzielenie zajęć z trybun od wydarzeń na boisku. Historia dostarcza także przykładów, że mecze piłkarskie mogą stać się przyczyną wojny. Tak było w 1969 r., gdy eliminacyjne mecze do mistrzostw świata Meksyk 1970 pomiędzy Hondurasem i Salwadorem zakończyły się wybuchem wojny, która do historii przeszła jako Wojna stu godzin lub Wojna futbolowa. Co prawda historycy zwracają uwagę, że sam mecz nie był przyczyną wybuchu konfliktu¹³⁴, ale są zgodni, że był punktem kulminacyjnym nieporozumień pomiędzy obydwojma krajami w rozpoczęciu wojny miał swój spory udział. Konflikt ten w swoim reportażu opisał R. Kapuściński.¹³⁵

Emocje związanych z piłkarskimi meczami niektórzy upatrują także jako jednej z przyczyn wybuchu wojny w Chorwacji, która trwała w latach 1991-1995. 13 maja 1990 r. doszło do ligowego spotkania chorwackiego Dinama Zagrzeb i serbskiej Crveny Zvezdy Belgrad. Na trybunach wybuchły walki pomiędzy zwolennikami obu drużyn. Mecz został przerwany, a do legendy przeszło zachowanie piłkarza Dinama Zvonimira Bobana, który zaatakował policjanta bijącego fana Dinama. Serbsko-chorwacka potyczka przyczyniła się do upadku rozgrywek pierwszej ligi w Jugosławii. Uznawana jest też za moment demonstracji nienawiści pomiędzy obydwojma narodami i symboliczny początek wojny w Chorwacji.¹³⁶

Mecz piłkarski doprowadził do tragedii także w 1994 r. Na mistrzostwach świata, które rozgrywane były w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, podczas spotkania gospodarzy turnieju z reprezentacją Kolumbii, piłkę do własnej bramki skierował kolumbijski obrońca Andrés Escobar. W konsekwencji jego drużyna przegrała 1-2, zajęła ostatnie miejsce

¹³³ Por. regularnie publikowane raporty o bezpieczeństwie imprez masowych w Polsce, które policja udostępnia w Krajowym Punkcie Informacyjnym ds. Imprez Sportowych.

http://kpk.policja.gov.pl/porta1/kpk/13/11/Dane_statystyczne.html

¹³⁴ Główną przyczyną konfliktu było osiedlanie się salwadorskich rolników na przygranicznych terenach Hondurasu i próba ich przepędzenia. Zajścia podczas meczu przelały jednak czarę goryczy i doprowadziły do wybuchu wojny.

¹³⁵ Kapuściński R. (2003). *Wojna futbolowa*. Czytelnik. Warszawa. Zob. Ziątek Z. (2001). *Miejsce wojny futbolowej w biografii twórczej Ryszarda Kapuścińskiego i w historii polskiego reportażu*. [w:] Borkowski I., Stasiuk-Krajewska K. (2001). *Kształtowanie wizerunku jako narzędzie public relations*. Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego. Wrocław. s. 193-204.

¹³⁶ Foer F. (2006). *Jak futbol wyjaśnia świat, czyli nieprawdopodobna teoria globalizacji*. Wydawnictwo Red Horse. Lublin. s. 20-21.

w grupie A i odpadła z dalszej gry. Kilka dni później Escobar został zastrzelony, a morderca przy każdym z dwunastu strzałów miał krzyknąć „gol!”.¹³⁷

Wydarzenie z piłkarskich stadionów przyczyniły się również do zmian w prawie i przebudowy obiektów sportowych, które obecnie mają zapewniać bezpieczeństwo zarówno uczestnikom jak i obserwatorom widowisk sportowych. W wyniku krwawych zjść z lat 80-ych, do których doszło na stadionach Heysel¹³⁸ i Hillsborough¹³⁹, powstał tzw. Raport Taylora autorstwa Petera Taylora, lorda Gosforth. W swoim raporcie Taylor doszedł do wniosku, że zamieszki wybuchają, gdy policja nie może zapanować nad tłumem. Ponieważ na niektórych pojedynczych trybunach angielskich stadionów mieściło się nawet 20 tys. kibiców na miejscach stojących, postanowiono podzielić trybuny na mniejsze części i wprowadzić obowiązek montowania krzesełek. Wprowadzono monitoring i pełną identyfikację kibiców. Nakazano także wyraźne oznaczenie wyjść ewakuacyjnych i stałą kontrolę stanu ogrodzenia boiska. Miało to zapobiec używaniu zniszczonych barierek do walki. Samo ogrodzenie nie mogło być zaś wyższe niż 220 cm.¹⁴⁰

Agresywnych zachowań dopuszczają się jednak nie tylko kibice. Stosowanie agresji często pojawia się także w zachowaniach samych sportowców. Zazwyczaj do takich wydarzeń dochodzi podczas zawodów sportowych. W ostatnich latach najbardziej znanym przejawem wkroczenia agresji do świata sportu, było starcie między reprezentantem Francji w piłkę nożną Zinedine Zidane a Włochem Marco Materazzi. Zidane uderzył głową w klatkę piersiową rywala. Ponieważ całe wydarzenie miało miejsce podczas dogrywki finałowego meczu o mistrzostwo świata w 2006 r. na żywo obserwowało je blisko miliard osób. Przez kilka następnych miesięcy sportowy świat żył dywagacjami, co spowodowało takie zachowanie Francuza. Choć zostało one uznane za niewłaściwe, to ówczesny prezydent Francji Jacques Chirac nazwał swojego rodaka bohaterem narodowym i uznał, że jego zachowanie nie jest godne naśladowania, ale można je wytłumaczyć faktem bycia sprowokowanym przez rywala.¹⁴¹

Do przejawów agresji dochodzi jednak nie tylko podczas meczów piłki nożnej. W 1997 r. świat był zszokowany wydarzeniem, które miało miejsce podczas walki

¹³⁷ Morderstwo łączono z samobójczym trafieniem piłkarza. Nie wykluczano także, że za śmiercią zawodnika stała grupa, która miała zarobić duże pieniądze w zakładach bukmacherskich w przypadku awansu Kolumbii do fazy pucharowej turnieju, co uniemożliwił samobójczy gol Escobara.

¹³⁸ W 1985 r. mecz finałowy Pucharu Europy Juventus Turyn z Liverpoolem pochłonął 39 ofiar.

¹³⁹ W 1989 r. półfinałowe spotkanie Pucharu Anglii Sheffield Wednesday z Liverpoolem kosztowało życie 96 osób.

¹⁴⁰ <http://www.southyorks.police.uk/sites/default/files/foi/significantpublicinterest/hillsborough%20stadium%20disaster%20final%20report.zip>

¹⁴¹ <http://nbcsports.msnbc.com/id/13857671/>

boksyerskiej pomiędzy Mike'm Tysonem a Evander'em Holyfield'em. W jej trakcie Tyson odgryzł rywalowi fragment ucha. Za swoje zachowanie został zdyskwalifikowany, a rywal został mistrzem świata wagi ciężkiej organizacji WBA.

Rok wcześniej świat boksu zawodowego musiał poradzić sobie z agresją, która nie jest organizowana zgodnie z przepisami tej dyscypliny sportu. Podczas walki Andrzeja Gołoty z Riddick'em Bowe Polak został zdyskwalifikowany za nieprzepisowe uderzanie rywala poniżej linii pasa. Po przerwaniu walki przez sędziego na ringu i w jego otoczeniu doszło do regularnej bitwy pomiędzy zespołami Gołoty i Bowe.¹⁴²

Agresywne zachowania pojawiają się nawet w dyscyplinach sportowych, w których wydaje się, że nie ma miejsca na agresję. Tak jest choćby z łyżwiarstwem figurowym, które może być uważane za jedną z bardziej eleganckich i kulturalnych dyscyplin. Sielankowy obraz mąci jednak wydarzenie, do którego doszło na początku 1994 r. Amerykańska łyżwiarka Tonya Harding wynajęła wówczas przestępcę i opłaciła atak na swoją rywalkę Nancy Kerrigan. Zadaniem bandyty było uszkodzenie prawej nogi Kerrigan i w ten sposób uniemożliwienie jej uprawiania sportu. Obie łyżwiarki miały rywalizować o medale na igrzyskach olimpijskich, które w 1994 r. odbywały się w Lillehammer.¹⁴³

Podsumowując trzeba stwierdzić, że agresja w sporcie nie jest problemem ostatnich lat. Zjawisko to jest nierozzerwalnie związane ze światem sportu i to już od jego starożytnych początków. Przejawy agresywnych zachowań podzielić można na ataki osób postronnych – najczęściej kibiców – na sportowców, agresywne zachowania kibiców między sobą i agresywne zachowania sportowców między sobą lub w stosunku do kibiców. Przykładem tego ostatniego jest zachowanie francuskiego piłkarza Eric'a Canton'y, który w 1995 r. kopnięciem zaatakował szydzącego z niego kibica przeciwnej drużyny. Agresja pojawia się także podczas współczesnych widowisk sportowych i przyjmuje coraz bardziej zaskakujące formy. Wiosną 2011 r. piłkarz Lecha Poznań Manuel Arboleda prowokował gracza Polonii Warszaw Euzebiusza Smolarka wkładając mu palec w odby. Smolarek zrewanżował się rywalowi uderzając go pięścią w twarz.¹⁴⁴

¹⁴² <http://boxrec.com/media/index.php?title=Fight:10794>

¹⁴³ <http://massmoments.org/moment.cfm?mid=3>

¹⁴⁴ Cielemeński Ł. (2011). *Smolarek vs Arboleda: Palec może być okolicznością*. [w:] *Przegląd Sportowy* 84(15 949). s. 11.(11.04.2011)

1.4. Agresja w sporcie w nauczaniu Kościoła

W swej wielowiekowej historii sport wiele razy stanowił przedmiot zainteresowania Kościoła. Na przestrzeni dziejów stosunek Kościoła do sportu przeszedł od wykorzystania jego znaczenia w sposób metaforyczny na kartach Biblii, przez negację, po stopniowe oswajanie, by dojść do akceptacji i dostrzeżenia w nim szansy na rozwój człowieka i środka wychowawczego, który pozwala na pracę z młodzieżą, a nawet sposób przedstawiania człowiekowi rzeczywistości eschatologicznej.

Ze sportem spotykamy się już na kartach starego testamentu.¹⁴⁵ W Drugiej Księdze Machabejskiej znajdujemy fragment mówiący o starożytnych igrzyskach w Tyrze (2 Mch 4,18). W Księdze Mądrości odnaleźć można zaś cytat, porównujący trud sportowca do wysiłku, który powinien podjąć każdy wyznawca Boga (Mdr 4,2). Podobny sens ma fragment z Mądrości Syracha, gdzie pojawia się znana w starożytnych igrzyskach olimpijskich dyscyplina zapasów (Syr 4,28).

Sportowymi metaforami posługiwał się w swoim nauczaniu także św. Paweł. W listach kierowanych do młodych wspólnot chrześcijańskich, Apostoł Narodów wykorzystywał przykład sportu, do przekazania dobrej nowiny Ewangelii. Pokazuje to jak znaczącą rolę musiała odgrywać dla hellenistycznego świata, przedstawicielem którego był Paweł, rzeczywistość sportu. Gdyby tak nie było, apostoł nie posiłkowałby się nią w swoim nauczaniu. W jego listach odnajdujemy fragmenty mówiące o trudzie biegu (Ga 2,1-2), biegu do ostatecznego celu, czyli zbawienia (Flp 3,12-14), (1 Kor 9,24, 26-27), zapaśnikach (1 Kor 9,25) czy udziale w zawodach sportowych (2 Tm 4,6-8).¹⁴⁶ Życie chrześcijańskie jest w nich przedstawione jako rzeczywistość dynamiczna. Wyznawca Jezusa Chrystusa jest tu „Bożym atletą”, który dąży do zjednoczenia z Bogiem i zbawienia. Jednocześnie wyznawanie wiary ukazane jest jako czynność, wymagająca pokonywania przeszkód i nie lękania się sytuacji problemowych.¹⁴⁷

Sprawy związane z religią mocno wpłynęły na starożytny sport. W 393 r. n.e. cesarz rzymski Teodozjusz Wielki zabronił rozgrywania igrzysk olimpijskich i tym samym

¹⁴⁵ Szczegółową egzegezę fragmentów biblii mówiących o sporcie lub odnoszących się do niego przedstawia Kasilowski P. (1998). *Metafory sportowe w listach Pawła*. [w:] Dziubiński Z. (red.) (1998). *Salezjanie a sport*. Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa. s. 34-42.

¹⁴⁶ Tamże; Dziubiński Z. (2008). *Kościół rzymskokatolicki a kultura fizyczna*. Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Warszawa. s. 107-109.

¹⁴⁷ Kasilowski P. (1998). *Metafory sportowe...* dz. cyt. s. 41.

zakończył ich ponad tysiącletnią historię. Wynikało to z faktu, że starożytne igrzyska były formą pogańskiego kultu oddawanego bogom. Czczenie ich zostało zaś zabronione na mocy dekretów cesarza z 391 i 392 r. Zgodnie z ich postanowieniami rozegranie zawodów w Olimpii w 393 r. byłoby przestępstwem.¹⁴⁸ Chryścijaństwo, zostając religią państwową, nie mogło dopuścić, by poprzez sport szerzyło się pogaństwo.¹⁴⁹

Sport odrodził się dopiero kilkaset lat później, choć i w czasach po decyzji Teodozjusza Wielkiego, ludzie nie zaniechali aktywności sportowej. Nowożytny sport powstawał wraz z rozwojem techniki i nowożytnym społeczeństwem. Rosnący zakres czasu wolnego przeznaczany mógł być na rozrywkę, a jednym z jej przejawów jest właśnie aktywność sportowa. Jednocześnie zmieniać zaczął się stosunek Kościoła do sportu. Wiązało się to z rosnącym wpływem nurtu biblijnego na współczesne interpretacje człowieka, a co za tym idzie rosnącą aprobatą dla idei sportu i odradzającego się olimpizmu.¹⁵⁰

Przedstawiciele Kościoła Katolickiego angażowali się w dzieło tworzenia nowożytnego ruchu olimpijskiego. Autorstwo motto, które do dziś towarzyszy igrzyskom, „*Citius, altius, fortius*” (szybciej, wyżej, mocniej), przypisuje się dominikaninowi o. Henri de Didon. Za słynnym zdaniem, że najważniejszym celem igrzysk nie jest zwycięstwo, lecz uczestnictwo i mężna walka, ma zaś stać nie Pierre de Coubertin a biskup Pensylwanii Ethelbert Talbot.¹⁵¹

Kolejni papieże od Piusa X przez Piusa XI, Jana XXIII, Pawła VI, Jana Pawła II po Benedykta XVI z coraz większą aprobatą odnosili się do wysiłku fizycznego i sportu. Sprawą sportu zajął się także Sobór Watykański II, który w Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym zaleca, by czas wolny był „ (...) użyty należycie dla odprężenia duchowego, wzmocnienia zdrowia psychicznego i fizycznego przez swobodne zajęcia i studia, przez podróże w obce strony (turystyka), dzięki którym doskonalili się umysł i ludzie wzbogacają się przez wzajemne poznanie; dalej, przez ćwiczenia i pokazy sportowe, które także w społeczeństwie przyczyniają się do utrzymywania równowagi ducha, jak i do

¹⁴⁸ Głęboko zakorzenionych w tradycji greckiej zawodów sportowych nie można było jednak odwołać jednorazową decyzją cesarza. Badacze dowodzą, że wbrew dekretom Teodozjusza igrzyska trwały jeszcze wiele lat później. Por. Słapek D. (2010). *Sport i widowiska...* dz. cyt. s. 139, 669.

¹⁴⁹ Słapek D. (2010). *Sport i widowiska...* dz. cyt. s. 138, 667-669.

¹⁵⁰ Kosiewicz J. (1999). *Igrzyska olimpijskie w perspektywie religijnej i filozoficznej koncepcji ciała*. [w:] Dziubiński Z. (red.) (1999). *Wiara i sport*. Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa. s. 114.

¹⁵¹ Dziubiński Z. (2008). *Kościół rzymskokatolicki...* dz. cyt. s. 111-112;
<http://ekai.pl/wydarzenia/x7642/nowozytne-igrzyska-inspirowane-chrzescijanstwem>

braterskich stosunków między ludźmi wszelkiego stanu, narodowości i różnych ras.” (KDK 61)

Zagadnienie sportu porusza także Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim, w której czytamy, że „Kościół wysoko ceni i stara się duchem swoim przeopić oraz udoskonalić także inne pomoce, które należą do wspólnego dziedzictwa ludzkości i które bardzo przyczyniają się do rozwijania umysłów i kształtowania ludzi, których celem są ćwiczenia duchowe i cielesne, stowarzyszenia młodzieżowe, a zwłaszcza szkoły.” (DWCH 4)

Przedstawiając pozytywną wizję sportu, Kościół od początku XX wieku przestrzegał przed możliwością jego wypaczeń, które mogą mieć destrukcyjny wpływ na człowieka, jego godność oraz całe społeczeństwo. Sport jest jedną z form spędzania wolnego czasu. Ten może być jednak wykorzystany w zły sposób. Uwalniając się od obowiązków codzienności, pojawić może się pokusa uwolnienia się także od zasad moralności. W konsekwencji skutkuje to otwarciem się człowieka, a co za tym idzie i sportu, na grzech. Od wartości, niesionych przez sport, przechodzimy wówczas do pseudowartości, które nazwać można też antywartościami.¹⁵²

Czas wolny jest okazją do pokazania swojej indywidualności. Sam z siebie nie jest on moralnie ani dobry ani zły. Pozostaje otwarty zarówno na twórczą jak i destrukcyjną działalność człowieka. To od niego samego zależy jakimi wartościami zostanie wypełniony czas wolny.¹⁵³ Sport może więc otwierać człowieka zarówno na dobro, jak i na zło. Zwracał na to uwagę Jan Paweł II, mówiąc, że „obok sportu, który pomaga człowiekowi, istnieje (...) inny sport, który mu szkodzi; obok sportu, który uszlachetnia ciało, istnieje sport, który je poniża i zdradza; obok sportu, który służy wzniosłym ideałom, jest też sport, który zabiega wyłącznie o zysk; obok sportu, który jednoczy, jest też taki, który dzieli.”¹⁵⁴

W podobnym tonie wypowiada się Episkopat Włoch, wyjaśniając, że „czas wolny może być jednocześnie wspaniałą szansą rozwoju, jak i okazją do alienacji i upadku. Również sport jest włączony w tę rzeczywistość ogromnych możliwości i rozwoju z jednej strony oraz upadku i ludzkiej słabości z drugiej. Dlatego musi być podtrzymywany i kierowany, aby naprawdę służył dobru człowieka”. (SeVC 12)

¹⁵² Ostrowski M. (1996). *Duszpasterstwo wobec problemu wolnego czasu człowieka. Aspekt moralno-pastoralny ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień turystyki*. Wydawnictwo Naukowe Papieskiej Akademii Teologicznej. Kraków. s. 40.

¹⁵³ Tamże. s. 142.

¹⁵⁴ Jan Paweł II. (2000). Przemówienie podczas spotkania ze sportowcami całego świata z okazji międzynarodowego sympozjum na temat Oblicze i dusza sportu w roku wielkiego Jubileuszu. 28.10.2000.

Jednym z zagrożeń współczesnego sportu, choć nie sposób nie zauważyć, że problem ten nie jest tylko specyfiką ostatnich lat, a pojawia się w całej jego historii, jest kwestia agresji. Rozpatrywać trzeba ją nie tylko jako niewłaściwe zachowania kibiców, ale także rzeczywistość, która nie jest obca sportowcom. Kościół, dostrzegając w sporcie okazję do samorealizacji dla człowieka, zwraca uwagę, że „ludzkość pozbawiona fantazji i radości, święta i zabawy podupada i zmierza nieubłaganie do samozagłady. Niestety sytuacja ta zdaje się sprawdzać w świecie sportu, w którym nasilający się ekstremizm i przemoc sprawiają, że areny zawodów przekształcają się w pola bitwy.” (SeVC 17)

Bazując na dokumentach Kościoła, źródeł agresji w sporcie upatrywać można w dwóch przyczynach. Jedną z nich jest skłonność człowieka do zła, czyli grzechu. Wskazuje na to Jan Paweł II w encyklice *Centesimus annus*, przypominając, że „człowiek stworzony do wolności nosi w sobie ranę grzechu pierworodnego, który stale pociąga go ku złu i sprawia, że potrzebuje on odkupienia. (...) Człowiek dąży do dobra, ale jest również zdolny do zła; potrafi wznieść się ponad swoją doraźną korzyść, pozostając jednak do niej przywiązany.” (CA 25) Potwierdzone zostaje więc, że czas wolny i sport mogą być przez człowieka wykorzystywane zarówno do czynienia dobra jak i zła.

Konsekwencją grzechu jest odwrócenie się zarówno od Boga jak i od bliźniego. Człowiek buduje wokół siebie mur wrogości, by ochronić się przed innymi. Wszystko w wyniku grzechu, który rozbija wewnętrzną harmonię człowieka i jedność międzyludzką. Obrona często sprowadza się właśnie do zachowań agresywnych. Jako, że osłabiona zostaje miłość wobec drugiej osoby, człowiek stawia w centrum samego siebie. Badacze Pisma Świętego zwracają uwagę, że przejście od miłości do agresji jest widoczne już w grzechu pierworodnym Adama i Ewy¹⁵⁵ czy w bratobójczym morderstwie Kaina i Abela.¹⁵⁶ Bez jedności z Bogiem, ludzie nie potrafią pozostać w jedności ze sobą i są skazani na walkę z innymi.

Grzech powodując, że człowiek nie dostrzega w innych swoich bliźnich, powoduje też, że nie ma on oporów przed stosowaniem przemocy i agresji wobec nich. Co więcej grzech ma konsekwencje nie tylko indywidualne, ale również wspólnotowe. „Każdy grzech indywidualny konstytuuje swoistą wspólnotę grzechu. Ukazuje to jego niszczącą

¹⁵⁵ Bramorski J. (2007). *Grzech jako „mur wrogości” źródłem agresji w sporcie*. [w:] Dziubiński Z. (2007). *Sport a agresja*. Zakład Socjologii Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie. Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa. s. 299-301.

¹⁵⁶ Chrostowski W. (2002). „*Gdzie jest brat twój, Abel? (Rdz 4,9). Biblijne spojrzenie na przemoc i gwałt*. [w:] Machinek M. (red.). (2002). *Agresja i przemoc w świetle nauk przyrodniczych i humanistycznych*. Wydawnictwo Wyższego Seminarium Duchownego Metropolii Warmińskiej „Hosianum”. s. 193-209.

i zniewalającą siłę, która zatruwa współzycie pomiędzy ludźmi i ludzkimi społecznościami, naznaczając je piętnem agresji.”¹⁵⁷ Jest to wyraźnie widoczne w sporcie, gdy sportowiec uznaje zwycięstwo za cel, którego osiągnięcie usprawiedliwia wszelkie środki prowadzące doń. W takiej sytuacji nie waha się przed posługiwaniem się agresją by ów cel osiągnąć. O miłości wobec drugiego sportowca – bliźniego – nie może być tu mowy.

W tym samym tonie wypowiadał się Jan Paweł II, zwracając uwagę, że „przemoc jest zawsze obrazą, ubliżeniem człowiekowi, zarówno temu, który jest jej sprawcą, jak i temu, który jest jej ofiarą. Przemoc jest niedorzecznością, ogromnym absurdem, zwłaszcza, gdy ma miejsce podczas zawodów sportowych.”¹⁵⁸

W swym nauczaniu Kościół wyraźnie przedstawia wykładnię, zgodnie z którą przejawy agresji rozumiane są jako złe, a więc pociągające za sobą grzech. Dotyczy to także agresji w świecie sportu. Wśród przyczyn zachowań agresywnych, badacze często wymieniają frustrację. (patrz: rozdział 1.2.) Ta powoduje zaś gniew i nienawiść wobec osób lub przedmiotów. Zgodnie z nauką Kościoła gniew, jeśli posuwa się do „dobrowolnego pragnienia zabójstwa lub ciężkiego zranienia bliźniego, stanowi poważne wykroczenie przeciw miłości; jest grzechem śmiertelnym”. (KKK 2302) Podobnie sprawa ma się z nienawiścią. Jeżeli jest ona zamierzona, to jest przeciwna miłości. „Nienawiść do bliźniego jest grzechem, gdyż człowiek dobrowolnie chce dla niego zła. Nienawiść jest grzechem ciężkim, gdy dobrowolnie życzy się bliźniemu poważnej szkody.” (KKK 2303) Także wykorzystywanie przemocy fizycznej w celu „ukarania winnych, zastraszenia przeciwników, zaspokojenia nienawiści, jest sprzeczne z poszanowaniem osoby i godności ludzkiej”. (KKK 2297)

Kościół zwraca uwagę, że sport jest „lustrem naszego czasu” (SeVC 3) i ukazuje problemy, które występują w naszej rzeczywistości. „Problemy psychiczno-socjalne, w które ona obfituje, wzrastające poczucie frustracji, zagubienia i rozżalenia wywołujące agresję i przemoc znajdują w świecie sportu, a szczególnie w dyscyplinach najbardziej popularnych, wyjątkowe miejsce manifestacji i wyżycia się. W ten sposób także do sportu wkrada się demon samozniszczenia, pod którego negatywnym wpływem nihilizm niszczy wszelkie wartości, a rodzi negację, odrzucenie życia i śmierć.” (SeVC 3)

¹⁵⁷ Bramorski J. (2007). *Grzech jako „mur wrogości”...* dz. cyt. s. 303.

¹⁵⁸ Jan Paweł II (1980). Przemówienie do członków sportowej Fundacji Luciano Re Cecconi. Rzym. 28.01.1980.

Agresja, która pojawia się w sporcie, może spotykać się z cichym przyzwoleniem władz. Te, poprzez przemoc na stadionach, mogą dążyć do odwrócenia uwagi społeczeństwa od poważniejszych problemów. „Sport jest jakby zaworem bezpieczeństwa, psychologicznym amortyzatorem, pozwalającym wyrównać te napięcia, które powstają w wyniku ekonomicznego i kulturalnego rozwarstwienia społeczeństwa. To tłumaczy, dlaczego tak często tolerowana jest przemoc na stadionach oraz przemilczane ponoszone koszty, bardzo wysokie, wywołane zniszczeniami obiektów i koniecznością zaangażowania sił porządku publicznego, których obecność na wszelkich imprezach sportowych stała się już tradycją.” (SeVC 24) Rozładowanie frustracji, gniewu i negatywnych emocji na trybunach, postrzegane jest tu jako swoista droga zastępcza, która odciąga od zajmowania się innymi sprawami. Sport i towarzysząca mu agresja stają się tu surogatem angażowania się w życie publiczne. Człowiek zajmując się w agresją w trakcie imprez sportowych lub walką z jej przejawami, nie zauważa innych problemów, które dostarcza mu rzeczywistość. Wiosną 2011 r. zwrócili na to uwagę kibice z Ogólnopolskiego Związku Stowarzyszeń Kibicowskich, którzy uznali, że medialna nagonka na kibiców, ma odwrócić uwagę od ważnych spraw politycznych.¹⁵⁹

W takiej sytuacji „sport stał się detonatorem i katalizatorem różnych form niedostatku i biedy, zarówno na poziomie osobistym jak i społecznym, którego ofiarami padają przede wszystkim ludzie młodzi, a nawet bardzo młodzi, żyjący na peryferiach i przedmieściach miast.” (SeVC 27)

Źródła zła i agresji wypływają także z nadmiernej komercjalizacji sportu i nastawieniu się na zysk. Powoduje to traktowanie sportowców w sposób przedmiotowy. W pogoni za sukcesem stają się oni narzędziami, które mają go zagwarantować. W ten sposób zostają oni odarci z przynależnej im godności i często czynią to za własną zgodą. Wraz z malwersacjami finansowymi, jest to jednym z największych zagrożeń współczesnego sportu i może prowadzić do agresywnych zachowań sportowców i kibiców. Zwraca na to uwagę Episkopat Portugalii w swoim liście wydanym przed rozpoczęciem Mistrzostw Europy w piłce nożnej, które w 2004 r. odbyły się właśnie w Portugalii. „Wielokrotnie uczestniczymy w żalonym spektaklu, w którym jesteśmy świadkami agresywnych zachowań skierowanych do przeciwników, »wojen psychologicznych«, w wyniku których decyzja o wyniku gry zapada poza boiskiem. Słyszymy o presji wywieranej na sędziach, o próbach manipulowania opinią publiczną, czy wpływania na instytucje powołane do rozstrzygania kontrowersyjnych kwestii w dziedzinie piłki nożnej. Innymi słowy, piłka nożna przestaje być wehikułem

¹⁵⁹ <http://www.ozsk.pl/?p=552>

wartości służącym jednoczeniu się ludzi i umacnianiu poczucia wspólnoty, stając się przyczyną podziału, nienawiści, antagonizmów i przemocy.” (ODas 12)

Mimo możliwości złego wykorzystania sportu, Kościół dostrzega jego pozytywne aspekty. Dlatego nie zapomina, że sport „może być nośnikiem wzniosłych ideałów humanistycznych i duchowych, jeśli jest praktykowany w duchu pełnego poszanowania reguł, ale może także sprzeniewierzać się swoim prawdziwym celom, jeśli służy obcym sobie interesom, które lekceważą centralną rolę człowieka.”¹⁶⁰ Odwołując się do pozytywnej wizji sportu, „Kościół opowiada się za sportem, który służy wszechstronnemu rozwojowi człowieka we wszystkich sferach i płaszczyznach, a przeciwstawia się takim jego formom, w których człowiek jest przedmiotem w służbie sportu. Opowiada się za takim sportem, który wychowuje, jednoczy, sprawia przyjemność, radość, uczy patriotyzmu, buduje przyjaźnie oraz pokój między ludźmi i narodami. Jest przeciwny takiemu sportowi, w którym występują zjawiska fałszu i oszustwa.” (WODZ)

Droga obrony sportu przed złem agresji prowadzi przez odwołanie się do sportowców i kibiców oraz przypomnienie im o prawdziwych wartościach sportu. „Na mistrzach ciąży ogromna odpowiedzialność i zadanie: bardziej niż społeczeństwo noszą odpowiedzialność przedmiotową względem publiczności, zwłaszcza osób słabszych psychicznie. Nieuporządkowane życie »osoby publicznej«, stosunek do pieniądza, do rodziny, do przemocy itd., mogą mieć znaczący negatywny wpływ na liczne rzesze nastolatków i młodzieży.” (SeVC 40). W podobnym tonie apeluje także Episkopat Polski, który zwraca się do sportowców „aby ich postępowanie na boisku było przepełnione szlachetnością, szacunkiem i miłością wszystkich uczestników rywalizacji sportowej. Żeby w ten sposób dostarczali dobrych moralnych wzorów dla licznych kibiców, a przede wszystkim dla dzieci i młodzieży”. (WODZ)

Przypomina o tym również Jan Paweł II, zwracając uwagę sportowcom, że „ze względu na planetarny wymiar, jaki zyskała ta forma aktywności [sport – przyp. TJ], na sportowcach świata spoczywa wielka odpowiedzialność. Są oni powołani, aby czynić sport terenem spotkania i dialogu, niezależnie od wszelkich barier językowych, rasowych czy kulturowych. Sport może bowiem wносить cenny wkład w pokojowe porozumienie między narodami oraz przyczyniać się do utrwalenia w świecie nowej cywilizacji miłości.”¹⁶¹

¹⁶⁰ Jan Paweł II (1980). Przemówienie do członków sportowej Fundacji Luciano Re Cecconi. Rzym. 28.01.1980.

¹⁶¹ Tamże.

Kościół zwraca też uwagę na negatywne zachowania fanów. „Przynależność do różnorodnych klubów kibica może prowadzić do degradacji jednostki: także poprzez massmedia sport kreuje dwuznaczne, a nawet skrzywione formy członkostwa, wzajemnej egzaltacji i agresywności, często przekraczającej zdolność samokontroli. Wypadki takie, niestety, stają się codziennością w gorącej i nerwowej atmosferze dzisiejszych stadionów, kwestionując godność osoby i samego sportu.” (SeVC 27) Pamięta o tym nie tylko Episkopat Włoch, ale także jego odpowiednik z Portugalii, przypominając, że „istnieje inne zjawisko kładące się cieniem na świat piłki nożnej, a mianowicie zjawisko »szalikowców«, dążących do popierania swojego klubu poprzez specyficzny rodzaj świętowania, podczas którego dochodzi do aktów nietolerancji i agresji, kończących się poważnymi aktami wandalizmu. Obrażliwe słowa skierowane do przeciwnika, prowokacje o charakterze rasistowskim, brak szacunku dla osób lub mienia społecznego, nie stanowią najlepszej formy współpracy podczas święta sportowego, nie przyczyniają się do przekształcenia sportu w narzędzie szerzenia zgody pomiędzy ludźmi”. (ODas 13)

Dlatego w swoich dokumentach Kościół apeluje „do kibiców sportowych, aby podczas widowisk, a szczególnie spotkań piłkarskich, nie dopuszczali się aktów przemocy i agresji. Żeby dobrego imienia swej drużyny nie bronili kamieniem czy nożem, ale swym zachowaniem budowali sportowy humanizm i potwierdzali jego wychowawcze i etyczne walory”. (WODZ) Fanom przypomniane zostaje także by „zachowali postawy godne, sprzeciwiające się brutalności i wulgaryzmowi”. (OZZiS)

By zwalczyć agresję w świecie sportu, konieczne jest podejście do sprawy w sposób szeroki. W swoim liście z 1995 r. Episkopat Włoch wskazuje na konieczność wychowania ludzi do sportu i poprzez sport. Wymienione zostają tu takie punkty odniesienia jak wychowanie do bezinteresowności, do rywalizacji, przegranej oraz wygranej. Zadanie to powinno zaś spoczywać na rodzinie, wspólnocie chrześcijańskiej, diecezji, parafii, instytucjach publicznych, szkole, stowarzyszeniach sportowych, innych organizacjach sportowych i formatorach. Tak kompleksowe zajęcie się sprawą agresji w sporcie i dotarcie do jej zróżnicowanych przyczyn, ma pomóc w wykorzystaniu sportu w rozwoju człowieka i pomóc mu w odnajdywaniu jego prawdziwego powołania. Zadanie to jest realizowane przez katolickie stowarzyszenia sportowe (patrz: rozdział 4.1.).

Podsumowując, stwierdza się, że nawiązania do sportu pojawiają się już na kartach Pisma Świętego. Wykorzystanie starożytnych igrzysk olimpijskich jako formy pogańskiego kultu, spowodowało zakaz ich rozgrywania przez Teodozjusza Wielkiego. Sport odrodził się

w XIX w. i spotkał się z aprobatą Kościoła. Ten w swoim nauczaniu przestrzega jednak przed wypaczeniami, które mogą pojawić się w świecie sportu. Jednym z nich jest agresja. Jest ona efektem grzechu, który niszczy jedność człowieka z Bogiem i drugim człowiekiem. W takiej sytuacji może pojawić się skłonność do używania agresji, jako drogi do osiągnięcia sukcesu sportowego.

Kościół zwraca uwagę, że sport jest lustrem współczesności i przejawy agresji świadczą o problemach, z którymi zmagają się współczesne społeczeństwa. Przestrzega także, że agresywne zachowania w związku z imprezami sportowymi mogą być traktowane przez władze jako wentyl bezpieczeństwa, który pozwala na ujście negatywnych emocji ludzi i odwrócenie uwagi od faktycznych problemów współczesnych społeczeństw.

By zapobiec eskalacji agresji w świecie sportu, Kościół apeluje do sportowców i kibiców by pamiętali o godności swojej oraz innych uczestników imprez sportowych. Zaleca też odpowiednie wychowanie ludzi do sportu i poprzez sport.

1.5. Agresja w przekazie medialnym

Przemoc w mediach, sposoby i częstotliwość jej ukazywania oraz konsekwencje jakie ponosi odbiorca w wyniku kontaktu z nią poprzez środki masowego przekazu, to jedno z zagadnień, które jest przedmiotem zainteresowania badaczy od wielu dziesięcioleci. Agresją w mediach zajmują się specjaliści wielu dziedzin: medioznawcy, psychologowie, socjologowie, pedagodzy, wychowawcy czy teologowie. Jest to problem tak dalece złożony, że jednoznaczne ustalenie w jaki sposób obcowanie z agresywnym przekazem mediów, wpływa na odbiorcę, jest bardzo trudne. Problemem jest udzielenie odpowiedzi na pytanie czy to media, przekazując agresję, czynią z ludzi agresywne jednostki, czy też ludzie o podwyższonym poziomie agresji poszukują w mediach przekazu o agresywnym charakterze, by w ten sposób podnosić poziom swojej stymulacji. W ten sposób wytworzyć może się cykl, w którym osoby agresywne poszukują agresji w mediach, by w ten sposób podwyższyć poziom swojej agresji.¹⁶²

Udzielenie rozstrzygającej odpowiedzi jest kłopotliwe, gdyż trudne jest nawet stworzenie sytuacji, w której osoba badana znajdowałaby się tylko pod wpływem agresji dostarczanej przez media. O ile na potrzeby akademickiej dyskusji można łatwo wytworzyć czysto hipotetyczną sytuację, w której jednostka jest odizolowana od wpływu środowiska i rodziny, to na gruncie nawet najprecyzyjniej przygotowanych badań i eksperymentów jest to praktycznie niemożliwe. Z przeprowadzonych dotychczas badań, wynika jednak wniosek, że istnieje związek pomiędzy przemocą w mediach a agresją odbiorców.¹⁶³ Z poglądem tym zgadza się większość badaczy.

O szkodliwym wpływie agresji w przekazie medialnym na odbiorców przekonanych jest wiele instytucji, które wprowadzają regulacje, mające temu zapobiegać. Zagadnienie normowane jest przez przepisy prawa oraz różnego rodzaju kodeksy dziennikarskie. W Ustawie o Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji znajduje się zapis, mówiący, że „zabronione jest rozpowszechnianie audycji lub innych przekazów zagrażających fizycznemu, psychicznemu lub moralnemu rozwojowi małoletnich, w szczególności zawierających treści pornograficzne lub w sposób nieuzasadniony eksponujących przemoc.”¹⁶⁴

¹⁶² Krahé B. (2006). *Agresja*. dz. cyt. s. 91.

¹⁶³ Tamże. s. 94-102.

¹⁶⁴ Ustawa z grudnia 1993 r. o radiofonii i telewizji. Dz.U. 1993 Nr 7 poz. 34. art. 18§4 dnia 29 grudnia 1993 r. o radiofonii i telewizji. Dz.U. 1993 Nr 7 poz. 34. art. 18§4

Sprawa agresji i jej przekazu poruszana jest również w Kodeksie Etyki Dziennikarskiej Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, gdzie zwrócono uwagę na wrażliwość odbiorców, a co za tym idzie możliwych negatywnych konsekwencji przekazu zawierającego sceny przemocy i agresji. Dlatego też „niedopuszczalne jest pokazywanie w bliskim planie scen śmierci, a krwawe skutki wojen i katastrof, przejawy okrucieństwa i przemocy mogą być opisywane i pokazywane jedynie pod warunkiem zachowania równowagi między ścisłością relacji a względem na wrażliwość odbiorców, zwłaszcza rodzin ofiar i osób im bliskich.”¹⁶⁵

Do sprawy agresji w mediach wraca także Stowarzyszenie Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej w swoim Dziennikarskim Kodeksie Obyczajowym. Znajduje się w nim przypomnienie, że „obowiązuje bezwzględny zakaz publikacji głoszących propagandę wojny, przemocy, gwałtu oraz naruszających uczucia religijne i osób niewierzących, uczucia narodowe, prawa człowieka, odrębności kulturowe, propagujących pornografię.”¹⁶⁶

Na możliwość negatywnego wpływu ukazywania agresji i przemocy w mediach zwraca uwagę Konferencja Mediów Polskich w Dziennikarskim Kodeksie Obyczajowym. Znajdują się w nim wskazania dla dziennikarzy, którzy „przedstawiając sceny przemocy, cierpienia i śmierci, czynią to jedynie w szczególnie uzasadnionych przypadkach i w niezbędnym zakresie; w poczuciu odpowiedzialności za ukazywane osoby. W każdym przypadku biorą pod uwagę wrażliwość odbiorców, mając szczególnie na względzie niekorzystny wpływ, negatywne wzorce, zagrożenie deprawacją – wynikające stąd dla dzieci i młodzieży.”¹⁶⁷

Zagadnienie występowania agresji w przekazie medialnym nie uszło też uwadze Papieskiej Radzie ds. Środków Społecznego Przekazu. W swoich dokumentach zwraca ona uwagę, że ukazywana w mediach „przemoc (...) może być rozumiana jako odwołująca się do najniższych instynktów – przedstawienie działania sprzecznego z godnością osoby ludzkiej, które posługując się wielką siłą fizyczną wykorzystuje ją w sposób głęboko agresywny.”¹⁶⁸

Przemoc i agresja są tu uznane – obok pornografii – za zagrożenia dla rozwoju człowieka. Ich wpływ na jednostkę jest tak duży, a zarazem tak dalece destrukcyjny, że trzeba chronić przed nim samych siebie i swoich bliźnich. „Nikt nie może uważać, że jest uodporniony na degradujące skutki pornografii i przemocy czy zabezpieczony przed szkodą

¹⁶⁵ Kodeks Etyki Dziennikarskiej Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. art. 16.

¹⁶⁶ Dziennikarski Kodeks Obyczajowy Stowarzyszenia Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej. art. V.

¹⁶⁷ Dziennikarski Kodeks Obyczajowy. Konferencja Mediów Polskich. art. 12.

¹⁶⁸ Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu. *Pornografia i przemoc w środkach masowego przekazu*. 7.05.1989. art. 9.

ze strony tych, którzy ulegają ich wpływom. Szczególnie bezbronni są dzieci i młodzież, więc wyjątkowo łatwo mogą stać się ofiarami. Pornografia i sadystyczna przemoc upodlają seksualność, wypaczają stosunki międzyludzkie, zniewalają jednostki, zwłaszcza kobiety i dzieci, niszczą małżeństwo i życie rodzinne, budzą antyspołeczne postawy i osłabiają moralną tkankę społeczeństwa.”¹⁶⁹

Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu szczególną troską nakazuje otoczyć najmłodszych odbiorców, którzy są najbardziej narażeni na niszczące skutki przekazu medialnego zawierającego przemoc i agresję. „Zdarzające się często z niedbalstwa narażenie dzieci na oglądanie i oddziaływanie scen przemocy w środkach przekazu może spowodować u nich zamieszanie pojęć, gdyż nie są one jeszcze w stanie odróżnić scen wymyślonych od rzeczywistości.”¹⁷⁰ Jest to zgodne z wynikami badań, które wskazują, że przemoc w mediach wywiera największy wpływ na dzieci w wieku 8-12 lat.¹⁷¹

W konsekwencji to co jest wynaturzeniem, może zostać uznane za normę. „Sadystyczna przemoc w środkach przekazu może do tego stopnia wypaczyć osoby wrażliwe, szczególnie młodzież, że owa przemoc zostanie uznana za słuszną, normalną i godną naśladowania.”¹⁷² Traktowanie świata przedstawionego w mediach jako rzeczywistego i respektowanie zasad, wg których agresja nie wyrządza bólu i krzywdy zarówno sprawcom jak i ofiarom, uznawane jest za jedno z zagrożeń związanych z ukazywaniem agresji w mediach.¹⁷³

Obcowanie z agresją ma destrukcyjny wpływ na świat wartości człowieka. Jak dowodzą badania, brutalne sceny bardzo często pojawiają się w przekazie medialnym i czynią z przemocy wydarzenie niemal codzienne.¹⁷⁴ Nadawcy niezbyt chętnie eliminują jednak programy zawierające przemoc i agresję ze swoich ramówek. Już nawet dzięki pobieżnej obserwacji programów telewizyjnych czy stron najpopularniejszych gazet lub portali internetowych, dostrzec można, że media promują wydarzenia dynamiczne, a co za tym idzie atrakcyjne dla widza. Dzienniki telewizyjne odchodzą od pokazywania pozytywnych informacji, zastępując je doniesieniami o przestępstwach z użyciem siły, bójkach czy agresywnych protestach. Wydarzenia, które mogą zostać uznane za zbyt statyczne, a więc nie zawierające szybko zmieniającej się akcji i z tego powodu rzekomo mniej atrakcyjnych –

¹⁶⁹ Tamże. art. 10.

¹⁷⁰ Tamże. art. 12.

¹⁷¹ Krahé B. (2006). *Agresja*. dz. cyt. s. 101.

¹⁷² Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu. *Pornografia i przemoc w środkach masowego przekazu*. 7.05.1989. art. 12.

¹⁷³ Lepa A. (2003). *Pedagogika mass mediów*. Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie. Łódź. s. 108.

¹⁷⁴ Krahé B. (2006). *Agresja*. dz. cyt. s. 92-93.

dynamicznych – obrazów, znikają z głównego nurtu przekazu medialnego.¹⁷⁵ W konsekwencji media dostarczają odbiorcom zdecydowanie więcej informacji negatywnych niż pozytywnych. Może to spowodować uznanie, że agresja i przemoc są czymś normalnym we współczesnym świecie. Posługiwanie się nimi przy rozwiązywaniu problemów, postrzegane będzie w takiej sytuacji jako coś normalnego i dopuszczalnego.

Przekaz medialny, zawierający w sobie przemoc i agresję, prowadzi do zmian w zachowaniu człowieka. W filmach często mamy do czynienia z postaciami sympatycznych złoczyńców. W wyniku kreacji filmowej są oni przedstawiani jako bohaterowie sprytniejsi, ładniejsi, bardziej zaradni, a więc atrakcyjniejsi od osób przestrzegających prawa.¹⁷⁶ Jednocześnie także stróże prawa często ukazywani są jako osoby, które w swojej pracy posługują się siłą fizyczną i brutalnością. Po raz kolejny może to powodować, że agresja zostanie uznana za jedyny sposób rozwiązywania problemów i osiągnięcia celów.

Takie ukazywanie agresji oraz jej pozytywnych skutków jest prostą drogą do wytworzenia u odbiorcy skłonności do przenoszenia obserwowanych zachowań do swojego życia. Prawidłowość takiego rozumowania wykazał na początku lat 60-ych XX w., razem ze swoimi współpracownikami, twórca teorii społecznego uczenia się – A. Bandura. W klasycznym już eksperymencie dowiódł, że ludzie uczą się zachowań, obserwując zachowania innych ludzi. W swoim badaniu Bandura wykazał, że dzieci nabywają nowe sposoby zachowań agresywnych, wzorując się na dorosłych.¹⁷⁷

Dalsze badania dowiodły, że skłonność do posłużenia się agresją rośnie, jeżeli jednostka obserwuje, jak dokonuje ją osoba-model, którą postrzega jako atrakcyjną. Jak zwrócono uwagę już wcześniej, media posługują się postaciami budzącymi sympatię rzezimieszków, którzy ukazywani są jak jednostki właśnie atrakcyjne. Jednocześnie za złe zachowanie zazwyczaj nie spotyka ich kara. Nie są ukazywane także negatywne skutki ich postępowania, zarówno dla nich samych jak i dla innych osób. Co więcej posłużenie się agresją, zwiększa ich szansę na osiągnięcie końcowego sukcesu, rozwiązanie problemów i górowanie nad przeciwnikami. Kara, wiązana zwyczajowo z konsekwencją zachowania agresywnego, zostaje tu zastąpiona nagrodą. Agresja połączona zostaje więc z pozytywnymi konsekwencjami, a odbiorca może mieć chęć do utożsamiania się z agresorem. Oba powody

¹⁷⁵ Aronson E. (2004). *Człowiek istota...* dz. cyt. s. 64.

¹⁷⁶ Lepa A. (2003). *Pedagogika...* dz. cyt. s. 109.

¹⁷⁷ Bandura A. Ross D. Ros. S.A. (1961). *Transmission of aggression...* art. cyt.

uznawane są za warunki sprzyjające wpływowi przemocy w mediach na agresję odbiorców.¹⁷⁸

Jak zostało już wykazane media chętnie zajmują się przekazywaniem informacji o agresywnym zabarwieniu. Sytuacja ta dotyczy również wiadomości ze sportowych aren. Jeżeli w czasie zawodów sportowych dojdzie do negatywnych zachowań sportowców lub kibiców, media zajmują się nimi dużo bardziej chętnie niż samym zmaganiem sportowców. W szczególności dotyczy to agresywnych zachowań fanów. W takich sytuacjach media – zarówno prasa, radio, telewizja czy internet – chętnie podejmują się szerokiego i wyczerpującego przedstawiania tematu. W wielu przypadkach wydają też kategorię i jednoznaczne sądy o osobach dopuszczających się agresywnych zachowań. Wbrew zamiarom autorów artykułów i audycji nagłaśniających chuligańskie ekscesy, ich działania mogą mieć skutki przeciwne od oczekiwanych. Przesadne eksponowanie wybryków kibiców może doprowadzić do wzmocnienia ich negatywnych zachowań oraz sztucznego utrzymywania tego zjawiska w centrum zainteresowania opinii publicznej.¹⁷⁹ P. Piotrowski wskazuje, że nawiązując do poglądów behawiorystów, można przypuszczać, iż sami chuligani mogą postrzegać medialne zamieszanie wokół nich, jako rodzaj wyróżnienia. Za swoje negatywne zachowania nie spotykają się z karą, a z nagrodą – medialną sławą – przez co stają się jednostkami szanowanymi w swoim środowisku. W ten sposób media przyczyniają się do budowania renomy chuliganów. Doprowadzają bowiem do sytuacji, w której agresywne zachowania fanów, mogą zostać wzmocnione. Motywacją do dalszych chuligańskich wybryków może być chęć ponownego znalezienia się w centrum zainteresowania mediów lub udowodnienie, że jest się silniejszym od chuliganów opisywanych w mediach.¹⁸⁰ Mimo to w artykułach prasowych można znaleźć zarzuty dziennikarzy wobec swojego środowiska o zbyt mało zaangażowane zajmowanie się sprawami stadionowych zamieszek.¹⁸¹

Jednocześnie media nie wahają się używać radykalnych i pejoratywnych sformułowań odnosząc się do kibiców. Od lat relacje z meczów piłkarskich utrzymane są w realiach nawiązujących do wojennej rzeczywistości. Dziennikarze wylansowali też termin kibol, który ma być przeciwieństwem kibica. Zgodnie z przytoczonym wcześniej wyjaśnieniem (patrz: rozdział 1.1.) ci drudzy są „(...) stadionowymi bywalcami, którzy fascynują się grą, szanują piłkarzy i chcą ich wspierać, nie wyznają barbarzyńskiej ideologii nakazującej nienawidzić

¹⁷⁸ Krahé B. (2006). *Agresja*. dz. cyt. s. 96-97.

¹⁷⁹ Piotrowski P. (2000). *Szalikowcy...* dz. cyt. 77-78.

¹⁸⁰ Tamże. s. 78-79.

¹⁸¹ Leniarski R. (2009). *Dlaczego Canal+ milczy o kibolach*. Rozmowa z Dorotą Zawadzką. [w:] *Gazeta Wyborcza*. nr 259/ wydanie z 04.11.2009. s. 36.

wszystkich poza współwyznawcami, wyobrażają sobie mecz bez balastu wulgarności i agresji, które często ściągają potencjalnie piękne widowisko na dno prymitywizmu.”¹⁸² W artykułach i wypowiedziach o „kibolach” znaleźć można takie określenia jak „herszt”¹⁸³, „zapiewajło”¹⁸⁴, „hańba”¹⁸⁵, „lumpy i żulia”¹⁸⁶, „hołota”¹⁸⁷, „dzicz”¹⁸⁸ czy „bandyci”¹⁸⁹ oraz wulgaryzmy¹⁹⁰, które mają dosłownie ukazać negatywne zachowania fanów. Rady by sprawiających problemy fanów traktować jak dzikie zwierzęta i zamykać w klatkach, pojawia się nawet w artykułach naukowych.¹⁹¹ Takie ukazywanie kibiców, powoduje, że są oni traktowani jakby byli osobami, które nie posiadają praw obywatelskich.¹⁹²

Taka postawa spotyka się z protestami fanów, którzy uważają, że dziennikarze przedstawiają jednostronny, a przez to fałszywy, obraz świata kibiców, podejmując tylko przykłady ich negatywnych zachowań, przy niemal całkowitym pomijaniu pozytywnych zachowań.¹⁹³ Zbytnie koncentrowanie się przez media na agresji w świecie sportu, może doprowadzić do sytuacji, w której sport zostanie uznany za siedlisko wszelkiego rodzaju patologii. Zgodnie ze statystykami częstotliwość agresywnych zachowań kibiców na obiektach sportowych w Polsce od blisko dekady wykazuje tendencję spadkową.¹⁹⁴ W takich okolicznościach czynienie z sytuacji, w której dochodzi do przejawów agresji w związku

¹⁸² Stec R. (2007). *Szalik zobowiązuje...* art. cyt.

¹⁸³ Ciastoń J. (2011). *Kibol bije piłkarza*. [w:] *Gazeta Wyborcza*. nr 78(7201). wydanie z 04.04.2011. s. 1.

¹⁸⁴ Paduszyński P. (2010). *Hańba na trybunach*. [w:] *Sport* dodatek do *Gazeta Wyborcza*. nr 257. wydanie z 02.11.2009. s. 1.

¹⁸⁵ Tamże.

¹⁸⁶ <http://www.tvn24.pl/-1,1701964,0,1,nie-kibice--tylko-zulia-i-lumpy,wiadomosc.html>

¹⁸⁷ Bratkowski P. (2011). *Hołota rządzi polską piłką*. [w:] *Newsweek*. nr 17/2011.

¹⁸⁸ Tamże.

¹⁸⁹ Ciastoń J. (2011). *Jak politycy PO zakazy stadionowe zwalczali*. Rozmowa z Piotrem Kalbarczykiem. [w:] *Gazeta Wyborcza*. nr 81(7204). wydanie z 07.04.2011. s. 34.; Libacka M. (2011). *Nie paktujecie z chuliganami*. Rozmowa z Clifford'em Stotte'em. [w:] *Newsweek*. nr 17/2011. s. 46-47.

¹⁹⁰ Leniarski R. (2011). *Legio, kiedy i ja dostanę z liścia?* [w:] *Sport* dodatek do *Gazety Wyborczej*. Nr 78. wydanie z 04.04.2011. s. 3.

¹⁹¹ Sahaj T. (2005). *Zachowania kibiców piłki nożnej po śmierci papieża Jana Pawła II*. [w:] Dziubiński Z. (red.) (2005). *Sport jako kulturowa rzeczywistość*. Salezjańska Organizacja Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa. s. 250-251.

¹⁹² Podczas połączonych obrad Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (nr 68) oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 76), gdzie rozpatrywano informację Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie działań Policji wobec kibiców Legii Warszawa podczas imprezy sportowej w dniu 2 września 2008 r., poseł Platformy Obywatelskiej Marek Biernacki na pytanie dlaczego w posiedzeniu komisji nie biorą udziału kibice, odparł: „Nigdy nie dopuszczę do konfrontacji na sali Komisji sejmowej. Policja stoi na straży porządku. Taka sytuacja jest dla mnie nie do wyobrażenia. Obecność kibiców wysłuchujących informację pana ministra i panów komendantów byłoby uwłaczające dla «munduru»”.

[za:] *Biuletyn nr 1242/VI z posiedzenia Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (nr 68) oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 76)*. s. 11.

[http://orka.sejm.gov.pl/Biuletyn.nsf/0/7A4BF29EC2FE4EACC12574EB00466767/\\$file/0124206.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/Biuletyn.nsf/0/7A4BF29EC2FE4EACC12574EB00466767/$file/0124206.pdf)

¹⁹³ Janus T. (2006). *Zygo i Kosmala: Nie rozdrapujemy starych ran*. Serwis Kibiców Legii Warszawa Legionisci.com. http://legionisci.com/news/17308_Zygo_i_Kosmala_Nie_rozdrapujemy_starych_ran.html

¹⁹⁴ Komenda Główna Policji. Główny Sztab Policji. (2011). *Raport bezpieczeństwo imprez masowych w 2010 r.* Warszawa. s. 13-18.

z imprezami sportowymi, wiodących tematów w mediach może mieć skutki przeciwne do zamierzonych przez dziennikarzy. Jakkolwiek prezentowanie szerokiego spektrum wydarzeń związanych ze światem sportu i piętnowanie negatywnych zachowań, wynika ze społecznej misji dziennikarstwa, to przesadne i nierzetelne zajmowanie się przywołaną tematyką, może prowadzić do fałszowania obrazu rzeczywistości. W skrajnych sytuacjach może to doprowadzić do wydarzeń, które miały miejsce na początku maja 2011 r. w Poznaniu i Warszawie. Po zamieszkach, do których doszło po finałowym meczu Pucharu Polski pomiędzy Lechem Poznań i Legią Warszawa, policja początkowo nie złapała żadnego z uczestników zajść. W ramach wygłaszanych przez premiera Donalda Tuska haseł walki z chuligaństwem, zamknięto stadiony Lecha i Legii. W ten sposób obserwowanie kolejnych meczów uniemożliwiono niewinnym osobom, które w Bydgoszczy nie były lub nie zrobiły tam nic złego. Faktyczni sprawcy długo pozostali zaś bezkarni.

Nierozważne podejmowanie sprawy agresywnych zachowań fanów przez media, może doprowadzić do zjawiska zakażenia emocjonalnego. Przesadne rozdmuchiwanie błahych, ale także poważnych, spraw, poświęcenie im niewspółmiernie dużo do ich znaczenia czasu, może spowodować, że zjawiska marginalne zostaną uznane za normę. Może to doprowadzić do sytuacji, w której przedstawiani w tym wypadku stadionowi chuligani, staną się modelami tak atrakcyjnymi, że młodzi ludzie zaczną ich naśladować.¹⁹⁵ Co więcej dążąc do ukazania negatywnych aspektów kibicowania, media mogą ocierać się o absurd, sugerując, że po jednorazowym wydarzeniu sponsorzy powinni zaprzestać wspierania klubu piłkarskiego¹⁹⁶ lub informowanie, iż kibic oskarżony o uderzenie piłkarza w twarz, nie stawił się na rozprawie sądowej, bo leży chory w szpitalu.¹⁹⁷

Zbyt obrazowe przedstawianie agresji kibiców w mediach, może doprowadzić do sytuacji, w której negatywne zachowania fanów, są pośrednio inspirowane przez samych dziennikarzy. Na taką możliwość wskazuje przykład angielskich chuliganów, zrzeszonych w grupie „Inter City Firm”, wspierającej West Ham United, których agresywne dokonania w latach 80-ych szeroko opisywały angielskie media. By nie tracić reputacji najbrutalniejszych fanów, w dużej mierze rozpowszechnionej przez dziennikarzy, brali udział w kolejnych bójkach i demolowali miasta.¹⁹⁸ Na przywiązywanie dużej wagi do swoich agresywnych zachowań przez samych fanów, wskazują książki ich autorstwa o swoich

¹⁹⁵ Aronson E. (2004). *Człowiek istota...* dz. cyt. s. 66-67.

¹⁹⁶ Makarenko V. (2011). *Ilu piłkarzy musi dostać w twarz, żeby sponsorzy Legii się wycofali?* [w:] *Gazeta Wyborcza*. nr 84(7207). wydanie z dnia 11.04.2011. s. 36.

¹⁹⁷ <http://www.rp.pl/artykul/2,650140.html>

¹⁹⁸ Pennant C. (2009). *Congratulations. You have just met the I.C.F.* Trolsen communicate!

przeżyciach związanych z kibicowaniem. Do najbardziej znanych należą pozycje R. Zielińskiego „Pamiętnik kibica”, „Liga chuliganów” czy wydane w Anglii książki „Congratulations. You Have Just Met the I.C.F.” C. Pennant'a, „Niesforne lata 90.” i „Hoolifan” M. King'a i M. Knight'a.

Swój sprzeciw wobec wybiórczego przedstawiania środowiska kibiców przez media sami zainteresowani wyrażają poprzez bojkot niektórych gazet – najczęściej „Gazety Wyborczej”¹⁹⁹ – lub stacji telewizyjnych – najczęściej kanałów należących do Grupy ITI z TVN na czele. Przejawem dezaprobaty są także oprawy przygotowywane przez kibiców. W kwietniu 2011 r. fani warszawskiej Legii z kilku tysięcy baloników i flag utworzyli na trybunie podczas meczu z Zagłębiem Lubin napis „gówno prawda”, stylizowany na logo „Gazety Wyborczej”. W tym samym miesiącu w trakcie meczu Lech Poznań – Legia Warszawa kibice stołecznego klubu podnieśli nad głowy dużą flagę, tzw. sektorówkę, przypominającą pierwszą stronę „Gazety Wyborczej” z hasłem „Szechter przepros za ojca i brata”. Za tym pośrednictwem domagali się od redaktora naczelnego wspomnianego tytułu Adama Michnika, przeprosin za postępowanie swoich bliskich oraz ukazywali, że odpowiedzialność zbiorowa i generalizowanie może działać w obie strony.

Zdaniem kibiców duże zainteresowanie mediów przykładami ich agresywnych zachowań i popieranie wprowadzania restrykcyjnego prawa wobec fanów łamiących przepisy²⁰⁰, jest jedynie tematem zastępczym, który ma odciągnąć uwagę opinii publicznej od faktycznych problemów polskiej piłki nożnej. Podczas meczów 22. kolejki rozgrywek Ekstraklasy (15-17 kwietnia 2011 r.) na większości stadionów fani wywiesili transparenty z hasłami „Niespełnione rzędu obietnice = Temat zastępczy kibice” oraz „Projekt Euro 2012. Stadiony – przepłacone, autostrady – nie będzie, dworce – przypudrowane, lotniska – prowincjonalne, zawodnicy – słabi. Temat zastępczy kibice! Rząd zadowolony!”²⁰¹ Za czyn ten Komisja Ligi ukarała poszczególne kluby karami w wysokości tysiąca złotych. Jako uzasadnienie podano fakt wywieszenia przez kibiców poszczególnych klubów transparentu niezwiązanego z zawodami.²⁰²

Podsumowanie – większość badaczy jest zgodna, że obserwowanie agresji w mediach sprzyja wzrostowi poziomu agresji u odbiorców. By temu zapobiec organizacje

¹⁹⁹ <http://www.wyborczapinokio.pl/>

²⁰⁰ Zakaz stadionowy może być orzeczony wobec kibica, który usiłował wnieść na mecz alkohol lub przeklinał podczas imprezy sportowej. Osoby objęte zakazem wstępu na sportowe imprezy masowej mają zaś być pod kontrolą tzw. dozoru elektronicznego w postaci elektronicznej obroży. W podobny sposób traktowane są pedofile.

²⁰¹ <http://www.ozsk.pl/?p=552>

²⁰² http://ekstraklasa.org/ekstraklasa.org/1,94687,9473696,Decyzje_Komisji_Ligi_z_20_04_2011.html

dziennikarskie i Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu zwracają uwagę na destrukcyjny wpływ agresji w przekazie medialnym. Zabraniane jest także promowanie przemocy i pornografii w mediach.

Częste pojawianie się w mediach przekazu nasyconego agresją, może doprowadzać do sytuacji, że agresja zostanie uznana przez odbiorcę za dobrą drogę do rozwiązywania problemów i osiągania celów. Mimo to informacje o przejawach agresji często pojawiają się w mediach. Dotyczy to także sytuacji ze świata sportu, gdzie agresywne zachowania sportowców i kibiców są szeroko nagłaśnianym tematem. Przedstawiając chuligańskie zajścia, media nie stronią też od ostrych sformułowań. Może to jednak mieć efekty przeciwne do zamierzonych i wzmacniać negatywne zachowania fanów. Sami fani nie zgadzają się z takim sposobem ich ukazywania przez media. Dają temu wyraz, wywieszając transparenty z hasłami skierowanymi do władz i dziennikarzy.

W powyższym rozdziale wykazane zostało, że agresja jest wszelkim działaniem fizycznym lub psychicznym, którego celem jest zadanie bólu – fizycznego lub psychicznego – drugiej osobie, która jest motywowana do uniknięcia takiego potraktowania. Działanie takie jest agresją niezależnie od tego czy agresorowi uda się osiągnąć swój cel, czyli wyrządzić krzywdę drugiej osobie. Do przejawów agresji może dochodzić w czasie imprez sportowych, co zagraża bezpieczeństwu ich czynnych i biernych uczestników.

Jednoznaczne ustalenie przyczyn agresji w zachowaniu ludzkim, napotyka na szereg problemów. Istnieją dwie główne teorie wyjaśniające genezę agresywnych zachowań człowieka. Jedna uznaje agresję za zachowanie wrodzone, które ułatwia zdobycie niezbędnych dóbr, a co za tym idzie przeżycie i przekazanie genów kolejnemu pokoleniu. Druga teoria zakłada, że człowiek uczy się posługiwania agresją, poprzez obserwację agresywnych zachowań – szczególnie, gdy ich następstwem jest nagroda lub uniknięcie kary.

Agresja pojawia się w sporcie już od jego starożytnych początków. Dopuszczają się jej zarówno sportowcy, którzy dążą do odniesienia wygranej, jak i kibice. Ci mogą atakować zwolenników innej drużyny, sportowców, służby odpowiedzialne za zapewnienie bezpieczeństwa, a nawet osoby postronne. W niektórych przypadkach dochodzi też do sytuacji, w której sportowcy atakują swoich rywali lub kibiców.

Kościół dostrzega w agresji jedno z wypaczeń sportu. Jest ona efektem grzechu, który niszczy jedność człowieka z Bogiem. W takiej sytuacji może pojawić się skłonność do posługiwania się agresją, która zostaje uznana za dopuszczalny środek, który ma prowadzić

do sportowego sukcesu. Agresja kibiców może być także drogą ujścia frustracji i niezadowolenia społeczeństwa. Władza może więc nieoficjalnie przyzwalać na agresywne wybryki kibiców.

Niebagatelną rolę w propagowaniu agresji, odgrywają media. Badania wykazują, że obserwowanie agresji w mediach, sprzyja podwyższeniu poziomu agresji u odbiorcy. Częste ukazywanie agresji w mediach może także wywołać przekonanie, że jest ona czymś naturalnym i możliwym do wykorzystania przy rozwiązywaniu problemu. Epatowanie agresją przez media powoduje wzrost jej popularności. Potwierdzają to liczne badania, które wskazują, że zjawisko chuligaństwa stadionowego rozprzestrzeniło się w Europie wraz ze szczegółowymi opisami tego tematu w mediach.

II. Agresja w środowisku kibiców sportowych

Sport jest rzeczywistością, która angażuje bardzo duże grupy ludzi. W młodości wiele osób chce zostać sportowcami. Marzenie to udaje się spełnić jednak tylko nielicznym. Pozostali muszą zadowolić się rolą kibica i biernym obserwowaniem zmagania sportowych herosów. Żądne wielkich emocji i niezapomnianych przeżyć tłumy zapełniają więc obiekty sportowe we wszystkich niemal zakątkach świata. Na trybunach zaczyna rodzić się poczucie więzi między widzami, a ostatecznie może powstać subkultura kibicowska, która ucieka się do agresywnych zachowań.

Subkultura kibiców i jej agresywne zachowania są częstym przedmiotem badań. Cały czas nie jest jednak dobrze poznana. W literaturze przedmiotu znaleźć można próby zrozumienia jej struktury oraz zasad. R. Spaaij wyznaczył nawet etapy powstawania grupy chuliganów piłkarskich. Są to:²⁰³

- segregacja widzów ze względu na wiek;
- wyłanianie się grup młodych fanów ze swoim terytorium, zasadami i specyficznymi zachowaniami;
- pojawienie się rywalizacji pomiędzy przeciwnymi grupami;
- silne przywiązanie do swojego terytorium przy jednoczesnych próbach zdobywania terytorium przeciwnej grupy;
- zobowiązanie do ochrony zbiorowej i indywidualnej reputacji twardego kibica.

Konsekwencją poczucia zbiorowej reputacji jest konieczność określonego zachowania się kibica. Czyny jednostki rzutują, bowiem na opinię o całej grupie. W takiej sytuacji złamanie zasad środowiska kibiców nawet przez pojedynczego jej przedstawiciela, psuje reputację jego kolegów. Kibicowskie zasady w wielu sytuacjach akceptują zaś agresywne zachowania, a unikanie ich traktuje, jako przejaw tchórzostwa. Kibic jest więc pod silną presją, która może skłaniać go do wyboru agresji.

²⁰³ Spaaij R. (2006). *Understanding Football Hooliganism: A Comparison of Six Western European Football Clubs*. Amsterdam University Press. Amsterdam. s. 316.

2.1. Charakterystyka subkultury kibiców sportowych

Jak zostało przedstawione we wcześniejszej części pracy (patrz: rozdział 1.5.) media często przedstawiają negatywne aspekty ruchu kibicowskiego. Powoduje to wytworzenie pejoratywnych skojarzeń związanych z kibicami. Potwierdzają to wyniki badań, w których fani piłkarscy uważani są za niemal jednoznacznie negatywną grupę społeczną. Uważanie wszystkich kibiców za złych i traktowanie przedstawicieli tego środowiska jako jednorodnej i homogenicznej zbiorowości jest jednym z najczęstszych, a zarazem najbardziej podstawowych, błędów. W literaturze przedmiotu istnieje jednak kilka propozycji podziału osób, które wchodzą w skład subkultury kibicowskiej. Najczęściej stosowanym kryterium jest stosunek kibiców do agresji. Jednej z pierwszych naukowych klasyfikacji kibiców na gruncie polskim dokonał R. Kowalski.²⁰⁴ Zaproponowany podział ma charakter nieostry, a niektóre użyte pojęcia mają obecnie inne znaczenie (np. fanatyk). Wyróżnił on następujące grupy fanów:

1. Animals – interesują się sportem w minimalnym zakresie. Mecz traktują jako okazję do wszczynania bójek. Mają uproszczony obraz spostrzegania świata i myślenie kategoriami „białe-czarne”. Przejawiają niski poziom krytycyzmu samych siebie i konformizm.
2. Zadymiarze – cechami podobni do animalsów. Mają minimalnie wyższy poziom wiedzy o sporcie i wynikach swojej drużyny. W przeciwieństwie do przedstawicieli wcześniejszej grupy częściej biorą udział w meczach wyjazdowych.
3. Official hooligans – podobnie jak animalsi i zadymiarze angażują się w bójki. Interesują ich także wyniki osiągnięte przez drużynę, a śledzenie jej meczów jest jedną z motywacji do pojawiania się na stadionie. Są wierni drużynie niezależnie od osiągniętych przez nią wyników. Wykazują większy od poprzedników stopień świadomości społecznej i krytycyzmu. R. Kowalski uważa ich za grupę reprezentatywną dla subkultury szalikowców.
4. Ultras – podobni do official hooligans pod względem przywiązania do drużyny, ale wykazują mniejszą skłonność do bójek. Angażują się w nie sprowokowani. Widowiska sportowe ubarwiają głośnym dopingiem, flagami czy odpalaniem rac

²⁰⁴ Kowalski R. (2002). *Potomkowie Hooligana, szalikowcy. Społeczno-kulturowe źródła agresji widowni sportowych*. Wydawnictwo Adam Marszałek. Toruń. s. 33-35.

i środków pirotechnicznych. Interesują się wydarzeniami sportowymi i śledzą je na bieżąco. Cechują się krytycyzmem, podejmowaniem właściwych decyzji i dobrą oceną sytuacji.

5. Szalikowcy – pasjonaci sportu, którzy uważnie śledzą wydarzenia sportowe. Na stadionach pojawiają się w szalikach i koszulkach klubowych. Wykazują szacunek dla barw klubowych. w bójki angażują się sprowokowani. Odcinają się od fanów nastawionych na „zadymy”. Są pozytywnie nastawieni do innych ludzi.
6. Kibice – posiadają dużą wiedzę o sporcie. Na stadionie pojawiają się wyposażeni w akcesoria kibicowskie i zasiadają w młynie, czyli sektorze odpowiedzialnym za prowadzenie doping. Są obecni na większości meczów na własnym stadionie, ale na wyjazdy jeżdżą bardzo rzadko. Nie biorą udziału w bójkach.
7. Fanatycy – mają olbrzymią wiedzę o sporcie. Na meczach swojej drużyny są bez względu na odległość i inne przeszkody. Na obiektach sportowych pojawiają się bez gadżetów kibicowskich. Nie uznają działalności oficjal hooligans i szalikowców. Przejawiają pełną akceptację dla swoich zachowań.

Odwołując się do literatury przedmiotu, mniej rozbudowaną klasyfikację kibiców przedstawił P. Piotrowski. Obejmuje ona podział widzów na trzy grupy. Pierwsza z nich to konsumenci (ang. *consumption orientem spectators*), czyli osoby dojrzałe, o dobrej pozycji finansowej i społecznej. Ich motywacją do przychodzenia na stadion jest chęć oglądania dobrego widowiska sportowego. Obserwowanie gry ma dostarczać im doznań estetycznych. Potrafią docenić dobrą postawę drużyny przeciwnej. Są wolni od agresji.²⁰⁵

Drugą grupę stanowią kibice, zwani także fanami. Od konsumentów odróżnia ich młodszy wiek i zdecydowanie większe zaangażowanie emocjonalne w wydarzenia na boisku. Dla przedstawicieli tej grupy najważniejsza jest wygrana i bycie lepszym od rywali. Sprawą marginalną jest sposób w jaki została ona wywalczona czy też poziom widowiska sportowego. Sukces swojej drużyny traktowany jest w kategoriach indywidualnych, dlatego wszelkie przeszkody do jego osiągnięcia – sędzia, drużyna przeciwna i jej kibice – uznawane są za wrogów. Ewentualnie niepowodzenia na murawie można nadrobić na trybunach lub poza stadionem w bezpośrednim starciu z wrogami.²⁰⁶

Ostatnia grupa to chuligani (ang. *hools, adventure – orientem spectators*), czyli osoby, które na trybuny przyciąga poszukiwanie mocnych wrażeń. Dla chuliganów wynik meczu nie

²⁰⁵ Piotrowski R. (2000). *Szalikowcy...* dz. cyt. s. 10.

²⁰⁶ Tamże.

ma większego znaczenia. Ważniejsze są sytuacje, w których może dojść do starcia ze zwolennikami przeciwnej drużyny lub służbami porządkowymi. Stadion postrzegany jest tu jako miejsce, w którym można znaleźć się w niebezpiecznej sytuacji i przez to zaspokoić swoją potrzebę silnych wrażeń.²⁰⁷

Własnej klasyfikacji osób pojawiających się na sportowych imprezach masowych dokonała także policja. W Załączniku do decyzji nr 57 Komendanta Głównego Policji z dnia 1 lutego 2005 r. znajduje się klasyfikacja uczestników masowych imprez sportowych, która dzieli bywalców piłkarskich stadionów na trzy kategorie. Kluczem do podziału kibiców, ponownie był ich stosunek do agresji na stadionach i ocena realności zagrożenia, iż dana osoba może stać się prowodyrem lub czynnym uczestnikiem agresywnych zachowań. Podział prezentuje się następująco:²⁰⁸

1. kategoria A – uczestnicy imprez, którzy na podstawie dotychczasowych doświadczeń nie wywołują i nie uczestniczą w awanturach i zakłóceniach porządku publicznego niezależnie od zaistniałych okoliczności;
2. kategoria B – uczestnicy imprez, którzy na podstawie dotychczasowych doświadczeń mogą w określonych sytuacjach, pod wpływem bodźców zewnętrznych uczestniczyć w naruszeniach porządku publicznego i prowokować negatywne zachowania zgromadzonych;
3. kategoria C – uczestnicy imprez, którzy na podstawie dotychczasowych doświadczeń za główny cel swojej obecności przyjmują chęć wyżycia się, zmanifestowania swojego stanowiska poprzez wywołanie awantur lub konfrontację z innymi uczestnikami imprezy bądź też siłami porządkowymi.

Najpopularniejszą i najczęściej pojawiającą się klasyfikacją kibiców jest podział na chuliganów, ultrasów i pikników.²⁰⁹ Również i w niej kluczową rolę odgrywa stosunek kibica do agresji. Za najliczniejszą grupę uznawani są pikniki, którzy mają stanowić ok. 50 procent osób pojawiających się na stadionach.²¹⁰ Przedstawiciele pikników są biernymi odbiorcami

²⁰⁷ Tamże. s. 11.

²⁰⁸ Decyzja nr 57 Komendanta Głównego Policji. *Dziennik urzędowy Komendy Głównej Policji nr 6*. s. 190-194.

²⁰⁹ Klasyfikacja została wykorzystana m.in. w dokumentach dotyczących pilotażowego projektu zwalczania przemocy w środowisku polskich kibiców piłkarskich *Kibice razem*, który realizowany jest przez Ministerstwo Sportu i Turystyki wraz ze spółką PL.2012 <http://www.forumsamorządowe.pl/files/20100122114313.pdf> oraz w *Projekcie Społecznym 2012* realizowanym przez Instytut Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego <http://ps2012.pl/index.php/content/download/813/4884/file/Kibice-to%20nie%20zawsze%20to%20samo.pdf>

²¹⁰ W niektórych klasyfikacjach termin „pikniki” stosowany jest zamiennie z terminem „normalni”. Może to sugerować, że wszyscy kibice nie zaliczają się do tej grupy są nienormalni.

widowiska sportowego. Ich celem jest czerpanie przyjemności z obserwowanych zawodów sportowych i spędzenie przy tym miło czasu. Zainteresowanie skupiają głównie na samym widowisku sportowym. w wyjątkowych sytuacjach angażują się w doping razem z całym stadionem. Często są tzw. kibicami sukcesu, czyli pojawiają się na trybunach tylko wówczas, gdy drużyna lub sportowiec odnosi sukcesy. Gdy drużyna przegrywa, potrafią wychodzić ze stadionu w trakcie meczu, lub nie pojawiać się na nim w ogóle. Z tego powodu pikniki nie cieszą się uznaniem pozostałych fanów. Jest to grupa będąca klientami i konsumentami widowiska sportowego. Na stadiony i hale sportowe często przychodzą dopiero wówczas, gdy infrastruktura tych obiektów zapewnia im komfortowe warunki oglądania meczów w spokojnej atmosferze. Pikniki bardzo rzadko uczestniczą w meczach wyjazdowych swoich drużyn. Wykazują też brak poparcia i zrozumienia dla chuligańskich zachowań.

Drugą pod względem liczebności grupą kibiców są ultrasi. Z szacunkowych wyliczeń stanowią oni ok. 40 procent osób zasiadających na trybunach. Ultrasi są odpowiedzialni za organizację dopingu, przygotowywanie dużych flag zwanych sektorówkami, które niejednokrotnie obejmują całą trybunę, okolicznościowych transparentów i wielobarwnych prezentacji, w których gama wykorzystanych rekwizytów i materiałów ograniczona jest tylko przez pomysłowość i środki finansowe samych kibiców. Jest to grupa, której członkowie pojawiają się na każdym meczu, niezależnie od wyników osiągniętych przez klub. Ultrasi zainteresowani są nie tylko wynikiem rywalizacji na boisku, ale także własnej rywalizacji z kibicami innych drużyn. Ta sprowadza się do przygotowania jak najbardziej efektownej i szczegółowej oprawy meczowej. Im oprawa lepsza tym większy prestiż dla grupy w kibicowskim świecie.

Przedstawiciele tej grupy zajmują jedną z trybun stadionu, gdzie zasiada tzw. młyn, czyli osoby prowadzące najbardziej żywiołowy doping. Trybuny te zyskują własne nazwy – Legia Warszawa „Żyleta”, Wisła Kraków „Sektor X”, ŁKS Łódź „Galera”, Polonia Warszawa „Kamienna”, Lech Poznań „Kocioł”.²¹¹ Liczebność młyna waha się od kilkudziesięciu fanów do kilku tysięcy. Dopingiem kieruje tzw. gniazdowy, czyli osoba, która intonuje hasła i piosenki, podejmowane przez młyn. W realizacji zadania pomaga mu gniazdo, czyli podwyższenie pozwalające być dobrze widzianym przez resztę trybuny, megafon lub profesjonalne nagłośnienie oraz tzw. bębniarze, czyli kibice wybijający na

Patrz: Dec K. Tomaszuk A. (2010). *Kibic to nie znaczy zawsze to samo*. Projekt Społeczny 2012. <http://ps2012.pl/index.php/content/download/813/4884/file/Kibice-to%20nie%20zawsze%20to%20samo.pdf>

²¹¹ Na starych stadionach w Polsce młyn znajdował się najczęściej na jednej z trybun wzdłuż boiska. Po remontach i wybudowaniu nowych obiektów ultrasi przenieśli się na trybunę za jedną z bramek. Spowodowane jest to cenami biletów, które na trybunach za bramkami są najniższe.

bębnach rytm dopingiu. Rdzeń grupy ultrasów stanowi ok. 20-30 osób, które odpowiadają za przygotowywanie opraw meczowych. Najbardziej zaangażowani ultrasi wchodzą w skład grup, które przyjmują własne nazwy. Jedną z pierwszych z nich stworzyli w 1999 r. kibice warszawskiej Legii – Cyberf@ni. Obecnie za oprawy na stadionie Legii odpowiadają Nieznani Sprawcy.

Ultrasi uznają się za strażników tradycji i historii klubu. Nazwę, barwy i herb klubowy uznają za symbole święte i negują wszelkie próby dokonywania w nich zmian. W niektórych przypadkach doprowadza to do sytuacji, że ultrasi samych siebie uznają za prawdziwych przedstawicieli klubu. „Bo nie jeździmy (na mecze wyjazdowe - przyp. TJ) dla grajków, którzy teraz są, a za rok ich nie będzie. Jeździmy po to, by słać Legię, pod każdym względem i w każdy możliwy sposób.”²¹² Udział w meczach wyjazdowych własnej drużyny – bardziej niebezpieczny niż spotkanie na własnym stadionie – jest jednym z elementów decydujących o poziomie kibicowskim ultrasów. Im wyjazd liczniejszy tym większy prestiż dla grupy. Ultrasi koncentrują się na dopingiu, a w bójki angażują się tylko w wyjątkowych sytuacjach – najczęściej w obronie barw własnego klubu.

Najmniej liczną, ale za to najbardziej medialną, grupą kibiców są chuligani. Według szacunków stanowią oni ok. 10 procent widowni. Przejawy ich zachowania nagłaśniane są przez media i w dużej mierze kształtują stereotypowy obraz wszystkich fanów. Chuliganów bardziej od widowiska sportowego interesuje ich konfrontacja siłowa z chuliganami przeciwnej drużyny. W przeszłości do bójek najczęściej dochodziło na stadionach piłkarskich. Zaostrzone prawo spowodowało jednak, że umawiane walki, tzw. ustawki, przeniosły się poza obiekty sportowe na podmiejskie parkingi czy leśne polany. O ile podczas bijatyki na stadionach mogą ucierpieć postronni obserwatorzy, to w ustawkach biorą udział tylko osoby nimi zainteresowane. Umawiane konfrontacje odbywają się według ustalonych reguł.²¹³ Ścierające się grupy są porównywalnie liczne, a w walce nie stosuje się żadnych przedmiotów, ograniczając się do gołych pięści. Potwierdzają to osoby biorące udział w ustawkach. „Nie jesteśmy jakąś tam bandą rzezimieszków, która wykorzystuje swoją siłę. W walce przestrzegamy też zasad fair play, jak w każdej innej dziedzinie sportu. „Na przykład ja i chłopaki nigdy nikomu nic nie ukradliśmy, nawet gdy ktoś miał na szyi 500 gr złota.”²¹⁴

²¹² Dobrowolski M. (2007). *Plecami do boiska*. Rozmowa ze „Staruchem”. [w:] *Nasza Legia*. nr 23(530). s.20-21.

²¹³ Wspomniane zasady nie są przestrzegane przez wszystkie grupy kibicowskie. Fani używający w bójkach narzędzi (tzw. sprzętu) spotykają się z krytyką, a czasami także ostracyzmem, innych kibiców.

²¹⁴ Bołba W. (1999). *Chuligani*. [w:] *Nasza Legia*. Warszawa. nr z 28.04.

Wizerunek chuligana odbiega od lansowanego przez media. Zwolennicy bójek dbają o swój stan fizyczny, pracują nad muskulaturą na siłowniach i unikają spożywania alkoholu. Często są to osoby, które we własnym środowisku są uznawane za przykładnych obywateli. Mimo przeniesienia swoich walk poza stadiony, chuligani w dużej mierze decydują o tym, co dzieje się na trybunach i życiu kibicowskim. Są odpowiedzialni za zawieranie zgód, czyli przyjaźni z kibicami innych klubów oraz posiadanie tzw. kos, czyli wrogich relacji. Decyzje podjęte przez chuliganów są respektowane przez większość fanów.

Chuligani odcinają się od osób, które demolują autobusy, pociągi i zaczepiają postronne osoby. Czyny takie uznają za niegodne przedstawicieli swojej grupy. Ich sprawcami najczęściej są osobnicy, którym imponuje styl bycia chuliganów i które próbują ich naśladować. Zniszczeń mienia publicznego chuligani dokonują, atakując kibiców innej drużyny podróżujących na mecz autokarami, pociągami czy samochodami. W takiej sytuacji ucierpieć mogą także osoby postronne. Chuligani najczęściej chcą się jednak bić z chuliganami innych drużyn. Jeżeli wśród zaatakowanych fanów nie znajdą takiej grupy, często mogą odstąpić od bezpośredniej konfrontacji siłowej. Za niehonorowe zachowanie uznawane jest unikanie walki, posługiwanie się w niej wszelkimi przedmiotami oraz szukanie wsparcia lub przekazywanie informacji policji.

Przytoczony powyżej podział kibiców, choć wciąż bardzo popularny, coraz częściej uważany jest za przestarzały i nie oddający prawdziwego zróżnicowania fanów, gdyż ogranicza się do przejawów ich zewnętrznych zachowań. Oryginalną klasyfikację kibiców zaproponowali D. Antonowicz i Ł. Wrześciński. Uznali oni, że fanów można postrzegać jako wspólnotę niewidzialnej religii i różnicować ich ze względu na stosunek do bóstwa, czyli klubu.²¹⁵ W wyniku przesunięcia akcentów zainteresowania z postawy zewnętrznej na wewnętrzne przeżycia, kibice zostali podzieleni na następujące grupy:

1. Fundamentalisci – osoby bezwarunkowo, całkowicie i fanatycznie oddane swojemu klubowi. Aktywnie zaangażowani w życie klubu. Uważają się za najwierniejszych wyznawców klubu i jako tacy przejawiają radykalizm poglądów. Zwalczają religijną obojętność i dążą do wykluczenia osób obojętnych religijnie ze wspólnoty. Mecz postrzegają jako rodzaj liturgii, podczas której sami są liturgiczną służbą ołtarza, czyli osobami, które odpowiadają za doping i oprawy.²¹⁶

²¹⁵Antonowicz D. Wrześciński Ł. (2009). *Kibice jako wspólnota niewidzialnej religii*. [w:] *Studia Socjologiczne*. nr 1/192/2009. s. 115-149.

²¹⁶Tamże. s. 132-134.

2. Ortodoksi – ludzie głęboko wierzący w klub. Za świętość uznają jego barwy i herb, a stadion traktują jak sanktuarium. Są mniej radykalni od fundamentalistów. Uaktywniają się, gdy zagrożone jest bóstwo klubu.²¹⁷
3. Kibice małej wiary – osoby mniej gorliwe w wyznawaniu wiary. Tolerują innowierców, czyli wyznawców innych klubów. Dopuszczają możliwość, że inne drużyny mogą być lepsze od ich faworyta. Nie przywiązują wagi do tradycji klubu i łatwo akceptują zmiany, będące dla innych naruszeniem świętości klubu. Często sympatycy sportu a nie konkretnej drużyny.²¹⁸
4. Wierzący niepraktykujący – w wierze podobni do ortodoksów. Przyczyny życiowe (miejsce zamieszkania, stan zdrowia, problemy z prawem) uniemożliwiają im jednak oglądanie swojego bóstwa na żywo.²¹⁹
5. Dewoci – ostentacyjnie wyrażają swoją wiarę i przynależność do wspólnoty. Najczęściej jest to wiara na pokaz, w sytuacji, gdy drużyna odnosi sukcesy. Przejawia się ona w zamiłowaniu do okazałych gadżetów klubowych.²²⁰
6. Ateiści - nie należą do wspólnoty. Są pasjonatami sportu na wysokim poziomie. Domagają się komfortowych warunków oglądania widowiska. Zwolennicy komercjalizacji sportu.²²¹

Jak zostało już wyjaśnione, przytoczone powyżej propozycje klasyfikacji środowiska kibiców, koncentrują się głównie na ich stosunku do agresji. W większości oparte są one na obserwacjach zewnętrznych przejawów zachowań fanów, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji, gdy ci przekraczają normy i dopuszczają się agresywnych zachowań. Próbę przedstawienia kibiców z odmiennej perspektywy podjęli D. Antonowicz i Ł. Wrzesiński. Przywołani autorzy zwrócili uwagę na aspekt wewnętrznych przeżyć fanów. Zauważyli także, że przedstawiając kibiców, nie trzeba patrzeć na nich tylko w optyce ich stosunku do agresji i agresywnych zachowań. Wychodząc od tego poglądu przeprowadzone zostały autorskie badania kibiców, których zadaniem była próba poznania środowiska aktywnych kibiców piłkarskich. Efektem przeprowadzonych badań jest socjologiczny portret kibiców.

²¹⁷ Tamże. s. 134-135.

²¹⁸ Tamże. s. 135-136.

²¹⁹ Tamże. s. 136-137.

²²⁰ Tamże. s. 137-138.

²²¹ Tamże. s. 138-139.

2.1.1. Cel i hipotezy badawcze

Celem badania było poznanie i sporządzenie możliwie wnikliwej charakterystyki środowiska aktywnych kibiców²²² na przykładzie fanów Legii Warszawa. Ponadto badanie miało umożliwić poznanie wybranych aspektów prywatnego życia kibiców, ze szczególnym uwzględnieniem norm i wartości wyznawanych przez kibiców. Grupa docelowa została wybrana ze względu na fakt jej wysokiej pozycji w świecie kibiców oraz angażowania się w rozliczne inicjatywy kibicowskie. (patrz: rozdział 2.2. i 5.1.1.2.)

W oparciu o przedstawione we wcześniejszej części rozdziału poglądy badaczy zagadnienia oraz obserwacje własne, postawione zostały następujące hipotezy badawcze:

1. Kibice nie zmieniają klubu, któremu kibicują.
2. Kibice czują silny związek z klubem, któremu kibicują.
3. Kibice czują silny związek z innymi kibicami.
4. Wiek kibiców nie ma wpływu na poziom ich związku z klubem i kibicami.
5. Kibice czują się silniej związani z klubem niż z piłkarzami.
6. Bycie kibicem koliduje z obowiązkami rodzinnymi i zawodowymi.
7. Wartości patriotyczne mają większe znaczenie dla kibiców niż dla osób, które nie są kibicami.
8. Zarówno kibice jak i Polacy za najważniejsze w swoim życiu uznają te same wartości.
9. Udział w agresywnych zachowaniach w związku z meczami piłki nożnej biorą głównie młodzi kibice.
10. Kibice nie mają wyższego poziomu agresji niż osoby, które nie są kibicami.

2.1.2. Metoda i narzędzia badawcze

W celu zweryfikowania hipotez badawczych przeprowadzone zostały dwa badania: 1. badanie ogólnopolskie na próbie reprezentatywnej; 2. badanie kibiców. W badaniu kibiców użyto autorskiego narzędzia badawczego, w którym zastosowano metodę CAWI (Computer Assisted Web Interview). Do przeprowadzenia badania wykorzystano internetową platformę badawczą www.ebadania.pl. Narzędzie badawcze składało się z 30 pytań oraz kwestionariusza agresji A. H. Buss'a i M. Perry'ego (*The Aggression Questionnaire*, BPAQ)

²²² Za kibica uznana jest osoba, która aktywnie wspiera swoją drużynę, uczestniczy w jej meczach na żywo oraz czuje się emocjonalnie związana zarówno z drużyną, jak i z innymi kibicami. (patrz: Rozdział 1.1.)

w wersji przygotowanej przez Instytut Amity.²²³ Pytania dotyczyły aktualnej sytuacji środowiska kibiców, agresywnych zachowań kibiców, życia prywatnego kibiców, wartości i norm wyznawanych przez kibiców oraz charakterystyki kibiców. Wypełnienie ankiety przez jedną osobę zajmowało ok. 15-20 minut. (Patrz: Aneks 2.)

Dobór próby do badania kibiców miał charakter celowy. Wykorzystano pięć pytań filtrujących, których zadaniem było zakwalifikowanie do badania tylko aktywnych kibiców Legii Warszawa. Za takich uznano osoby, które ukończyły 15 lat oraz:

1. zadeklarowały, że są kibicami;
2. jako klub, któremu kibicują wskazały Legię Warszawa;
3. kibicami są od ponad roku;
4. były na co najmniej jednym meczu wyjazdowym Legii, drużyn z nią zaprzyjaźnionych lub reprezentacji Polski;
5. chodzą na mecze Legii Warszawa.

Osoby, które nie spełniły wszystkich z powyższych warunków, były wykluczane z dalszej części ankiety. W badaniu wzięły udział 652 osoby, z czego kryteria aktywnych kibiców spełniło 293 z nich (258 mężczyzn i 35 kobiet).

W dotarciu do respondentów został wykorzystany największy serwis internetowy kibiców Legii Warszawa www.legionisci.com. Dzięki uprzejmości Redakcji wspomnianego serwisu informacja o ankiecie została umieszczona na jego profilu w serwisie www.facebook.com. Rozesłany został także newsletter z prośbą o udział w badaniu do osób posiadających adresy emailowe w domenach @legionistka.com oraz @legionista.com. W połączeniu z zastosowaniem pytań filtrujących, gwarantowało to dotarcie do grupy osób, która miała być przebadana zgodnie z założeniami projektu. Badanie zostało przeprowadzone w listopadzie 2011 r.

Badanie na losowej reprezentatywnej próbie Polaków $n=549$ osób w wieku 15-60 lat zrealizowała firma GG Network na przełomie września i października 2011 roku w ramach internetowego panelu badawczego Gadu-Sonda. Do badania przygotowano autorskie narzędzie badawcze, w którym zastosowano metodę CAWI (Computer Assisted Web Interview). Narzędzie badawcze składało się z 5 pytań. Dotyczyły one zainteresowania sportem, aktualnej sytuacji środowiska kibiców, oceny działań podejmowanych przez kibiców, agresywnych zachowań kibiców oraz charakterystyki kibiców. Wypełnienie ankiety przez jedną osobę zajmowało ok. 8 minut. (Patrz Aneks 1.)

²²³ Dokładny opis kwestionariusza znajduje się w rozdziale 2.3.2.

2.1.3. Metody opracowania materiałów

Dane uzyskane z obu badań, zostały poddane analizie. Odpowiedzi na pytania otwarte poddano kwantyfikacji²²⁴. Następnie spośród zgromadzonych danych wyselekcjonowano te, które były niezbędne do zrealizowania założonego celu oraz weryfikacji przedstawionych hipotez badawczych. Wszystkie obliczenia na danych uzyskanych w wyniku badań, wykonano przy użyciu programu PASW Statistics 18 dla systemu Windows.

2.1.4. Struktura społeczno-demograficzna

W badaniu wzięło udział 293 respondentów, którzy spełnili warunki zaliczania się do grupy aktywnych kibiców. W tabelach od 1 do 6 zaprezentowana została struktura społeczno-demograficzna badanej grupy.

	Częstość	Procent
15-19 lat	72	25
20-24 lata	109	37
25-29 lat	76	26
30 i więcej lat	36	12
Ogółem	293	100

Tabela 1. Wiek respondentów (n=293)

Ankietowani kibice to w większości ludzie młodzi (62% nie ukończyło 25 roku życia). Osoby, które mają ponad 25 lat stanowiły 38% próby, przy czym osoby ponad 30-letnie to niewiele ponad 10% próby.

	Częstość	Procent
Kobieta	35	12
Mężczyzna	258	88
Ogółem	293	100

Tabela 2. Płeć respondentów (n=293)

Zdecydowaną większość ankietowanych stanowili mężczyźni (88%). Kobiety wśród aktywnych kibiców stanowią zdecydowaną mniejszość. Jest to zgodne z obserwacjami

²²⁴ Zob. Babbie E. (2009). *Podstawy badań społecznych*. Wydawnictwo Naukowe PWN. Warszawa. s. 450-454.

i literaturą przedmiotu, które jednoznacznie wskazują, że kibicami, ze szczególnym uwzględnieniem aktywnych fanów, najczęściej są mężczyźni²²⁵.

	Częstość	Procent
Wieś	26	9
Miasto do 20 tys. Mieszkańców	34	12
Miasto od 21 tys. do 50 tys. Mieszkańców	39	13
Miasto od 51 tys. do 100 tys. Mieszkańców	19	7
Miasto od 101 tys. do 300 tys. Mieszkańców	3	1
Miasto od 301 tys. do 500 tys. Mieszkańców	7	2
Miasto powyżej 500 tys. Mieszkańców	165	56
Ogółem	293	100

Tabela 3. Miejsce pochodzenia respondentów (n=293)

Ponieważ grupą badawczą byli kibice Legii Warszawa, przewidywano, że dużą część respondentów będą stanowili mieszkańcy stolicy. Przypuszczenie to znalazło swoje potwierdzenie w badaniu, w którym najliczniejszą grupą respondentów byli mieszkańcy miast powyżej 500 tys. mieszkańców (56%). Wykorzystanie metody CAWI ułatwiło dotarcie także do aktywnych kibiców, którzy na co dzień mieszkają w mniejszych miastach oraz na wsi.

Duża liczebność grupy kibiców pochodzących z miasta powyżej 500 tys. mieszkańców – badani byli kibicami Legii Warszawa, więc prawdopodobnie chodzi o miasto Warszawa – potwierdza fakt że kibice piłkarscy zazwyczaj wspierają drużynę z miasta, z którego pochodzą. Trzeba jednak pamiętać, że z drugiej strony najbardziej znane i odnoszące sukcesy kluby piłkarskie w Polsce pochodzą najczęściej z dużych miast, co przyciąga do nich kibiców.

²²⁵ Zob. Chlebowicz P. (2009). *Chuligaństwo stadionowe. Studium kryminologiczne*. Oficyna a Wolters Kluwer business. Warszawa. s. 69-72.

Dudała J. (2004). *Fani-chuligani...* dz. cyt. s. 183.

Kubacka-Jasiecka D. (2006). *Agresja i autodestrukcja z perspektywy obronno-adaptacyjnych dążeń*. Ja. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego. Kraków. s. 113.

Piotrowski. P. (2003). *Subkultury młodzieżowe...* dz. cyt. s. 106-107.

	Częstość	Procent
Podstawowe	29	10
Zawodowe	10	3
Średnie zawodowe	19	7
Średnie ogólnokształcące	79	27
Policealne, pomaturalne	48	16
Wyższe	108	37
Ogółem	293	100

Tabela 4. Wykształcenie respondentów (n=293)

Największą grupę respondentów stanowiły osoby z wykształceniem wyższym (37%). Co czwarta osoba badana posiadała zaś wykształcenie średnie ogólnokształcące (27%). Część osób badanych nie może mieć wykształcenia wyższego niż średnie, bo są na to za młode. Jak wynika z tabeli prezentującej wiek respondentów, blisko 25% z nich znalazło się w grupie wiekowej 15-19, a więc nie mogły jeszcze ukończyć studiów.

	Częstość ²²⁶	Procent
Stała praca	124	38
Własna działalność	24	7
Praca dorywcza	18	6
Bezrobotny/a	8	2
Uczeń, student	149	45
Zajmuję się domem, dziećmi	2	1
Nie pracuję z innych powodów	3	1

Tabela 5. Sytuacja zawodowa respondentów (n=293)

Prawie co druga spośród osób badanych (n=149, 45%) zalicza się do grupy uczniów lub studentów. Część respondentów łączy naukę z pracą zarobkową. Najczęstsza formą pracy zawodowej jest praca stała (n=124, 38%). Zdecydowanie mniej liczne są grupy osób prowadzących własną działalność (n=24, 7%), pracujących dorywczo (n=18, 6%) czy bezrobotnych (n=8, 2%).

²²⁶ Odpowiedzi nie sumują się do 100 procent. Możliwość wyboru więcej niż jednej odpowiedzi

	Częstość ²²⁷	Procent
Sam(a)	29	9
Z rodzicami	162	47
Z partnerem / partnerką / żoną / mężem	73	21
Z rodzeństwem	29	8
Z dzieckiem / dziećmi	20	6
Z kimś z dalszej rodziny	9	3
Z przyjaciółmi / znajomymi	11	3
Inna sytuacja	10	3

Tabela 6. Sytuacja mieszkaniowa respondentów (n=293)

Większość respondentów (47%) mieszka z rodzicami. Co piąta osoba badana (21%) mieszka z partnerem/partnerką lub mężem/żoną. Zdecydowanie mniej osób mieszka samotnie (9%) lub z rodzeństwem (8%).

2.1.5. Wartości w życiu kibica

W celu poznania środowiska kibiców i podjęcia próby zrozumienia zasad, którymi kierują się jego reprezentanci, zastosowane zostały pytania, których zadaniem było zbadanie najważniejszych wartości²²⁸ w życiu zagorzałych fanów klubu piłkarskiego, drużyny piłkarskiej Ich odpowiedzi zostały porównane z badaniem ogólnopolskim przeprowadzonym w roku 2010 przez Fundację CBOS na ogólnopolskiej reprezentatywnej próbie 977 dorosłych osób.

Otrzymane wyniki (Tabela 7) wskazują aspekty ze względu, na które kibice odróżniają się od ogółu społeczeństwa. Choć obie grupy zdecydowanie najbardziej cenią szczęście

²²⁷ Odpowiedzi nie sumują się do 100 procent. Możliwość wyboru więcej niż jednej odpowiedzi.

²²⁸ Pojęcie wartości definiowane jest na wiele sposobów. Na gruncie psychologii rozumiane jest jako „cecha obiektu (rzeczy, człowieka, idei) w relacji do podmiotu, jego potrzeb, dążeń i zainteresowań; w tym sensie w[artość – TJ] ma charakter subiektywny; jednocześnie w[artość – TJ] jest wyznaczona obiektywnymi właściwościami przedmiotu i społeczno-historycznych warunków kontaktu z nimi. W[artości – TJ] wchodzi w skład światopoglądu człowieka i stanowią istotny element regulacji zachowania” [za:] Szewczuk W. (red.) (1985). *Słownik psychologiczny*. dz. cyt. s. 339.

Socjologowie zwracają zaś uwagę, że „wartości to uznawane przez ludzi poglądy na temat tego, co jest dobre a co złe, pożądane lub zasługujące na pogardę (...) odróżniamy w[artości – TJ], które są silnymi, niemal niezmiennymi, podstawowymi, niekiedy ukrytymi dyspozycjami, oraz postawy, ujawniające się jako raczej płytkie, mało zdecydowane i zdecydowanie zmienne poglądy i opinie” [za:] Marshal G. (red.) (2005). *Słownik socjologii...* dz. cyt. s. 416.

Jan Paweł II zwracał zaś uwagę, że „Człowiek odnajduje w nim [ludzkim wymiarze Tajemnicy Odkupienia – TJ] swoją właściwą wielkość, godność i wartość swego człowieczeństwa.” (RH 10). I dalej „Tak więc w trosce o przyszłość społeczeństwa i rozwój zdrowej demokracji trzeba pilnie odkryć na nowo istnienie wartości ludzkich i moralnych, należących do samej istoty i natury człowieka, które wynikają z prawdy o człowieku oraz wyrażają i chronią godność osoby: wartości zatem, których żadna jednostka, żadna większość ani żadne państwo nie mogą tworzyć, zmieniać ani niszczyć, ale też winy uznać, szanować i umacniać.” (EV 71)

rodzinne (kibice – 82%, Polacy – 84%), to już w przypadku wysoko cenionej przez obie grupy wartości zachowania dobrego zdrowia, dla kibiców jest ono zdecydowanie mniej ważne (32%) niż dla ogółu Polaków (74%). Prawdopodobnie wynika to z faktu, że aktywni kibice to osoby młode, które nie mają jeszcze problemów ze zdrowiem i ta sfera życia jest jeszcze dla nich dość odległa.

Na specyfikę grupy kibiców, która odróżnia ich od ogółu społeczeństwa, wykazują także kolejne spośród wybieranych przez nich wartości. Dla fanów ważną wartością jest grono przyjaciół (39%) i szacunek innych ludzi (20%). Pokazuje to jak istotne dla kibiców jest ich otoczenie oraz środowisko, w którym przebywają. Pamiętając o młodym wieku większości badanych, można stwierdzić, że silna potrzeba akceptacji i przynależności jest czymś typowym dla ludzi młodych. Jednocześnie bycie kibicem, zakłada również bycie członkiem wspólnoty, która skupiona jest wokół pewnego celu, idei. Zazwyczaj jest nim drużyna, której się kibicuje i dąży do odnoszenia przez nią sukcesów. Z tego powodu bycie kibicem oznacza przebywanie wśród ludzi, którzy są do nas podobni. Może to wpływać na podniesienie potrzeby i chęci przynależności do takiej grupy, która zarazem postrzegana jest jako atrakcyjna ze względów społecznych²²⁹.

O tym, że to głównie ludzie młodzi są aktywnymi kibicami, świadczy także fakt, że często wymienianą wartością jest życie pełne przygód i wrażeń (19% przy 2% w badaniu ogólnopolskim), a spokój jest ważny tylko dla 7% kibiców (przy 20% w badaniu ogólnopolskim). Z drugiej strony bycie kibicem oznacza przebywanie w rozkrzyczanym tłumie, przeżywanie silnych emocji w towarzystwie podobnie myślących ludzi czy udział w podróży na mecze wyjazdowe. Może to być postrzegane jako sytuacje, które dostarczają silnych bodźców i z tego powodu, bycie kibicem traktowane jest jako coś, co dostarcza przygód i wrażeń i jako takie, jest atrakcyjne dla ludzi młodych. Tym samym możliwość przeżywania przygód i wrażeń może przyciągać młode osoby do środowiska kibiców.

²²⁹ W psychologii prezentowane jest bardzo wiele przyczyn, które powodują, że ludzie tworzą grupy. Zaliczane są do nich m.in. potrzeba przynależności czy bycia wśród ludzi, którzy mają poglądy podobne do naszych. Zob. Aronson E. Wilson T. D. Akert R. M. (1997). *Psychologia społeczna...* dz. cyt. s. 245. Kenrick D. T. Neuberg S. L. Calhini R. B. (2002). *Psychologia społeczna*. dz. cyt. s. 610-611.

	Kibice Legii Warszawa ²³⁰	Badanie ogólnopolskie ²³¹
Szczęście rodzinne	83%	84%
Grono przyjaciół	39%	10%
Zachowanie dobrego zdrowia	32%	74%
Szacunek innych ludzi	20%	13%
Życie pełne przygód i wrażeń	19%	2%
Uczciwe życie	17%	23%
Pomyślność ojczyzny	17%	7%
Wiara religijna	12%	17%
Praca zawodowa	11%	18%
Dobrobyt, bogactwo	11%	5%
Wolność głoszenia własnych poglądów	10%	4%
Wykształcenie	9%	10%
Spokój	7%	20%
Sukces, sława	4%	1%
Możliwość udziału w demokratycznym życiu społeczno-politycznym	2%	1%
Kontakt z kulturą	1%	1%
Nie wiem, trudno powiedzieć	1%	-
Żadne z powyższych	0%	-

Tabela 7. Porównanie najważniejszych wartości w życiu kibiców Legii Warszawa na tle badania ogólnopolskiego (n=293)

Od ogółu społeczeństwa kibiców odróżnia także patriotyzm. Za ważną wartość w swoim życiu 17% z nich uznało bowiem pomyślność ojczyzny. Jest to wynik zdecydowanie wyższy niż w badaniu ogólnopolskim, w którym na sprawy ojczyzny uwagę zwróciło 7% osób badanych. Przywiązywanie dużej wagi do wartości patriotycznych kibice ujawniali w wielu pytaniach w badaniu. Pozwala to na stwierdzenie, że w środowisku kibiców jest to wysoko ceniona wartość. Potwierdzają to także akcje fanów, którzy aktywnie angażują się w działalność patriotyczną i kultywowanie pamięci o rocznicach np. Powstania Warszawskiego (głównie kibice Legii Warszawa) i Powstania Wielkopolskiego (głównie kibice Lecha Poznań).

Badana grupa aktywnych kibiców została także poproszona o wymienienie cech, które są dla nich najbardziej istotne w życiu codziennym. Ich odpowiedzi zostały porównane z badaniem ogólnopolskim przeprowadzonym w roku 2010 przez Fundację CBOS na ogólnopolskiej reprezentatywnej próbie 977 dorosłych osób (Tabela 8). Dla obu grup ważna

²³⁰ Odpowiedzi nie sumują się do 100 procent. Możliwość wyboru więcej niż jednej odpowiedzi

²³¹ Dane pochodzą z badania „Aktualne problemy i wydarzenia”, które w dniach 10-16 czerwca 2010 r. przeprowadziło Centrum Badania Opinii Publicznej na liczącej 977 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski. BS/99/2010

kwestią jest miłość rodzinna (63% - kibice, 72% - Polacy). Dla tych pierwszych jest to najczęściej wymieniana wartość. Drudzy bardziej cenią uczciwość. Dla kibiców ważny jest także szacunek dla drugiego człowieka (61% wobec 53%).

Potwierdzenie zyskują wnioski wyciągnięte z wcześniejszego porównania. Na tle ogółu Polaków, aktywni kibice jawią się jako osoby o zdecydowanie wyższym przywiązaniu do wartości patriotycznych (58% wobec 17%) i wierności partnerowi (40% wobec 25%). Duże znaczenia ma także domena ludzi młodych, czyli korzystanie z życia, rozrywkowość. Jest ona ważna dla 31% fanów (przy 9% w badaniu ogólnopolskim).

	Kibice Legii Warszawa ²³²	Badanie ogólnopolskie ²³³
Miłość rodzinna	63%	72%
Szacunek dla drugiego człowieka	62%	53%
Patriotyzm	58%	17%
Uczciwość	56%	76%
Wierność partnerowi	40%	25%
Korzystanie z życia (rozrywkowość)	31%	9%
Pracowitość	27%	61%
Prawdomówność	27%	22%
Spyt	21%	4%
Tolerancja	17%	34%
Religijność	14%	29%
Przebojowość	12%	4%
Przestrzeganie prawa	4%	23%
Nie wiem, trudno powiedzieć	1%	1%
Żadne z powyższych	0%	-

Tabela 8. Porównanie cech ważnych w życiu codziennym kibiców Legii Warszawa (n=293) na tle badania ogólnopolskiego

Porównanie prezentowanych powyżej wyników, wskazuje na jeszcze jeden rys, który należy dołączyć do portretu socjologicznego kibiców. Zdecydowanie częściej niż w badaniu ogólnopolskim kibice wskazywali na takie cechy jak spryt (21% wobec 4%) czy przebojowość (12% wobec 4%). Rzadziej wybierane były zaś takie cechy jak pracowitość (27% wobec 61%), religijność (14% wobec 29%) czy przestrzeganie prawa (4% wobec 23%).

Wcześniejsza część prezentowanych wyników, dotyczyła ważnych wartości w życiu aktywnych kibiców. Obecnie przedstawione zostaną rezultaty tej części badania, która

²³² Odpowiedzi nie sumują się do 100 procent. Możliwość wyboru więcej niż jednej odpowiedzi.

²³³ Dane pochodzą z badania „Aktualne problemy i wydarzenia”, które w dniach 10-16 czerwca 2010 r. przeprowadziło Centrum Badania Opinii Publicznej na liczącej 977 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski. BS/99/2010

odnosiła się do spojrzenia na wartości w odniesieniu do drużyny, której osoby badane kibicują. Wśród badanych aktywnych kibiców Legii Warszawa zdecydowana większość z nich przywiązywała dużą wagę do lojalności wobec drużyny, której kibicują. Zaprzeszanie bycia kibicem, a szczególnie zmiana drużyny, której się kibicuje, uznawana jest za jedno z najgorszych przewinień, którego fan może się dopuścić²³⁴.

Zdecydowanie tak	Raczej tak	Raczej nie	Zdecydowanie nie	Nie wiem
96%	3%	0%	0%	1%

Tabela 9. Wierność drużynie po jej ewentualnym spadku do niższej klasy rozgrywkowej (n=293)

Wyniki badania wskazują, że kibice są bardzo lojalną społecznością wobec klubu, któremu kibicują. Prawie wszyscy respondenci (99%) zapytani o to, czy nadal kibicowaliby swojej drużynie, gdyby spadła do niższej klasy rozgrywkowej udzielali odpowiedzi twierdzącej. (Tabela 9) Żadna z osób badanych nie dopuszczała możliwości zmiany sympatii klubowych, po ewentualnym spadku drużyny do niższej klasy rozgrywkowej.

To coś normalnego	W niektórych sytuacjach można to zrozumieć	To coś niedopuszczalnego	Nie wiem, trudno powiedzieć
1%	13%	79%	7%

Tabela 10. Opinia o zmianie klubu, któremu się kibicuje (n=293)

Wysoki poziom lojalności badanych kibiców – w odniesieniu do klubu, któremu kibicują – potwierdzają odpowiedzi na kolejne pytanie. Większość osób badanych (79%) zapytana o sytuację, w której kibic zmienia drużynę, której kibicuje oceniały takie zachowanie negatywnie. (Tabela 10) Tylko 1% uznał takie zachowanie za normalne, a 13% respondentów wskazywało, że w niektórych sytuacjach można zrozumieć decyzję o zmianie sympatii klubowych.

Kolejnym elementem składowym portretu aktywnych kibiców Legii Warszawa, w zakresie lojalności wobec wspieranej drużyny, są odpowiedzi na pytanie o ewentualną zmianę w przeszłości zespołu, któremu kibicują. (Tabela 11) Prawie wszyscy respondenci (97%) od początku bycia kibicami, są wierni zespołowi, z którym się związali. Wynik ten

²³⁴ Dudala J. (2004). *Fani-chuligani...* dz. cyt. s. 190-192.

pozwała na częściowe potwierdzenie kibicowskiego poglądu, że kibicem danego klubu zostaje się na całe życie²³⁵. Choć odpowiedzi osób badanych niemal jednogłośnie go potwierdzają, to trzeba pamiętać, że grupa badanych kibiców składała się głównie z osób młodych. Na podstawie zgromadzonych danych – mała liczba osób powyżej 30. roku życia – nie jest możliwe wnioskowanie, czy także u starszych kibiców poziom lojalności wobec drużyny, której kibicują, jest równie wysoki.

Tak	Nie	Nie wiem, trudno powiedzieć
2%	97%	1%

Tabela 11. Zmiana w przeszłości klubu, któremu się kibicuje (n=293)

W oparciu o obserwacje własne przeprowadzone przed badaniem, można stwierdzić, że wierność klubowi traktowana jest jako coś oczywistego i z tego powodu osoby, które złamały tę niepisaną zasadę, traktowane są jak odszczepieńcy czy zdrajcy. Symptomatyczne jest, że osoby, które zmieniły swoje sympatie klubowe, nie cieszą się szacunkiem także wśród kibiców swojego nowego klubu. W takiej sytuacji fani mogą uważać, że skoro dana osoba raz zmieniła klub, któremu kibicuje, to może to zrobić kolejny raz. Większym szacunkiem cieszą się więc kibice, którzy pozostają wierni nawet w najbardziej niesprzyjających warunkach. Z tego też powodu osoby, które z danym klubem zaczynają się identyfikować dopiero w sytuacji, gdy ten zaczyna odnosić sukcesy, nazywani są „kibicami sukcesu”. Termin ten ma zabarwienie pejoratywne.

Tak	Nie	Nie wiem, trudno powiedzieć
0,3%	97%	2%

Tabela 12. Dopuszczanie możliwości zmiany klubu, któremu się kibicuje (n=293).

Dopełnieniem wcześniejszych wyników są odpowiedzi osób badanych na pytanie o możliwość zmiany klubu, któremu kibicują. (Tabela 12) Ponownie prawie wszyscy badani wykazywali się wiernością (97%). Tylko 0,3% respondentów nie widziało problemu w zmianie drużyny, której kibicują.

W odmienny sposób przedstawia się rozkład wyników na pytanie o możliwość zaprzestania bycia aktywnym kibicem – chodzącym na mecze na stadion i dopingującym. (Tabela 13) Zdecydowana większość osób badanych (80%) nie dopuszcza takiej możliwości,

²³⁵ Tamże.

przy czym największa część osób (44%) zdecydowanie odrzucała taką możliwość. Co trzeci respondent uważał, że raczej nie mógłby przestać być aktywnym fanem.

Zdecydowanie tak	Raczej tak	Nie wiem	Raczej nie	Zdecydowanie nie
1%	7%	12%	36%	44%

Tabela 13. Dopuszczanie możliwości przestania być aktywnym kibicem (n=293)

Tym razem grupa osób, które dopuszczały możliwość zachowania, które może być traktowane jako złamanie zasady lojalności wobec drużyny, była jednak większa niż w przypadku pytania o zmianę klubu, któremu się kibicuje. Pamiętać jednak trzeba, że zaprzestanie bycia aktywnym kibicem jest zdecydowanie łatwiejsze niż zmiana sympatii klubowych. Nie pociąga też, opisanych powyżej, aż tak negatywnych skutków, dla osoby, która decyduje się na zmniejszenie swojego zaangażowania w sprawy związane z byciem kibicem. Można więc przypuszczać, że aktywny kibic szybciej zdecyduje się na całkowite porzucenie bycia kibicem, niż na zmianę drużyny, której kibicuje. Daje to asumpt do wyciągnięcia wniosku, zgodnie z którym, lojalność wobec klubu, a co za tym idzie także jego kibiców, jest wartością bardzo wysoko cenioną w środowisku fanów piłki nożnej.

Prośba najbliższych	Problemy finansowe	Obawa o własne bezpieczeństwo	Obowiązki zawodowe	Problemy zdrowotne własne lub kogoś z najbliższych	Nie wiem, trudno powiedzieć	Inne
15%	42%	7%	30%	50%	7%	12%

Tabela 14. Możliwe przyczyny zaniechania bycia kibicem (n=60)²³⁶

Osoby, które w poprzednim pytaniu przyznały, że istnieje możliwość, iż mogłyby przestać być aktywnymi kibicami (n=60), zostały poproszone o wskazanie sytuacji, w której mogłyby do tego dojść. (Tabela 14) Połowa z nich wyjaśniła, że do podjęcia takiej decyzji, mogłyby ich skłonić problemy zdrowotne ich samych lub kogoś z najbliższych. Nieznacznie rzadziej jako możliwe przyczyny podjęcia takiego kroku były wskazywane problemy finansowe (42%) oraz obowiązki zawodowe (30%). Wskazuje to, że w sytuacji, gdy w życiu

²³⁶ Odpowiedzi nie sumują się do 100 procent. Możliwość wyboru więcej niż jednej odpowiedzi.

kibica pojawiają się problemy zdrowotne lub obowiązki zawodowe i prywatne, może mieć to wpływ na odejście od jego aktywnego stylu kibicowania.

Na podstawie obserwacji własnych badanego środowiska można stwierdzić, że aktywne kibicowanie jest zajęciem, które zajmuje dużo czasu oraz łączy się z wysokimi kosztami. Udział w meczu rozgrywanym na stadionie drużyny przeciwnej związany jest z wydaniem pieniędzy na bilet na mecz, przejazd oraz wyżywienie. Jednocześnie w sytuacji, gdy mecz rozgrywany jest w odległym miejscu, konieczne jest przeznaczenie na dojazd i powrót kilkunastu lub kilkudziesięciu godzin. W sytuacji stałej pracy zawodowej łączy się to z koniecznością uzyskania zgody pracodawcy na nieobecność w pracy. Po założeniu przez kibica rodziny, udział w wielogodzinnym wyjeździe na mecz rozgrywany w innym mieście, koliduje także z obowiązkami rodzinnymi. Z tego powodu aktywność kibiców może spadać wraz z wiekiem²³⁷.

	Zdecydowanie tak	Raczej tak	Nie wiem	Raczej nie	Zdecydowanie nie
15-19 lat	0%	4%	13%	32%	51%
20-24 lata	1%	8%	9%	36%	46%
25-29 lat	1%	8%	13%	37%	41%
30 i więcej lat	3%	8%	19%	39%	31%

Tabela 15. Dopuszczanie możliwości przestania być aktywnym kibicem z podziałem ze względu na wiek osób badanych (n=293)

Weryfikacja tezy o spadku aktywności kibiców wraz z ich wiekiem, nie jest jednak możliwa w oparciu o zgromadzony materiał. W badaniu zastosowano metodę CAWI, która zapewniała szybkie dotarcie do dość dużej grupy osób, które spełniały określone założenia. Wiązało się to jednak z ryzykiem małego udziału starszych kibiców wśród osób badanych. Wynika to z małej popularności internetu wśród osób starszych oraz dużej hermetyczności środowiska kibiców, ze szczególnym uwzględnieniem jego starszych przedstawicieli²³⁸, które jest nieufne wobec wszelkich badań. W badaniu wzięło udział 36 kibiców powyżej 30. roku życia. Na podstawie odpowiedzi udzielonych przez osoby z tej grupy, nie można wyciągać wniosków w odniesieniu do szerszego grona starszych kibiców. Zauważalna jest jednak

²³⁷ W swojej książce R. Zieliński wskazuje, że starsi kibice, którzy cały czas są bardzo aktywni, stanowią nieliczną, a zarazem elitarną grupę. Zob. Zieliński R. (1993). *Pamiętnik kibica. Ludzie z piętnem Heysel*. Wrocław. 165-171.

²³⁸ Przekonali się o tym m.in. P. Chlebowicz, który z 200 ankiet rozesłanych do kibiców, nie uzyskał ani jednego zwrotu. Zob. Chlebowicz P. (2009). *Chuligaństwo stadionowe...* dz. cyt. s. 68. i J. Dudała, który na przebadanie 318 kibiców potrzebował dwóch lat. Zob. Dudała J. (2004). *Fani-chuligani...* dz. cyt. s. 175-181.

tendencja wśród osób 30-letnich i starszych do częstszej możliwości zaprzestania bycia aktywnym kibicem. (Tabela 15) Najstarsi kibice zdecydowanie częściej (31%) niż młodzi (w zależności od przedziału wiekowego od 17% do 22%) przyznawali, że mogliby przestać być aktywnymi kibicami. Najrzadziej też (31%) byli pewni, że nie istnieją okoliczności, które skłoniłyby ich do odejścia ze środowiska kibiców. Z pewną dozą ostrożności można więc przypuszczać, że wraz z wiekiem maleje liczba aktywnych kibiców. Hipoteza ta wymaga jednak dalszych badań na większej grupie fanów powyżej 30. roku życia.

2.1.6. Przyjaciele kibica

Kolejnym elementem badania środowiska aktywnych kibiców Legii Warszawa, było poznanie czy i ewentualnie w jaki sposób na ich życie ma wpływ fakt bycia kibicem. W tym celu osoby badane poproszono o udzielenie odpowiedzi na pytania, które pozwoliły na zbadanie kręgu ich przyjaciół. Okazało się, że kibice najczęściej (62%) mają od 4 do 7 przyjaciół. (Tabela 16)

Nie mam przyjaciół	1-3 osoby	4-7 osób	8-11 osób	Więcej niż 11 osób	Nie wiem, trudno powiedzieć
2%	21%	41%	19%	14%	3%

Tabela 16. Liczebność grupy przyjaciół kibiców (n=293)

Ponieważ kibicowanie może mocno angażować i zajmować dużo czasu, przebadane zostało także, czy w takiej sytuacji na trybunach mogą rodzić się przyjaźnie. (Tabela 17) Przewidywania potwierdziły się – ponad 90% kibiców ma przyjaciół wśród innych kibiców. Tylko 7% respondentów przyznała, że żaden z jej przyjaciół nie jest kibicem. Na przeciwnym biegunie znalazło się 16% osób badanych – wszyscy ich przyjaciele są kibicami.

Nikt	Mniej niż połowa	Około połowa	Więcej niż połowa, choć nie wszyscy	Wszyscy	Nie wiem, trudno powiedzieć
7%	22%	29%	25%	16%	1%

Tabela 17. Liczba kibiców w grupie przyjaciół (n=288)

Tak	Nie
55%	45%

Tabela 18. Przyjaciele wśród kibiców innych klubów(n=288)

O ile posiadanie wśród przyjaciół kibiców tej samej drużyny, której kibicują respondenci nie jest czymś zaskakującym, to większą niewiadomą było przyjaźnienie się z kibicami innych klubów. Okazało się, że ponad połowa kibiców (55%) posiada wśród swoich przyjaciół fanów innych drużyn. (Tabela 18) Z pewnym prawdopodobieństwem można było przypuszczać, że chodzi o zwolenników klubów, których kibice żyją w tzw. zgodzie, czyli pokojowych stosunkach. Nie można było jednak wykluczyć, że możliwa jest także przyjaźń między kibicami wrogich drużyn. W kolejnym pytaniu zbadane zostało, czy taka możliwość jest w ogóle dopuszczana przez kibiców.

Okazało się, że większość kibiców nie widzi przeszkód, żeby zaprzyjaźnić się z kibicem wrogiego klubu. (Tabela 19) Możliwość taką odrzuca niewiele ponad 15% respondentów. Przy czym 10% uznaje, że raczej nie zawrze takiej przyjaźni, a 5% jest tego pewna. Dla więcej niż połowy (61%) kibiców przyjaźń z fanem wrogiego klubu nie jest problematyczna.

Zdecydowanie tak	Raczej tak	Nie wiem, trudno powiedzieć	Raczej nie	Zdecydowanie nie
21%	40%	24%	10%	5%

Tabela 19. Możliwość zaprzyjaźnienia się z kibicem wrogiego klubu (n=136)

Rozkład odpowiedzi na wcześniejsze pytania (Tabela 9-15) wskazuje, że choć kibice są gotowi do fanatycznego wspierania swego klubu, to potrafią zaprzyjaźnić się nawet z kibicem wrogiego klubu. (Tabela 19) Przyniosła je także odpowiedzi na kolejne pytanie (Tabela 20), w którym zostało wykazane, że fani czują związek emocjonalny nie tylko z kibicami, którzy wspierają ich klub, ale także z kibicami innych klubów. Na podstawie obserwacji własnych można przypuszczać, że fani czują się członkami ruchu kibicowskiego. Łączy ich wspólnota fanatyzmu, podobnych problemów i przeżyć, które doświadczają na stadionach czy wyjazdowych podróżach za swoim klubem.

Kibicowanie często oznacza silny związek z klubem, który jest wspierany²³⁹. By zbadać, z kim czują związek kibice, zadane zostały cztery pytania. Okazało się, że kibice czują najmocniejszy związek z klubem, któremu kibicują (98%; z czego 71% respondentów czuje się z nim bardzo silnie związanych, a 27% silnie). Słabiej, ale także mocno, kibice czują

²³⁹ W badaniach J. Dudały, które objęły 318 kibiców Zagłębia Sosnowiec, za stanowiące klub sportowy uznano: kibiców (258), barwy klubowe (247), herb (243), zawodników (224), tradycję (219) oraz działacze (76). Zob. Dudała J. (2004). *Fani-chuligani...* dz. cyt. s. 189.

się związani z innymi kibicami swojej drużyny. Trzech na czterech z nich zadeklarowało, że czuje się nimi silnie lub bardzo silnie związanych emocjonalnie.

Słabiej kibice czują się związani z kibicami jako grupą społeczną. Bardzo silny związek czuje 12% a silny 33%. Najsłabszy związek kibice czują z piłkarzami. Dla 11% związek z nimi jest bardzo silny, a dla 28% silny. Potwierdza to kibicowskie poglądy, zgodnie z którymi piłkarze są najmniej stałym elementem w klubie i za pieniądze są gotowi na zmianę barw klubowych i grę we wrogiej drużynie²⁴⁰.

	W ogóle nie czuję się związany	Bardzo słabo czuję się związany	Średnio czuję się związany	Silnie czuję się związany	Bardzo silnie czuję się związany	
Klub, któremu kibicujesz	0%	1%	2%	27%	71%	100%
Kibice twojej drużyny	1%	3%	21%	49%	26%	100%
Kibice jako grupa społeczna	8%	12%	35%	33%	12%	100%
Piłkarze	5%	14%	42%	28%	11%	100%

Tabela 20. Poczucie związku z piłkarzami, kibicami i klubem (n=293)

Szczegółowe wyniki poziomu poczucia związku kibiców z podziałem na ich wiek, wskazują, że najsilniej związek odczuwają najmłodszy kibice, a najslabiej najstarsi. (Tabela 21) Dotyczy to wszystkich elementów, które zostały przedstawione osobom badanym. Różnica w poczuciu związku między najmłodszą a najstarszą grupą badanych w odniesieniu do kibiców swojej drużyny wynosi aż 37%.

Trudno o jednoznaczne rozstrzygnięcie, dlaczego wraz z rosnącym wiekiem aktywnych kibiców, spada ich poczucie związku ze wszystkimi z wymienionych elementów. W teorii osoby, które od wielu lat należą do środowiska kibiców, powinny dostrzegać w nim pozytywne wartości. Inaczej nie powinny pozostawać jego członkami – bycie kibicem nie jest obowiązkiem. Ludzie angażują się, bowiem w grupy, które dostarczają im pewnych korzyści²⁴¹. Osoby, które dobrowolnie należą przez wiele lat do danej grupy zazwyczaj zaspokajają w niej swoje potrzeby, a co za tym idzie, oceniają ją pozytywnie. Prawidłowość ta nie potwierdziła się jednak w przypadku aktywnych kibiców. Symptomatyczne jest, że

²⁴⁰ Zob. Dobrowolski M. (2007). *Plecami do boiska*. art. cyt.

²⁴¹ Zob. przypis 226.

u najstarszych z nich na zbliżonym poziomie jest poczucie związku z piłkarzami (28%), co poczucie związku z kibicami swojej drużyny (33%). U najmłodszych fanów różnica jest zdecydowanie większa (54% wobec 86%).

	Wiek	W ogóle nie czuję się związany	Bardzo słabo czuję się związany	Średnio czuję się związany	Silnie czuję się związany	Bardzo silnie czuję się związany	Łącznie
Klub	15-19 lat	0%	0%	2%	22%	76%	100%
	20-24 lata	2%	0%	2%	20%	76%	100%
	25-29 lat	0%	0%	0%	32%	68%	100%
	30 lat i więcej	0%	0%	6%	47%	47%	100%
Kibice twojej drużyny	15-19 lat	0%	7%	7%	44%	42%	100%
	20-24 lata	1%	0%	17%	53%	29%	100%
	25-29 lat	0%	3%	22%	59%	16%	100%
	30 lat i więcej	3%	8%	56%	28%	5%	100%
Kibice jako grupa społeczna	15-19 lat	7%	17%	33%	31%	12%	100%
	20-24 lata	7%	10%	32%	33%	18%	100%
	25-29 lat	8%	9%	39%	37%	7%	100%
	30 lat i więcej	11%	17%	36%	31%	5%	100%
Piłkarze	15-19 lat	1%	10%	35%	39%	15%	100%
	20-24 lata	6%	13%	42%	27%	12%	100%
	25-29 lat	8%	20%	43%	22%	7%	100%
	30 lat i więcej	8%	11%	53%	22%	6%	100%

Tabela 21. Poczucie związku z piłkarzami, kibicami i klubem z podziałem ze względu na wiek osób badanych (n=293)

Najstarsi aktywni kibice przejawiają jednak wysoki poziom poczucia związku z klubem (94%). Jest to jedyny element, w którym ich wyniki są zbliżone do pozostałych grup

wiekowych. Można więc przypuszczać, że także kibice powyżej 30. roku życia są zaangażowani we wspieranie swojego klubu. Formy ich zaangażowania są jednak różne od preferowanych przez młodych fanów. Jednocześnie wraz ze wzrostem wieku maleje grupa aktywnych kibiców. Jej najstarsi przedstawiciele należą więc do wąskiego grona i jak wskazują obserwacje własne, pozostają w cieniu młodszych fanów. Z tego powodu najstarsi aktywni kibice mogą mieć niższy poziom związku z kibicami. Hipoteza ta wymaga jednak dalszych badań.

2.1.7. Życie osobiste kibica

Kibicowanie, ze szczególnym naciskiem na udział w meczach wyjazdowych, wiąże się z poświęcaniem na to dużej ilości czasu. Bycie kibicem może więc kolidować z życiem prywatnym. Wyniki badania pokazują, że taka sytuacja nie należy do rzadkości. (Tabela 22) 43% respondentów przyznaje, że przez sprawy kibicowskie zdarza się im czasami zaniedbywać życie osobiste. 25% czyni tak często, a 19% bardzo często. Łącznie aż blisko 90% kibiców ma za sobą sytuacje, w których przedkładali mecz nad sprawy osobiste.

Nigdy	Bardzo rzadko	Czasami	Często	Bardzo często	Trudno powiedzieć
4%	9%	43%	25%	19%	0%

Tabela 22. Kibicowanie a zaniedbywanie spraw osobistych (n=293)

W nieco odmienny sposób prezentuje się zestawienie odpowiedzi o zaniedbywanie spraw zawodowych ze względu na bycie kibicem²⁴². (Tabela 23) O ile pojawianie się na trybunach kosztem życia osobistego, nie przytrafiło się tylko co dziesiątej osobie badanej, to w sytuacji, gdy obecność na meczu kolidowała z obowiązkami zawodowymi, już blisko co trzeci z respondentów rezygnował z pojawienia się na stadionie. Prawdopodobnie wynika to z faktu, że mogłoby to oznaczać utratę pracy, a co za tym idzie problemy finansowe. Mimo to ok. 60% kibiców zdarzyło się przedłożyć kibicowanie i oglądanie meczu nad sprawy zawodowe. 11% fanów czyni tak bardzo często. 20% często, a 39% czasami. Pokazuje to, że bycie aktywnym kibicem może stanowić zagrożenie dla życia osobistego i zawodowego fana. Jednocześnie uzyskane wyniki pozwalają stwierdzić, że obecność na stadionie musi mieć dla

²⁴² W prezentowanych wynikach uwzględnione zostały tylko odpowiedzi osób, które pracują zawodowo (n=254). Pomińnię zostały zaś odpowiedzi osób, które na przedstawione pytanie odpowiedziały *nie dotyczy / nie pracuję zawodowo* (n=39).

kibiców bardzo duże znaczenie, skoro gotowi są zaryzykować dla niego problemy rodzinne oraz zawodowe.

Nigdy	Bardzo rzadko	Czasami	Często	Bardzo często	Trudno powiedzieć
14%	15%	39%	20%	11%	1%

Tabela 23. Kibicowanie a zaniedbywanie spraw zawodowych (n=254)

2.1.8. Wizerunek kibica

Wizerunek typowego kibica piłkarskiego w Polsce został stworzony w oparciu o badania kibiców oraz własne badania ogólnopolskie. W tym celu obu badanym grupom przedstawiono szereg cech, na podstawie, których mieli zostać ocenieni kibice. W oparciu o uzyskane dane, stworzony został wizerunek kibica w opinii Polaków (wizerunek zwykły / rzeczywisty) oraz samych kibiców (wizerunek lustrzany). Ponadto by zbadać, czy aktualny wizerunek pokrywa się z wyobrażeniami o fanach, obie grupy badane zostały poproszone o wskazanie nasienia cech, którymi powinien charakteryzować się kibic. Zaowocowało to stworzeniem oczekiwanego wizerunku kibica (wizerunek pożądaný). Odpowiedzi udzielały obie badane grupy, co pozwala na porównanie „idealnego” kibica w oczach Polaków oraz samych fanów²⁴³.

²⁴³ Wizerunek jest terminem definiowanym na wiele sposobów. Najczęściej termin ten stosuje się w odniesieniu do firm, organizacji lub instytucji. Podziały wypracowane na gruncie public relations można jednak odnieść do grup społecznych i tego jak są postrzegane przez otoczenie lub postrzegają same siebie. Nie jest jednak możliwe przejście w całości aparatu pojęciowego stosowanego w public relations. W szczególności dotyczy to wizerunku optymalnego, który zakłada dostosowanie się firmy / instytucji / organizacji do oczekiwań jej otoczenia. O ile firmy / instytucje / organizacje mogą dążyć do spełnienia oczekiwań otoczenia, bo to ono stanowi podstawę - głównie finansową - ich istnienia (klienci, darczyńcy), to kibice są środowiskiem, które może istnieć bez przychylności otoczenia. Z tego powodu u kibiców pojęcie wizerunku optymalnego i dążenie do jego osiągnięcia może w ogóle nie występować. Można przypuszczać, że środowisko kibiców będzie dążyło do wizerunku planowanego, który nie musi być jednak tożsamy z wizerunkiem optymalnym.

B. Rozwadowska wyróżnia wizerunek zwykły - potoczne opinie na temat danej organizacji; lustrzany - opinia instytucji o sobie samej; pożądaný - sposób w jaki instytucja chciałaby być postrzegana; optymalny - daje organizacji realną szansę powodzenia. [za:] Rozwadowska B. (2002). *Public relations. Teoria. Praktyka. Perspektywa*. Wydawnictwo Studio Emka. Warszawa. s. 56-57.

Podobny podział proponuje W. Budzyński, który rozróżnia następujące rodzaje wizerunku: rzeczywisty (obcy) - rzeczywisty obraz firmy / instytucji / organizacji wśród stykających się z nią osób; lustrzany (własny) - obraz danej firmy / instytucji / organizacji wśród jej pracowników; pożądaný - obraz docelowy, który firma / instytucja / organizacja chciałaby widzieć u siebie lub jak uważa, że powinna być postrzegana; optymalny - wynik kompromisu pomiędzy wymienionymi wcześniej typami wizerunku, możliwy do osiągnięcia w danych warunkach. [za:] Budzyński W. (2008). *Wizerunek równoległy nowa szansa promocji marki i firmy*. Poltex. Warszawa. s. 13.

L. Kupiec i A. Augustyn zwracają uwagę, że wizerunek można rozpatrywać na wzajemnie niewykluczających się skalach. Tak rozumiany wizerunek może być: silny - słaby; pozytywny - negatywny; własny - obcy;

	Badanie ogólnopolskie ²⁴⁴ (n=549)	Kibice Legii Warszawa (n=293)
Kobieta	3%	1%
Mężczyzna	97%	99%
Młody	85%	96%
Stary	15%	4%

Tabela 24. Cechy typowego kibica - porównanie wyników

W pierwszej kolejności zbadany został wizerunek aktualny kibiców (w ocenie Polaków – zwykły / rzeczywisty, w ocenie kibiców – lustrzany). Prezentowane cechy oceniane były przez respondentów na pięciostopniowej skali od 1 do 5, gdzie 1 znaczyło „zupełnie się z tym nie zgadzam” a 5 „całkowicie się z tym zgadzam”. Wyjątkiem były pytania o płeć i wiek typowego kibica, w których osoby badane miały do wyboru tylko po dwie odpowiedzi.

Obie badane grupy są zgodne, że typowy kibic piłkarski w Polsce jest młodym mężczyzną. Takie odpowiedzi dominowały wśród wszystkich respondentów. (Tabela 24) Pewne wątpliwości pojawiły się tylko w badaniu ogólnopolskim przy ocenie wieku typowego kibica. O ile 96% badanych aktywnych kibiców było pewnych, że jest to osoba młoda, to w badaniu ogólnopolskim pogląd ten podzielało 85% respondentów. Mimo to można stwierdzić, że w ocenie osób badanych z obu badań typowy kibic piłkarski to młody mężczyzna.

Jednak postrzeganie cech typowego kibica piłkarskiego różni się w obu grupach. (Tabela 25) Polacy postrzegają kibiców zdecydowanie mniej pozytywnie, niż czyni to grupa badanych aktywnych kibiców. W badaniu ogólnopolskim najwyższą średnią (3,75) uzyskało stwierdzenie mówiące, że kibice są lojalni wobec drużyny, którą wspierają. Cecha ta uzyskała także najwyższe noty wśród kibiców, ale swój poziom lojalności wobec drużyny oceniali oni zdecydowanie wyżej (4,76). O tym, że kibice oceniają swój wizerunek zdecydowanie bardziej pozytywnie niż Polacy, świadczy także fakt, że z 19 przedstawionych par cech (negatywna – pozytywna; im wyższa średnia, tym ocena bardziej pozytywna) w ocenach kibiców dziewięć uzyskało wyższą średnią niż najwyższa średnia w badaniu ogólnopolskim.

Aktywni kibice skonstruowali pozytywny wizerunek samych siebie, na co wskazują bardzo wysokie wyniki uzyskane w odpowiednich skalach. W ocenie niektórych cech przyznawane noty były bliskie maksimum. Zdaniem samych fanów typowy kibic jest

aktualny – planowany. [za:] Kupiec L., Augustyn A. (2004). *Public relations*. Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania w Białymstoku. Białystok. s. 33.

²⁴⁴Badanie zrealizowała firma GG Network na przełomie września i października 2011 roku w ramach internetowego panelu badawczego Gadu-Sonda na losowej reprezentatywnej próbie n=549 osób w wieku 15-60 lat.

lojalnym wobec drużyny (4,76), patriotą (4,61), który odnosi sukcesy w życiu zawodowym (4,37). Jest także odważnym (4,28) lokalnym patriotą (4,34), który pomaga słabszym i potrzebującym (4,06).

Otrzymane wyniki pozwalają stwierdzić, że kibice dostrzegają także negatywne aspekty swojej grupy. Choć literatura przedmiotu²⁴⁵ i obserwacje własne wskazują, że w środowisku kibiców bardzo wysoko ceniony jest honor, to cecha ta należała do nisko ocenianych (3,06) przez samych zainteresowanych. Może to wskazywać, że kibice dostrzegają, że nie zawsze wyznawane przez nich zasady, są powszechnie akceptowane i przede wszystkim przestrzegane przez całe środowisko.

Analizując przedstawione wyniki pamiętać trzeba, że kibice mogą mieć skłonność do zbyt pozytywnego postrzegania i oceniania swojego środowiska. Jednocześnie wyniki badania wskazują, że duża część Polaków informacje o kibicach czerpie z mediów ogólnopolskich (61%). Te często zaś donoszą o negatywnych przykładach zachowań fanów, co może wpływać na postrzeganie ich przez opinię publiczną (patrz: rozdział 1.6.). Analizując wyniki z oceny przedstawionych par cech, widać także, że Polacy nie posiadają zbyt głębokiej wiedzy o świecie kibiców. Wskazuje na to częste wybieranie neutralnej oceny „3”, którą można utożsamiać z odpowiedzią „nie wiem, trudno powiedzieć”.

Warto zwrócić uwagę, że duża część stwierdzeń, z którymi Polacy mają największe problemy i zachowawczo wybierają odpowiedź neutralną, dotyczą spraw, w których do wydania pozytywnej lub negatywnej oceny konieczna jest wiedza nie tylko powierzchowna. W sytuacji, gdy przedstawiane pary cech dotyczyły rzeczy dobrze znanych ogółowi społeczeństwa (łamanie prawa, agresja, bycie porywczym, poziom wykształcenia, siła fizyczna, przywiązanie do barw klubowych) zdecydowanie rzadziej wybierane były oceny neutralne. Jednak, gdy osoby badane zostały zapytane o zagadnienia bardziej złożone (inteligencja, sukcesy w życiu zawodowym, sytuacja materialna, patriotyzm), które wymagają posiadania większego zasobu informacji o kibicach, Polacy mieli problemy z wyborem odpowiedzi.

Uzyskane wyniki pozwalają na stwierdzenie, że Polacy oceniają kibiców negatywnie. Z 19 przedstawionych par cech, 12 zostało przez nich ocenionych poniżej średniej (im ocena niższa tym cecha bardziej negatywna). Wśród cech ocenionych powyżej średniej znalazły się natomiast te, które bądź bezpośrednio wskazują na wykorzystywanie siły fizycznej przez kibiców (silny fizycznie – 3,35) lub mogą być z nią związane (odważny – 3,22). Nisko były

²⁴⁵ Dudala J. (2004). *Fani-chuligani...* dz. cyt. s. 189-192.

zaś oceniane te cechy, które wskazywałyby na unikanie posługiwania się siłą fizyczną (porywczy - spokojny 2,65, agresywny - spokojny 2,69). Polacy łączą więc kibiców z agresją, przemocą oraz wykorzystywaniem siły fizycznej.

Opisując kibiców Polacy dostrzegają ich pozytywne strony jedynie w odniesieniu do ich wierności wobec klubu. W ocenie Polaków kibic jest lojalny wobec drużyny (3,75) oraz zaangażowany w życie klubu (3,30). Jednak nawet przy notach powyżej średniej Polacy oceniają kibiców mniej pozytywnie niż czynią to sami fani. W 19 przedstawionych parach cech tylko raz średnia ocen Polaków była wyższa od średniej ocen kibiców. Sytuacja taka dotyczyła pary niehonorowy – honorowy, ale różnica była bardzo mała (Polacy – 3,09; kibice 3,06).

Z zachowaniem pewnej dozy ostrożności, stwierdzić można, że rzeczywisty wizerunek kibica nie jest w pełni przedstawiony ani przez Polaków, ani przez samych kibiców. O ile w niektórych przypadkach, gdy oceny obu grup badanych nie są skrajnie przeciwne, można uznać, że rzeczywisty wizerunek w zakresie danej cechy jest zbliżony ze średnią ocen obu grup badanych (tak jest chociażby z lojalnością wobec drużyny, którą wysoko oceniły obie grupy badane), to problem pojawia się, gdy z obu badań otrzymujemy skrajnie przeciwne noty. Taka sytuacja pojawia się przy ocenie odnoszenia sukcesów w życiu zawodowym (4,37 – kibice, 2,83 - Polacy) czy pomaganiu słabszym i potrzebującym (4,06 – kibice, 2,79 Polacy). Trudno jednoznacznie oceniać czy raczej mają Polacy, oceniając kibiców negatywnie, czy raczej mają kibice, oceniając siebie pozytywnie.

Wyniki przedstawione w tabeli 25 dotyczyły aktualnego wizerunku typowego kibica (w ocenie Polaków – zwykły / rzeczywisty, w ocenie kibiców – lustrzany). Zakładając, że może on odbiegać od oczekiwań związanych z przedstawicielami tej grupy, uczestnicy obydwu badań zostali poproszeni o wskazanie cech i zachowań, które powinny charakteryzować typowego kibica piłki nożnej (wizerunek pożądaný). (Tabela 26) W badaniu ogólnopolskim pozwoliło to na skonstruowanie wizerunku kibica, który spełnia oczekiwania Polaków. W badaniu aktywnych kibiców daje to możliwość jeszcze jednego zbadania zasad i wartości, którymi kierują się fani. Porównanie wyników pozwala zaś na skonfrontowanie poglądów obu badanych grup.

Wizerunek „oczekiwanego” typowego kibica różnił się w obu grupach badanych. Badani kibice zwracali uwagę na inne cechy i zachowania, którymi powinien charakteryzować się typowy kibic, niż czynili to Polacy. W niektórych aspektach oceny

przedstawicieli obu grup badanych były do siebie zbliżone, co wskazuje, że wizerunek „idealnego” kibica ma w nich pewne wspólne elementy.

Obie grupy badanych zgadzają się, że typowy kibic powinien być z drużyną na dobre i złe, choć bardziej restrykcyjni w przestrzeganiu tej zasady są kibice (Polacy – 4,05; kibice – 4,86). Nie powinien także zmieniać zespołu, któremu kibicuje, choć i tu większy nacisk na przestrzeganie tej zasady kładą fani (Polacy – 4,04; kibice – 4,83). Pozwala to stwierdzić, że lojalność i wierność są wartościami, które powinny być charakterystyczne dla kibiców. Czymś oczywistym dla niemal wszystkich kibiców Legii Warszawa jest także fakt znajomości historii klubu oraz zaangażowanie w działalność klubu (4,02) i oglądanie na żywo na stadionie meczów swojej drużyny (4,34).

Rozbieżności pojawiają się przy kolejnych aspektach oczekiwanego wizerunku kibica. Zauważalne jest tworzenie dwóch kategorii typowego kibica – jednej przez Polaków, a drugiej przez samych kibiców. Konstruując wizerunek typowego kibica, Polacy koncentrują się na jego trzech aspektach. Pierwszy z nich związany jest z kulturą oraz wartościami moralnymi. W opinii ogółu Polaków „idealny” kibic powinien szanować rywali i kibiców przeciwnej drużyny (4,20), przestrzegać prawa (4,17), być uczciwym (3,97) i honorowym (3,88) oraz nie używać wulgaryzmów (3,70). Drugi aspekt dotyczy związków z klubem. Zdaniem Polaków kibic powinien głośno dopingować swoją drużynę (3,87), znać historię klubu (3,86) oraz być zaangażowany w działalność klubu (3,71). Trzeci aspekt wizerunku „idealnego” kibica związany jest z powstrzymaniem się od agresywnych zachowań. W opinii Polaków kibic powinien unikać bójek (2,14) i innych przejawów agresji (1,68).

W ocenach samych fanów widoczne jest położenie nacisku na cechy, które można uznać za charakterystyczne dla osoby fanatycznie zaangażowanej we wspieranie swojego klubu. Zdaniem kibiców typowy przedstawiciel ich środowiska nie tylko nie opuszcza swojej drużyny, gdy ta osiąga słabsze wyniki, ale również jest gotowy do poświęceń dla niej (4,52). Jest także aktywnie zaangażowany w głośny doping (4,66) oraz posiada akcesoria kibicowskie takie, jak szalik, czapka czy koszulka (4,55). Jego fanatyzm dopuszcza wystąpienie sytuacji, w których honor klubu trzeba bronić w bójkę (3,97) do czego niezbędna jest odwaga (4,35). Nie można jednak nie zauważyć, że kibice za ważne uznają także cechy, które cenią Polacy. Zaliczyć tu można honor (4,63), patriotyzm (4,43) czy uczciwość (4,01).

							Średnie		
		1	2	3	4	5	Badanie ogólnopolskie	Kibice Legii Warszawa	
Badanie ogólnopolskie	Zmienny w sympatiach klubowych	6%	9%	27%	21%	37%	Lojalny wobec drużyny	3,75	4,76
Kibice Legii Warszawa		0%	1%	1%	19%	79%			
Badanie ogólnopolskie	Słaby fizycznie	6%	6%	47%	29%	12%	Silny fizycznie	3,35	3,72
Kibice Legii Warszawa		0%	0%	40%	48%	12%			
Badanie ogólnopolskie	Osoba niezaangażowana w życie klubu	9%	9%	41%	25%	16%	Osoba zaangażowana w życie klubu	3,30	3,96
Kibice Legii Warszawa		0%	6%	21%	44%	29%			
Badanie ogólnopolskie	Tchórzliwy	7%	11%	46%	23%	13%	Odważny	3,22	4,28
Kibice Legii Warszawa		0%	0%	13%	46%	41%			
Badanie ogólnopolskie	Niehonorowy	11%	15%	40%	21%	13%	Honorowy	3,09	3,06
Kibice Legii Warszawa		1%	16%	59%	23%	1%			
Badanie ogólnopolskie	Obojętny na sprawy ojczyzny	11%	13%	47%	17%	12%	Patriota	3,06	4,61
Kibice Legii Warszawa		0%	0%	7%	26%	67%			
Badanie ogólnopolskie	Nie interesujący się sprawami lokalnymi	10%	12%	52%	19%	7%	Lokalny patriota	3,01	4,34
Kibice Legii Warszawa		0%	2%	13%	34%	51%			
Badanie ogólnopolskie	Nieuczciwy	10%	11%	58%	15%	6%	Uczciwy	2,96	3,72
Kibice Legii Warszawa		0%	3%	38%	42%	17%			
Badanie ogólnopolskie	Nieinteligentny	9%	17%	49%	21%	4%	Inteligentny	2,92	3,71
Kibice Legii Warszawa		0%	2%	38%	47%	13%			
Badanie ogólnopolskie	Ubogi	6%	16%	70%	7%	1%	Bogaty	2,83	2,89
Kibice Legii Warszawa		0%	22%	74%	4%	0%			
Badanie ogólnopolskie	Nie odnoszący sukcesów w życiu zawodowym	11%	14%	60%	13%	2%	Odnoszący sukcesy w życiu zawodowym	2,83	4,37
Kibice Legii Warszawa		0%	1%	11%	38%	50%			
Badanie ogólnopolskie	Szkodliwy dla społeczeństwa	14%	18%	46%	15%	7%	Nieszkodliwy dla społeczeństwa	2,83	3,94
Kibice Legii Warszawa		0%	3%	24%	49%	24%			
Badanie ogólnopolskie	Niebezpieczny dla otoczenia	15%	20%	42%	14%	9%	Nie jest zagrożeniem dla otoczenia	2,82	3,91
Kibice Legii Warszawa		0%	5%	26%	43%	26%			
Badanie ogólnopolskie	Nieczuły na problemy innych	12%	19%	50%	14%	5%	Pomagający słabszym i potrzebującym	2,79	4,06
Kibice Legii Warszawa		0%	4%	20%	42%	34%			
Badanie ogólnopolskie	Wrogi	16%	19%	43%	15%	7%	Przyjazny	2,78	3,43
Kibice Legii Warszawa		0%	9%	48%	33%	10%			
Badanie ogólnopolskie	Słabo wykształcony	10%	21%	57%	10%	2%	Dobrze wykształcony	2,71	3,61
Kibice Legii Warszawa		2%	10%	29%	42%	17%			
Badanie ogólnopolskie	Agresywny	18%	23%	37%	15%	7%	Spokojny	2,69	3,17
Kibice Legii Warszawa		1%	8%	65%	23%	3%			
Badanie ogólnopolskie	Porywczy	18%	21%	43%	12%	6%	Spokojny	2,65	2,70
Kibice Legii Warszawa		4%	41%	40%	13%	2%			
Badanie ogólnopolskie	Osoba łamiąca prawo	17%	23%	44%	10%	6%	Osoba przestrzegająca prawa	2,64	2,94
Kibice Legii Warszawa		2%	25%	52%	20%	1%			

Tabela 25. Cechy typowego kibica - porównanie wyników

Porównanie wyników uzyskanych w badaniu cech, które posiada typowy kibic z cechami, które powinien posiadać, pozwala na wykazanie, jak bardzo aktualny wizerunek kibica odbiega od jego oczekiwanego wizerunku. Polacy zwracają uwagę głównie na agresję, która występuje w zachowaniu kibiców. „Idealny” kibic powinien jej unikać. Powinien być także bardziej kulturalny i w większym stopniu przestrzegać zasad moralnych. Za zadowalającą uznawana jest zaś lojalność kibica wobec klubu. Polacy na podobnym poziomie ocenili tę cechę u typowego kibica (3,75) oraz „idealnego” fana (4,04).

Aktualny wizerunek kibica i kibica „idealnego”, które skonstruowali sami fani, wskazuje, że bardzo ważne są dla nich wszelkie cechy związane z wiernością klubowi oraz przestrzeganiem zasad, które można uznać za szeroko rozumiane przejawy honoru. O ile kibice wysoko oceniają je w odniesieniu do typowego fana, to tworząc wizerunek „idealnego” fana, nasilenie cech przyjmuje w niektórych przypadkach skrajnie wysoki poziom. Podobnie jak Polacy, kibice uważają, że „idealny” fan nie powinien być agresywny i porywczy. Nie oznacza to, że kibice całkowicie odrzucają agresję. Dopuszczają, bowiem możliwość obrony honoru klubu nawet w bójce (agresja fizyczna) oraz używanie wulgaryzmów (agresja werbalna).

W oparciu o wyniki uzyskane w przeprowadzonych badaniach, weryfikacji zostały poddane, przedstawione hipotezy badawcze:

1. Kibice nie zmieniają klubu, któremu kibicują.

Hipoteza została potwierdzona w oparciu o wyniki uzyskane w badaniu kibiców. Zmiana wspieranego klubu uznawana jest przez fanów za czyn niemalże niedopuszczalny. Dotyczy to jednak głównie aktywnych kibiców. Obserwacje własne wskazują, że zmiana klubu, któremu się kibicuje, nie jest problemem dla osób, które można uznać za miłośników sportu, a nie konkretnej drużyny. Badania wykazały, że dla aktywnych kibiców wierność drużynie jest tak dalece ważna, że szybciej zdecydują się oni na zaprzestanie bycia kibicem, niż zmianę wspieranego zespołu.

		1 – zupełnie się z tym nie	2 – raczej się z tym nie zgadzam	3 – nie wiem, trudno powiedzieć	4 – raczej się z tym zgadzam	5 – całkowicie się z tym zgadzam	Średnie	
							Badanie ogólnopolskie	Kibice Legii Warszawa
Szanuje rywala i kibiców przeciwnej drużyny	Badanie ogólnopolskie	5%	4%	15%	18%	58%	4,20	3,42
	Kibice Legii Warszawa	8%	20%	18%	31%	23%		
Przestrzega prawa	Badanie ogólnopolskie	4%	5%	16%	22%	53%	4,17	3,39
	Kibice Legii Warszawa	1%	12%	48%	25%	14%		
Jest z drużyną na dobre i złe	Badanie ogólnopolskie	4%	3%	22%	25%	46%	4,05	4,86
	Kibice Legii Warszawa	1%	0%	1%	8%	90%		
Nie zmienia drużyny, której kibicuje	Badanie ogólnopolskie	3%	8%	18%	24%	47%	4,04	4,83
	Kibice Legii Warszawa	0%	1%	2%	8%	89%		
Obiektywny w ocenie gry swojej drużyny	Badanie ogólnopolskie	5%	3%	24%	23%	45%	4,00	3,72
	Kibice Legii Warszawa	5%	10%	21%	36%	28%		
Uczciwy	Badanie ogólnopolskie	4%	5%	23%	24%	44%	3,97	4,01
	Kibice Legii Warszawa	1%	1%	26%	41%	31%		
Honorowy	Badanie ogólnopolskie	3%	6%	24%	33%	34%	3,88	4,63
	Kibice Legii Warszawa	0%	0%	5%	25%	70%		
Głośno dopinguje swoją drużynę	Badanie ogólnopolskie	2%	4%	30%	30%	34%	3,87	4,66
	Kibice Legii Warszawa	1%	1%	4%	21%	73%		
Zna historię swojego klubu	Badanie ogólnopolskie	3%	8%	26%	25%	38%	3,86	4,56
	Kibice Legii Warszawa	0%	1%	4%	31%	64%		
Zaangażowany w działalność klubu	Badanie ogólnopolskie	3%	8%	30%	30%	29%	3,71	4,02
	Kibice Legii Warszawa	1%	2%	23%	44%	30%		
Nie używa wulgaryzmów	Badanie ogólnopolskie	7%	11%	24%	20%	38%	3,70	1,93
	Kibice Legii Warszawa	45%	28%	20%	5%	2%		
Posiada akcesoria kibicowskie (np. szalik, czapka, koszulka)	Badanie ogólnopolskie	8%	7%	26%	26%	33%	3,69	4,55
	Kibice Legii Warszawa	0%	2%	6%	26%	66%		
Ogląda mecze swojej drużyny na żywo na stadionie	Badanie ogólnopolskie	7%	6%	31%	25%	31%	3,68	4,34
	Kibice Legii Warszawa	1%	1%	11%	35%	52%		
Uczestniczy w meczach swojej drużyny – także rozgrywanych w innych miastach	Badanie ogólnopolskie	6%	6%	34%	27%	27%	3,64	3,98
	Kibice Legii Warszawa	1%	2%	25%	42%	30%		
Patriota	Badanie ogólnopolskie	8%	7%	38%	21%	26%	3,49	4,43
	Kibice Legii Warszawa	1%	1%	10%	28%	60%		
Gotowy na poświęcenie dla drużyny	Badanie ogólnopolskie	6%	12%	39%	22%	21%	3,40	4,52
	Kibice Legii Warszawa	1%	1%	5%	32%	61%		
Inteligentny	Badanie ogólnopolskie	9%	10%	39%	23%	19%	3,33	3,64
	Kibice Legii Warszawa	2%	3%	41%	37%	17%		

Odważny	Badanie ogólnopolskie	10%	9%	45%	19%	17%	3,26	4,34
	Kibice Legii Warszawa	1%	1%	12%	36%	50%		
Dobrze wykształcony	Badanie ogólnopolskie	18%	13%	51%	13%	5%	2,73	2,75
	Kibice Legii Warszawa	16%	10%	59%	12%	3%		
Silny fizycznie	Badanie ogólnopolskie	25%	14%	45%	10%	6%	2,58	3,13
	Kibice Legii Warszawa	10%	8%	52%	19%	11%		
Bogaty	Badanie ogólnopolskie	35%	18%	42%	3%	2%	2,18	2,40
	Kibice Legii Warszawa	27%	11%	58%	3%	1%		
Gotowy do obrony honoru klubu nawet w bójkę	Badanie ogólnopolskie	47%	17%	18%	10%	8%	2,14	3,97
	Kibice Legii Warszawa	4%	7%	19%	29%	41%		
Porywczy	Badanie ogólnopolskie	54%	19%	19%	4%	4%	1,85	2,67
	Kibice Legii Warszawa	16%	20%	49%	13%	2%		
Agresywny	Badanie ogólnopolskie	67%	12%	13%	3%	5%	1,68	2,42
	Kibice Legii Warszawa	24%	19%	48%	8%	1%		

Tabela 26. Opinie, jaki powinien być typowy kibic piłkarski - porównanie wyników

2. Kibice czują silny związek z klubem, któremu kibicują.

Hipoteza została potwierdzona odpowiedziami kibiców. Silny lub bardzo silny związek z klubem czuje zdecydowana większość fanów. Wierność drużynie została wskazana jako ważna cecha kibica zarówno przez samych fanów, jak i przez Polaków. Nie bez znaczenia jest tu także potwierdzenie poprzedniej hipotezy. Skoro kibice nie zmieniają klubu, któremu kibicują, to z dużym prawdopodobieństwem można powiedzieć, że jest to spowodowane faktem, że czują się z nim związani.

3. Kibice czują silny związek z innymi kibicami.

Hipoteza została potwierdzona częściowo. Badania wykazały, że blisko 2/3 kibiców czuje silny lub bardzo silny związek z kibicami swojego klubu. Słabszy związek fani czują z kibicami innych klubów. Za przejaw poczucia związku z całym środowiskiem kibiców można uznać przyjaźnie między fanami w obrębie jednego klubu oraz przyjaźnie międzyklubowe ze szczególnym naciskiem na kluby, których kibice nie żyją ze sobą w przyjaznych stosunkach. O ile przyjaciół spośród fanów własnego klubu mają prawie wszyscy kibice, to tylko blisko połowa przyjaźni się ze zwolennikami innych drużyn. Na zawarcie przyjaźni z fanem wrogiego klubu gotowych jest zaś ok. 60% kibiców. Wskazuje to, że wśród kibiców istnieje grupa, która czuje się związana z kibicami własnego klubu, ale nie przekłada się to na poczucie związku z całym środowiskiem kibicowskim.

4. Wiek kibiców nie ma wpływu na poziom ich związku z klubem i kibicami.

Hipoteza została potwierdzona częściowo. Kibice powyżej 30. roku życia wykazują zdecydowanie niższy poziom poczucia związku z kibicami. Dotyczy to zarówno kibiców swojej drużyny, jak i całego środowiska kibiców. O ile w przypadku poczucia związku z fanami wszystkich klubów, odpowiedzi najstarszych osób badanych tylko nieznacznie różniły się od odpowiedzi osób z młodszych grup, to w przypadku poczucia związku z kibicami swojej drużyny najstarsi kibice mieli zdecydowanie najniższy jego poziom. Jednocześnie zostało wykazane, że najmłodszy

spośród badanych fanów w większości przypadków czują silniejszy związek z kibicami swojego i innych klubów.

Wiek kibiców nie ma za to wpływu na poczucie ich związku z klubem. Jego poziom jest zbliżony we wszystkich grupach wiekowych. Jedyna różnica występuje w ocenie siły związku. Młodszy fani najczęściej odczuwają „bardzo silny związek”. Najstarsi kibice, częściej niż młodzi, czują „silny związek”.

5. Kibice czują się silniej związani z klubem niż z piłkarzami.

Hipoteza została potwierdzona. Piłkarze są „elementem” składającym się na klub, z którym kibice czują najsłabszy związek. Im młodszy fani tym poziom ich poczucia związku z piłkarzami wyższy. Bez względu na wiek kibice często mają problemy z określeniem poziomu swojego związku z piłkarzami. Potwierdzenie hipotezy może być zaskakujące dla osób, które nie znają dobrze środowiska kibiców. Jednak we wcześniejszych latach fani Legii wielokrotnie dawali wyraz temu, że szacunkiem darzą tylko niektórych – szczególnie zasłużonych pod różnymi względami – piłkarzy.

6. Bycie kibicem koliduje z obowiązkami rodzinnymi i zawodowymi.

Hipoteza została potwierdzona. Uzyskane wyniki wskazują, że udział w meczach w wielu przypadkach oznacza zaniedbywanie spraw rodzinnych i zawodowych. Również niezbyt liczna grupa kibiców powyżej 30. roku życia, wskazuje, że w sytuacji posiadania stałej pracy zawodowej lub założenia rodziny, trudno pogodzić to z byciem aktywnym kibicem. Potwierdzenie hipotezy pozwala przypuszczać, że spadek aktywności kibiców wraz z ich wiekiem jest efektem trudności pogodzenia przynależności do środowiska kibiców z obowiązkami rodzinnymi i zawodowymi.

7. Wartości patriotyczne mają większe znaczenie dla kibiców niż dla osób, które nie są kibicami.

Hipoteza została potwierdzona. Obserwacje własne wskazywały, że kibice często angażują się w akcje, których celem jest czczenie patriotycznych rocznic.

W mediach informujących o działaniach kibiców, pojawiają się także informacje o pomocy, którą fani kierują do żołnierzy Armii Krajowej oraz rodaków na wschodzie²⁴⁶. Wyniki uzyskane w badaniu potwierdziły, że kibice wysoko cenią wartości, które można uznać za przejawy patriotyzmu. Wśród fanów patriotyzm za cechę ważną w życiu codziennych uznało blisko 2/3 osób badanych. W badaniu ogólnopolskim tylko niespełna co piąty z Polaków wskazywał patriotyzm jako cechę ważną w życiu codziennym.

8. Zarówno kibice jak i Polacy za najważniejsze w swoim życiu uznają te same wartości.

Hipoteza została potwierdzona częściowo. Poglądy kibiców i Polaków są zbieżne tylko w odniesieniu do niektórych wartości. Obie grupy najwyżej cenią szczęście i miłość rodzinną. Dla przedstawicieli obu grup ważny jest także szacunek dla drugiego człowieka i uczciwość. W odróżnieniu od Polaków, kibice przykładają większe znaczenie do wartości, które mają związek z ich otoczeniem oraz środowiskiem, w którym przebywają. Wartości wybierane przez kibiców jako ważne, wskazują także, że fani to głównie ludzie młodzi. Chcą w życiu doświadczać wielu wrażeń i przygód, a spokój jest dla nich zdecydowanie mniej ważny niż dla ogółu Polaków. Można przypuszczać, że właśnie przygody i wrażenia, które są związane z byciem kibicem, przyciągają do tego środowiska ludzi młodych.

9. Udział w agresywnych zachowaniach w związku z meczami piłki nożnej biorą głównie młodzi kibice.

Hipoteza została potwierdzona częściowo. Ze względu na związek hipotezy z wynikami uzyskanymi w Kwestionariuszu Agresji BPAQ, została ona zweryfikowana w rozdziale 2.3.2.

²⁴⁶ http://legionisci.com/news/46515_Podziekowania_kombatantow_z_Bialorusi_dla_legionistow.html

10. Kibice nie mają wyższego poziomu agresji niż osoby, które nie są kibicami.

Hipoteza została potwierdzona. Ze względu na związek hipotezy z wynikami uzyskanymi w Kwestionariuszu Agresji BPAQ, została ona zweryfikowana w rozdziale 2.3.2.

Na podstawie przeprowadzonych badań oraz interpretacji ich wyników, stworzony został także portret typowego aktywnego kibica Legii Warszawa.

Aktywny kibic Legii Warszawa:

- jest młodym mężczyzną;
- mieszka w dużym mieście;
- jest uczniem lub studentem,
- jest patriotą, który czuje silny związek ze swoją ojczyzną oraz miejscowością, z której pochodzi;
- podobnie jak większość Polaków ceni szczęście rodzinne oraz miłość; chciałby także zachować dobre zdrowie;
- uznaje uczciwość za ważną wartość, ale jednocześnie ceni spryt i przebojowość, a nisko ceni przestrzeganie prawa;
- jako osoba młoda ceni opinię grona swoich najbliższych przyjaciół;
- chciałby mieć życie pełne przygód i wrażeń; lubi korzystać z życia i być rozrywkowym;
- ocenia siebie zdecydowanie bardziej pozytywnie niż czynią to Polacy;
- ma kilkoro przyjaciół, wśród których są kibice także innych klubów;
- nie wyklucza możliwości zaprzyjaźnienia się z kibicem wrogiego klubu;
- czuje silny związek z klubem, któremu kibicuje oraz z kibicami tego klubu, a nieco słabszy z kibicami jako grupą społeczną;
- bycie aktywnym kibicem koliduje z jego sprawami zawodowymi i osobistymi; zdarza mu się zaniedbywać je ze względu na obecność na meczach;
- jest lojalny i nie wyobraża sobie zmiany drużyny, której kibicuje; jednocześnie potępia tych, którzy zdecydowali się na taki krok;

- trudno mu wyobrazić sobie, że mógłby przestać być aktywnym kibicem; do podjęcia takiego kroku mogłyby go zmusić problemy zdrowotne, finansowe lub obowiązki zawodowe.

2.2. Przejawy agresji kibiców w latach 2005-2011.

Początkowe lata XXI wieku to na polskich stadionach okres powstawania zorganizowanego ruchu ultras, który zaowocował barwnymi oprawami. Często ludzi na trybuny przyciągały prezentacje przygotowane przez kibiców, a nie gra toczona na boisku. Jednocześnie był to czas dynamicznego rozwoju i samoorganizacji fanów, którzy zaczęli tworzyć stowarzyszenia kibicowskie i stali się partnerami do rozmów dla właścicieli klubów. Wzrósł także poziom bezpieczeństwa na stadionach, bo agresywni kibice swoje porachunki w obawie przed nowymi przepisami prawa coraz częściej zaczęli przenosić poza obiekty sportowe w miejsca, gdzie nie ryzykowali kontaktów z policją.²⁴⁷

Lata 2005-2011 to okres, w którym następuje dalsza „profesjonalizacja” ruchu kibicowskiego. 15 czerwca 2007 r. powstaje Ogólnopolski Związek Stowarzyszeń Kibicowskich, który w 2012 r. zrzesza blisko 50 zorganizowanych grup kibicowskich. Ich aktywność wychodzi poza stadiony i wkracza nawet do świata polityki z przedstawianiem własnych propozycji ustaw włącznie (patrz: rozdział 5.1.1.2.). Od momentu (18 kwietnia 2007 r.), gdy Polska zostaje współgospodarzem Mistrzostw Europy w piłce nożnej Euro 2012, nasila się polityka państwa, które dąży do wyeliminowania wszelkich niepożądanych zachowań z trybun. Następuje radykalizacja działań, które mają zapewnić porządek na stadionach. Spotykają się one z protestami kibiców, którzy uważają, że przy okazji walki z negatywnymi zjawiskami, prowadzona jest walka z całym środowiskiem kibiców.

Wydarzenia z lat 2005-2011, w które zaangażowani byli kibice, zaprezentowane zostaną z dwójakiej perspektywy. Najpierw okres ten zostanie odtworzony na podstawie publikowanych przez policję corocznych raportów o bezpieczeństwie imprez masowych. Następnie zaprezentowane zostaną najgłośniejsze przykłady agresywnych zachowań fanów, z uwzględnieniem ich punktu widzenia.

²⁴⁷ Janus T. (2008). *Przemiany w środowisku kibiców sportowych w świetle publikacji prasowych w latach 2001-2007*. s.4. (rozprawa magisterska – nieopublikowana)

Zagadnieniem bezpieczeństwa imprez masowych w Polsce zajmuje się Komenda Główna Policji Główny Sztab Policji, która od 1999 r. publikuje raporty dotyczące bezpieczeństwa imprez masowych. Raporty obejmują działania podejmowane przez policję w ramach zabezpieczenia kulturalnych imprez masowych oraz sportowych imprez masowych. Raporty są zatwierdzane i publikowane na stronie internetowej Krajowego Punktu Informacyjnego ds. Imprez Sportowych (<http://kpk.policja.gov.pl>). W oparciu o dane prezentowane w corocznych raportach, przeanalizowane zostaną przejawy agresji kibiców oraz działania podejmowane w związku z nimi przez policję w latach 2005-2011.

W raporcie z 2005 r. sytuacja na imprezach masowych, kulturalnych i sportowych, które odbywają się w Polsce, oceniana jest przez policję jako bardzo zła. „Spowodowane jest to utrzymującą się brutalizacją zachowań kibiców podczas imprez masowych, zwłaszcza kibiców piłki nożnej na każdym szczeblu rozgrywek, a także występowaniem zakłóceń porządku w trakcie przejazdów.”²⁴⁸ Policja zwraca uwagę, że ma problem z kontrolowaniem subkultury kibiców i zapobieganiem ewentualnym negatywnym zachowaniom jej przedstawicieli. „Kibice, zwłaszcza kibice sportowi w większości przejazdów na imprezy masowe, organizują się samodzielnie z wykorzystaniem najnowszych zdobyczy techniki tj. internetu, telefonii komórkowej, a także organizują wyjazdy korzystając z prywatnych środków transportu. Środkami tymi poruszają się zarówno po terenie kraju, jak i podczas wyjazdów na imprezy odbywające się za granicą. Takie postępowanie kibiców nastrocza dużo problemów związanych z monitorowaniem przejazdów, zapewnieniem odpowiedniego zabezpieczenia porządku oraz skutkują brakiem informacji na temat liczby osób biorących udział w imprezie masowej.”²⁴⁹

Raport przedstawia sytuację, w której policja ma problemy z utrzymaniem porządku na imprezach sportowych. Pamiętać jednak trzeba, że w latach 80-ych i 90-ych stadiony były zdecydowanie bardziej niebezpiecznymi miejscami niż w 2005 r. Wskazuje na to sama policja, stwierdzając, że „utrzymuje się tendencja przeniesienia

²⁴⁸ *Raport. Bezpieczeństwo imprez masowych w 2005 r.* s. 1. (We wszystkich cytatach z raportów policyjnych zachowany został oryginalny zapis językowy, gramatyczny i interpunkcyjny.)

²⁴⁹ Tamże. s. 2.

zdarzeń oraz ekscesów chuligańskich ze stadionów na tereny miejskie i trasy przejazdu uczestników imprez masowych.”²⁵⁰

Odwołując się do danych, które zaprezentowane są w raporcie z 2006 r., stwierdzić trzeba, że w tym czasie na obiektach sportowych było jeszcze bardziej niebezpiecznie. Policja zabezpieczyła więcej imprez niż rok wcześniej, zaangażowała w tym celu większą liczbę funkcjonariuszy, poniosła większe koszty oraz miała większe straty w swoim mieniu. Zwiększyła się także liczba ekscesów chuligańskich oraz zbiorowych naruszeń prawa, które uznawane są za najgroźniejsze zachowania kibiców. Wzrosła liczba osób zatrzymanych oraz liczba spraw, które zostały skierowane do sądów o wykroczenia popełnione w związku z masowymi imprezami sportowymi. Zwiększeniu uległa liczba wniosków o wydanie zakazu stadionowego oraz sama liczba wydanych przez sądy zakazów stadionowych. (patrz: Tabela 27)

Najwięcej zakłóceń porządku związanych było z meczami piłki nożnej. „Najpoważniejsze zakłócenia porządku publicznego odnotowuje się w związku z meczami I i II ligi piłki nożnej. W dalszym ciągu występują zakłócenia w czasie rozgrywek III i IV ligi, a także niższych lig piłkarskich.”²⁵¹ Wyraźnie widać, że niewłaściwe zachowania kibiców pojawiają się nie tylko w najwyższych klasach rozgrywkowych, ale również na poziomie rozgrywek, w których piłkarze zazwyczaj są półamatorami lub amatorami.

Choć w 2005 r. raporty policyjne przedstawiały środowisko kibiców jako mogące być zagrożeniem dla społeczeństwa, to dopiero rok 2006 przełamał tendencję spadkową liczby niebezpiecznych zajść na obiektach sportowych z lat poprzednich, którą postrzegano jako zapowiedź wzrostu poziomu bezpieczeństwa. By odwrócić trend, policja zapewnia, że „coraz większą wagę przywiązuje do rozpoznania środowisk pseudokibiców”.²⁵² Dostrzegalne są też pierwsze pomysły, które w kolejnych latach zaowocują, przeniesieniem na grunt polski funkcji tzw. spottersa. W 2006 r. dowiadujemy się, że „konieczne jest powołanie we wszystkich zainteresowanych jednostkach policyjnych opiekunów klubów kibica, którzy powinni uczestniczyć we

²⁵⁰ Tamże. s. 14.

²⁵¹ *Raport. Bezpieczeństwo imprez masowych w 2006 r.* s. 6-7.

²⁵² Tamże. s. 11.

	2005	2006	2007	2008	2009	2010
Liczba zabezpieczonych imprez	7485	7768	6942	6230	5741	4132
Liczba zaangażowanych funkcjonariuszy	236064	242214	266667	261530	220285	206923
Koszty policji związane z zabezpieczeniem	23616000 zł	23981700 zł	29752425 zł	31249390 ,6 zł	27437385 ,1 zł	25283687 zł
Liczba funkcjonariuszy, którzy odnieśli obrażenia	137	96	77	58	76	90
Koszty strat w mieniu policyjnym	99000 zł	133200 zł	52585 zł	33455 zł	379184,73 zł	99547 zł
Ekscesy chuligańskie	199	241	218	228	188	105
Zbiorowe naruszenia prawa	84	114	76	55	49	58
Liczba osób, które odniosły obrażenia	105	93	93	49	65	Bd
Liczba osób zatrzymanych	1389	2064	1432	2166	1316	795
Sprawy skierowane do sądu o wykroczenia popełnione w związku z masowymi imprezami sportowymi	1039	1246	858	1320	947	416
Liczba wniosków o zakaz stadionowy	402	523	355	956	656	206
Liczba wydanych zakazów stadionowych	157	299	351	671	bd	110

Tabela 27. Wydarzenia związane z zabezpieczeniem imprez masowych w Polsce w latach 2005-2011. (Źródło: Raporty o Bezpieczeństwie Imprez Masowych)

wszystkich programach profilaktycznych dla środowisk kibiców, a jednocześnie dysponować wiedzą o tym środowisku i współtworzyć ocenę poziomu zagrożenia.”²⁵³

²⁵³ Tamże.

W kolejnym rocznym raporcie policja zwraca uwagę, że niepożądane zachowania kibiców coraz częściej przenoszą się poza obiekty sportowe, a zagrożeniem dla osób postronnych są podróże kibiców na mecze. „Obserwuje się ściśle powiązanie pomiędzy organizacją masowych imprez sportowych, a zdarzeniami powodowanymi przez ich uczestników podczas przemieszczania się.²⁵⁴” O ile zmniejszenie liczby agresywnych zachowań na samych obiektach sportowych spotkało się z pozytywnym przyjęciem ze strony policji, to przenoszenie ich w inne miejsca użyteczności publicznej, uznane zostało za zagrożenie dla bezpieczeństwa obywateli. By temu zapobiegać, policja wskazywała na szereg działań, które zostały podjęte w ramach Centralnego Zespołu do Spraw Bezpieczeństwa na Obszarach Kolejowych. Objęły one ustalenie po stronie przewoźnika jednego podmiotu koordynującego działania w związku z przemieszczaniem się uczestników imprez. Ustalono także, że przewoźnik kolejowy będzie informował i konsultował z właściwymi terytorialnie jednostkami policji rozkład jazdy pociągu specjalnego²⁵⁵. By mieć kontrolę nad kibicami, którzy podróżują pociągami specjalnymi, policja zobowiązała przewoźników, że w umowach zawieranych z przedstawicielami stowarzyszeń lub grup kibiców, będą uwzględniali miejsca dla patrolu policyjnego w pociągu.²⁵⁶

Po raz kolejny pojawiła się także sprawa niezbyt dobrego rozeznania policji w środowisku kibiców. Odpowiedzią na to miało być Zarządzenie nr 982 Komendanta Głównego Policji w sprawie zasad organizacji i trybu wykonywania przez Policję zadań związanych z rozpoznaniem, zapobieganiem, zwalczaniem przestępstw i wykroczeń popełnianych w związku z imprezami sportowymi oraz gromadzenia i przetwarzania informacji dotyczących bezpieczeństwa masowych imprez sportowych z 21 września 2007 r. Wprowadzało ono „obowiązek utworzenia stałych zespołów zadaniowych do spraw kibiców, w ramach których kompleksowo rozwiązywane będą problemy związane z planowaniem i realizacją

²⁵⁴ *Raport. Bezpieczeństwo imprez masowych w 2007 r.* s. 13.

²⁵⁵ Pociąg specjalny jest pociągiem, który kibice wynajmują od przewoźnika, aby dotrzeć na mecz wyjazdowy swojej drużyny. Pociąg taki nie jest dostępny dla postronnych pasażerów i podróżują nim sami kibice. Nie zatrzymuje się on na stacjach po drodze. W obawie przed dewastacją kibicom zazwyczaj udostępniane są najstarsze i najbardziej zniszczone składy kolejowe.

²⁵⁶ *Raport. Bezpieczeństwo imprez masowych w 2007 r.* s. 25-26.

przedsięwzięć policyjnych dotyczących bezpieczeństwa imprez sportowych.”²⁵⁷ Sprowadzało się to do rozpoznania środowisk, prowadzenia analizy kryminalnej i działań prewencyjnych.²⁵⁸

W 2007 r. w raporcie policji pojawiać się zaczęły także głosy, że obowiązująca wówczas Ustawa z dnia 22 sierpnia 1997 r. o bezpieczeństwie imprez masowych po kilku nowelizacjach, straciła początkową spójność. Z tego powodu konieczne jest podjęcie prac nad nową ustawą.²⁵⁹ Prace te zaowocowały uchwaleniem Ustawy z 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych.²⁶⁰

Od 2008 r. policja zaczyna chwalić się w corocznych raportach poprawą bezpieczeństwa na obiektach sportowych. „Poziom bezpieczeństwa w związku z przeprowadzaniem imprez masowych ulega systematycznej poprawie. Na terenie kraju dochodzi do coraz mniejszej liczby wydarzeń najwyższej wagi, jakimi są zbiorowe naruszenia prawa. Odnotowany nieznaczny wzrost ekscesów chuligańskich nie jest w stanie podważyć tego stwierdzenia, gdyż zazwyczaj są to czyny popełniane przez pojedyncze osoby, a ich waga jest znikoma.”²⁶¹

Zmiana w optyce ocen policji stoi w sprzeczności z surowymi danymi. (patrz: Tabela 27) W 2008 r. policja zatrzymała o 734 osoby więcej niż rok wcześniej. Do sądów skierowała o 462 spraw o wykroczenia popełnione w związku z masowymi imprezami sportowymi więcej niż w 2007 r. Złożyła także o 601 wniosków o zakaz stadionowy więcej, a sądy wydały samych zakazów o 320 więcej niż rok wcześniej.²⁶²

We wnioskach do raportu wskazane zostało także, które środowiska są siedliskiem agresji na obiektach sportowych. „Od lat, niezmiennie, największe

²⁵⁷ Tamże. s. 26.

²⁵⁸ Por. Dziennik Urzędowy Komendy Głównej Policji. Warszawa, dnia 1 października 2007 r. nr 17. Poz. 129. s. 691.

²⁵⁹ *Raport. Bezpieczeństwo imprez masowych w 2007 r.* s. 25-26.

²⁶⁰ Ustawa z 2009 r., choć miała być zdecydowanie lepsza od swojej poprzedniczki z 1997 r., była nowelizowana w 2010 r.

²⁶¹ *Raport. Bezpieczeństwo imprez masowych w 2008 r.* s. 52.

²⁶² Zdecydowany wzrost przedstawionych statystyk jest konsekwencją akcji policji z 2 września 2008 r. Tego dnia policja zatrzymała 752 kibiców Legii Warszawa, którzy maszerowali w kierunku stadionu Polonii Warszawa. Na obiekcie tym miał odbyć się mecz w ramach rozgrywek Pucharu Ekstraklasy pomiędzy wymienionymi zespołami. Zachowanie kibiców Legii – rzucanie kamieni, rac i atakowanie policjantów – zostało uznane za agresywne i wywołało interwencję policji. Sami kibice akcję policji uznali za działanie na pokaz, które miało ułatwić wprowadzenie nowej, restrykcyjnej Ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych. Szczegółowy opis tego wydarzenia znajduje się w dalszej części tego rozdziału.

zagrożenia są nierozzerwalnie związane ze środowiskiem kibiców sportowych. W tym środowisku do najbardziej agresywnych grup należą kibice piłkarscy. Oprócz nich do kibiców wysokiego ryzyka można zaliczyć także sympatyków sportu żużlowego. Uczestnicy pozostałych imprez nie implikują bowiem realnych zagrożeń dla porządku i bezpieczeństwa.”²⁶³

W raporcie z 2009 r. – 20 marca uchwalona została nowa ustawa o bezpieczeństwie imprez masowych – policja zwraca uwagę, że „poziom bezpieczeństwa na terenie kraju ulega systematycznej, aczkolwiek powolnej, poprawie. Rokrocznie obserwowany jest spadek liczby najbardziej niebezpiecznych wydarzeń – zbiorowych naruszeń prawa. Zjawiskiem szczególnie negatywnym w związku z imprezami o charakterze kulturalnym, jest zwiększanie się z roku na rok liczby ekscesów chuligańskich”.²⁶⁴

Mimo to policja zwraca uwagę, że na obiektach sportowych nie jest dostatecznie bezpiecznie. Odpowiadać mają za to organizatorzy, którzy nie potrafią zapewnić widzom bezpieczeństwa. „Cały czas więc utrzymuje się wysoki stopień agresji kibiców piłkarskich, czemu sprzyja między innymi nadal niski poziom bezpieczeństwa, zapewniany przez organizatorów tych imprez.”²⁶⁵

W 2010 r. policja kontynuuje chwalenie się poprawą bezpieczeństwa i to nie tylko na obiektach sportowych. „Zaobserwowano już wyraźną poprawę stanu bezpieczeństwa tj. znacznie zmniejszoną liczbę poważnych przestępstw występujących na obiektach sportowych. Warto zauważyć, że coraz większy nakład kładziony jest na zapewnienie porządku prawnego nie tylko w miejscu przeprowadzania widowiska, ale przede wszystkim na trasach przemieszczania się uczestników imprez.”²⁶⁶ Pozytywne zmiany mają być następstwem wprowadzenia nowej Ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych. „Doświadczenia nabyte w ostatnim okresie wskazują, że obecnie funkcjonujące przepisy prawne wpływają na poprawę stanu bezpieczeństwa. Zmiany wprowadzone nową ustawą o bezpieczeństwie imprez masowych, która zaczęła obowiązywać w sierpniu 2009 roku, przynoszą pierwsze wymierne efekty. Wyraźnie

²⁶³ *Raport. Bezpieczeństwo imprez masowych w 2008 r.* s. 53.

²⁶⁴ *Raport. Bezpieczeństwo imprez masowych w 2009 r.* s. 51.

²⁶⁵ Tamże. s. 50.

²⁶⁶ *Raport. Bezpieczeństwo imprez masowych w 2010 r.* s. 1.

obserwuje się zwiększoną frekwencję podczas meczów Ekstraklasy piłki nożnej m. in. ze względu na poprawę bezpieczeństwa na obiektach sportowych.”²⁶⁷ Od 2011 r. raport zaczął przedstawiać „klasyfikacje imprez masowych zgodną z kategoriami występującymi w Ustawie z dnia 20 marca 2009 roku o bezpieczeństwie imprez masowych. Wśród opisanych trendów zaobserwowanych w odniesieniu do badanego okresu statystycznego po raz pierwszy uwzględniono również podział na przestępstwa i wykroczenia ujawnione w związku z przeprowadzonymi imprezami.”²⁶⁸

W raportach policyjnych o bezpieczeństwie imprez masowych wyraźnie widać, że policja popierała pomysł uchwalenia nowej ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych. Pogląd ten był wspierany, poprzez ukazywanie obiektów sportowych jako miejsc niebezpiecznych. Gdy w 2009 r. cel został osiągnięty, zmieniły się wnioski wyciągane z prezentowanych danych. O ile wcześniej nawet spadek liczby agresywnych zachowań kibiców, interpretowany był, jako tendencja falowa, która i tak wzrośnie, to po wprowadzeniu nowej ustawy, pozytywnie wyjaśniano nawet wzrost danych. Symptomatyczny jest tu cytowany już fragment raportu z 2008 r. (końcowy etap prac nad nową ustawą): „odnotowany nieznaczny wzrost ekscesów chuligańskich nie jest w stanie podważyć tego stwierdzenia [o wzroście poziomu bezpieczeństwa – przyp. TJ], gdyż zazwyczaj są to czyny popełniane przez pojedyncze osoby, a ich waga jest znikoma.”²⁶⁹ W 2010 r., gdy ustawa, choć przez policję chwalona, musiała być już nowelizowana, informowano, że widoczne są już jej wymierne efekty.

Prawdą jest, że w ostatnich latach poziom bezpieczeństwa na obiektach sportowych w Polsce uległ poprawie. Wskazują na to dane z Tabeli 27. Tendencja ta była widoczna zanim obowiązywać zaczęła Ustawa o bezpieczeństwie imprez masowych z 2009 r. Mimo to ponad połowa Polaków (51%) uważa, że stadiony piłkarskie w Polsce to miejsca niebezpieczne, gdzie łatwo może spotkać ich coś złego.²⁷⁰ Odpowiadając na nastroje społeczne, w kwietniu 2011 r. walkę o wyeliminowanie agresywnych zachowań kibiców rozpoczął ówczesny premier

²⁶⁷ Tamże.

²⁶⁸ *Raport. Bezpieczeństwo imprez masowych w I półroczu 2011 r.* s. 1.

²⁶⁹ *Raport. Bezpieczeństwo imprez masowych w 2008 r.* s. 52.

²⁷⁰ Badanie zrealizowane przez firmę GG Network na przełomie września i października 2011 roku w ramach internetowego panelu badawczego Gadu-Sonda na losowej reprezentatywnej próbie n=549 osób w wieku 15-60 lat

Donald Tusk.²⁷¹ Akcja była szeroko nagłośniona przez media, stała się elementem kampanii wyborczej Platformy Obywatelskiej przed wyborami parlamentarnymi w 2011 r. i trafiła nawet do jednej z reklamówek wyborczych, gdzie agresywni kibice ukazywani byli jako zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa.²⁷² Gdy kilka lat wcześniej na obiektach sportowych było bardziej niebezpiecznie, problem ten nie był nagłaśniany. Gdy statystyki zaczęły wskazywać poprawę bezpieczeństwa (patrz: Tabela 27) poważnie zajęła się nim władza.

Choć lata 2005-2011 to poprawa bezpieczeństwa na stadionach w Polsce, to i w tym czasie kibice dopuszczali się agresywnych zachowań. Niektóre z nich były szeroko nagłaśniane przez media i z tego powodu urastały do rangi ogromnych zamieszek. Ich zasięg był jednak mniejszy niż w latach 90-ych XX w, co potwierdzają policyjne raporty i sami policjanci.²⁷³ Przypomina to sytuację, którą na początku lat 90-ych opisał H. F. Moorhouse. Podobne do siebie zachowania fanów raz zostały opisane przez media jako przejaw ich radości, by dziesięć lat później uznać je za chuligańskie wybryki.²⁷⁴ (patrz: rozdział 2.3.1.)

W latach 2005-2011 do najgłośniejszych agresywnych zachowań fanów zaliczały się:

- 10 maja 2006 r. – w ostatnich minutach meczu pomiędzy Wisłą Kraków a Arką Gdynia (29. kolejka Ekstraklasy) wokół boiska zaczęli gromadzić miejscowi kibice. W tym samym czasie Legia Warszawa wygrywała w Zabrzu z Górnikiem 1-0, co oznaczało, że krakowianie nie obronią tytułu mistrzów Polski. W 92. minucie spotkania kibice Wisły wbiegli na boisko i zmusili sędziego Pawła Gila do zakończenia spotkania. Gracze Arki – Marcin Kiczyński, Ireneusz Kościelniak i Grzegorz Jakosz – zostali pobici. W konsekwencji zespół Wisły musiał zapłacić 70 tys. zł kary oraz rozegrać cztery mecze na własnym stadionie bez udziału publiczności. Ostatecznie

²⁷¹ Szczegółowy opis tego wydarzenia znajduje się w dalszej części rozdziału.

²⁷² Makarenko V. (2011). *Kampania, jakiej jeszcze nie było*. [w:] *Gazeta Wyborcza*. nr 238. 12.10.2011. s. 6.

²⁷³ Por. *Film dokumentalny Kibol*. (2011). Scenariusz i reżyseria: Tadeusz Śmiarowski. Producent: Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp. z o.o.

²⁷⁴ Moorhouse H. F., (1991). *Football hooligans: old bottle, new whines?* [w:] *Social Review*. volume 39. issue 3. s. 489-502.

Najwyższa Komisja Odwoławcza PZPN złagodziła karę i krakowianie musieli tylko zapłacić karę finansową.

- 8 lipca 2007 r. – w przerwie meczu rozgrywanego w ramach Pucharu Intertoto pomiędzy litewską Vetrą Wilno a Legią Warszawa, kibice z Polski wtargnęli na boisko i starli się z policją. Mecz nie został wznowiony. Legia przegrała walkowerem i została wykluczona z europejskich rozgrywek. Później kara została zawieszona na pięć lat.

Po meczu w Wilnie władze warszawskiego klubu rozpoczęły walkę z chuligaństwem na trybunach swojego stadionu. Nie spotkało się to ze zrozumieniem dużej części bywalców stadionu, którzy oskarżali klub o zwalczanie wszystkich – w tym także nieagresywnych – fanów. W odpowiedzi kibice rozpoczęli protest, w ramach którego m.in. milczeli na trybunach lub wyrażali swoją dezaprobatę wobec działań klubu. Protest trwał do 26 lipca 2010 r. Ostatecznie obie strony doszły do porozumienia.

- 2 września 2008 r. – przed meczem rozgrywek o Puchar Ekstraklasy pomiędzy Polonią Warszawa a Legią Warszawa policja zatrzymała 741 (kolejnych 11 zostało zatrzymanych w domach) kibiców Legii, którzy wspólnie przemieszczali się z centrum Warszawy w kierunku stadionu Polonii. Większość fanów nie miała biletów upoważniających do wstępu na stadion. W okolicach ul. Konwiktorskiej kibice zaczęli rzucać racami i kamieniami. Wywołało to reakcję policji, która zepchnęła kilkuset osobową grupę kibiców ul. Sanguszki na Podzamcze. Tam fani zostali otoczeni, a następnie nastąpiło ich rozwożenie do warszawskich oraz podwarszawskich komisariatów.

Media informowały, że kibice zdemolowali okolice Nowego Miasta, a zamieszki miały zagrażać bezpieczeństwu Warszawy. 2 października 2008 r. na wspólnym posiedzeniu Komisji Spraw Wewnętrznych i Administracji i Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, komendant stołeczny policji insp. Adam Mularz wyjaśnił, że zniszczenia objęły „uszkodzenie samochodu

marki BMW, radiowozu policyjnego, kiosku z warzywami (...) schodów Ośrodka dla Ociemniałych i Głuchoniemych w Warszawie”.²⁷⁵

Zatrzymani kibice oskarżali później policjantów o brutalność i poniżanie podczas przesłuchań i odwoływali się od wyroków.²⁷⁶ Na początku 2012 r. w sądach wciąż trwały sprawy związane z zatrzymaniami z 2008 r. W marcu 2012 r. sąd umorzył postępowanie wobec 200 zatrzymanych kibiców.²⁷⁷

- 25 marca 2011 – w Kownie na Litwie w meczu towarzyskim spotkały się reprezentacje Litwy i Polski. Już przed meczem doszło do zamieszek z udziałem kibiców z Polski, którzy chcieli dostać się na stadion bez wykupionych biletów. Ostatecznie na trybunach zasiedli wszyscy chętni. W przerwie meczu do starć doszło na tyłach trybuny zajmowanej przez Polaków. Interweniowała miejscowa policja, która użyła gazu łzawiącego oraz broni gładkolufowej. W odpowiedzi kibice obrzucili ich racami oraz elementami infrastruktury stadionu. Po meczu policja zatrzymała kilkadziesiąt osób.
- 3 maja 2011 r. – w Bydgoszczy w finałowym meczu rozgrywek o Puchar Polski zmierzyły się drużyny Lecha Poznań i Legii Warszawa (patrz: rozdział 3.3.2.). Po zakończeniu spotkania cieszący się ze zwycięstwa kibice Legii wbiegli na boisko. Chwilę później usiłowali do nich dołączyć kibice Lecha. Obie strony rozdzieliła policja. W odpowiedzi fani rozpoczęli demolowanie stadionu. Po kilkadziesiąt minutach został przywrócony porządek i piłkarze Legii mogli odebrać zdobyty Puchar Polski.

Wydarzenia z Bydgoszczy spotkały się ze zdecydowanymi reakcjami władzy. Zamknięte zostały stadiony Legii (nowoczesny obiekt otwarty rok wcześniej) i Lecha (obiekt przebudowany na Euro 2012), które zostały uznane za niewystarczająco bezpieczne. Policja zatrzymała ponad sto osób. Wielu z nich zarzucano wtargnięcie na murawę boiska. Zatrzymania były szeroko

²⁷⁵ Za: Biuletyn nr 1242/VI z posiedzenia Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (nr 68) oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 76). s. 9.

[http://orka.sejm.gov.pl/Biuletyn.nsf/0/7A4BF29EC2FE4EACC12574EB00466767/\\$file/0124206.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/Biuletyn.nsf/0/7A4BF29EC2FE4EACC12574EB00466767/$file/0124206.pdf)

²⁷⁶ http://legionisci.com/news/27411_Wzory_pism_dla_zatrzymanych_kibicow.html

²⁷⁷ http://prawo.gazetaprawna.pl/orzeczenia/603963,sad_umorzyl_postepowanie_wobec_niemal_200_kibicow.html

relacjonowane w mediach, a po niektórych kibiców wysyłane były oddziały antyterrorystyczne.

- 1 sierpnia 2011 r. – po uroczystościach upamiętniających rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego zatrzymany został kibic Legii Warszawa Piotr Staruchowicz ps. „Staruch”. Został on oskarżony o rozbój i pobicie fana Polonii Warszawa. Jako środek zapobiegawczy zastosowany został trzymiesięczny – następnie przedłużony – areszt tymczasowy. Ostatecznie „Staruch” przyznał się do winy, dobrowolnie poddał się karze i 20 grudnia 2011 r. został skazany przez sąd na dwa lata pozbawienia wolności w zawieszeniu na pięć lat, 5,2 tys. zł grzywny i naprawienie szkód.²⁷⁸

Staruchowicz stał się niemalże gwiazdą i przez media został wykreowany – obok kibica Lecha Poznań Krzysztofa Markowicza ps. „Litar” – na pierwszego „kibola” Polski. W jego sprawę angażowali się politycy. Gazety przekazywały zaś nawet informacje o tym, że Staruchowicz, choć obowiązywał nałożony na niego zakaz klubowy²⁷⁹, pojawił się na wyjazdowym meczu rozgrywek o Puchar Polski pomiędzy Lechią Gdańsk a Legią Warszawa.²⁸⁰ Wcześniej media szeroko relacjonowały sytuację z 2 kwietnia 2011 r., gdy po meczu Staruchowicz uderzył w twarz piłkarza Legii Jakuba Rzeźniczaka²⁸¹ oraz z 31 października 2009 r., gdy na wieść o śmierci jednego z właścicieli Legii – Jana Wejcherta – zaczął wznosić okrzyk „Jeszcze jeden!”. Okrzyk miał być adresowany do innego właściciela Legii – Mariusza Waltera. Ochrona siłą wyprowadziła Staruchowicza ze stadionu.²⁸²

Reasumując w latach 2005-2011 nastąpiła poprawa bezpieczeństwa na stadionach w Polsce. Zdaniem policji przyczyniło się do tego wprowadzenie nowych

²⁷⁸ <http://www.rp.pl/artykul/12,776185--Staruch--zostal-zwolniony--z-aresztu.html>

²⁷⁹ W 2011 r. kluby mogły wydawać tylko zakazy wstępu rozgrywane na mecze rozgrywane własnym stadionie. Sytuacja ta zmieniła się od 1 stycznia 2012 r., gdy w życie weszły nowe przepisy dotyczące imprez masowych.

²⁸⁰ Obowiązujący wówczas Staruchowicza zakaz nie dotyczył meczów pucharowych.

²⁸¹ Dwa dni po zajściu piłkarz i kibic spotkali się i wydali oświadczenie, że wyjaśnili sobie wszelkie nieporozumienia. http://legionisci.com/news/42146_Oswiadczenie_Rzezniczaka_i_Starucha.html

²⁸² Janus T. (2009). *Kocięba: Zachowanie ochrony było adekwatne*.

http://legionisci.com/news/32611_Kocieba_Zachowanie_ochrony_bylo_adekwatne.html

przepisów regulujących bezpieczeństwo imprez masowych. Kibice skłaniają się ku pogładowi, że to ich samoorganizacja i zakładanie stowarzyszeń kibicowskich, pozwoliło uporządkować sytuację na trybunach. W omawianym czasie ruch kibicowski stał się bardziej profesjonalny i zaczął angażować się także w wydarzenia pozasportowe. Jednocześnie przyznanie Polsce organizacji Mistrzostw Europy w piłce nożnej Euro 2012, spowodowało, że zaostrowana została walka z destrukcyjnymi wydarzeniami na polskich stadionach.

2.3. Przyczyny agresji wśród kibiców

Zagadnienie zjawiska agresji, której dopuszczają się kibice, od kilku dziesięcioleci jest przedmiotem zainteresowań badaczy z wielu dziedzin nauki. Mimo ogromnej liczby projektów badawczych, których celem było znalezienie przyczyn agresji wśród kibiców, naukowcy coraz częściej skłaniają się do poglądu, że uniwersalne wyjaśnienie przyczyn chuligańskich zachowań części kibiców nigdy nie zostanie poznane. Wynika to ze złożoności struktury subkultury kibiców oraz trudnej do oszacowania liczby czynników zewnętrznych, które mogą być motywatorami skłaniającymi ich do podjęcia danych zachowań. Jedno uniwersalne wyjaśnienie przyczyn chuligaństwa stadionowego nie istnieje. W każdej sytuacji, gdy rozważamy takie zachowanie, musimy umieścić je w konkretnym kontekście sytuacyjnym. Odnieść do środowiska, historii, tradycji, sytuacji społecznej i politycznej, otoczenia i wielu innych czynników, które mogą mieć wpływ na zachowania kibiców.²⁸³ Jak słusznie zauważył R. Spaaij, choć do przejawów agresji związanych z piłką nożną dochodzi na całym świecie, to nie można mówić, że cały świat ma do czynienia ze zjawiskiem chuligaństwa stadionowego.²⁸⁴ Tak samo nie można mówić, że wszędzie, gdzie dochodzi do bójek kibiców, ma to bezpośredni związek z samą piłką nożną czy inną dyscypliną sportową. To właśnie z tego powodu wiele razy tak trudno zrozumieć motywacje kibiców. Wynika to z faktu, iż wielokrotnie sięgają oni do spraw ze sportem nie mających zbyt wiele wspólnego. Można powiedzieć, że chuligańskie praktyki zawłaszczają świat sportu i wykorzystują go jako pretekst do realizacji swoich celów.

W literaturze przedmiotu odnaleźć można wiele prób poszukiwania przyczyn agresywnych zachowań kibiców. Niektóre z nich są efektem hipotetycznych rozważań. Inne to owoc często wieloletnich obserwacji a nawet udziału w strukturach grup kibicowskich. Wielość przyczyn, na które wskazują naukowcy, potwierdza przytoczony powyżej pogląd, zgodnie z którym nie jest możliwe podanie jednego czynnika wywołującego agresywne zachowanie fanów. Podobnie jak przy poszukiwaniu

²⁸³ Duning E. (2000). *Towards a Sociological Understanding of Football Hooliganism as a World Phenomenon*. [w:] *European Journal on Criminal Policy and Research*. 8: 141-162.

²⁸⁴ Spaaij R. (2006). *Undesrstanding Football Hooliganism...* dz. cyt. s. 12.

przyczyn agresji (patrz: rozdział 1.2.) z pokorą trzeba przyjąć stwierdzenie, że to, co u jednej osoby (grupy kibiców) skutkuje agresywnymi zachowaniami, u innej osoby (grupy kibiców) nie wywoła takich zachowań. W kolejnym podpunkcie przedstawione są najczęściej pojawiające się w literaturze przedmiotu próby wyjaśnienia genezy agresywnych zachowań kibiców.

2.3.1. Przyczyny agresji kibiców w świetle dotychczasowych badań

W literaturze dotyczącej subkultury kibiców i dopuszczania się agresywnych zachowań przez jej przedstawicieli, najczęściej przedstawiane są następujące próby wyjaśnienia rzeczonych zachowań fanów:

- marksistowska – jej głównym przedstawicielem jest I. Taylor.²⁸⁵ Jego zdaniem u podłoża agresywnych zachowań kibiców leży postępująca komercjalizacja sportu. W jej efekcie piłka nożna – do niej odnosi się pogląd Taylora – została oderwana od swoich robotniczych korzeni i stała się sposobem zarabiania pieniędzy dla przedstawicieli klasy średniej, która zawłaszczyła rozrywkę robotników. Tym samym naruszony został także element dający robotnikom poczucie tożsamości. Kluby piłkarskie uważane były bowiem za wspólnotę, którą tworzyli zawodnicy, trenerzy, pracownicy klubu oraz kibice. W takiej sytuacji kluby były uznawane za reprezentację lokalnej społeczności. Postępująca komercjalizacja rozluźniła jednak związek między klubem a lokalną społecznością. Chuligaństwo stadionowe ma więc być sposobem wyrażania protestu wobec takiego stanu rzeczy przez kibiców.²⁸⁶ Klasa robotnicza ma w ten sposób przeciwstawiać się klasie burżuazyjnej.
- antropologiczna – zwolennicy tego poglądu uważają, że poszukiwanie przyczyn agresywnych zachowań kibiców zawsze trzeba oprzeć na danych, które można zdobyć za pomocą obserwacji uczestniczącej. Przykładem takiego podejścia do problemu chuligaństwa stadionowego są G. Armstrong i R. Harris, którzy szczegółowo przebadali i opisali grupę fanów angielskiego klubu Sheffield United „The Blades”. Przez dwa lata Armstrong był członkiem wspomnianej grupy, a wyniki jego badań odbiły

²⁸⁵ Taylor I. (1971). *Football mad: A speculative sociology of football hooliganism*. [w:] Duning E. *The Sociology of Sport: A Selection of Readings*. Londyn. Frank Cass. s. 352-377.

²⁸⁶ Piotrowski P. (2000). *Szalikowcy. O zachowaniach...* dz. cyt. s. 65.

się głośnym echem wśród nie tylko angielskich socjologów, którzy zajmują się zagadnieniem agresji wśród kibiców.²⁸⁷

- znużenie – nuda jako przyczyna agresywnych zachowań ujmowana jest w sposób dwojaki. O ile w teorii marksistowskiej agresywne zachowania były domeną przedstawicieli klasy robotniczej (ludzi o niższym poziomie materialnym), to wśród badaczy istnieje także pogląd, zgodnie z którym agresywnych zachowań dopuszczają się znudzone osoby, które w ten sposób poszukują emocji.²⁸⁸ Znużenie ma zaś być charakterystyczne dla młodzieży o stabilnej pozycji materialnej, która nie musi borykać się z przyziemnymi problemami, takimi jak zapewnienie sobie środków do zaspokojenia podstawowych potrzeb.

Element nudy, jako stanu, który dotyka kibiców, pojawił się także w filmie S. Latkowskiego pt. „Klatka”. Przedstawieni w nim fani Arki Gdynia zaliczają się do grupy osób o niskim poziomie materialnym. Jednak i ich dotyka nuda oraz brak pomysłów na spędzanie wolnego czasu. Ich próby przygotowania boiska do gry w rugby są zaś powstrzymywane przez lokalną społeczność i policję.

- chęć wchodzenia w konflikt z normami społecznymi – w tej perspektywie kibice postrzegani są jako subkultura, dla której agresja jest sposobem wyrażania swojego sprzeciwu wobec norm społecznych.²⁸⁹ Zgodnie z teorią A. Cohena może to być następstwem zablokowanych potrzeb, które odczuwają członkowie subkultury kibicowskiej. Nie mogąc ich zaspokoić w wyniku trudności z dostosowaniem się do norm społecznych, drogę do sukcesu upatrują w łamaniu norm.²⁹⁰ Jednym ze sposobów łamania norm są agresywne zachowania, co powoduje krytykę i oburzenie społeczeństwa. Jednocześnie w wyniku sprzeciwu społeczeństwa członkowie subkultury

²⁸⁷ Armstrong. G., Harris R. (1991). *Football hooligans: Theory and evidence*. [w:] *Sociological Review*. 39(3). s. 427-458.

²⁸⁸ Duning E. (2000). *Towards a Sociological...* art. cyt. s. 141-162.

²⁸⁹ Colaers C., Walgrave L., van Limbergen K. (1989). *The Societal and Psycho-Sociological Background of Football Hooliganism*. [w:] *Current Psychology*. volume 8. number 1. s. 4-14.

²⁹⁰ Bąk T. (2008). *Współczesne uwarunkowania...* dz. cyt. s. 49-50.

uzyskują potwierdzenie wrogości otoczenia i usprawiedliwienie swoich zachowań.²⁹¹

- niezaspokojone potrzeby – grupa kibicowska traktowana jest tutaj jako środowisko, w którym jednostka zaspokaja potrzebę identyfikacji i przynależności. Potrzeba ta musi jednak wcześniej nie być zaspokojona przez naturalne środowisko jednostki. Prawdopodobnie jednostka miała wcześniej do czynienia także z przedstawicielami instytucji socjalnych. Owe instytucje nie potrafiły jednak zaspokoić jej potrzeb i nie dały jej wsparcia. W takiej sytuacji doszło do kumulacji negatywnych doświadczeń z poszukiwania zaspokojenia swoich potrzeb. Te są zaś spełniane przez grupę kibicowską.²⁹²

Pewne znaczenie może mieć tu także samotność, zagubienie i wyalienowanie ludzi z zagęszczonych środowisk miejskich²⁹³, które nie ułatwiają budowania wspólnoty i zaspokajania potrzeb młodych ludzi. Pogląd ten zyskuje potwierdzenie na gruncie polskich ruchów kibicowskich. Sprawcami agresywnych zachowań w związku z meczami piłki nożnej najczęściej są bowiem kibice z dużych ośrodków miejskich.

- brak perspektyw – badacze zwracają uwagę, że większość kibiców, którzy dopuszczają się agresywnych zachowań, pochodzi z niższych warstw społecznych²⁹⁴, charakteryzuje się niższym poziomem wykształcenia²⁹⁵ oraz często jest osobami, które albo pracują w zawodach robotniczych albo są bezrobotne.²⁹⁶ Przedstawiciele takich grup społecznych mają mniejsze szanse na awans społeczny. z powodu trudnych warunków materialnych muszą wcześniej szukać sposobów zarabiania pieniędzy, przez co mają mniej czasu na zdobywanie wiedzy. Konsekwencją tego jest zaś zmniejszona

²⁹¹ Piotrowski P. (2003). *Subkultury młodzieżowe...* dz. cyt. s. 15.

²⁹² Colaers C., Walgrave L., van Limbergen K. (1989). *The Societal...* art. cyt.

²⁹³ Kubacka-Jasiecka D. (2006). *Agresja i autodestrukcja...* dz. cyt. s. 101.

²⁹⁴ Courakis N. (1998). *Football violece: not only a British problem.*[w:] *European Journal on Criminal Policy and Research*. 6: 293-302.

²⁹⁵ Roberts J. V., Benjamin C. J. (2000). *Spectator violence in sports: a North American perspective.* [w:] *European Journal on Criminal Policy and Research*. 8: 163-181.

²⁹⁶ Horak R. (1991). *Things change: trends in Austrian football hooliganism from 1977-1990.* [w:] *Sociological Review*. volume 39, issue 3. s. 531-548.

szansa znalezienia w przyszłości pracy, która zapewni wyższy poziom materialny. Tak tworzy się trudny do przełamania krąg, w którym trudna sytuacja materialna zmniejsza szansę na jej zmianę, nawet przy dużym wysiłku.

Zdaniem badaczy nakłada się na to także sytuacja rodzinna i środowisko, w którym dorastają kibice. Często są to środowiska zagrożone przemocą, które nie ułatwiają młodym osobom prawidłowego wejścia w dorosłe życie i dysponowania perspektywami porównywalnymi do młodych ludzi, którzy żyją w sytuacji, w której nie muszą troszczyć się o zaspokajanie swoich podstawowych potrzeb.²⁹⁷ Taka sytuacja może wyzwać frustrację, a jak zostało wykazane we wcześniejszej części pracy (patrz: rozdział 1.2.) jest ona jedną z najczęstszych przyczyn agresywnych zachowań.

- przyjemność czerpana z przemocy – pogląd ten zakłada, że poprzez agresywne zachowania w związku z meczami pokonywana jest nuda²⁹⁸, przezwyciężany strach²⁹⁹ oraz potwierdzana męskość uczestników bójek.³⁰⁰

W pracach naukowych o środowisku kibiców pojawiają się ich wypowiedzi, w których swoje przeżycia związane z uczestnictwem w bójkach, porównują oni do przeżywania orgazmu, a w niektórych sytuacjach uznają agresywne zachowania za przeżycia przyjemniejsze i bardziej intensywne niż akt seksualny. Wielu autorów przywołuje tu wypowiedź jednego z angielskich kibiców, która pojawiła się w pracy P. Harrisona:

„Bijatyki dostarczały mi tyle przyjemności, że niewiele brakowało, a miałbym mokro w spodniach – taka jest prawda.”³⁰¹

W takiej sytuacji może dochodzić do prawidłowości opisanej we wcześniejszej części pracy (patrz: rozdział 1.2.), która zakłada, że istnieje możliwość uzależnienia się od przemocy. Wynika to z faktu, że agresywne

²⁹⁷ Piotrowski R. (2000). *Szalikowcy. O zachowaniach...* dz. cyt. s. 59-60.

²⁹⁸ Colaers C., Walgrave L., van Limbergen K. (1989). *The Societal...* art. cyt.

²⁹⁹ Spaaij R. (2006). *Understanding...* dz. cyt. s.44.

³⁰⁰ Hobbs D., Robins D., (1991). *The boy done good: football violence, changes and continues* [w:] *Sociological Review*. volume 39. issue 3. s. 551-579.

³⁰¹ Harrison P. (1974). *Soccer`s Tribal Wars*. [w:] *New Society*5: 603-604.

zachowania pobudzają tzw. ośrodki nagrody w układzie limbicznym mózgu. Pobudzenie ich przez pewne typy zachowań ma mechanizm neurobiologiczny bardzo podobny do mechanizmów, poprzez które działają środki uzależniające. Prawidłowość ta nasila się, gdy za agresywne zachowania jednostka nie jest karana.

Przyjemność czerpana z przemocy może być także formą rozrywki, która ma zapewnić ekscytujące spędzanie czasu. W takim przypadku agresja traktowana jest jako sposób na podniesienie poziomu adrenaliny, a same bójki ujmowane są jako rodzaj sportu ekstremalnego.³⁰²

- wyzwalanie się młodzieży spod opieki dorosłych – przyczyny agresywnych zachowań kibiców upatrywane są tutaj w kryzysie rodziny. Przyczyniło się do tego ubożenie społeczeństwa oraz coraz większe nastawienie ludzi na materialne aspekty życia. W pogoni za dobrami materialnymi ludzie poświęcają coraz więcej czasu na pracę. To powoduje zaś deficyt czasu, który dorośli mogliby poświęcać dzieciom. Efektem jest brak prawidłowych relacji między rodzicami a dziećmi. Te nie mają zaś z kogo czerpać dobrych wzorców. Niezaspokajane są także ich podstawowe potrzeby takie jak poczucie przynależności czy identyfikacji. Role przypisane rodzicom zaczynają zajmować grupy rówieśnicze, w których dziecko stara się zaspokoić swoje potrzeby. Skutkuje to nieprawidłową socjalizacją, która otwiera drogi do wejścia agresji w życie młodych ludzi.³⁰³
- potwierdzanie swojej męskości – w nauce pojawiają się koncepcje, w których agresywni kibice porównywani są do średniowiecznych rycerzy.³⁰⁴ Miałyby to wynikać m.in. z faktu, że poprzez agresywne zachowania kibice potwierdzają swoją męskość. Ta rozumiana jest tutaj jako domena ludzi brutalnych i agresywnych, którzy nie cofają się przed

³⁰² Ostałowska L. (2003). *Zabawa na śmierć i życie*. Rozmowa z Albertem Jawłowskim. [w:] *Gazeta Wyborcza*. wydanie waw z dnia 7.04.2003. s. 20.

³⁰³ Dunning E., Murphy P., Williams J. (2001). *Spectator violence at football matches: towards a sociological explanation*. [w:] *The British Journal of Sociology*. volume XXXVII. issue 2. s. 221-244.

³⁰⁴ Milczar T. (2006). *Rycerze w szalikach. Subkultura chuliganów piłkarskich w świetle koncepcji Ericha Fromma*. My Book. Szczecin.

ryzykownymi sytuacjami, w których może być zagrożone ich zdrowie lub życie.³⁰⁵

A. King zwraca uwagę, że dla części mężczyzn kibicowanie jest obszarem, który konstytuuje ich męskość. Przez kibicowanie i towarzyszące mu agresywne zachowania, dokonują oni afirmacji swojej męskości, zarówno w swoich oczach, jaki w opinii swoich rówieśników.³⁰⁶ Na aspekt ten zwracają uwagę także sami kibice. Niektórzy z angielskich fanów swoje agresywne zachowania z lat 80-ych i 90-ych (w późniejszym okresie szczególnie poza granicami Anglii) tłumaczą chęcią kontynuowania brytyjskiej tradycji militarnej.³⁰⁷

Agresja ma być sposobem potwierdzania swojej męskości szczególnie dla mężczyzn z niższych klas społecznych. Osoby takie mają zmniejszone szanse na potwierdzenie swojego statusu poprzez sukcesy w szkole lub pracy. Rekompensują to sobie w swojej grupie społecznej, która charakteryzuje się większą tolerancją dla agresywnych zachowań. Wypracowanie opinii osoby męskiej, czyli twardej, silnej a często i bezwzględnej, pozwala na zdobycie prestiżu i wysokiej pozycji społecznej w swoim środowisku.³⁰⁸

- rozpropagowanie idei chuligaństwa przez media – większość badaczy zajmujących się problematyką chuligaństwa stadionowego zwraca uwagę, że do jego natężenia dochodziło zazwyczaj w sytuacji, gdy negatywne zachowania kibiców były nagłaśniane przez media. W ten sposób „angielska zaraza” miała rozlać się na inne kraje. Potwierdzają do badania przeprowadzone m.in. we Włoszech³⁰⁹, Belgii³¹⁰, Austrii³¹¹, Hiszpanii³¹², Holandii³¹³ i Polsce³¹⁴.

³⁰⁵ Spaaij R. (2006). *Understanding...* dz. cyt. s.48-51.

³⁰⁶ King A. (1997). *The postmodernity of football hooliganism*. [w:] *British Journal of Sociology*. volume 48. issue 4. s. 576-593.

³⁰⁷ King M., Knight M. (2008). *Hoolifan. 30 years of hurt*. Trolsen Communicate. s. 110.

³⁰⁸ Dunning E., Murphy P., Williams J. (2001). *Spectator...* art. cyt.

³⁰⁹ Roversi A., Balestri C. (2000). *Italian ultras today: change or decline?* [w:] *European Journal on Criminal Policy and Research*. 8: 183-199.

³¹⁰ Vresse de S. (2000). *Hooliganism under the statistical magnifying glass: a Belgian case study*. [w:] *European Journal on Criminal Policy and Research*. 8: 201-223.

W takiej sytuacji współodpowiedzialne za rozwój chuligaństwa stadionowego są media, które w pogoni za sensacjami, uczyniły z chuliganów medialnych bohaterów oraz wykreowały ich na osoby znane i atrakcyjne społecznie, a ich zachowania uczyniły wzorem zachowania dla młodzieży.

Dla potwierdzenia takiego poglądu H. F. Moorhouse przedstawił dwa prasowe opisy sytuacji, w których cieszący się ze zwycięstwa swojej drużyny kibice wbiegli na boisko. Choć oba artykuły odnosiły się do identycznych zachowań fanów, to gazety, z których je zaczerpnięto ukazały się odpowiednio w 1967 r. i 1977 r. W pierwszym przypadku media albo nie podjęły tematu zachowań fanów, albo uznały je za element radosnego świętowania. Dziesięć lat później identyczne zachowanie zostało nagłośnione przez media i uznane za chuligańskie wybryki.³¹⁵

Badacze zwracają także uwagę, że sam termin „chuligaństwo stadionowe” jest wytworem mediów, które opisują nim szereg bardzo różnych zjawisk społecznych.³¹⁶ Wytworzenie wspomnianego terminu przez media powoduje, że trudno ustalić jego znaczenie. Jest ono bardzo nieostre, bo opisuje nie tylko zachowania, do których dochodzi na stadionach, ale także wszelkie negatywne działania, w które zaangażowani są kibice, bez względu na to, gdzie mają one miejsce.³¹⁷

- alkohol i inne środki odurzające – bycie pod wpływem alkoholu lub innych środków odurzających uznawane jest za najczęstszą przyczynę agresywnych zachowań kibiców (patrz: rozdział 2.3.2.). Przekonanie o słuszności tego twierdzenia wzmocnione jest także w wyniku kontaktów z fanami, którzy często oglądanie meczu łączą ze spożywaniem alkoholu. Podobny skutek

³¹¹ Horak R. (1991). *Things change...* art. cyt.

³¹² Spaaij R. (2006). *Understanding...* dz. cyt.

³¹³ Tamże.

³¹⁴ Piotrowski R. (2000). *Szalikowcy. O zachowaniach...* dz. cyt.

³¹⁵ Moorhouse H. F., (1991). *Football hooligans...* art. cyt.

³¹⁶ Spaaij R. (2006). *Understanding...* dz. cyt. s. 11.

³¹⁷ Chlebowicz P. (2009). *Chuligaństwo stadionowe...* 25-26.

mają medialne informacje o dilerach narkotykowych, którzy klientów mają poszukiwać wśród kibiców na trybunach stadionów.³¹⁸

Literatura przedmiotu dostarcza jednak argumentów, zgodnie z którymi agresywni kibice, chuligani, nie spożywają alkoholu. Wynika to z konsekwencji, które mogą być efektem picia alkoholu. Pod jego wpływem człowiek ma ograniczoną możliwość przewidywania konsekwencji swoich zachowań. Przytłumiona zostaje także jego czujność i trafność oceny wydarzeń, które w przypadku chuligańskiej bójki mogą mieć bardzo szybki i łatwo zmieniający się charakter. W takiej sytuacji osoba agresywna pod wpływem alkoholu mogłaby nie zdawać sobie sprawy z tego, co robi, nieadekwatnie oceniałaby wydarzenia z otoczenia i w łatwiejszy sposób mogłaby dostać się w ręce policji, co oznaczałoby konieczność odpowiadania za popełnione czyny.³¹⁹

W ostatnich latach można mówić o specjalizacji chuliganów stadionowych, którzy umawiane bójki, tzw. ustawki, traktują jak rodzaj ekstremalnego sportu. Sportowiec musi zaś dbać o swoją kondycję i sprawność fizyczną. Spożywanie alkoholu i narkotyków wpływałoby zaś negatywnie na jego umiejętności.³²⁰

Niektórzy badacze uważają, że alkohol nie może być uznawany za przyczynę wywołującą agresywne zachowania wśród kibiców. E. Dunning i jego współpracownicy przytaczają tu argument, zgodnie z którym nie każdy kto pije alkohol przed meczem jest później agresywną i nie każdy kto jest agresywny na meczu pił wcześniej alkohol.³²¹ Bez odpowiedzi pozostaje także pytanie czy to alkohol powoduje rozhamowanie, które pociąga za sobą agresywne zachowania, czy to osoby, które mają problemy z opanowaniem swoich agresywnych zachowań częściej sięgają po alkohol. Istnieje także

³¹⁸ Twierdzenie, że stadiony są miejscem wyteżonej pracy dilerów narkotykowych trudno uznać za będące pewnikiem. Obiekty sportowe są bowiem poddane intensywnemu monitoringowi wizyjnemu i audiowizualnemu, co czyniłoby działania dilerów bardzo ryzykownymi i narażałoby ich na dość szybkie zdekonspirowanie.

³¹⁹ Dunning E., Murphy P., Williams J. (2001). *Spectator...* art. cyt.

³²⁰ Dunning E. (2000). *Towards a Sociological...* art. cyt. s. 141-162

³²¹ Dunning E., Murphy P., Williams J. (2001). *Spectator...* art. cyt.

trzecia możliwość, która wprowadza istnienie ogólnej trudności panowania nad własnymi zachowaniami. W takiej sytuacji zarówno picie alkoholu, jak i agresywne zachowania warunkowane byłyby przez trzecią – nieznaną – zmienną. (patrz: rozdział 1.2.)

- wydarzenia na boisku, decyzje sędziego – „Ja, kibol swojej drużyny identyfikuję się z nią. Moim przeciwnikiem jest to wszystko i ci wszyscy, którzy robią cokolwiek, by mojemu zespołowi przeszkodzić. Kto nie jest ze mną, jest przeciwko mnie! A kto jest przeciwko mnie musi zostać ukarany. Pieprzony słupek, gdy piłka po odbiciu się od niego nie wpadła do bramki. Sędzia huj, bo zagwizdał inaczej niż bym sobie tego życzył. Cały świat jest zły i podły gdyż dybie na mnie, na mój klub. Ci co myślą inaczej są głupi i nienormalni. Albo skorumpowani.”³²² Tak stosunek kibiców do wydarzeń na boisku i pracy sędziego opisywał na początku lat 90-ych R. Zieliński. Zdarzenia rozgrywające się na murawie mogą mieć wpływ na zachowania fanów i wywoływać ich agresywne zachowania. Związane jest to z teorią frustracji-agresji. Jeśli drużyna traci gola na wagę zwycięstwa i krajowego mistrzostwa w doliczonym czasie gry, u kibiców może pojawić się bardzo duża frustracja. Podobnie może być, gdy sędzia podejmuje rażąco błędne decyzje, które wypaczają wynik meczu. U fanów może pojawić się wówczas chęć ukarania go za to. Arbiter jest jednak osobą dobrze chronioną, więc frustracja i złość kibiców może zostać przeniesiona i rozładowana na elementach zastępczych: fanach przeciwnej drużyny, którzy czerpią korzyści z błędnych decyzji sędziego, na policji, która jest najgorszym wrogiem kibiców lub na infrastrukturze stadionowej. Odwołując się do wydarzeń z boiska i pracy sędziego, nie można jednak wyjaśnić wszystkich agresywnych zachowań kibiców. Do przypadków bójek i dewastacji mienia dochodzi także przed meczami, gdy ani końcowy wynik spotkania, ani żadne kontrowersyjne decyzje arbitra nie są jeszcze znane.³²³

³²² Zieliński R. (1993). *Pamiętnik kibica...* dz. cyt. s.45-46. (W cytowanym fragmencie zachowano zapis oryginału)

³²³ Dunning E., Murphy P., Williams J. (2001). *Spectator...* art. cyt.

- brak znajomości realiów kibicowskich – 23 września 2005 r. podczas meczu 8. kolejki ekstraklasy pomiędzy Legią Warszawa a Polonią Warszawa, kibice gospodarzy wywiesili transparent z hasłem „To trzeba przeżyć, żeby to zrozumieć, żeby w to uwierzyć!”. Brak znajomości realiów kibicowskich może być przyczyną, agresywnych zachowań fanów w związku z meczami piłkarskimi.³²⁴

Sami kibice zwracają uwagę, że właśnie brak zrozumienia ze strony organizatorów i służb porządkowych dla zasad, którymi kierują się fani, jest powodem, który wywołuje niepokoje w ich środowisku. Takimi przypadkami są sytuacje, gdy organizator meczu stara się oddzielić od siebie kibiców dwóch zaprzyjaźnionych klubów (tzw. zgoda) czy utrudnia kibicom rozwieszenie swoich flag.³²⁵ Zdaniem kibiców przyczyny największych zamieszek często leżą po stronie policji i służb porządkowych. Tak miało być po finałowym meczu Pucharu Polski pomiędzy Legią Warszawa a GKS-em Katowice z 1995 r. Zamieszki miały być odwetem kibiców za pobicie jednego z nich przez ochroniarzy.³²⁶ W 1998 r. w Słupsku kilkudniowe awantury kibiców z policją wybuchły po tym jak policjant D. Woźniak pobił ze skutkiem śmiertelnym 13-letniego fana koszykarskiej drużyny Czarnych Słupsk Przemysław Czaję. W 2011 r. do zamieszek doszło także w Zielonej Górze, gdy nieoznakowany radiowóz śmiertelnie potrącił fana żużlowej drużyny Falubazu Zielona Góra, który świętował zdobycie przez swoją drużynę tytułu mistrza Polski. Zarówno w 1998 r. jaki w 2011 r. kibice zarzucali policji, że ta uniemożliwiła udzielenie pomocy poszkodowanej osobie, utrudniała przyjazd karetki oraz dążyła do zatarcia śladów domniemanej winy policji.³²⁷

³²⁴ King A. (1999). *Football Hooligansm and the Practical Paradigm*. [w:] *Sociology of Sport Journal*. 16: 269:273.

³²⁵ Janus T. (2006). *Multimedialny szeryf*. http://legionisci.com/news/17084_Multimedialny_Szeryf.html

³²⁶ Zieliński R. (1997). *Liga chuliganów*. Croma. Wrocław. s. 124-125.

³²⁷ Konsekwencją wydarzeń z 1998 r. był wyrok ośmiu lat więzienia dla Dariusza Woźniaka za pobicie ze skutkiem śmiertelnym. Jego kolega Robert K. został skazany na osiem miesięcy pozbawienia wolności za nieudzielenie pomocy osobie znajdującej się w stanie bezpośredniego zagrożenia zdrowia lub życia.

By temu zapobiegać policja wprowadziła funkcję spottersa. Jest nim funkcjonariusz, którego zadaniem jest dobre poznanie środowiska kibiców i zwyczajów w nim panujących. W przeciwieństwie do innych funkcjonariuszy spotters działa jawnie i ma być osobą dobrze znaną fanom. Podczas meczu spotter jest ubrany w błękitną kamizelkę z napisem „Police”. Ma być pośrednikiem między kibicami a siłami porządkowymi i organizatorami meczu. W założeniach każdemu klubowi piłkarskiemu ma być przypisany konkretny spotters.³²⁸ Pomysł działalności spottersów zaczerpnięty został z zachodu Europy (mi.n. Holandia), gdzie funkcjonuje od kilkunastu lat.³²⁹ Zdobycie zaufania kibiców nie jest jednak łatwym zadaniem i spottersi w swojej pracy mają do czynienia z niechęcią ze strony fanów. Wynika to z faktu, że dla kibiców policja utożsamiana jest z wrogiem i wszelka współpraca z nią oznacza utratę honoru.

- bardzo silna lokalna identyfikacja z klubem - niechęć kibiców różnych klubów między sobą często jest efektem wieloletnich (tradycyjnych) niesnasek między mieszkańcami poszczególnych miast, regionów czy krajów. Prawidłowość ta występuje nie tylko w Polsce, ale także w innych krajach. R. Spaaij zauważa, że holenderskie pojedynki między Feyenoordem Rotterdam a Ajaxem Amsterdam traktowane są jako rywalizacja twardych ludzi z portów z mydlkami ze stolicy.³³⁰ Piłkarze i kluby traktowani są tu jako przedstawiciele dwóch różnych sposobów życia. Wygrana na boisku oznacza także zwycięstwo i słuszność jednego z nich.

„Tradycyjna” jest także niechęć do klubów ze stolicy kraju, co potwierdza się nie tylko na gruncie polskim. Często nie lubią się też kibice drużyn z jednego miasta lub z jednego regionu. Jest to konsekwencją faktu nieakceptowania przez fanów dwóch silnych drużyn – grających w tej samej lub zbliżonej klasie rozgrywkowej – w niewielkiej odległości od siebie. Popierając drużynę X uznają swój wybór za słuszny. By utwierdzić się w jego prawidłowości deprecjonują drużynę Y i jednocześnie uznają jej

³²⁸ Ostaszewski P. (2009). *Spottersi dzielnicowi od kibiców*. [w:] *Policja 997*. nr 7(52). s. 28-29.

³²⁹ Spaaij R. (2006). *Understanding...* dz. cyt. s. 211.

³³⁰ Tamże. s. 191.

zwolenników za osoby gorsze ode mnie, gdyż dokonały wyboru niewłaściwej drużyny, której kibicują. Jako osoby gorsze nie zasługują zaś one na mój szacunek i traktowanie ich w sposób kulturalny. Wyjątkiem jest tu Poznań, gdzie pozycja grającego w ekstraklasie Lecha jest tak mocna, że pierwszoligowa Warta nie wywołuje wśród jego kibiców negatywnych emocji.

Jednak w miastach, gdzie rywalizują dwie lub więcej drużyny o silnym ruchu kibicowskim, przestrzeń miejska podzielona jest zazwyczaj na strefy wpływów. Często mieszkanie w danej dzielnicy oznacza automatycznie bycie kibicem konkretnego klubu.

W Polsce występują napięte relacje pomiędzy klubami z Warszawy, głównie Legia, a klubami z innych regionów Polski. Związane jest to z utożsamianiem Legii z Warszawą³³¹, a co za tym idzie z władzą państwową, której instytucje mają swoje siedziby w stolicy kraju. Nie bez znaczenia jest tu także fakt, że w czasach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Legia była klubem wojskowym i utalentowanych piłkarzy z innych klubów pozyskiwała, powołując ich do odbycia służby wojskowej. Niechęcią darzą się także kibice z Torunia i Bydgoszczy, Gdańska i Gdyni czy Katowic i Sosnowca. Do konfliktów między fanami dochodzi często nie ze względu na klub, który wspierają, a region, z którego on pochodzi.

Na silny związek kibiców z klubem, jako przyczynę agresywnych zachowań zwracają uwagę badacze z Ameryki Północnej. Zdaniem J. V. Robertsa i C. J. Benjamina właśnie brak poczucia związku fanów z klubem jest jedną z przyczyn, w wyniku których w Ameryce Północnej zdecydowanie rzadziej dochodzi do agresywnych zachowań kibiców.³³² W Stanach Zjednoczonych czymś tolerowanym jest sprzedaż klubu i przeniesienie go z jednego miasta do drugiego. Jest to natomiast czymś niemal niespotykanym w Europie, gdzie z protestami spotykają się nawet próby przeniesienia drużyny na nowy stadion w tym samym mieście.

³³¹ Dudek-Mańkowska S. (2011). *Wizerunek Warszawy w działaniach promocyjnych władz lokalnych i świadomości społecznej*. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego. Warszawa. s. 104-123.

³³² Roberts J. V., Benjamin C. J. (2000). *Spectator violence...* art. cyt.

- tłum – przyczyny agresywnych zachowań kibiców upatrywane są także w ich liczebności. Podczas widowiska sportowego kibice stanowią tłum i to miałyby być przyczyną ich agresji. Pogląd ten odwołuje się do koncepcji zachowań tłumu G. Le Bona.³³³ Teoria ta powstała pod koniec XIX i zakłada, że w tłumie zanika świadomość własnej odrębności, a uczucia i myśli wszystkich jednostek mają tylko jeden – najczęściej skrajny – kierunek. Tłum nie jest zbiorem jednostek, a osobnym organizmem. W tłumie bardzo rzadko pojawiają się jednostki, które nie tracą poczucia swojej osobowości i potrafią przeciwstawić się panującemu w nim nastrojowi i nie poddać się sugestii. Z tego powodu tłum łatwo ulega nawet niesprawdzonym informacjom, a panująca w nim anonimowość i poczucie bezkarności są przyczyną okrucieństwa, którego nie dopuściłyby się jednostki.³³⁴

Poglądy Le Bona o zachowaniach jednostki w tłumie zostały potwierdzone przez psychologów społecznych. Skonstruowali oni termin deindywiduacja, który oznacza „rozluźnienie normalnych zahamowań pod wpływem działania tłumu, co prowadzi do nasilania się czynników impulsywnych i patologicznych.”³³⁵ Deindywiduacja powoduje, że ludzie stają się mniej odpowiedzialni za swoje zachowanie. Pozwala im to na dopuszczanie się zachowań, które nie popełniliby w pojedynkę. Jednocześnie przebywanie w tłumie powoduje, że jednostka zwiększa swoje posłuszeństwo wobec norm grupowych.³³⁶

Tłum łatwo ulega sugestiom, szczególnie, gdy są one podane przez osobę dla niego ważną – tzw. lidera. W przypadku kibiców może to być ich lider, który bez większego problemu może ukierunkować ich zachowania i działania. Szczególnie, gdy nakierowane są one na osoby innej rasy lub o innej tradycji.³³⁷

³³³ Dudała J. (2004). *Fani-chuligani...* dz. cyt. s. 81.

³³⁴ Le Bon G. (2009). *Psychologia tłumu*. Wydawnictwo Marek Derewiecki. Kęty. s. 15-32.

³³⁵ Aronson E., Wilson T. D., Akert R. M. (2006). *Psychologia społeczna*. dz. cyt. s. 252

³³⁶ Tamże. s. 254.

³³⁷ Dudała J. (2004). *Fani-chuligani...* dz. cyt. s. 82.

Reasumując stwierdza się, że zjawisko agresji w zachowaniu kibiców nie jest możliwe do wyjaśnienia przez jedną uniwersalną teorię. Przyczyny destrukcyjnych zachowań fanów upatrywane są w ich sytuacji rodzinnej, zawodowej, społecznej, środowiskowej. Wpływ na agresję kibiców mogą mieć także wydarzenia na boisku oraz media, które szczegółowo opisując chuligańskie wybryki na stadionach uczyniły z chuliganów medialnych bohaterów. Także silna identyfikacja kibiców z klubem i lokalną społecznością może doprowadzać do eskalacji agresji, którą potęgują niewłaściwe działania niewykwalifikowanych – nie znających kibicowskich realiów – służb porządkowych.

Mnogość możliwych przyczyn agresywnych zachowań kibiców wskazuje, że jest to rzeczywistość bardzo złożona. Z tego powodu, poszukując odpowiedzi na motywacje kierujące fanami, trzeba każdy przypadek traktować indywidualnie i rozpatrywać, jako silnie osadzony w kontekście sytuacyjnym.

2.3.2. Badania własne przyczyn agresji wśród kibiców

Zjawisko agresywnych zachowań w świecie kibiców jest tematem, który często znajduje się w centrum zainteresowania mediów. Z tego powodu jest też zagadnieniem dobrze znanym opinii publicznej. W trakcie kampanii wyborczej przed wyborami parlamentarnymi, które odbyły się 9 października 2011 r., zdecydowaną walkę z tzw. „kibolami” zapowiadał lider Platformy Obywatelskiej (PO) – ówczesny i przyszły premier – Donald Tusk. Sami fani nie pozostawali bierni wobec takich zapowiedzi i starali się utrudniać przebieg kampanii wyborczej PO. Kibice uważali, że pod hasłami walki ze stadionowym chuligaństwem, władza stara się wyeliminować ze stadionów wszelkie nieprzychylnie jej osoby. W takiej sytuacji zagadnienie agresji w świecie kibiców stało się tematem bardzo popularnym w mediach.

Medialna burza rozpętana wokół kibicowskich zachowań, niezbyt często skłaniała jednak dziennikarzy do poszukiwania odpowiedzi na pytania, jakie są motywacje fanów i co tkwi u podstaw ich agresywnych zachowań. Jednak zarówno w wiedzy ogólnej, jak i w poglądach socjologów, psychologów oraz przedstawicieli innych dziedzin nauki, którzy zajmują się zjawiskiem agresji wśród kibiców, istnieje wiele jej przyczyn i prób wyjaśnienia. (patrz: rozdział 2.3.) Pojawiające się najczęściej zostały zebrane i przedstawione Polakom w trakcie badania ich opinii. (Tabela 28) Respondenci mieli możliwość wyboru do pięciu odpowiedzi.³³⁸

Analiza danych związanych ze wskazaniem przyczyn agresywnych zachowań kibiców, potwierdza, że Polacy odmiennie oceniają badane środowisko niż robią to jego przedstawiciele. Kibice najczęściej przyczyny agresywnych zachowań dostrzegają poza swoim środowiskiem i za negatywne sytuacje winią służby porządkowe, których zadaniem jest zapobieganie nim. Przyczynami agresji są więc prowokacyjne zachowania policjantów i pracowników ochrony (72%) lub niewykwalifikowane służby odpowiadające za bezpieczeństwo (52%). Nawet w sytuacji, gdy fani widzą winę po

³³⁸ Badanie zrealizowała firma GG Network na przełomie września i października 2011 roku w ramach internetowego panelu badawczego Gadu-Sonda na losowej reprezentatywnej próbie n=549 osób w wieku 15-60 lat.

swojej stronie, uznają, że agresja jest tylko sposobem obrony swojego honoru lub honoru drużyny (33%). Przyznawanie się do winy jest czymś zdecydowanie rzadszym.

	Badanie ogólnopolskie ³³⁹	Kibice Legii Warszawa ³⁴⁰
Bycie pod wpływem alkoholu lub innych środków odurzających	56%	44%
Brak kary, która odstraszałaby chuliganów	47%	20%
Nadmiar agresji występującej we współczesnym świecie	35%	21%
Próba potwierdzenia swojej męskości przez kibiców	27%	12%
Pochodzenie kibiców z patologicznych środowisk	27%	22%
Złe zabezpieczenie meczów piłkarskich	25%	26%
Porażka wspieranej drużyny	24%	8%
Niska pozycja społeczna agresywnych kibiców	22%	7%
Nuda kibiców, którzy poszukują wrażeń	21%	6%
Chęć dowartościowania się kibiców, którzy nie odnoszą sukcesów w życiu zawodowym	19%	11%
Nieprawidłowe decyzje podejmowane przez arbitrow	18%	14%
Światopogląd kibiców, który każe im bronić honoru swojego lub drużyny	17%	33%
Niedopasowane przepisy prawne	15%	21%
Chęć przypodobania się młodszych kibiców starszym kolegom	14%	8%
Niewykwalifikowane służby odpowiadające za bezpieczeństwo	14%	52%
Prowokowanie kibiców przez policjantów	12%	72%
Zbytnie nagłaśnianie złych zachowań kibiców przez media	10%	28%
Zła infrastruktura obiektów piłkarskich	6%	14%
Sprzeciw kibiców przeciwko nadmiernej komercjalizacji sportu	5%	10%
Agresywna gra piłkarzy	4%	1%
Nie wiem, trudno powiedzieć	4%	2%

Tabela 28. Przyczyny agresji w związku z meczami piłki nożnej.

Jedynym odstępstwem od tej zasady, jest przyznawanie, że do agresywnych zachowań kibiców dochodzi, gdy ci są pod wpływem alkoholu lub innych środków odurzających (44%). Odpowiedź ta jest najczęściej wybierana przez Polaków (56%),

³³⁹Odpowiedzi nie sumują się do 100 procent. Możliwość wyboru więcej niż jednej odpowiedzi

³⁴⁰Odpowiedzi nie sumują się do 100 procent. Możliwość wyboru więcej niż jednej odpowiedzi

którzy uważają, że wina za złe zachowania i agresję na stadionach leży właśnie po stronie kibiców.

Zdaniem Polaków cały czas brakuje wystarczająco surowej kary za dokonane czyny, która odstraszałaby kibiców przed kolejnymi negatywnymi zachowaniami (47%). W takiej sytuacji, poprzez agresywne zachowania, kibice mogą znajdować sposób do potwierdzania swojej męskości (27%). Nie mogą jej potwierdzić w inny sposób, co jest konsekwencją ich niskiej pozycji społecznej (22%). Poprzez agresję fani chcą, więc dowartościować się i zrekompensować sobie brak sukcesów w życiu zawodowym (19%).

Polacy zwracają jednak uwagę, że choć to kibice są najczęściej winnymi agresywnych zachowań, to nie można ich obarczać całością winy. Nie bez znaczenia jest także nadmiar agresji, która występuje we współczesnym świecie (35%). Respondenci uważają też, że do agresywnych zachowań mogłoby nie dochodzić, gdyby mecze piłkarskie były lepiej zabezpieczone. Na braki w tej materii zwraca uwagę 25% osób.

Podsumowując można powiedzieć, że przyczyny agresywnych zachowań w czasie meczów piłkarskich kibice najczęściej postrzegają poza sobą i nie poczuwają się do winy. Polacy zazwyczaj uważają zaś, że wina leży po stronie kibiców oraz niedopracowanych przepisów.

Z odpowiedzi udzielonych przez Polaków wyłania się postać polskiego kibica piłki nożnej, który pochodzi z nizin społecznych (patologiczne środowisko), nie ma szans na awans społeczny, a potwierdzenia swojej męskości poszukuje w agresywnych zachowaniach. Jednocześnie osoby, które dopuszczają się przejawów agresji w związku z meczami piłki nożnej, są pod wpływem alkoholu lub innych środków odurzających. Wina za agresywne zachowania kibiców ma leżeć także po stronie władzy. Choć Ustawa o Bezpieczeństwie Imprez Masowych uznawana jest przez samych fanów za bardzo restrykcyjną, to osoby badane uważają, że właśnie brak surowej kary skłania kibiców do agresywnych zachowań. Duże znaczenie ma także nadmiar agresji, który występuje w wielu dziedzinach życia współczesnego świata.

Dwubiegunowe podejście do środowiska kibiców (patrz: rozdział 2.1.) widoczne jest także w pytaniu o sposoby zapobiegania agresywnym zachowaniom na stadionach.

(Tabela 29) O ile sami fani postulują zaufanie im i porozumienie się ze stowarzyszeniami kibicowskimi, które oficjalnie zajmą się organizacją ruchu kibicowskiego i wezmą odpowiedzialność za zachowania kibiców (58%), to Polacy są zdania, że najlepszym rozwiązaniem jest zakazanie osobom łamiącym regulamin stadionów chodzenia na sportowe imprezy masowe (70%).

	Badanie ogólnopolskie ³⁴¹	Kibice Legii Warszawa ³⁴²
Zakazanie osobom łamiącym regulamin stadionów chodzenia na sportowe imprezy masowe	70%	18%
Porozumienie się ze stowarzyszeniami kibicowskimi, które oficjalnie zajmą się organizacją ruchu kibicowskiego i wezmą odpowiedzialność za zachowania kibiców.	29%	58%
Wprowadzenie programów pedagogicznych i profilaktycznych, które będą skierowane do dzieci i młodzieży	23%	5%
Zamykanie stadionów, które nie zapewniają bezpieczeństwa widzom	13%	0%
Inne	1%	2%
Nie ma takiego problemu	1%	10%
Nie wiem/trudno powiedzieć	6%	6%

Tabela 29. Sposoby rozwiązania problemu agresji na stadionach - porównanie wyników

2.3.2.1. Hipotezy badawcze

W oparciu o przytoczone we wcześniejszej części pracy poglądy dotyczące zjawiska agresji wśród kibiców, postawiona zostaje następująca hipoteza badawcza:

Osoby, które są aktywnymi kibicami i biorą udział w bójkach z kibicami innych klubów lub policją, mają wyższy poziom agresji niż aktywni kibice, którzy nie biorą udziału w bójkach.

Jak zostało wykazane wcześniej, przyczyny agresywnych zachowań kibiców często łączone są z wysoko przez nich cenioną męskością i dużym przywiązaniem do honoru. Męskość utożsamiana jest zaś z byciem twardym, czyli osobą, która nie unika

³⁴¹ Odpowiedzi nie sumują się do 100 procent. Możliwość wyboru więcej niż jednej odpowiedzi.

³⁴² Odpowiedzi nie sumują się do 100 procent. Możliwość wyboru więcej niż jednej odpowiedzi.

zdecydowanych i agresywnych zachowań. Osoby, które chcą być postrzegane jako męskie – lub za takie się uważają – będą więc przejawiały wyższy poziom agresji i większą skłonność do ujawniania jej przejawów. Jednocześnie unikanie agresywnych zachowań podważałoby honor, który w środowisku kibiców rozumiany jest w specyficzny sposób. Aktywni kibice, którzy brali udział w bójkach, będą więc mieli wyższy poziom agresji niż osoby, które nie biorą udziału w bójkach.

2.3.2.2. Opis narzędzia

Do zbadania poziomu agresji wśród aktywnych kibiców wykorzystany został Kwestionariusz agresji A. H. Buss'a i M. Perry'ego (*The Aggression Questionnaire*, BPAQ) w wersji przygotowanej przez Instytut Amity. Oryginalny kwestionariusz został stworzony i opublikowany w 1992 r. W jego tworzeniu wykorzystano wcześniejsze narzędzie do pomiaru agresji, które zostało opracowane w 1957 r. przez A. Buss'a i A. Darkee.³⁴³ Właśnie z tego narzędzia zapożyczona została większość itemów, które były punktem wyjścia do konstrukcji nowego narzędzia. Łącznie itemów było 52. Przebadanych nimi zostały 1253 osoby, które podzielono na trzy niezależne grupy. Uzyskane dane poddano analizie czynnikowej – oddzielnie dla każdej z grup – metodą głównych składowych z rotacją ukośną. W efekcie wyodrębniono cztery czynniki.

Itemy do poszczególnych czynników zostały dobrane w oparciu o dwa kryteria:

1. wartość ładunku nie mogła być mniejsza niż 0,35 dla określonego czynnika, a jednocześnie musiała być mniejsza niż 0,35 dla pozostałych czynników;
2. parametry, które zostały przyjęte w analizie czynnikowej danych w pierwszej grupie, musiały zostać potwierdzone w kolejnych dwóch grupach badanych.³⁴⁴

W efekcie z 52 początkowych itemów 29 spełniło przedstawione kryteria. Kwestionariusz ma formę samoopisową i składa się właśnie z 29 pytań, które

³⁴³ Buss A.H., Perry M. (1992). *The Aggression Questionnaire*. [w:] *Journal of Personal and Social Psychology*. Vol. 63. No. 3, 452-459.

³⁴⁴ Tamże.

zaprojektowano do pomiaru tendencji agresywnych – agresji fizycznej i słownej – oraz gniewu i wrogości. Osoba badana proszona jest o odniesienie się do każdego stwierdzenia na skali od 1 („zupełnie do mnie nie pasuje”) do 5 („całkowicie do mnie pasuje”). Odpowiedzi na pytania 9 i 16 punktowane są odwrotnie. W wyniku analizy czynnikowej wyodrębniono cztery czynniki: Agresję fizyczną (PA) – dziewięć pozycji, Agresję Słowną (VA) – pięć pozycji, Gniew (A) – siedem pozycji oraz Wrogość (H) – osiem pozycji. Wynik ogólny (T) uzyskiwany jest po zsumowaniu wyników wszystkich czynników.³⁴⁵

Współczynnik rzetelności skal został wyznaczony metodą wewnętrzną zgodności alfa Cronbacha. Wyniosła ona odpowiednio dla danych skal: PA = 0,85, VA = 0,72, A = 0,83, H = 0,77. Stabilność wyników wykazano badając ponownie grupę 372 osób, które wzięły udział także w pierwszym badaniu – po upływie 9 tygodni. Trafność konstruowanego narzędzia wykazano zaś korelując wyniki 1253 osób badanych z wynikami testów osobowości, które ujmują różne wymiary osobowości: asertywność, emocjonalność, skłonność do współzawodnictwa. W opinii Buss’a i Perry’ego metody uzyskania wskaźników świadczą o dużej trafności kwestionariusza.³⁴⁶

Rzetelność polskiej wersji kwestionariusza jest zbliżona do rzetelności wersji oryginalnej. Ustalono ją metodą estymacji stabilności bezwzględnej, które dla poszczególnych wskaźników wyniosła odpowiednio: PA $r_{tt} = 0,76$, VA $r_{tt} = 0,75$, A $r_{tt} = 0,87$, H $r_{tt} = 0,79$, T $r_{tt} = 0,82$. Również interkorelacje czynników agresji uzyskały wskaźniki bardzo zbliżone do danych amerykańskich.³⁴⁷

2.3.2.3. Wyniki³⁴⁸

Badanie na próbie 293 osób (35 kobiet i 258 mężczyzn) potwierdziło wystarczającą zgodność wewnętrzną (współczynnik alfa Cronbacha) dla trzech skal

³⁴⁵ Siekierka I. *Kwestionariusz agresji A. Bussa i M. Perryego*.

http://amity.pl/kwestionariusz_agresji_is.doc

³⁴⁶ Buss A.H., Perry M. (1992). *The Aggression...* art. cyt.

³⁴⁷ Tucholska S. (1998). *Pomiar agresji: Kwestionariusz agresji A. Bussa i M. Perryego*. [w:] *Studia z psychologii w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim*. T. 9. s. 369-378.

³⁴⁸ Wszystkie obliczenia wykonano przy użyciu programu PASW Statistics 18

oraz wskaźnika ogólnego: PA = 0,81, A = 0,79, H = 0,75 oraz Wskaźnik Ogólny T = 0,90. Niższą zgodność wewnętrzną uzyskano dla skali Agresji Słownej: VA = 0,61. Skala Agresji Słownej uzyskiwała także najniższy poziom zgodności wewnętrznej w badaniach A. Bussa i M. Perry`ego (0,72)³⁴⁹, E. Palmer i V. Thakordas (0,72)³⁵⁰ oraz J. Ireland i J. Archer`a (0,73).³⁵¹

Zbadane zostały także korelacje między czynnikami składającymi się na agresję (współczynnik korelacji Pearsona). Wszystkie korelacje są dodatnie. (Tabela 30) Mieszczą się w przedziale od 0,47 (wrogość – agresja fizyczna) do 0,64 (gniew – agresja słowna). Podobnie jak w badaniach Buss`a i Perry`ego³⁵² okazało się, że gniew ma wysokie korelacje ze wszystkimi skalami. Potwierdzone zostało więc, że w sytuacji, gdy kibice odczuwają gniew – jeden z elementów powodujących frustrację – są skłonni do agresywnych reakcji.

Zaobserwowane jednak zostało, że agresja aktywnych kibiców przybiera inne formy niż agresja osób, które nie są kibicami. W przywołanym badaniu Buss`a i Perry`ego wysoką korelację miały czynniki agresji fizycznej i agresji słownej. W badaniu kibiców uzyskano jednak niską – choć blisko granicy z wysoką – korelację agresji fizycznej z agresją słowną. Dodatkowo agresja fizyczna wysoko koreluje tylko z gniewem (0,54). Z pewną dozą ostrożności pozwala to na stwierdzenie, że nawet w sytuacji odczuwania wrogości wobec innych i pozostawania pod wpływem gniewu, kibice przejawiają większą skłonność do posługiwania się agresją słowną – wysokie korelacje agresji słownej z gniewem oraz wrogością – niż agresją fizyczną.

Obserwacja środowiska kibiców pozwala przypuszczać, że spowodowane jest to obowiązującymi przepisami prawnymi w zakresie zabezpieczenia imprez masowych. Agresja słowna jest dla kibica bezpieczniejszą drogą przejawiania – ujścia – swojego gniewu i wrogości. Tylko sporadycznie za wulgarne okrzyki fani podlegają karze. Posługiwanie się zaś agresją fizyczną oznacza niemal automatyczne otrzymanie zakazu

³⁴⁹ Buss A.H., Perry M. (1992). *The Aggression...* art. cyt.

³⁵⁰ Palmer E. J., Thakordas V. (2005). *Relationship Between Bullying and Scores on the Buss-Perry Aggression Questionnaire Among Imprisoned Male Offenders*. [w:] *Aggressive Behavior*. Volume 31. s. 56-66.

³⁵¹ Ireland J. L., Archr J. (2004). *Association Between Measures of Aggression and Bullying Among Juvenile and Young Offenders*. [w:] *Aggressive Behavior*. Volume 30. s. 29-42.

³⁵² Buss A.H., Perry M. (1992). *The Aggression...* art. cyt.

klubowego lub stadionowego oraz karę grzywny, a w niektórych przypadkach także pozbawienia wolności. Agresja fizyczna jest więc zachowaniem niosącym za sobą poważne i negatywne skutki. Z tego powodu duża część kibiców woli jej unikać i zastępczo posługuje się agresją słowną.

Skala	Agresja fizyczna	Agresja słowna	Gniew	Wrogość
Agresja fizyczna	-	0,484	0,548	0,479
Agresja słowna	0,484	-	0,647	0,623
Gniew	0,548	0,647	-	0,625
Wrogość	0,479	0,623	0,625	-

Tabela 30. Korelacje między czynnikami. Korelacja jest istotna na poziomie 0,01 (dwustronnie)

Obliczone zostały także średnie wyniki uzyskane przez kibiców dla poszczególnych czynników agresji. (Tabela 31) Zostały one porównane ze średnimi, które pochodzą z badania Z. Uchnasta, które przytacza Stanisława Tucholska³⁵³ (próba 182 osób – 95 kobiet, 87 mężczyzn – w wieku 18-24 lat; badanie w Polsce) oraz badania Buss'a i Perry'ego³⁵⁴ (próba 1253 osób – 641 kobiet, 612 mężczyzn – w wieku 18-20 lat; badanie w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej).

n=258	Agresja fizyczna (PA)	Agresja słowna (VA)	Gniew (A)	Wrogość (H)	Wynik ogólny
Grupa badana	25,1	15,8	19,1	22,9	83,1
Badanie Uchnasta	22,9***	15,7**	19,1	23,6*	81,4***
Badanie Buss'a i Perry'ego	24,3	15,2	17,0	21,3	77,8

Tabela 31. Średnia wyników badanych kibiców płci męskiej. *P<0,01, **P<0,005, *P<0,0001**

Pomiar poziomu agresji prowadzony był z podziałem na płeć respondentów. Grupa mężczyzn składała się z 258 osób. Grupa kobiet z 35 osób. Analiza wyników uzyskanych przez mężczyzn wskazuje, że średni poziom ich agresji jest zbliżony do

³⁵³Tucholska S. (1998). *Pomiar agresji...* art. cyt.

³⁵⁴Buss A.H., Perry M. (1992). *The Aggression...* art. cyt.

poziomu średnich, które w swoim badaniu uzyskał Uchnast. Mężczyźni, którzy są aktywnymi kibicami, mają nieco wyższy średni poziom agresji fizycznej (25,1) od osób z badania Uchnasta (22,9). Wyniki bardzo blisko średniej aktywni kibice płci męskiej uzyskali w skali agresji słownej (15,8 przy 15,7). W skali gniewu średni wynik kibiców (19,1) pokrył się ze średnim wynikiem osób badanych u Uchnasta. W skali wrogości średni wynik kibiców płci męskiej (22,9) był niższy od średniej w badaniu Uchnasta (23,6). W wyniku ogólnym aktywni kibice płci męskiej uzyskali wynik (83,1) zbliżony do średniej z badania Uchnasta(81,4).

n=258	Agresja fizyczna (PA)	Agresja słowna (VA)	Gniew (A)	Wrogość (H)	Wynik ogólny
Mediana	25	16	20	23	86

Tabela 32. Mediana wyników dla badanych kibiców płci męskiej

O ile grupa aktywnych kibiców płci męskiej była dość liczna (n=258), to grupa aktywnych kibiców płci żeńskiej stanowiła nieco ponad 10% wszystkich osób badanych (n=35). Z tego względu do wyników uzyskanych wśród kobiet trzeba podchodzić z pewną ostrożnością. Analiza wyników aktywnych kibiców płci żeńskiej wykazała, że średnie ich wyników, podobnie jak w przypadku aktywnych kibiców płci męskiej, są zbliżone do średnich uzyskanych przez kobiety z badania Uchnasta. (Tabela 33)

n=35	Agresja fizyczna (PA)	Agresja słowna (VA)	Gniew (A)	Wrogość (H)	Wynik ogólny
Grupa badana	18,3	14,7	17,5	20,0	70,7
Badanie Uchnasta	18,9	14,5	19,2	21,8	74,2
Badanie Buss`a i Perry`ego	17,9	13,5	16,7	20,2	68,2

Tabela 33. Średnia wyników badanych kibiców płci żeńskiej

Tylko w jednej ze skal grupa badanych aktywnych kibiców płci żeńskiej uzyskała średni wynik wyższy od średniego wyniku uzyskanego w badaniu Uchnasta. Do sytuacji takiej doszło w skali agresji słownej (14,7 wobec 14,5). W pozostałych skalach badane kobiety uzyskiwały średnie wyniki niższe. Również w wyniku ogólnym średnia była niższa niż średnia uzyskana w badaniu przez Uchnasta.

n=35	Agresja fizyczna (PA)	Agresja słowna (VA)	Gniew (A)	Wrogość (H)	Wynik ogólny
Mediana	17	14	17	20	70

Tabela 34. Mediana wyników dla badanych kibiców płci żeńskiej

Wyniki uzyskane w badaniu poziomu agresji wśród aktywnych kibiców wykazały, że jej średni poziom, w każdej z badanych skal, niezależnie od płci osób badanych, jest zbliżony do średnich wartości uzyskanych przez Uchnasta w swoim badaniu. Pozwala to na stwierdzenie, z pewną dozą ostrożności, że osoby będące aktywnymi kibicami nie prezentują średnio wyższego lub niższego poziomu agresji od swoich rówieśników. Oczywiście wśród aktywnych kibiców nie brakuje osób o podwyższonym poziomie agresji, co potwierdzają wykazane w badaniu wyniki respondentów, którzy wysokie wskaźniki uzyskali w każdej ze skal. Podwyższony poziom agresji w każdej z badanych skal nie był jednak czymś częstym. Wskazuje na to także mediana wyznaczona dla każdej ze skal z podziałem na płeć respondentów. (Tabela 32, Tabela 34) Możemy więc stwierdzić, że grupa badanych aktywnych kibiców nie charakteryzuje się podwyższonym poziomem agresji.

2.3.2.4. Weryfikacja hipotezy badawczej

W celu weryfikacji hipotezy badawczej, mówiącej, że kibice, którzy brali udział w bójkach z policją lub kibicami innych klubów, mają wyższy poziom agresji od osób, które udziału w takich bójkach nie brały, dokonano analizy wariancji ANOVA na ich średnich wynikach w BPAQ.

Podział osób na dwie grupy został przeprowadzony na podstawie odpowiedzi, udzielonych przez nie na pytanie z ankiety dotyczące uczestnictwa w bójkach z policją oraz kibicami innych klubów. (Tabela 35)

Tak, ale tylko z kibicami innych klubów	Tak, ale tylko z policją	Tak, z kibicami innych klubów i z policją	Nie
13%	9%	15%	63%
n=38	n=28	n=43	n=184

Tabela 35. Uczestnictwo w bójkach (n=293)

63% (n=184) osób badanych przyznało, że nigdy nie brało udziału w takich bójkach. 15% (n=43) przyznało, że było się zarówno z kibicami innych klubów, jak i policją. Nieco mniej – 13% (n=38) – to osoby, które brało udział w bójkach, ale tylko z kibicami innych klubów. Najmniej liczną grupę – 9% (n=28) – stanowili respondenci, którzy brali udział w bójkach z policją.

W skład pierwszej grupy (n=184) weszły osoby, które nie brały udziału w bójce. Druga grupa została stworzona z osób, które brały udział w bójkach z kibicami innych klubów i z policją (n=43), brały udział w bójkach z kibicami innych klubów (n=38) oraz brały udział w bójkach z policją (n=28).³⁵⁵ W ten sposób stworzone zostały dwie grupy: grupa 1 – osoby, które nie brały udziału w bójkach (n=184); grupa 2 – osoby, które brały udział w bójkach (n=109).

	Tak, ale tylko z kibicami innych klubów	Tak, ale tylko z policją	Tak, z kibicami innych klubów i z policją	Nie
15-19 lat	14%	17%	12%	57%
20-24 lata	14%	5%	17%	64%
25-29 lat	13%	8%	14%	65%
30 i więcej lat	8%	11%	14%	67%

Tabela 36. Uczestnictwo w bójkach (n=293) ze względu na wiek kibiców

Podział kibiców ze względu na ich wiek pozwala stwierdzić, że młodszy fani częściej biorą udział w bójkach biorą najmłodszy kibice. (Tabela 36) Najrzadziej

³⁵⁵ Grupy rozłączne.

angażują się w nie fani powyżej 30. roku życia, choć odsetek osób, które nie brały udziału w bójkach jest zbliżony we wszystkich grupach wiekowych oprócz najmłodszej. Potwierdzają to wyniki uzyskane przez innych badaczy. W swoim badaniu J. Dudała również wykazał, że agresywnych zachowań najczęściej dopuszczają się młodzi kibice³⁵⁶ Podobne wyniki przyniosły badania P. Chlebowicza³⁵⁷ oraz N. Courakis'a³⁵⁸.

Nie można jednak wykluczyć, że częste wśród najmłodszych aktywnych kibiców przyznawanie się do udziału w bójce, jest przejawem przechwalania się, który motywowany jest chęcią kreowania swojego wizerunku, jako osoby odważnej i męskiej. Wartości te są wysoko cenione przez kibiców i część badaczy uważa je za przyczyny agresywnych zachowań fanów.³⁵⁹ Młodzi kibice mogą też zachowywać się w sposób agresywny, by przypodobać się starszym fanom.³⁶⁰

	„Bili się” (n=109)	„Nie bili się” (n=184)	F	p
Agresja fizyczna (PA)	27,61	22,34	53,293	0,000*
Agresja słowna (VA)	16,97	16,30	2,623	0,106
Gniew (A)	19,35	18,78	0,701	0,403
Wrogość (H)	22,25	21,51	1,084	0,299
Wynik ogólny	86,18	78,93	12,557	0,000*

Tabela 37. Porównanie średnich poziomu agresji kibiców ze względu na udział w bójkach. * Różnice istotne statystycznie na poziomie $p < 0,05$ zostały pogrubione

Wyniki przedstawione w tabeli 37 wykazują, że między osobami, które brały udział w bójkach a osobami, które nie brały w nich udziału, zachodzą różnice w zakresie poziomu i struktury agresji. Aktywni kibice, którzy mają na swoim koncie udział w bójkach, mają wyższy poziom agresji we wszystkich jej czynnikach oraz w wyniku ogólnym. Dla czynnika agresji fizycznej (PA) różnica była istotna dla $F(1,29) = 53,29$ na poziomie $p < 0,05$. Dla wyniku ogólnego różnica była istotna dla $F(1,29) = 12,55$ na poziomie $p < 0,05$.

³⁵⁶ Dudała J. (2004). *Fani-chuligani...* dz. cyt. s. 218.

³⁵⁷ Chlebowicz P. (2009). *Chuligaństwo...* dz. cyt. s. 70-73.

³⁵⁸ Courakis N. (1998). *Football violence...* art. cyt.

³⁵⁹ Dunning E., Murphy P., Williams J. (2001). *Spectator...* art. cyt.

³⁶⁰ King A. (1997). *The postmodernity...* art. cyt.

Potwierdza to hipotezę badawczą zgodnie, z którą osoby biorące udział w bójkach mają wyższy poziom agresji, niż osoby, które nie biorą w nich udziału. Pozwala to na stwierdzenie, że w sytuacji frustrującej, jaką może być mecz piłki nożnej, która przeżywana jest w tłumie, osoby o wyższym poziomie agresji, przejawiają większą skłonność do agresywnych zachowań – szczególnie agresji fizycznej. Nie można jednak jednoznacznie stwierdzić czy wyższy poziom agresji jest przyczyną udziału w bójkach czy też to bójkę powodują wzrost poziomu agresji. Nie można też wykluczyć, że zarówno skłonność do angażowania się w bójkę, jak i wyższy poziom agresji jest spowodowany przez trzecią – nieznaną – zmienną. By odpowiedzieć na to pytanie konieczne jest prowadzenie dalszych badań.

Reasumując, stwierdza się, że kibice są grupą społeczną, która niechętnie poddaje się badaniom. W literaturze przedmiotu funkcjonuje kilka propozycji charakterystyki omawianej grupy. Badania własne wykazały, że kibice dostrzegają wiele pozytywnych cech samych siebie. W opiniach Polaków w środowisku kibiców trudno doszukiwać się pozytywów. Fani wykazują jednak mocne przywiązanie do wartości patriotycznych oraz związanych z poczuciem honoru. Jednocześnie część kibiców – głównie ludzie młodzi – przejawia chęć prowadzenia życia pełnego wrażeń i przygód. Duże znaczenie ma dla nich także opinia najbliższego otoczenia. Wartością, która jednoczy kibiców i ukierunkowuje ich działania, jest klub.

W latach 2005-2011 środowisko kibiców uległo, zapoczątkowanej na przełomie XX i XXI w., swoistej profesjonalizacji. Jej przejawem jest powstanie kibicowskich stowarzyszeń, które wskazują na zwiększającą się samoorganizację fanów. W tym czasie nastąpiła również poprawa poziomu bezpieczeństwa na imprezach sportowych w Polsce. Zdaniem policji odpowiada za to wprowadzenie nowych przepisów prawnych, których celem jest zwiększenie poziomu bezpieczeństwa. Zmiany zostały pośrednio wymuszone przez fakt przyznania Polsce organizacji mistrzostw Europy w piłce nożnej Euro 2012. Sami kibice uznają, że wzrost ich samoorganizacji, przyczynił się do poprawy poziomu bezpieczeństwa.

Przeprowadzone badanie kibiców wykazało, że nie mają oni średniego wyższego poziomu agresji niż osoby, które nie są kibicami. Jednocześnie wykazane

zostało, że kibice, którzy brali udział w bójkach z kibicami innych klubów lub służbami porządkowymi, mają wyższy poziom agresji fizycznej niż osoby, które nie brały udziału w bójkach. Wyniki badania wykazały także, że u aktywnych kibiców występuje inna struktura agresji niż u osób, które nie są kibicami. Fani przejawiają bowiem niższy poziom agresji fizycznej. Może być to związane z faktem, że posługiwanie się agresją fizyczną przez kibiców, karane jest grzywną, zakazem stadionowym a w niektórych przypadkach także karą pozbawienia wolności. By uniknąć tych wydarzeń, kibice przenoszą swój gniew i frustrację na inne formy zachowań i dają im ujście poprzez posługiwanie się agresją słowną.

III. Agresja w postawach sportowców

Agresja w świecie sportu dotyczy nie tylko kibiców, którzy widowiska sportowe mogą wykorzystywać, jako okazję do ujawniania swoich agresywnych zachowań. Również sportowcy w swoim postępowaniu uciekają się do agresywnych zachowań. Często spotyka się to z krytyką i uznawane jest za łamanie podstawowych zasad rywalizacji, która powinna opierać się na regułach fair play.³⁶¹ Konieczne jest jednak zwrócenie uwagi, że agresja jest elementem sportu i całkowicie nie da się jej z niego usunąć. Sport zakłada współzawodnictwo i rywalizację. To oznacza zaś chęć zwyciężania i bycia lepszym od innych w walce sportowej.

Zmagania sportowców powinny opierać się na etyce sportowej walki, czyli ogóle zasad i norm moralnych obowiązujących w toku współzawodnictwa sportowego. Etykę sportowej walki „współtworzą ogólne normy moralne, których przekroczenie jest równoznaczne z pogwałceniem zasad obowiązujących we wszystkich dyscyplinach sportu, oraz zasady szczegółowe, równoznaczne z regulaminami, przepisami, tradycjami i doraźnymi umowami obowiązującymi w obrębie poszczególnych dyscyplin, przy czym ich naruszenie w jednej dyscyplinie nie musi nim być w drugiej.”³⁶²

W sporcie, podobnie jak w innych dziedzinach ludzkiego życia, rozróżnić trzeba agresję od agresywności. Agresja to jednostkowe zachowanie mające na celu wyrządzenie krzywdy drugiej osobie. Agresywność to zaś względnie stała tendencja do posługiwania się agresją. W sporcie nie każde zachowanie, które sprawia wrażenie agresji, za agresję jest uznawane. Obrazuje to poniższy podział rodzajów agresji, która występuje w związku z zawodami sportowymi.

- Agresja wroga – występuje wówczas, gdy intencją zachowania sportowca jest chęć wyrządzenia krzywdy drugiej osobie. Towarzyszy jej gniew oraz ukryta chęć oglądania cierpienia ofiary.

³⁶¹ Czechowski M., Żukowska Z., Żukowski R. (2011). *Edukacja olimpijska. Dokumenty normatywne i Kodeksy Fair Play*. Klub Fair Play Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Warszawa.

³⁶² Lipoński W. (1987). *Humanistyczna encyklopedia sportu*. Sport i Turystyka. Warszawa. s. 84.

- Agresja instrumentalna – występuje wówczas, gdy zachowanie sportowca może wyrządzić krzywdę drugiej osobie, ale intencje sportowca nie są na to nastawione. Jego celem jest zdobycie bramki, punktów itp. lub uniemożliwienie tego przeciwnikowi.³⁶³

Jak zwracają uwagę badacze, większość przejawów agresji w wykonaniu sportowców zaliczyć można to agresji instrumentalnej. Nie są one nastawione przeciwko innym zawodnikom. Są ukierunkowane na osiągnięcie sukcesu – zwycięstwo – a nie na wyrządzenie krzywdy.³⁶⁴ Ze względu na intencjonalność zachowań sportowców, które mogą być uznawane za agresywne, wprowadzone zostało pojęcie asertywności. Obejmuje ono „te zachowania, które wydają się agresywne, ale nie wyrządzają nikomu krzywdy”.³⁶⁵ Za asertywne w postawie piłkarzy nożnych uznawane są wszelkie przepychanki, mające na celu wypracowanie sobie lepszej pozycji czy przejęcie piłki. Asertywne są one jednak tylko do momentu, gdy agresja instrumentalna nie zostanie zastąpiona przez agresję wrogą. Ujmując precyzyjniej – sędzia nie przerywa gry do momentu, gdy walka o pozycję nie wykracza poza reguły gry i dopóki nie jest zagrożone zdrowie, któregokolwiek ze sportowców. Nie oznacza to jednak, że w piłce nożnej zakazane są wszelkie agresywne zachowania, o czym można się przekonać obserwując dowolny mecz.

Na asertywność sportowców zwraca uwagę także T. Rychta. Stwierdza on, że „w sporcie spotykamy się także z innym rozumieniem agresji – może ona wyrażać normalne i pozytywne zachowanie adaptacyjne, bliskie niedestrukcyjnej agresji lub asertywności. Asertywne zachowanie jest często egzemplifikowane w sporcie jako wysoko kierunkowa aktywność fizyczna i psychiczna.”³⁶⁶

Pewne przejawy agresji instrumentalnej są dopuszczalne w dyscyplinach sportowych, w których dochodzi do bezpośredniego kontaktu sportowców. Jednak

³⁶³ Jarvis M. (2003). *Psychologia sportu*. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne. Gdańsk. s.48.

³⁶⁴ Pac-Pomarnacki A. (2005). *Silna „słaba pleć”, czyli o agresji w sporcie kobiet*. Rozmowa z Jadwigą Kłodecką-Różalską. [w:] *Sport Wyczynowy*. nr 3-4/483-484. s.79.

³⁶⁵ Jarvis M. (2003). *Psychologia sportu*. dz. cyt. s. 48.

³⁶⁶ Rychta T. (2005). *Agresja w sporcie – kontrowersje metodologiczne i aplikacyjne*. [w:] Supiński J. (2005) *Agresja a kultura fizyczna*. Studia i Monografie Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu. Wrocław. nr 79. s. 9-23.

nawet i tu zabronione jest faulowanie i kontuzjowanie przeciwnika, by w ten sposób ułatwić sobie zdobycie punktu.³⁶⁷ W praktyce zauważyć jednak można, że zdobycie punktu lub uniemożliwienie tego rywalowi dla niektórych sportowców jest celem tak ważnym, że nie wahają się uciekać nawet do brutalnej agresji, by go osiągnąć. Nie bez znaczenia jest także wpływ trenerów m.in. piłkarskich, którzy nakłaniają swoich podopiecznych, by w sytuacjach zagrożenia pod bramką nie wahali się uciekać do agresji i przerywania gry faulami.³⁶⁸

Widoczny jest problem w precyzyjnym określaniu zjawiska agresji w sporcie. Wynika to z faktu, że agresja jest jednym z podstawowych założeń sportów kontaktowych.³⁶⁹ Obie strony rywalizacji przystępując do sportowej rywalizacji, w pewnych dopuszczalnych granicach godzą się na walkę ze sobą. (patrz: rozdział 3.2.) W tym znaczeniu przepisy i zasady, regulujące poszczególne dyscypliny sportowe, można rozumieć jak „kontrakt w dążeniu do agresji między osobami dorosłymi.”³⁷⁰ Z tego powodu trzeba rozróżniać gwałtowne, ale zgodne z prawem – regułami gry – zachowania sportowców od aktów ich mściwej przemocy. „Nieczysta gra jest ukierunkowana na realizację prywatnych celów wściekłości lub rewanżu, dołożenia konkretnemu przeciwnikowi – podstawą jest jednostka a nie grupa.”³⁷¹

Brutalizacja sportu ma ścisły związek z jego coraz większą komercjalizacją. Sportowcy i ludzie zaangażowani w sport coraz częściej postrzegają go jako rodzaj biznesu, drogę do wzbogacenia się i zarobienia dużych pieniędzy. Człowiek traktowany jest jak towar, który ma zapewnić sukces, czyli wygraną, a co za tym idzie także materialne korzyści.³⁷² Rywal postrzegany jest zaś, jako konkurent, przeciwnik, którego trzeba pokonać. Nastawienie na zdobycie pieniędzy powoduje, że innych sportowców nie traktuje się jak ludzi. Odczłowieczenie sprawia zaś, że dopuszczalne są wszelkie

³⁶⁷ Jarvis M. (2003). *Psychologia sportu*. dz. cyt. s. 48.

³⁶⁸ Żukowski R. (2007). *Trener a agresja w sporcie*. [w:] Dziubiński Z. (2007). *Sport a...* dz. cyt. s. 227-233.

³⁶⁹ Janus T. (2011). *Agresja – zaprzeczenie idei fair-play czy element sportowej rywalizacji?* [w:] *Warszawskie Studia Pastoralne*. nr 13/2011. s. 44-45.

³⁷⁰ Rychta T. (2005). *Agresja w sporcie – kontrowersje...* dz. cyt. s. 13.

³⁷¹ Tamże.

³⁷² Cynarski W. J. (2007). *Brutalizacja sportu na przykładzie popularnych, widowiskowych gier sportowych*. [w:] Dziubiński Z. (2007). *Sport a...* dz. cyt. s. 166-172.

sposoby mające pomóc w osiągnięciu celu. A więc także wszelkie nieprzepisowe i agresywne zachowania.³⁷³

Problemy metodologiczne, które napotykają badacze agresji w zachowaniach sportowców, powodują, że konieczne jest poszukiwanie przyczyn i motywacji, którymi kierują się osoby uprawiające sport i które skłaniają je do przekraczania przepisów. Związane jest to także z faktem dopuszczania pewnych form agresji w sportach kontaktowych. W takiej sytuacji zawsze konieczne jest ustalenie precyzyjnych reguł. W przeciwnej sytuacji agresywne zachowania sportowców mogą wywierać destrukcyjny wpływ na zachowania kibiców i doprowadzać do eskalacji negatywnych zachowań na trybunach oraz poza obiektami sportowymi.

³⁷³ Kowalczyk S. (2010). *Elementy filozofii i teologii sportu*. Wydawnictwo KUL. Lublin. s.121.

3.1. Przyczyny agresji u sportowców

Jak zostało wykazane we wcześniejszej części pracy (patrz: rozdział 1.3.) agresja sportowców nie jest zjawiskiem niezwykłym w świecie sportu. Nie jest także przypadłością ostatnich lat. Już starożytne zmagania naznaczone były problemami związanymi ze zjawiskiem agresji. Zagadnienie agresji w wykonaniu sportowców jest kłopotliwym tematem nie tylko dla osób, propagujących wychowawcze wartości sportu, ale również dla jego teoretyków. Wynika to z faktu, że niektóre z dyscyplin sportowych opierają się na agresji – sankcjonowanej przepisami i regulaminami gry. Chodzi tu przede wszystkim o sporty drużynowe, ale także tzw. sporty siłowe np. boks, którego celem jest pokonanie przeciwnika, które następuje w wyniku pobicia go. Zagadnienie to zostanie omówione w dalszej części niniejszej pracy (patrz: rozdział 3.2.).

Poszukując przyczyn agresji w świecie sportu, odwołać trzeba się do jej przyczyn w życiu pozasportowym. Szczegółowego przeglądu genezy i klasyfikacji zachowań agresywnych (patrz: rozdział 1.2.) nie można jednak w całości przenieść na świat sportu. O ile w codziennym życiu alkohol i inne środki odurzające mogą być częstą przyczyną agresji, to u sportowców – w czasie trwania zawodów – praktycznie nie mamy do czynienia z takimi przyczynami agresji. Wynika to z faktu negatywnego wpływu wymienionych środków na zdolność koncentracji i właściwej oceny rzeczywistości. Sportowiec pozostający pod wpływem alkoholu lub innych środków odurzających zmniejszałby swoją szansę na końcowy sukces.³⁷⁴

Przyczyny agresji w świecie sportu rozpatrywane są na trzech płaszczyznach. Podobnie jak przy poszukiwaniu przyczyn agresji poza sportem ujawnia się tu spór pomiędzy zwolennikami poglądu o wrodzonym charakterze agresji oraz zwolennikami poglądu, że agresja jest zachowaniem wyuczonym w toku socjalizacji. Wykorzystana jest także teoria frustracji-agresji. Poniżej zostanie omówiona każda z wymienionych teorii.

Badacze, którzy uważają, że agresja w sporcie jest wynikiem instynktownych zachowań, powołują się na poglądy Z. Freuda i K. Lorenza. W tej perspektywie sport

³⁷⁴ Janus T. (2011). *Agresja – zaprzeczenie...* art. cyt. s. 39.

uznawany jest za społecznie akceptowany sposób rozładowania agresji. Właśnie poprzez sport uzewnętrznia się agresywny instynkt człowieka. Można więc powiedzieć, że sport spełnia funkcję katartyczną i jest drogą ujścia dla agresywnych instynktów, które powodują u człowieka wzrost napięcia. Agresja może zostać rozładowana już poprzez sam udział w rozgrywce sportowej lub w bardziej prymitywny sposób, za jaki uznany jest faul.³⁷⁵

Freud i Lorenz uznawali, że ludzka agresja jest czymś nieuniknionym, ale istnieje możliwość zapanowania nad nią i rozładowania jej w sposób, który nie wyrządza krzywdy ani nam samym, ani osobą trzecim. Zgodnie z takimi poglądami sport pełni więc społeczną funkcję neutralizowania destrukcyjnego popędu agresji.³⁷⁶ Poprzez sport agresja może zostać rozładowana w sposób, który nie wyrządza nikomu krzywdy i z tego powodu jest akceptowany społecznie.

W poszukiwaniu przyczyn agresji w świecie sportu, wykorzystywana jest także teoria społecznego uczenia się A. Bandury. Zgodnie z jej założeniami skłonności do posługiwania się agresją nabywane są na drodze naśladownictwa i wzmocnienia. Naśladowany najchętniej jest model (osoba), który uznawany jest za atrakcyjnego pod względem interpersonalnym lub jest tzw. osobą znaczącą. Wzmocnienie odbywa się zaś wówczas, gdy jego agresywne zachowanie nie spotyka się z karą lub jest nagradzane. Wzmocnienie występuje także wówczas, gdy analogiczna sytuacja dotyczy bezpośrednio osoby dopuszczającej się agresywnego zachowania.³⁷⁷

W takiej sytuacji agresywne zachowania w sporcie byłyby w swoisty sposób przekazywane z „pokolenia na pokolenie”. Młodszy sportowcy nabywaliby je, obserwując zachowania swoich starszych kolegów i koleżanek. Ponieważ w sporcie w wielu sytuacjach bardzo trudno odróżnić zachowanie asertywne od agresywnego (patrz: rozdział III), dochodzi także do tego, że sędziowie mają problemy z interpretacją niektórych zachowań sportowców. Niezauważone może być więc ich nieprzepisowe a zarazem agresywne zachowanie. Oznacza to, że w takiej sytuacji agresja okazuje się skutecznym środkiem do osiągnięcia celu – bycia lepszym od rywala, a w konsekwencji

³⁷⁵ Sankowski T. (2001). *Wybrane psychologiczne aspekty aktywności sportowej*. Akademia Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Pileckiego w Poznaniu. Poznań. s. 195.

³⁷⁶ Jarvis M. (2003). *Psychologia sportu*. dz. cyt. s.50-51

³⁷⁷ Bandura A. (2007). *Teoria społecznego uczenia się*. Wydawnictwo Naukowe PWN. Warszawa.

zwycięzania. W taki sposób następuje więc wzmocnienie obserwowanego zachowania, bo nie spotyka się ono z karą, a co więcej może być nagrodzone, gdy w jego wyniku sportowiec zdobywa punkt, bramkę lub wyprzedza rywala.³⁷⁸ Sprytnie stosowana agresja, staje się więc metodą na osiągnięcie sukcesu, czyli wygrywania.

Trzecia droga usiłująca wyjaśniać przyczyny agresji w sporcie, odwołuje się do teorii frustracji-agresji.³⁷⁹ Sport rozumiany jest tutaj jako aktywność, w której człowiek może rozładować gromadzącą się w nim frustrację dnia codziennego.³⁸⁰ Źródłem frustracji sportowca mogą być także niesprawiedliwe decyzje sędziego, porażka, nieumiejętność odniesienia zwycięstwa, zachowania publiczności czy zachowania rywali. Poziom agresji może szczególnie wzrastać, gdy sportowiec/drużyna przegrywa w ostatnich sekundach widowiska sportowego. Związane jest to z poglądem, że frustracja rośnie, gdy jednostka była blisko osiągnięcia celu oraz gdy uznaje, że przeszkody, które napotykała są niesprawiedliwe lub są czymś niespodziewanym (patrz: rozdział 1.3.). W takiej sytuacji rośnie prawdopodobieństwo, że z gamy dostępnych reakcji i zachowań, sportowiec wybierze te, które zawierają w sobie agresję.

Wymienione powyżej teorie, choć są najczęściej przytaczanymi, nie są w stanie wyczerpująco odpowiedzieć na pytanie o przyczyny agresji w sporcie. T. Sankowski przedstawia przegląd badań, które wskazują, że poglądy Freuda i Lorenza o katartycznych właściwościach sportu, nie zawsze mają przełożenie na rzeczywistość. Co prawda istnieją dane zgodne, z którymi osoby po sportowej aktywności są mniej agresywne niż przed nią, ale dostępne są także dane, które wskazują, że aktywność sportowa może podnosić poziom agresji.³⁸¹ Pogląd ten potwierdzają także eksperymenty psychologiczne, które wykazały, że możliwość ujścia agresji nie zawsze obniża jej poziom, a zamiast tego może go podwyższać.³⁸²

Teoria Bandury przeniesiona do świata sportu zakłada zaś, że obserwowanie agresji powoduje przyswojenie jej i wykorzystywanie w swojej aktywności sportowej. Nie potwierdzają jednak tego badania poziomu agresji u osób uprawiających sztuki

³⁷⁸ Jarvis M. (2003). *Psychologia sportu*. dz. cyt. s.50-51

³⁷⁹ Najczęściej przywoływana jest tu bardziej zaawansowana wersja koncepcji frustracji-agresji, którą na bazie pierwotnej koncepcji J. Dollarda, stworzył L. Berkowitz.

³⁸⁰ Sankowski T. (2001). *Wybrane psychologiczne aspekty...* dz. cyt. s. 196.

³⁸¹ Tamże. s. 195.

³⁸² Krahé B. (2006). *Agresja*. dz. cyt. s. 33-34.

walki. Osoby te stykają się z modelami agresywnych zachowań w swoich dyscyplinach sportowych. Powinny więc uczyć się ich i powielać je, jako skuteczne sposoby odnoszenia sukcesów. To rodziłoby zaś skłonność do posługiwania się agresją do rozwiązywania również pozasportowych problemów. Jednak wbrew przewidywaniom osoby uprawiające sztuki walki, nie charakteryzują się wysokim poziomem agresji.³⁸³ Podobne wnioski wypływają z badań polskich karateków³⁸⁴, u których poziom agresji maleje wraz z wiekiem i doświadczeniem.³⁸⁵ Analogiczną prawidłowość zaobserwowano także u polskich piłkarek nożnych.³⁸⁶

Najmniej zarzutów pojawia się pod adresem teorii frustracji-agresji. Nie tylko obiegowa wiedza, ale również badania potwierdzają, że frustracja rośnie, gdy drużyna zaczyna przegrywać mecz o dużym znaczeniu.³⁸⁷ Badania R. Naula i H. Voighta wykazały zaś, że frustrująca sytuacja (popelniony błąd) powoduje u siatkarki nieprzeciętnie dużą agresywność przeciw współuczestnikom gry.³⁸⁸ Jednak nawet i ta teoria wyjaśnia tylko niewielki fragment agresywnych zachowań sportowców. Nie można więc jej uznać za uniwersalną.

Trudność, a raczej niemożliwość, skonstruowania jednej teorii, która wyjaśniałaby przyczyny agresji w sporcie, powoduje, że tworzone są eklektyczne teorie, które czerpią z różnych źródeł. O ile badacze zgadzają się, że frustracja może wywoływać złość, a co za tym idzie agresję, to wskazują, że duże znaczenie odgrywa także wpływ sytuacji, otoczenia oraz środowiska. Na te czynniki zwracana jest także uwaga w odniesieniu do teorii, która uznaje, że agresja ma podłoże instynktowne. Nawet osoba, która ma pewną tendencję do reagowania agresją (instynkt), nie ujawnia jej zawsze. Wiele zależy tu od konkretnej sytuacji, która jest rozważana. Istnieje większa szansa, że sportowiec zachowa się agresywnie po niesprawiedliwej decyzji

³⁸³ Jarvis M. (2003). *Psychologia...* dz. cyt. s. 52.

³⁸⁴ Mroczkowska H., Kownacka I., Obmiński Z. (2008). *Badania nad wskaźnikami agresywności społecznej wśród zawodników uprawiających sporty walki.* [w:] *Polish Journal of Sport and Tourism*. 15. s. 158-165.

³⁸⁵ Kłodecka-Różalska J. (2007). *Zachowania agresywne w sporcie: dominacja nadziei i optymizmu nad pesymizmem i zwątpieniem.* [w:] Dziubiński Z. (2007). *Sport a...* dz. cyt. s. 93-94.

³⁸⁶ Turosz M. A., Storo M. (2002). *Profil i struktura osobowości, agresji i motywacji sportowej reprezentantek Polski w piłce nożnej.* [w:] *Sport Wyczynowy*. nr 7-8/451-452. s. 33-40.

³⁸⁷ Bakker F. C., Whiting H. T. A., Van Der Brug H. (1990). *Sport psychology" concepts and applications.* Chichester: Wiley.

³⁸⁸ Naul R., Voight H. (1972). *Agresywne zachowania u siatkarki.* [w:] *Leibeserziehung*. nr 12. [za:] Sankowski T. (2001). *Wybrane psychologiczne aspekty...* dz. cyt. s. 196.

sędziego, gdy ta odbierze mu zwycięstwo pod koniec zmagania. Analogiczna decyzja arbitra prawdopodobnie nie wywoła jednak agresji sportowca, gdy ten i tak może być już pewny swej wygranej. Większe jest także prawdopodobieństwo, że od agresywnego zatrzymania rywala powstrzyma się piłkarz, który ma już na swoim koncie żółtą kartkę i kolejne przewinienie, mogłoby oznaczać jego wykluczenie z dalszej gry

Niezależnie od przyczyn agresji w sporcie, trudno wyobrazić sobie, że mogłaby ona zostać całkowicie wyeliminowana z tej formy ludzkiej aktywności. Wynika to m.in. z faktu, że niektóre dyscypliny sportowe bazują na agresji i za pomocą przepisów oraz regulaminów starają się ją regulować. Agresja jest więc obecna już u podstaw tych dyscyplin i usunięcie jej, oznaczałoby koniec niektórych dyscyplin w ich obecnej formie.³⁸⁹ J. Gracz wykazuje, że w sporcie zawodowym występuje także szereg czynników, które mogą być przyczyną zachowań agresywnych. Zalicza się do nich:

1. Stałe dążenie do coraz lepszych wyników przez sportowców, które powoduje, że najważniejszą wartością staje się wynik. Nadmierna koncentracja na nim, zwiększa możliwość ulegania prowokacji i ucieczki do agresji.
2. Aktywność ruchowa nacechowana jest rozmachem i swobodą. W konsekwencji powoduje to zagrożenie, że zaangażowanie motoryczne jednostki spowoduje aktywność gruczołów wewnętrznych i reakcję wykraczającą poza przepisy gry.
3. Aktywność sportowa odbywa się w warunkach współzawodnictwa i konfliktu interesów. Oznacza to, że zwycięzca jest jeden, a pozostali są przegranymi. Sukces sportowy łączy się z prestiżem oraz pieniędzmi. Chęć posiadania tych dóbr może powodować skłonność do posługiwania się agresją w celu ich zdobycia.
4. Zmagania sportowców odbywają się przy udziale publiczności – widzowie powodują, że sportowiec zmagają się nie tylko z rywalami, ale także z presją

³⁸⁹ Janus T. (2011). *Agresja – zaprzeczenie...* dz. cyt. s. 33-50.

i oczekiwaniami. Sportowiec może posługiwać się agresywnymi zachowaniami, bo tego oczekują od niego widzowie.³⁹⁰

Zmienne, które mają wpływ na agresję w sporcie wymieniają także B. F. Husman i J. M. Silva III. Zaliczają oni do nich:

1. Ogólne zasady formalne obowiązujące w sporcie.
2. Normatywne zasady dopuszczające przemoc i przynoszące doraźne korzyści taktyczne.
3. Wzmocnienie i kara jako czynniki selekcyjne potencjalnie legitymizujące zachowania agresywne.³⁹¹

A. Gorący w swoich badaniach dowodzi zaś, że podstawowymi źródłami zdenerwowania i frustracji – a co za tym idzie gniewu, który może być powodem agresji – w czasie zmagania sportowych są: sposób sędziowania, łamanie przepisów gry przez rywali, granie nie fair oraz przeszkadzanie w samej grze.³⁹²

Rekapitulując – przyczyny agresji wśród sportowców poszukiwane są najczęściej wśród trzech wyjaśnień. Jedno z nich zakłada, że agresja jest wynikiem wrodzonych instynktów i poprzez sport może zostać rozładowana w akceptowany społecznie sposób. Także teoria społecznego uczenia się A. Bandury i uczenie się korzyści płynących z agresywnych zachowań, ma być powodem ich występowania w sporcie. Wreszcie agresja w sporcie ma być wynikiem silnej frustracji, która towarzyszy sportowcom. Teorie te nie dają jednak wyczerpującej odpowiedzi na pytanie o przyczyny agresywnych zachowań sportowców. Badania wykazują zaś, że rzadziej agresją posługują się sportowcy starsi i z większym doświadczeniem. Może to wskazywać, że wbrew intuicyjnym przekonaniom, agresja nie ma dużego wpływu na odnoszenie sukcesów w sporcie.

³⁹⁰ Gracz J. (2007). *Działania agresywne a wychowanie fizyczne i sport*. [w:] Dziubiński Z. (2007). *Sport a...* dz. cyt. s. 84-85.

³⁹¹ Husman B. F., Silva III J. M. (1984). *Aggression in Sport: Definitional and Theoretical Considerations*. [w:] Silva III J. M., Weinberg R. S. (1984). *Psychological Foundations of Sport*. Human Kinetics, Champaign. [za:] Rychta T. (2005). *Agresja w sporcie – kontrowersje...* dz. cyt. s. 15.

³⁹² Gorący A. (1998). *Fair play przeciwko agresji w sporcie. Badania opinii zawodników i widzów*. [w:] *Działalność Rady Europy w dziedzinie sportu. Biuletyn*. Ośrodek Informacji i Dokumentacji Rady Europy, nr 2. Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.

Nie zmienia to jednak faktu, że w trakcie zawodów sportowych zawodnicy podlegają silnym czynnikom stresowym, co może u nich powodować zwiększenie tendencji do posługiwania się agresją. Tendencja ta może być szczególnie silna wśród zawodników, którzy uprawiają sporty kontaktowe, gdyż kontrolowana przez przepisy agresja jest jednym z ich elementów.

3.2. Dopuszczanie agresji w sportach kontaktowych

Jak zostało wykazane we wcześniejszej części pracy, agresja jest zjawiskiem, które często występuje w świecie sportu. Dopuszczają się jej zarówno kibice, którzy obserwują zmagania sportowców, jak i sami sportowcy. W swoich badaniach A. Gorący wykazał, że agresja w wykonaniu sportowców jest jednym z czynników, na który dużą uwagę zwracają kibice. Nie oznacza to jednak, że fani jednoznacznie potępiają agresywne zachowania sportowców. O ile brutalność walki spotyka się z negatywną oceną kibiców, to już zacięta rywalizacja i dynamika obserwowanej sytuacji, są elementami, które są uznawane za konieczne do dostarczania przyjemności dla widzów.³⁹³

Badanie A. Gorącego wykazało także, że duże znaczenie dla kibiców ma gra fair. Jest to potwierdzeniem poglądu o odrzucaniu brutalnej walki, który łączy się z uznaniem i podziwianiem sportowców, którzy nie przekraczają przepisów regulujących daną dyscyplinę sportową. Zawodnicy ci przestrzegają zasad fair play. Okazuje się jednak, że fair play nie oznacza całkowitego odrzucenia agresji. Związane jest to z przywołanymi już poglądami, zgodnie z którymi agresja tkwi w istocie niektórych dyscyplin sportowych – szczególnie sportów kontaktowych. Te w swoich regulaminach i zasadach gry dopuszczają zaś pewne przejawy zachowań, które można uznać za agresywne.

Termin fair play, czyli czysta gra, zazwyczaj jest jednak łączony z całkowitym odrzuceniem agresji i przemocy w sporcie. Agresywne zagrana postrzegane są jako „brudne”, a więc nie powinny mieć nic wspólnego z czystą grą. Na wartości fair play bazował odradzający się w XIX w. olimpizm. Na tej zasadzie, przynajmniej w założeniach, budowany jest cały współczesny sport. Fair play jest fundamentem, na którym opiera się idea sportu, jako szlachetnej rywalizacji.

W badaniach historii idei fair play naukowcy doszukują się jej związków z zapożyczeniami, które czerpane są z wzorów antycznych i średniowiecznej kultury rycerskiej, w której ważnym elementem jest honor. Skoro rycerz nie uciekał się do

³⁹³ Tamże.

podstępnych zachowań, to i sportowiec ma walczyć z honorem. Odwołując się do zapożyczeń z historii, źródła nowożytnego etosu sportowego miały wypływać z norm etyki dżentelmeńskiej.³⁹⁴ Rywalizacja w duchu fair play stwarza więc sytuację, w której w sportowej rywalizacji najważniejszy jest nie wynik a człowiek, który bierze w niej udział. Odstąpienie od fair play oznaczałoby przekreślenie wychowawczych wartości sportu oraz człowieczeństwa sportowców. Zasada fair play gwarantuje także bezpieczeństwo obu stronom sportowej rywalizacji. Jeżeli zarówno ja, jak i mój przeciwnik, gramy czysto to żadnemu z nas nie stanie się nic złego.

Terminu fair play można wyjaśniać w oparciu o definicje, które znajdują się w kilku dokumentach. W wydanej w 1974 r. w Paryżu „Karcie Fair Play” rzeczony termin rozumiany jest, jako „stała i jednoznaczna rezygnacja z wygranej za wszelką cenę. Jest to postawa wynikająca z wymagania moralnego wobec siebie, ponieważ jej źródłem jest wewnętrzne przekonanie, że zwycięstwo osiągnięte w wyniku oszustwa, błędu sędziego lub dużej niesprawiedliwości losu, nie stanowi prawdziwej wygranej”.³⁹⁵ Z. Krawczyk uważa, że tak rozumiane fair play jest zbiorem norm, do których zalicza się: bezinteresowne poszanowanie reguł gry, szacunek dla przeciwnika, zachowanie równych szans w walce, niewykorzystanie przewagi losowej, rezygnacja z praktycznych korzyści zwycięstwa oraz minimalizacja cierpień przeciwnika.³⁹⁶

Zbliżony sposób rozumienia zasady fair play przedstawia A. Przyłuska-Fiszler. Zgodnie z jej poglądami podstawą fair play jest zachowanie sprawiedliwych – a więc jednakowych dla każdej z rywalizujących stron – warunków rywalizacji sportowej. Wyraża się ona w postaci takich zasad moralnych jak przestrzeganie wszystkich reguł gry, bezwzględne podporządkowanie się decyzjom sędziego, zachowanie obiektywnie równych warunków rywalizacji, niewykorzystywanie przewagi losowej oraz świadoma rezygnacja z możliwości osiągnięcia nieuczciwego zwycięstwa.³⁹⁷

³⁹⁴ Z. Krawczyk (2000). *Sport w zmieniającym...* dz. cyt. s. 55-56.

³⁹⁵ *Karta Fair Play*, 1974 [za:] Z. Żukowska, R. Żukowski, *Społeczno-wychowawcze wartości fair play w sporcie dla wszystkich*, [w:] Z. Dziubiński (red.), *Sport jako kulturowa rzeczywistość*, Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa, 2005, . s. 327.

³⁹⁶ Z. Krawczyk, *Sport w zmieniającym się...* dz. cyt. s. 55-56.

³⁹⁷ Z. Żukowska, R. Żukowski, *Społeczno-wychowawcze wartości...* dz. cyt.s.327.

Termin fair play znajduje swoje miejsce także w „Manifeście sportowym” Światowej Rady Sportu i Wychowania Fizycznego (CIEPS-ICSPE) z 1964 r. Fair play ukazane jest tutaj w trzech wymiarach:

1. formalny – stanowi zasadniczy warunek uczestnictwa w grze, sporcie;
2. humanitarny – obejmuje przyjaźń, partnerstwo, szacunek dla rywala, poprawne zachowanie oraz wyeliminowanie z własnego postępowania oszustw, przemocy, przekupstwa i dopingiu;
3. humanistyczny - zakłada traktowanie współzawodnika jako najwyższej wartości społecznej, ludzkiej.³⁹⁸

Zagadnienie fair play znajduje swój oddźwięk także w aktualnych dokumentach największych międzynarodowych organizacji sportowych. Międzynarodowy Komitet Olimpijski (MKOl) w „Karcie Olimpijskiej” za jeden ze swoich głównych celów uznaje „wspieranie i zachęcanie do propagowania etyki w sporcie, jak również wychowanie młodzieży przez sport oraz kierowanie wysiłków na rzecz zapewnienia, że w sporcie zwycięża duch fair play, a przemoc jest niedopuszczalna”³⁹⁹ oraz „współpracę z odpowiednimi organizacjami publicznymi i prywatnymi oraz władzami, aby sport służył ludzkości w ten sposób propagować budowanie pokoju.”⁴⁰⁰

Do podobnych wartości odwołuje się w swoim statucie Międzynarodowa Federacja Piłki Nożnej (FIFA). Za swój cel stawia sobie ona, m.in. globalne promowanie piłki nożnej, mając na względzie jej jednoczące, edukacyjne, kulturalne i humanitarne wartości. Mają być one promowane szczególnie wśród młodzieży.⁴⁰¹ Każda osoba i organizacja należąca do FIFA jest zaś zobowiązana do przestrzegania jej statutu, przepisów oraz zasad fair play.⁴⁰²

Do nauczania etycznych wartości odwołuje się w swoim statucie także Międzynarodowe Stowarzyszenie Federacji Lekkoatletycznych (IAAF). W statucie

³⁹⁸ Tamże. s. 325.

³⁹⁹ Międzynarodowy Komitet Olimpijski, *Karta Olimpijska*. Wersja obowiązująca od 7 lipca 2007. rozdz. 1. art. 2.

⁴⁰⁰ Tamże, art. 4.

⁴⁰¹ Fédération Internationale de Football Association, *FIFA Statutes. Regulations Governing the Application of the Statutes Standing Orders of the Congress*. Wersja maj 2008. art. 2.

⁴⁰² Tamże, art. 4.

znajduje się zachęta do aktywnego uprawiania sportu, który nie dyskryminuje ludzi ze względu na rasę, płeć, wyznanie czy poglądy polityczne. IAAF zapewnia także, że jej celem jest promowanie idei fair play oraz zwalczanie niedozwolonego dopingiu.⁴⁰³

Przytoczone powyżej definicje terminu fair play, wskazują, że w niektórych przypadkach w ogóle nie odnosi się on do zagadnienia agresji w zachowaniach sportowców. Z jednej strony można przyjąć, że niedopuszczanie agresji w świecie sportu, jest czymś tak oczywistym i nierozdzielnie związanym z fair play, że nie trzeba tego przypominać. Z drugiej strony poruszając się w świecie sportów kontaktowych, nie sposób nie dostrzegać, że agresja jest jednym z ich zasadniczych elementów i występowanie jej nie musi oznaczać odrzucenia zasad fair play.

W „Karcie Olimpijskiej” MKOl i „Manifeście sportowym” CIEPS-ICSPE znajdujemy wskazania nakazujące wyeliminowanie z rywalizacji sportowców przemocy, którą można łączyć z agresją. Z. Krawczyk zauważa jednak, że fair play nie oznacza rezygnacji z agresji, a jedynie minimalizację cierpień przeciwnika.⁴⁰⁴ Inne propozycje wyjaśnienia terminu idą podobnym tropem i agresją oraz przemocą praktycznie się nie zajmują. Fair play rozumieją zaś jako przestrzeganie reguł gry, odrzucenie oszustwa oraz nie wykorzystywanie przewagi losowej, która może spowodować nierówność szans w rywalizacji.

Zajmując się agresją w świecie sportu, trzeba odróżnić ją od przemocy. Ta druga obejmuje narzucenie komuś swojej woli, wymuszenie czegoś na nim za pomocą siły.⁴⁰⁵ Jak zostało już wykazane we wcześniejszej części pracy (patrz: rozdział 1.1.) agresja może być rozumiana na wiele sposobów i nie zawsze jest tożsama z przemocą. Trzeba także oddzielić sport kontaktowy, który w pewien sposób w swoich założeniach dopuszcza agresję, jako następstwo kontaktów między sportowcami, od sportu niekontaktowego. W niekontaktowych dyscyplinach sportu już na poziomie przepisów gry regulowane jest uniemożliwienie kontaktu rywalizujących ze sobą sportowców. Mimo to do aktów agresji może dochodzić także i w sportach niekontaktowych. Zazwyczaj jest to jednak agresja werbalna (okrzyki, przekleństwa, złorzeczenia) lub

⁴⁰³ International Association of Athletics Federations, *Constitution*, 2007, art. 3.

⁴⁰⁴ Z. Krawczyk, *Sport w zmieniającym się...* dz. cyt. s. 56.

⁴⁰⁵ <http://sjp.pwn.pl/lista.php?co=przemoc>

agresja przyjmująca wymiar symboliczny, gdy atakowany nie jest człowiek a sprzęt sportowy (rzucanie rakieta tenisową o kort w tenisie).

Agresja werbalna pojawia się także w sportach kontaktowych. W odróżnieniu jednak od sportów niekontaktowych w dyscyplinach, w których rywalizacja toczy się dosłownie bark w bark, praktycznie niemożliwe jest uniknięcie również kontaktów między sportowcami, a co za tym idzie agresji. W piłce nożnej „umieszczenie piłki w bramce to najważniejszy efekt złożonego procesu działań, które przebiegają na boisku. Zanim piłkarze będą mogli unieść ręce w geście radości po strzelonej bramce, muszą m.in. odebrać piłkę rywalom przeprowadzić akcję, nie dając się powalić na murawę (w przepisowy lub nieprzepisowy sposób) i znaleźć się w sytuacji, po której może paść gol.”⁴⁰⁶ „Wskazuje to, że przepisy gier kontaktowych dopuszczają pewne formy i przejawy zachowań agresywnych. W związku z tym konieczne jest rozróżnienie pomiędzy gwałtownymi, lecz zgodnymi z prawem, zachowaniami a aktami mściwej przemocy. Faul ucieka się do przemocy skrycie i złośliwie. Jego celem jest zawsze jednostka a nie grupa.”⁴⁰⁷ Jednak w sporcie agresja nie zawsze oznacza chęć wyrządzenia drugiej osobie szkody.

Do podobnych wniosków dochodzi T. Rychta, który uważa, że agresja tkwi w istocie sportów kontaktowych i jest regulowana przez ich przepisy. Jej celem nie zawsze jest zaś wyrządzanie rywalowi szkody czy zadawanie mu cierpienia. W takim rozumieniu agresja jest dopuszczalna w granicach wyznaczonych przez zasady, przepisy, reguły gry, „które działają jak kontrakt w dążeniu do agresji między osobami dorosłymi.”⁴⁰⁸ Jedną z zasad fair play zakłada zaś bezwzględne przestrzeganie przepisów danej gry. Skoro zasady, reguły gry dopuszczają pewne formy agresji, to nasuwa się wniosek, zgodnie z którym w niektórych przypadkach agresja nie oznacza odrzucenia idei fair play. W takiej sytuacji wykorzystywanie usankcjonowanej – regulowanej przepisami – agresji, nie jest przekraczaniem przepisów. Co za tym idzie przestrzegane jest jedno z założeń zasady fair play.

⁴⁰⁶ Janus T. (2010). *Czy gra faul jest drogą do sukcesu w piłce nożnej? Analiza gry uczestników Mistrzostw Świata 2010.* [w:] *Sport Wyczynowy*. nr 3/535. s. 34-46.

⁴⁰⁷ T. Rychta, *Agresja w sporcie...* dz. cyt. s. 13.

⁴⁰⁸ Tamże. s. 13.

Pogląd, zgodnie z którym klasy pewnych agresywnych zachowań nie są sprzeczne z regułami danych dyscyplin sportowych, a co za tym idzie, nie łamią zasad fair play, można zweryfikować w oparciu o zasady gry poszczególnych sportów kontaktowych. W opublikowanych przez Polski Związek Piłki Nożnej „Zasadach gry w piłkę nożną” znajdują się przepisy wskazujące, kiedy gra agresywna jest dopuszczalna. I tak „przeciwnika znajdującego się w zasięgu gry i mającego kontrolę nad piłką można w zamiarze zagrania piłki atakować barkiem w bark. W momencie ataku atakujący i atakowany muszą posiadać kontakt z ziemią (podłożem).”⁴⁰⁹ Przepisy dopuszczają także, aby „przeciwnika znajdującego się w zasięgu gry, który przeszkadzając zasłania piłkę, (...) w zamiarze jej zagrania atakować barkiem w plecy (w łopatki), ale nie w kręgosłup”.⁴¹⁰ Zgodnie z przepisami możliwe jest także zdobycie gola w wyniku agresywnej postawy. Wszystko dlatego, że „bramkarz znajdujący się pomiędzy słupkami bramkowymi i trzymający piłkę w rękach może być w sposób prawidłowy (barkiem w bark) wepchnięty z piłką do bramki, byle nie było to dokonane gwałtownie lub niebezpiecznie”.⁴¹¹

Również w innych dyscyplinach kontaktowych reguły gry precyzują, jakie rodzaje agresywnych zachowań są dopuszczalne. Przepisy gry w rugby zabraniają szarżowania przeciwnika przedwcześnie, z opóźnieniem lub w sposób niebezpieczny. Nie można też szarżować (lub próbować szarżyć) przeciwnika powyżej linii barku.⁴¹² Zgodna z przepisami jest za to szarża, czyli sytuacja, „gdy posiadający piłkę zawodnik jest trzymany przez jednego lub więcej przeciwników i zostaje przewrócony na ziemię”⁴¹³, która jest wykonana w odpowiednim czasie i rywal nie jest atakowany powyżej linii barku.

Szarża, która pod wymienionymi powyżej warunkami, jest dopuszczalna w rugby, zabroniona jest za to w grze w koszykówkę.⁴¹⁴ Przepisy gry w koszykówkę

⁴⁰⁹ Polski Związek Piłki Nożnej, *Zasady gry w piłkę nożną*, http://www.pzpn.pl/zasady_gry_w_pilke.php. Art. 12. § 15.

⁴¹⁰ Tamże. Art. 12. § 16.

⁴¹¹ Tamże. Art. 12. § 20.

⁴¹² Polski Związek Rugby, *Przepisy gry w rugby*, Warszawa, <http://www.pzrugby.pl/przepisy.html>, Przepis 10.4. § e.

⁴¹³ Tamże. Przepis 15.

⁴¹⁴ Polski Związek Koszykówki, *Oficjalne przepisy gry w koszykówkę 2008*, http://www.pzkosz.pl/d/documents/przepisy_gry_2008.pdf Przepis 6 – faule. art. 34.1.1.

w dobry sposób pokazują istotę agresji, która występuje w sportach kontaktowych. Przepis mówiący, że „dotykание przeciwnika ręką(ami) niekoniecznie jest, samo w sobie, naruszeniem przepisów. Sędziowie muszą zdecydować czy zawodnik powodujący kontakt osiągnął niezasłużoną korzyść”⁴¹⁵ wskazuje, że w sporcie może występować agresja, której celem nie jest przemoc. Jednocześnie przepisy stanowią, że taka agresja nie złamaniem reguł gry.

Sytuacja, w której agresywne zachowania są dopuszczalne w sportach kontaktowych, zainteresowała psychologów sportu. Ich zdaniem ujęta w rygory przepisów agresja jest głównym źródłem podniecenia, przyjemności i satysfakcji samych zawodników. Jako taka staje się też głównym motywem uczestnictwa w sporcie.⁴¹⁶ Potwierdza to także przywoływane już wyniki badań A. Gorącego, z których wynikało, że zacięta rywalizacja i dynamika sytuacji zaliczają się do elementów, które dostarczają widzom zmagania sportowych najwięcej przyjemności.⁴¹⁷

Agresja w sportach kontaktowych jest jednym z ważnych elementów ich istoty. Ta sprowadza się zaś do dobrowolnej umowy obu stron, które godzą się na dopuszczenie pewnych przejawów agresji. Jej celem nie może być jednak poniżenie rywala, zadanie mu bólu czy odarcie go z człowieczeństwa. Ma za to zapewnić emocjonującą i widowiskową grę, która daje i sportowcom, i kibicom satysfakcję oraz radość. Dopiero wyjście poza przepisy sankcjonujące agresję, powoduje, że gra staje się sprzeczna z zasadami fair play.⁴¹⁸

Postrzegając agresję w sportach kontaktowych jako jeden z ich podstawowych założeń, dochodzi się do dwojakich wniosków. Z jednej strony oczywiste wydaje się, że nie można całkowicie wykluczyć agresji ze sportów kontaktowych. Usunięcie – dopuszczanych i regulowanych przepisami – przejawów agresji z np. hokeja, piłki nożnej, piłki ręcznej czy rugby, zniszczyłoby te dyscypliny sportu, które bazują na dynamicznej i balansującej na granicy niedopuszczalnej agresji widowiskowości. Z drugiej strony konieczne jest stworzenie takich przepisów gry oraz takie przygotowanie arbitrow, którzy sędziują zmagania sportowców, które uniemożliwi

⁴¹⁵ Tamże. Przepis 6 – faule. art. 33.10.

⁴¹⁶ T. Rychta, *Agresja w sporcie...* dz. cyt. s. 14.

⁴¹⁷ Gorący A. (1998). *Fair play przeciwko...* dz. cyt.

⁴¹⁸ Janus T. (2011). *Agresja – zaprzeczenie...* art. cyt.

przekroczenie owej cienkiej granicy. Granicy między widowiskowością, która podnosi walory dyscypliny sportowej, a przemocą, która odczłowiecza sportowców i zabija piękno sportu. Konieczne jest także takie wychowanie sportowców, którzy przekroczenie owej granicy, będą uważali za niedopuszczalne. (patrz: rozdział 5.2.1.-5.2.3.)

Dokonując podsumowania, stwierdza się, że agresja i fair play zazwyczaj postrzegane są, jako dwie przeciwstawne płaszczyzny w świecie sportu. Definicje terminu fair play nie zakładają jednak jednoznacznego odrzucenia agresji w sporcie. Nakazują za to m.in. przestrzegania reguł danej dyscypliny sportowej. Zajmując się zaś dyscyplinami kontaktowymi, trudno nie zauważyć, że zakładają one dopuszczenie pewnych form agresywnych zachowań, które są regulowane przez zasady poszczególnych dyscyplin.

Potwierdzają to zapisy zawarte w regulaminach konkretnych dyscyplin sportu. Zadaniem wypracowanych reguł jest takie ukierunkowanie agresji, by ta podnosiła walory widowiskowości dyscypliny sportowej, przy jednoczesnym zapewnieniu bezpieczeństwa dla sportowców. Przestrzegając ustalonych przepisów, sportowiec nie łamie zasady fair play, która zakłada respektowanie reguł gry. Jednocześnie sporty kontaktowe bez kontrolowanej agresji zatraciłyby wiele swoich walorów. Z tego powodu nie powinno się dążyć do całkowitego wyeliminowania agresji ze sportów kontaktowych. W pogoni za widowiskowymi walorami zmagania sportowców nie można jednak zapominać, że nie wszystkie agresywne zachowania mogą pojawiać się na sportowych obiektach.

3.3. Konsekwencje agresywnych zachowań u sportowców

Zajmując się zagadnieniem agresji, której dopuszczają się sportowcy w trakcie imprez sportowych, nie sposób uniknąć pytania czy agresywne zachowania pomagają im w odnoszeniu sukcesu, czyli zwyciężaniu. Zgodnie z teorią społecznego uczenia się agresywne zachowania są utrwalane, gdy są nagradzane. Przez nagrodę można rozumieć także wygraną w zawodach sportowych. Jeżeli agresja zwiększałaby szansę na pokonanie rywali – im wyższy poziom agresji tym większa szansa na wygraną – to powinna być ona wzmacniana, a co za tym idzie agresywnych zachowań powinni częściej dopuszczać się sportowcy, którzy zwyciężają.

Pogląd taki znajduje potwierdzenie w przekonaniach, że w sporcie nie zwyciężają grzeczni i mili sportowcy. By odnieść sukces trzeba być twardym, a czasami wręcz brutalnym, bo dzięki temu można osiągnąć pożądany poziom pobudzenia i zwiększyć swoje szanse na końcowe zwycięstwo oraz pokonać rywali. Agresywna postawa utożsamiana jest tu z przebojowością, która ma być kluczem do wygranej.⁴¹⁹

Z poglądem, że agresja w zachowaniu sportowca jest elementem niezbędnym do osiągnięcia sukcesu, zgadzają się niektórzy badacze. N. Żukowski w 2007 r. na łamach *Sportu Wyczynowego* opublikował artykuł, w którym przekonywał, że jedną z trzech pożądanych u sportowca postaw przed zawodami i w trakcie ich trwania jest postawa optymalnej agresji. „Wymaga ona od zawodnika odpowiednich zmian mentalnych i emocjonalnych. Aby ją uzyskać, musi sobie uświadomić i zakodować w umyśle, że koszykówka czy piłka nożna na zawodach wysokiej rangi jest nie tylko grą, ale również walką sportową, a w ostatecznym rezultacie walką o zwycięstwo. Aby osiągnąć zwycięstwo, zawodnik musi pokonać przeciwnika, który jest przeszkodą w osiągnięciu wytyczonego celu. Przeciwnik ów dlatego jest przeszkodą, gdyż dąży również do osiągnięcia zwycięstwa.”⁴²⁰ Jeżeli zaś sportowiec dąży do wygranej, to „musi wyzwolić

⁴¹⁹ Cramer D., Jackschath B. (1998). *Psychologia piłki nożnej*. Oficyna Wydawnicza Marshal Polska. Wrocław. s. 7-9.

⁴²⁰ Żukowski N. (2007). *Postawa optymalnej agresji na zewnątrz jako naturalny składnik rywalizacji sportowej*. [w:] *Sport Wyczynowy*. nr 7-9/511-513. s. 105.

w sobie pewną dozę agresji, która doda mu sił i energii”.⁴²¹ Żukowski powoływał się na przykłady potwierdzające jego poglądy, z którymi zetknął się w trakcie swojej współpracy ze sportowcami.

Badania wykazują jednak, że agresja w zachowaniach sportowców nie zawsze zwiększa ich szanse na odniesienie zwycięstwa. Co więcej niekontrolowany gniew i złość – a co za tym idzie także agresja – nie wpływają dobrze na osiągnięcia sportowców. Mogą za to utrudniać koncentrację i zdolność podejmowania szybkich, a co za tym idzie adekwatnych do wydarzeń decyzji.⁴²²

Jednoznaczna odpowiedź na pytanie czy agresja w postawie sportowców zwiększa ich szanse na wygraną nie jest łatwa. Wynika to z problemów metodologicznych, przed którymi stają badacze. W dyscyplinach sportowych mamy do czynienia z różnorodnymi przejawami zachowań agresywnych. Jednak tylko niektóre z nich są penalizowane przez regulaminy i przepisy gry. Dodatkowo to, co w jednej dyscyplinie sportowej uważane jest za agresję, w innej może być dopuszczalnym elementem gry. Z tego powodu badania nad wpływem agresji na wynik rywalizacji sportowej, najczęściej za jej przejawy uznają tylko złamanie przepisów danej dyscypliny sportowej, czyli faul. Co więcej tylko taki faul, który został dostrzeżony przez arbitra, który podjął stosowną decyzję. Pozwala to na wymierne ujęcie przejawów agresji, ale nie jest metodą pozbawioną słabych stron. Jest to analiza ilościowa zachowań agresywnych, która nie zajmuje się ich jakościowymi elementami.

Prowadzone wg takiego schematu badania nad wpływem agresji na końcowy rezultat zmagania sportowców, pozwalają przychylić się do poglądu, że agresja nie zwiększa szans na zwycięstwo. Do podobnych wniosków dochodzą badacze w wielu krajach świata. W swoim badaniu H. Gümüşdağ i współpracownicy zajęli się faulami w piłkarskiej lidze tureckiej. Analizie poddanych zostało 17 meczów tureckiej Super League. Wykazała ona, że nie ma istotnej statystycznie różnicy między zwycięskimi i przegranymi drużynami pod względem częstotliwości popełniania fauli. Wykazany został także brak istotnego związku między liczbą popełnionych fauli a końcowym

⁴²¹ Tamże. s. 104.

⁴²² Kłodecka-Różalska J. (2007). *Zachowania...* dz. cyt. s. 94.

wynikiem. Nie istnieje więc istotna prawidłowość, która oznaczałaby, że większa liczba fauli (większa agresja) zwiększają szanse na zwycięstwo.⁴²³

Podobnemu badaniu poddane zostały mecze rozgrywane podczas Mistrzostw Świata w piłce nożnej, które w 2010 r. odbyły się w Republice Południowej Afryki. Przeprowadzona przez T. Janusa szczegółowa analiza zarówno spotkań fazy grupowej, jak i pucharowej wykazała, że podczas afrykańskiego mundialu gra faul (agresja) nie była skuteczną drogą prowadzącą do zwycięstw. Drużyny, które wygrywały swoje mecze w grupie, popełniały średnio o ponad jeden faul mniej od zespołów, które przegrywały. Prawidłowość ta była jeszcze bardziej widoczna w fazie pucharowej. W jej trakcie drużyny wygrywające mecze, popełniały średnio o prawie 3,5 faula mniej od zespołów, które przegrywały. Całościowa analiza wykazała zaś, że w całym turnieju drużyny, które wygrywały mecze, popełniały średnio o blisko dwa faule mniej od zespołów, które przegrywały. Okazało się także, że spośród drużyn, które zajęły cztery pierwsze miejsca w analizowanym turnieju, aż trzy popełniały średnio mniej fauli na mecz niż wynosiła średnia dla całego turnieju. Zaobserwowany został także fakt, że faule najczęściej popełniają drużyny, które są zagrożone odpadnięciem z turnieju, a ewentualna wygrana będzie oznaczała pozostanie w nim. Średnio więcej fauli popełniały jednak drużyny, które z turnieju spadały. Agresywna gra nie była więc kluczem do sukcesu. Większe znaczenie od niej miały umiejętności czysto piłkarskie i techniczno-taktyczne.⁴²⁴

Badania nad zależnością liczby przewinień – agresji – przeprowadzono także w odniesieniu do piłki ręcznej kobiet. Zespół badawczy w składzie M. Kübler, M. Chantsoulis i J. Supiński poddali analizie protokoły meczowe z rozgrywek I ligi piłki ręcznej kobiet w sezonie 1992/1993. Materiał badawczy został zaczerpnięty ze 182 meczów, które odbyły się w ówczesnym sezonie w Polsce. Za wskaźnik sukcesu uznano miejsce, które każda drużyna zajmowała w tabeli po zakończeniu rozgrywek.⁴²⁵

⁴²³ Gümüşdağ H., Yıldırım I., Yamaner F., Kartal A. (2011). *Aggression and fouls in Professional football*. [w:] *Biomedical Human Kinetics*. 3. s. 67-71.

⁴²⁴ Janus T. (2010). *Czy gra faul jest...* art. cyt.

⁴²⁵ Kübler M., Chantsoulis M., Supiński J., (2005). *Ocena zależności między skutecznością gry w piłkę ręczną a liczbą nieprzepisowych i niesportowych zachowań*. [w:] Supiński J. (2005) *Agresja a kultura fizyczna*. Studia i Monografie Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu. Wrocław. nr 79. s. 59-66.

W wyniku przeprowadzonych badań nie doszukano się ewidentnej, charakterystycznej, malejącej lub rosnącej tendencji w odniesieniu do miejsca zajmowanego przez drużynę. Zaobserwowano natomiast, że najczęściej przewinień popełniają drużyny, które walczą o wymierne korzyści – mistrzostwo, strefę medalową oraz utrzymanie się w rozgrywkach. Pozostałe drużyny, które są pewne utrzymania w najwyższej klasie rozgrywkowej, ale nie mają szans na medale, popełniają znacznie mniejszą liczbę przewinień. Na podstawie analizy wyników badań nie wykazano więc zależności pomiędzy skutecznością gry, a liczbą popełnianych nieprzepisowych zagrań w piłce ręcznej kobiet.⁴²⁶

Jak zostało wykazane, agresja nie ma związku z osiąganym przez sportowców sukcesem, czyli wygraną. W literaturze przedmiotu pojawiają się jednak poglądy, zgodnie, z którymi agresja i odpowiedni poziom stymulacji, jest elementem koniecznym do zwyciężania. By zweryfikować tę tezę, przeprowadzone zostało jeszcze jedno badanie, którego wyniki prezentuje kolejny podrozdział.

Wśród osób zawodowo pracujących ze sportowcami, występuje silne przekonanie, że agresja jest elementem koniecznym do odniesienia sukcesu, czyli zwycięstwa. Badania falsyfikują jednak taki pogląd. Zarówno w meczach piłkarskich w Turcji jak i podczas Mistrzostw Świata w piłce nożnej z 2010 r. wykazane zostało, że drużyny częściej popełniające faule – grające agresywniej – nie zwiększają swojej szansy na zwycięstwo. Podobne rezultaty przyniosły wyniki badania meczów piłki ręcznej kobiet. Zauważalna jest za to tendencja, że częściej przepisy przekraczają drużyny, które walczą o wymierne sukcesy – medale – lub bronią się przed spadkiem z ligi, odpadnięciem z turnieju.

Nie można jednak jednoznacznie odrzucać tezy o pozytywnym wpływie agresji na końcowy sukces. Wyniki badań wskazują, że nie chodzi tu jednak o brutalną agresję, która przejawia się w bezpardonowych faulach. Bardziej wskazane jest uzyskanie optymalnego poziomu pobudzenia, który powoduje, że działania podejmowane przez sportowca są bardziej płynne i dynamiczne. Tym samym stają się bardziej adekwatne do sytuacji i ułatwiają odnoszenie sukcesu.

⁴²⁶ Tamże.

3.3.1. Wpływ agresji na rezultat zawodów portowych – badania własne

Badanie objęło mecze europejskich pucharów w piłce nożnej. Przedmiotem badań były rozgrywki Ligi Mistrzów w sezonie 2010/2011, w których wzięły udział 32 drużyny z 18 krajów. Cztery reprezentowały Anglię (The Football Association) – Tottenham Hotspur, Manchester United, Chelsea Londyn, Arsenal Londyn, trzy Włochy (Federazione Italiana Giuoco Calcio) – Inter Mediolan, AS Roma, AC Milan, trzy Niemcy (Deutscher Fußball-Bund) – Werder Brema, Schalke 04 Gelsenkirchen, Bayern Monachium, trzy Hiszpanię (Real Federación Española de Fútbol) – Valencia CF, Real Madryt, FC Barcelona), trzy Francję (Fédération Française de Football) – Olympique Lyon, Olympique Marsylia, AJ Auxerre, dwie Holandię (Koninklijke Nederlandse Voetbal Bond) – FC Twente Enschede, Ajax Amsterdam, dwie Portugalię (Federação Portuguesa de Futebol) Benfica Lizbona, Sporting Braga, dwie Rosję (Российский футбольный союз) – Rubin Kazań, Spartak Moskwa, jedna Izrael (ההתאחדות לכדורגל בישראל) – Hapoel Tel Awiw, jedna Szkocję (Scottish Football Association) – Glasgow Rangers, jedna Turcję (Türkiye Futbol Federasyonu) – Buraspor, jedna Danię (Dansk Boldspil-Union) – FC Kopenhaga, jedna Grecję (Ελληνική Ποδοσφαιρική Ομοσπονδία) – Panathinaikos Ateny, jedna Szwajcarię (Schweizerischer Fussballverband) – FC Basel, jedna Rumunię (Federația Română de Fotbal) – CFR Cluj, jedna Słowację (Slovenský futbalový zväz) – MSK Žylica, jedna Serbię (Фудбалски савез Србије) – Partizan Belgrad i jedna Ukrainę (Федерація Футболу України) – Szachtar Donieck.

Drużyny zostały podzielone na osiem grup po cztery zespoły w każdej. W fazie grupowej drużynę czekał dwumecz (mecz i rewanż) z każdym z rywali. Jeden z meczów rozgrywany był na własnym stadionie, a drugi na wyjeździe. Po trzech dwumeczach drużyna kończyła rozgrywki w grupie. Do fazy pucharowej kwalifikowały się drużyny, które w swojej grupie zajęły po sześciu meczach pierwsze lub drugie miejsce. Drużyny z trzecich miejsc w swojej grupie odpadały z gry w Lidze Mistrzów,

ale przechodziły do 1/16 finału Ligi Europy.⁴²⁷ Drużyny, które w swojej grupie zajęły czwarte miejsce odpadały z gry w Lidze Mistrzów i z europejskich pucharów w ogóle.

W 1/8 finału drużyny, które zajęły pierwsze miejsca w swoich grupach, zostały rozlosowane przeciwko zespołom, które w swoich grupach zajęły drugie miejsca. Na tym etapie rozgrywek nie mogły się spotkać zespoły z tej samej grupy, ani z tego samego kraju. Faza pucharowa toczyła się w oparciu o zasadę dwumeczu (mecze i rewanż). Jedno ze spotkań każda drużyna rozgrywała na własnym stadionie, a drugie na stadionie rywala. Do kolejnej fazy awansowała drużyna, która w dwumeczu uzyskała lepszy bilans bramkowy od rywala.⁴²⁸ Od 1/4 finału mogły spotkać się zespoły, które grały ze sobą w fazie grupowej lub są z tego samego kraju. Finał obejmował jeden mecz, który odbywał się na neutralnym terenie. W Lidze Mistrzów nie rozgrywa się meczu o trzecie miejsce.

Jako materiał źródłowy do analizy liczby fauli popełnionych podczas rozgrywek Ligi Mistrzów w sezonie 2010/2011, wykorzystano dane publikowane przez Unię Europejskich Związków Piłkarskich (UEFA) w oficjalnych raportach meczowych, które dostępne są na stronie internetowej www.uefa.com. Za faul uznawane było przekroczenie obowiązujących przepisów gry.⁴²⁹

Celem badania było udzielenie odpowiedzi na pytanie czy istnieje zależność między liczbą popełnianych fauli przez poszczególne drużyny, a wynikami meczów, w których brały one udział. Za sukces uznawane były zwycięstwa. Z tego powodu badaniem objęte zostały tylko mecze, które zakończyły się wygraną którejś z drużyn. Pominięte zostały więc spotkania fazy grupowej oraz fazy pucharowej, które zakończyły się remisem.⁴³⁰ Dane dotyczące wszystkich 125 meczów zostały

⁴²⁷ Liga Europy to inna forma międzynarodowych rozgrywek piłkarskich, które rozgrywane są w Europie. Mniej prestiżowa i przynosząca mniejsze zyski finansowe niż Liga Mistrzów.

⁴²⁸ W przypadku, gdy dwumecz zakończył się równym bilansem bramkowym, o awansie decydowała większa liczba bramek zdobyta w trakcie meczu na stadionie przeciwnika. W trakcie rozgrywek Ligi Mistrzów w sezonie 2010/2011 zasada ta została wykorzystana tylko raz. Dwumecz 1/8 finału pomiędzy Interem Mediolan a Bayernem Monachium zakończył się remisem 3-3 (0-1, 3-2). Do 1/4 finału awansowali Włosi, którzy zdobyli więcej bramek na wyjeździe.

⁴²⁹ Por. International Football Associations Board (2010). *Laws of the Game 2010*. Fédération Internationale de Football Associations. Zurych.

⁴³⁰ W fazie pucharowej ani razu nie było konieczności rozgrywania dogrywki lub serii rzutów karnych, które po dwumeczu miałyby wyłonić drużynę, która awansuje dalej. W fazie pucharowej padło sześć remisów w pojedynczych meczach. Nie były one uwzględniane w badaniu. W całych rozgrywkach zanotowano 23 remisy.

uwzględnione w badaniu średniej liczby fauli popełnianych przez poszczególne drużyny oraz przy obliczaniu średniej liczby fauli ze względu na kraj ich pochodzenia.

W trakcie rozgrywek grupowych w ośmiu grupach rozegrano łącznie 96 meczów. W ich trakcie piłkarze popełnili 2721 fauli. Daje to średnią 14,17 fauli każdej drużyny na mecz. Najwyższą średnią liczbę fauli drużyny na mecz zanotowano w grupach H (17,08) i E (14,75). Najniższą zaś w grupach C (12,33) i D (13,54). Najczęściej średnio przepisy przekraczali gracze Sparty Braga (18,0) i FC Twente Enschede (17,66). Najmniej fauli w fazie grupowej popełniły drużyny FC Barcelona (9,33) i Inter Mediolan (9,5). Liczbę fauli popełnianych przez poszczególne drużyny w fazie grupowej pokazują tabele 38-45.

GRUPA A	1. kolejka	2. kolejka	3. kolejka	4. kolejka	5. kolejka	6. kolejka	Średnia
Tottenham Hotspur	15	13	9	10	14	16	12,83
Inter Mediolan	7	13	8	5	15	9	9,5
FC Twente Enschede	16	26	19	19	15	11	17,66
Werder Brema	11	19	10	15	26	13	15,66
Średnia	12,25	17,75	11,5	12,25	17,5	12,25	13,91

Tabela 38. Faule w grupie A

GRUPA B	1. kolejka	2. kolejka	3. kolejka	4. kolejka	5. kolejka	6. kolejka	Średnia
Schalke 04 Gelsenkirchen	10	12	18	12	17	20	14,83
Olimpique Lyon	9	9	14	16	14	7	11,5
Benfica Lizbona	13	19	15	24	18	14	17,16
Hapoel Tel Awiw	12	12	12	13	16	10	12,5
Średnia	11	13	14,75	16,25	16,25	12,75	14

Tabela 39. Faule w grupie B

GRUPA C	1. kolejka	2. kolejka	3. kolejka	4. kolejka	5. kolejka	6. kolejka	Średnia
Manchester United	19	10	11	10	15	11	12,66
Valencia CF	13	16	13	10	17	13	13,66
Glasgow Rangers	12	11	5	9	8	14	9,83
Buraspor	13	24	11	4	16	11	13,16
Średnia	14,25	15,25	10	8,25	14	12,25	12,33

Tabela 40. Faule w grupie C

GRUPA D	1. kolejka	2. kolejka	3. kolejka	4. kolejka	5. kolejka	6. kolejka	Średnia
FC Barcelona	9	15	8	10	11	3	9,33
FC Kopenhaga	15	14	16	9	16	21	15,16
Rubin Kazań	14	19	18	17	14	12	15,66
Panathinaikos Ateny	17	12	10	18	11	16	14
Średnia	13,75	15	13	13,5	13	13	13,54

Tabela 41. Faule w grupie D

GRUPA E	1. kolejka	2. kolejka	3. kolejka	4. kolejka	5. kolejka	6. kolejka	Średnia
Bayern Monachium	13	20	12	17	7	10	13,16
AS Roma	13	12	12	15	16	10	13
FC Basel	16	14	25	15	17	8	15,83
CF Cluj	18	15	19	15	19	16	17
Średnia	15	15,25	17	15,5	14,75	11	14,75

Tabela 42. Faule w grupie E

GRUPA F	1. kolejka	2. kolejka	3. kolejka	4. kolejka	5. kolejka	6. kolejka	Średnia
Chelsea Londyn	14	14	15	13	13	8	12,83
Olimique Marsylia	17	14	13	5	23	13	14,16
Spartak Moskwa	18	11	12	16	19	13	14,83
MSK Żylina	11	14	23	13	9	16	14,33
Średnia	15	13,25	15,75	11,75	16	12,5	14,04

Tabela 43. Faule w grupie F

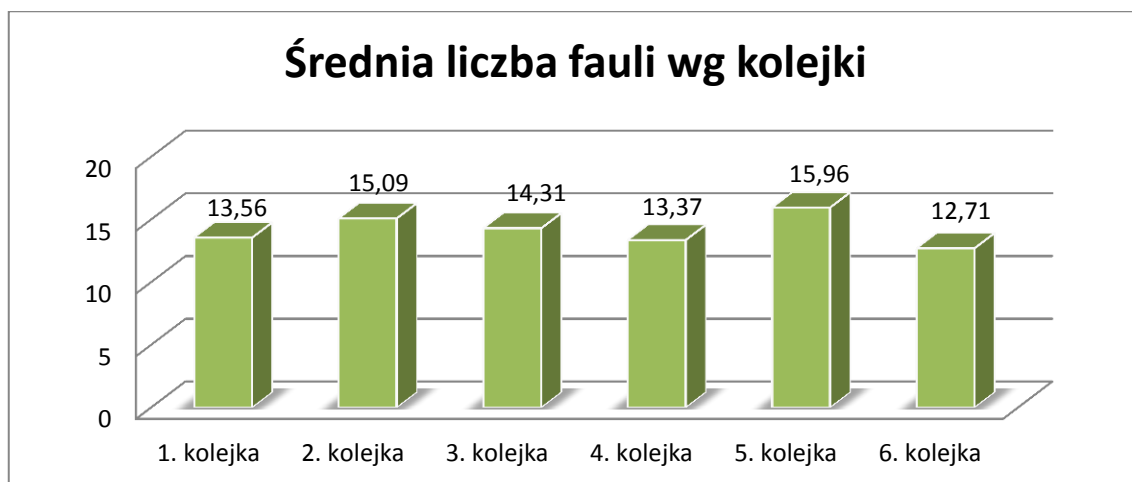
GRUPA G	1. kolejka	2. kolejka	3. kolejka	4. kolejka	5. kolejka	6. kolejka	Średnia
Real Madryt	7	20	12	14	9	11	12,16
AC Mian	13	18	18	18	13	19	16,5
Ajax Amsterdam	8	11	11	14	25	14	13,83
AJ Auxerre	11	11	18	9	12	13	12,33
Średnia	9,75	15	14,75	13,75	14,75	14,25	13,70

Tabela 44. Faule w grupie G

GRUPA H	1. kolejka	2. kolejka	3. kolejka	4. kolejka	5. kolejka	6. kolejka	Średnia
Szachtar Donieck	17	23	16	11	20	13	16,66
Arsenal Londyn	19	14	18	16	19	11	16,16
Sporting Braga	12	12	18	21	24	21	18
Partizan Belgrad	22	16	19	15	23	10	17,5
Średnia	17,5	16,25	17,75	15,75	21,5	13,75	17,08

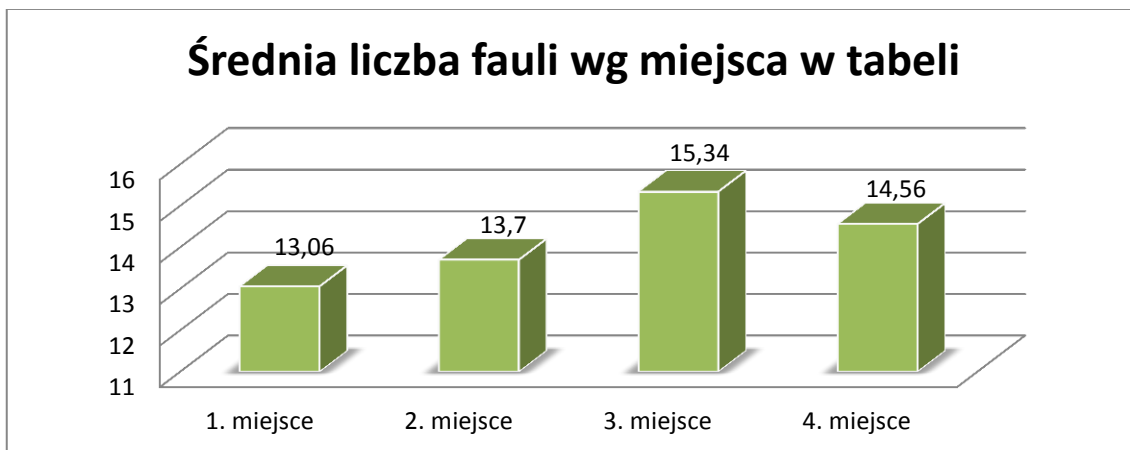
Tabela 45. Faule w grupie H

Liczba fauli popełniana przez drużyny w kolejnych rundach fazy grupowej zaprezentowana jest na rysunku 1. Wynika z niego, że najwięcej fauli zanotowano w trakcie 5. kolejki (15,96). Średnio o ponad trzy faule mniej na mecz zanotowano w trakcie spotkań 6. kolejki (12,71), która kończyła zmagania w fazie grupowej. Po tej kolejce drużyny awansowały do fazy pucharowej lub odpadały z dalszej rywalizacji.



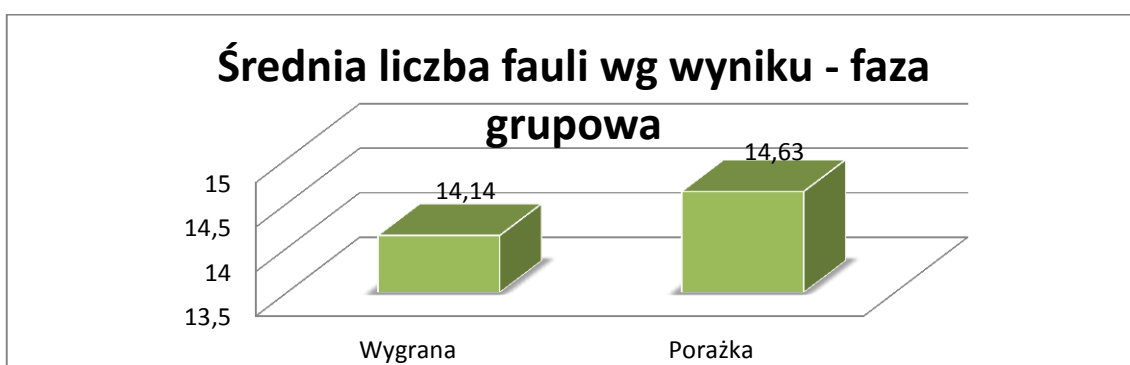
Rysunek 1. Średnia liczba fauli wg kolejki w rozgrywkach grupowych

Analiza średniej liczby fauli ze względu na miejsce, które drużyny zajęły w swoich grupach po zakończeniu meczów fazy grupowej (Rysunek 2), wskazuje, że najwięcej fauli popełniły drużyny, które zajęły trzecie miejsca (15,43). Najrzadziej przepisy przekraczały zaś drużyny, które zajęły w grupach pierwsze miejsca (13,06). Także zespołu z drugich miejsc – pozycja gwarantująca awans do fazy pucharowej – popełniały mniej przewinień (13,7), niż zespoły, które nie zajęły miejsc, które premiowane były dalszą grą w Lidze Mistrzów.



Rysunek 2. Średnia liczba fauli wg miejsca drużyny po meczach fazy grupowej.

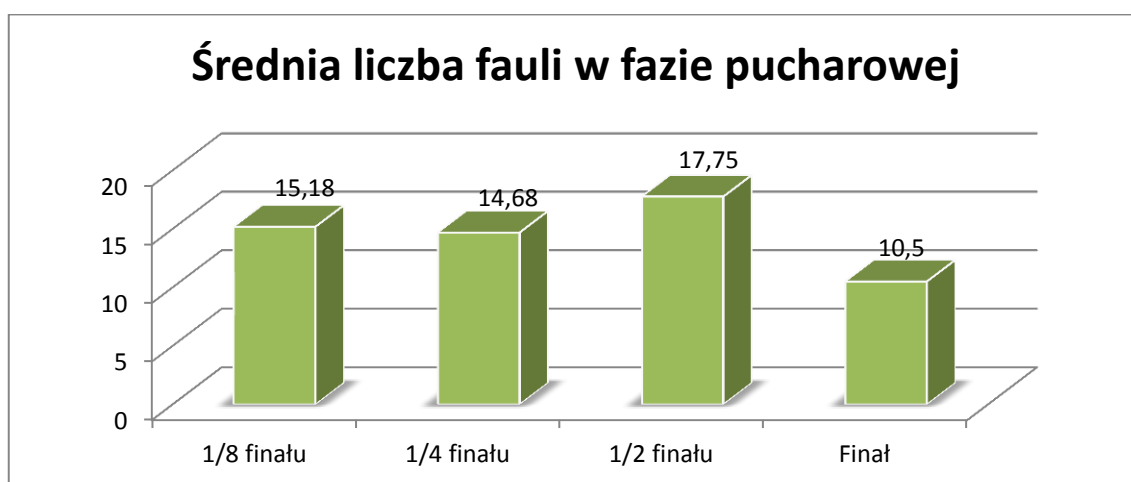
Z danych dotyczących meczów, które zostały rozegrane w grupach, nie wynika, by przekraczanie przepisów i gra faul były skutecznym sposobem do zapewnienia sobie sukcesu, czyli wygranej. Różnica między średnią liczbą fauli popełnianych przez drużyny, które wygrywały w fazie grupowej (14,14), a średnią liczbą fauli popełnianych przez drużyny, które przegrywały w fazie grupowej (14,63) jest jednak bardzo niewielka i wynosi niespełna 0,5 fauli. (Rysunek 3) Najmniej fauli popełniały średnio drużyny, które remisowały swoje spotkania (13,14) – średnio o jeden faul mniej od drużyn, które wygrywały mecze i średnio o prawie 1,5 fauli mniej od zespołów, które przegrywały mecze. Mała różnica między średnią liczbą fauli, które popełniały drużyny wygrywające i przegrywające będzie jeszcze lepiej widoczna w analizie danych dotyczącej fazy pucharowej oraz całych rozgrywek Ligi Mistrzów sezonu 2010/2011.



Rysunek 3. Średnia liczba fauli w zależności od wyniku w fazie grupowej.

Do fazy pucharowej awansowało 16 drużyn: Tottenham Hotspur, Manchester United, Chelsea Londyn, Arsenal Londyn (Anglia), Inter Mediolan, AC Milan, AS Roma (Włochy), Schalke 04 Gelsenkirchen, Bayern Monachium (Niemcy), Valencia CF, FC Barcelona, Real Madryt (Hiszpania), Olympique Lyon, Olympique Marsylia (Francja), FC Kopenhaga (Dania) i Szachtar Donieck (Ukraina). Od tego momentu rywalizacja obejmowała dwumecze (mecz i rewanż), którego zwycięzca awansował do kolejnej fazy rozgrywek.

W 29 spotkaniach pucharowych⁴³¹ piłkarze popełnili 884 faule, co daje średnią 15,24 fauli każdej drużyny na mecz. Analiza pokazuje, że najczęściej fauli zespoły popełniały w meczach półfinałowych (17,75), których stawką był awans do finału Ligi Mistrzów. (Rysunek 4) Najmniej fauli popełnionych zostało zaś w meczu finałowym. Każda z drużyn przekroczyła w nim przepisy średnio 10,5 razy. W żadnym dwumeczu fazy pucharowej nie pojawiła się konieczność rozgrywania dogrywki, która podwyższyłaby średnią liczbę fali – ze względu na wydłużony czas gry⁴³² – na danym etapie rozgrywek.

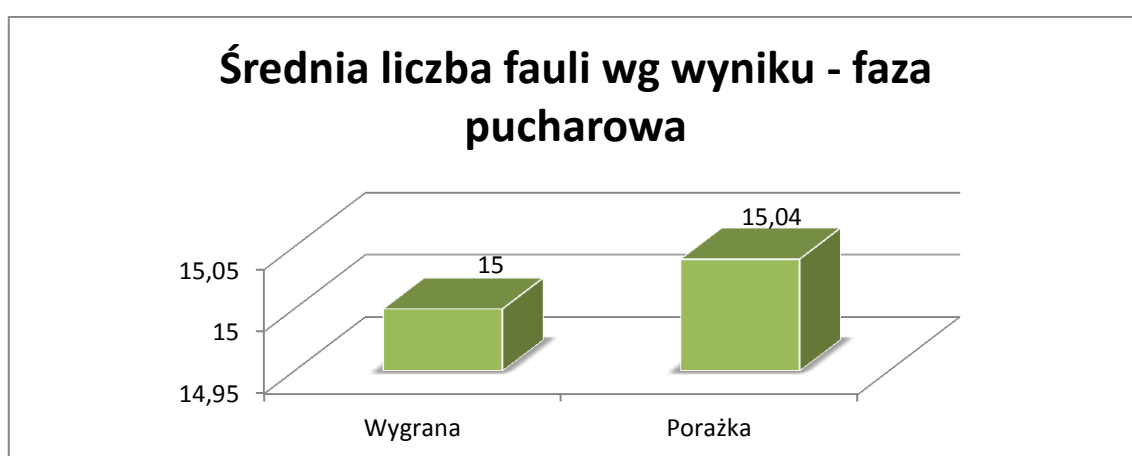


Rysunek 4. Średnia liczba fauli w kolejnych etapach fazy pucharowej.

⁴³¹ Finał był jednym meczem, który odbył się na neutralnym terenie.

⁴³² Dogrywka składa się z dwóch połów, które trwają po 15 minut. Oznacza to przedłużenie meczu z 90 do 120 minut. Dodatkowy czas gry jest okazją nie tylko na zdobywanie bramek, ale także popełnianie fauli.

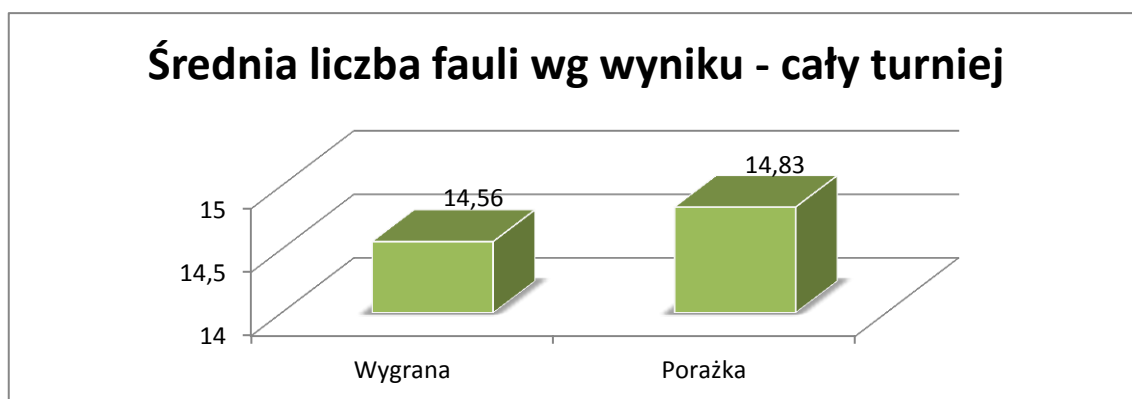
Analiza meczów fazy pucharowej wykazała, że na tym etapie rozgrywek zmniejszyła się różnica między średnią liczbą fauli, które popełniały drużyny wygrywające, a średnią liczbą fauli, które popełniały drużyny przegrywające. (Rysunek 5) O ile w fazie grupowej było to odpowiednio średnio 14,14 fauli na mecz drużyn, które wygrywały spotkanie i 14,63 fauli na mecz drużyn, które przegrywały spotkanie, to w fazie pucharowej różnica wyniosła 0,04 fauli na mecz. Zespoły, które wygrywały mecze w fazie pucharowej, popełniały średnio 15 fauli na mecz. Zaś zespoły, które przegrywały mecze na tym etapie rywalizacji, popełniały średnio 15,04 fauli na mecz.



Rysunek 5. Średnia liczba fauli w zależności od wyniku w fazie pucharowej.

W całych rozgrywkach w 125 meczach drużyny popełniły 3605 fauli, co daje średnio 14,42 fauli drużyny w każdym meczu. (Rysunek 6) Średnio rzadziej faule były popełniane w fazie grupowej (14,17) niż w fazie pucharowej (15,24). Spośród 16 drużyn, które awansowały do fazy pucharowej, 12 popełniało w całym turnieju średnio mniej fauli niż wynosiła średnia dla wszystkich drużyn. Cztery drużyny, które znalazły się w fazie pucharowej, popełniały zaś średnio więcej fauli na mecz niż wynosi średnia dla wszystkich zespołów. Żadna z nich nie okazała się zwycięzcą Ligi Mistrzów, a nawet nie dotarła do finału rozgrywek. AC Milan (15,75 fauli na mecz) i Arsenal Londyn (16,5 fauli na mecz) odpadły w 1/8 finału. Szachtar Donieck (18,2 fauli na mecz – najwyższa średnia z wszystkich 32 drużyn) odpadł w 1/4 finału. Schalke 04 Gelsenkirchen (16,5 fauli na mecz) odpadło w 1/2 finału. W finale zmierzyły się

drużyny, które w całych rozgrywkach popełniały średnio mniej fauli niż wynosiła średnia dla całych rozgrywek. Wygrała FC Barcelona (11 fauli na mecz – trzecie miejsce pod względem najmniejszej średniej liczby fauli na mecz), która pokonała Manchester United (13,38 fauli na mecz – dziewiąte miejsce pod względem najmniejszej średniej liczby fauli na mecz). W drodze do końcowego sukcesu FC Barcelona – drużyna z czołówki pod względem najmniejszej średniej liczby fauli na mecz – pokonała w fazie pucharowej dwie drużyny, które miały średnią fauli na mecz wyższą od średniej dla całych rozgrywek – Arsenal Londyn (16,5) i Szachtar Donieck (18,2).

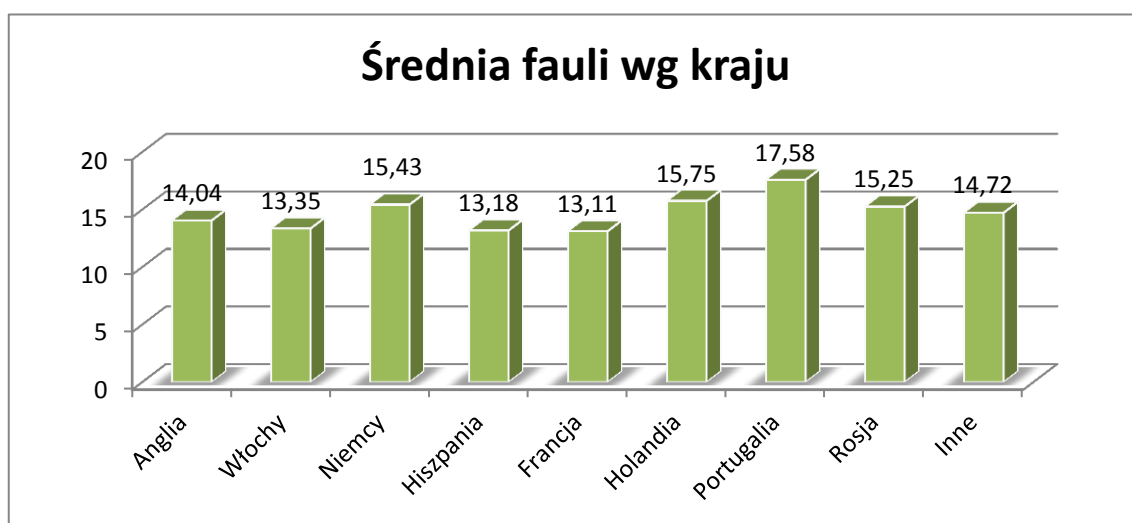


Rysunek 6. Średnia liczba fauli w zależności od wyniku w całym turnieju

Analiza średniej liczby fauli ze względu na pochodzenie drużyny z danego kraju⁴³³ wykazała, że przedstawiciele czterech federacji piłkarskich popełniali średnio mniej fauli na mecz niż wynosiła średnia dla całych rozgrywek. (Rysunek 7) Średnio najmniej fauli popełniały drużyny z Francji (13,11 – dwie drużyny awansowały do fazy pucharowej) i Hiszpanii (13,18 – trzy drużyny awansowały do fazy pucharowej). Poniżej średniej liczby popełnionych fauli znalazły się także drużyny z Włoch (13,35 – trzy drużyny awansowały do fazy pucharowej) i Anglii (14,04 – cztery drużyny awansowały do fazy pucharowej).

⁴³³ W analizie uwzględniono kraje, które do fazy grupowej Ligi Mistrzów wprowadziły przynajmniej dwóch reprezentantów (Anglia – 4, Włochy – 3, Niemcy – 3, Hiszpania – 3, Francja – 3, Holandia – 2, Portugalia – 2, Rosja – 2). Drużyny pochodzące z krajów, które do fazy grupowej Ligi Mistrzów wprowadziły po jednym reprezentancie (Izrael, Szkocja, Turcja, Dania, Grecja, Szwajcaria, Rumunia, Słowacja, Serbia, Ukraina) rozpatrywane są łącznie w kategorii „Inne”.

Średnio najwięcej fauli popełniały drużyny portugalskie (17,58 – żadna drużyna nie awansowała do fazy pucharowej) i holenderskie (15,75 – żadna drużyna nie awansowała do fazy pucharowej). Zauważyć można, że drużyny, które popełniały średnio więcej fauli na mecz niż wynosiła średnia dla całych rozgrywek, zdecydowanie rzadziej awansowały do fazy pucharowej, niż zespoły, które popełniały średnio mniej fauli na mecz niż wynosiła średnia dla całych rozgrywek.

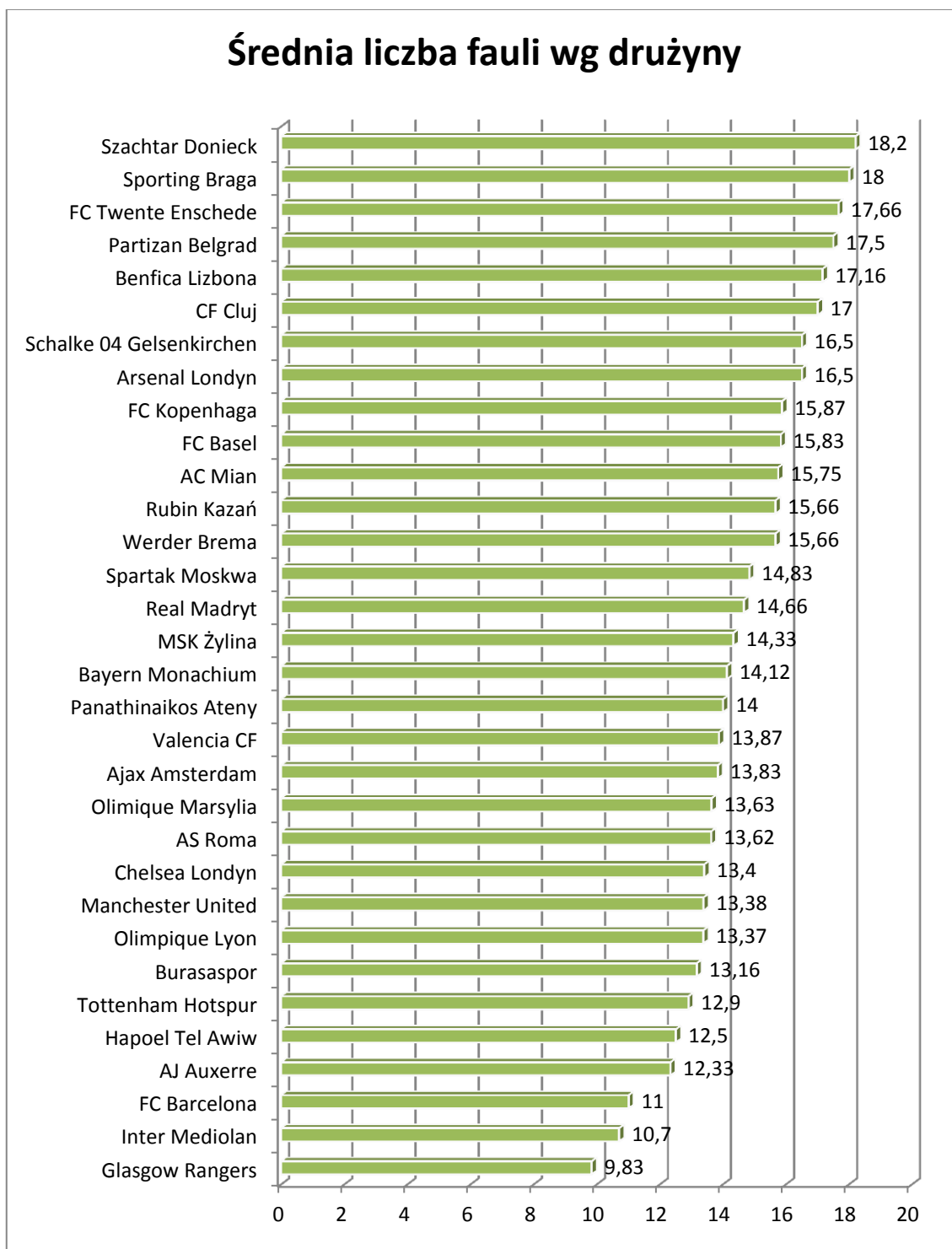


Rysunek 7. Średnia liczba fauli wg kraju pochodzenia drużyny

„Prawidłowość” ta nie dotyczyła czterech zespołów. Jeden z nich – Schalke 04 Gelsenkirchen – awansował do półfinału rozgrywek. Schalke (16,5) i inny reprezentant Niemiec – Werder Brema (15,66) – należeli do zespołów, które popełniały średnio więcej fauli na mecz niż wynosiła średnia dla całych rozgrywek. Trzeci z niemieckich klubów – Bayern Monachium (14,12) – uplasował się blisko średniej liczby fauli dla całych rozgrywek (14,42). Średnia liczba fauli dla niemieckich drużyn (15,43 – dwie drużyny awansowały do fazy pucharowej) była powyżej średniej dla całych rozgrywek. Kluby naszych zachodnich sąsiadów nie zostały więc objęte „prawidłowością”, która zakłada, że do fazy pucharowej awansowały głównie zespoły, które popełniały średnio mniej fauli na mecz, niż wynosiła średnia dla całych rozgrywek. (Tabela 46, Rysunek 8)

Drużyna	Faza grupowa						Faza pucharowa							średnia
	1. kolejka	2. kolejka	3. kolejka	4. kolejka	5. kolejka	6. kolejka	1/8 finału	1/8 finału	1/4 finału	1/4 finału	1/2 finału	1/2 finału	finał	
Tottenham Hotspur	15	13	9	10	14	16	17	16	10	9				12,9
Manchester United	19	10	11	10	15	11	14	12	15	13	15	13	16	13,38
Chelsea Londyn	14	14	15	13	13	8	9	16	15	17				13,4
Arsenal Londyn	19	14	18	16	19	11	16	19						16,5
Inter Mediolan	7	13	8	5	15	9	10	19	8	13				10,7
AS Roma	13	12	12	15	16	10	17	14						13,62
AC Mian	13	18	18	18	13	19	11	16						15,75
Werder Brema	11	19	10	15	26	13								15,66
Schalke 04 Gelsenkirchen	10	12	18	12	17	20	21	16	19	26	12	15		16,5
Bayern Monachium	13	20	12	17	7	10	17	17						14,12
Valencia CF	13	16	13	10	17	13	9	20						13,87
FC Barcelona	9	15	8	10	11	3	13	8	9	17	25	10	5	11
Real Madryt	7	20	12	14	9	11	17	12	10	12	21	31		14,66
Olimpique Lyon	9	9	14	16	14	7	20	18						13,37
Olimique Marsylia	17	14	13	5	23	13	9	15						13,63
AJ Auxerre	11	11	18	9	12	13								12,33
FC Twente Enschede	16	26	19	19	15	11								17,66
Ajax Amsterdam	8	11	11	14	25	14								13,83
Benfica Lizbona	13	19	15	24	18	14								17,16
Sporting Braga	12	12	18	21	24	21								18
Rubin Kazań	14	19	18	17	14	12								15,66
Spartak Moskwa	18	11	12	16	19	13								14,83
Hapoel Tel Awiw	12	12	12	13	16	10								12,5
Glasgow Rangers	12	11	5	9	8	14								9,83
Burasaspor	13	24	11	4	16	11								13,16
FC Kopenhaga	15	14	16	9	16	21	14	14						15,87
Panathinaikos Ateny	17	12	10	18	11	16								14
FC Basel	16	14	25	15	17	8								15,83
CF Cluj	18	15	19	15	19	16								17
MSK Żylina	11	14	23	13	9	16								14,33
Partizan Belgrad	22	16	19	15	23	10								17,5
Szachtar Donieck	17	23	16	11	20	13	22	18	20	22				18,2

Tabela 46. Zestawienie liczny fauli popełnionych przez drużyny uczestniczące w rozgrywkach Ligi Mistrzów w sezonie 2010/2011



Rysunek 8. Średnia liczba fauli poszczególnych drużyn w całych rozgrywkach

Wyniki przeprowadzonej analizy pozwalają na stwierdzenie, że podczas rozgrywek Ligi Mistrzów w sezonie 2010/2011 wygrane drużyn nie miały związku z większą liczbą popełnianych fauli, a raczej były efektem czysto piłkarskich umiejętności. Zarówno w fazie grupowej, jaki w fazie pucharowej średnio mniej przewinień na mecz popełniały drużyny zwycięskie. Również w całym turnieju średnio mniej fauli na mecz popełniały zespoły, które wygrywały spotkanie. Różnice były jednak niewielkie i w fazie pucharowej różnica wyniosła 0,04 fauli na mecz.

Dane z meczów grupowych potwierdzają, że większa liczba fauli nie gwarantowała sukcesu, za który można uznać zajęcie jednego z dwóch pierwszych miejsc, co gwarantowało awans do fazy pucharowej. Średnio najwięcej fauli na mecz popełniały drużyny, które zajęły w grupach trzecie miejsce, czyli walczyły o pucharowy byt. Pozycja ta gwarantowała pozostanie w europejskich pucharach, choć w mniej prestiżowych rozgrywkach Ligi Europy. Czwarte miejsce oznaczało zaś odpadnięcie ze wszystkich rozgrywek.

Liczba fauli rosła więc w sytuacji, gdy porażka mogła oznaczać odpadnięcie z dalszej fazy rozgrywek. Widoczne jest to także w średniej liczbie fauli, które drużyny popełniały w danej kolejce rozgrywek. Najwyższą średnią liczbę fauli (15,97) zanotowano w 5. kolejce, w której w większości przypadków rozstrzygnięto się, które drużyny zajmą miejsca premiowane dalszą grą w Lidze Mistrzów, które przeniosą się do Ligi Europy, a które odpadną z rywalizacji. Gdy było to już przesądzone, ostatnia 6. kolejka przyniosła najniższą średnią liczbę fauli na mecz (12,72).

Zestawienie drużyn, które wyszły z grup i awansowały do fazy pucharowej, potwierdza, że większa liczba fauli nie była kluczowa w odnoszeniu sukcesu. W pucharowej części rozgrywek znalazło się 16 drużyn, a 12 spośród popełniało w całym turnieju średnio mniej fauli, niż wynosiła średnia dla wszystkich drużyn. W czołowej czwórce znalazła się tylko jedna drużyna – Schalke 04 Gelsenkirchen – która popełniała średnio więcej fauli na mecz (16,5 fauli na mecz), niż wynosiła średnia dla wszystkich drużyn. W finale zmierzyły się zaś drużyny popełniające średnio mniej fauli, niż wynosiła średnia dla całych rozgrywek. Zwycięzcą okazała się zaś drużyna FC Barcelona, która była trzecią drużyną pod względem najniższej średniej fauli popełnianych na mecz.

Jakkolwiek zakres danych oraz obliczone na ich podstawie wskaźniki nie pozwalają w pełni zweryfikować postawionej na wstępie tezy badawczej, to ich analiza pozwala na zauważanie pewnych tendencji, które świadczą o zależności pomiędzy taktyką gry – nastawieniem na grę faul – a wynikami sportowymi, które były osiągnięte na poszczególnych etapach rywalizacji w Lidze Mistrzów w sezonie 2010/2011.

3.3.2. Oddziaływanie agresji u sportowców na zachowanie kibiców

Wśród wymienianych wcześniej (patrz: rozdział 2.3.1.) przyczyn agresji kibiców pojawił się czynnik, który w bezpośredni sposób dotyczy samych sportowców. Jak wynika z literatury przedmiotu przyczyn agresywnych zachowań fanów można upatrywać w wydarzeniach, do których dochodzi na boisku. Ponieważ właśnie boisko jest obszarem widowiska sportowego, który jest zarezerwowany dla sportowców – wtargnięcie kibica na boisko skutkuje przerwaniem zawodów sportowych, a dla samego intruza kończy się wieloletnim zakazem wstępu na imprezy sportowe, grzywną lub karą więzienia – to i oni mogą być sprawcami agresywnych zachowań, których dopuszczają się fani.

Do takich sytuacji może dochodzić w różnych warunkach. Zgodnie z przywoływanymi już wcześniej wynikami badania A. Gorącego do czynników, które najbardziej denerwują widzów podczas obserwowania widowiska sportowego, zaliczają się niski poziom spotkania, brutalność walki, zachowania kibiców oraz pomyłki sędziego.⁴³⁴ Spośród wymienionych czynników, dwa pierwsze są wynikiem działania podejmowanego przez sportowców. Również pomyłki sędziego w pośredni sposób dotyczą osób zawodników, gdyż arbitrzy odnoszą się do zagrań i zachowań, które podejmują sportowcy.

Zachowania sportowców, które mogą prowokować kibiców do agresywnych działań, są konsekwencją połączenia wpływu kilku czynników, które we wcześniejszej części pracy (patrz: rozdział 2.3.1.) były wymieniane, jako możliwe motywatory agresywnych zachowań fanów. W takiej sytuacji oddziałują na siebie teoria frustracji-agresji oraz fakt, że na trybunach obiektów sportowych zasiadają tłumy, co ma zaś związek z psychologią tłumu.

Odwołując się do koncepcji zachowań zbiorowych N. J. Smelsera P. Piotrowski zwraca uwagę, że zanim wydarzenia z boiska wywołają destrukcyjne zachowania

⁴³⁴ Gorący A. (1998). *Fair play przeciwko...* dz. cyt.

widowni, konieczne jest zazwyczaj wystąpienie „określonej konfiguracji czynników w układzie społecznym.”⁴³⁵ Obejmują one:

1. Napięcie strukturalne – występowanie u kibiców zgeneralizowanego poczucia dyskomfortu i niezadowolenia; jego przyczyny leżą w konfliktach etnicznych, społecznych, rasowych. Jak zostało wykazane (patrz: rozdział 2.3.1.) poczucie silnego związku z lokalną społecznością może być przyczyną agresywnych zachowań.
2. Przymierze strukturalne – występujące u kibiców przekonanie, że krzywdy doznane przez uczestników widowiska nie da się zadośćuczynić dozwolonymi i przyjętymi powszechnie środkami. Osoby pojawiające się na boisku – sędziowie, sportowcy – znajdują się poza zasięgiem kibiców. W przypadku, gdy to oni dopuszczają się prowokujących zachowań (agresywna gra, złe decyzje sędziego), nie jest możliwe bezpośrednie „ukaranie winnych”.

W sytuacji, gdy występują wymienione czynniki, otwarta zostaje droga do konfliktu, czyli ujawnienia się agresywnych zachowań ze strony kibiców. Ci mogą zaś zostać pobudzeni do działania w wyniku pojawienia się następujących czynników:⁴³⁶

1. Widzowie uważają, że zostali skrzywdzeni i konieczne jest przeciwstawienie się temu.
2. Poczucie krzywdy jest uzasadnione przez występowanie konkretnych sytuacji (tzw. katalizatory) – błędna decyzja sędziego, agresywna gra zawodników z przeciwnej drużyny lub połączenie jej z błędnymi decyzjami sędziego.
3. Narastanie poczucia tożsamości grupowej, a co za tym idzie, powstawanie wspólnoty. Liderzy kibiców mają ułatwione zadanie do poderwania pozostałych uczestników do zdecydowanych działań.

⁴³⁵ Piotrowski P. (2000). *Szalikowcy...* dz. cyt. s. 63.

⁴³⁶ Tamże.

Bodźcem pobudzającym do agresywnego zachowania, może być nawet mało znaczące wydarzenie, które rozgrywa się na boisku lub na trybunach. Prawdopodobieństwo wystąpienia agresywnych zachowań rośnie, jeżeli kibice uważają, że mają poważne powody ku temu. Tak było chociażby w 1995 r. podczas meczu Serie A pomiędzy Genoa a AC Milan. Gdy do kibiców zgromadzonych na trybunach, dotarła informacja, że fan Milanu Simone Barbaglia śmiertelnie ranił nożem fana Genoi Vincenzo Spagnolo, ci usiłowali doprowadzić do przerwania meczu.⁴³⁷

Wpływu wydarzeń na boisku można upatrywać wśród przyczyn agresywnych zachowań kibiców, do których doszło po finałowym spotkaniu rozgrywek o Puchar Polski 3 maja 2011 r. w Bydgoszczy. Do rywalizacji o puchar stanęły wówczas drużyny Lecha Poznań i Legii Warszawa. Spotkanie wywołało duże zainteresowanie kibiców obu zespołów, którzy nie darzą się sympatią. Do Bydgoszczy pojechało 7000 kibiców Legii i 6000 fanów Lecha. Od 29. minuty prowadzili poznaniacy, którzy byli stroną przeważającą i ich kibice mogli mieć uzasadnione nadzieje na końcowy sukces. W 67. minucie legionieści doprowadzili jednak do remisu. Ten utrzymywał się do ostatniego gwizdka. Rozstrzygnięcia nie przyniosła także dogrywka. Dopiero konkurs rzutów karnych zadecydował, że zdobywcami Pucharu Polski zostali piłkarze Legii Warszawa. W szale radości część kibiców Legii – przy biernej postawie służb porządkowych (patrz: rozdział 5.1.2.2.) – wbiegła na boisko i rozpoczęła świętowanie sukcesu. Po kilku minutach na boisku pojawili się także fani Lecha i dopiero interwencja policji zapobiegła bezpośredniej konfrontacji zwolenników obu drużyn.

W przytoczonym powyżej przykładzie, dopatrzeć można się kilku czynników, które doprowadziły do destrukcyjnych zachowań kibiców. Zaliczyć do nich można frustrację, której po zakończeniu spotkania mogli doświadczyć fani Lecha Poznań. Ich relacje z kibicami Legii Warszawa są bardzo napięte od wielu lat, więc porażka ze „znenawidzonym wrogiem” jest szczególnie bolesna. Co więcej poznaniacy prowadzili 1-0 i od końcowego sukcesu dzieliło ich zaledwie kilkadziesiąt minut. Ich nadzieje na zdobycie pucharu zostały jednak pogrzebane, co oznaczało radość ze zwycięstwa dla fanów Legii Warszawa. Dodatkowo część zwolenników Legii upust swojej radości dawała ciesząc się na murawie stadionu. Jako, że jest to zachowanie zabronione przez

⁴³⁷ Roversi A., Balestri C. (2000). *Italian ultras today...* art. cyt.

polskie prawo, kibice warszawskiej drużyny mogli być postrzegani, jako ci, którzy nie przejmują się normami prawa.⁴³⁸ Co za tym idzie, mogli być postrzegani przez fanów z Poznania, jako osoby odważne, które nie przejmują się – nie obawiają się – ewentualnymi konsekwencjami swoich zachowań. Poznaniacy by pokazać, że sami nie są gorsi od warszawiaków, a jednocześnie uniemożliwić im świętowanie sukcesu, który jednocześnie był klęską Lecha, wtargnęli więc na boisko oraz zaczęli niszczyć infrastrukturę stadionu. Ma to ścisły związek z faktem, że kibice wysoko cenią odwagę, która uznawana jest za przejaw męskości. (patrz: rozdział 2.3.1.).

Agresywne zachowania fanów, jako reakcja na wydarzenia, które dzieją się na boisku, może być także efektem wcześniejszych doświadczeń kibiców. Szczególne nasilenie bodźców prowokacyjnych dla fanów ma miejsce wówczas, gdy sędzia podejmuje rażąco błędne decyzje, które przynoszą korzyści przeciwnej drużynie lub piłkarze wspieranej przez kibiców drużyny często popełniają proste błędy. Związane jest to z przypadkami korupcji, do której przez wiele lat dochodziło w polskiej piłce. (patrz: rozdział 5.1.1.1.5.1.) Wynikami meczów „handlowali” zarówno sędziowie, jak i piłkarze. U kibiców mogło wykształcić się przekonanie, że wyniki na boisku nie są konsekwencją czystej gry. W takiej sytuacji widzowie, jako jedyni, którzy na sporcie nie zarabiają pieniędzy, a co więcej płacą za oglądanie zmagania sportowców, mogą czuć się oszukani. Wówczas nawet sytuacje, w których nie ma mowy o korupcji, a błędy piłkarzy i arbitrow są efektem ludzkich niedoskonałości, mogą być postrzegane przez kibiców, jako podejrzane i nabierać cech bodźców skłaniających do agresywnych zachowań.

Podobnie jest z sytuacjami, gdy piłkarze decydują się na ostrą i brutalną grę, a sędzia nie potrafi zapanować nad wydarzeniami na boisku. Atmosfera agresji z murawy łatwo może wówczas przenosić się na trybuny. Ma to szczególnie miejsce, gdy w wyniku ostrej gry pojawiają się kontuzje lub sędzia zaczyna karać piłkarzy czerwonymi kartkami i usuwać ich z boiska. W pierwszym przypadku może być to uznane za próbę fizycznej eliminacji zawodników. W drugiej sytuacji, o ile wina gracza nie jest ewidentna, a kara dotyczy zawodnika wspieranej drużyny, u kibiców może

⁴³⁸ Przestrzeganie prawa nie należy do wartości wysoko cenionych przez kibiców. Porównaj: wyniki badań w rozdział 2.1.

pojawić się poczucie nieuzasadnionego zachwiania zasady równości, która zakłada, że obie drużyny grają w równolicznych składach. Konsekwencją jest zaś poczucie niesprawiedliwości, które może spowodować frustrację, a co za tym idzie zwiększyć prawdopodobieństwo wystąpienia agresywnych zachowań wśród kibiców.

Badacze agresywnych zachowań kibiców nie są zgodni czy wydarzenia na boisku, można uznawać za przyczyny niewłaściwych zachowań fanów. Zwolennicy poglądu argumentują, że sami kibice potwierdzają silną identyfikację ze swoją drużyną i duży wpływ boiskowych wydarzeń na nastroje na trybunach. Potwierdza to przywoływany już fragment książki R. Zielińskiego, kibica Śląska Wrocław. „Ja, kibol swojej drużyny identyfikuję się z nią. Moim przeciwnikiem jest to wszystko i ci wszyscy, którzy robią cokolwiek, by mojemu zespołowi przeszkodzić. Kto nie jest ze mną, jest przeciwko mnie! A kto jest przeciwko mnie musi zostać ukarany. Pieprzony słupek, gdy piłka po odbiciu się od niego nie wpadła do bramki. Sędzia huj, bo zagwizdał inaczej niż bym sobie tego życzył. Cały świat jest zły i podły gdyż dybie na mnie, na mój klub. Ci co myślą inaczej są głupi i nienormalni. Albo skorumpowani.”⁴³⁹

Nie można jednak przyjąć tego poglądu bezkrytycznie. Do przejawów agresywnych zachowań kibiców dochodzi, bowiem także przed meczami i poza stadionami piłkarskimi.⁴⁴⁰ W tych sytuacjach nie może być mowy o wpływie wydarzeń z boiska na zachowanie fanów, gdyż są one odległe czasowo i przestrzennie od obiektów sportowych i sytuacji, które się na nich rozgrywają.⁴⁴¹

Nie bez znaczenia jest także, przywoływane przez P. Piotrowskiego, występowanie czynników, które umożliwiają kibicom eskalację swoich agresywnych zachowań. Do takich czynników zaliczyć można niewykwalifikowane służby porządkowe, ich zbyt małą liczbę, niedostosowanie obiektów do rozgrywania zawodów sportowych czy brak znajomości zwyczajów i realiów kibicowskich.⁴⁴²

Podsumowując, stwierdza się, że wydarzenia, które rozgrywają się na boisku, mogą działać prowokacyjnie na zgromadzonych na stadionie kibiców. Związane jest to z konsekwencjami teorii frustracji-agresji oraz przebywania fanów w tłumie, w którym

⁴³⁹ Zieliński R. (1993). *Pamiętnik kibica...* dz. cyt. s.45-46. (W cytowanym fragmencie zachowano zapis oryginału);

⁴⁴⁰ Dunning E. (2000). *Towards a Sociological...* art. cyt. s. 141-162

⁴⁴¹ Dunning E., Murphy P., Williams J. (2001). *Spectator...* art. cyt.

⁴⁴² Piotrowski P. (2000). *Szalikowcy...* dz. cyt. s. 63.

wzrasta tendencja do kierowania się emocjami a nie rozumową kalkulacją. Tendencja do agresywnych reakcji wśród kibiców może rosnąć, gdy uznają oni, że została im wyrządzona krzywda i istnieje dobre uzasadnienie przeciwstawienia się temu. Za krzywdę może zostać uznane wiele czynników: prowokacyjne zachowanie piłkarzy, błędy sędziego, agresywna i brutalna gra, a nawet proste błędy graczy wspieranej drużyny. Jednak nawet te bodźce mogą nie wyzwać agresji wśród fanów, jeśli impreza sportowa jest dobrze zabezpieczona, a służby porządkowe znają zwyczaje i realia kibicowskie.

W powyższym rozdziale wykazane zostało, że do agresywnych zachowań dochodzi nie tylko wśród kibiców, ale również wśród sportowców. Przyczyn agresji u sportowców badacze doszukują się w traktowaniu sportu, jako aktywności, w której wrodzona i instynktowna agresja wyrażana jest w sposób akceptowany społecznie. Genezy agresji można doszukiwać się również w fakcie, że posługiwanie się nią, może ułatwić sportowcowi zwycięstwo. Swoich zwolenników ma również teoria, zgodnie z którą, agresja w sporcie jest wynikiem silnej frustracji, która towarzyszy sportowcom.

Wskazanie przyczyny, która będzie wyjaśniała wszelkie zachowania agresywne w sporcie, nie jest możliwe. Po części wynika to z faktu, że regulowana przez przepisy agresja pojawia się w wielu dyscyplinach sportu. W przypadku sportów kontaktowych można mówić, że kontrolowana agresja jest jednym z ich założeń. Z tego powodu przepisy gry nie tyle całkowicie eliminują agresję ze sportu, ile starają się ukierunkować ją na widowiskowe elementy rywalizacji, jednocześnie dbając o bezpieczeństwo sportowców.

Choć w wielu przypadkach agresja i agresywna postawa w czasie rywalizacji sportowej, uznawana jest za element konieczny do odniesienia sukcesu, to badania pokazują, że jest to błędny pogląd. Odróżnić trzeba jednak brutalną agresję, która może przejawiać się w destrukcyjnej postawie sportowca i uciekaniu się do fauli, które stanowią zagrożenie dla zdrowia innych sportowców, od agresji rozumianej jako wypracowanie i utrzymanie optymalnego poziomu pobudzenia, który pozwala na płynniejsze i bardziej dynamiczne prowadzenie gry przez sportowca.

IV. Promocja sportu w działaniach Kościoła

Obecny stosunek Kościoła do sportu określić można jako pozytywny. Jego przejawem jest m.in. działalność katolickich stowarzyszeń sportowych (patrz: rozdział 4.1.), dynamiczne duszpasterstwo sportowców (patrz: rozdział 4.3.) oraz angażowanie się Kościoła w wielkie imprezy sportowe (patrz: rozdział 4.4.). Podejście Kościoła do sportu nie zawsze było jednak aż tak pozytywne. Wynikało to z uwarunkowań historycznych oraz silnego związku starożytnego sportu z pogańskimi obrzędami (patrz: rozdział 1.4.). Dopiero zwiększający się wpływ nurtu biblijnego na współczesne interpretacje człowieka, spowodował, że do sportu zaczęto podchodzić z większym zaufaniem.⁴⁴³

Niezmienna pozostaje jednak postawa Kościoła w odniesieniu do wartości, które powinny stanowić podstawę aktywności sportowej. Jak zauważa S. Kowalczyk już w Starym Testamencie znajdujemy krytykę sportu, który odciąga człowieka od Boga i sam staje się swoistą religią⁴⁴⁴. Na kartach Ksiąg Machabejskich (1 Mch 1, 11-15; Mch 4, 13-17) przedstawiona zostaje historia z dziejów Izraela, którego duchowi przywódcy – kapłani – nad służbę w świątyni przedłożyli hellenistyczne rozgrywki sportowe. W takiej sytuacji krytyce zostaje poddane ich odstąpienie od Boga, który został zastąpiony przez sportową rywalizację.

Przed podobnymi problemami stanęli duchowni, którzy w XIX w. zaczęli łączyć sport z duszpasterstwem. Pierwsze kluby piłkarskie powstawały w Wielkiej Brytanii przy kościołach. Miejscowi pastory uznawali, że piłka nożna jest dobrym sposobem na odpoczynek po pracy oraz spędzanie wolnego czasu. Żeby jednak sport nie stał się ważniejszy od Boga, zabronione było rozgrywanie meczów w niedzielę.⁴⁴⁵

Również dziś największym zagrożeniem dla sportu jest człowiek. To on doprowadza do sytuacji, w której szlachetne z założenia zmagania sportowe zostają wypaczone i zamiast dobru służą złu. Przestrzegali przed tym Jan Paweł II, który w roku Wielkiego Jubileuszu roku 2000 kierował do sportowców przypomnienie, że „obok

⁴⁴³ Janus T. (2009). *Kiedy sport...* art. cyt.

⁴⁴⁴ Kowalczyk S. (2010). *Elementy filozofii...* dz. cyt. s. 199.

⁴⁴⁵ Szczepłek S. (2007). *Moja historia futbolu. T. I. Świat*. Presspublica sp. z o.o. Warszawa. s. 14.

sportu, który pomaga człowiekowi, istnieje (...) inny sport, który mu szkodzi; obok sportu, który uszlachetnia ciało, istnieje sport, który je poniża i zdradza; obok sportu, który służy wzniosłym ideałom, jest też sport, który zabiega wyłącznie o zysk; obok sportu, który jednoczy, jest też taki, który dzieli.”⁴⁴⁶ Papież przypominał także, że sport „może być nośnikiem wzniosłych ideałów humanistycznych i duchowych, jeśli jest praktykowany w duchu pełnego poszanowania reguł, ale może także sprzeniewierzać się swoim prawdziwym celom, jeśli służy obcym sobie interesom, które lekceważą centralną rolę człowieka.”⁴⁴⁷ Dlatego też konieczne jest dążenie do sytuacji, w której „sport mógł sprostać - nie ulegając wynaturzeniu - potrzebom naszych czasów: aby był to sport, który chroni słabych i nie wyklucza nikogo, uwalnia młodych z sidła apatii i obojętności i wzbudza w nich wolę zdrowego współzawodnictwa; sport, który stanie się czynnikiem emancypacji krajów uboższych, pomoże w walce z nietolerancją i w budowie świata bardziej braterskiego i solidarnego; sport, który będzie budził miłość do życia, uczył ofiarności, szacunku i odpowiedzialności, pozwalając należycie docenić wartość każdego człowieka.”⁴⁴⁸

O wierność prawdziwym wartościom w sporcie apelowały także Episkopaty poszczególnych europejskich krajów, które przypominały, że sport nigdy nie może być celem samym w sobie. To człowiek winien zawsze być w nim podmiotem a nie przedmiotem. Episkopat Portugalii⁴⁴⁹ zwracał uwagę, że „sport ułatwia integrację w grupie, w której człowiek może znaleźć osoby o podobnych wyzwaniach i celach. Ponadto, sport stanowi pole nauki zasad życia zbiorowego: ułatwia przyswajanie wartości, takich jak: szacunek dla innych, wielkoduszność, braterstwo, solidarność, poczucie przynależności, chęć niesienia pomocy, altruizm, dzielenie się, szacunek dla zasad i prawa, lojalność, kształtowanie dyscypliny oraz współżycia w grupie; pomaga pokonać egoizm, poczucie samowystarczalności, postawę zamknięcia się w sobie oraz

⁴⁴⁶ Jan Paweł II, Przemówienie podczas spotkania ze sportowcami całego świata z okazji międzynarodowego sympozjum na temat „*Oblicze i dusza sportu w roku wielkiego Jubileuszu*”, 28.10.2000

⁴⁴⁷ Tamże.

⁴⁴⁸ Jan Paweł II. *Rachunek sumienia dla sportu*. Homilia podczas Mszy św. na stadionie olimpijskim w Rzymie, 29.10.2000

⁴⁴⁹ List Konferencji Episkopatu Portugalii *O Desporto ao serviço da construção da pessoa e do encontro dos povos* (Sport w służbie integralnego rozwoju człowieka oraz wspólnoty narodów) wydany w związku z Mistrzostwami Europy w piłce nożnej, które w 2004 r. odbyły się w Portugalii. Fatima. 13 listopada 2003.

chęć ucieczki w celu wyobcowania się; przekształca popędy człowieka, również te negatywne, w pozytywne skłonności; kształtuje postawę obywatelską, dążenie do kompromisu w społeczności i poczucia z nią solidarnej odpowiedzialności; przyczynia się do budowania społeczeństwa obywatelskiego, w którym antagonizm zastąpiony jest współzawodnictwem, konfrontacja spotkaniem, zaś osobiste urazy ustępują postawie lojalności. W czasach, w których różne formy przemocy, nienawiści, rasizmu, wykluczenia i podziału ukierunkowane są na zniszczenie tkanki solidarności społecznej, sport może stać się, z pomocą Boga, wehikułem cywilizacji i przyczynić się do budowy braterskiego, solidarnego i głęboko ludzkiego społeczeństwa.” (ODas 8)

Kościół przestrzega przed absolutyzowaniem sportu i czynieniem z niego celu samego w sobie. Rodzi to niebezpieczeństwo zaburzenia porządku i hierarchii wartości. Episkopat Włoch w swoim obszernym liście⁴⁵⁰ zwracał uwagę, że „sport nie może być uważany za rzeczywistość samą w sobie, zamkniętą i kompletną. Jego miejsce jest na odpowiednim szczeblu całej hierarchii wartości, takich jak: Bóg, szacunek dla osoby i jej życia, przestrzeganie wymagań rodziny, solidarność międzyludzka. W takim układzie sport nie jest celem, ani zwyczajnym środkiem do celu. Jest raczej wartością – dla człowieka i dla kultury, miejscem humanizmu i cywilizacji, które niestety może okazać się miejscem degeneracji jednostki i społeczeństwa.” (SeVC 13)

Właśnie zagrożenia, które może nieść niewłaściwie wykorzystywany i uprawiany sport, od wielu lat budzą obawy Kościoła. Już w 1929 r. w encyklice *Divini Illius Magistri* Pius XI docenił walory kultury fizycznej, ale jednocześnie uznawał za przesadę zbytnie „wynoszenie atletyzmu, co nawet w klasycznej epoce pogaństwa było oznaką zwyrodnienia i upadku” (DIM). Pius XI przestrzegał także przed takimi zagrożeniami sportu jak zaniedbywanie rozwoju w sferze społecznej, intelektualnej i religijnej, co może być następstwem zbytniego zajmowania się rozwojem cielesnym i ograniczeniem do spraw materialnych.⁴⁵¹

Również dziś Kościół propaguje sport, ale tylko ten, którego celem jest dobro człowieka. Episkopat Polski wyjaśnia w swoim liście⁴⁵², że „Kościół opowiada się za

⁴⁵⁰ List Konferencji Episkopatu Włoch *Sport e Vita Cristiana* (Sport a życie chrześcijańskie). Mediolan 1995 r.

⁴⁵¹ Dziubiński Z. (2008). *Kościół rzymskokatolicki...* dz. cyt. s. 114.

⁴⁵² List Episkopatu Polski *W obronie „dobrych zawodów”*. Licheń. 12 czerwca 2004.

sportem, który służy wszechstronnemu rozwojowi człowieka we wszystkich sferach i płaszczyznach, a przeciwstawia się takim jego formom, w których człowiek jest przedmiotem w służbie sportu. Opowiada się za takim sportem, który wychowuje, jednoczy, sprawia przyjemność, radość, uczy patriotyzmu, buduje przyjaźnie oraz pokój między ludźmi i narodami. Jest przeciwny takiemu sportowi, w którym występują zjawiska fałszu i oszustwa. Wyrażają się one także przez stosowanie środków dopingujących, oraz nadmierną komercjalizację, kiedy osoba sportowca jest traktowana jako towar podlegający rynkowemu prawom kupna i sprzedaży. Przeciwstawia się sportowi, w którym naruszana jest godność osoby ludzkiej, gdzie sportowiec jest wykorzystywany jako narzędzie i środek do osiągnięcia innych celów, uznanych za wyższe. Przeciwstawia się wszelkim zjawiskom, które zagrażają fundamentalnym wartościom etycznym, określanym w sporcie mianem fair play. Bez nich ta dziedzina ludzkiej aktywności prowadzi do degradacji i upadku człowieka.” (WODZ).

Nie oznacza to jednak, że Kościół chrystianizuje sport. Episkopat Włoch wyjaśnia, że „nie można mówić o istnieniu »sportu chrześcijańskiego«, oczywiście jest natomiast istnienie chrześcijańskiej wizji sportu, wizji, która nie ogranicza się jedynie do wprowadzenia walorów powszechnie uznawanych, ale proponuje własną perspektywę innowacyjną i współgrającą, w przekonaniu o postawie służby, nie tylko względem sportu, ale także względem osoby i społeczeństwa.” (SeVC 32). Jak dodaje S. Kowalczyk „chrześcijańska koncepcja sportu wynika z chrześcijańskiej koncepcji człowieka, życia społecznego i wartości im towarzyszących”.⁴⁵³

W encyklice *Gaudium et spes* Kościół podkreśla odrębność sfery sacrum od profanum (KDK 36). Oznacza to, że Kościół nie podważa autonomii świata sportu, podobnie jak autonomii wszystkich rzeczy doczesnych⁴⁵⁴. Jednocześnie nie implikuje to sytuacji, w której „słowom »autonomia rzeczy doczesnych« nadaje się takie znaczenie, że rzeczy stworzone nie zależą od Boga, a człowiek może ich używać bez odnoszenia ich do Boga, to każdy uznający Boga wyczuwa, jak fałszywymi są tego rodzaju zapatrywania. Stworzenie bowiem bez Stworzyciela zanika. Zresztą wszyscy wierzący, jakkolwiek wyznawaliby religię, zawsze w mowie stworzeń słyszeli głos i objawienie

⁴⁵³ Kowalczyk S. (2010). *Elementy filozofii...* dz. cyt. s. 214.

⁴⁵⁴ Janus T (2009). *Kiedy sport staje się...* art. cyt.

Stwórcy. Co więcej, samo stworzenie zapada w mroki przez zapomnienie o Bogu.” (KDK 36)

Uznając autonomię oraz specyfikę sportu, chrześcijaństwo może go ubogacać w wielu wymiarach i aspektach.⁴⁵⁵ Bazując na nauczaniu Ewangelii Kościół stara się propagować sport, który niesie ze sobą pozytywne wartości. W działaniu tym łączy dobrze opracowaną teorię z praktyką, która skierowana jest zarówno do osób uprawiających sport amatorsko, jak i do zawodowców, którzy potrzebują bardzo specjalistycznej opieki ze strony osób duchownych. W swoich działaniach Kościół wykorzystuje sport, jako element wychowawczy, który realizowany jest w katolickich stowarzyszeniach sportowych i parafialnych klubach sportowych. Jego odbiorcami są tam głównie dzieci i młodzież, które poprzez sport przyswajają wartości ważne w życiu również pozasportowym.

Jednocześnie szeroką opieką duchową objęci są zawodowi sportowcy, którym kapelani towarzyszą zarówno w życiu codziennym, jak i podczas najważniejszych zawodów sportowych. Sport jest więc dziedziną życia ludzkiego, która cieszy się dużym zainteresowaniem Kościoła. Zgodnie ze słowami Piusa XII „również daleki od prawdy jest ten, kto zarzuca Kościołowi brak troski o ciało i kulturę fizyczną, jak i ten, kto chciałby zawęzić jego kompetencję do spraw czysto religijnych i duchowych. Tak jakby ciało, stworzone przez Boga na równi z duszą, z którą jest złączone, nie miało brać udziału w hołdzie składanym Stwórcy.”⁴⁵⁶ Przejawy zaangażowania Kościoła w świat sportu zostaną omówione w niniejszym rozdziale. Poruszone zostaną w nim zagadnienia związane z działaniami realizowanymi przez katolickie stowarzyszenia sportowe, wykorzystaniem sportu do pracy na terenie parafii, opieką duszpasterską nad zawodowymi sportowcami oraz działaniami, które Kościół w Polsce podjął w związku z Mistrzostwami Europy w piłce nożnej, które w 2012 r. Polska organizuje razem z Ukrainą.

⁴⁵⁵ Kowalczyk S. (2010). *Elementy filozofii...* dz. cyt. s. 215.

⁴⁵⁶ Pius XII (1945). *Przemówienie do sportowców Rzymu z okazji Wielkanocy*. 20.05.2945. [za:] Dziubiński Z. (2008). *Kościół rzymskokatolicki a kultura fizyczna*. Akademia Wychowania Fizycznego w Warszawie. Warszawa. s. 114.

4.1. Katolickie stowarzyszenia sportowe

Sport zajmuje ważne miejsce w działaniach Kościoła (patrz: rozdział IV), o czym świadczą podejmowane przez niego działania, które ukierunkowane są głównie na młodzież. W Polsce w latach 1945-1989 władza nie zezwalała jednak by działalność Kościoła, wykorzystująca sport, uzyskała urzędowe potwierdzenie i instytucjonalne zaplecze.⁴⁵⁷ Mimo to Kościół prowadził działania, w których ważną rolę odgrywał sport. Miały jednak one charakter nieoficjalny. Po 1989 r. sytuacja uległa zmianie i z czasem zaczęły powstawać katolickie stowarzyszenia sportowe.

Inspiracją do ich zakładania był m.in. List Pastorski Episkopatu Polski z 30 listopada 1990 r. pt. „O zagrożeniu zdrowia i sportu”, który został podpisany na 244. Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski. Biskupi zwracali w nim uwagę, że zagrożone są biologiczne podstawy istnienia narodu polskiego. Miało to wynikać to z braku poszanowania dla zdrowia i niedostatecznej troski o nie. Odwołując się do dogmatów o Stworzeniu i Wcieleniu, które nakładają na człowieka zobowiązanie troski o ciało, biskupi sygnalizowali, że „dziś dla ratowania zdrowia publicznego potrzebna jest wręcz nowa filozofia. Społeczna potrzeba chwili wymaga daleko idących przeobrażeń nie

⁴⁵⁷ W latach 1945-1989 (z nasileniem od 1949 r.) sport w Polsce wykorzystywany był do realizacji zadań politycznych i propagandowych ówczesnej władzy. Sport został poddany ścisłej kontroli państwa i upolityczniony. Praktycznie przez cały ten okres sport był także wykorzystywany do walki z Kościołem. Jej nasilenie nastąpiło w okresie zorganizowanych przez Kościół – z inicjatywy Prymasa Polski Kardynała Stefana Wyszyńskiego – obchodów Millenium chrztu Polski, które poprzedziła trwająca w latach 1957-1966 Wielka Nowenna. W odpowiedzi na działania Kościoła sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w lutym 1958 r. proklamował uroczyste obchody Tysiąclecia Państwa Polskiego, które miały trwać w latach 1960-1966.

Jak zauważa P. Godlewski „walka toczyła się głównie na wsi, jednakże obchody Millenium w 1966 r. spowodowały wykorzystanie sportu do zakłócenia przebiegu uroczystości religijnych. W MSW (Ministerstwo Spraw Wewnętrznych – przyp. TJ) minister Mieczysław Moczar wspólnie z W. (Włodzimierzem – przyp. TJ) Reczkiem opracowali plan zakłócenia obchodów przy pomocy imprez sportowych. Posłużono się najbardziej popularną dyscypliną sportu, piłką nożną. Planowany na dzień 24 kwietnia mecz Polska-Węgry przesunięto na dzień 3 maja. Według L. (Leonarda – przyp. TJ) Szymańskiego GKKFiT (Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki – przyp. TJ) kosztem 30 tys. dolarów planował zorganizowanie 9 międzynarodowych meczów piłkarskich, które miały być rozegrane w czasie zaplanowanych uroczystości religijnych.” Zob. Godlewski P. (2009). *Sport w służbie PRL*. [w:] Gąsowski T., Bielański S. (2009). *Sport i polityka w dwudziestowiecznych państwach totalitarnych i autorytarnych*. Towarzystwo Wydawnicze „Historia Iagellonica”. Kraków. s. 21-74.

Sytuacja Polski w latach 1945-1989 nie była wyjątkiem. Sport został upolityczniony i wykorzystywany do realizowania polityki państwowej także w innych państwach tzw. bloku wschodniego. Zob. Wojtaszyn D. (2011). *Sport w cieniu polityki. Instrumentalizacja sportu w NRD*. Centrum Studiów Niemieckich i Europejskich im. Willy’ego Brandta Uniwersytetu Wrocławskiego. Wrocław.

tylko systemowych i organizacyjnych, lecz przede wszystkim intelektualnych i wychowawczych, kształtujących nową mentalność i nowe zachowanie społeczeństwa, wymaga mozolnego budowania nowej obyczajowości.”⁴⁵⁸ Zadanie to nie mogło zostać zrealizowane przez istniejący wówczas system kultury fizycznej i sportu w Polsce. Wynikało to z braku funduszy, obiektów sportowych, infrastruktury i fachowej kadry. W takiej sytuacji „Biskupi polscy wzywają wszystkich wiernych do uświadomienia sobie rozmiarów niebezpieczeństwa zagrażającego Narodowi w zakresie jego stanu zdrowotnego. W tych smutnych okolicznościach pragniemy przypomnieć każdemu człowiekowi, że Bóg dając mu ciało nałożył jednocześnie obowiązek jego ochrony i zachowywania w dobrej kondycji. Powiedziane jest: nie zabijaj! To »nie zabijaj« rozumiane w sensie pozytywnym oznacza przecież obowiązek dbania o zdrowie i życie, obowiązek pomnażania daru Bożego.”⁴⁵⁹ Adresatami apelu byli szczególnie kapłani, rodzice, nauczyciele, wychowawcy, działacze sportowi, pracownicy służby zdrowia, ludzie nauki i pióra, przedstawiciele administracji państwowej, sportowcy oraz kibice.

Odpowiedzią na zalecenia biskupów są katolickie stowarzyszenia sportowe, wśród których istotną pozycję zajmują: Salezjańska Organizacja Sportowa RP (SALOS RP), Stowarzyszenie „Parafiada” oraz Katolickie Stowarzyszenie Sportowe RP (KSS RP).⁴⁶⁰ Podstawą prawną ich działalności jest ustawa z dnia 7 kwietnia 1989 r. - Prawo o stowarzyszeniach (Dz. U. Nr 20, poz. 104; z 1990 roku, Nr 14, poz. 86) oraz ustawa z dnia 18 stycznia 1996 roku – o kulturze fizycznej (Dz. U. Nr 25, poz. 113).⁴⁶¹ W swojej działalności katolickie stowarzyszenia sportowe odwołują się do nauczania Kościoła ze szczególnym uwzględnieniem wskazań Soboru Watykańskiego II i treści zawartych w Konstytucji Pastoralnej o Kościele w świecie współczesnym, Dekretu o wychowaniu chrześcijańskim oraz Dekretu o apostołstwie świeckich.⁴⁶²

⁴⁵⁸ List pasterski Episkopatu Polski *O zagrożeniu zdrowia i sportu*. Jasna Góra. 30 listopada 1990.

⁴⁵⁹ Tamże.

⁴⁶⁰ W Polsce swoją działalność prowadzą także katolickie organizacje sportowe o zasięgu lokalnym oraz chrześcijańskie stowarzyszenia kultury fizycznej mniejszości narodowych. Zaliczają się do nich m.in. Prawosławna Organizacja Sportowa RP i Luterkańska Organizacja Sportowa RP. Ze względu na węższe grono odbiorców na terenie Polski ich działalność ma mniejszy zasięg niż stowarzyszeń katolickich.

⁴⁶¹ SALOS RP jako podstawę prawną swojej działalności podaje także ustawę z dnia 24 kwietnia 2003 roku – O działalności pożytku publicznego i wolontariacie (Dz. U. Nr 96 poz. 873).

⁴⁶² Zob. Statut Salezjańskiej Organizacji Sportowej Rzeczypospolitej Polskiej, Statut Stowarzyszenia Parafiada im. św. Józefa Kalasancjusza,

Poszczególne stowarzyszenia mają także charakterystyczne dla siebie rysy. SALOS RP czerpie z duchowości salezjańskiej i systemu prewencyjnego ks. Jana Bosko oraz charyzmatu salezjanów, którym jest wychowanie dzieci i młodzieży – szczególnie żyjącej w środowiskach tzw. marginesu społecznego oraz grup wysokiego ryzyka. Do realizacji charyzmatu wykorzystywany jest sport, rekreacja, gra i ćwiczenia fizyczne, które są elementami składowymi systemu prewencyjnego ks. Bosko. Uważał on, że sport jest niezbędnym elementem wychowania młodzieży, dla której jest to charakterystyczny dla jej dynamizmu przejaw właściwie ukierunkowanej wolności i radości. We właściwym procesie wychowawczym sport spełnia rolę odprężająco-relaksacyjną, zachowawczo-wzmacniającą, kondycyjno-rozwojową oraz integrująco-personalistyczną.⁴⁶³ SALOS RP swoje działania nie ogranicza tylko do terytorium Polski i jest także członkiem międzynarodowej organizacji Polsporative Giovanili Salesiane Internationale.⁴⁶⁴ SALOS RP może się też pochwalić, że z jego klubów wywodzą się sportowcy, którzy zostali zawodowcami i grają w najwyższych klasach rozgrywkowych w swoich dyscyplinach sportowych.⁴⁶⁵

Do duchowości założyciela zakonu Pijarów św. Józefa Kalasancjusza (1557-1648) odwołuje się stowarzyszenie Parafiada, które bazuje na ponad 400-letniej tradycji Szkoły Pijarskiej.⁴⁶⁶ Wykorzystywane są także myśli pijara ks. Stanisława Konarskiego, reformatora szkolnictwa i założyciela Collegium Nobilium, w którym nacisk kładziony był na rozwój duchowy i intelektualny, formowanie odpowiednich postaw moralno-społecznych, wychowanie dobrego obywatela i uczciwego człowieka oraz rozwój fizyczny i zdrowotny podopiecznych.⁴⁶⁷ Wychodząc od bogatej tradycji, w swojej działalności stowarzyszenie Parafiada dąży do syntezy wiary i kultury, która ma prowadzić do harmonijnego rozwoju człowieka. W tym celu jego aktywność przejawiać ma się w trzech aspektach:

⁴⁶³ Dziubiński Z. (2008). *Kościół rzymskokatolicki...* dz. cyt. s. 209.

⁴⁶⁴ Zob. Statut Salezjańskiej Organizacji Sportowej Rzeczypospolitej Polskiej.

⁴⁶⁵ Wychowankami SALOS RP (klub Salos Szczecin) są m.in. piłkarze Ruchu Chorzów Paweł Lisowski i Filip Starzyński. Zob. Todur W. (2012). *Wychowankowie św. Jana Bosko zbawiają chorzowski Ruch*. [w:] *Gazeta Wyborcza Katowice*. nr z 13.03.2012. http://www.sport.pl/sport-slask/1,121862,11331714,Wychowankowie_sw_Jana_Bosko_zbawiaja_chorzowski_Ruch.html

⁴⁶⁶ Joniec J., Mylik M. (1997). *Praktyczna filozofia i teologia sportu*. [w:] Dziubiński Z. (1997). *Teologia i filozofia sportu*. Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa. s. 305-311.

⁴⁶⁷ Dziubiński Z. (2008). *Kościół rzymskokatolicki...* dz. cyt. s. 209.

1. Stadion – przejaw troski o rozwój kultury fizycznej człowieka, która ma prowadzić do utrzymania sprawności fizycznej i dobrego stanu zdrowia. Za część sportową Parafiady odpowiada Komisja sportowa, której zadaniem jest organizowanie imprez sportowych, konkursów i pokazów sprawnościowych oraz przygotowywanie gier i zabaw.
2. Teatr – przejaw troski o kulturę i oświatę. Odpowiedzialność za kulturalną część Parafiady spoczywa na Komisji kulturowo-oświatowej. Katalog jej zadań jest mocno rozbudowany i należy do niego m.in. promocja książek i czasopism, organizowanie projekcji filmów dokumentalnych, szkoleniowych, fabularnych, przygotowanie programów artystycznych, otwieranie wystaw rzeźby i malarstwa, organizowanie aukcji obrazów i innych dzieł sztuki, zwiedzanie zabytków, spotkania z ciekawymi ludźmi, wytyczanie szlaków wędrówek turystycznych.
3. Świątynia – przejaw troski o religijne ukształtowanie serca człowieka i skierowanie go ku pełni życia. Za część religijną Parafiady odpowiada Komisja liturgiczno-pastoralna. Do jej zadań należy przygotowanie oraz czynny udział w codziennej Eucharystii, adoracji Najświętszego Sakramentu, prowadzeni codziennych modlitw oraz krzewieniu praktyk i zwyczajów chrześcijańskich.⁴⁶⁸

Na bazie ruchu parafiadowego powstało KSS RP, które również czerpie z tradycji szkół pijarskich. Stowarzyszenie to angażuje się nie tylko w sport młodzieży i amatorów, ale także w sport zawodowy. KSS RP jest organizatorem Ogólnopolskiej Pielgrzymki Sportowców na Jasną Górę oraz Ogólnopolskiego Oplątka dla sportowców i działaczy świata sportowego. Wydarzenie te odbywają się pod patronatem Episkopatu Polski.⁴⁶⁹ KSS RP oraz stowarzyszenie Parafiada są członkami międzynarodowej katolickiej organizacji sportowej i edukacyjnej International Federation Catholique d'Education Physique et Sportive.⁴⁷⁰

⁴⁶⁸ Joniec J., Mylik M. (1997). *Praktyczna filozofia...* art. cyt.

⁴⁶⁹ Szczegółowe omówienie duszpasterstwa sportowców patrz: rozdział 4.3.

⁴⁷⁰ <http://www.kssrp.pl/?p=1;41&n=41>

Katolickie stowarzyszenia sportowe zostały stworzone, jako odpowiedź na problemy wskazane w Liście pasterskim Episkopatu Polski z 1990 r. w działaniach SALOS RP, KSS RP oraz stowarzyszenia Parafiada realizowane są następujące cele:⁴⁷¹

1. Wychowanie dzieci, młodzieży i dorosłych – szczególny nacisk położony na dzieci i młodzieży ze środowisk zagrożonych społecznie oraz żyjących w trudnych warunkach materialnych. Do realizacji tego celu wykorzystywana jest kultura fizyczna, sport i turystyka w oparciu o zasady etyki katolickiej.
2. Integrowanie grup, środowisk, ruchów – działania, które są podejmowane w ramach realizacji tego celu, mają zapewniać pełne zachowanie tożsamości oraz odbywać się zarówno na szczeblu krajowym, jak i międzynarodowym.
3. Inicjowanie i organizacja działań na rzecz osób niepełnosprawnych – obejmują one działalność sportowo-wychowawczą, rekreacyjną oraz integrację osób niepełnosprawnych z ich środowiskiem lokalnym.
4. Prowadzenie działań profilaktycznych – ich adresatami są głównie dzieci i młodzież, które są zagrożone narkomanią, alkoholizmem, innymi uzależnieniami oraz patologiami społecznymi.
5. Propagowanie idei wolontariatu – szerzenie poglądu, że wolontariat powinien być realizowany zarówno w sporcie, jak i poza nim.
6. Organizacja zawodów sportowych – mają one odbywać się z poszanowaniem zdrowych, chrześcijańskich zasad współzawodnictwa.
7. Organizacja obozów, rajdów spływów, wędrówek, imprez sportowych i rekreacyjno-wychowawczych.
8. Upowszechnianie sportu, rekreacji i turystyki – promowana aktywność ruchowa ma być ubogacona o elementy wychowawczo-formacyjne, kulturalno-religijne oraz socjalno-intelektualne.
9. Działalność charytatywna – skierowana do dzieci i młodzieży oraz ich rodziców, którzy znajdują się w trudnej sytuacji życiowej. W wyniku działalności charytatywnej ma nastąpić wyrównanie ich szans.

⁴⁷¹ Zob. Statut Salezjańskiej Organizacji Sportowej Rzeczypospolitej Polskiej, Statut Stowarzyszenia Parafiada im. św. Józefa Kalasancjusza, Statut Katolickiego Stowarzyszenia Sportowego Rzeczypospolitej Polskiej.

10. Działalność naukowa – obejmuje organizowanie zebrań, odczytów, prelekcji, konferencji, seminariów oraz prowadzenie wydawnictw i publikacji. Działalność naukowa ma stanowić zaplecze intelektualne dla wszelkich inicjatyw, które są podejmowane przez katolickie stowarzyszenia sportowe.
11. Rozwój wspólnot lokalnych – działalność katolickich stowarzyszeń sportowych jest mocno zakorzeniona w lokalnych wspólnotach i dąży do tworzenia i wzmacniania więzi, które prowadzą do wzrostu odpowiedzialności za własne środowisko oraz podejmowane w nim działania.
12. Upowszechnianie wiedzy i umiejętności na rzecz obronności państwa.
13. Upowszechnianie oraz ochrona wolności i praw człowieka oraz swobód obywatelskich w tym działań wspomagających rozwój demokracji.
14. Podejmowanie działań społecznie użytecznych w zakresie integracji europejskiej, ochrony dóbr kultury i tradycji narodowej, pielęgnowania polskości.
15. Organizowanie kursów i szkoleń dla kadr kultury fizycznej.

Struktura organizacyjna katolickich stowarzyszeń sportowych nie jest tożsama dla nich wszystkich. SALOS RP ma charakter czysto federacyjny. KSS RP działa w oparciu o system organizacyjny mieszany – federacyjny z organizacjami statutowymi i ogniwami kościelnymi, które pełnią funkcje pomocnicze.⁴⁷² Parafiada działa zaś w terenie poprzez Parafialne Kluby Sportowe lub Wojewódzkie Związki Parafialnych Klubów Sportowych.⁴⁷³

Działalność katolickich stowarzyszeń sportowych opiera się na systematycznej pracy sportowo-wychowawczej, która prowadzona jest w grupach przez cały rok. Częstotliwość prowadzonej pracy i grupa odbiorców, do której jest ona kierowana, uzależniona jest od możliwości organizacyjnych poszczególnych stowarzyszeń, co jest pochodną ich wielkości oraz zakresu rozbudowania struktury. Wszystkie

⁴⁷² Dziubiński Z. (2008). *Kościół rzymskokatolicki...* dz. cyt. s. 213.

⁴⁷³ <http://www.kssrp.pl/?p=1;36&n=36>

stowarzyszenia organizują cykliczne imprezy sportowe dla swoich członków. Niektóre z nich mają charakter międzynarodowy. Oprócz lokalnych imprez sportowych organizowane są także reprezentacyjne zawody. W przypadku KSS RP i Parafiady jest to zawody zwane Parafiadą. SALOS RP przeprowadza zaś Ogólnopolskie Igrzyska Młodzieży Salezjańskiej.⁴⁷⁴

Do specyfiki działalności katolickich stowarzyszeń sportowych zalicza się także prowadzenie rozbudowanej działalności naukowej. SALOS RP organizuje ogólnopolskie sympozja naukowe, które stanowią zaplecze naukowe dla praktycznych inicjatyw⁴⁷⁵ oraz prowadzi aktywną działalność wydawniczą.⁴⁷⁶ Własne pozycje książkowe wydaje także KSS RP oraz stowarzyszenie Parafiada. KSS RP redaguje również kwartalnik „Mistrz”.

Katolickie stowarzyszenia sportowe przeprowadzają także szkolenia własnych kadr kultury fizycznej. Z. Dziubiński wylicza, że SALOS RP oraz KSS RP organizują kursy instruktorskie. Dodatkowo SALOS RP prowadzi szkolenia dla salezjańskich animatorów sportowych oraz kursy dotyczące prowadzenia księgowości, marketingu, tworzenia programów działania oraz współpracy z instytucjami i sponsorami.⁴⁷⁷ Szczegółowe sprawozdania z merytorycznej działalności poszczególne stowarzyszenia publikują w corocznych sprawozdaniach merytorycznych.⁴⁷⁸ Zawierają one informacje o wszystkich działaniach, które były prowadzone w danym roku kalendarzowym.

⁴⁷⁴ Dziubiński Z. (2008). *Kościół rzymskokatolicki...* dz. cyt. s. 214.

⁴⁷⁵ W 2011 r. sympozjum dotyczyło zagadnienia „Kultura fizyczna a kultura masowa” i odbyło się 22 października w Domu Rekolekcyjno-Formacyjnym w Warszawie przy ul. Dewajtis 3. W 2012 r. sympozjum odbędzie się 20 października i zajmie się zagadnieniem „Kultura fizyczna a socjalizacja”.

⁴⁷⁶ W bibliotece SALOS RP ukazały się dotychczas następujące pozycje książkowe: *Wychowanie a sport, Wychowanie przez sport, Wychowawcze aspekty sportu, Chrześcijańska etyka sportu, Personalistyczna wizja sportu, Kościół a sport, Sacrum a sport, Kultura somatyczna kleryków. Studium socjologiczne, Teologia i filozofia sportu, Salezianie a sport, Wiara a sport, Sport na przełomie tysiącleci: szanse i nadzieje, Aksjologia sportu, Antropologia sportu, Społeczny wymiar sportu, Edukacja poprzez sport, Program edukacji dla instruktorów rekreacji ruchowej, Sport jako kulturowa rzeczywistość, Aksjologia turystyki, Drogi i bezdroża sportu i turystyki, Sport a agresja, Sport w służbie młodzieży, Humanistyczne aspekty sportu i turystyki, Kultura fizyczna w społeczeństwie nowoczesnym, Kultura fizyczna a globalizacja, Kultura fizyczna a kultura masowa. Zob. Dziubiński Z. (2008). *Kościół rzymskokatolicki...* dz. cyt. s. 215. W 2012 r. wydana zostanie kolejna pozycja biblioteki SALOS RP pt. *Kultura fizyczna a socjalizacja*.*

⁴⁷⁷ Dziubiński Z. (2008). *Kościół rzymskokatolicki...* dz. cyt. s. 215.

⁴⁷⁸ Sprawozdanie merytoryczne za rok 2010 Stowarzyszenia Parafiada dostępne jest w internecie: http://parafiada.pl/UserFiles/File/sprawozdawczosc/2010/sprawozdanie_merytoryczne.pdf
Sprawozdanie merytoryczne za rok 2010 SALOS RP dostępne jest w internecie: http://salosrp.pl/sites/default/files/dokumenty/sprawozdanie_merytoryczne_salos_rp_rok_2010.pdf

Przedstawiają także źródła przychodów oraz koszty poniesione w związku z działalnością danego stowarzyszenia. SALOS RP, stowarzyszenie Parafiada i KSS RP posiadają status Organizacji Pożytku Publicznego i jako takie mogą otrzymywać 1% podatku dochodowego od osób fizycznych.⁴⁷⁹ Katolickie stowarzyszenia sportowe utrzymują się także ze składek członkowskich, datków od sponsorów oraz dotacji m.in. z Ministerstwa Edukacji Narodowej, Ministerstwa Sportu i Turystyki oraz urzędów miast i dzielnic.⁴⁸⁰

Podsumowując, zauważa się, że katolickie stowarzyszenia sportowe powstały w Polsce jako odpowiedź na problemy, które pojawiły się w świecie sportu na początku lat pięćdziesiątych XX wieku. Są one także formalnym przejawem zaangażowania Kościoła w sport. Celem omawianych stowarzyszeń jest wychowanie dzieci i młodzieży przez sport oraz do sportu. Bazując na przesłaniu Ewangelii stowarzyszenia chcą wykorzystywać sport, jako użyteczny element we wzrastaniu człowieka. Na gruncie katolickich stowarzyszeń sportowych sport traktowany jest jako droga do celu, którym dla człowieka jest Bóg. Z tego powodu młodzi ludzie zapoznawani są nie tylko ze sportem, ale również z religią i szeroko rozumianą kulturą.

⁴⁷⁹ Z tytułu 1% podatku dochodowego od osób fizycznych w 2010 r. SALOS RP otrzymała 13852,55 zł. Z tego samego tytułu w 2010 r. stowarzyszenie Parafiada otrzymało 568985,47 zł.

⁴⁸⁰ Zob. http://parafiada.pl/UserFiles/File/sprawozdawczosc/2010/informacja_dodatkowa_2010.pdf
http://salosrp.pl/sites/default/files/dokumenty/sprawozdanie_finansowe_salos_rp_rok_2010.pdf

4.2. Rola sportu w parafii

Sport jest aspektem rzeczywistości, który bardzo silnie wpływa na ludzi, a szczególnie na dzieci i młodzież. Niewłaściwe rozumienie sportu, w którym człowiek nie jest celem a środkiem, który ma do celu prowadzić, powoduje jego dehumanizację. W konsekwencji zaburzony zostaje świat wartości młodego człowieka, u którego dążenie do materialnego sukcesu – sportowego triumfu – staje się najważniejszym, a często nawet jedynym z celów. Celem, który przesłania wszelkie inne, a co za tym idzie, dopuszcza możliwość traktowania zarówno siebie samego, jak i innych, jako narzędzi, które osiągnięcie owego celu ułatwiają. W takiej sytuacji wielka odpowiedzialność spoczywa na środowisku, z którym młody człowiek styka się od najmłodszych lat, czyli środowiskiem parafialnym. Parafia „nadaje do spełnienia i spełnia swoje niezbędne, bardzo aktualne posłannictwo w wymiarze duszpasterskim i eklesjalnym”. (EE 15)

Termin parafia pochodzi on od greckiego *paroikia* (od *paroiken* – mieszkać obok, być przybyszem) i łacińskiego *parochia*. W Starym Testamencie termin *pariokos* oznaczał człowieka obcego, który zamieszkał w ziemi izraelskiej. Tym samym pojęciem określano także Żydów przebywających w niewoli egipskiej. W Nowym Testamencie pojawia się termin *paroikia*. Stosowano go na określenie obecnego stanu Kościoła na ziemi, który uznawany był za przebywanie na obczyźnie w odróżnieniu od właściwej ojczyzny w wieczności. (1 P 1,17) Od końca I wieku termin *paroikia* stosowano na określenie Kościoła istniejącego w danym miejscu. Rozumiano przez to Kościół lokalny, na czele którego stał biskup.⁴⁸¹

Obecnie pojęcie parafii rozumiane jest w dwojaki sposób. Po pierwsze jako miejsce usytuowane w konkretnej przestrzeni geograficznej, o ustalonych granicach wraz z ludnością zamieszkującą na jej terenie.⁴⁸² Po drugie parafia rozumiana jest także jako określona wspólnota wiernych, utworzona „na sposób stały w Kościele partykularnym, nad którą pasterską pieczę, pod władzą biskupa diecezjalnego, powierza

⁴⁸¹ Przygoda W., Kamiński R., Fiałkowski M. (red.) (2006). *Leksykon teologii pastoralnej*. Towarzystwo Naukowe KUL. Lublin. s. 587.

⁴⁸² Falałak T. (2010). *Parafia w nauczaniu Magisterium Kościoła*. [w:] *Warszawskie Studia Pastoralne*. nr 12/2010. s. 15-26.

się proboszczowi jako jej własnemu pasterzowi”. (KPK Kan. 515 § 1) Parafia jest „miejszem, gdzie wszyscy wierni mogą się zgromadzić na niedzielną celebrację Eucharystii”. (KKK 2179) Jest także „wspólnotą ochrzczonych, którzy wyrażają i potwierdzają swoją tożsamość przede wszystkim poprzez sprawowanie Ofiary eucharystycznej”. (EdE 32) Choć w ostatnich latach pojawiają się głosy, że parafia nie spełnia swoich zadań i nie odgrywa już tak znaczącej roli jak kiedyś, to Jan Paweł II stwierdza, że „parafia jest w dalszym ciągu miejscem, w którym chrześcijanie, nawet niepraktykujący, złączeni są ścisłymi więzami”. (Ct 67)

Na parafii spoczywa szereg zadań i celów, do realizacji których została ona utworzona. Kluczowym elementem jest umożliwienie wiernym udziału w Eucharystii, co jest możliwe tylko wówczas, gdy jest obecny prezbiter, który może jej przewodniczyć *in persona Christi*. Konieczność sprawowania Eucharystii powoduje, że „parafia wprowadza lud chrześcijański do uczestniczenia w życiu liturgicznym i gromadzi go podczas tej celebracji; głosi zbawczą naukę Chrystusa; praktykuje miłość Pana w dobrych i braterskich uczynkach”. (KKK 2179) Parafia jest wspólnotą wiernych, którzy w oparciu o moc płynącą z Eucharystii, mogą sprawować rozliczne dzieła i podejmować wiele inicjatyw. Jak zauważa Jan Paweł II „parafia jest ze swej natury miejscem, gdzie normalnie skupia się życie i kult wiernych. W parafii mogą oni przedstawiać i realizować inicjatywy, które wiara i chrześcijańskie miłosierdzie wzbudzają we wspólnocie wierzących. Parafia jest miejscem, gdzie objawia się wspólnota różnych grup i ruchów, które znajdują w niej wsparcie duchowe i bazę materialną. Kapłani i świeccy niech podejmą wszelkie starania, aby życie parafialne toczyło się harmonijnie, wpisane w kontekst Kościoła jako Rodziny, w którym wszyscy będą »trwali w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach« (Dz 2,42)”. (EiA 100) We wspólnocie parafialnej wierni uzyskują możliwość „rzeczywistego prowadzenia życia chrześcijańskiego. Jest [parafia – przyp. TJ] wciąż miejscem autentycznej humanizacji i socjalizacji, zarówno w bezimiennym i samotnym tłumie wielkich współczesnych miast, jak na słabo zaludnionych obszarach wiejskich.” (EE 15)

W przytoczonych powyżej fragmentach zauważyć można miejsce na sport w parafii, która daje wsparcie duchowe i bazę materialną dla różnych grup i ruchów.

Jednym z nich może być właśnie ruch wykorzystujący w swojej działalności sport. Tym samym prowadzić będzie on do autentycznej humanizacji i socjalizacji.

Nie bez znaczenia jest także związek parafii z rodzinami. Parafia jest „wspólnotą eucharystyczną i ośrodkiem życia liturgicznego rodzin chrześcijańskich; jest ona podstawowym miejscem katechezy dzieci i rodziców.” (KKK 2226) Jan Paweł II zalecał więc, aby pamiętać, że „wspólnota parafialna, jako zajmująca szczególne miejsce, powinna pozostać krzewicielką i inspiratorką katechezy”. (Ct 67)

Jednym z elementów, który może być wykorzystywany do katechezy w obrębie parafii, jest sport. Może on pełnić rolę funkcji uzupełniającej (wtórnej), która zapewniając wspólnocie parafialnej element rozrywki i wypoczynku, pozwala na podtrzymanie spójności parafii od zewnątrz. Na terenie parafii sport, jako forma aktywności ciesząca się dużą popularnością wśród dzieci, młodzieży i dorosłych, może przyczynić się do tworzenia środowisk przesyconych zasadami chrześcijańskimi, w których katolik będzie znajdował wsparcie dla swoich potrzeb. Jeżeli sport rzeczywiście potrafi wzbudzać duże zainteresowanie i przyciągać ludzi, to na jego bazie można budować środowisko, które będzie przekazywało chrześcijańskie wartości. Parafia jest ku temu dobrym miejscem.⁴⁸³

Wprowadzenie sportu do życia parafii nie jest zadaniem prostym. Po części wynika to z ryzyka, na które narażona jest każda wspólnota działająca na terenie parafii. We współczesnych parafiach pojawia się bowiem skłonność do „indywidualizmu, czego efektem jest koncentracja na wybranych grupach religijnych, które działają w parafii”.⁴⁸⁴ Powoduje ona, że dochodzi do swoistej rywalizacji między poszczególnymi wspólnotami w parafii. W skrajnych przypadkach może dojść do sytuacji, w której przedstawiciele danej wspólnoty uważają, że tylko za jej pośrednictwem właściwie realizowane są zasady Ewangelii. Prowadzi to do zamykania się wspólnot na otoczenie. Parafia powinna być zaś wspólnotą wspólnot. Jest bowiem „organiczną wspólnotą podstawową i tylko jako jedna, święta, powszechna i apostołska może spełniać swoją zbawczą misję”.⁴⁸⁵

⁴⁸³ Kamiński R. (red.) (2002). *Teologia pastoralna. Tom 2. Szczegółowa*. Alta 2. Lublin. s. 66-67.

⁴⁸⁴ Robek E. (2009). *Kościółowi w Polsce powiedz... Refleksja teologicznopastoralna*. Polskie Stowarzyszenie Pastoralistów i Duszpasterzy im. Jana Pawła II. Warszawa. s. 63.

⁴⁸⁵ Tamże.

Kolejne zagrożenie związane ze sportem w parafii, dotyczy podstawowych założeń aktywności sportowej. Sport opiera się na rywalizacji i dążeniu do zwycięstwa. Zdaniem niektórych z badaczy z tego powodu sport stoi w sprzeczności z podstawowymi założeniami chrześcijaństwa, które wprowadza miłość do bliźniego. Rywalizacja powoduje zaś, że w innym sportowcu nie dostrzega się bliźniego, a konkurenta do końcowego sukcesu.⁴⁸⁶ Z zagrożenia tego trzeba zdawać sobie sprawę w sytuacji, gdy chce się wykorzystywać sport w życiu parafii. Nie można doprowadzać do sytuacji, że dążenie do zwycięstwa, stanie się ważniejsze od godności ludzkiej i drugi człowiek zacznie być postrzegany nie jako bliźni, a rywal i konkurent, którego wyeliminowanie zapewni zwycięstwo.

W 1995 r. Episkopat Włoch zwracał uwagę, że problematyczne jest także wypracowanie właściwego podziału czasu, który będzie poświęcony na katechezę oraz czasu, który przeznaczony jest na praktyki sportowe.⁴⁸⁷ (SeVC 44) Sport nie może być bowiem realizowany ponad czy zamiast katechezy. Minimalizować trzeba ryzyko, że sport stanie się ważniejszy od Boga.⁴⁸⁸ Dlatego też „parafialne struktury sportowe muszą być ściśle związane i zintegrowane z chrześcijańskim projektem wychowawczym, nigdy jako rzeczywistości odseparowane i samodzielne, nie mające żadnego związku z duszpasterskim działaniem wspólnoty. Parafia musi oferować dzieciom i młodzieży chwile katechezy, modlitwy, życia liturgicznego, radosnych spotkań, zabawy.(...) Zadaniem nieodwołalnym parafii jest zapewnić w Niedzielę wymiar pamiątki, poprzez celebrację eucharystyczną tajemnicy paschalnej Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego.” (SeVC 44)

⁴⁸⁶ Ruciński S. (1994). *Przeciwstawienie antycznej idei agonu i chrześcijańskiej agape. (Współzawodnictwo albo miłość)*. [w:] Barlak M. (red). (1994). *Personalistyczna wizja sportu*. Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa. s. 55-70.

⁴⁸⁷ W liście Episkopatu Włoch znajdują się praktyczne pomysły rozwiązania przedstawionego problemu: „Są tacy, którzy posiłkując się bardziej rozwiniętą fantazją duszpasterską i uciekając się do metod zdolnych do inkulturacji wiary w fenomen sportu, tworzą programy rozwiniętej ewangelizacji sportu, z konkretnymi propozycjami spotkań katechetycznych włączonych w czas aktywności sportowych. W rzeczywistości wydaje się, iż doświadczenie pastoralne mówi, że miejsce katechezy powinno być bezpośrednio związane z przestrzenią parafii i powinna być proponowana oraz realizowana poprzez normalne spotkania cotygodniowe. Wydają się również, że nie przeszkadza to w poszukiwaniu momentów i miejsc na pogłębienie treści wiary, na sposób bardziej adoptowalny w typowych aktywnościach sportowych.” (SeVC 44)

⁴⁸⁸ *Boisko przyciąga bardziej niż kościół*. Rozmowa z Edwardem Pleniem i Zbigniewem Dziubińskim. Zob. http://www.salosrp.pl/sites/default/files/dokumenty/boisko_pociaga_bardziej_niz_kosciol.pdf

Problem podziału czasu na sport i katechezę jest podobny do tego, który napotykają duszpasterze sportowców. (patrz: rozdział 4.3.) O ile w ich przypadku chodzi o takie wyważenie posługi, by sprawowane przez nich duszpasterstwo nadzwyczajne nie zastąpiło duszpasterstwa zwyczajnego, tak w sytuacji wykorzystywania sportu w parafii, konieczne jest zachowanie odpowiednich proporcji między sportem a katechezą. Sport w parafii nie może też przyjąć formuły zawodowego klubu sportowego, którego celem jest tylko wytrenowanie młodych ludzi na przyszłych sportowych mistrzów, a zaniedbana zostanie duchowa część natury człowieka. Sport w parafii powinien być też dostępny dla wszystkich. Dlatego konieczna jest „szczególna uwaga zwrócona na »ostatnich«, to jest tych, którzy mniej posiadają, nie tylko w wymiarze materialnym, ale także w wymiarze ruchowym i doskonałości fizycznej, takich jak osoby niepełnosprawne, ubodzy, emigranci. Nie chodzi tu o uczestnictwo sporadyczne, epizodyczne, marginalne, ale o włączenie ich w życie parafii, jako wyraz ducha cywilnego, nowego braterstwa, które jest przeciw częścią komunii kościelnej. Sytuacja niepełnosprawnych i ubogich powinna niepokoić wszystkich, którzy cieszą się dobrobytem i dobrym zdrowiem: uobecnia bowiem symbolicznie i konkretnie pytania i lęki, które gnębią serce człowieka.” (SeVC 45)

W Polsce sport w parafii często przyjmuje formalny charakter. Związane jest to z tworzonymi pod opieką Katolickiego Stowarzyszenia Sportowego Rzeczypospolitej Polskiej Parafialnymi Klubami Sportowymi (PKS). Ich zadaniem jest wykorzystanie sportu jako elementu wychowawczego, który na terenie parafii przyciąga i jednoczy młodych ludzi. PKS tworzony jest na podobieństwo Uczniowskiego Klubu Sportowego. W PKS trenuje przede wszystkim młodzież, ale kluby te nie są zamknięte również na osoby dorosłe. Każdy z PKS jest stowarzyszeniem, które jest tworzone z myślą o dzieciach. Z tego powodu to właśnie dzieci są głównymi członkami PKS. Do założenia PKS potrzebne jest 15 dorosłych osób (rodziców, wychowawców, trenerów, księży). Opiekunami PKS w szkole są nauczyciele wychowania fizycznego a na terenie parafii księża. Kluby powstają więc najczęściej przy szkołach lub parafiach. W klubach może występować specjalizacja w danej dyscyplinie sportowej, ale zalecane jest zajmowanie się kilkoma różnymi dyscyplinami jednocześnie, tak aby każde dziecko,

które chce uprawiać sport, znalazło odpowiednią dla siebie formę aktywności fizycznej.⁴⁸⁹

Zaleca się by Parafialne Kluby Sportowe były zarejestrowane w Urzędzie Miasta lub Starostwie Powiatowym. By ułatwić zakładanie PKS na stronie internetowej KSS RP dostępne są gotowe wzory formularzy i dokumentów – w tym statutu – które muszą być efektem spotkania założycielskiego klubu, w którym bierze udział przynajmniej 15 dorosłych osób.⁴⁹⁰ Zarejestrowanie PKS jest konieczne do uzyskania sprzętu sportowego od Ministerstwa Sportu i Turystyki Rzeczypospolitej Polskiej. Każdy zarejestrowany Parafialny Klub Sportowy lub inne stowarzyszenie kultury fizycznej, posiadające osobowość prawną, którego zakres działania obejmuje rozwijanie sportu dzieci i młodzieży, może bowiem starać się o sprzęt sportowy. W celu wyposażenia PKS w odpowiedni sprzęt sportowy na stronie internetowej KSS RP znajduje się poradnik, jak składać wniosek o rzeczony sprzęt do Departamentu Sportu i Młodzieży w Ministerstwie Sportu.⁴⁹¹

Zgodnie z danymi KSS RP w Polsce funkcjonuje ponad 150 zarejestrowanych Parafialnych Klubów Sportowych.⁴⁹² Kolejnych kilkaset nie posiada osobowości prawnej lub nie prowadzi regularnej działalności i uaktywnia się tylko na czas turniejów w danych dyscyplinach sportowych. Wynika to z faktu, że PKS z małych miejscowości mają ograniczone możliwości organizacyjne i brakuje im wsparcia, które umożliwiłoby bardziej rozwinięte funkcjonowanie.⁴⁹³

Idei przyświecającej KSS RP przy tworzeniu Parafialnych Klubów Sportowych było stworzenie takiego klubu w każdej polskiej parafii. W rzeczywistości okazało się, że cel ten jest niemożliwy do zrealizowania ze względu na zróżnicowaną sytuację

⁴⁸⁹ <http://www.kssrp.pl/?p=1;13&n=13>

⁴⁹⁰ Do założenia i zarejestrowania nowego klubu konieczne jest stworzenie statutu <http://www.kssrp.pl/site/structure/pliki/RAMOWY%20STATUT.doc>; Sporządzenie protokołu z zebrania założycielskiego <http://www.kssrp.pl/site/structure/pliki/PROTOKOL.doc>; Złożenie wniosku o dokonanie wpisu do ewidencji

<http://www.kssrp.pl/site/structure/pliki/WNIOSEK%20O%20DOKONANIE%20WPISU%20DO%20EWIDENCJI.doc>; Złożenie wniosku o dokonanie wpisu składu zarządu PKS

<http://www.kssrp.pl/site/structure/pliki/WNIOSEK%20O%20DOKONANIE%20WPISU%20DO%20EWIDENCJI%20SKLADU%20ZARZADU.doc>; Zebranie deklaracji członkowskich

<http://www.kssrp.pl/site/structure/pliki/DEKLARACJA%20CZ%20C5%81ONKOWSKA.doc>

⁴⁹¹ <http://www.kssrp.pl/?p=1;19&n=19>

⁴⁹² <http://www.kssrp.pl/site/structure/pliki/kluby%20sportowe%20PKS%20-%20lista.doc>

⁴⁹³ <http://www.kssrp.pl/?p=1;43&n=43>

organizacyjną poszczególnych parafii czy brak w nich osób, które miałyby wystarczającą wiedzę, dysponowały wolnym czasem oraz posiadały chęci do podjęcia się prowadzenia PKS. Kluby te starają się także realizować hasło „od Parafiady do olimpiady”, w myśl którego parafialne kluby mają służyć także do przygotowania przyszłych mistrzów sportowych. Osiągnięcie tego celu potwierdza fakt, że z Parafialnych Klubów Sportowych wywodzą się m.in. piłkarze Piotr Brożek⁴⁹⁴, Paweł Brożek⁴⁹⁵ i Marcin Kuźba⁴⁹⁶.

Głównym celem Parafialnych Klubów Sportowych nie jest jednak nastawienie na trenowanie i przygotowywanie zawodowych sportowców. Kluby nie są też ukierunkowane na osiągnięcie jak najlepszych wyników sportowych. Sport traktowany jest jako czynnik zachęcający i przyciągający młodzież. Trenerzy i opiekunowie mają oddziaływać na swoich podopiecznych słowem i przykładem. Do ich zadań należy także wychowywanie poprzez sport. By unikać nastawienia jedynie na sportowe sukcesy, nagrody przewidziane są dla wszystkich uczestników imprez sportowych, w których biorą udział Parafialne Kluby Sportowe. Kluby dbają również o to, by nie zatraciły swego charakterystycznego rysu katolickiego i nie stały się świeckimi klubami sportowymi.⁴⁹⁷

Reasumując – parafia jako wspólnota wspólnot może wykorzystywać działalność sportową, jako element wychowujący oraz wychowawczy i jednocześnie przyciągający młodych ludzi. Wychodząc z tego przekonania przy parafiach w wielu państwach świata powstają kluby, w których głównie ludzie młodzi mogą uprawiać aktywność sportową. Nie może jednak dochodzić do sytuacji, w której klub, który

⁴⁹⁴ Piotr Brożek w barwach Wisły Kraków zdobył pięć mistrzostw Polski i dwa Puchary Polski. Od 2008 r. występuje także w barwach reprezentacji Polski, dla której zdobył jedną bramkę. Obecnie jest graczem tureckiego klubu Trabzonspor Kulübü (stan na: luty 2012).

⁴⁹⁵ Paweł Brożek w barwach Wisły Kraków zdobył sześć mistrzostw Polski, dwa Puchary Polski oraz jeden Puchar Ligi. Dwa razy został też królem strzelców najwyższej klasy rozgrywkowej w Polsce. Jest także napastnikiem reprezentacji Polski, dla której zdobył osiem bramek. Obecnie jest zaś graczem szkockiej drużyny Celtic Glasgow (stan na: luty 2012).

⁴⁹⁶ Marcin Kuźba w barwach Wisły Kraków dwa razy zdobywał mistrzostwo Polski. W reprezentacji Polski rozegrał sześć meczów i zdobył w nich dwie bramki. Występował w klubach z Francji (AJ Auxerre, AS Saint-Étienne Loire), Szwajcarii (Lausanne-Sports) i Grecji (Olympiakós Pireus). W 2008 r. Marcin Kuźba zakończył karierę zawodowego piłkarza.

⁴⁹⁷ Zob. Michalski P. *Wychować przez sport*. Wywiad z prezesem Katolickiego Stowarzyszenia Sportowego Rzeczypospolitej Polskiej ks. prałatem Mirosławem Mikulskim. <http://www.kssrp.pl/?p=1;43&n=43>

działa na terenie parafii, staje się organizacją nastawioną przede wszystkim na osiągnięcia, sukcesy sportowe i wytrenowanie przyszłych mistrzów.

Specyfika sportu w parafii związana jest z faktem, że ma pozostawać on wierny chrześcijańskim zasadom moralnym. Nie może też stać się ważniejszy od samego przekazu wiary, który zawsze powinien być najważniejszy. Sytuacje, w których katecheza, modlitwa i Eucharystia są tylko dodatkiem i uzupełnieniem dla sportowej aktywności prowadzonej przy parafii, podawałyby w wątpliwość sens istnienia sportu w parafii.

W Polsce przy parafiach istnieje kilkaset klubów sportowych. Duża część z nich działa jako Parafialne Kluby Sportowe, które korzystają z opieki Katolickiego Stowarzyszenia Sportowego Rzeczypospolitej Polskiej. Ich największą imprezą jest coroczna Parafiada.

4.3. Opieka duszpasterska nad sportowcami

Sportowcy są grupą, która wymaga nie tylko specjalnego treningu ciała, ale również specjalnego przygotowania-treningu duchowego. Życie zawodowego sportowca różni się od życia osoby, która sport uprawia w sposób co najwyżej amatorski. Stawia przed nim specyficzne wymagania i oczekiwania. Zawodowstwo wiąże się z silną presją ukierunkowaną na odnoszenie sukcesów, zagrożeniami, które mogą być związane zarówno z ich osiągnięciem, jak i porażkami oraz długotrwałymi treningami, a co za tym idzie przebywaniem na zgrupowaniach z dala od domu i rodziny. Ograniczony kontakt z rodziną może być dla sportowca bardzo poważnym problemem. Każdy człowiek potrzebuje bowiem kontaktu z bliskimi mu ludźmi. Sytuacja długotrwałego oddzielenia od rodziny może mieć szczególnie negatywne skutki dla młodych adeptów sportu. Pozbawieni bezpośredniego kontaktu z rodziną, jej autorytetu i pochodzącej od niej opieki, mogą ulegać pokusom współczesnego świata, który da im złudne poczucie bliskości.

Dodatkowo w sporcie o końcowy sukces walczy wielu, a osiągnąć go może jedynie niewielka grupa. Często przychodzi on po wielu latach ciężkich treningów, w trakcie których zamierzony cel wydaje się bardzo odległy. Pojawiać się może wówczas poczucie bezsensu i zwątpienie w wykonywaną pracę. Dotyczy to zarówno sfery cielesnej, jak i duchowej zawodowego sportowca. Zawodzić może bowiem nie tylko ciało sportowca, ale także i jego duch. Odpowiedzią na duchowe potrzeby sportowców jest duszpasterstwo sportowców. „W specyficznym środowisku sportowców jest to działalność zbawcza Kościoła, która pomaga w budowaniu wspólnoty ludzi i Boga.”⁴⁹⁸

Duszpasterstwo sportowców jest przykładem duszpasterstwa nadzwyczajnego.⁴⁹⁹ Zgodnie z precyzyjnym podziałem jest to duszpasterstwo

⁴⁹⁸ Przygoda W., Kamiński R., Fiałkowski M. (red.) (2006). *Leksykon teologii...* dz. cyt. s. 812.

⁴⁹⁹ Przez duszpasterstwo nadzwyczajne rozumiemy działalność zbawczą Kościoła, która adresowana jest do określonych osób w danym środowisku, które ze względu na warunki życia i ich szczególne potrzeby religijne nie mogą korzystać z duszpasterstwa zwyczajnego. Zob. Przygoda W., Kamiński R., Fiałkowski M. (red.) (2006). *Leksykon teologii...* dz. cyt. s. 812.

nadzwyczajne specjalne⁵⁰⁰ kategoriale. Obejmuje bowiem ludzi, którzy należą do specyficznej grupy, ze względu na wykonywany zawód. Właściwie realizowane duszpasterstwo nadzwyczajne musi być dostosowane do poziomu intelektualnego, duchowego, wieku i zawodu oraz przede wszystkim do potrzeb ludzi, do których jest adresowane.⁵⁰¹ Każda z grup, którą tworzą odbiorcy duszpasterstwa nadzwyczajnego, ma „odrębną mentalność, zwyczaje, kondycję religijną i moralną”.⁵⁰² Jest to dobrze widoczne w przypadku środowiska zawodowych sportowców, którzy ze względu na uprawiany zawód potrzebują specyficznej opieki duchowej.

O założeniach tych trzeba pamiętać, realizując duszpasterstwo sportowców, jako duszpasterstwo nadzwyczajne, specjalistyczne. Wynika to z faktu, iż są oni specyficzną grupą odbiorców, która posiada charakterystyczne dla siebie potrzeby.⁵⁰³ Mogą być one specyficzne nie tylko dla całej grupy sportowców, ale dla każdego z nich z osobna. Wynika to z odmiennej sytuacji, w której znajduje się każdy sportowiec oraz z charakterystycznej i typowej dla każdego człowieka konstrukcji duchowej i psychicznej. Duszpasterstwo sportowców w niektórych przypadkach może więc przyjmować formę zbliżoną do duszpasterstwa indywidualnego. Wykorzystanie tej formy posługi może okazać się jedyną drogą do rozwiązania problemów, przed którymi staje zawodowy sportowiec. Jak zauważono w adhortacji apostoelskiej *Evangelii nuntiandi* „Oprócz ogólnego i publicznego głoszenia Ewangelii zawsze jest godne uznania i ważne przekazywanie Ewangelii prywatne, od osoby do osoby. Używał go bardzo często sam Pan, jak świadczą rozmowy z Nikodemem, Zacheuszem, Samarytanką, Szymonem Faryzeuszem. To samo czynili Apostołowie. A czyż istnieje inna forma ewangelizowania, niż przekazywanie drugiemu tego, czego samemu doświadczyło się co do wiary? Nie powinno dojść do tego, by na skutek konieczności niesienia Dobrej Nowiny do licznych rzesz ludzi, zapomniano o tej formie, która

⁵⁰⁰ Przez duszpasterstwo specjalne rozumiemy główną część duszpasterstwa nadzwyczajnego, które realizowane jest pod nadzorem Konferencji Episkopatu, a w diecezjach przez odpowiadające poszczególnym rodzajom tego duszpasterstwa referaty duszpasterskie, na czele których stoją referencje diecezjalni oraz współpracujący z nimi referencje dekanalni. Zob. Przygoda W., Kamiński R., Fiałkowski M. (red.) (2006). *Leksykon teologii...* dz. cyt. s. 210.

⁵⁰¹ Przygoda W., Kamiński R., Fiałkowski M. (red.) (2006). *Leksykon teologii...* dz. cyt. s. 209.

⁵⁰² Kamiński R. (red.) (2002). *Teologia pastoralna...* dz. cyt. s. 309.

⁵⁰³ Ukazane są one chociażby w książce *Boży doping*, w której sportowcy mówią o swojej wierze i jej przełożeniu na ich życie zawodowe. Zob. Tomasz Balon-Mrocza (red.) (2000). *Boży doping*. Wydawnictwo Rafael. Kraków.

dosięga osobistego sumienia człowieka, i porusza je przedziwnym słowem, otrzymanym od kogoś innego.” (EN 46) Dobrze rozeznając indywidualne potrzeby danego sportowca, jego cechy psychiczne i problemy, z którymi się boryka duszpasterstwo powinno poszukiwać ubogacenia metod i form oddziaływania, które będą wykorzystywały w tym celu dorobek nauk społecznych (psychologii, pedagogiki i socjologii).⁵⁰⁴ Kapłan, który korzysta z bogactwa wiedzy tych nauk, musi jednak pamiętać, że przede wszystkim jest kapłanem a nie psychologiem, pedagogiem czy socjologiem.

Duszpasterstwo nadzwyczajne nie może być priorytetem przed duszpasterstwem zwyczajnym. Co więcej, ma służyć dla niego jako pomoc i inspiracja. Powinno więc zmierzać do tych samych celów co duszpasterstwo zwyczajne, czyli do spotkania z Bogiem w wierze i miłości.⁵⁰⁵ Przekaz wiary powinien być w nim pogłębiony oraz wykazywać znamiona fachowości. Duszpasterstwo specjalistyczne powinno bowiem wynikać z „przeżyć egzystencjalnych i zmierzać do wskazania szczęścia, którego Bóg jest celem i gwarantem. Wymóg sumienia trzeba uzasadniać autorytetem Boga osobowego, a nie korzyścią dobra ubocznego.”⁵⁰⁶

Wychodząc od przedstawionych powyżej założeń, duszpasterstwo sportowców, jako cele stawia sobie „duchową i pastoralną troskę o ludzi sportu: zawodników, trenerów, działaczy i kibiców. Organizuje dla nich rekolekcje, dni skupienia i spotkania formacyjne. Animuje również imprezy o charakterze ogólnopolskim takie jak opłatek sportowców, spotkanie wielkanocne, pielgrzymka, parafiada, sympozjum naukowe. Celem tych działań jest przesycenie świata sportu wartościami ewangelicznymi i chrześcijańskimi”.⁵⁰⁷ Jako ważny cel postrzegana jest także „nobiletacja ludzi sportu przez ukazywanie ich teologicznego wymiaru, w którym osoby / sportowcy jawią się jako najwyższe wartości w świecie stworzonym, posiadające wyjątkową godność, noszące w sobie Boże podobieństwo, dostępujące zaszczytu uczestnictwa w Boskim dziele stwarzania, powoływania nowych istnień ludzkich, uczestniczące w dostojności Chrystusa i przeznaczone do wieczności. Ukazywanie osobom /

⁵⁰⁴ Kamiński R. (red.) (2002). *Teologia pastoralna...* dz. cyt. s. 599.

⁵⁰⁵ Kamiński R. (red.) (2002). *Teologia pastoralna...* dz. cyt. s. 310.

⁵⁰⁶ Przygoda W., Kamiński R., Fiałkowski M. (red.) (2006). *Leksykon teologii ...* dz. cyt. s. 210.

⁵⁰⁷ <http://www.sport.episkopat.pl/zadania/>

sportowcom pełnej prawdy o życiu, w którym sport może odgrywać i odgrywa ważną rolę, ale nie może przysłonić tej wartości, która stanie się udziałem »mistrzów życia«.⁵⁰⁸ Duszpasterstwo sportowców obejmuje cztery wymiary: ludzki, duchowy, intelektualny i pastoralny.

W ramach duszpasterstwa sportowców wyróżnia się „duszpasterstwo sportu, w którym sport jest wykorzystywany jako wielce atrakcyjna i akceptowana przez młodych metoda wychowawcza i formacyjna oraz faktyczne duszpasterstwo sportowców, które obejmuje osoby uczestniczące w sporcie, zarówno tym wyczynowym, rekreacyjnym, zdrowotnym i relaksacyjnym. Szczególny akcent duszpasterstwa sportowców jest skierowany na dzieci i młodzież, na integralny rozwój młodego człowieka, by był »uczciwym obywatelem i dobrym chrześcijaninem«.⁵⁰⁹ (patrz: rozdział 4.1.-4.2.)

Podobnie jak w przypadku katolickich stowarzyszeń sportowych (patrz: rozdział 4.1.) w latach 1945-1989 nie istniała możliwość formalnego i oficjalnego prowadzenia duszpasterstwa sportowców. Kościół zajmował się sportem, który stał się domeną państwa, w sposób nieoficjalny, a czasami niemalże konspiracyjny.⁵¹⁰ Po przełomie 1989 r. nastąpiła jednak zmiana i Kościół w Polsce mógł w sposób oficjalny i jawny zaangażować się w sport oraz skierować swoją posługę do ludzi sportu. Dużą rolę w intensyfikacji działań Kościoła w świecie sportu, odegrał List Pastorski Episkopatu Polski z 1990 r. („List Pastorski o zagrożeniach zdrowia i sportu”), w następstwie którego powstały katolickie stowarzyszenia sportowe i zaczęło rozwijać się duszpasterstwo sportowców.⁵¹¹

Duszpasterstwem sportowców w Polsce kieruje delegat Konferencji Episkopatu Polski ds. duszpasterstwa sportowców. Wspiera go krajowy duszpasterz sportowców

⁵⁰⁸ Przygoda W., Kamiński R., Fiałkowski M. (red.) (2006). *Leksykon teologii...* dz. cyt. s. 812-814.

⁵⁰⁹ Tamże.

⁵¹⁰ Przykładem zaangażowania się ludzi Kościoła w aktywność sportową jest m.in. Karol Wojtyła, który co roku jeździł z młodzieżą na spływy kajakowe na Mazury. By nie wzbudzać zainteresowania osób postronnych, młodzież zwracała się do przyszłego papieża, nazywając go wujkiem.

⁵¹¹ W samym liście znajdował się apel do sportowców następującej treści: „Zwracamy się do sportowców, których zmagania codziennie oglądają miliony widzów - niech wasza postawa w walce o zwycięstwo będzie przepojona szlachetnością, niech dostarcza dobrych moralnych wzorców waszym miłośnikom.” By ułatwić to zadanie sportowcom, Kościół w Polsce rozpoczął tworzenie struktur duszpasterstwa sportowców.

przy współpracy z diecezjalnymi i zakonnymi duszpasterstwami sportowców.⁵¹² W 2001 r. Konferencja Episkopatu Polski mianowała bpa Mariana Florczyka delegatem KEP ds. duszpasterstwa sportowców. W 2002 r. ks. Edward Pleń SDB⁵¹³ został zaś powołany na krajowego duszpasterza sportowców.

Duszpasterstwo sportowców zawodowych jest jedną z płaszczyzn aktywności, która znajduje się w centrum zainteresowania Katolickiego Stowarzyszenia Sportowców Rzeczypospolitej Polskiej. Od początku lat 90-ych XX wieku księża starają się przenikać do środowiska zawodowych sportowców i nieść do niego Dobrą Nowinę. W wielu klubach stworzona została funkcja kapelana drużyny lub sportowców.⁵¹⁴ Do ich zadań należy towarzyszenie zawodnikom i ich rodzinom w życiu zawodowym i prywatnym. Oferując pomoc duchową, księża zdobywają zaufanie sportowców, przygotowują ich do sakramentów świętych i sami często ich udzielają.⁵¹⁵ Duszpasterstwo zawodowych sportowców odbywa się również w skali krajowej. Corocznie organizowane są ogólnopolskie wydarzenia, które adresowane są do

⁵¹² W 2012 r. funkcję diecezjalnego duszpasterza sportowców sprawowali następujący księża: Diecezja Białostocka - ks. Dariusz Gutowski; Diecezja Bydgoska - ks. Robert Szczepański, ks. Michał Zawartowski; Diecezja Bielsko-Żywiecka - ks. Paweł Danek, ks. Jerzy Gibas; Diecezja Częstochowska - ks. Łukasz Dybowski; Diecezja Drohiczyńska - ks. Robert Grzybowski; Diecezja Elbląska - ks. Paweł Guminiak; Diecezja Ełcka - ks. Tomasz Sikorski; Diecezja Gdańska - ks. Grzegorz Stolczyk; Diecezja Gliwicka - ks. Krystian Gałęska; Diecezja Gnieźnieńska - ks. Krzysztof Januchowski; Diecezja Kaliska - ks. Dariusz Bandosz; Diecezja Katowicka - ks. Krzysztof Sitek; Diecezja Kielecka - ks. Banasik Krzysztof; Diecezja Krakowska - ks. Paweł Łukaszka; Diecezja Legnicka - ks. Marek Kurzawa; Diecezja Lubelska - ks. Emil Kancir, ks. Maciej Domański; Diecezja Łomżyńska - ks. Wiesław Chmielewski; Diecezja Łowicka - ks. Łukasz Antczak; Diecezja Łódzka - ks. Paweł Miziołek; Diecezja Opolska - ks. Zygmunt Lubieniecki, ks. Jerzy Kostorz; Diecezja Pelplińska - ks. Andrzej Taliński; Diecezja Poznańska - ks. Szymon Nowicki; Diecezja Płocka - ks. Zbigniew Sajewski; Diecezja Przemyska - Stanisław Siuzdak; Diecezja Radomska - ks. Edward Mosioł; Diecezja Rzeszowska - ks. Mariusz Nowak; Diecezja Sandomierska - ks. Zbigniew Kuras; Diecezja Siedlecka - ks. Tadeusz Lament; Diecezja Sosnowiecka - ks. Marek Szelaąg; Diecezja Szczecińsko-Kamieńska - ks. Roman Rostkowski; Diecezja Świdnicka - ks. Krzysztof Pelech; Diecezja Tarnowska - ks. Paweł Skraba; Diecezja Toruńska - ks. Wojciech Murawski; Diecezja Warmińska - ks. Mariusz Jackowski; Diecezja Warszawska - ks. Sławomir Opaliński; Diecezja Warszawsko-Praska - ks. Hubert Walczyk; Diecezja Włocławska - ks. Rafał Bogus; Diecezja Wrocławska - ks. Robert Jasik; Diecezja Zamojsko-Lubaczowska - ks. Piotr Szeptuch; Diecezja Zielonogórsko-Gorzowska - ks. Jerzy Piasecki; Ordynariat Polowy - ks. Henryk Kaczmarek; Diecezja Wrocławsko-Gdańska (Grekokatolicy) - ks. Arkadiusz Trochanowski

Zob: <http://sport.episkopat.pl/struktura>

⁵¹³ Zob. <http://www.orange.pl/kid,4000121626,id,4000170732,title,ks-Edward-Plen,video.html>

⁵¹⁴ Czasami jest to nadal funkcja nieoficjalna, a księża pełnią rolę swoistych przyjaciół klubu lub sportowców; Lista klubowych kapelanów znajduje się na stronie <http://sport.episkopat.pl/struktura>

⁵¹⁵ Zob: <http://www.kssrp.pl/?p=1;38&n=38>

wszystkich zainteresowanych sportowców – czasami również kibiców – w Polsce.⁵¹⁶ Na nowych obiektach sportowych powstają zaś kaplice – często ekumeniczne – w których sportowcy mogą pomodlić się przed lub po zawodach sportowych.⁵¹⁷ Kapelani towarzyszą też sportowcom podczas imprez sportowych. Nie zajmują jednak eksponowanych miejsc na obiektach sportowych, więc dużej części osób ich obecność pozostaje niezauważona. Ich praca odbywa się poza blaskiem jupiterów, ale jest bardzo potrzebna sportowcom, którzy w najważniejszych momentach sportowej kariery, potrzebują poczucia bliskości i wsparcia. O tym, że duchowy „trening” jest potrzebny sportowcom świadczy także fakt, że wielu z nich modli się przed rozpoczęciem rywalizacji, a jej losy powierza Bogu.⁵¹⁸

W niektórych przypadkach również sami sportowcy tworzą grupy, w których zajmują się modlitwą, rozważaniem Pisma Świętego oraz codziennymi problemami. Taka sytuacja miała miejsce wśród piłkarzy GKS-u Bełchatów, którzy stworzyli tzw. Ekipę Mistrza. Jej celem było przeniesienie chrześcijańskich zasad nie tylko do świata sportu, ale również do życia prywatnego piłkarzy. Jak wyjaśniają uczestnicy Ekipy „w polskich drużynach kwestia wiary jest tematem tabu. Ci, którzy ją w jakiś wyraźny sposób manifestują, są z reguły uznawani za fanatyków. Z drugiej strony wiara wśród piłkarzy kojarzy nam się z przeżegnaniem się przed meczem czy koszulką z napisem »Kocham Jezusa«. A tu chodzi o to, aby wiara zawodników przekładała się na ich życie

⁵¹⁶ W 2011 r. odbyła się XX Pielgrzymka Sportowców na Jasną Górę (11 czerwca), IV Pielgrzymka Sportowców i Kibiców do Łagiewnik (12 maja); w 2012 r. odbyła się IV Patriotyczna Pielgrzymka Kibiców na Jasną Górę (7 stycznia)

⁵¹⁷ Wielowyznaniowa kaplica powstała m.in. na Stadionie Narodowym w Warszawie. Jej kapelanem jest ks. Hubert Walczyk.

„Aranżacja wnętrza kaplicy dla chrześcijan opracowana jest w ten sposób, że kolumnada wydziela nawę główną oraz nawy bocznej, ołtarz usytuowany jest na osi głównej na wprost wejścia i stoi na tle szerokich paneli, na których zawieszono symbol krzyża. Ściana za ołtarzem oraz ołtarz dodatkowo oświetlono podkreślając kierunek modlitwy. Dla wyznawców judaizmu zaproponowano inny układ krzesel, a na środku ustawiono pulpit do czytania Tory oraz siedmioramienny świecznik - menorę.

Aby umożliwić modlitwę dla wyznawców Islamu, z sali modlitw usunięto wszystkie ławki aby zapewnić jak największej liczbie wiernych miejsce do modlitwy. Lamele tworzące kolumnadę obrócono w stronę Mekki i podkreślono światłem, a w posadzce umieszczono ornamenty symbolizujące dywaniki modlitewne i wskazujące kierunek modlitwy.

Projekt kaplicy wielowyznaniowej uzgodniony został z Diecezją Warszawsko - Praską, Polską Radą Ekumeniczną, Polską Gminą Żydowską oraz Muzułmańskim Związkiem Religijnym w Polsce.” Zob: <http://www.stadionnarodowy.org.pl/aktualnosci/1162,wielowyznaniowa-kaplica-na-stadionie-narodowym-w-warszawie>

⁵¹⁸ Karbowski M. (2009). *Piłkarska drużyna Boga*. [w:] *Gazeta Wyborcza. Sport*. nr. 180. wydanie z dnia 20.07.2009. s. 6.

codzienne, na to, co robią na boisku i poza nim. (...) Poruszamy naprawdę różne kwestie – od seksu, życia rodzinnego, po zarządzanie pieniędzmi. Wiadomo, że kariera piłkarska sprzyja skokom w bok, ale ja namawiam chłopaków do wierności.”⁵¹⁹

Dokonując rekapitulacji omawianego zagadnienia, stwierdza się, że opieka duszpasterska nad sportowcami dotyczy zarówno sportowców zawodowych, jak i amatorów. Większej pracy wymagają jednak zawodowcy, którzy znajdują się w specyficznej sytuacji – silnego ukierunkowania na osiągnięcie sukcesu, co może rodzić pokusy posługiwania się niemoralnymi metodami. By temu zapobiec, powołane do życia zostało duszpasterstwo sportowców, które jest działalnością zbawczą Kościoła w specyficznym środowisku sportowców. Jej celem jest budowanie wspólnoty ludzi i Boga.

Duszpasterze sportowców współpracują z klubami sportowymi oraz indywidualnymi sportowcami oraz ich rodzinami. Organizują pielgrzymki, prelekcje, wykłady itp. Ich działalność obejmuje nie tylko praktyki religijne, ale również szeroko rozumianą pomoc duchową. Sportowcy powinni być traktowani przez duszpasterzy jako niepowtarzalne osoby, które mogą mieć potrzeby i problemy charakterystyczne tylko dla niej. Konieczne jest więc indywidualne podejście do każdego sportowca, który potrzebuje wsparcia duszpasterza. Nie można jednak doprowadzić do sytuacji, w której duszpasterstwo sportowców – duszpasterstwo nadzwyczajne – zepchnęło na drugi plan duszpasterstwo zwyczajne.

⁵¹⁹ Tamże.

4.4. Mistrzostwa Europy w piłce nożnej Euro 2012 jako wyzwanie dla Kościoła w Polsce

Mistrzostwa Europy w piłce nożnej Euro 2012, które od 8 czerwca do 1 lipca 2012 r., będą odbywały się w Polsce i na Ukrainie są wyzwaniem organizacyjnym dla obu państw, które są ich współgospodarzami. Konieczne stało się wybudowanie nowoczesnych stadionów oraz przygotowanie infrastruktury, która będzie w stanie zaspokoić potrzeby sportowców oraz kibiców, którzy mają przyjechać na turniej w liczbie około miliona osób. Mistrzostwa Europy są także zadaniem i szansą dla Kościoła w Polsce, który nie może pozostać obojętny na tak wielkie wydarzenie, które angażuje wielu ludzi. Dlatego Kościół pozostając wierny zasadzie zgodnie, z którą człowiek „jest pierwszą i podstawową drogą Kościoła, drogą wyznaczoną przez samego Chrystusa” i po niej „winien kroczyć Kościół w wypełnianiu swojego posłannictwa” (RH 14) postanowił zaangażować się w Euro 2012 i podjąć działania, które skierowane są zarówno do piłkarzy, działaczy, sędziów, jak i kibiców. Celem jest głoszenie Dobrej Nowiny oraz zapewnienie opieki duchowej osobom, które często znajdują się tysiące kilometrów od swoich domów.

Dotarcie z duszpasterską posługą do osób, które przyjechały oglądać mecze na turnieju różni się od duszpasterstwa zwyczajnego. Związane jest to zarówno ze specyfiką samej sytuacji i okoliczności, które towarzyszą imprezom sportowym oraz specyficznym typem dużej części kibiców, którzy przyjeżdżają oglądać mecze. Oficjalny kapelan Euro 2008, ks. K. Pelczar zwracał uwagę, że kibic „to zupełnie inny typ odbiorcy niż wierny przychodzący na co dzień do kościoła. Wymaga innej rozmowy i opieki duszpasterskiej.”⁵²⁰ Także sam charakter wyjazdów na piłkarskie mistrzostwa – które przez kibiców mogą być traktowane jako czas ekscytującej przygody, podczas której nie obowiązują normy moralne⁵²¹ – powoduje, że działalność duszpasterska może napotykać na poważne utrudnienia. Nie można jednak jej zaniechać, bo specyficzne warunki piłkarskiego turnieju sprawiają, że jest ona tym bardziej potrzebna. „Wiara

⁵²⁰ <http://www.obecni.net.pl/info/index.php?page=news&kid=83&nid=1754>

⁵²¹ Przed Mistrzostwami Europy w piłce nożnej, które w 2012 r. odbędą się w Polsce i na Ukrainie, wiele organizacji ostrzega, że będzie to czas, w którym nasili się proceder prostytucji w tym prostytucji nieletnich. Z takich usług mają bowiem korzystać odwiedzający oba kraje kibice – najczęściej mężczyźni.

potrzebuje koalicji - aby dotrzeć do ludzi w coraz bardziej laickim świecie.”⁵²² Konieczne jest skorzystanie ze specjalnych form duszpasterstwa, które pozwoli dotrzeć do kibiców.

W 2008 r. przed podobnymi wyzwaniem, jak w 2012 r. Polska, stanęły Kościoły w Austrii i Szwajcarii.⁵²³ Oba kraje organizowały wówczas Mistrzostwa Europy w piłce nożnej Euro 2008, a lokalne Kościoły postanowiły wykorzystać tę imprezę sportową, jako okazję do szerzenia Słowa Bożego. W tym celu przed rozpoczęciem i pod koniec Euro 2008 we wszystkich Kościołach w Austrii i Szwajcarii organizowane były nabożeństwa ekumeniczne, a otwarcie mistrzostw zostało poprzedzone wielkim nabożeństwem ekumenicznym, które odbyło się 14 maja 2008 r. w wiedeńskiej katedrze św. Szczepana. Mszy Św. przewodniczył kard. Christop Schönborn.⁵²⁴ Kibice otrzymywali także szaliki w czerwono-białych narodowych kolorach krajów gospodarzy, które były opatrzone logo „Kirche 08”. Hasło wspólnych działań obu Kościołów, w związku z Euro 2008, brzmiało „Kościół 08 – przy piłce od 2008 lat”.⁵²⁵

Duży nacisk został położony także na aspekt kulturalny i związki kultury z religią. W lutym 2008 r. w szwajcarskiej miejscowości Tamins odbyła się prapremiera musicalu pt. „...a piłka na ziemi”, związanego z piłką nożną. Była to opowieść, w której ojciec wyjaśnia swoim dzieciom, że historia futbolu sięga czasów Adama i Ewy. Piłka ukazana zaś została jako przedmiot walki Boga z diabłem.⁵²⁶ W Muzeum Archidiecezji Wiedeńskiej zorganizowano natomiast wystawę pt. „Bohaterowie – święci – napastnicy nieba”, która ukazywała relację między piłką nożną a religią.

⁵²² Słowa bpa Franza Lacknera, który w Konferencji Biskupów Austriackich odpowiada za sprawę sportu. Za: <http://ekai.pl/wydarzenia/x14962/koscioly-angazuja-sie-w-pilkarskie-mistrzostwa-europy/>

⁵²³ W 2010 r. w Mistrzostwa Świata w piłce nożnej, które odbyły się w Republice Południowej Afryki, mocno zaangażowała się Konferencja Biskupów Katolickich Południowej Afryki. Stworzone zostały artykuły informacyjne dla kibiców – w tym przewodnik-modlitwenik. Do życia powołana została także strona internetowa akcji Church on the Ball - www.churchontheball.com, na której publikowane były informacje o najważniejszych działaniach. Południowoafrykański kardynał Wilfrid Fox Napier OFM wziął nawet udział w nagraniu krótkiego materiału wideo (<http://www.youtube.com/watch?v=VoX3aB42Pyg>), w który prezentował najważniejsze cele Kościoła w RPA w ramach Mistrzostw Świata. W nagraniu tym kardynał Napier na stadionie w kardynalskim stroju zongluje piłką oraz gra na wuwuzeli. W formie materiału wideo zaprezentowane zostały także najważniejsze problemy, z którymi boryka się Kościół w RPA - <http://vimeo.com/12043857>.

⁵²⁴ <http://ekai.pl/wydarzenia/x14962/koscioly-angazuja-sie-w-pilkarskie-mistrzostwa-europy/>

⁵²⁵ <http://ekai.pl/wydarzenia/x13550/austria-koscioly-wlaczaja-sie-do-pilkarskiego-euro/>

⁵²⁶ <http://ekai.pl/wydarzenia/x14076/szwajcaria-prapremiera-koscielnego-musicalu-euro/>

Ekspozycjami były obiekty sakralne i przedmioty otaczane kultem w świecie piłkarskim. Część wystaw została poświęcona wiedeńskiemu klubowi Rapid i jego kibicom.⁵²⁷

Episkopaty Austrii i Szwajcarii uznały zaangażowanie się Kościoła w Euro 2008 za coś oczywistego. Odpowiedzialny w Konferencji Biskupów Austriackich za sprawy sportu bp F. Lackner wyjaśniał, że fascynacja piłką nożną na świecie jest tak silna, że Kościoły nie mogą i nie powinny się z tego wyłączyć. W podobnym tonie wypowiadał się pełnomocnik episkopatu Austrii ds. Euro 2008, M. Scharf, który uważał, że piłką nożną żyje społeczeństwo, a więc i Kościół.⁵²⁸ W czasie Euro 2008 aktywnie działało także kilkuset wolontariuszy, którzy pracowali bezpośrednio z kibicami. Oficjalnym kapłanem Euro 2008 był ks. K. Pelczar.

W Euro 2008 zaangażowały się nie tylko kościoły katolickie. 27 maja na stadionie Hessgut/Liebefeld w Köniz koło Berna został rozegrany mecz pomiędzy drużyną reprezentowaną przez przedstawicieli różnych wyznań religijnych (księża, rabini, imami) – „FC Religionen” a drużyną polityków - „FC Nationalrat”. Protestantki Kościół Ducha Świętego (Heiliggeistkirche) w centrum Brna otwarty był do późnych godzin nocnych. Kibice mogli znaleźć w nim tzw. oazę ciszy, porozmawiać z duszpasterzami, wysłuchać koncertu organowego oraz skorzystać z bezalkoholowego baru. W kantonie zuryskim wspólna inicjatywę podjęły kościoły protestanckie i kościół katolicki. Uczestniczyły one w projekcie „Otwarty Kościół’08” (Kirche’08 – Räume öffnen). Jego celem było „pełne życzliwości wyjście do kibiców przybyłych do Zurychu (»Geh-hin«- Kirchen), otwartość na ich potrzeby, troska o to, aby spotkania ludzi różnych ras i narodów były przyjazne i atrakcyjne oraz przebiegały w pokojowej atmosferze”.⁵²⁹ Katedra Grossmünster i kościół Prediger na Rynku Starego Miasta stanowiły zaś miejsca gościnności, kultury i duchowości. W salach parafialnych organizowano wspólne oglądanie transmisji z meczów. Przed meczami kibice mogli też wyrażać swoje pragnienia i nadzieje na elektronicznych pasach świetlnych, tzw. „Fan-Meile”. Kościół katolicki w Basel zorganizował zaś projekt „Połączyć piłkę nożna

⁵²⁷ <http://ekai.pl/wydarzenia/x13550/austria-koscioly-wlaczaja-sie-do-pilkarskiego-euro/>

⁵²⁸ Tamże.

⁵²⁹ *Oferta kościołów w Szwajcarii dla kibiców Mistrzostw Europy w piłce nożnej.* [w:] *Wiadomości Polskiej Misji Katolickiej w Szwajcarii.* nr 441. Czerwiec 2008. s. 6-7.

i muzykę”. W jego ramach odbyło się sześć programów teatralno-muzycznych, które ukazywały związek Kościoła i piłki nożnej.⁵³⁰

Na Mistrzostwach Europy w 2008 r. pojawili się także polscy księża, którzy zbierali doświadczenia przed imprezą, która w 2012 r. odbędzie się w Polsce. Dla polskich kibiców odprawiane były także Msze Św. w języku polskim – 8 i 15 czerwca w Klagenfurcie w kościele św. Ruprechta oraz w kościele św. Jana Bosko.⁵³¹

Przygotowania do Euro 2012 i działań, których kulminacja nastąpi w czasie trwania Mistrzostw Europy, Kościół w Polsce rozpoczął w 2007 r., gdy wiadomo było, że nasz kraj będzie współorganizatorem tej imprezy. Powołany został Komitet Organizacyjny Euro 2012. Na jego czele stanął Delegat Konferencji Episkopatu Polski ds. duszpasterstwa sportowców bp Marian Florczyk. W skład Komitetu weszli: ks. Edward Pleń (Krajowy Duszpasterz Sportowców), ks. Robert Jasik (diecezja wrocławska), ks. Grzegorz Stolczyk (diecezja gdańska), ks. Szymon Nowicki (diecezja poznańska), ks. Krzysztof Banasik (diecezja kielecka), ks. Stanisław Siuzdak (diecezja przemyska), ks. Hubert Walczyk (diecezja warszawsko-praska), ks. Mirosław Mikulski (Katolickie Stowarzyszenie Sportowe Rzeczypospolitej Polskiej), o. Marek Kudach (PARAFIADA), oraz prof. Zbigniew Dziubiński (SALOS RP). Zadaniem, które postawił przed sobą Komitet, jest nie tylko okazanie gościnności kibicom, którzy w czerwcu i lipcu 2012 r. pojawią się w Polsce, ale także zachęcenie ich do powrotu do Polski w przyszłości już po zakończeniu piłkarskiej imprezy.

Działania podjęte przez Kościół w Polsce realizowane są na wielu płaszczyznach i starają się wykorzystać możliwie jak najbardziej zróżnicowane sposoby dotarcia do kibiców oraz wszystkich osób, które zainteresowane są Mistrzostwami Europy w piłce nożnej. Podstawą jest List Episkopatu Polski, który został przygotowany na Euro 2012.

W celu informowania o wszelkich inicjatywach podejmowanych przez Kościół w Polsce w związku z Euro 2012, na stronie Krajowego Duszpasterstwa Sportowców – www.sport.episkopat.pl – powstała specjalna podstrona, która przedstawia zbiorcze

⁵³⁰ Tamże.

⁵³¹ <http://ekai.pl/wydarzenia/x14935/apel-do-kibicow-zachowujcie-sie-godnie/>

informacje o działania Kościoła.⁵³² By dotrzeć do szerszego grona odbiorców, informacje zamieszczane są także na stronach spółki PL2012 (www.2012.org.pl), FIFA (www.fifa.com) oraz UEFA (www.uefa.com).

Na stronie internetowej zebrane zostało nauczanie Jana Pawła II i Benedykta XVI⁵³³ związane ze sportem oraz listy Episkopatu Polski, odnoszące się do tematyki sportowej. Udostępnione zostały następujące listy:

1. List pasterski Episkopatu Polski. Jasna Góra, 30 listopada 1990 o zagrożeniu zdrowia i sportu;
2. List pasterski Episkopatu Polski, Warszawa, 16-18 marca 1995 „List o chrześcijańskich walorach turystyki”;
3. Słowo Episkopatu Polski o wychowawczych wartościach sportu. Licheń, 12 czerwca 2004 „W obronie »dobrych zawodów«”.

Na stronie internetowej dostępne są również gotowe scenariusze katechez dla uczniów szkół podstawowych, gimnazjów oraz szkół średnich. Katechezy zostały przygotowane przez Krajowe Duszpasterstwo Sportowców – księży, którzy w diecezjach odpowiadają za opiekę duszpasterską nad sportowcami – i były zalecane do fakultatywnego wykorzystania na zajęciach w roku szkolnym 2011/2012. Celem katechez było przygotowanie uczniów do właściwego przeżycia „wielkiego sportowego wydarzenia w roku 2012”.⁵³⁴ Katechezy były dostępne także w Polskim Radiu i Telewizji Polskiej. w katechezach poruszane były następujące zagadnienia:

1. Czy sportowiec może zostać Świętym?;
2. Sport w życiu chrześcijanina;
3. Rola sportu w rozwoju osobowościowym człowieka;
4. Sport jako czynnik integrujący społeczeństwo;
5. Sport i rekreacja w ujęciu biblijnym;

⁵³² Własną stronę internetową o Euro 2012 stworzyła archidiecezja gdańska - www.diecezja.gda.pl.

⁵³³ Dostępne są następujące materiały: Jan Paweł II, Przemówienie podczas spotkania ze sportowcami całego świata z okazji międzynarodowego sympozjum na temat „Oblicze i dusza sportu w roku wielkiego Jubileuszu”, 28.10.2000; Jan Paweł II, Słowo na zakończenie Mszy św. na stadionie olimpijskim w Rzymie, 29.10.2000; Homilia podczas Mszy św. na stadionie olimpijskim w Rzymie, 29.10.2000, Jan Paweł II, Homilia podczas nabożeństwa czerwcowego, Elbląg, 6 czerwca 1999, Pielgrzymka do Ojczyzny; Benedykt XVI, List do uczestników sympozjum „Sport, wychowanie, wiara: w kierunku nowych wyzwań katolickiego ruchu sportowego” (dostępne w języku włoskim); Benedykt XVI o wychowawczej roli sportu.

⁵³⁴ <http://www.sport.episkopat.pl/euro/katechezy/>

6. Sportowcy – świadkowie wiary;
7. Rola kibiców w zmaganiach sportowych;
8. Trener jako autorytet w wychowaniu dzieci i młodzieży;
9. Wzajemna zależność religii i sportu;
10. Boży doping. Kibicowanie.

W związku z Euro 2012 Komitet Organizacyjny – we współpracy z przedstawicielami innych wyznań – planuje również wydać następujące pozycje książkowe:

1. Księga Psalmów i Nowego Testamentu – Wierzący z dowodów;
2. Księgi Pisma Świętego dla kibiców;
3. „Perły” – myśli Jana Pawła II do sportowców;
4. Płyta DVD „Zwycięzcy” – kariery znanych sportowców oraz ich relacje z Bogiem i stosunek do wiary;
5. Modlitewnik – przewodnik dla kibiców.

Kościół w Polsce chce także dotrzeć do kibiców, którzy pojawią się na Euro 2012, z propozycjami udziału w Mszach Św. oraz nabożeństwach ekumenicznych. Na wszystkich stadionach w Polsce, na których będą rozgrywane mecze Mistrzostw Europy, znajdują się ekumeniczne kaplice, z których będą mogli korzystać piłkarze.⁵³⁵ Fani będą mogli zaś modlić się, brać udział w Mszach św. oraz skorzystać z sakramentu pokuty w kościołach, które znajdują się w pobliżu stadionów we Wrocławiu, Warszawie, Poznaniu i Gdańsku.⁵³⁶ Przed rozpoczęciem samej imprezy – 6 czerwca 2012 r. o 18:00 – w katedrze św. Floriana w Warszawie odbędzie się nabożeństwo

⁵³⁵ Kaplica na stadionie w Gdańsku zbudowana jest w oparciu o przedmioty związane z piłką nożną. Podstawę ołtarza tworzy marmurowa piłka.

Zob. http://www.wiarapomorza.pl/galerie/2012-03-22_Poswiecenie_Kaplicy_PGE_Arena_Gdansk/

⁵³⁶ Wybrane zostały następujące kościoły: Warszawa - Katedra św. Michała Arch. i św. Floriana Męczennika, Konkatedra Matki Bożej Zwycięskiej – Parafia Bożego Ciała na Kamionku, Parafia Matki Bożej Nieustającej Pomocy na Saskiej Kępie, Parafia św. Wincentego Pallotiego – Księża Pallotyni; Wrocław - Kościół św. Elżbiety (Garnizonowy); Poznań - Fara, Parafia pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy, św. Marii Magdaleny i św. Stanisława Biskupa, Parafia pw. Św. Marcina; Gdańsk - Bazylika Mariacka pw. Wniebowzięcia NMP, Bazylika Św. Brygidy, Kościół pw. św. Jakuba (O. Kapucyni), Parafia św. Anny i Joachima, Parafia pw. Trójcy Świętej (Katedra Oliwska); Sopot - Parafia pw. św. Jerzego (Sopocki deptak), Parafia pw. św. Michała; Gdynia - Parafia pw. NMP Królowej Polski (Kolegiata).

ekumeniczne dla piłkarzy, działaczy, kibiców, sympatyków, które ma być dobrym początkiem Euro 2012.⁵³⁷ W poznańskiej katedrze 6 czerwca o 18:00 abp Stanisław Gądecki odprawi Mszę św. i procesję eucharystyczną o dobre przeżycie wydarzenia sportowego.

Przygotowany został także plan nabożeństw dla kibiców, których drużyny trafiły do grup, które swoje mecze będą rozgrywały na terenie Polski. Nabożeństwa będą odprawiane w narodowych językach owych krajów, a ich szczegółowy plan jest dostępny na stronie Krajowego Duszpasterstwa Sportowców.⁵³⁸

Na przyjęcie kibiców przygotowane są również lokalne kościoły w miastach, gdzie, odbywać będą się mecze Mistrzostw Europy. W Poznaniu powstaną specjalne „strefy Jezusa” dla kibiców. W ich obrębie możliwa będzie rozmowa z wolontariuszami na temat wiary oraz uzyskanie szczegółowych informacji o działaniach religijnych skierowanych do kibiców. W wybranych kościołach powstaną strefy wyłącznej modlitwy, w których fani będą mogli wyciszyć się i spędzić czas na modlitwie. Przygotowana oferta dostępna będzie w języku włoskim, angielskim, chorwackim i niemieckim.⁵³⁹ Wydawana będzie również gazeta przygotowana na Euro 2012 oraz specjalne gadżety o charakterze ewangelizacyjnym.⁵⁴⁰

We Wrocławiu duchowe centrum znajdować będzie się w pobliżu strefy kibica na rynku, w kościele pod wezwaniem św. Elżbiety. Odbywały będą się w nim nabożeństwa i koncerty. Kibice będą mieli także możliwość udziału w modlitwach i Mszy św. Te będą sprawowane po łacinie. W językach narodowych drużyn, które swoje mecze będą rozgrywały we Wrocławiu⁵⁴¹, czytane będą natomiast teksty w czasie Mszy św.

Aktywność Kościoła w czasie Euro 2012 będzie miała miejsce także na poziomie parafii. Podobnie jak działalność stowarzyszenia Parafiada (patrz: rozdział 4.1.) parafie w swojej pracy w związku z Mistrzostwami Europy mają bazować na

⁵³⁷ http://www.sport.episkopat.pl/euro/msze_i_nabozenstwa/

⁵³⁸ W Polsce odbędą się mecze grup A i C, w których wystąpią następujące zespoły: Grupa A – Polska, Grecja, Rosja, Czechy; Grupa C – Hiszpania, Włochy, Irlandia, Chorwacja.

⁵³⁹ W Poznaniu odbędą się mecze grupowe reprezentacji Włoch, Chorwacji i Irlandii. Działania Kościoła w Poznaniu adresowane są w dużej mierze do kibiców właśnie z tych krajów.

⁵⁴⁰ <http://ekai.pl/wydarzenia/polska/x51385/archidiecezja-poznanska-przygotowuje-sie-na-euro/>

⁵⁴¹ We Wrocławiu swoje mecze grupowe rozegrają reprezentacje Czech, Grecji i Rosji.

trzech filarach: sport, kultura i religia. Planowane są imprezy sportowe, które będą adresowane do całych rodzin i pozwolą na postrzeganie piłki nożnej, jako dyscypliny, która odkrywa i docenia piękno w każdym człowieku. Do polskich parafii mają być także zapraszane parafialne zespoły sportowe z innych krajów. Ma to ułatwić wypracowanie sposobu dopingowania zespołów, które biorą udział w Euro 2012, w cywilizowany sposób. By to ułatwić, duszpasterze są zachęceni do organizowania wspólnego oglądania meczów, w którym będą mogli brać udział parafianie. Planowana jest także organizacja imprez kulturalnych, paneli dyskusyjnych, konferencji, wystaw oraz koncertów grup religijnych i folklorystycznych.⁵⁴²

Wydawnictwo Edycja św. Pawła w swoim Biuletynie Liturgicznym „Dzień Pański”⁵⁴³ w każdą niedzielę w czasie trwania Euro 2012 publikowało będzie artykuły, które będą odwoływały się do odpowiednich fragmentów z Ewangelii i trwającej w Polsce imprezy.⁵⁴⁴ Biuletyn będzie rozprowadzany w parafiach oraz w kaplicach i miejscach, gdzie będą przebywali kibice.

Działania ewangelizacyjne skierowane od osób, które w czerwcu 2012 r. odwiedzą Polskę w związku z meczami Mistrzostw Europy w piłce nożnej, podjęte zostały również w ramach inicjatyw oddolnych. Jedną z nich jest akcja „Przystanek Euro”, w ramach, którego powstał zespół osób świeckich i duchownych, „którzy pragną wykorzystać czas rozgrywania finałów mistrzostw Europy w piłce nożnej »Euro 2012« do ewangelizacji i promowania wartości chrześcijańskich, zarówno wśród kibiców, jak też mieszkańców Warszawy”.⁵⁴⁵ W swoich działaniach wolontariusze „Przystanku Euro” będą wykorzystywać ewangelizację bezpośrednią, rozmowy indywidualne, happeningi uliczne, scenki pantomimiczne, nabożeństwa ewangelizacyjne, spotkania

⁵⁴² http://www.sport.episkopat.pl/euro/wiadomosci_euro/?id=505

⁵⁴³ Biuletyn Liturgiczny *Dzień Pański* wydawany jest jako tygodnik w formie czterostronicowej książeczki formatu A5. Zawiera teksty liturgiczne, które odczytywane są w daną niedzielę, oraz komentarze do nich i rozważania. Kolportowany jest w parafiach i zalecany jest do wykorzystywania, jako forma przygotowania do Mszy św., materiał pomocniczy w czasie Mszy św., oraz po Mszy św. w celu ponownego zapoznania się omawianymi treściami lub jako przedmiot rozważań w duszpasterstwie specjalnym. Zob. <http://www.edycja.pl/dokumenty/dzien-panski-jak-korzystac/przygotowanie-do-mszy-sw-g-8816>

⁵⁴⁴ Czas trwania Mistrzostw Europy w piłce nożnej obejmuje następujące niedziele i odpowiednie dla nich fragmenty Ewangelii: IX niedziela zwykła (3.06.2012) – Mk 2, 23-3,6; X niedziela zwykła (10.06.2012) – Mk 3, 20-35; XI niedziela zwykła (17.06.2012) – Mk 4, 26-34; Uroczystość Narodzenia św. Jana Chrzciciela (24.06.2012) – Łk 1, 57-66; XIII niedziela zwykła (1.07.2012) – Mk 5, 21-43.

⁵⁴⁵ <http://przystanekeuro.pl/kim-jestesmy>

z ciekawymi ludźmi, animowanie koncertów muzyki chrześcijańskiej oraz projekcję filmów o przesłaniu ewangelizacyjnym. Całość oparta jest na zapleczu modlitewnym, które obejmuje adorację Najświętszego Sakramentu oraz modlitwę wstawienniczą za ewangelizujących i ewangelizowanych.⁵⁴⁶ Dotarcie z informacjami o działaniach do kibiców, zapewnić ma autorska gazeta o nakładzie 100 tys. egzemplarzy, która będzie rozdawana w miejscach gromadzenia się fanów.

Działanie „Przystanku Euro” uzyskało poparcie Rady Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich Diecezji Warszawsko – Praskiej, która we współpracy z różnymi strukturami Kościoła Katolickiego Archidiecezji Warszawskiej i Diecezji Warszawsko – Praskiej zachęcała wszystkich „którym leży na sercu głoszenie Dobrej Nowiny, do połączenia wysiłków ewangelizacyjnych w czasie trwania finałów mistrzostw Europy w piłce nożnej.”⁵⁴⁷ Do współpracy z przedstawicielami „Przystanku Euro” zaproszone zostały wspólnoty, ruchy, zespoły ewangelizacyjne oraz indywidualni wolontariusze.⁵⁴⁸

Podsumowując, zauważyć trzeba, że Kościół od wielu lat aktywnie angażuje się w wielkie wydarzenia sportowe. W ostatnich latach aktywność ta została zintensyfikowana, co potwierdzają działania podejmowane przez lokalne kościoły w związku z mistrzostwami Europy w piłce nożnej (2004 – Portugalia, 2008 – Austria i Szwajcaria) oraz mistrzostwami świata w piłce nożnej (2010 – Republika Południowej Afryki). Szereg działań związanych z mistrzostwami Europy w piłce nożnej Euro 2012 podjął także Kościół w Polsce.

Działania te obejmują niesienie posługi duszpasterskiej przede wszystkim dla kibiców, którzy przyjadą do Polski w związku z Euro 2012. Posługą objęci zostaną także zawodnicy, sędziowie i działacze. Inicjatywy dotyczą nie tylko samej działalności ewangelizacyjnej, ale również wykorzystują kulturę do ukazania ludzkiego wymiaru sportowej rywalizacji i przeżywania jej z poszanowaniem godności swojej i bliźnich.

⁵⁴⁶ <http://przystanekeuro.pl/dolacz-do-nas>

⁵⁴⁷ <http://www.orkk.pl/index.php/start/671-ewangelizacja-euro-2012>

⁵⁴⁸ Organizatorzy zapewniali chętnym pomoc w postaci m.in. zakwaterowania zespołów ewangelizacyjnych w domach rekolekcyjnych w pobliżu Warszawy, kontaktów z przedstawicielami Kościoła (kurie biskupie obydwu warszawskich diecezji, proboszczowie kościołów warszawskich itp.), kontaktów z przedstawicielami instytucji samorządowych Warszawy, promocji poszczególnych wydarzeń ewangelizacyjnych w reklamowej gazecie i na stronach internetowych, zaangażowania wolontariuszy z naszych wspólnot w różne działania pomocnicze, koordynacji i logistyki poszczególnych wydarzeń i akcji ewangelizacyjnych. Zob: <http://przystanekeuro.pl/dolacz-do-nas>

Akcje podejmowane w związku z Euro 2012 są projektami, w które angażuje się duża liczba duchownych oraz osób świeckich.

W powyższym rozdziale wykazane zostało, że sport i wydarzenia sportowe od wielu lat znajdują się w obrębie zainteresowań Kościoła. Angażuje się on zarówno w sport zawodowców, jak i sport amatorów. W Polsce potwierdzają to działania prowadzone przez katolickie stowarzyszenia sportowe takie jak: SALOS RP, Parafiada i KSS RP. Czerpiąc z przesłania Ewangelii, stowarzyszenia dążą do wychowania nie tylko dobrych sportowców, ale przede wszystkim dobrych ludzi. Dla przywołanych stowarzyszeń celem nie jest sukces sportowy, ale spotkanie człowieka z Bogiem.

Na takich samych zasadach opiera się działalność parafialnych klubów sportowych, które istnieją przy wielu parafiach w Polsce. Zarówno katolickie stowarzyszenia sportowe, jak i parafialne kluby nie mogą jednak dopuścić do sytuacji, w której sport stałby się ważniejszy od Boga. Katecheza, modlitwa i Eucharystia nie mogą być tylko elementem uzupełniającym dla aktywności sportowej. Przeciwnie – to one powinny znajdować się w centrum.

Przejawem działań Kościoła adresowanych do zawodowych sportowców, jest duszpasterstwo sportowców, które realizowane jest przez tzw. duszpasterzy sportowców. Jest to rodzaj duszpasterstwa nadzwyczajnego, który jest odpowiedzią na specyficzne potrzeby ludzi sportów. Odpowiedzią na nietypowe potrzeby są także działania podjęte przez Kościół w Polsce w związku z Euro 2012. Dla sportowców i przede wszystkim kibiców, którzy przyjadą na tę imprezę, przygotowana została szeroka oferta duszpasterska, która pozwala nie tylko zaspokoić ich potrzeby duchowe, ale również przeżyć mistrzostwa, pamiętając o Bogu i godności osoby ludzkiej.

V. Próby przeciwdziałania agresji w świecie sportu

5.1. Zapobieganie agresji wśród kibiców

Negatywne zjawiska, zarówno w świecie sportu jak i poza nim, powinny spotykać się z reakcją otaczającego ich środowiska. W innej sytuacji dojdzie do ich utrwalenia i to, co obecnie uznawane jest za pewną formę wypaczenia prawidłowego stanu rzeczy, w przyszłości może stać się normą. Sytuacja dotyczy także agresji w sporcie. Jak zostało wykazane (patrz: rozdział 3.2.) nie jest ani możliwe, ani wskazane, całkowite wyeliminowanie agresji ze świata sportu. Nie oznacza to jednak, że zjawisko to powinno być ignorowane, uznawane za naturalny element rywalizacji sportowej czy akceptowane.

Konieczne jest podjęcie działań, które będą dążyły do minimalizacji negatywnego wpływu agresji na świat sportu. Wskazane jest tu nie tylko stosowanie surowych kar dla sportowych agresorów – zarówno kibiców jak i sportowców – ale przede wszystkim podjęcie wysiłku wychowania młodych ludzi do sportu, w którym agresja nie jest czymś oczywistym, a zamiast tego jest czymś niepożądanym. Pomocne w osiągnięciu takiego stanu, są metody profilaktyki⁵⁴⁹ i prewencji⁵⁵⁰.

5.1.1. Profilaktyka

Profilaktyka obejmuje działania, których celem jest zapobieganie negatywnym zjawiskom, jeszcze zanim się one pojawią. Korzyści z wprowadzania takich działań są większe niż w sytuacji, gdy stosowane są doraźne działania, które zwalczają negatywne konsekwencje już istniejących zjawisk. Profilaktyka ma charakter wyprzedzający i uprzedzający wobec negatywnych zjawisk, na które jest ukierunkowana. Nie naprawia więc istniejących już błędów, a zapobiega im, zanim się one pojawią. W przypadku profilaktyki niepożądane praktyki nie wywierają zatem negatywnego wpływu na otoczenie i nie istnieje zagrożenie, że trzeba będzie naprawiać ich skutki. Przewidując

⁵⁴⁹ Pod pojęciem profilaktyki rozumiemy „działania mające na celu zapobieganie niekorzystnym zjawiskom”. [za:] <http://sjp.pwn.pl/slownik/2572547/profilaktyka>

⁵⁵⁰ Pod pojęciem prewencji rozumiemy „zapobieganie naruszaniu norm prawnych”. [za:] <http://sjp.pwn.pl/slownik/2508310/prewencja>

je, profilaktyka dąży do sytuacji, w której będzie możliwe uniknięcie ich, zanim jeszcze one zaistnieją. Celem profilaktyki jest także osiągnięcie stanu, w którym ludzie unikają pewnych niepożądanych zachowań nie z obawy przed ich konsekwencjami lub chcąc uniknąć kary. Motywacją do unikania owych zachowań, jest przekonanie, że posługiwanie się nimi, jest niewłaściwe.

W oparciu o wcześniejsze rozdziały niniejszej pracy, wybrane zostały następujące działania profilaktyczne, których celem jest zapobieganie agresji wśród kibiców: wykorzystanie sportu w wychowaniu, wychowawcze zadania stowarzyszeń i organizacji kibiców, współpraca władz sportowych i klubowych z kibicami, modernizacja obiektów sportowych, niwelowanie negatywnych zjawisk w sporcie takich jak korupcja, niedozwolony doping i komercjalizacja sportu.

5.1.1.1. Rola sportu w wychowaniu

Wychowanie jest pojęciem, które jest różnie definiowane i rozumiane na gruncie psychologii, pedagogiki i socjologii. Szeroka definicja omawianego terminu w psychologii wyjaśnia, że „jest to złożony system działań, podejmowanych przez osobę o przypisanej społecznie roli wychowawcy względem drugiej osoby, o społecznie przypisanej roli wychowanka, lub względem jej otoczenia, z intencją zmiany zgodnej z założonym programem.”⁵⁵¹

Program ten może opierać się na nauce Kościoła. Przy takim założeniu „prawdziwe (...) wychowanie zdąży do kształtowania osoby ludzkiej w kierunku jej celu ostatecznego, a równocześnie do dobra społeczności, których człowiek jest członkiem i w których obowiązkach, gdy dorośnie, będzie brał udział.” (DWCH 1) Chrześcijanie, jako Dzieci Boże „mają prawo do wychowania chrześcijańskiego. Wychowanie to zdąży nie tylko do pełnego rozwoju osoby ludzkiej, (...) lecz ma na względzie przede wszystkim to, aby ochrzczeni, wprowadzani stopniowo w tajemnicę zbawienia, stawali się z każdym dniem coraz bardziej świadomi otrzymanego daru wiary.” (DWCH 2)

⁵⁵¹ Zob. Brzezińska A. (2008). *Psychologia wychowania*. [w:] Strelau J. (red.) (2008). *Psychologia. Podręcznik akademicki*. t. 3. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne. Gdańsk. s. 228.

W perspektywie teologii pastoralnej wychowanie opiera się na dwóch podstawowych prawdach: „po pierwsze – człowiek jest powołany do życia w wolności; po drugie – każdy urzeczywistnia siebie przez bezinteresowny dar z siebie samego. Odnosi się to zarówno do tych, którzy wychowują, jak i do tych, którzy są wychowywani. Wychowanie jest więc procesem, w którym wzajemna komunია osób dochodzi do głosu w sposób szczególny. Wychowawca jest osobą, która »rodzi« w znaczeniu duchowym. Wychowanie w tym ujęciu może być równocześnie uważane za prawdziwe apostołstwo. Jest ono wspólnym uczestnictwem w prawdzie i miłości, i prowadzi do ostatecznego celu, który prowadzi człowieka do życia wiecznego z Bogiem.»⁵⁵²

W obecnych czasach, wychowanie dzieci i młodzieży staje się zadaniem, które musi stawiać czoła negatywnym wpływom otoczenia i jednocześnie odpowiedzieć na wyzwania współczesności. Kościół zwracał na to uwagę w dokumentach Soboru Watykańskiego II, nauczając, że „wychowanie młodzieży, a nawet ciągle jakieś kształcenie dorosłych stają się łatwiejsze i zarazem bardziej palące w warunkach naszych czasów. Ludzie bowiem bardziej świadomi swojej godności i swego obowiązku pragną coraz aktywniej brać udział w życiu społecznym a zwłaszcza w życiu ekonomicznym i politycznym; prawdziwy postęp techniki i badań naukowych, nowe środki porozumienia społecznego dają ludziom mającym więcej wolnego czasu od zajęć, sposobność łatwiejszego dostępu do spuścizny myślowej i kulturalnej, jak też do wzajemnego uzupełniania się przez ściślejsze powiązania tak między grupami społecznymi, jak i między samymi narodami.” (DWCH Wstęp)

Jakkolwiek podstawowym zadaniem wychowawczym, które spoczywa na Kościele, jest katechizacja, to „Kościół wysoko ceni i stara się duchem swoim przepoić oraz udoskonalić także inne pomoce, które należą do wspólnego dziedzictwa ludzkości i które bardzo przyczyniają się do rozwijania umysłów i kształtowania ludzi, których celem są ćwiczenia duchowe i cielesne, stowarzyszenia młodzieżowe, a zwłaszcza szkoły.” (DWCH 4)

⁵⁵² Zob. Przybyłowski J. (2010). *Funkcja wychowawcza w teorii i praktyce eklezjalnej. Studium teologiczno-pastoralne*. Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Warszawa. s. 89-90.

Soborowa Deklaracja o Wychowaniu Chrześcijańskim (*Gravissimus educationis*) dowartościowała ćwiczenia cielesne i wskazała, że jednym z elementów, który odgrywa znaczącą rolę w wychowaniu, jest sport. Istnieje jednak ryzyko, że sport będzie miał negatywny wpływ na wychowanka. (patrz: rozdział 5.1.1.5.) Jak zwraca uwagę Episkopat Włoch „należy odrzucić opinię, według której sport jest jedynie środkiem lub narzędziem, którego sens i wartość pochodzą z zewnątrz; wręcz przeciwnie, jest on sam w sobie obszarem wartości. Jest to myśl, jak twierdzi Jan Paweł II, samego św. Pawła, który »rozpoznał fundamentalną wartość sportu, nie tylko jako metafory, dla zilustrowania ideału etycznego i ascetycznego, ale jako rzeczywistości współformującej człowieka oraz współtworzącej jego kulturę i cywilizację«. (SeVC 13)

Choć ze sportem coraz częściej pojawiają się różnorakie zagrożenia, które wypaczają jego założenia, to nie można uznać, że sport nie posiada pozytywnych wartości i zaniechać posługiwania się nim. Jak zwracał uwagę Jan Paweł II „świadomi potencjału wychowawczego i duchowego sportu, wierzący i ludzie dobrej woli winni jednoczyć się w walce z wszelkimi wypaczeniami, jakie mogą się do niego zakraść, dostrzegając w nich przeszkodę dla pełnego rozwoju człowieka i dla jego radości życia.⁵⁵³” Jan Paweł II zauważał też, że właściwie wykorzystywany, czyli bazujący na właściwych wartościach, sport jest „budulcem ludzkiej solidarności, przyjaźni i dobrej woli między narodami.”⁵⁵⁴ Jeżeli sport ma spełniać rolę wychowawczą, to nie może być celem samym w sobie. Papież apelował do sportowców by ich „ćwiczenia fizyczne były częścią waszego poszukiwania wyższych wartości, które kształtują charakter i dają wam poczucie godności i sukcesu - we własnych oczach i w oczach innych”.⁵⁵⁵

Sport w wychowaniu młodzieży zgodnie z duchem chrześcijańskim najlepiej wykorzystywany jest w katolickich stowarzyszeniach sportowych. Sport nie jest w nich traktowany jako cel sam w sobie, a na pierwszym miejscu znajduje się człowiek, jego dobro i godność. Stowarzyszenia nie są nastawione na osiąganie wyłącznie celów sportowych – coraz lepszych wyników – ale duży nacisk kładą na wychowanie dzieci

⁵⁵³ Jan Paweł II. *Rachunek sumienia dla sportu*. Homilia podczas Mszy św. na stadionie olimpijskim w Rzymie, 29.10.2000

⁵⁵⁴ Jan Paweł II. *Sport misją i świadectwem*. Słowo na zakończenie Mszy św. na stadionie olimpijskim w Rzymie, 29.10.2000

⁵⁵⁵ Tamże.

i młodzieży. Choć działalność stowarzyszeń budowana jest wokół sportu, to równie ważną rolę odgrywają w ich praktyce aspekty religijne i kulturalne. (patrz: rozdział 4.1.)

Przykład katolickich stowarzyszeń sportowych wskazuje, że wychowawcza rola sportu, jakkolwiek bardzo znacząca, nie może doprowadzać do sytuacji, w której wychowaniu poddany jest tylko cielesny aspekt natury ludzkiej. Konieczne jest także prowadzenie pracy i wychowywanie nakierowane na duchowy aspekt natury ludzkiej. „Każdy człowiek, tak jak sportowiec, zmagają się ze słabościami i ograniczeniami ciała, hartuje swoją psychikę, dążąc do mety i zwycięstwa. Podobnie jak sportowiec i zawodnik. Sportowiec dąży do zwycięstwa »tu i teraz«. Człowiek natomiast zmierza do zwycięstwa w wieczności.” (WODZ) Droga do wieczności może prowadzić także przez sport. Jak zauważył Jan Paweł II „sport ma dziś ogromne znaczenie, ponieważ może sprzyjać upowszechnianiu wśród młodych ważnych wartości, takich jak lojalność, wytrwałość, przyjaźń, wspólnota, solidarność”.⁵⁵⁶ Jego gwałtowny rozwój w ostatnich dziesięcioleciach spowodował, że traktowany jest jako „znak czasu, wyrażający nowe potrzeby i nowe oczekiwania ludzkości”.⁵⁵⁷ Dlatego odpowiedź na nie wykorzystując sport, powinna także czerpać z dorobku chrześcijaństwa.

5.1.1.2. Wychowawcze zadania stowarzyszeń i organizacji kibiców

Na przełomie XX i XXI w. w Polsce nastąpiły przeobrażenia w ruchu kibicowskim, który przyjął bardziej zorganizowaną formę. W tym czasie powstały stowarzyszenia kibicowskie, które są oficjalnymi reprezentacjami fanów poszczególnych klubów. Stowarzyszenia te działają na podstawie przepisów ustawy Prawo o Stowarzyszeniach (Dz. U. z 1989 r. nr 20, poz. 104 z późn. zmianami) oraz własnych statutów i mają osobowość prawną. 15 czerwca 2007 r. powstał zaś Ogólnopolski Związek Stowarzyszeń Kibiców (OZSK), który jest ogólnopolską reprezentacją fanów.

Przyjęcie przez organizacje kibicowskie zorganizowanej formy, pozwoliło im na rozwinięcie swojej działalności. Spowodowało też, że ruch kibicowski przeszedł

⁵⁵⁶ Jan Paweł II. *Rachunek sumienia dla sportu*. Homilia podczas Mszy św. na stadionie olimpijskim w Rzymie, 29.10.2000

⁵⁵⁷ Tamże.

ewolucje od subkultury w kierunku ruchu społecznego, który dużą wagę przywiązuje do takich wartości jak tradycja, historia oraz patriotyzm w tym patriotyzm dotyczący małych ojczyzn.⁵⁵⁸ Jak zwraca uwagę J. Wąsowicz zjawisko to jest prawie nieobecne w literaturze naukowej przedmiotu⁵⁵⁹ oraz świadomości społecznej. W działaniach kibiców, które bezpośrednio nie mają zbyt wiele wspólnego z samym kibicowaniem, ukazuje się ich lokalny patriotyzm. „W czasach globalizacji, gdy przywiązanie do korzeni przestaje dla wielu być wartością, oni z dumą podkreślają to, skąd są i jakie są ich korzenie.”⁵⁶⁰ Zachowania kibiców stoją w sprzeciwie do ogólnej tendencji współczesnego świata, który propaguje kosmopolityzm, a przywiązanie do tradycyjnych wartości często uznaje za przejaw zacofania. Z tego powodu wiele pozytywnych akcji podejmowanych przez fanów, jest znana tylko im samym oraz osobom, których dotyczyły. Media, które dogłębnie relacjonują i rozważają wszelkie przejawy negatywnych zachowań kibiców, nie wykazują równie dużego zaangażowania w nagłaśnianie ich pozytywnych zachowań. W ten sposób opinia publiczna jest doskonale poinformowana o negatywnych postawach kibiców, ale wie bardzo mało o innych aspektach ich zachowań.⁵⁶¹

W działaniach podejmowanych przez kibiców można doszukać się zachowań, które niosą za sobą wiele pozytywnych wartości, które mogą być dobrym przykładem dla młodszych kibiców. W ten sposób stowarzyszenia i organizacje kibicowskie spełniają również role wychowawcze, choć nie mają ich zapisanych w swoich statutach. Zadanie wychowania spoczywa na rodzinie. Może być jednak ona wspierane przez działania, które podejmują kibicowskie stowarzyszenia, propagując pozytywne cele i wartości.

Organizacje kibicowskie w swoich działaniach realizują hasła i poglądy głoszone przez kibiców (patrz: rozdział 2.1.) takie jak patriotyzm czy niesienie pomocy potrzebującym. Opublikowane w 2010 r. przez OZSK podsumowanie roku zawiera

⁵⁵⁸ Spostrzeżenia te zostały potwierdzone w badaniu kibiców, które zostało zaprezentowane we wcześniejszej części pracy. (patrz: rozdział 2.1.)

⁵⁵⁹ Wąsowicz J. (2011). *Promocja historii narodowej i patriotyzmu w środowisku kibiców piłkarskich, wybrane przykłady*. [w:] Dziubiński Z, Lenartowicz M. (red.) (2011). *Kultura fizyczna a kultura masowa*. Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa. s. 423.

⁵⁶⁰ Dudała J. (2009). *Magia kibicowania....* dz. cyt. s. 178.

⁵⁶¹ Janus T. (2011). *Subkultura kibiców – między...* dz. cyt. s. 39.

informacje o szeregu akcji realizowanych przez kibiców w ramach poszczególnych stowarzyszeń. Są to m.in. oddawanie krwi, zbiórki pieniędzy dla chorych i potrzebujących, akcje patriotyczne, przygotowanie prezentów mikołajkowych i wyprawek szkolnych dla dzieci, współpraca z domami dziecka oraz tworzenie banku dawców szpiku.⁵⁶²

Wartością szczególnie mocno propagowaną przez stowarzyszenia kibicowskie jest patriotyzm. Odwołania do niego pojawiają się na opravach kibicowskich⁵⁶³ oraz w działaniach fanów poza stadionami. Kibice biorą udział w uroczystościach upamiętniających wielkie patriotyczne zrywy narodowe. Fani Legii Warszawa angażują się w kolejne rocznice wybuchu Powstania Warszawskiego oraz pomagają żyjącym powstańcom. Kibice Lecha Poznań porządkują mogiły uczestników Powstania Wielkopolskiego oraz biorą udział w rocznicach jego wybuchu. W Gdańsku kibice miejscowej Lechii angażują się w uroczystości upamiętniające wydarzenia lat 70-ych i 80-ych na wybrzeżu.⁵⁶⁴

Kibice nie ukrywają także swoich poglądów religijnych. Od 2008 r. organizowana jest pielgrzymka kibiców na Jasną Górę.⁵⁶⁵ Jej punktem centralnym jest Msza św., podczas której następuje poświęcenie transparentów i flag narodowych przywiezionych przez kibiców. Później ma zaś miejsce wykład o tematyce

⁵⁶² Szczegółowe sprawozdania – zob. Ogólnopolski Związek Stowarzyszeń Kibiców *Podsumowanie roku 2010*. Strona internetowa OZSK www.ozsk.pl. Janus T. (2011). *Subkultura kibiców – między...* dz. cyt. s. 38-39.

⁵⁶³ Kibice Legii Warszawa przygotowali m.in. oprawę z podobizną Stefana Starzyńskiego i hasłem „Chciałem by Warszawa była wielka (...) i dziś widzę ją wielką” (5.11.2004); oprawę w barwach narodowych z symbolem Polski Walczącej i hasłem „To jest hołd dla tych co noszą blizny. Dla tych co przelali krew w imię ojczyzny” (2.08.2006). Kibice Śląska Wrocław przygotowali oprawę poświęconą Żołnierzom Wyklętym z hasłem „Partyzancka armio wyklęta Śląsk Wrocław o Was pamięta” (26.02.2012). Kibice Lechii Gdańsk przygotowali oprawę z hasłem „17.09.1939 r. IV Rozbiór Polski” (13.09.2009).

⁵⁶⁴ Kibice Lechii byli mocno zaangażowani w działalność opozycyjną w czasach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zob. Wąsowicz J. (2006). *Biało-Zielona „Solidarność”*. Oficyna Wydawnicza FINNA. Gdańsk.

⁵⁶⁵ Relacje z pielgrzymki, która odbyła się w styczniu 2011 r. można znaleźć m.in. <http://zyleta.info/?p=645>, <http://blogmedia24.pl/node/41586>, http://www.jasnagora.com/wydruk_news.php?ID=6234

Relacje z pielgrzymki z 2012 r. można znaleźć m.in. <http://www.idziemy.com.pl/sport/jasna-gora-4-ogolnopolska-pielgrzymka-kibicow/>; <http://blogmedia24.pl/node/54797>

patriotycznej.⁵⁶⁶ Fani angażowali się także w uroczystości patriotyczne po śmierci Jana Pawła II⁵⁶⁷ i po katastrofie smoleńskiej.

Choć działania realizowane przez kibiców w ramach stowarzyszeń w wielu przypadkach zasługują na propagowanie i poparcie ze strony podmiotów państwowych, samorządowych i społecznych, to zazwyczaj nie mogą na nią liczyć. Krzewienie wartości patriotycznych i pamięci historycznej leży w interesie całego państwa. Są to wartości, które powinny być przekazywane przyszłym pokoleniom. Działalność stowarzyszeń kibicowskich w tym zakresie nie spotyka się jednak z powszechną aprobatą. Media, skupiając się na negatywnych aspektach kibicowania, przyczyniły się do powstania sytuacji, w której nawet pozytywne działania podejmowane przez kibiców, narażone są na krytykę. Część odpowiedzialności za taki stan rzeczy spoczywa na samych fanach, którzy nie potrafią odciąć się od swoich agresywnych przedstawicieli.

Jak konstatuje J. Wąsowicz „wydaje się, że to właśnie promocja szeroko rozumianej kultury (...) może przyczynić się do trwałych zmian w środowisku kibiców. Wszelakie negatywny z nim związane nie zostaną zlikwidowane przez stosowanie różnych form represji, mogą zaś zostać zminimalizowane przez szeroko zakreślony program działań prewencyjnych obejmujący nie tylko wspieranie opisanych powyżej inicjatyw, ale również pojawienie się nowych możliwości poprzez różnorodne działania wychowawcze na terenie szkół, promocję czynnego uprawiania sportu przez młodzież związaną z ruchem kibicowskim, czy wreszcie większe niż dotychczas zaangażowanie w tym środowisku duszpasterzy.”⁵⁶⁸

Przeprowadzone we wcześniejszej części pracy badanie przedstawicieli środowiska kibiców (patrz: rozdział 2.1.), wykazało, że jest to grupa o bardzo dużym

⁵⁶⁶ Wąsowicz J. (2011). *Promocja historii...* dz. cyt. s. 427-428

⁵⁶⁷ Po śmierci Jana Pawła II nastąpiła zmiana w zachowaniu kibiców, która przez media została nazwana „Pojednaniem dla papieża”. Dziennikarze uznali, że od tego momentu kibice wszystkich klubów będą żyć w przyjaźni. O niezrozumieniu środowiska kibiców J. Wąsowicz pisze „Z wielu względów (...) »pojednaniem«, jakiego wielu oczekiwało po śmierci papieża, nie jest możliwe nigdy, i należy zadać pytanie: czy także konieczne? Różne formy rywalizacji w tym środowisku będą obecne zawsze, bo należą do jego natury. Ważne jest to, by wszyscy dokładali starań, aby nie przybierały one form chuligańskich i kryminalnych.” [za:] Wąsowicz J. (2011). *Promocja historii...* dz. cyt. s. 427. Zob. też. Janus T. (2008). *Przemiany w środowisku kibiców sportowych w świetle publikacji prasowych w latach 2001-2007*. s. 61-68. (rozprawa magisterska – nieopublikowana).

⁵⁶⁸ Wąsowicz J. (2011). *Promocja historii...* dz. cyt. s. 431.

zaangażowaniu w podejmowane działania. Jednocześnie kibice cenią pozytywne wartości, które powinny być przekazywane młodemu pokoleniu. Z tego powodu wskazane wydaje się wykorzystanie aktywności kibiców przy opracowywaniu programów edukacyjnych i pedagogiczno-profilaktycznych, które będą skierowane do dzieci i młodzieży ze środowisk ryzykownych. Jak konstatuje J. Wąsowicz „wspieranie dobrych stron kibicowskiego świata, w który angażuje się tak wielu młodych ludzi to nasz wychowawczy obowiązek. Kibicowanie z wszystkimi pozytywnymi zjawiskami, które ze sobą niesie, stwarza doskonałą przestrzeń by, jak chciał ksiądz Bosko, wychowywać młodych na dobrych chrześcijan i prawych obywateli. Wokół wspólnych dla wszystkich wartości można dzisiaj zbudować jedność tego środowiska. Dla prawdziwego »kibola« jedną z nich jest na pewno patriotyzm, honor, dla wielu także Bóg. Na pewno należy odnajdywać dobro i pozytywne idee, których w ruchu kibicowskim jest naprawdę wiele.»⁵⁶⁹

5.1.1.3. Współpraca władz sportowych i klubowych z kibicami

Kibice są nieodłącznym elementem widowiska sportowego. Choć możliwe jest przeprowadzenie zawodów sportowych bez ich udziału, to są one wówczas niepełne w swej istocie i tracą jeden ze swych elementów składowych. Współczesny sport zawodowy nie ma dużych szans na istnienie bez kibiców. To oni kupują bilety na imprezy sportowe, pamiątki klubowe, a w niektórych przypadkach uiszczają także składki członkowskie na wspierany klub. Kluby, które mają grono wiernych i licznych kibiców⁵⁷⁰, łatwiej przyciągają sponsorów, którzy dostrzegają w nich grupę potencjalnych klientów.

⁵⁶⁹ Wąsowicz J. (2011). *Czy można wychować kibica?* [w:] *Don Bosco*. nr 2/2011. s. 4

⁵⁷⁰ O tym, że funkcjonowanie zawodowego klubu np. piłkarskiego bez grona licznych i wiernych kibiców jest bardzo trudne, przekonali się w Polsce m.in. Amica Wronki i Groclin Dyskobolia Grodzisk Wielkopolski. Oba kluby miały stabilną sytuację finansową, którą gwarantowali majątni właściciele. Kluby osiągały sukcesy w polskich rozgrywkach i awansowały do europejskich pucharów. W obu przypadkach nie istniała jednak grupa licznych i wiernych kibiców, którzy wspieraliby wymienione kluby. Ostatecznie ich właściciele zdecydowali się na zainwestowanie w klub z liczniejszym gronem kibiców (Amica wsparła Lecha Poznań) lub sprzedaż klubu (właściciel Dyskobolii sprzedał klub i licencję na grę w najwyższej klasie rozgrywkowej w 2008 r. drugoligowej wówczas Polonii Warszawa). Sytuacja Zagłębia Sosnowiec i Hutnika Kraków pokazuje zaś, że wierni kibice mogą uratować klub, nawet gdy ten jest bliski upadku. W obu przypadkach fani przejęli władzę w bankrutujących klubach i

Jednak kibice mogą być także tym elementem, który ma negatywne konsekwencje dla klubu. Niektóre kluby znane są na świecie nie ze względu na osiągnięte wyniki, a za sprawą agresywnych kibiców.⁵⁷¹ By uniknąć niepożądanego wpływu kibiców na działalność klubów oraz przebieg widowiska sportowego, związki sportowe i same kluby usiłują współpracować z fanami. Celem takich działań jest również włączenie kibiców w życie klubu, co zwiększa ich zaangażowanie i przywiązanie do klubu, a co za tym idzie, poprawia atmosferę wokół klubu. Ta pozwala zaś na przyciągnięcie mniej zaangażowanych fanów, którzy zasiadając na trybunach kupują bilety i klubowe gadżety, co zwiększa przychody klubów, a jednocześnie czyni je atrakcyjnymi dla potencjalnych sponsorów.⁵⁷²

Współpraca z kibicami, choć może przynosić pozytywne skutki dla klubu, nie jest jednak łatwym zadaniem. O ile dla właścicieli kluby często są traktowane jako działalność biznesowa, która ma przynosić zysk⁵⁷³, to kibice w sprawach związanych z klubem, kierują się odmienną hierarchią wartości niż zysk finansowy. (patrz: rozdział 2.1.) Na styku wartości biznesowych i kibicowskich może więc dochodzić do nieporozumień między kibicami a właścicielami klubu.⁵⁷⁴ By temu zapobiegać, kluby podpisują ze stowarzyszeniami kibiców szczegółowe umowy, które precyzują prawa

zapobiegli ich likwidacji. Zob. Dudała J. (2004). *Fani-chuligani...* dz. cyt. s. 176. <http://www.nh2010.pl/cele.html>

Podobna sytuacja miała miejsce także w przypadku sekcji koszykówki Legii Warszawa. Siedmiokrotny mistrz Polski był bliski upadku. Kibice założyli wówczas stowarzyszenie Zieloni Kanonierzy i rozpoczęli mozolną pracę, przywracania klubowi pozycji z lat świetności. Zob. <http://legionisci.com/kosz/>

⁵⁷¹ Taka sytuacja ma miejsce w przypadku m.in. angielskiego klubu Millwall FC. Zob. Serial dokumentalny *The Real Football Factory*. (2006). Reżyseria: Peter Day. Producent: Zig Zag Productions.

⁵⁷² Zgodnie z raportem firmy Deloitte *Piłkarska Liga Finansowa. Rok 2010* 20 procent przychodów klubów ekstraklasy generował tzw. dzień meczu, który obejmuje wpływy ze sprzedaży biletów, karnetów oraz catering na stadionie. W przypadku drużyn, które mają wielu kibiców było to odpowiednio: Lech Poznań - 39 procent; Legia Warszawa – 28 procent. Zob. http://www.deloitte.com/assets/Dcom-Poland/Local%20Assets/Documents/Raporty,%20badania,%20rankingi/pl_Pi%C5%82karskaLiga_13.07.pdf

⁵⁷³ Zob. Janus T. (2007). *Dlaczego ITI wybrało Legię?* [w:] *Nasza Legia*. nr 49 (556). s. 7-8.

⁵⁷⁴ W latach 2007-2010 kibice Legii Warszawa byli skonfliktowani z właścicielami klubu Grupą ITI. Jedną ze swoich opraw poświęcili ideologicznym przyczynom sporu. Podczas meczu finału rozgrywek o Puchar Polski (13.05.2008) fani Legii zaprezentowali oprawę z hasłem „To nasza pasja, która nie ma końca. Siła miłości niszczy siłę pieniądza”. Hasło towarzyszyło sektorówce, która prezentowała dwóch kibiców rozrywających logo Grupy ITI. Po rzeczywistym rozdarciu logo, zaprezentowana została kolejna sektorówka z dłonią, która trzyma serce z godłem Legii. Zob. http://legionisci.com/mecz/348/relacja_z_trybun

i obowiązki obu stron oraz ustalają szczegółowo zakres współpracy.⁵⁷⁵ W ten sposób klubu starają się zmniejszyć ryzyko niepożądanych zachowań, które mogłyby mieć negatywny wpływ na funkcjonowanie klubu, a także na jego sytuację finansową.

Współpraca z kibicami w Polsce musiała zostać rozwinięta w związku z organizacją mistrzostw Europy w piłce nożnej Euro 2012. Zgodnie z wymaganiami UEFA stworzony został projekt „Kibice Razem”, którego celem jest:

1. usprawnienie i profesjonalizacja działalności stowarzyszeń kibiców w zakresie wprowadzenia metody zarządzania projektowego, profesjonalnej budowy wizerunku, pozyskiwania środków na działalność statutową itp.,
2. systematyczne wspieranie pozytywnych inicjatyw wychodzących ze środowiska kibiców,
3. nawiązanie przez stowarzyszenia kibiców partnerstw na szczeblu miejskim, krajowym i międzynarodowym (projekt zakłada m.in. nawiązanie współpracy z partnerskim ośrodkiem kibicowskim działającym na terenie Niemiec),
4. zmiana negatywnego wizerunku kibica,
5. wykorzystanie pozytywnej energii kibiców do działań na rzecz klubu, miasta i regionu.⁵⁷⁶

Działania, które zostały podjęte w ramach akcji „Kibice Razem”, koncentrują się na kibicach klubów z miast, w których odbędą się mecze Euro 2012. Sama inicjatywa spotkała się jednak z nieufnością części kibiców. Nie przystąpili do niej fani Legii

⁵⁷⁵ Treść porozumienia i zasady współpracy między Klubem Piłkarskim Legia Warszawa a Stowarzyszeniem Kibiców Legii Warszawa precyzuje zasady zachowania się kibiców podczas meczów na własnym stadionie, organizacji przejazdów na mecze wyjazdowe, ustalania cen biletów, wprowadzania stewardingu, przygotowywania opraw.

Zob. <http://archiwum.legionisci.com/pdf/11porozumienie1.pdf>

<http://archiwum.legionisci.com/pdf/11porozumienie2.pdf>

<http://archiwum.legionisci.com/pdf/11porozumienie3.pdf>

<http://archiwum.legionisci.com/pdf/11porozumienie4.pdf>

⁵⁷⁶ <http://www.kibice-razem.pl/content/blogcategory/4/27/>

Warszawa i Lecha Poznań. Akcja ma być kontynuowana po zakończeniu Euro 2012 i ma swoim zasięgiem objąć całą Polskę.⁵⁷⁷

Mimo akcji kierowanych do kibiców, ci uważają, że są marginalizowani i wiele spraw, które ich dotyczą, są ustalane bez ich wiedzy. Zdaniem kibiców również ich medialny wizerunek jest nieprawdziwy, a media, które go kreują, dążą do wyeliminowania fanów z życia publicznego za pomocą surowych kar. (patrz: rozdział 1.5.) Prezes Ogólnopolskiego Związku Stowarzyszeń Kibicowskich M. Jędrzejewski uważa, że „nikt jeszcze nie wychował nikogo poprzez same kary. Tym bardziej, gdy represje dotyczą także niewinnych kibiców. Tu konieczne jest pójście w stronę wychowania i edukacji młodych fanów. Nasze stowarzyszenia zajmują się właśnie taką działalnością. Prowadzimy wiele programów skierowanych do młodych ludzi, ale duże media tym się nie interesują.”⁵⁷⁸

Kibice chcą by współpracę z nimi podejmowały nie tylko związki sportowe, ale również organy ustawodawcze, które odpowiadają za prawo regulujące bezpieczeństwo na imprezach masowych. Chcą także brać udział w pracach nad tworzeniem tego prawa. W 2011 r. OZSK rozpoczęło akcję „Kibice za bezpieczeństwem”, która zakładała m.in. zebranie 100 tys. podpisów pod projektem obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej⁵⁷⁹ oraz stworzenie funkcji Rzecznika Praw Kibica.⁵⁸⁰

Współpraca z kibicami często nie jest jeszcze czymś oczywistym dla osób kierujących sportem. Pomijanie tego aspektu, jest błędem, który prawdopodobnie wynika z uznawania wszystkich fanów za osoby jednoznacznie negatywne. Powoduje to, że marnotrawiony jest potencjał kibiców. Pojawiają się pomysły, żeby kluby sportowe w Polsce były zobowiązane do współpracy z oficjalnymi stowarzyszeniami kibiców. Uznaniem dla samoorganizacji kibiców i ich znaczenia dla życia społecznego

⁵⁷⁷ Zob. *Możliwości kontynuacji projektów współpracy z kibicami po zakończeniu UEFA EURO 2012™*. http://dms.msport.gov.pl/app/document/file/2704/Mozliwosci_kontynuacji_projektow_wspolpracy_z_kibicami_po_zakonczeniu.pdf?field=file1

⁵⁷⁸ Janus T. (2011). *OZSK: Kibice zaprezentowali projekt ustawy*.

Zob. http://legionisci.com/news/43185_OZSK_Kibice_zaprezentowali_projekt_ustawy.html

⁵⁷⁹ Zob. <http://kibiczabezpieczeniem.pl/projekt-ustawy/>; Wipler P. (2011). *Musimy zmienić to prawo!* [w:] Kibol. Niezależny Dwutygodnik Kibiców. nr 4 (21.10.2011). s. 4. Wipler P. (2011). *POdziękujmy im!* [w:] Kibol. Niezależny Dwutygodnik Kibiców. nr 1 (9.09.2011). s. 4. W wymaganym ustawowo czasie kibice nie zebrali 100 tys. podpisów.

⁵⁸⁰ Rzecznikiem został obecny poseł Prawa i Sprawiedliwości Przemysław Wipler. Zob. http://legionisci.com/news/44401_Bedzie_rzecznik_praw_kibica.html

było spotkanie, które w czasie kampanii wyborczej odbył z przedstawicielami kibiców premier Donald Tusk.⁵⁸¹

5.1.1.4. Modernizacja obiektów sportowych

Obiekt sportowy odgrywa ważną rolę w zapewnieniu bezpieczeństwa dla uczestników i obserwatorów widowiska sportowego. Odpowiednio przygotowany i wyposażony stadion czy hala sportowa, zmniejszają ryzyko wystąpienia niepożądanych zachowań ze strony kibiców. We wnioskach zaprezentowanych w swojej dysertacji doktorskiej J. Dudała zwracał uwagę, że modernizacja obiektów sportowych jest jednym z elementów, który jest konieczny do podniesienia poziomu bezpieczeństwa na nich.⁵⁸²

Modernizacja stadionów w Europie i dostosowywanie ich do wymogów bezpieczeństwa, rozpoczęła się pod koniec lat 80-ych XX w.⁵⁸³ W 1989 r. w Wielkiej Brytanii opracowany został tzw. „Raport Taylora”, którego autorem był Peter Taylor, lord Gosforth. W raporcie ustalono, że policja nie jest w stanie zapanować nie wielotysięcznym tłumem, co uznano za przyczynę zamieszek, do których dochodzi na stadionach piłkarskich. By temu zapobiec duże trybuny (ang. *terrace*) – mieściły nawet 20 tys. widzów – angielskich stadionów podzielono na mniejsze sektory. Zlikwidowano również miejsca stojące i zastąpiono je miejscami siedzącymi. Wprowadzono także monitoring wizyjny i pełną identyfikację kibiców. Nakazano również wyraźne oznaczenie wyjść ewakuacyjnych i stałą kontrolę stanu ogrodzenia boiska. Miało to zapobiec używaniu zniszczonych barierek do walki. Samo ogrodzenie nie mogło być zaś wyższe niż 220 cm.⁵⁸⁴

Warunki, które muszą spełniać stadiony piłkarskie w Polsce, by można na nich rozgrywać mecze z udziałem publiczności, regulowane są przez szczegółowe

⁵⁸¹ http://legionisci.com/news/44768_Oswiadczenie_OZSK_po_spotkaniu_z_premierem.html

⁵⁸² Dudała J. (2004). *Fani-chuligani...* dz. cyt. s. 155-157.

⁵⁸³ Wnioski wyciągnięto m.in. z tragedii, do których doszło w Heysel i Hillsborough.

⁵⁸⁴ Pełna treść raportu.

Zob. <http://www.southyorks.police.uk/sites/default/files/foi/significantpublicinterest/hillsborough%20stadium%20disaster%20final%20report.zip>

przepisy.⁵⁸⁵ Ważnym elementem jest zapewnienie pełnej kontroli nad tłumem, który obserwuje zawody sportowe z trybun. Za podstawę bezpieczeństwa uznana jest pełna identyfikacja kibiców. Na kluby nałożono więc obowiązek wprowadzenia tzw. kart kibica. Osoba, która chce wejść na stadion danego klubu, musi posiadać taką kartę. Zapisane są na niej jej dane, do których klub ma wgląd. Kluby mają także obowiązek montowania aparatury audiowizualnej, rejestrującej zachowania kibiców na trybunach. By zapobiec sytuacji anonimowości kibiców, zabronione jest także zasłanianie przez nich twarzy szalikami, kominiarkami itp.⁵⁸⁶ (patrz: rozdział 5.1.2.1.)

Pierwsze lata XXI w. to w Polsce czas modernizowania starych stadionów oraz budowania nowych obiektów. Muszą one spełniać przedstawione powyżej warunki, by zostały dopuszczone do rozgrywania na nich meczów. Jednak nawet najbardziej restrykcyjne przepisy nie poprawią bezpieczeństwa na stadionach, jeśli osoby odpowiedzialne za ich obsługę będą traktowały kibiców w niewłaściwy sposób. Najczęściej sytuacja taka ma miejsce w odniesieniu do kibiców gości. Wpuszczani są oni na mecz przez kilka godzin, które spędzają w tłoku pod bramkami wejściowymi.⁵⁸⁷ Poddawani są szczegółowej kontroli, która obejmuje m.in. zdejmowanie butów. Dochodzi do sytuacji, w której kibicom gości odbierane są kanapki, które traktowane są jako przedmioty niebezpieczne. Dla fanów przygotowywana jest też zbyt mała liczba toalet oraz punktów gastronomicznych. Na niektórych obiektach nie istnieją także punkty depozytu, w których fani mogliby zostawić, przedmioty, których nie mogą wnieść na stadion i odebrać je po meczu. Rzeczy odbierane kibicom przez ochronę są rzucone pod płot, a szansa na ich odebranie po meczu jest bardzo niewielka.

⁵⁸⁵ Zob. Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 10 czerwca 2010 r. w sprawie warunków bezpieczeństwa, jakie powinny spełniać stadiony, na których mogą odbywać się mecze piłki nożnej (Dz. U. nr 121. Poz. 820).

Regulamin Wydziału ds. Bezpieczeństwa na obiektach piłkarskich
(<http://www.pzpn.pl/index.php/content/download/2140773/27996836/file/Uchwa%C5%82a%20nr%20III%20z%20dnia%2017%20grudnia%202008%20roku%20Regulamin%20Wydzia%C5%82u%20ds%20Bezpiecze%C5%84stwa.pdf>)

⁵⁸⁶ Zgodnie z obowiązującym prawem za zasłanianie twarzy można zostać ukaranym grzywną nie mniejszą niż 240 stawek dziennych, karą ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Zob. Ustawa z dnia 31 sierpnia 2011 r. o zmianie ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych oraz niektórych innych ustaw. (Dz. U. nr 217. Poz. 1280).

⁵⁸⁷ Taka sytuacja ma miejsce m.in. na nowoczesnych stadionach Korony Kielce i Legii Warszawa. Kibice gości wpuszczani są na te obiekty przez małą liczbę bramek wejściowych. Sytuacja ma miejsce także, gdy grupa kibiców gości liczy ponad 1000 osób.

W niektórych sytuacjach kibice nie są wpuszczani na stadion, jeżeli nie oddadzą wcześniej paska od spodni.

Takie traktowanie kibiców nie tylko narusza ich godność, ale również może stać się przyczyną późniejszych agresywnych zachowań. Wśród fanów w dość łatwy sposób może wytworzyć się poczucie niesprawiedliwego traktowania, które wywoła u nich frustrację. Ta zaś jest jedną z najczęstszych przyczyn agresji. (patrz: rozdział 1.2.)

5.1.1.5. Niwelowanie negatywnych zjawisk w sporcie

W swoich założeniach sport zakłada rywalizację w duchu fair play oraz z poszanowaniem reguł gry i innych sportowców. We współczesnym sporcie owe szlachetne zasady częstokroć idą jednak w zapomnienie. Ich miejsce zajmują patologiczne wypaczenia takie jak korupcja, doping i nadmierna komercjalizacja sportu. U ich podstaw leży odejście od personalistycznej wizji sportu, która za najważniejszy cel uznawała człowieka i jego godność. Wartości te zostały zastąpione przez dobra materialne. W tej sytuacji człowiek stał się narzędziem, które jest wykorzystywane do osiągnięcia celu. A skoro człowiek zamiast być podmiotem sportu, został jego przedmiotem, możliwe jest wykorzystanie go w niemal dowolny sposób. Bez powrotu do podstaw sportu, niemożliwe będzie zwalczanie jego patologii. Poniżej przedstawione zostały najczęstsze wypaczenia idei sportu.

5.1.1.5.1. Korupcja

Korupcja w sporcie jest problemem, który uderza w podstawy zmagania sportowych. Rywalizacja sportowców ma odbywać się z zachowaniem równości szans. Korupcja powoduje zaś zburzenie owej harmonii, która jest w centrum świata sportu. Każda ze stron, której celem jest osiągnięcie sukcesu, powinna bowiem mieć sprawiedliwie zapewnione równe szanse na walkę o niego. W sytuacji korupcji sami sportowcy lub też inne osoby związane z widowiskiem sportowym, powodują, że złamane zostają podstawowe zasady sportu. Rywalizacja sportowa nie przebiega

uczciwie i jedna z jej stron na ułatwione lub utrudnione – świadomie lub nie – dotarcie do końcowego sukcesu.

Zjawisko korupcji jest obecne w sporcie od jego starożytnych początków. Już podczas starożytnych igrzysk olimpijskich dochodziło do sytuacji, w której ówczesni sportowcy decydowali się na dotarcie do sukcesu w sposób nieuczciwy.⁵⁸⁸ Jednym z przejawów takich zachowań była właśnie korupcja. Zawodnicy biorący udział w igrzyskach olimpijskich decydowali się na przekupywanie swoich rywali lub ich najbliższych, za odpowiednią opłatą sami zgadzali się reprezentować inne miasta niż swoje rodzinne lub starali się zyskiwać przychylność arbitrów. Zawodnicy, którzy zostali przyłapani na próbach wręczenia lub przyjęcia łapówek, zmuszani byli to fundowania posągów ku czci Zeusa (tzw. *dzanes*).⁵⁸⁹ Podejrzewa się, że zjawisko korupcji i łapownictwa pojawiało się również w czasach średniowiecznych na organizowanych wówczas turniejach rycerskich.⁵⁹⁰

Korupcja jest zjawiskiem, które występuje nie tylko w sporcie. Ma ona negatywny wpływ także na funkcjonowanie instytucji publicznych i zaburza życie społeczne. W nauczaniu Kościoła korupcja, „przez którą wpływa się na zmianę postępowania tych, którzy powinni podejmować decyzje zgodnie z prawem” (KKK 2409) jest niegodziwa moralnie. Korupcja jest także przestępstwem, którego konsekwencje określa kodeks karny (art. 228–231, 302 kk), który zajmował się także korupcją w sporcie (art. 296b kk – Dz.U. 2003 nr 111 poz. 1061).⁵⁹¹ Obecnie korupcja w sporcie jest regulowana na mocy ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie Dz.U. 2010 nr 127 poz. 857 w artykułach. 46-49.⁵⁹² Zgodnie z jej postanowieniami w sporcie korupcja czynna (dawanie, obiecywanie lub domaganie korzyści majątkowej lub osobistej) lub bierna (przyjmowanie korzyści majątkowej lub osobistej) są zagrożone

⁵⁸⁸ Żurowska R. (2010). *Przestępstwo korupcji w sporcie*. Wydawnictwo Poznańskie. Poznań. s. 35-37.

⁵⁸⁹ Łuczak M. (2008). *Zjawisko korupcji w sporcie*. [w:] Szwarz A. J. (red.) (2008). *Korupcja w sporcie*. Wydawnictwo Poznańskie. Poznań. s. 25-29.

⁵⁹⁰ Tamże. s. 29-30.

⁵⁹¹ Art. 296b kk został uchylony w związku z wejściem w życie Ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie (Dz.U. 2010 nr 127 poz. 857), która zajmuje się zagadnieniem korupcji w art. 46-49. Artykuły te zawierają, w zmienionej nieco postaci (m.in. zaostrzone zostały kary za bierną i czynną korupcję), zapisy art. 296b kk. Szczegółowe omówienie art. 296b kk patrz: Żurowska R. (2010). *Przestępstwo korupcji...* dz. cyt.

⁵⁹² Szczegółowe omówienie art. 46-49 oraz całej Ustawy o sporcie patrz: Cajselski W. (2011). *Ustawa o sporcie. Komentarz*. Wydawnictwo C. H. Beck. Warszawa.

karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat (art. 46.1.), a gdy w grę wchodzi korzyść materialna o znacznej wartości kara pozbawienia wolności może wzrosnąć do 10 lat (art. 46.4.).

Wprowadzenie surowych kar było koniecznością, ze względu na coraz powszechniej występującą w świecie sportu korupcję. Problem ten szczególnie mocno dotknął piłkę nożną. Do przypadków patologicznego ustawiania wyników nie tylko pojedynczych meczów, ale całych kolejek ligowych a nawet całych rozgrywek dochodziło m.in. we Włoszech, Hiszpanii, Francji, Brazylii czy Polsce.⁵⁹³ W niektórych przypadkach mistrzowie poszczególnych krajów osiągnęli końcowy sukces w wyniku złożonych zabiegów korupcyjnych, którymi obejmowani byli zarówno zawodnicy innych klubów, sędziowie, jak i działacze.

Korupcja w piłce nożnej – ale także w innych dyscyplinach sportowych – postrzegana jest jako czynnik patologiczny i jednocześnie naganny moralnie, który doprowadza do zaprzeczenia idei fair play, a co za tym idzie podważa konstytutywne zasady sportu, który ma być czystą i uczciwą rywalizacją. Na zwalczanie korupcji nastawione są praktycznie wszystkie organizacje sportowe. Fédération Internationale de Football Association (FIFA) w „Kodeksie Dyscyplinarnym”⁵⁹⁴ w art. 62 precyzuje kary za korupcję. Union of European Football Associations (UEFA) sprawami korupcji zajmuje się w „Regulacjach Dyscyplinarnych”⁵⁹⁵ w art. 5. Również Polski Związek Piłki Nożnej (PZPN) w ostatnich latach podjął działania, których celem jest wyeliminowanie korupcji z polskiej piłki nożnej.⁵⁹⁶

Przyczyny korupcji w sporcie upatrywane są w jego nadmiernej komercjalizacji. (patrz: rozdział 5.1.1.5.3.) W XX w. sport przestał być tylko formą spędzania wolnego czasu czy dostarczania rozrywki widzom. Zamiast tego przekształcił się w jedną

⁵⁹³ Opisy korupcyjnych procedurów w tych krajach pojawiały się w gazetach codziennych. Zebrane informacje można znaleźć m.in. w następujących pozycjach książkowych: Godlewski A. (2011). *Spowiedź Fryzjera, czyli prawda o polskim futbolu ostatnich lat*. Wydawnictwo WATEK. Łódź. Reiss P. (2009). *Spowiedź piłkarza*. SportWin Sp. z o.o. Poznań. Yallop D. (2002). *Kto wykiwał...* dz. cyt. Foer F. (2006). *Jak futbol wyjaśnia...* dz. cyt. Jessel J. Mendelwitsch P. (2008). *Piłkarski poker...* dz. cyt.

⁵⁹⁴ http://www.fifa.com/mm/document/affederation/administration/fifa_dc_en_34118.pdf

⁵⁹⁵ http://www.uefa.com/MultimediaFiles/Download/Regulations/uefa/Others/72/95/88/729588_DOWNLOAD.pdf

⁵⁹⁶ Zawłocki R., Głowacki M. (2008). *Organizacyjne instrumenty zapobiegania i zwalczania korupcji w sporcie*. [w:] Szwarz A. J. (red.) (2008). *Korupcja w...* dz. cyt. s. 153-174.

z gałęzi biznesu, która może przynosić bardzo duże zyski finansowe.⁵⁹⁷ Pokusa zdobycia wielkich pieniędzy⁵⁹⁸ powoduje, że w zapomnienie idą zasady moralne i etyczne. Celem samym w sobie staje się odniesienie sukcesu. Zgodnie z zasadą, że cel uświęca środki, na drugi plan zepchnięty zostaje sposób, w który do końcowego triumfu udało się dotrzeć.

Wyjściem z tej sytuacji jest nie tylko dokładne przestrzeganie obowiązujących przepisów antykorupcyjnych, ale również podjęcie szerokiej akcji edukacyjnej, która będzie skierowana do dzieci i młodzieży, które w przyszłości zostaną sportowcami. Jako konieczne jawi się również powrót do konstytutywnych wartości sportu oraz przełamanie milczącego przyzwolenia na czyny korupcyjne, które opiera się na niepisanej zasadzie, że „wszyscy biorą”.

5.1.1.5.2. Niedozwolony doping

Rozwój nauk medycznych oraz genetyki spowodował, że przed sportem i sportowcami pojawiło się kolejne zagrożenie, które godzi w konstytutywne wartości sportu. Zagrożeniem tym jest doping, który w skrajnej postaci prowadzi do całkowitego odrzucenia przedmiotowości człowieka – sportowca oraz godzi w jego niezbywalne prawo do posiadania godności osoby ludzkiej. Stosowanie niedozwolonych środków dopingujących nie tylko zagraża zdrowiu i życiu sportowca, ale także jest jaskrawym przykładem traktowania go jako narzędzia, które ma doprowadzić do celu, jakim jest odniesienie sukcesu, czyli zwycięstwo. Doping jest także pogwałceniem reguł uczciwego współzawodnictwa, zgodnie z którym konkurencji stający do zmagania o końcowy sukces muszą mieć zagwarantowaną równość szans na jego osiągnięcie.⁵⁹⁹

⁵⁹⁷ Ran Oppenheim J.M. (2001). *Sport: zabawa i polityka...* dz. cyt.

⁵⁹⁸ Zgodnie z raportem firmy Deloitte *Piłkarska Liga Finansowa. Rok 2010* trzy czołowe polskie kluby piłkarskie zanotowały w 2010 r. następujące przychody: Lech Poznań – 61 mln zł, Zagłębie Lubin – 32,2 mln zł, Legia Warszawa - 28,3 mln zł. Zob. http://www.deloitte.com/assets/Dcom-Poland/Local%20Assets/Documents/Raporty,%20badania,%20rankingi/pl_Pi%C5%82karskaLiga_13.07.pdf

⁵⁹⁹ Wach A. (2010). *Dążenie do przyjęcia powszechnego prawa antydopingowego w dobie globalizacji*. [w:] Dziubiński Z., Rymarczyk P. (2010). *Kultura fizyczna a globalizacja*. Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa. s. 438.

Zgodnie z Deklaracją Lozańską w Sprawie Doping w Sporcie (4.02.1999 r.) przez doping rozumiane jest „stosowanie substancji lub metod, potencjalnie niebezpiecznych dla zdrowia sportowców, umożliwiających poprawę uzyskiwanych przez nich wyników bądź obecność w organizmie sportowca substancji, lub stwierdzenie stosowania metody, znajdującej się na liście zabronionej Komisji Medycznej MKOl”.⁶⁰⁰ Nowoczesne technologie powodują jednak tak szybki rozwój doping, że trudno jest go ująć w ramy definicji. By zapobiec sytuacji, w której nowa forma, sposób lub środek dopingujący nie zostałyby objęte przez definicję doping, organizacje zwalczające doping wprowadzają terminologię, zgodnie z którą za doping uznawane jest naruszenie przepisów antydopingowych.⁶⁰¹

Doping uznawany jest za jedno z największych zagrożeń, z którym spotyka się współczesny sport. w „Białej Księdze na temat sportu”, którą 11 lipca 2007 r. przyjęła Komisja Europejska, czytamy, że doping „podważa (...) zasady otwartego i uczciwego współzawodnictwa. Jest czynnikiem ogólnie pozbawiającym motywacji w sporcie, zaś w przypadku sportu zawodowego, wywiera na sportowców zbyt duży nacisk. Wpływa niszcząco na obraz sportu i jest poważnym zagrożeniem dla zdrowia sportowców.” By zapobiegać jego rozwojowi Komisja Europejska zaleca, by we wszystkich krajach Unii Europejskiej traktować handel niedozwolonymi środkami dopingującymi w ten sam sposób, co handlu niedozwolonymi narkotykami.⁶⁰²

Rozróżniany kilka form doping⁶⁰³ – farmakologiczny, wydolnościowy i genetyczny. Doping farmakologiczny polega na przyjmowaniu substancji chemicznych, które pozwalają na zwiększenie możliwości sportowych organizmu.⁶⁰⁴ Doping wydolnościowy polega na wymianie płynów ustrojowych – najczęściej krwi – lub przeszczepach ścięgien i mięśni. Doping genetyczny obejmuje zaś manipulacje

⁶⁰⁰ Stępnia A. (2009). *Ku przyszłości: doping genowy a tożsamość ciała*. [w:] Dziubiński Z. (red.). (2009). *Kultura fizyczna w społeczeństwie nowoczesnym*. Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa. s. 420.

⁶⁰¹ Odpowiednie zapisy znajdują się m.in. w *Światowym kodeksie antydopingowym* wydanym przez World Anti-Doping Agency (Wersja 2009 – art. 1.); *Międzynarodowej konwencji o zwalczaniu doping w sporcie* wydanej przez Konferencję Generalną Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Oświaty, Kultury i Nauki (Wersja 19 października 2005 r. – art. 2.9.).

⁶⁰² Zob. *Biała Księga na temat sportu.2.2.* http://ec.europa.eu/sport/documents/wp_on_sport_pl.pdf

⁶⁰³ A. Stępnia proponuje podział na doping farmakologiczny i nefarmakologiczny. Zob. Stępnia A. (2009). *Ku przyszłości: doping...* dz. cyt. s. 420.

⁶⁰⁴ Tamże.

genetyczne dokonywane na ciele sportowca.⁶⁰⁵ Wszystkie z wymienionych substancji czy zabiegów, mają pomóc w osiągnięciu jak najlepszych rezultatów przez sportowców. Wszystkie też są zagrożeniem dla zdrowia i życia zawodników i zawodniczek, którzy się im poddają.

Skrajną postać – co nie znaczy, że i dziś doping nie jest nagłym problemem – doping przyjął w Niemieckiej Republice Demokratycznej. W drugiej połowie XX w. w NRD powstał centralny, sterowany przez instytucje państwowe system, którego zadaniem było masowe wykorzystanie środków i metod dopingujących w celu odnoszenia sukcesów przez sportowców na arenie międzynarodowej. W tym celu wykorzystywane były m.in. środki pobudzające i znieczulające (głównie na bazie amfetaminy), testosteron oraz jego pochodne czy tzw. baby-doping, który zakładał wykorzystanie skrajnej mobilizacji organizmu w okresie wczesnej ciąży, który miał przypadać na czas najważniejszych startów. Po zawodach sportowych zawodniczki poddawane były aborcji.⁶⁰⁶

Przedstawione powyżej przykłady, ukazują, że doping w sporcie jest problemem nie tylko dotyczącym zdrowia i życia sportowców, ale również w sposób bezpośredni odnoszącym się do etyki i moralności sportu oraz w sporcie. Bez odpowiednich podstaw, które sportowiec powinien uzyskiwać w wychowaniu od najmłodszych lat, doping nie zwalczą nawet najsurowsze przepisy prawne.⁶⁰⁷ Jest to związane z faktem, że w świecie sportu niektóre sytuacje traktowane są za przejaw doping w sposób uznaniowy. Część substancji, które znajdują się na liście substancji zabronionych Światowego Kodeksu Antydopingowego wydawanego przez Światową Agencję Antydopingową⁶⁰⁸, może być bowiem przyjmowana przez osoby, które cierpią na niektóre schorzenia zdrowotne.⁶⁰⁹ Pojawia się więc niebezpieczeństwo, że niektórzy ze

⁶⁰⁵ Tamże.

⁶⁰⁶ Wojtaszyn D. (2011). *Sport w cieniu polityki...* dz. cyt. s. 50-55.

⁶⁰⁷ W Polsce za podanie osobie małoletniej substancję zabronioną lub stosuje wobec niej metodę zabronioną w rozumieniu przepisów o zwalczaniu doping podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Zob. Ustawa z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie Dz.U. 2010 nr 127 poz. 857 Art. 50.

⁶⁰⁸ Zob. Lista obowiązująca od 1 stycznia 2011 r.

http://www.anty doping.pl/plik/2009/File/Lista%20zabroniona%20WADA%202011_PL.pdf

⁶⁰⁹ W ostatnich latach w Polsce szeroko komentowana była rywalizacja narciarek biegowych – Justyny Kowalczyk (Polska) i Marit Bjørgen (Norwegia). Norweżka choruje na astmę i w 2009 r. uzyskała pozwolenie na stosowanie leku przeciwko tej chorobie (symbicort, zawierający formoterol), który

sportowców mogą uciekać się do różnych metod symulowania chorób, które pozwoliłyby im na przyjmowanie środków zabronionych. To od wartości, które wyznaje sportowiec, zależy więc czy zdecyduje się on na uczciwą rywalizację, czy zamiast niej wybierze zmagania oparte na kłamstwie.

Podobne zagrożenie, związane z dopingiem, który można określić jako doping mechaniczny lub technologiczny, pojawiło się, gdy świat sportu usłyszał o niepełnosprawnym lekkoatlecie z Australii Oscarze Pistoriusie. Pistorius w pierwszym roku życia stracił obie nogi. Nie przeszkodziło mu to jednak w uprawianiu sportu. Umożliwiły mu to specjalne protezy. Gdy Pistorius zaczął odnosić coraz lepsze wyniki i rywalizować z pełnosprawnymi sportowcami, pojawiły się zarzuty, że protezy stawiają go w sytuacji uprzywilejowanej wobec nich. W 2008 r. Trybunał Arbitrażowy przy Międzynarodowym Komitecie Olimpijskim uznał, że stosowane przez Australijczyka protezy nie powodują, że uzyskuje on przewagę nad pełnosprawnymi sportowcami i może rywalizować z nimi.⁶¹⁰

Przypadek Pistoriusa uznawany jest za zapowiedź zagrożenia związanego z przenikaniem technologii do świata sportu. Skoro sportowcy są gotowi przyjmować zabronione środki farmakologiczne i ryzykować własne zdrowie i życie dla sukcesu, to nie można wykluczyć, że w sytuacji, gdyby protezy kończyn lub sztuczne mięśnie i ścięgna pozwalały na poprawienie wyników, zdecydowałiby się także na okaleczenie własnych ciał. Potwierdza to, że w przypadku dopingu, wiele zależy od sportowca i wartości, które są dla niego najważniejsze. W sytuacji, gdy sukces sportowy staje się celem samym w sobie, sportowiec jest gotowy do posłużenia się wszelkimi środkami i metodami, które go do niego doprowadzą.

znajdował się na liście środków zabronionych Światowej Agencji Antydopingowej. Wywołało to komentarze, że choroba Bjørgen jest tylko pretekstem, który ma jej pozwolić na przyjmowanie środków dopingujących i tym samym uzyskanie nieuczciwej przewagi nad innymi zawodniczkami. Przyjmowany środek powoduje rozszerzanie oskrzeli. Od 1 stycznia 2011 r. został on usunięty z listy środków zabronionych.

⁶¹⁰ <http://www.sport.pl/lekkoatletyka/1,64989,5220894.html>

5.1.1.5.3. Komercjalizacja sportu

Współczesny sport zawodowy przestał być tylko formą rozrywki dla widzów czy sposobem zarabiania na życie dla sportowców. Zamiast tego sport stał się jedną z gałęzi biznesu i sposobem na zarabianie wielkich pieniędzy.⁶¹¹ Spowodowało to, że w wielu przypadkach sportowiec przestał być w centrum sportu. Jego miejsce zostało zajęte przez sukces i widowiskowość zmagania, które pociągają za sobą korzyści materialne oraz mogą przynosić wymierne zyski finansowe.⁶¹² W ten sposób doszło do komercjalizacji sportu.⁶¹³ Jej początki pojawiły się już w czasie starożytnych igrzysk, w których zwycięzca otrzymywał nie tylko symboliczną nagrodę, ale również przynosił dumę swojemu miastu, które od tej pory traktowało go jak bohatera i niejednokrotnie utrzymywało go do końca życia.⁶¹⁴

Za moment, w którym doszło do przemiany sportu w biznes, uznaje się czas, w którym nastąpił rozwój radia a później telewizji, czyli mediów masowych. Pozwolił on na emocjonowanie się widowiskami sportowymi nie tylko osobom, które zajmowały miejsca na trybunach obiektów sportowych, ale również setkom milionów odbiorców, którzy często znajdowali się w odległych miejscach świata. W ten sposób sport stał się rzeczywistością masową.⁶¹⁵

Obecnie istnienie niektórych dyscyplin sportowych uzależnione jest od zainteresowania mediów nimi. Szczególne znaczenie odgrywa telewizja, która może spowodować wzrost popularności nawet niszowych dyscyplin sportowych. Przeprowadzając transmisje z nich, telewizja powoduje wzrost ich popularności, a co za tym idzie przyciąga do nich sponsorów i pieniądze.⁶¹⁶ W takiej sytuacji sens istnienia

⁶¹¹ W 2010 r. tzw. „Wielka Piątka” (pięć najbardziej dochodowych lig piłkarskich Europy) zanotowała następujące przychody: Premier League (Anglia) - 2,479 mld euro, Bundesliga (Niemcy) – 1,664 mld euro, Primera Division (Hiszpania) – 1,622 mld euro, Serie A (Włochy) – 1,532 mld euro, Ligue 1 (Francja) – 1,072 mld euro. Zob. *Annual Review of Football Finance 2010* http://www.deloitte.com/view/en_GB/uk/industries/thl/0a4be867d38f8210VgnVCM200000bb42f00aRCD.htm

⁶¹² Zob. Sznajder A. (2008). *Marketing sportu*. Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne. Warszawa. 2008.

⁶¹³ <http://gadinowski.pl/wiekszosc-klubow-pilkarskich-nie-ma-zyskow-simon-chadwick/>

⁶¹⁴ Słapek D. (2010). *Sport i widowiska...* dz. cyt. s.458-465.

⁶¹⁵ Janus T. (2011). *Agresja w sporcie jako temat przekazu medialnego*. [w:] Przybyłowski J., Robek E. (2011). *Rodzina, młodzież i media. Problemy z życia i działalności Kościoła w Polsce*. Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Warszawa. s. 43.

⁶¹⁶ Taka sytuacja miała miejsce w Polsce na początku XX w., gdy sukcesy w skokach narciarskich zaczął odnosić Adam Małysz. Telewizja Polska wykupiła wówczas prawa do transmisji z zawodów z udziałem

mają nawet wyścigi samochodowe rozgrywane na pustyni – np. Rajd Dakar – o ile interesują się nimi media i przeprowadzają z nich transmisje. Siła telewizji i jej wpływ na współczesny sport jest tak duża, że zawody sportowe, które nie pojawiają się w mediach, cieszą się zainteresowaniem jedynie niewielkiej grupy pasjonatów. By zapobiec takim sytuacjom w wielu dyscyplinach sportu modyfikowano przepisy tak, aby zmagania sportowców uczynić bardziej atrakcyjnymi dla widzów, dopasować je do telewizyjnej ramówki czy znaleźć miejsce na reklamy.⁶¹⁷

Największe imprezy sportowe stały się największymi produkcjami telewizyjnymi. Za prawa do ich transmitowania stacje telewizyjne płacą kwoty, które liczone są w miliardach dolarów.⁶¹⁸ Duże pieniądze pochodzą także od reklamodawców, którzy imprezy sportowe traktują jako okazje do budowania swojego wizerunku oraz docierania ze swoimi produktami i usługami do nawet miliardowej widowni.⁶¹⁹ Za przywilej bycia sponsorem mistrzostw świata, Europy czy igrzysk olimpijskich, firmy muszą jednak płacić wysokie stawki organizatorom imprez. By wyeliminować wszelką konkurencję, w kontraktach reklamowych zastrzegają sobie, że na terenie imprezy nie pojawi się logo innych firm. Prowadzi to do sytuacji, w której na obiekty sportowe nie są wpuszczane osoby, które mają ze sobą np. napoje czy ubrania z logo innych firm niż te, które są sponsorami danej imprezy.

Do reklamowania wykorzystywane są nie tylko wielkie imprezy sportowe, ale również poszczególni sportowcy. Jako osoby znane – konsekwencja zwyciężania, ale także transmitowania zmagania przez media – mają oni przyciągnąć konsumentów

Polaka i uczyniła z nich widowisko medialne. Zob. Ostrowski A. (2007). *Telewizyjna transmisja sportowa, czyli największy teatr świata*. Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP we Wrocławiu. Wrocław. s. 108.

⁶¹⁷ Przykładem takich praktyk jest wyznaczenie m.in. w koszykówce i siatkówce przerw w czasie odpowiednio kwarty oraz seta przerw na reklamy, zmiana przepisów przyznawania punktów w siatkówce czy nie dyskwalifikowanie tylko tego biegacza, który popełni pierwszy falstart. Powszechne jest także dostosowywanie godzin trwania imprez sportowych do wymogów telewizji. Niektóre mecze hiszpańskiej Primera Division rozpoczynają się w samo południe z powodu transmisji do Azji, gdzie jest wówczas wieczór. Zob. Marchwiany R. (2009). *Sport w mediach. Konteksty społeczne i kulturowe*. Presshouse. Wrocław. s. 101-112.

⁶¹⁸ Ostrowski A. (2007). *Telewizyjna transmisja...* dz. cyt. s. 96.

⁶¹⁹ Reklama może być wykorzystywana nie tylko do promowania marki, ale również jako sposób dotarcia do wiernych Kościoła. Zob. Sulej M., Janus T. (2011). *Autoprezentacyjne możliwości reklamy Kościoła jako odpowiedź na kryzys wiary i religijności*. [w:] Przybyłowski J., Robek E. (2011). *Rodzina, młodzież i media. Problemy z życia i działalności Kościoła w Polsce*. Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Warszawa. s. 143-156.

i uwiarygodnić dany produkt czy markę w oczach potencjalnych nabywców. W niektórych przypadkach sportowcy stają się jednak swoistymi niewolnikami reklamodawców. Podczas finału mistrzostw świata w piłce nożnej w 1998 r. w barwach Brazylii wystąpił jej ówczesny gwiazdor – Ronaldo. Piłkarz nie prezentował się jednak najlepiej i nie poprowadził swojej reprezentacji do końcowego sukcesu. Wkrótce okazało się, że przed meczem finałowym Ronaldo doznał ataku padaczki⁶²⁰, a w meczu wystąpił tylko ze względu na obowiązujący go kontrakt z jedną z firm produkujących sprzęt sportowy. Firma ta nie chciała pozwolić by najważniejszy mecz na świecie, odbył się bez jej największej gwiazdy.

Przemiana sportu w biznes i uznanie wartości materialnych, które są już nierozdzielnie związane z sukcesem sportowym, ma ścisły związek z rozwojem innych patologii występujących w świecie sportu. Nastawienie na wygrywanie i bycie najlepszym w wielu przypadkach zostało zastąpione przez chęć zdobycia nagród, które są następstwem zwycięstw. Z jednej strony sport jest dla zawodowego sportowca formą pracy, a każdemu pracownikowi należy się sprawiedliwa zapłata za jego pracę. Z drugiej strony zarobki gwiazd sportu, są nieporównywalnie wyższe⁶²¹ niż przeciętne zarobki. Ogromne pieniądze, które można zarobić na sporcie, powodują, że sportowcy oraz osoby z nimi związane są gotowi na przekraczanie granic moralnych i wybierając swoje zachowania, zwracają uwagę jedynie na kryterium możliwości osiągnięcia końcowego sukcesu. To właśnie pieniądze i nadmierna komercjalizacja sportu są głównym powodem patologicznych zachowań w sporcie takich jak doping czy korupcja.

⁶²⁰ http://sportsillustrated.cnn.com/soccer/world/events/1998/worldcup/news/1998/07/15/ronaldo_hotel/

⁶²¹ W 2011 r. golfista Tiger Woods zarobił ponad 200 mln zł, koszykarz LeBron James 155 mln zł, tenisista Roger Federer 150 mln zł, piłkarz David Beckham 125 mln zł. <http://gwizdek24.se.pl/galeria/zota-setka-2011-ranking-najlepiej-zarabiajacych-sportowcow-na-swiecie-tiger-woods-niedoscigniony,227302/78962/151694/>

Najlepiej opłacani piłkarze grający w Polsce zarabiają ok. 2 mln zł rocznie.

5.1.2. Prewencja

Prewencja, podobnie jak profilaktyka, dąży do tego, aby pewne niepożądane zachowania nie miały miejsca. O ile zadaniem profilaktyki jest wypracowanie sytuacji, w której ludzie z własnej woli – a nie w obawie przed np. karą – rezygnują z danych zachowań, to celem prewencji jest ustanowienie takich norm prawnych, które zniechęcą ludzi do podejmowania pewnych działań. Cele prewencji i profilaktyki są więc zbliżone.

W przypadku zapobiegania agresji wśród kibiców przedstawione zostaną działania prewencyjne, które obejmują skuteczną walkę z chuligaństwem oraz zabezpieczanie imprez sportowych przez policję.

5.1.2.1. Skuteczna walka z chuligaństwem

Chuligańskie wybryki, do których dochodzi w związku z imprezami sportowymi, są problemem, z którym zmagają się współczesne społeczeństwo. Sytuacja na obiektach sportowych jest jednak dużo lepsza niż w latach 90-ych XX wieku. Większość imprez sportowych nie stanowi zagrożenia dla ich biernych i czynnych uczestników – poprawie uległ poziom ich bezpieczeństwa. (patrz: rozdział 2.2.) Cały czas – szczególnie w przypadku meczów piłki nożnej – dochodzi jednak do sytuacji, które nie są pożądane z punktu widzenia bezpieczeństwa widzów i sportowców.

Zapewnienie bezpieczeństwa na stadionach i halach sportowych nie musi jednak sprowadzać się do wprowadzania coraz bardziej restrykcyjnych przepisów prawnych i karania kibiców surowymi karami nawet za błahe przewinienia.⁶²² Taka praktyka może co prawda zwiększyć poziom bezpieczeństwa, ale jednocześnie uczyni ze stadionów miejsca wrogie dla kibiców, które bardziej będą przypominały warowną twierdzę niż miejsce przyjemnego spędzania wolnego czasu. Efektem zaostrzenia przepisów jest także stawianie kibica w roli wroga, który na stadionie jest osobą niepożądaną i nieustannie poszukuje okazji, by dopuszczać się agresywnych zachowań.

⁶²² W sezonie 2011/2012 w polskiej ekstraklasie doszło do sytuacji, w której kibice Korony Kielce byli karani zakazami stadionowymi (nie mogli obserwować z trybun meczów swojej drużyny) za siadanie na innym miejscu niż wskazane na bilecie. Zob. Olkiewicz J. (2012). *Kibic z zakazem jest mniej awanturujący się*. http://www.weszlo.com/news/9321-Kibic_z_zakazem_jest_mniej_awanturujacy_sie

Zgodnie z przywołanymi już słowami prezesa Ogólnopolskiego Związku Stowarzyszeń Kibicowskich M. Jędrzejewskiego „nikt jeszcze nie wychował nikogo poprzez same kary. Tym bardziej, gdy represje dotyczą także niewinnych kibiców. Tu konieczne jest pójście w stronę wychowania i edukacji młodych fanów. Nasze stowarzyszenia zajmują się właśnie taką działalnością. Prowadzimy wiele programów skierowanych do młodych ludzi, ale duże media tym się nie interesują.”⁶²³

Do skutecznej walki z niepożądanymi zachowaniami w związku z imprezami sportowymi, konieczne jest wprowadzenie przepisów, które będą odstraszały od agresywnych postaw, ale jednocześnie będą na tyle precyzyjne, że nie będą dopuszczały możliwości uznaniowej interpretacji.⁶²⁴ Często popełnianym błędem jest przyjmowanie odgórnego założenia, że każdy kibic jest potencjalnym agresorem. Doprowadza to do sytuacji, w której wszelkie przepisy przygotowywane są tak, aby przede wszystkim uniemożliwić im agresywne zachowania. Kibic z założenia traktowany jest jak wróg, którego trzeba pokonać lub uniemożliwić mu niewłaściwe zachowanie. Wychodząc od takiego rozumowania, osiągnięcie pożądanego stanu – bezpieczeństwa – uznawane jest za cel nadrzędny, do którego można dojść bez baczenia na osoby, do których skierowane jest działanie.

Jak wykazują doświadczenia z krajów zachodniej Europy do zaprowadzenia bezpieczeństwa na stadionach i wyeliminowania niewłaściwych zachowań, wykorzystać można współpracę z kibicami.⁶²⁵ Potwierdzają to także sytuacje w Polsce. Gdy stowarzyszenia kibiców są odpowiedzialne lub współodpowiedzialne za zachowanie kibiców oraz ponoszą ewentualne konsekwencje ich agresywnych zachowań, rzadziej dochodzi do takich sytuacji, a sama impreza sportowa jest

⁶²³ Janus T. (2011). *OZSK: Kibice zaprezentowali projekt ustawy*.

Zob. http://legionisci.com/news/43185_OZSK_Kibice_zaprezentowali_projekt_ustawy.html

⁶²⁴ Zgodnie ze zmianami, które do Ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych wprowadziła Ustawa z dnia 31 sierpnia 2011 r. o zmianie ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych oraz niektórych innych ustaw „Organizator meczu piłki nożnej lub podmiot przez niego uprawniony do dystrybucji odmawia sprzedaży biletu wstępu lub innego dokumentu uprawniającego do przebywania na nim: (...) osobie, co do której zachodzi uzasadnione podejrzenie, że w miejscu i w czasie trwania imprezy masowej może stwarzać zagrożenie dla bezpieczeństwa imprezy masowej” (Art. 15 ust. 3 pkt. 3.) Ustawodawca nie precyzuje jednak, jak należy rozumieć „uzasadnione podejrzenie”. Pozwala to na stosowanie uznaniowych kryteriów, według których niektóre osoby mogą nie zostać wpuszczone na obiekt, na którym odbywa się sportowa impreza masowa.

⁶²⁵ Kossakowski J. (2011). *Jak to się robi w Holandii*.

http://stadiony.net/publikacje/teksty_naukowe/jak_to_sie_robi_w_holandii

bezpieczniejsza.⁶²⁶ Zgodnie z art. 5. Regulaminu w zakresie bezpieczeństwa podczas rozgrywek organizowanych przez PZPN i Ekstraklasę SA. Wersja 2007 r.⁶²⁷ „kluby muszą wspierać i rozwijać dobre stosunki z ich oficjalnymi i zarejestrowanymi stowarzyszeniami kibiców”.⁶²⁸

5.1.2.2. Zabezpieczenie imprez sportowych przez policję

Bezpieczeństwo imprez sportowych i osób w nich uczestniczących, regulowane jest przez przepisy prawa międzynarodowego oraz polskiego. Zgodnie z Ustawą z dnia 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych „obowiązek zabezpieczenia imprezy masowej spoczywa na organizatorze, a w zakresie określonym w tej ustawie i innych przepisach także na: wójcie, burmistrzu, prezydencie miasta, wojewodzie, Policji, Państwowej Straży Pożarnej i innych jednostkach organizacyjnych ochrony

⁶²⁶ W 2006 r., gdy Legia Warszawa zdobyła mistrzostwo Polski, władze klubu porozumiały się ze Stowarzyszeniem Kibiców Legii Warszawa, które miało odpowiadać za porządek podczas meczu kończącego sezon. Klub chciał uniknąć sytuacji, w której po końcowym gwizdku sędziego, cieszący się kibice wybiegną na murawę. SKLW przystało na taką propozycję i na murawie nie pojawił się żaden kibic. W analogicznej sytuacji w 2002 r. cieszący się fani zajęli całą płytę boiska. Zob. http://legionisci.com/news/18293_Apel_do_kibicow.html

Gdy w 2010 r. świętujący zdobycie mistrzostwa Polski kibice Lecha Poznań uszkodzili zabytki na Starym Rynku, Stowarzyszenie Wiara Lecha przeprowadziło zbiórkę na pokrycie kosztów usunięcia strat. <http://kibole.wiaralecha.pl/akcje-wiary-lecha/40-akcje-wiary-lecha/229-owiadczenie-wiary-lecha-dotycze-sobotniego-witowania-mistrzostwa-polski-na-starym-ryнку.html>

⁶²⁷ Uchwała nr X/110 z dnia 10 lipca 2007 roku Zarządu PZPN w sprawie przyjęcia Regulaminu w zakresie bezpieczeństwa podczas rozgrywek organizowanych przez PZPN i Ekstraklasa S.A. Wersja 2007

⁶²⁸ Treść art. 5. precyzuje, jak powinna wyglądać współpraca z kibicami:

1. Kluby muszą wspierać i rozwijać dobre stosunki z ich oficjalnymi i zarejestrowanymi stowarzyszeniami kibiców poprzez:

1.1 zachęcanie ich do rozwijania i utrzymywania bliskiej współpracy z klubami

1.2. zachęcanie ich do wyznaczania stewardów spośród ich członków żeby pomagali przy informowaniu kibiców na meczach i towarzyszyli kibicom jeżdżącym na mecze wyjazdowe

1.3. informowanie o ich istnieniu jako oficjalnych przedstawicielstw kibiców

1.4. traktowanie ich preferencyjnie przy dystrybucji biletów

1.5. organizowanie wycieczek po stadionie, spotkań z piłkarzami i władzami klubowymi oraz innych podobnych wydarzeń

1.6. oferowanie pomocy przy wyjazdach zagranicznych, włączając w to wyznaczenie osoby do kontaktowania się w sytuacjach awaryjnych za granicą

1.7. pozostawanie w kontakcie ze stowarzyszeniami poprzez informacje e-mail/newslettery bądź inne wygodne środki komunikacyjne.

2. Kluby muszą wymagać od stowarzyszeń by kładły nacisk na standardy dobrego zachowania swoich członków oraz by wykluczały członkostwo osób zaangażowanych w jakiegokolwiek formy chuligaństwa czy antyspołecznego zachowania.

3. Kluby muszą nalegać by stowarzyszenia kibiców podejmowały skuteczne próby w celu zapewnienia nie zabierania i spożywania alkoholu podczas wyjazdów zorganizowanych.

przeciwpożarowej, służbach odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i porządek publiczny na obszarach kolejowych, służbie zdrowia, a w razie potrzeby także innych właściwych służbach i organach.⁶²⁹ Policja nie odpowiada jednak za bezpieczeństwo na samym stadionie. Dopiero „w przypadku gdy działania służby porządkowej (...) są nieskuteczne, organizator lub kierownik do spraw bezpieczeństwa występuje do Policji o udzielenie pomocy, niezwłocznie potwierdzając ten fakt pisemnym zgłoszeniem”.⁶³⁰

Nie oznacza to jednak, że policja nie ma wpływu na bezpieczeństwo imprez sportowych. Organizator masowej imprezy sportowej musi bowiem uzyskać zgodę policji na jej organizację.⁶³¹ Bez zgody policji impreza nie może się odbyć.⁶³² Policja sprawuje także nadzór nad kibicami, którzy zostali ukarani zakazami stadionowymi. Jak wynika z zapisów ustawy, „orzekając zakaz wstępu na imprezę masową za czyn popełniony w związku z masową imprezą sportową, sąd może orzec wobec ukaranego obowiązek stawiennictwa, w czasie trwania imprezy masowej, w jednostce organizacyjnej Policji lub w miejscu określonym przez właściwego, ze względu na miejsce zamieszkania ukaranego, komendanta powiatowego (rejonowego, miejskiego) Policji”.⁶³³

Zabezpieczeniem imprez masowych i udziałem policji zajęła się Rada Unii Europejskiej, która w rezolucji z dnia 3 czerwca 2010 r. w sprawie zaktualizowanego podręcznika z zaleceniami w zakresie międzynarodowej współpracy policyjnej oraz w zakresie działań prewencyjnych i kontrolnych związanych z aktami przemocy i zakłóceniami porządku podczas międzynarodowych meczów piłki nożnej, które dotyczą co najmniej jednego państwa członkowskiego szczegółowo określa zadania, które spoczywają na policji.⁶³⁴ Na konieczność udziału policji w zabezpieczeniu

⁶²⁹ Art. 5.3.

⁶³⁰ Art. 22.4.4.

⁶³¹ Art. 25-30.

⁶³² W lutym 2012 r. policja nie chciała wydać zgody na rozegranie meczu o Superpuchar na Stadionie Narodowym w Warszawie, w który miały zmierzyć się drużyny Wisły Kraków (mistrz Polski) i Legii Warszawa (zdobywca Pucharu Polski). Jako przyczynę podawano problemy z łącznością na terenie stadionu. Wobec braku zgody policji organizator – Ekstraklasa SA – odwołał mecz.

⁶³³ Art. 65.3.

⁶³⁴ Rezolucja składa się z dziewięciu rozdziałów, z czego rozdziały od 1. do 6. zajmują się działaniami, które powinna podjąć policja. Są to odpowiednio: Rozdział 1. – Zarządzanie informacjami przez policję; Rozdział 2. – Przygotowania policji do imprezy sportowej; Rozdział 3. – Współpraca sił policyjnych podczas imprezy sportowej; Rozdział 4. – Współpraca policji z organizatorem; Rozdział 5. – Współpraca

sportowych imprez masowych zwrócono uwagę także w Europejskiej konwencji w sprawie przemocy i ekscesów widzów w czasie imprez sportowych, a w szczególności meczów piłki nożnej.⁶³⁵

Zapewnienie bezpieczeństwa na sportowych imprezach masowych przez policję nie sprowadza się tylko do regulacji prawnych. Policja stara się także rozpracowywać środowisko kibiców, by w ten sposób zbierać informacje o wydarzeniach, które w nim zachodzą. W tym celu podejmowane są różnorakie działania. Do środowiska kibiców wprowadzani są policjanci, tzw. spottersi, którzy ujawniają swoją profesję i mają zdobyć ich zaufanie, służyć pomocą, a jednocześnie reagować na wszelkie przypadki łamania prawa przez fanów. Policja uznawana jest jednak przez dużą część kibiców za wrogów i ci nie chcą współpracować ze spottersami, uznając to za utratę kibicowskiego honoru⁶³⁶. (patrz: rozdział 2.3.1.) Policja inwigiluje także środowisko kibiców w sposób niejawnym, nie ujawniając swojej obecności. Kontroli poddawane są również wszelkie kanały komunikacyjne (fora internetowe, ziny kibicowskie, serwisy internetowe itp.), za pomocą których porozumiewają się kibice.

W związku z działaniami, które policja podejmuje w ramach zabezpieczenia sportowych imprez masowych, wśród kibiców wielokrotnie pojawiają się zarzuty, że policja nadużywa swoich uprawnień. Sytuacje takie miały miejsce m.in. w 1998 r. w Słupsku (patrz: rozdział 2.3.1.), w 2008 r. w Warszawie (patrz: rozdział 2.2.), w 2011 w Zielonej Górze. (patrz: rozdział 2.3.1.) Były to najgłośniejsze przypadki, w których kibice zarzucali policji, przekraczanie swoich uprawnień.⁶³⁷

Rekapitulując, zauważa się, że sport jest tym obszarem ludzkiej aktywności, który może być wykorzystywany zarówno do dobrych, jak i do złych celów. Może być elementem odgrywającym znaczącą i pozytywną rolę w wychowaniu młodego

policji z organami sądowymi i organami ścigania; Rozdział 6. – Współpraca policji z kibicami. Zob. <http://kpk.policja.gov.pl/dokumenty/zalaczniki/18/18-1714.pdf>

⁶³⁵ Konwencja została sporządzona w Strasburgu 19 sierpnia 1985 r. Polska przyjęła, ratyfikowała i potwierdziła ją 9 marca 1995 r. Zob. <http://policja.pl/download.php?s=18&id=5>

⁶³⁶ Od wielu lat na stadionach w Polsce można usłyszeć piosenki, w których kibice wyrażają swój negatywny stosunek do pracy policji i jej działań. Ich treść to m.in. „Zawsze i wszędzie policja jebana będzie”, „Wróg numer jeden, policja wróg numer jeden”, „Białe kaski robią laski”, „Zostaw kibica, hej kurwo zostaw kibica”, „Mundur niebieski, orzeł żelazny, zabiłeś dziecko, jesteś odważny. Jesteś odważny, jesteś szczęśliwy, polska policja to skurwysyny”, „Nie masz ambicji, odrabiasz wojsko w policji”.

⁶³⁷ Sytuacja w 1998 r. zakończyła się śmiercią 13-letniego kibica, który został zabity przez policjanta.

człowieka. Świadczą o tym działania wychowawcze podejmowane m.in. przez katolickie stowarzyszenie sportowe czy stowarzyszenia kibiców. Prezentowanie i propagowanie właściwych wzorców jest bowiem pierwszym krokiem do wyeliminowania zbędnych agresywnych zachowań wśród kibiców.

Do osiągnięcia tego celu wskazane wydaje się także nawiązanie współpracy między kibicami a klubami i organizacjami sportowymi. Pozwoli to również na dostrzeżenie, że nie wszyscy kibice posługują się agresją. Zmiany powinny mieć miejsce nie tylko wśród kibiców, ale również wśród ludzi i instytucji, które odpowiadają za bezpieczeństwo sportowych imprez masowych. W innej sytuacji nawet najbardziej nowoczesne obiekty sportowe i restrykcyjne prawo nie spowodują automatycznie, wzrostu poziomu bezpieczeństwa. Kibic nie może być z założenia traktowany jak potencjalny przestępca, którego można powstrzymać wszelkimi dostępnymi, a więc i niezgodnymi z prawem i godnością ludzką, sposobami.

Konieczne jest także wyeliminowanie patologicznych zniekształceń idei sportu. Korupcja, niedozwolony doping oraz nadmierna komercjalizacja sportu są konsekwencją nastawienia na końcowy sukces w sporcie. Nastawienie to jest tak mocne, że odrzucone zostają wszelkie wartości, a ich miejsce zajmuje bożek zwycięstwa. W takiej sytuacji podważona jest godność ludzka, co jednocześnie otwiera świat sportu na agresję.

5.2. Pozytywna wizja sportu

Współczesny sport może być postrzegany jako siedlisko wszelkich patologii i zła, które istnieje w środowisku społecznym. O sporcie rzadko mówi się, jako o przedmiocie szlachetnych działań i honorowej rywalizacji z poszanowaniem przepisów i przede wszystkim z poszanowaniem drugiego sportowca, czy kibica innej drużyny. Częściej sport przedstawiany jest jako źródło odczłowieczenia i przyzwolenia na wszelkie skrajności. Od tych wymierzonych w sportowca – niedozwolony doping, traktowanie jako narzędzie do wygrywania; przez kibiców – agresja, nienawiść do kibiców innych drużyn, przemoc, akty wandalizmu, rasizm, faszyzm, nacjonalizm; po samą ideę sportu – nadmierna komercjalizacja, która czyni ze sportu jedynie sposób na zarabianie pieniędzy, w którym wyznawana jest zasada, że cel uświęca środki.

Choć sytuacje takie mają miejsce w świecie sportu, to nie są one jego centralnym punktem. Co więcej uprawnione jest stwierdzenie, że wszelkie patologie w nim występujące, są sprawą marginalną. Jednocześnie nie sposób nie zauważyć, że owe wszelkie negatywne aspekty związane ze sportem – biernym i czynnym, zawodowym i amatorskim – są szeroko rozpowszechnione w świadomości społeczeństwa. Tym samym opinia o świecie sportu wydawana jest na podstawie pewnego wycinka obejmującej go rzeczywistości. Jako, że wycinek ów oceniany jest negatywnie, taka sama ocena przenoszona jest na cały świat sportu.

Nie jest to jednak ocena sprawiedliwa. Rzeczywistość sportu nie może być, bowiem oceniana jednoznacznie negatywnie. Doprowadzałoby to do sytuacji, w której niezbyt liczna, ale krzykliwa i rzucająca się w oczy mniejszość, rzutuje na ocenę, która wystawiana jest całej społeczności. W przypadku społeczności sportu wiele pozytywnych wartości i inicjatyw, które są w niej szanowane i przekazywane kolejnym pokoleniom sportowców i kibiców, nie jest dobrze znana szerokiemu gronu odbiorców. Nie znaczy to jednak, że nie mamy z nimi do czynienia. Na kolejnych stronach przedstawione zostaną argumenty, wskazujące, że także dziś sport jest ważnym elementem, który może mieć pozytywny wpływ na otaczającą go rzeczywistość.

5.2.1. Propagowanie idei fair play wśród sportowców

Podczas Wielkiego Jubileuszu roku 2000 Jan Paweł II skierował do sportowców następujące słowa: „Ze względu na planetarny wymiar, jaki zyskała ta forma aktywności [sport – przyp. TJ], na sportowcach świata spoczywa wielka odpowiedzialność. Są oni powołani, aby czynić sport terenem spotkania i dialogu, niezależnie od wszelkich barier językowych, rasowych czy kulturowych. Sport może bowiem wносить cenny wkład w pokojowe porozumienie między narodami oraz przyczyniać się do utrwalenia w świecie nowej cywilizacji miłości.”⁶³⁸

Słowa Jana Pawła II zawierają ponadczasowe przesłanie do wszystkich ludzi sportu. Odpowiedzialność, która spoczywa na sportowcach, wynika z faktu, że jako osoby publiczne, są oni wzorem zachowań dla młodych ludzi. Jeżeli wzory będą niewłaściwe, to młodzież będzie obcowała ze złymi przykładami i nie będzie wzrastała w poszanowaniu dla prawidłowych zasad. Jest to tym bardziej ważne, że dla wielu młodych ludzi sportowcy jawią się jako nieskazitelne przykłady do naśladowania – idole – których osoby są wskazówkami, jak osiągać sukces. Ten dotyczy zaś nie tylko świata sportu, ale również istniejącej poza nim rzeczywistości. Dlatego znaczenie ma nie tylko zachowanie sportowca w związku z zawodami sportowymi, ale również poza nimi. Wartości, którymi kieruje się i które – nawet nieświadomie – promuje sportowiec w życiu prywatnym, mają równie duże znaczenie i wpływ na młodych ludzi, którzy go podziwiają. Z tego powodu konieczne jest propagowanie idei fair play⁶³⁹ wśród sportowców, a za ich pośrednictwem także wśród kibiców, ze szczególnym uwzględnieniem dzieci i młodzieży. (patrz: rozdział 3.2.)

⁶³⁸ Jan Paweł II. *Rachunek sumienia dla sportu*. Homilia podczas Mszy św. na stadionie olimpijskim w Rzymie, 29.10.2000

⁶³⁹ W. Lipoński uznaje fair play za naczelną zasadę sportu, którą tworzą następujące reguły:

- a). reguła równości zewnętrznych warunków walki w chwili jej rozpoczęcia i pozostawienie rozstrzygnięcia w jej toku wyłącznie umiejętnościom, taktyce i i psychofizycznemu przygotowaniu partnerów, a także w dużej mierze przypadkom sytuacyjnym, pod warunkiem przestrzegania ustalonych przepisów gry;
- b). reguła świadomej rezygnacji z szansy nieuczciwego zwycięstwa, również w sytuacji, gdy jest ona niezauważalna dla przeciwnika i sędziów;
- c). reguła dobrowolnego podporządkowania się obowiązującym w obrębie danej dyscypliny przepisom i tradycjom;
- d). reguła szacunku dla przeciwnika i okazywania go za pomocą zwyczajowych form tworzących swoistą etykietę sportową jak pohamowanie i niewyrażanie niezadowolenia z nieudanej akcji lub przegranej, podanie przeciwnikowi ręki po walce itd.

Lipoński W. (1987). *Humanistyczna encyklopedia...* dz. cyt. s. 84.

Zasada fair play jest fundamentem, na którym opiera się sport. Jej zasięg nie obejmuje jednak tylko świata sportu, gdyż ma ona wpływ również na pozasportową rzeczywistość. Choć o fair play mówi się przede wszystkim w odniesieniu do sportu, to zasada ta zakorzeniona jest w wartościach, które dotyczą wszelkich aspektów działalności człowieka. Sport jest tylko jej wycinkiem, do którego człowiek przenosi zasady, które uznaje za ważne w całym swoim życiu. Jeżeli człowiek nie uznaje przestrzegania zasad moralnych za coś oczywistego dla wszelkich przejawów swojej aktywności, to szanse na to, że będzie postępował fair play jako sportowiec, są niewielkie. Można więc stwierdzić, że fair play jest postawą moralną, zgodnie z którą człowiek postępuje nie tylko w odniesieniu do świata sportu, ale w odniesieniu do swojego całego życia.

Fair play jest zasadą, która zawiera w sobie wiele pozytywnych wartości takich, jak honor, szacunek, przyjaźń, lojalność, uczciwość, odwaga, skromność, dobroć, godne współzawodnictwo. Są to wartości ważne nie tylko dla sportowca, ale dla każdego człowieka. Można więc zauważyć, że fair play nie jest tylko sposobem zachowania typowym dla świata sportu, ale sposobem myślenia, który obejmuje wszelkie dziedziny życia, w które angażuje się człowiek. Jednocześnie wartości, do których odwołuje się fair play, jednoznacznie sprzeciwiają się i odrzucają wypaczenia sportu takie, jak korupcja (patrz: rozdział 5.1.1.5.1.), niedozwolony doping (patrz: rozdział 5.1.1.5.2.), komercjalizacja sportu (patrz: rozdział 5.1.1.5.3.) oraz przemoc.⁶⁴⁰

W interpretacji zasady fair play zwraca się uwagę, nie tylko na jej kategorii formalne – nakaz przestrzegania reguł gry, ale również na kategorii nieformalne – wewnętrzny postulat moralny.⁶⁴¹ Potwierdza to pogląd, zgodnie z którym fair play nie jest typową zasadą pisaną, która obowiązuje jako norma prawna.⁶⁴² Wierność zasadom fair play wynika raczej z wewnętrznych przekonań człowieka – poczucia wewnętrznej

⁶⁴⁰ Bodasińska A. (2007). *Czysta gra w sporcie i w życiu codziennym*. Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Zamiejscowy Wydział Wychowania Fizycznego w Białej Podlaskiej. Biała Podlaska. s. 12.

⁶⁴¹ Tamże. s. 17.

⁶⁴² W rozdziale 3.2. przedstawione zostały wybrane dokumenty, które regulują zasady fair play. Na zawodnikach nie spoczywa jednak obowiązek przestrzegania zasad fair play. Podporządkowanie się nim, jest dobrowolną decyzją każdego ze sportowców. Nie przestrzeganie zasad fair play – oprócz zasady nakazującej przestrzeganie przepisów regulujących daną dyscyplinę sportową – nie pociąga za sobą konsekwencji, które mogłyby zmniejszyć szansę sportowca na odniesienie sukcesu.

potrzeby zachowania się w dany sposób. Sportowiec odczuwa przekonanie, że ważniejsze od zapewnienia sobie zwycięstwa, jest poszanowanie nie tylko reguł zmagania, ale także sytuacji sportowej rywalizacji i drugiego człowieka-sportowca, który także chce osiągnąć końcowy sukces. Jest to sytuacja przeciwna do tych, w których najważniejsze jest, by w ostatecznym rozliczeniu okazać się zwycięzcą. (patrz: rozdział 5.1.1.5.) Przestrzeganie zasady fair play powoduje, że w sporcie zostaje zachowana właściwa hierarcha wartości. Celem, którego osiągnięcie usprawiedliwia nawet niegodziwe środki prowadzące do niego, nie jest tu wymierny i materialny sukces sportowy. Na należne miejsce wraca człowiek, który jest celem wszelkiej aktywności sportowej. W takiej sytuacji nie ma miejsca na wypaczenie idei sportu. Wygrana przestaje być celem samym w sobie. Zasada fair play dopuszcza możliwość przegranej i uznaje, że jest ona więcej warta niż zwycięstwo, które zostało osiągnięte w nieuczciwy sposób. Pokazane zostaje, że godność osoby ludzkiej jest wartością, nad którą nie można przełożyć nawet największych sukcesów sportowych.

We współczesnym sporcie zawodowym sukcesy łączą się w dużymi pieniędzmi. Sportowiec, który zwycięża, może zostać nawet milionerem. Kontekst materialny uprawiania sportu, jest przyczyną, która sprawia, że wierność zasadom fair play nie jest czymś łatwym. Pokusa grania nie fair jest duża, bo może oznaczać szybsze osiągnięcie sukcesu – a więc i korzyści finansowych – niż w sytuacji, gdy przestrzega się zasad fair play. Dorosłego zawodnika trudno przekonać, że właściwą postawą jest gra fair play, skoro wymierne korzyści materialne szybciej osiąga się odrzucając zasady czystej gry. Dlatego pracę nad propagowaniem idei fair play trzeba rozpoczynać już wśród dzieci i młodzieży, którzy w przyszłości zostaną zawodowymi sportowcami. Zakres działań powinien obejmować jednak nie tylko te grupy, które będą sportowcami. Jak zostało wykazane fair play nie odnosi się tylko do świata sportu. Jest to zasada, która powstaje poza nim i dopiero konkretny człowiek przenosi ją do tego aspektu rzeczywistości.

Zasady fair play łączą się z zagadnieniami związanymi z wychowawczą rolą sportu – z wychowaniem przez sport, do sportu i w sporcie (patrz: rozdział 5.1.1.1.; rozdział 5.2.3.) Duża odpowiedzialność spoczywa na rodzinie, w której wzrasta przyszły sportowiec. Jeżeli w domu rodzinnym nie dowie się on, że zwycięstwo nie jest najważniejsze, to idea fair play nie będzie dla niego czymś oczywistym. Ważną rolę do

odegrania ma także Kościół, jako instytucja wspomagająca rodziców w prawdziwym wychowaniu dzieci⁶⁴³. Wychodząc od chrześcijańskiej wizji człowieka, katolickie stowarzyszenia sportowe starają się wychowywać dzieci i młodzież, a więc także i przyszłych zawodowych sportowców, w poszanowaniu i wierności dla zasad, zgodnie z którymi najważniejszym celem sportu jest człowiek. (patrz: rozdział 4.1.)

Niebagatelną rolę w przestrzeganiu zasad fair play przez sportowców, odgrywa także trener, który przygotowuje ich do zawodów sportowych. Jeżeli od najmłodszych lat zawodnik na treningu dowiaduje się, że najważniejszym celem jest zwycięstwo, a prowadząca do niego droga jest mało istotna, to trudno oczekiwać od niego poszanowania dla zasad fair play. Co więcej może on uważać, że szacunek dla drugiego sportowca i bezwzględne przestrzeganie zasad gry, jest przejawem słabości. Sprytny, cwany zawodnik, który potrafi oszukać sędziego, jest dla niego wzorem, do którego będzie dążył. Dlatego w propagowaniu idei fair play równie wiele co od sportowców zależy także od trenerów.⁶⁴⁴

Jak zostało wykazane, fair play nie ogranicza się tylko do świata sportu. Dlatego też w postawach i zachowaniach znanych sportowców ważne jest nie tylko to, jak zachowują się w czasie zawodów sportowych, ale także podczas przygotowań do nich oraz w swoim prywatnym życiu. Sportowe gwiazdy są bohaterami mediów i informacje o ich wszelkich kontrowersyjnych zachowaniach, również spoza aren sportowych, szybko obiegają świat. Sportowiec, który jest mistrzem w swojej dyscyplinie, powinien zachowywać się w sposób fair play również poza światem sportu. Jego postawa ma bowiem bardzo duży wpływ na dzieci i młodzież, które traktują go jak swojego idola. Jego wszelkie zachowania, w których nie ma poszanowania dla zasad moralnych, mogą zostać uznane przez najmłodszych, jako coś naturalnego i zostaną przez nich powielone.

⁶⁴³ Odróżnić trzeba jednak duszpasterstwo od wychowania. J. Przybyłowski zwraca uwagę, że wychowanie i duszpasterstwo różnią się istotnie. Wychowanie dotyczy ludzkiego wymiaru (naturalnego i duchowego) życia człowieka, a duszpasterstwo Kościoła jest działalnością zbawczą. Spełnianie funkcji wychowawczej nie może więc zbawiać, bo jest działaniem ludzkim (osobowym) o charakterze naturalnym.

W kościelnej funkcji wychowawczej chodzi m.in. o przybliżenie wychowankowi tych wartości, które stanowią dorobek społeczności, w której żyje i wyzwalenie tą drogą jego potencjalności. Jak wyjaśnia J. Przybyłowski chodzi o zabezpieczenie wychowanka przed wyborem pseudowartości. Celem funkcji wychowawczej jest więc wychowanie chrześcijan do wolności: do wolności wyboru dobra.

Zob. Przybyłowski J. (2010). *Funkcja wychowawcza...* dz. cyt. s. 93-95.

⁶⁴⁴ Żukowski R. (2007). *Trener a....* dz. cyt. s. 230-231.

5.2.2. Zmiana przepisów dopuszczających agresję

Zadaniem przepisów w każdej dyscyplinie sportowej jest takie jej usystematyzowanie, którego efektem będzie wprowadzenie porządku oraz klarownych zasad, na których opiera się rywalizacja. Przepisy mają także sprowadzić do minimum ryzyko, że w wyniku udziału w danej dyscyplinie sportowej, zagrożone będzie zdrowie i życie sportowców. Wartości te są chronione przez przepisy w pierwszej kolejności. Jak zostało wykazane (patrz: rozdział 3.2.) całkowite wyeliminowanie agresji ze sportu, w wielu przypadkach oznaczałoby jednak koniec poszczególnych dyscyplin sportowych. Kontrolowana i normowana przepisami agresja leży bowiem u ich podstaw.

Nie należy jednak dopuszczać do sytuacji, w której dążąc do zwiększonej widowiskowości rywalizacji sportowej, dopuszcza się do niej agresję, która czyni z widowiska sportowego agresywną potyczkę. Z tego powodu konieczne jest wprowadzanie takich przepisów, które będą gwarantowały sportowcom bezpieczeństwo i nie uczynią z nich postaci wzorowanych na starożytnych gladiatorach, dla których porażka wiązała się z zagrożeniem życia. Konieczne jest także takie egzekwowanie obowiązujących przepisów gry, które nie będzie dopuszczało do konfliktowych i stykowych sytuacji.

Choć przepisy poszczególnych dyscyplin sportowych w szczegółowy sposób precyzują zasady, które regulują przebieg rywalizacji, to nie są one w stanie przewidzieć wszystkich wydarzeń, do których dochodzi na boisku, hali, torze czy każdej innej arenie sportowej. Z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić, że rywalizacja sportowców jest tak zmienna i tak złożona, że w jej trakcie może dojść do nieskończonej liczby różnych zdarzeń. Nawet najbardziej precyzyjne przepisy nie są – i najprawdopodobniej nigdy nie będą w stanie – przewidzieć ich wszystkich. Dlatego tak wiele w odniesieniu do przepisów gry, zależy od sędziego, który czuwa nad przebiegiem rywalizacji sportowej. W niektórych sytuacjach musi on podejmować w ułamku sekundy arbitralne decyzje, które mogą mieć duży wpływ na wydarzenia i zachowania, do których dochodzi zarówno wśród sportowców, jak i wśród kibiców. Niewłaściwa decyzja sędziego, czyli błąd, mogą skutkować gwałtownymi reakcjami czynnych i biernych uczestników widowiska sportowego. Z tego powodu dobre

przygotowanie sędziego do zawodów sportowych i prowadzenie ich zgodnie z obowiązującymi regułami, jest podstawowym krokiem do regulowania agresji w sporcie poprzez obowiązujące przepisy.

Zła, krzywdząca jedną ze stron rywalizacji sportowej, decyzja sędziego może być przyczyną wzrostu poziomu agresji wśród sportowców, którzy czują się niesprawiedliwie skrzywdzeni przez arbitra. Agresja ta może przenieść się na kibiców, którzy podobnie jak zawodnicy, mogą odczuwać frustrację. Ta będzie narastała w sytuacji, gdy decyzja sędziego ma bezpośredni wpływ na wynik rywalizacji. Zgodnie z tym, co zostało już wykazane (patrz: rozdział 1.2.) frustracja połączona z poczuciem krzywdy, jest jedną z najczęstszych przyczyn agresji.

Sędziowie sportowi nie są jednak w stanie bezbłędnie rozstrzygnąć wszystkich sytuacji, do których dochodzi podczas zmagania sportowców. Ciągły wzrost dynamiki rywalizacji sportowej powoduje, że w niektórych dyscyplinach sprawiedliwy osąd danego wydarzenia nie jest możliwy bez wsparcia nowoczesnej technologii. Władze takich dyscyplin jak tenis czy hokej dopuściły posługiwanie się telewizyjnymi powtórkami przez sędziów w szczególnie trudnych do oceny sytuacjach. Inne dyscypliny – m.in. piłka nożna – stronią jednak od nowinek technologicznych i pozostają wierne ludzkiej naturze⁶⁴⁵, tłumacząc, że nieumyślne błędy popełniane przez sędziów, są częścią piękna sportu.⁶⁴⁶ W sytuacji, gdy pomyłka arbitra jest oczywista, może mieć ona jednak negatywny wpływ na dalszy przebieg wydarzeń widowiska sportowego. By zapobiegać takim sytuacjom, organizacje piłkarskie zabraniają

⁶⁴⁵ Opracowane zostały już m.in. urządzenia montowane w piłce, które pozwalają na bardzo pewne stwierdzenie czy padł gol (za gola uznawana jest sytuacja, w której piłka pełnym obwodem przekroczy linię bramkową). Władze piłkarskie nie chcą jednak korzystać z takiej technologii. By zwiększyć rzetelność ocen podejmowanych przez sędziego, testowany jest pomysł, by każdy mecz piłkarski prowadziło pięciu arbitrów – jeden główny, dwóch liniowych oraz dwóch, których zadaniem jest czuwanie przy linii bramkowej i obserwowanie czy padł gol. Pięciu sędziów prowadziło mecze Ligi Europy w sezonie 2011/2012.

⁶⁴⁶ Pomyłki sędziów w niektórych przypadkach wypaczają jednak przebieg rywalizacji sportowej i wpływają na jej końcowy wynik. Tak było w 2010 r., gdy podczas mistrzostw świata w piłce nożnej w Republice Południowej Afryki w 1/8 finału spotkały się reprezentacje Niemiec i Anglii. W 39. minucie, przy wyniku 2-1 dla Niemców, gola zdobył Frank Lampard. Po jego strzale piłka odbiła się od poprzeczki i jak pokazały telewizyjne powtórki, przekroczyła linię bramkową i po odbiciu od murawy, wróciła na boisko. Sędzia nie miał jednak prawa zobaczyć powtórki i gola nie uznał. Ostatecznie Niemcy wygrali 4-1.

Zob. http://www.sport.pl/MS2010/1,104118,8069356,MS_2010__Niemcy__Anglia__Prawidlowy_gol_L_amparda.html

pokazywania w trakcie meczu powtórek kontrowersyjnych sytuacji na stadionowych telebimach.

Część sportowców dokłada też starań, by oszukać sędziego i w ten sposób doprowadzić do sytuacji, która zwiększy ich szansę na końcowy sukces. Sędziowie nie są w stanie podejmować trafne decyzje w każdej sytuacji, co wynika z ograniczonych możliwości natury ludzkiej. Dlatego wskazane jest propagowanie idei fair play wśród sportowców. (patrz: rozdział 5.2.1.) Ograniczoność ludzkiej natury zawsze będzie pozostawiała możliwość oszukania arbitra przez sportowca. Nawet najbardziej restrykcyjne przepisy gry nie są w stanie wyeliminować niegodziwy zamiarów zawodników i zawodniczek. Konieczne jest więc podjęcie działań profilaktycznych, czyli wychowania sportowców w oparciu o wartości, zgodnie z którymi wygrana odniesiona w nieuczciwy sposób nie będzie uznawana za wartościową.

Wyeliminowanie niepotrzebnej agresji ze sportu, nie będzie jednak możliwe, jeśli działania profilaktyczne nie zostaną skierowane także do arbitrow. Ostatnie lata w polskiej piłce nożnej to liczne zatrzymania sędziów, którzy dopuszczali się korupcji. (patrz: rozdział 5.1.1.5.1.) Spowodowało to, że praca wykonywana przez arbitrow nie cieszy się dużym szacunkiem, a w ich błędnych – także niezawinionych – decyzjach sportowcy, dziennikarze i kibice dopatrują się motywacji korupcyjnych. Działania przestępcze, podejmowane przez osoby z grupy, która ma dbać o prawidłowy przebieg zawodów sportowych, doprowadziły do sytuacji, w której ich decyzje jej przedstawicieli nie są traktowane jako sprawiedliwe i bezstronne⁶⁴⁷. Powoduje to, że wśród sportowców i kibiców może wzrastać skłonność do podważania decyzji arbitra i reagowania na nią agresją.

Jeżeli przepisy regulujące zmagania sportowe mają zapobiegać niepotrzebnej agresji, to nieodzowne wydaje się takie wychowanie sportowców, arbitrow i kibiców, którego efektem będzie odejście od zwycięstwa za wszelką cenę i szacunek wobec wszystkich uczestników widowiska sportowego. Do osiągnięcia tego celu konieczne jest podjęcie pracy pedagogicznej z najmłodszymi adeptami sportu.

⁶⁴⁷ Godlewski A. (2011). *Spowiedź Fryzjera...* dz. cyt.

5.2.3. Wychowanie przez sport

Już starożytni filozofowie z Platonem i Arystotelesem na czele, dostrzegali możliwość wychowania przez sport i jego korzystny wpływ na funkcjonowanie społeczeństwa, nie tylko ze względu na pozytywne oddziaływanie na zdrowie osób uprawiających go.⁶⁴⁸ Również i dziś sport jest elementem, którego nie można lekceważyć, zajmując się wychowaniem młodego człowieka. Wynika to z faktu, że ludzie młodzi przejawiają bardzo duże zainteresowanie sportem, traktując go jako źródło radości i silnych przeżyć emocjonalnych oraz płaszczyznę kontaktu z innymi ludźmi⁶⁴⁹. Jednocześnie sport jest elementem składowym niezbędnym do pełnego i komplementarnego wychowania młodego człowieka, co znajduje swoje potwierdzenie w fakcie, że w szkołach cały czas prowadzone są lekcje wychowania fizycznego⁶⁵⁰ i mają one obligatoryjny charakter w szkołach podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych.⁶⁵¹ Niezauważanie tej prawidłowości może być przyczyną niepowodzeń wychowawczych z powodu rozminięcia się z oczekiwaniami wychowanka, w których sport odgrywa ważną rolę.

Sport był jednym z kluczowych elementów systemu wychowawczego – prewencyjnego – św. Jana Bosko.⁶⁵² Na bezsprzeczną rolę sportu w procesie wychowania zwracał także uwagę Jan Paweł II. Uważał on, że wartość wychowawczą ma tylko taki sport, w którym człowiek kieruje się najwyższą zasadą, jaką jest miłość. Tylko miłość gwarantuje pełny rozwój własnej osoby oraz drugiego człowieka. Sportowiec, podobnie jak każdy człowiek, został powołany z miłości, a także wezwany

⁶⁴⁸ Niewęglowski J. (2007). *Wychowawcze wymiary sportu*. [w:] Dziubiński Z. (red.) (2007). *Drogi i bezdroża sportu i turystyki*. Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Salezjańska Organizacja Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa. s. 386-390.

⁶⁴⁹ Królicki J. (2005). *Sport jako trwały element systemu wychowania*. [w:] Dziubiński Z. (red.) (2005). *Sport jako kulturowa...* dz. cyt. s. 435.

⁶⁵⁰ Wolter E. (2011). *Personalistyczny aspekt wychowania do kultury fizycznej w refleksji twórczej Jana Pawła II*. [w:] Dziubiński Z., Lenartowicz M. (2011). *Kultura fizyczna a...* dz. cyt. s. 58-59.

⁶⁵¹ Dziubiński Z. (1999). *Wiara – wychowanie – sport*. [w:] Dziubiński Z. (1999). *Wiara a sport*. Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa. s. 251.

⁶⁵² Zob. Leszcz-Krysiak A., Golis J. (2011). *Aksjologiczne aspekty systemu wychowawczego św. Jana Bosko w kontekście zagrożeń współczesnego wychowania*. [w:] Dziubiński Z., Lenartowicz M. (2011). *Kultura fizyczna a...* dz. cyt. s. 361-370. Świątek A. (2010). *Aktualność propozycji wychowawczej św. Jana Bosko w kontekście aktywności sportowej dzieci i młodzieży*. [w:] Dziubiński Z., Rymarczyk P. (2010). *Kultura fizyczna a...* dz. cyt. s. 347-356.

do jej realizacji. Sport ma być więc działalnością wychowawczą⁶⁵³, która rozszerza w społeczeństwie wzajemną miłość oraz autentyczną solidarność.⁶⁵⁴ Wychowanie przez sport ma sens tylko wówczas, gdy prowadzone jest zgodnie z personalistyczną koncepcją człowieka. Tylko wówczas, gdy człowiek jest podmiotem sportu. W innym przypadku w sporcie nieobecny będzie szacunek dla siebie samego i innych zawodników. Bez personalistycznej koncepcji człowieka nie jest możliwe propagowanie miłości przez sport. Tylko bowiem sportowiec, „który kieruje się miłością, opowiada się po stronie dobra i dobro wprowadza w czyn. Stojąc wobec przeciwnika sportowego jest przekonany, że ma przed sobą człowieka, który jest stworzony na obraz Boga. Przykazanie miłości potwierdza, że jakiegokolwiek działanie i czynność w stosunku do innych odnosi się do konkretnego bliźniego i ma poważny wpływ na jego życie.”⁶⁵⁵

Jan Paweł II zwracał także uwagę, że czynne uprawianie sportu jest nie tylko treningiem dla ciała, ale również dla ducha. Szczególnie w odniesieniu do cnót moralnych – kardynalnych. Za roztropność odpowiada rozum, który wypracowuje motywy działania sportowca. Umiarkowanie sprzyja opanowaniu sfery emocjonalnej, a sprawiedliwość i męstwo umacniają wolę w czynieniu dobra innym.⁶⁵⁶

Wychowanie przez sport może być jednak zagrożone przez negatywne zjawiska, które występują we współczesnym sporcie takie jak: agresja sportowców i kibiców, korupcja, niedozwolony doping i komercjalizacja sportu. (patrz: rozdział 5.1.1.5.) Z tego powodu konieczne jest podjęcie działań wychowawczych, które będą zapobiegały rozwojowi tych wypaczeń natury sportu. Kluczowe znaczenie ma tu propagowanie personalistycznej koncepcji człowieka w sporcie oraz etyki sportu. Konieczne jest wychowanie sportowców, którzy będą potrafili godnie zwyciężać i godnie przyjmować zwycięstwo innych. Odpowiednie przygotowanie do każdej z tych

⁶⁵³ W wychowaniu chrześcijańskim należy rozwijać wiarę i miłość, „jako podstawowe motywy życia chrześcijańskiego. Do jego pełni konieczna jest także nadzieja. Te trzy cnoty teologalne stanowią podstawę pedagogii chrześcijańskiej i konstytuują funkcję wychowawczą Kościoła, która polega na udzielaniu pomocy członkom wspólnoty eklezjalnej w osiągnięciu dojrzałości osobowej i pomaga w dojściu do pełni życia chrześcijańskiego.” Zob. Przybyłowski J. (2010). *Funkcja wychowawcza w...* dz. cyt. s. 96.

⁶⁵⁴ Niewęglowski J. (2010). *Jan Paweł II o znaczeniu sportu w wychowaniu człowieka*. w:] Dziubiński Z., Rymarczyk P. (2010). *Kultura fizyczna a...* dz. cyt. s. 62-64.

⁶⁵⁵ Tamże. s. 63.

⁶⁵⁶ Tamże. s. 65.

sytuacji jest zadaniem, które wymaga wieloletniej pracy. Wygrana niesie ze sobą ryzyko uznania siebie za nieomylnego i najlepszego oraz pogardę dla pokonanych. Porażka może zaś oznaczać poszukiwanie winnych takiego stanu rzeczy, zazdrość a nawet agresję wobec zwycięzcy, lub przeciwnie apatię a niekiedy depresję, jako odpowiedź na poczucie bezsensu po długotrwałych treningach, które nie przyniosły sukcesu⁶⁵⁷. Na zagrożenie te w swoim liście zwracał uwagę Episkopat Włoch, który wykładał, że konieczne jest wychowanie sportowców zarówno do zwycięstwa i porażki, jak i do rywalizacji w ogóle. „W centrum nie stawiamy pytania czy można, ale jak należy walczyć i wygrać lub przegrać: wzorując się na przejściu od mieć do być. Aby do tego dojść należy operować przejściem od walki bezpośredniej do pośredniej: najpierw porzucenie mitu zwycięstwa, pokonania i wyeliminowania przeciwnika; potem odejście od traktowania rezultatu jako najwyższą i bezwzględną wartość. Nie chodzi tu o pozbycie rywalizacji elementu autentycznej konfrontacji możliwości zawodników, ale o umiejscowienie jej w innej perspektywie, to jest zinterpretowania jej jako możliwość do ukazania potęgi stwórczej Boga.” (SeVC 37-39).

Zajmując się wychowaniem przez sport, nie sposób nie wspomnieć o idei fair play, która ukazuje piękno sportu, stawiając w jego centrum człowieka. (patrz: rozdział 5.2.1.) Choć może wydawać się, że nie pasuje ona do współczesnego sportu, to trzeba pamiętać, że zawiera ona zasady, którym powinien być wierny sportowiec⁶⁵⁸. Idea fair play jest ściśle związana z olimpizmem, który realizowany jest w ramach ruchu olimpijskiego. Jego celem „jest wkład w budowanie pokoju i lepszego świata poprzez wychowanie młodzieży przez sport uprawiany zgodnie z ideą olimpizmu i jego wartościami⁶⁵⁹.” Zgodnie z fundamentalnymi zasadami olimpizmu jest on „filozofią życia, chwalącą i łączącą w zrównoważoną całość jakość ciała, woli i umysłu. Łącząc sport z kulturą i edukacją, olimpizm dąży do stworzenia sposobu życia opartego na

⁶⁵⁷ Niewęgłowski J. (1997). *Sport i wychowanie*. [w:] Dziubiński Z. (1997). *Teologia i filozofia...* dz. cyt. s. 252-256.

⁶⁵⁸ Zachowania sportowców, którzy są wierni zasadzie fair play nagradzane są m.in. przez Polski Komitet Olimpijski. Zob. <http://olimpijski.pl/pl/pages/news/4994>

⁶⁵⁹ Międzynarodowy Komitet Olimpijski, *Karta Olimpijska*. Wersja obowiązująca od 7 lipca 2007. rozdz. 1. art. 1.

radości z wysiłku, wychowawczych wartościach dobrego przykładu i poszanowaniu uniwersalnych podstawowych zasad etycznych.”⁶⁶⁰

Jak pokazują działania prowadzone m.in. przez katolickie stowarzyszenia sportowe, (patrz: rozdział 4.1.) wychowanie przez sport może przynosić duże korzyści zarówno dla wychowawców, jak i dla wychowanków. Pamiętać jednak trzeba, że konieczne jest propagowanie takiego sportu, w którym człowiek i jego godność są podstawową wartością. Bez tego nawet tak szczytna idea jak olimpizm, może ulec wypaczeniu i przestać spełniać rolę wychowawczą.⁶⁶¹

5.2.4. Rola asertywności w wychowaniu kibiców

We wcześniejszej części niniejszej pracy (patrz: rozdział 1.2.) zostało wykazane, że przyczyn agresji i agresywnych zachowań w wielu sytuacjach należy upatrywać w otoczeniu danej jednostki. Jeżeli wzrasta ona w środowisku, gdzie za dopuszczalne uznawane są reakcje o agresywnym charakterze, to rośnie szansa, że właśnie takie reakcje będzie preferowała w swoim zachowaniu, jako sposób na rozwiązywanie problemów, a nawet komunikowanie się z otoczeniem. W sytuacji, gdy środowisko i otoczenie potępia i odrzuca agresywne formy zachowania, maleją szansę, że jednostka będzie je wprowadzała do gamy dostępnych dla niej form zachowania.⁶⁶² Nie każda osoba, która odczuwa gniew lub frustrację – uznawane za jedne z najczęstszych przyczyn agresji – musi uciekać się do agresywnych zachowań. Oznacza to, że bardzo duża odpowiedzialność spoczywa na rodzicach, wychowawcach i opiekunach, którzy wprowadzają młodego człowieka w świat wartości. Zgodnie z tym posłużenie się

⁶⁶⁰ Tamże.

⁶⁶¹ Ruch Olimpijski nie uchronił się przed korupcją. Członkowie Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego wielokrotnie byli oskarżani m.in. o kupowanie i sprzedawanie głosów przy wyborze gospodarza zimowych i letnich igrzysk olimpijskich. Zob. Yallop D. (2002). *Kto wykiwał...* dz. cyt.

⁶⁶² W klasycznym eksperymencie psychologicznym (*Stanford Prison Experiment-SPE*) P. Zimbardo dowiódł, że w analogicznej sytuacji różni ludzie przyjmują różne formy zachowań. Oznacza to, że duży wpływ na decyzje i środki dopasowywane do nich, ma środowisko i wartości, którymi jest on otoczony. Eksperyment dowiódł także, że w sytuacji, gdy występuje przyzwolenie – nawet milczące – na agresywne zachowania, człowiek może ulegać pokusie posługiwania się nimi. Zob. Zimbardo P. (2009). *Efekt Lucyfera. Dlaczego dobrzy ludzie czynią zło?* Wydawnictwo Naukowe PWN. Warszawa.

agresywnym zachowaniem, zależy od norm i wartości wyznawanych przez daną osobę.⁶⁶³

Po raz kolejny potwierdza się, że w życiu człowieka kluczową rolę odgrywa jego wychowanie. Jak zwracał uwagę Jan Paweł II „dzieło wychowania człowieka nie dokonuje się przy pomocy samych instytucji, przy pomocy środków organizacyjno-materialnych, choćby najlepszych... najważniejszy jest tu znowu człowiek oraz jego moralny autorytet wynikający z prawdziwości zasad o zgodności z nim jego czynów⁶⁶⁴”. Wychowanie w oparciu o właściwe normy jest fundamentem, który pomaga człowiekowi w zmaganiu się z destrukcyjnym wpływem środowiska i otoczenia, z którym człowiek może stykać się w dalszych latach swego życia.⁶⁶⁵ Właśnie w wierności wartościom przekazywanym i potwierdzanym własnym przykładem przez osoby dorosłe, upatrywać można podstawy zachowania, które psychologowie określają mianem asertywności.

Asertywność jest zachowaniem, które bywa mylone z agresją.⁶⁶⁶ W psychologii społecznej odróżnia się jednak agresję od asertywności.⁶⁶⁷ W odróżnieniu od agresji asertywność nie narzuca niczego siłą, a służy do zachowania równowagi między komunikującymi się osobami. „Zachowanie asertywne sprzyja kształtowaniu równości w relacjach międzyludzkich, umożliwiając nam działanie w naszym najlepszym interesie, obronę własnego stanowiska bez nadmiernego lęku, swobodne i szczerze wyrażanie uczuć i korzystanie z własnych praw bez naruszania praw innych ludzi.”⁶⁶⁸

Znaczenie asertywności w wychowaniu kibiców wynika z faktu, że do przyczyn ich agresywnych zachowań zalicza się m.in. niezaspokojone potrzeby, brak perspektyw, potwierdzanie swojej męskości oraz wyzwalamie się młodzieży spod opieki dorosłych. (patrz: rozdział 2.1.) Przywołane czynniki, które mogą przybrać charakter pobudek

⁶⁶³ Berkowitz L. (1993). *Aggression: Its causes, consequences, and control*. New York: McGraw-Hill.

⁶⁶⁴ Jan Paweł II. Przemówienie w UCESCO 2.06.1980. 11. [za:] Przybyłowski J. (2010). *Funkcja wychowawcza...* dz. cyt. s. 111.

⁶⁶⁵ Wpływ środowiska – szczególnie grup społecznych – na jednostkę jest bardzo silny i przeciwstawienie się grupie, przy jednoczesnym pozostaniu wiernym wyznawanym przez siebie zasadom, nie jest zadaniem łatwym. Zob. Adams K., Galanes G. J. (2008). *Komunikacja w grupach*. Wydawnictwo Naukowe PWN. Warszawa.

⁶⁶⁶ Na zachowania asertywne zwraca się uwagę także w sporcie. Zarówno jednak w sporcie, jak w poza nim asertywność nie jest tożsama z agresją. Patrz: Rozdział III. Zob. Rychta T. (2005). *Agresja w sporcie...* dz. cyt. s. 9-23. Jarvis M. (2003). *Psychologia sportu*. dz. cyt. s. 48.

⁶⁶⁷ Kenrick D. T. Neuberg S. L. Calдини R. B. (2002). *Psychologia społeczna*. dz. cyt. s. 489.

⁶⁶⁸ Alberti R., Emmons M. (2002). *Asertywność*. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne. Gdańsk. s. 15.

agresywnych, są związane z poziomem poczucia własnej wartości jednostek. Niski poziom poczucia własnej wartości powoduje, że osoby nie są pewne siebie, a więc także maleje poziom ich asertywności.⁶⁶⁹ Niski poziom poczucia własnej wartości jest stanem niepożądanym dla jednostki. Będzie więc ona dążyła do podniesienia poziomu poczucia własnej wartości. Rodzi to niebezpieczeństwo, gdyż „dążenie do poczucia własnej wartości jest związane zarówno z emocjonalną, jak i behawioralną dysregulacją, a także z zaabsorbowaniem samym sobą i niższym rodzajem empatii, oba rodzaje agresji (agresja reaktywna i agresja wroga – przyp. TJ) mogą się wzmacniać, kiedy ludzie dążą do poczucia własnej wartości”.⁶⁷⁰

Brak asertywności jest jedną z przyczyn, która sprzyja powstawaniu problemów z relacjami interpersonalnymi.⁶⁷¹ Nieprawidłowości, które występują w odniesieniu do komunikacji interpersonalnej, powodują zaś, że jednostki nie potrafią porozumieć się ze swoim otoczeniem i nie znajdują w nim zrozumienia, a co za tym idzie nie mogą realizować swoich potrzeb.⁶⁷² To skutkuje zaś niskim poziomem poczucia swojej wartości. Zgodnie z wcześniejszym stwierdzeniem, jednostki unikają sytuacji, w której mają niski poziom poczucia swojej wartości. Poszukują więc środowisk – grup, które pozwolą im na podniesienie poziomu poczucia swojej wartości, a co za tym idzie zaspokoją ich potrzeby społeczne. Wynika to z faktu, że „człowiek dobrze się czuje, kiedy dochodzi do wniosku, że jest kimś wartościowym i wspaniałym, i czuje się źle, gdy dochodzi do wniosku, że nie jest kimś takim, dopuszczalne zachowania w dziedzinach warunkujących jego poczucie własnej wartości często odczuwa on jako nieodparte – dążenie do niego pochłania uwagę, wytwarza motywację i wpływa na emocje”.⁶⁷³

Zaspokojenie swoich potrzeb jednostka może odnaleźć w grupach kibicowskich. Wśród kibiców występują zarówno grupy, które nie są dobrym wzorem dla młodzieży, jak i te, których wpływ na wychowanie można uznać za pozytywny. Wyniki uzyskane

⁶⁶⁹ Morreale S. P., Spitzberg B. H., Barge J. K. (2008). *Komunikacja między ludźmi. Motywacja, wiedza i umiejętności*. Wydawnictwo Naukowe PWN. Warszawa. s. 357.

⁶⁷⁰ Crocker J., Lee S. J., Park L. E. (2008). *Dążenie do poczucia własnej wartości*. [w:] Miller A. G. (2008). *Dobro i zło z perspektywy psychologii społecznej*. Wydawnictwo WAM. Kraków. s. 353.

⁶⁷¹ Kenrick D. T., Neuberg S. L., Caldini R. B. (2002). *Psychologia społeczna*. dz. cyt. s. 344.

⁶⁷² Zob. Stewart J. (red.) (2010). *Mosty zamiast murów. Podręcznik komunikacji interpersonalnej*. Wydawnictwo Naukowe PWN. Warszawa.

⁶⁷³ Crocker J., Lee S. J., Park L. E. (2008). *Dążenie do poczucia ...* dz. cyt. s. 344.

w badaniu (patrz: rozdział 2.1.) wykazują, że dużą część aktywnych kibiców stanowią osoby młode⁶⁷⁴, które lubią korzystać z życia i być rozrywkowym oraz chciałyby mieć życie pełne przygód i wrażeń. Pod przywołanymi stwierdzeniami, dopatrywać można się potrzeb, które posiadają młodzi ludzie. Zaspokojenie ich może zapewnić im przynależność do grupy agresywnych kibiców. W takiej sytuacji przekroczona zostanie jednak granica, która oddziela agresję od asertywności. Zachowanie asertywne zakłada bowiem, że zarówno jego nadawca jak i odbiorca zostają dowartościowani. W przypadku agresji nadawca jest co prawda dowartościowany, ale w odniesieniu do odbiorcy mamy do czynienia z jego krzywdą.⁶⁷⁵

Wyniki badania przeprowadzonego na kibicach (patrz: rozdział 2.1.) pozwalają na stwierdzenie, że cenią oni podobne wartości, co większość Polaków. Jednocześnie fani kładą duży nacisk na wartości patriotyczne oraz związane z honorem. Są to wartości, które powinny być przekazywane młodemu pokoleniu. Na młodego człowieka czyha także pokusa przyłączenia się do grupy agresywnych kibiców, która może jawić się jako surogat atrakcyjnego stylu życia. Przynależność do takiej grupy pozwala na szybkie podniesienie poziomu poczucia swojej wartości – oczywiście kosztem innych osób.

Decyzję o wyborze konkretnej grupy kibicowskiej, można uznać za egzamin dla rodziców, opiekunów i wychowawców młodego człowieka. Moment, w którym sprawdzona zostanie ich dotychczasowa praca wychowawcza. Dlatego tak ważną rolę odgrywa to, w jaki sposób i w oparciu o jakie wartości wychowywani są dzieci i młodzież. Tylko budowanie na fundamencie prawdziwych wartości, możliwe jest wychowanie w pełni ukształtowanego człowieka, który będzie potrafił pozostać im wiernym i zachować się asertywnie – a więc z szacunkiem dla siebie i swojego odbiorcy – w każdej sytuacji.

⁶⁷⁴ Patrz: Tabela 1.

⁶⁷⁵ Alberti R., Emmons M. (2002). *Asertywność...* dz. cyt.

5.2.5. Sport nośnikiem pozytywnych wartości

Współczesny sport może wydawać się miejscem, w którym dopuszczalne są różnorakie patologie. Prawdą jest, że w świecie sportu ryzyko pojawienia się złych zachowań jest duże. Jednak to również w tym samym świecie ma miejsce bardzo dużo działań, które pokazują, że sport może być wykorzystywany do realizacji pozytywnych celów. To nie sport jest dobry lub zły. Sport nie można oceniać pod względem moralnym, gdyż jest on moralnie obojętny. Dopiero człowiek może uczynić go dobrym lub złym. W świecie sportu jest wiele przykładów jak związki sportowe, sportowcy i kibice mogą realizować dobre cele.

Zawodowi sportowcy, którzy osiągnęli sukces w danej dyscyplinie sportu, musieli poświęcić kilka lub kilkanaście lat, by znaleźć się w krajowej i światowej czołówce. Wieloletni trening spowodował, że wiedzą jak trudne jest dotarcie na szczyt. Wiedzą też, że dotarcie na niego, w wielu przypadkach nie byłoby możliwe przez pomocy innych ludzi. Dlatego też wielu zawodowych sportowców zakłada fundacje, które pomagają ludziom w potrzebie lub młodym sportowcom, którzy stoją u progu kariery. Doświadczeni zawodnicy, zamiast przeznaczać pieniądze na kolejne dobra materialne, wolą zaoferować coś społeczeństwu. Znani sportowcy, najczęściej tzw. gwiazdy medialne, wykorzystują swoją popularność do realizacji szczytnych celów. Nazwiska znanych sportowców przyciągają sponsorów oraz indywidualnych darczyńców, którzy wspierają ich akcje.

Zakładanie fundacji przez zawodowych sportowców ma miejsce w Polsce i za granicą. Choć więcej czasu na poświęcenie się sprawom związanym z działalnością fundacji mają sportowcy, którzy zakończyli już występy, to w działania takie angażują się także aktywni sportowcy. W Polsce Fundację MG13⁶⁷⁶ prowadzi polski koszykarz grający w klubie NBA (National Basketball Association) Phoenix Suns – Marcin Gortat. Jej celem jest pomoc utalentowanym sportowcom, którzy nie mają środków na rozwój swojego talentu i pasji.

⁶⁷⁶ Szczegółowe informacje o działaniach podejmowanych przez Fundację MG13 można znaleźć na jej stronie internetowej <http://mg13.com.pl/fundacja-mg13/>

Fundacją „Kierowca Bezpieczny”⁶⁷⁷ kieruje polski kierowca rajdowy Krzysztof Hołowczyc. Jej celem jest działanie, które ma poprawić bezpieczeństwo na polskich drogach oraz wykształcić dobrych kierowców. Na wsparcie ze strony fundacji Izabeli i Adama Małyszów „Wystarczy chcieć”⁶⁷⁸ mogą zaś liczyć młodzi sportowcy, którzy ze względów finansowych mają problemy z uprawianiem sportu.

Sportowcy, którzy pochodzą z ubogich rejonów świata, gdy uda się im odnieść sukces w światowym sporcie, zakładają fundacje, które niosą pomoc w ich rodzinne strony. Przykładem takiego zachowania jest pochodzący z Wybrzeża Kości Słoniowej piłkarz grający w linii ataku angielskiego klubu Chelsea Londyn, Didier Drogba, który założył fundację „The Didier Drogba Foundation”⁶⁷⁹. W przeciwieństwie do fundacji działających w Polsce, których celem jest głównie pomoc młodym sportowcom, fundacja D. Drogby stara się zapewnić wszystkim mieszkańcom Wybrzeża Kości Słoniowej podstawową opiekę lekarską oraz dostęp do edukacji poprzez budowanie szkół.

W walkę z wirusem HIV i AIDS angażuje się fundacja byłego koszykarza NBA Earvin’a „Magic” Johnson’a „Magic Johnson Foundation”.⁶⁸⁰ W 1991 r. M. Johnson ogłosił, że zaraził się wirusem HIV. W tym samym roku założył też fundację, której celem jest działanie na rzecz rozwoju lokalnych społeczności i programów edukacyjnych, zdrowotnych i społecznych w społecznościach zróżnicowanych pod względem etnicznym oraz zwiększanie wśród ludzi świadomości o HIV i AIDS.

Własną fundację posiada także hiszpański tenisista Rafael Nadal „Fundación Rafa Nadal”.⁶⁸¹ Założona w 2007 r. fundacja ma na celu pomoc potrzebującym dzieciom i młodzieży, którzy są zagrożeni wykluczeniem z życia społecznego. W działaniach realizowanych w ramach fundacji, sport traktowany jest jako podstawowy element, który umożliwia integrację ze społeczeństwem. Podobne cele

⁶⁷⁷ Szczegółowe informacje o działaniach podejmowanych przez Fundację „Kierowca Bezpieczny” można znaleźć na jej stronie internetowej <http://www.kierowcabezpieczny.pl/>

⁶⁷⁸ Szczegółowe informacje o działaniach podejmowanych przez Fundację „Wystarczy Chcieć” można znaleźć na jej stronie internetowej <http://www.fundacjamalysz.pl/>

⁶⁷⁹ Szczegółowe informacje o działaniach podejmowanych przez fundację „The Didier Drogba Foundation” można znaleźć na jej stronie internetowej <http://www.thedidierdrogbafoundation.com/>

⁶⁸⁰ Szczegółowe informacje o działaniach podejmowanych przez fundację „Magic Johnson Foundation” można znaleźć na jej stronie internetowej <http://magicjohnson.com/foundation/>

⁶⁸¹ Szczegółowe informacje o działaniach podejmowanych przez fundację „Fundación Rafa Nadal” można znaleźć na jej stronie internetowej <http://www.fundacionrafanadal.com/>

przyświecają byłemu piłkarzowi reprezentacji Portugalii, FC Barcelona i Realu Madryt Luisowi Figo i jego fundacji „Fundação Luís Figo”⁶⁸². Do jej zadań należy niesienie pomocy dzieciom, jako najbardziej niewinnym i najbardziej poszkodowanym istotom na świecie.

W świecie sportu podejmowane są także inicjatywy, których celem jest wytworzenie zaplecza naukowego dla sportu. Ma to doprowadzić do sytuacji, w której sport nie będzie tylko traktowany jako aktywność fizyczna, ale także stanie się sposobem do zrozumienia człowieka. Aktywna działalność intelektualna związana ze sportem ma także uchronić go przed odejściem od jego podstawowych założeń. W Polsce dogłębną analizę sportu przeprowadza m.in. SALOS RP w serii sympozjów naukowych oraz publikacjach. (patrz: rozdział 4.1.) Ze znaczenia intelektualnego zaplecza dla sportu, zdają sobie sprawę także władze międzynarodowych organizacji sportowych. Większość z nich przeznacza środki na prowadzenie badań naukowych, których celem jest próba zrozumienia mechanizmów kierujących sportem oraz uczynienie z niego płaszczyzny porozumienia między ludźmi. Granty lub stypendia badawcze fundują m.in. UEFA (UEFA Research Grant Programme⁶⁸³), FIFA (João Havelange Research Scholarship⁶⁸⁴), IAAF (IAAF B-Scholarships⁶⁸⁵) i MKOI (IOC University Relations⁶⁸⁶).

O tym, że nawet w zawodowym sporcie, gdzie stawką są wielkie pieniądze, można pozostać uczciwym i szanować innych sportowców świadczy przyznawana od 1987 r. przez FIFA nagroda fair play „FIFA Fair Play Award”. Wręczana jest ona krajowym federacjom piłkarskim lub piłkarzom, którzy w danym roku zasłynęli szczególnym zachowaniem. W 1990 r. nagrodę otrzymał angielski piłkarz Gary Lineker w dowód uznania za 15 lat gry jako zawodowiec bez bycia ukaranym żółtą lub czerwoną kartką. W 2001 r. uhonorowano włoskiego zawodnika Paolo Di Canio (West

⁶⁸² Szczegółowe informacje o działaniach podejmowanych przez fundację „Fundação Luís Figo” można znaleźć na jej stronie internetowej <http://www.fundacaoluisfigo.pt/>

⁶⁸³ <http://www.uefa.com/uefa/stakeholders/universities/news/newsid=1680060.html>

⁶⁸⁴ <http://www.fifa.com/aboutfifa/footballdevelopment/education/cies/havelangescholarship.html>

⁶⁸⁵ <http://www.iaaf.org/development/scholarships/index.html>

⁶⁸⁶ <http://www.olympic.org/university-relations>

Ham United), który w dogodnej sytuacji do zdobycia bramki, złapał piłkę w ręce, bo w tym czasie kontuzjowany leżał na boisku bramkarz Paul Gerrard (Everton).⁶⁸⁷

Poprzez sport szansę na realizację swoich marzeń i integrację ze społeczeństwem mogą dostać ludzie, spychani na margines w codziennym życiu. Przykładem takich działań są imprezy sportowe organizowane w ramach Olimpiad Specjalnych⁶⁸⁸, Igrzysk Paraolimpijskich⁶⁸⁹ i Igrzysk Olimpijskich Niesłyszących⁶⁹⁰. Sport pozwala także na przywrócenie do społeczeństwa osób, które są zagrożone fizyczną eliminacją. Taka sytuacja ma miejsce w Tanzanii, gdzie osoby chorujące na bielactwo (albinizm), spotykają się z wrogością społeczeństwa. Wbrew przeciwnościom w Tanzanii stworzony został zespół piłki nożnej Albino United, który pokazuje, że osoby dotknięte albinizmem też mają prawo do szanowania ich godności.⁶⁹¹

Podobną rolę pełni sport dla osób bezdomnych. Od 2003 r. corocznie organizowane są Mistrzostwa Świata Bezdomnych w Piłce Nożnej.⁶⁹² Biorą w nich udział osoby bezdomne oraz wykluczone. Mecze rozgrywane są na boiskach, które zbudowane są na ulicy. Zadaniem mistrzostw jest zwrócenie uwagi na osoby bezdomne i poprawa ich sytuacji. W imprezie bierze udział także reprezentacja Polski. Jej przedstawiciele w 2005 i 2007 r. zajęli 2. miejsce, a w 2004 i 2006 r. 3. Miejsce.⁶⁹³ Sport pomaga przywrócić do społeczeństwa także osoby, które zostały poddane amputacji kończyny dolnej (zawodnicy z pola) lub kończyny górnej (bramkarz). Od niedawna w Polsce istnieje Stowarzyszenie Piłki Nożnej Amputowanych „Amp Futbol”, które zachęca takie osoby do gry w piłkę nożną.⁶⁹⁴ Do życia powołana została także reprezentacja Polski w ampfutbolu, której celem jest udział w Mistrzostwach Świata.

⁶⁸⁷ Zachowanie Paolo Di Canio patrz: <http://www.youtube.com/watch?v=bS1LuSiRrLI>

⁶⁸⁸ Olimpiady Specjalne adresowane są do osób z niepełnosprawnością intelektualną powyżej 8. roku życia. <http://www.olimpiadyspecjalne.pl/>

⁶⁸⁹ Igrzyska Paraolimpijskie adresowane są do sportowców z niepełnosprawnością fizyczną. Odbývają się co cztery lata na tych samych arenach co Igrzyska Olimpijskiej. <http://www.paralympic.org/>

⁶⁹⁰ Igrzyska Olimpijskie Niesłyszących (ang. *Deaflympics*) adresowane są do osób z zaburzeniem słuchu. <http://www.deaflympics.com/>

⁶⁹¹ Hoeflerlin M. (2010). *Albino United*. [w:] *Four Four Two*. nr 2 październik 2010. s. 58-62.

⁶⁹² Oficjalna strona mistrzostw patrz: <http://www.homelessworldcup.org/>

⁶⁹³ Oficjalna strona Polskiej Reprezentacji Bezdomnych patrz: <http://www.reprezentacjapnu.pl/>

⁶⁹⁴ <http://www.ampfutbol.pl/>

Pozytywne zachowania często pojawiają się także wśród kibiców różnych dyscyplin sportu. Niektóre z takich inicjatyw zostały opisane we wcześniejszej części pracy. (patrz: rozdział 5.1.1.2.) Nie są one jednak dobrze znane opinii publicznej, gdyż media rzadko przekazują o nich informacje. Kibice dokładają jednak starań, by w swoich działaniach promować pozytywne wartości oraz wspomagać osoby potrzebujące. W ostatnich latach kibice angażowali się m.in. w walkę z powodzią⁶⁹⁵, organizowali pomoc dla Polaków na kresach wschodnich⁶⁹⁶, zbierali pieniądze i karmę dla zwierząt w schroniskach⁶⁹⁷. Pomoc kibiców ma nie tylko okolicznościowy charakter. Wiele kibicowskich stowarzyszeń regularnie współpracuje z domami dziecka i otacza stałą opieką ich wychowanków. W swoich zachowaniach i wyczuleniu na potrzeby innych ludzi, kibice są zbliżeni do ogółu społeczeństwa. Podobnie jak jego przedstawiciele angażują się w pomoc osobom potrzebującym⁶⁹⁸, poszukiwanie osób zagubionych⁶⁹⁹ oraz wspólnie przeżywają chwile ważne dla Polski i Polaków⁷⁰⁰.

Wśród kibiców dużym szacunkiem cieszą się wartości patriotyczne i przywiązanie do tradycji. W 2011 r. fani w całej Polsce zorganizowali zbiórkę pieniędzy dla najstarszego klubu w Polsce – Pogoni Lwów – który znalazł się w trudnej sytuacji materialnej. Akcja zapoczątkowana przez polskich kibiców, wkrótce znalazła się w centrum zainteresowania mediów i zasłużony klub udało się uratować.⁷⁰¹ Kibice regularnie uczestniczą też w uroczystościach patriotycznych – w tym w pielgrzymkach patriotycznych⁷⁰² – oraz otaczają opieką żyjących uczestników walk o wolność Polski. Mocne osadzenie swojego światopoglądu w wartościach patriotycznych sprawia, że w mediach pojawiają się poglądy, że we współczesnym kosmopolitycznym świecie, kibice są ewenementem społecznym⁷⁰³, a w przypadku wojny jako pierwsi stanęliby

⁶⁹⁵ Zob. Ogólnopolski Związek Stowarzyszeń Kibiców *Podsumowanie roku 2010*.

⁶⁹⁶ http://legionisci.com/news/46515_Podziekowania_kombatantow_z_Bialorusi_dla_legionistow.html

⁶⁹⁷ http://legionisci.com/news/47119_Kibice_Legii_pomogli_psom_ze_schronisk.html

⁶⁹⁸ http://legionisci.com/news/43737_Kibicowskie_aukcje_charytatywne.html

⁶⁹⁹ http://legionisci.com/news/46407_Zaginal_Henryk_Pochec.html

⁷⁰⁰ Zob. Wąsowicz J. (2011). *Król kibiców*. [w:] *Nowe Państwo*. nr 5/2011. s. 24-25. Wąsowicz J. (2011). *Promocja historii...* dz. cyt.

⁷⁰¹ http://www.fronda.pl/news/czytaj/titul/pogon_to_wizytowka_polskosci_we_lwowie_14142

⁷⁰² Dudała J. (2012). *Kibice w drodze na Jasną Górę*. [w:] *Tygodnik Solidarność*. nr 2 (1211). s. 29.

⁷⁰³ Częściej jednak niż o pozytywnych stronach kibicowania mówi się o problemach stwarzanych przez kibiców. R. Chwedoruk uważa, że problem został wyolbrzymiony przez media. „Trudno wyobrazić sobie rozwiązywanie tego problemu bez udziału stowarzyszeń kibicowskich, jednego z nielicznych w Polsce autentycznych ruchów obywatelskich, nie pozbawionych oczywiście licznych słabości, lecz przynajmniej

w obronie swojej ojczyzny.⁷⁰⁴ We współpracy z kibicami i zrozumieniu przedstawicieli tego środowiska, upatrywany jest także klucz do zapewnienia bezpieczeństwa na trybunach stadionów.⁷⁰⁵

Podsumowując – zapoznanie się z wydarzeniami, które każdego dnia dokonują się na arenach sportowych całego świata, pokazuje, że zarówno czynni, jak i bierni uczestnicy imprez sportowych nie są ludźmi, dla których najważniejszym celem jest tylko wygrana. Sportowcy i kibice angażują się w wiele akcji charytatywnych, a w wielu przypadkach sami tworzą organizacje, których celem jest niesienie pomocy osobom potrzebującym.

Informacje o wielu pozytywnych wydarzeniach podejmowanych przez ludzi sportu, nie zawsze docierają jednak do szerokiej opinii publicznej. Z tego powodu konieczne jest podjęcie działań, które będą eliminowały negatywne zdarzenia w świecie sportu. Działania te powinny obejmować szerzenie idei fair play wśród sportowców oraz takie wychowanie ich do rywalizacji sportowej, w której agresja nie będzie uznawana za godną pochwały drogę do osiągnięcia sukcesu. Kibice powinni zaś wzrastać w oparciu o silne zasady moralne i w poszanowaniu dla właściwych wartości. W ten sposób zbudowana zostanie ich odporność na możliwość destrukcyjnego wpływu grup rówieśniczych.

naprawdę niezależnych od polityków czy biznesmenów. Brakuje mi też głosu ekspertów i pasjonatów związanych ze sportem. Za to możemy często czytać i słuchać wypowiedzi np. artystów, satyryków, publicystów politycznych, z których większość nie posiada ani własnej, ani pogłębionej lekturami wiedzy na ten temat, snując fantasmagorie na temat Wielkiej Brytanii, w której wcale problem przemocy nie zniknął, lecz zmienił swą formę, tudzież odwołując się do mitycznej przeszłości w Polsce, gdzie rzekomo panowała na trybunach sielanka. Polskie stadiony co najmniej od lat siedemdziesiątych XX wieku były areną różnych zamieszek, a właśnie ostatnie lata to wręcz przełom na korzyść.” Zob. Kossakowski K. (2011). *Nie taki kibic straszny*. Rozmowa z dr. Rafałem Chwedorukiem. <http://www.tylkopilka.pl/articles/nie-taki-kibic-straszny>

⁷⁰⁴ Herbich A. (2012). *Co się stało z facetami?* Rozmowa z profesorem Zbigniewem Lwem-Starowiczem. [w:] *Uważam Rze*. nr 10(57)/2012. s. 20-22.

Waśko A. (2011). *Futbolowa wojna przewencyjna*. [w:] *Nowe Państwo*. nr 5/2011. s. 8-10.

Sami kibice o swoją postawę komentują następująco: „To nie jest środowisko, które nie ma swoje historii, nie szanuje swojej historii, nie szanuje swoich rocznic. To jest u nas jako numer jeden. Musimy to robić, bo nie chce tego robić szkoła z młodymi ludźmi. (...) A, jeżeli jestem warszawiakiem i jestem z tego miasta, to co ma być mi bliższe jak nie Powstanie Warszawskie i młodzi ludzie, którzy 60 lat temu robili ważne rzeczy dla tego kraju? Nie bardzo rozumiem jakie inne wartości mogę przedstawić tym naszym kibicom.” Zob. <http://niezalezna.pl/10277-gazeta-polska-vod-rozmowa-z-kibicami-legii;> <http://www.youtube.com/watch?v=1HMFJET-sho>

⁷⁰⁵ http://stadiony.net/aktualnosci/2011/06/katowice_kibice_nie_sa_czescia_problemu_sa_czescia_rozwiazania

Wykazane zostało, że choć całkowite wyeliminowanie agresji ze świata sportu nie jest możliwe, bo w niektórych dyscyplinach jest ona jednym z ich podstawowych założeń, to posługując się działaniami profilaktycznymi i prewencyjnymi oraz propagując pozytywną wizję sportu, można doprowadzić do sytuacji, w której negatywny wpływ agresji na widowisko sportowe i szeroko rozumiany świat sportu, zostanie zniwelowany.

Do osiągnięcia tego celu, konieczne jest podjęcie zintegrowanych działań. Z jednej strony muszą dążyć one do wyeliminowania negatywnych zjawisk w świecie sportu, a jednocześnie starać się wzmacniać jego pozytywne aspekty. Realizacja tego zadania możliwa jest w sytuacji, gdy zaangażują się w nie wszyscy ludzie sportu. Mowa nie tylko o sportowcach i kibicach, ale również działaczach sportowych, sędziach, sponsorach, wychowawcach, nauczycielach, rodzicach i osobach duchownych. Wiele wypaczeń, które pojawiają się w świecie sportu, nie są jego wytworem. Powstają one poza nim w lokalnych środowiskach sportowców i kibiców, skąd są przenoszone do sportowej rzeczywistości.

5.3. Wnioski i postulaty

Na podstawie przedstawionego w pracy stanu wiedzy oraz wniosków wynikających z badań własnych, zauważyć można, że przyczyny agresji wśród kibiców oraz wśród sportowców wynikają z odejścia od personalistycznej wizji sportu. Szczególnie dobitnie widoczne jest to w przypadku zawodowego sportu, który jest formą pracy i zarabiania na życie. Uległ on jednak tak dalece idącym wynaturzeniom, że zatracony został jego sens i cel. Rozwiązanie tego problemu nie jest zadaniem łatwym. Do osiągnięcia stanu, w którym zmniejszone zostanie zagrożenie agresją w świecie sportu, potrzebne jest wprowadzenie zmian nie tylko wśród sportowców, ale także wśród kibiców, służb zabezpieczających imprezy sportowe, świata mediów, polityków, opinii publicznej oraz szeroko rozumianego świata sportu.

Przeprowadzone badania nad zjawiskiem agresji w sporcie, pozwalają na stwierdzenie, że podobnie jak wszystkie inne niepożądane wydarzenia, jest ona przenoszona do świata sportu przez ludzi. To ludzie powodują, że do sportu wkrada się

zło agresji. Sport w swojej naturze nie jest moralnie zły. Dopiero ludzie mogą go takim uczynić. Jeśli zagadnienie dotyczy zaś ludzi, to duże znaczenie odgrywa środowisko, w którym oni wzrastają, rozwijają się i przebywają. Szlachetna idea fair play nie znajdzie uznania wśród sportowców, jeśli ich wychowanie i trening bazowały będą na zasadzie, zgodnie z którą najważniejsza jest wygrana – a więc i dobra materialne – a cel uświęca środki. Z tego powodu konieczne jest powrócenie do personalistycznej wizji sportu, w której najważniejszym dobrem jest godność człowieka. Powinna ona być celem nie tylko dla zawodowych sportowców, ale również dla wszystkich ludzi sportu: trenerów, sędziów, prezesów i właścicieli klubów, członków organizacji sportowych oraz sponsorów. Praktykowane przez nich odejście od szacunku dla człowieka i pogoń za materialnymi dobrami, spowodowało, że sport został zbrukany przez negatywne konsekwencje korupcji, niedozwolonego dopingu i komercjalizacji. Stąd też swoje początki bierze agresja w sporcie. Jeżeli podmiotem sportu przestaje być człowiek, a jego miejsce zajmują dobra materialne, wszelkie drogi które do nich prowadzą, mogą zostać uznane za słuszne i dopuszczalne.

Z tego powodu konieczne jest podjęcie szeroko zakrojonych działań, które obejmą wszystkich ludzi sportu. Duża odpowiedzialność spoczywa na Kościele, który chociażby przez katolickie stowarzyszenia sportowe już pokazuje, że możliwe jest uprawianie sportu zgodnego z jego personalistyczną wizją. Działania te – jakkolwiek zasługujące na pochwały – skierowane są głównie do dzieci i młodzieży. Ich zakres powinien zostać rozszerzony na dorosłych, którzy już dziś zajmują się sportem i mają duży wpływ na jego charakter. Wielkie zadanie spoczywa tu na duszpasterzach sportowców, którzy jeszcze aktywniej winni angażować się w życie środowiska sportowego. Nie oznacza to jednak, że zaniechać trzeba wychowywania kolejnych pokoleń. W zlaicyzowanym i nastawionym materialistycznie świecie, konieczne jest kładzenie jeszcze większego nacisku na wychowanie dzieci i młodzieży zgodnie z personalistyczną wizją sportu. To z dzisiejszych młodych ludzi wyrosną przyszli sportowcy, kibice, sędziowie, trenerzy i wszyscy inni ludzie sportu. Przekazanie im właściwych wartości w młodym wieku, spowoduje, że wzrośnie szansa na zmniejszenie wpływu agresji na świat sportu.

Jak zostało już powiedziane, w działaniach skierowanych przeciwko agresji w świecie sportu, nie można zapominać o ludziach już dziś w niego zaangażowanych. Ze zjawiskiem agresji w sporcie szczególnie mocno wydają się być związani kibice. Z tego powodu intensyfikacji powinny ulec działania, które obejmą właśnie tę grupę społeczną. Wyniki badania, które zostało przeprowadzone w niniejszej pracy, wykazują, że wbrew medialnym przekazom, kibice nie są jednorodną i jednoznacznie negatywną grupą społeczną. Dla wielu z nich duże znaczenie mają takie wartości jak honor, patriotyzm i tradycja. Jednocześnie wyniki badania pozwalają na stwierdzenie, że kibice to w większości osoby młode i bardzo aktywne. Ich aktywność może być wykorzystana w wielu celach. Jeżeli nie zostaną przedstawione im wartościowe sposoby zagospodarowania ich aktywności i chęci działania, przy jednoczesnym wykorzystaniu wyznawanych przez nich wartości, mogą skoncentrować się na wzmaganiu agresji w świecie sportu, czyli uleganiu złemu wpływowi współczesnego świata. Jednocześnie rozwiązaniem nie jest prowadzona przez media taktyka całościowej negacji ruchu kibicowskiego. Uznawanie wszystkich kibiców za złych, powoduje, że czują się oni niesprawiedliwie oceniani i nie znajdują ani chęci, ani możliwości współpracy. W wielu sytuacjach szlachetne inicjatywy nie mają szansy na realizację, tylko dlatego, że podjąć ich chcą się kibice. W tej sytuacji zaczynają kierować się w stronę niebezpiecznego ekstremum, które chętnie zagospodaruje ich aktywność oraz młodzieńcze niedoświadczenie, a niekiedy i naiwność.

Kibice są nieodłącznym elementem świata sportu. Nie zmienia tego – motywowane względami bezpieczeństwa – decyzje o rozgrywaniu zawodów sportowych bez ich udziału. Jest to złudny i bardzo tymczasowy sposób rozwiązywania problemu agresji wśród kibiców. Jednocześnie jest to rozwiązanie, które za niepopołnione czyny karze bardzo dużą grupę fanów, którzy nigdy nie dopuścili się agresji w związku z imprezami sportowymi. Na zamknięty stadion wejść nie mogą nie tylko chuligani, ale także spokojne osoby. W ten sposób wprowadzana jest odpowiedzialność zbiorowa. Jednak tak jak za prowadzących pod wpływem alkoholu samochód kierowców, nie karze się wszystkie osoby posiadające prawo jazdy, tak samo za agresywne zachowania grupy chuliganów nie powinno się karać wszystkich kibiców.

Konieczne wydają się też zmiany w mentalności szeroko rozumianej opinii publicznej, której poglądy i aprobata dla działań podejmowanych wobec kibiców, wydają się bazować na przekonaniu, że względem przedstawicieli tej grupy społecznej zastosować można wszelkie rozwiązania i nie trzeba brać pod uwagę ich godność. Widoczne jest to na wielu stadionach piłkarskich w Polsce, gdzie kibic często uznawany jest za potencjalnego sprawcę czynu zabronionego i jako taki *a priori* traktowany jest w sposób negujący jego ludzką godność. Sytuacja ta w szczególny sposób dotyczy kibiców drużyny przyjezdnej, którzy chcą oglądać na stadionie mecz swojej drużyny. W odniesieniu do nich prowadzonych jest wiele złych praktyk, które mogą wywoływać frustrację wśród kibiców – ze względu na niesprawiedliwe traktowanie – i przyczyniać się do powstawania agresji. O ile zapobieganie aktom agresji jest praktyką pożądaną z punktu widzenia społeczeństwa, to nie może być ona prowadzona, naruszając godność osób, których dotyczy. We współczesnej Polsce także medialne ataki na kibiców stały się czymś powszednim. Z jednej strony zachowania, do których dochodzi na obiektach sportowych, nie mogą zostać przemilczane i ignorowane. Z drugiej strony zwalczanie agresji powinno być prowadzone z poszanowaniem prawa i szacunkiem dla godności ludzkiej. O ile autorom wypowiedzi uderzających w sportowych chuliganów nie można odmówić pozytywnych zamiarów, to ich przemyślenia niejednokrotnie prowadzą do tak kuriozalnych stwierdzeń, jak autorstwa W. Kuczoka, który wiosną 2012 r. po zamieszkach na meczu Ruch Chorzów – Górnik Zabrze stwierdził, że agresywnych chuliganów powinni powstrzymać kibice, którzy kupili bilety i zasiadali na trybunach⁷⁰⁶. Podobnym błędem jest stwierdzenie zgodnie, z którym obowiązkiem kibica, który płaci za wstęp na imprezę sportową, jest kibicowanie⁷⁰⁷. Pokazuje to jak daleko idące, a jednocześnie błędne, wnioski wyciągane są przez przedstawicieli opinii publicznej.

Zmiany powinny objąć także środowisko kibiców. Niektórzy z jego przedstawicieli zachowują się w sposób nieprzystosowany do funkcjonowania w społeczeństwie. Tak długo jak zachowania takie będą się pojawiały, tak długo będą

⁷⁰⁶ http://www.ruchchorzow.com.pl/?page=articles-news&article_id=10638&article_category=5&category=news

⁷⁰⁷ Zob. Stec R. (2007). *Szalik zobowiązuje...* art. cyt.
Stec R. (2007). *Kibic z „Żyłety”...* art. cyt.

dostarczały one argumenty osobom, które zapobieganie agresji na obiektach sportowych sprowadzają do całościowej negacji ruchu kibicowskiego. Kibice muszą zdać sobie sprawę, że władze związków sportowych i kluby sportowe będą mogły przejawiać chęć współpracy z nimi, dopiero wówczas, gdy staną się oni równorzędnymi partnerami do dyskusji. Z jednej strony sami fani chcą być postrzegani i traktowani w ten sposób. Z drugiej – cały czas nie są w stanie odciąć się od niektórych przypadków niewłaściwych zachowań. Przedstawiciele związków sportowych, klubów, państwa czy instytucji samorządowych nie podejmą rozmów i współpracy z osobami, które nie gwarantują, że ich środowisko nie będzie promowało i popierało agresywnych form zachowania. Dobrym krokiem wykonanym przez kibiców, jest samoorganizacja, której wyrazem są kibicowskie stowarzyszenia. Przyjmując formę prawną, mają one podstawę do bycia reprezentantem ruchu kibicowskiego i stają się partnerem do podejmowania wielu działań. Jest to także aspekt działalności kibiców, w który może zaangażować się Kościół. Coroczne pielgrzymki kibiców na Jasną Górę oraz ich udział w uroczystościach religijnych i patriotycznych, pokazuje, że wśród fanów istnieje potrzeba otwarcia na wartości związane z wiarą i religią. Kościół powinien odpowiedzieć na nią i jednocześnie zapobiec sytuacji, w której kibice będą narażeni na oddalanie się od pozytywnych wartości.

W oparciu o analizę źródeł oraz przeprowadzone badania przedstawia się także postulaty, które skierowane są wprost do osób biorących udział w widowisku sportowym:

1. Dostosowanie infrastruktury stadionów do potrzeb widzów – w szczególności dotyczy to dostosowania liczby wejść na obiekty sportowe do liczby kibiców gości. Na wielu obiektach (np. Stadion Miejski w Kielcach) sympatycy gości wpuszczani są na stadion przez niedostateczną liczbę wejść. Powoduje to, że część fanów nie dostaje się na stadion w ogóle, choć kupili bilety na mecz. W sytuacji, gdy kilkusetosobowy tłum, po przejechaniu kilkuset kilometrów w celu obejrzenia spotkania, wpuszczany jest na stadion przez jedynie kilka wejść, powoduje to wzrost agresji wśród oczekujących w tłoku ludzi.

2. Przestrzeganie prawa przez służby odpowiedzialne za zabezpieczenie masowych imprez sportowych – wielokrotnie dochodzi do uznaniowego interpretowania przepisów Ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych przez służby odpowiedzialne za zabezpieczenie imprez sportowych. Od autorytarnych decyzji kierowników ds. bezpieczeństwa w poszczególnych klubach zależy np. czy dane przedmioty będą mogły zostać wniesione na obiekt sportowy. Często decyzje te nie mają podstawy prawnej, a dodatkowo nie istnieje depozyt, w którym kibic mógłby oddać na czas trwania imprezy sportowej konfiskowane przedmioty. Do konfiskowanych przedmiotów zaliczają się m.in. paski od spodni, parasole, kurtki, jedzenie, napoje. Lista konfiskowanych przedmiotów często zależy od regulaminu stadionu – wiele razy wbrew przepisom stoi on ponad Ustawą o bezpieczeństwie imprez masowych.
3. Niedyskryminowanie kibiców – powołując się na dbałość bezpieczeństwo uczestników imprez sportowych, dąży się do wyeliminowania udziału kibiców drużyn przyjezdnych. By uniemożliwić im zakup biletów, wydaje się zakaz sprzedaży wejściówek dla osób zameldowanych w województwie, z którego pochodzi dany klub. Jest to działanie dyskryminujące ludzi ze względu na miejsce ich pochodzenia. Dochodzi także do sytuacji, w których klub – jako podmiot przetwarzający dane osobowe swoich kibiców – przekazuje bezprawnie bazy ich danych osobowych innym klubom. Celem ponownie jest zapobieganie pojawianiu się na stadionach kibiców drużyn przyjezdnych.
4. Otwarcie na współpracę z kibicami – jak zostało już powiedziane, kibice są nieodłącznym elementem widowiska sportowego. Działania, których celem jest zapewnienie bezpieczeństwa w związku z imprezami sportowymi, nie powinny więc dążyć do wyeliminowania ich z trybun obiektów sportowych. Hasła głoszące walkę z chuligaństwem stadionowym, jak wykazał m.in. R. Spaaij⁷⁰⁸ obejmują swoim znaczeniem zbyt szeroki zakres zjawisk.

⁷⁰⁸ Spaaij R. (2006). *Understanding Football Hooliganism...* dz. cyt. s.12.

Terminem „chuligaństwo stadionowe” określa się nie tylko osoby, które dążą do konfrontacji siłowej i przejawiają agresywne zachowania, ale także osoby, które prowadzą żywiołowy doping lub nie popierają nowoczesny – skomercjalizowany – futbol. Doprowadza to do sytuacji, w której osoby zachowujące się żywiołowo, ale nie agresywnie, traktowane w ten sam sposób, jak osoby, które w związku z imprezami sportowymi łamią prawo.

5. Zgoda na kontrolowane używanie pirotechniki – możliwość odpalania pirotechniki, szczególnie rac, podczas meczów jest elementem, który dla kibiców jest bardzo ważny. Można przypuszczać, że uzyskując zgodę na takie zachowania, kibice byliby gotowi na daleko idące ustępstwa na korzyść organizatorów imprez sportowych. Jednocześnie legalizacja odpalania materiałów pirotechnicznych i używanie ich w sposób kontrolowany, zmniejszyłoby ryzyko związane z ich używaniem przez osoby nieprzeszkolone. Związki sportowe i kluby powinny porozumieć się z kibicami, których przedstawiciele przeszliby specjalnie szkolenia i uzyskali uprawnienia do odpalania materiałów pirotechnicznych. Klub w porozumieniu z kibicami wyznaczałby osoby, które odpalałyby materiały pirotechniczne. Wyznaczone byłoby także bezpieczne miejsce, w którym nastąpi ich odpalenie. Pełna identyfikacja osób i miejsca odpalenia materiałów pirotechnicznych zmniejszyłoby ryzyko ich niewłaściwego użytkowania. Wiązałoby się to bowiem z bezpośrednią odpowiedzialnością tych osób za wszelkie przypadki niezgodnego z przepisami używania materiałów pirotechnicznych. Jednocześnie władze klubowe mogą ustalić z kibicami, że koszty i kary za wszelkie ewentualnie skutki niezgodnego z przepisami używania materiałów pirotechnicznych płaciłyby stowarzyszenia kibicowskie.

Obecnie używanie środków pirotechnicznych na obiektach sportowych jest zabronione. Mimo to materiały te są używane przez kibiców. Zazwyczaj odpalane są w gęstym tłumie, co ma utrudnić identyfikację sprawców. Jest to jednak zagrożeniem dla nich i osób w pobliżu. Uregulowane odpalenie pirotechniki zwiększyłoby bezpieczeństwo na stadionach.

Pirotechnika na obiektach sportowych traktowana jest przez policję i pozostałe służby odpowiedzialne za bezpieczeństwo na imprezach sportowych jak broń. Wskazane jest jednak odróżnienie osób, które opalają race i traktują je jako element choreografii, od tych, które dopuszczają się aktów agresji. Kontrolowane i bezpieczne używanie materiałów pirotechnicznych na obiektach sportowych, pozwoliłoby podnieść widowiskowość zawodów sportowych i mogłoby być podobną atrakcją jak pokazy sztucznych ogni w czasie np. koncertów.

6. Dostrzeżenie złożonej struktury kibiców – z faktu tego powinny zdać sobie sprawę wszystkie osoby aktywnie zaangażowane w rzeczywistość sportu. Dotyczy to m.in. dziennikarzy, działaczy, polityków, którzy często posługują się terminem „chuligan stadionowy” i obejmują nim bardzo liczne grono osób, które pojawia się na obiektach sportowych. Konieczne jest uświadomienie, że chuligan to ktoś inny niż osoba, która głośno dopinguje swój klub, popiera używanie pirotechniki, a nawet pod wpływem wyzwalań przez mecz emocji posługuje się wulgaryzmami. Nie każda osoba, która przejawia takie zachowania, posługuje się agresją. Zauważyć trzeba, że jedną z funkcji sportu, jest dostarczanie emocji. Kibic, który ulega im – o ile nie dopuszcza się agresywnych czynów – nie jest agresorem. Błędem jest też oczekiwanie, że w trakcie emocjonującej rywalizacji sportowców, kibic będzie biernie siedział na krzeselku i w ciszy kontemlował obserwowane widowisko. Osoby, które uczęszczają na stadiony, chcą być świadkami rywalizacji pełnej emocji. Jeżeli potrafią przeżywać je w kontrolowany sposób, a swoim zachowaniem nie wyrządzają krzywdy innym, powinny mieć taką możliwość.

Z faktu złożonego charakteru środowiska kibiców powinni zdawać sobie sprawę także sami kibice. W wielu sytuacjach szczególnie aktywni fani – głośno dopingujący, przygotowujący barwne choreografie, jeżdżący na mecze wyjazdowe – uznają, że tylko oni mogą określać siebie mianem kibiców. Tym samym odmawiają prawa uczęszczania na obiekty sportowe osobom, które chcą przeżywać widowisko sportowe w odmienny, zazwyczaj

spokojniejszy i mniej żywiołowy, sposób. Tak jak kibice domagają się akceptacji dla ich ekspresyjnego sposobu kibicowania i przeżywania meczu, tak samo powinni uznać prawo osób, które chcą przeżywać je w odmienny sposób.

Wskazane jest jednak oddzielenie osób preferujących inne sposoby przeżywania meczu od siebie nawzajem. Odmienne formy ekspresji mogą być bowiem przyczyną nieporozumień między fanami – nawet jednej drużyny – i doprowadzać do agresywnych zachowań. Aktywni i żywiołowi kibice zazwyczaj zajmują miejsca na trybunach za jedną z bramek. Z racji na słabszą widoczność, bilety na nie są najtańsze. Preferencyjna cena może jednak przyciągać osoby, które nie są zainteresowane żywiołowym dopingiem, a tylko niższą ceną. Rozwiązanie tego problemu można uzyskać, ustalając niższą cenę biletów na trybunę za przeciwną bramką.

7. Zwiększenie świadomości kibiców – wyniki przeprowadzonego badania pozwalają na stwierdzenie, że kibice bardzo rzadko dopatrują się przyczyn swoich agresywnych zachowań w swoim środowisku. Oznacza to, że bez względu na okoliczności, kibice bardzo często nie mają poczucia winy za swoje niewłaściwe zachowania. Uważają, że są one albo słuszne, albo spowodowane przez czynniki zewnętrzne.

Jakkolwiek wskazane jest, żeby każdy przypadek agresywnego zachowania w związku z masowymi imprezami rozpatrywać w odniesieniu do złożonej sytuacji i wpływu środowiska, w którym ma on miejsce, to błędem popełnianym przez kibiców jest odgórne uznawanie, że wina nigdy nie jest po ich stronie. Jest to zachowanie opierające się na alogicznym sposobie rozumowania, który praktykowany jest przez dziennikarzy oraz osoby odpowiedzialne za zabezpieczenie imprez masowych. Dziennikarze często odgórnie uznają, że każdy niepokorny kibic jest zły. Służby zabezpieczające sportowe imprezy masowe każdego fana zdają się traktować z założenia jak złoczyńcę. Kibice *a priori* zakładają zaś, że każde ich zachowanie – a więc także i niewłaściwe – jest usprawiedliwione lub podejmowane w słusznej sprawie, a przez to pożądane. Zwiększenie świadomości kibiców w tym

zakresie, jest sprawą konieczną do zmiany sytuacji na trybunach obiektów sportowych.

Wnioski i postulaty wynikające z zaprezentowanej pracy nie należą do łatwych i możliwych do szybkiego wprowadzenia w życie. Nie oznacza to jednak, że działania w zakresie zwiększania poziomu bezpieczeństwa na trybunach obiektów sportowych oraz w związku ze sportowymi imprezami masowymi, powinny zostać zaniechane. Bezpieczny sport jest zadaniem, przed którym stoi całe społeczeństwo. Konieczne jest podjęcie szeregu działań, które winny być realizowane na wielu płaszczyznach i przez wiele instytucji. Tylko skoordynowana akcja i działania adresowane już do najmłodszych adeptów sportu, mogą zmienić obecny stan rzeczy.

Niezmiennie wielkie zadanie spoczywa także na rodzicach, wychowawcach i ludziach Kościoła. To w dużej mierze od nich i wartości, które przekażą młodym ludziom w procesie wychowania, zależy jak będą oni zachowywać się jako kibice i jako sportowcy. Zadanie, które spoczywa na wszystkich ludziach, którzy dobrze życzą sportowi, nie jest łatwe. Jest jednak możliwe do wykonania, co pokazują np. katolickie stowarzyszenia sportowe. Trzeba tylko chcieć wykonać tę ciężką pracę.

ZAKOŃCZENIE

Niniejsza praca miała na celu zrealizowanie kilku podstawowych zadań badawczych. Z jednej strony dążyła do ukazania zjawiska agresji w sporcie, korzystając z interdyscyplinarnego dorobku naukowego. Z drugiej podjęty trud miał zaowocować pomocą dla osób, które w swojej pracy duszpasterskiej i zawodowej spotykają się z ludźmi, którzy zagrożeni są niebezpieczeństwami związanymi z agresją w sporcie. Za konieczne do osiągnięcia tych celów, uznane zostało przedstawienie omawianego zagadnienia, odwołując się do takich dziedzin nauki jak teologia, psychologia i socjologia. Pozwoliło to na dokładną analizę i szczegółowe przedstawienie zjawiska agresji w sporcie. Podjęcie badań z zakresu psychologii i socjologii wynikało z faktu złożonego charakteru agresji w sporcie. Dopuszczają jej się zarówno bierni, jak i czynni uczestnicy widowiska sportowego. Jest ona problemem, który od wielu wieków nie doczekał się wystarczającego rozwiązania. Ciągłe nie są znane jej wszystkie przyczyny. Wzbogacenie podjętych badań refleksją teologiczno-pastoralną, miało za zadanie zmierzenie się z agresją w sporcie w oparciu o nauczanie Kościoła i jest próbą spojrzenia na omawiane zjawisko z rzadko podejmowanej dotychczas perspektywy. W tym celu w etapowaniu przeprowadzonych badań wykorzystany został schemat sylogizmu praktycznego. Owocem przeprowadzonych badań są paradygmaty pastoralne, które pokazują możliwości, metody i sposoby reagowania na zjawisko agresji w sporcie, przede wszystkim w środowisku młodzieży.

W pracy wykazane zostało, że agresja – czyli wszelkie działanie fizyczne lub psychiczne, którego celem jest zadanie bólu drugiej osobie, która jest motywowana do uniknięcia takiego potraktowania – jest zjawiskiem, które w świecie sportu występuje od dawna. Jej przyczyny są trudne do jednoznacznego ustalenia. Pewne jest jednak, że jest to problem, który wymaga podjęcia prób zaradzenia mu. Kościół traktując agresję jako jedno z wypaczeń sportu, które jest efektem ludzkiej słabości, niszczącej relacje międzyludzkie.

Zjawisko agresji w sporcie najczęściej łączone jest z agresywnymi zachowaniami kibiców. Potwierdziły to badania własne, w których kibice

charakteryzowani byli jako przedstawiciele negatywnie postrzeganej grupy społecznej i łączeni z agresją. Sami kibice mają o sobie zdecydowanie bardziej pozytywne zdanie. Uwagę zwraca fakt, że w latach 2005-2011 środowisko kibiców uległo, zapoczątkowanej na przełomie XX i XXI w., swoistej profesjonalizacji, której przejawem jest powstanie kibicowskich stowarzyszeń. Okres wymienionych lat, to także czas, gdy na obiektach sportowych w Polsce wzrósł poziom bezpieczeństwa. Potwierdzają to dane policyjne.

Przeprowadzone badanie własne kibiców wykazało zaś, że nie mają oni wyższego poziomu agresji niż osoby, które nie są kibicami. Jednocześnie wykazane zostało, że u kibiców, którzy posługują się agresją, występuje inna jej struktura niż u osób, które nie są kibicami. Fani mają niższy poziom agresji fizycznej. Można przypuszczać, że jest to konsekwencja surowych przepisów prawa, zgodnie z którymi przejawy agresji fizycznej podlegają surowej karze. W obawie przed nią kibice uciekają się więc do agresji słownej.

Agresja w sporcie nie dotyczy jednak tylko kibiców. Również sportowcy posługują się nią. Agresja u sportowców bywa traktowana jako element zwiększający szansę na wygraną. W sportach kontaktowych agresja jest ich konstytutywnym elementem, który jest regulowany przez reguły gry i przepisy. Badania wykazują jednak, że brutalna agresja nie zwiększa szans na wygraną. Wykazane zostało, że pozytywny wpływ na wynik może mieć za to agresja rozumiana jako wypracowanie i utrzymanie optymalnego poziomu pobudzenia, który pozwala na płynniejsze i bardziej dynamiczne prowadzenie gry przez sportowca.

Nie zmienia to jednak faktu, że sportowiec, który agresję traktuje jako uzyskanie optymalnego poziomu pobudzenia, może posłużyć się także jej brutalną odmianą. By zapobiegać takim sytuacjom konieczna jest praca wychowawcza. Zwraca na to uwagę Kościół, który podejmuje szereg działań, mających wychować ludzi do sportu i poprzez sport oraz formować postawy młodzieży i sportowców. Kościół stara się także objąć pastoralną troską wielkie imprezy sportowe. Taki cel ma działalność katolickich stowarzyszeń sportowych, parafialnych klubów sportowych, duszpasterstwo sportowców oraz akcje ewangelizacyjne podejmowane m.in. w związku z mistrzostwami Europy w piłce nożnej.

Choć agresja jest zjawiskiem destrukcyjnym dla świata sportu i ma demoralizujący wpływ na czynnych i biernych uczestników sportu, to jednak nie powinna przykrywać piękna i pozytywnych wartości płynących ze sportu. W celu zapobiegania agresji konieczne jest podjęcie szeregu działań profilaktycznych i prewencyjnych. Powinny one zmierzać do wyeliminowania negatywnych zjawisk ze świata sportu, a jednocześnie starać się wzmocnić jego pozytywne aspekty. Zadanie to powinni podjąć wszyscy ludzie sportu oraz te osoby, którym jego dobro leży na sercu.

Wskazane jest także dalsze analizowanie sytuacji występowania agresji w sporcie i poszukiwanie jej przyczyn oraz sposobów jej zapobiegania. Nie może także zabraknąć kolejnych badań środowiska kibiców – szczególnie piłkarskich – które jest bardzo dynamiczną grupą społeczną, ulegającą ciągłym przemianom. W ciągu ostatnich 25 lat subkultura kibiców przeszła przeobrażenie od ruchu związanego ze skinheadami, przez rozwój ruchu ultras, po samoorganizację i powstawanie stowarzyszeń kibicowskich. Bardzo ważnym zadaniem badawczym dla naukowców z różnych obszarów nauki jest nadal monitorowanie tych przemian i przygotowywanie paradygmatów, które zastosowane w praktyce będą służyć pomocą w reagowaniu na przejawy agresji w sporcie.

ANEKS

Aneks 1.

Ankieta, którą przebadana została reprezentatywna próba Polaków.

1. Czy Twoim zdaniem typowy kibic piłkarski w Polsce to:		
-	kobieta/mężczyzna	+
-	młody/stary	+

2. Poniżej przedstawione są pary cech. Na skali wybierz ten punkt, który twoim zdaniem najlepiej opisuje typowego kibica piłkarskiego w Polsce. Czy typowy kibic piłkarski w Polsce Twoim zdaniem jest:						
Ubogi						Bogaty
Słabo wykształcony						Dobrze wykształcony
Agresywny						Spokojny
Nie honorowy						Honorowy
Nie odnoszący sukcesów w życiu zawodowym						Odnoszący sukcesy w życiu zawodowym
Zmienny w sympatiach klubowych						Lojalny wobec drużyny
Nieinteligentny						Inteligentny
Szkodliwy dla społeczeństwa						Nieszkodliwy dla społeczeństwa
Wrogi						Przyjazny
Niebezpieczny dla otoczenia						Nie jest zagrożeniem dla otoczenia
Nieczuły na problemy innych						Pomagający słabszym i potrzebującym
Obojętny na sprawy ojczyzny						Patriota

Osoba łamiąca prawo					Osoba prawo przestrzegająca prawa
Osoba nie zaangażowana w życie klubu					Osoba zaangażowana w życie klubu
Nieuczciwy					Uczciwy
Nie interesujący się sprawami lokalnymi					Lokalny patriota
Tchórzliwy					Odważny
Słaby fizycznie					Silny fizycznie
Porywczy					Spokojny

3. Jakie są Twoim zdaniem przyczyny agresji na meczach piłki nożnej wśród kibiców? <i>Możliwość wyboru do pięciu odpowiedzi.</i>	
Brak kary, która odstraszałaby chuliganów.	
Zła infrastruktura obiektów piłkarskich.	
Złe zabezpieczenie meczów piłkarskich.	
Niewykwalifikowane służby odpowiadające za bezpieczeństwo.	
Niedopasowane przepisy prawne.	
Nadmiar agresji występującej we współczesnym świecie.	
Pochodzenie kibiców z patologicznych środowisk.	
Chęć dowartościowania się kibiców, którzy nie odnoszą sukcesów w życiu zawodowym.	
Próba potwierdzenia swojej męskości przez kibiców.	
Prowokowanie kibiców przez policjantów.	
Bycie pod wpływem alkoholu lub innych środków odurzających.	
Zbytne nagłaśnianie złych zachowań kibiców przez media.	
Agresywna gra piłkarzy.	
Nieprawidłowe decyzje podejmowane przez arbitrow.	
Niska pozycja społeczna agresywnych kibiców.	
Sprzeciw kibiców przeciwko nadmiernej komercjalizacji sportu.	
Porażka wspieranej drużyny.	
Nuda kibiców, którzy poszukują wrażeń.	
Chęć przypodobania się młodszych kibiców starszym kolegom.	
Światopogląd kibiców, który każe im bronić honoru swojego lub drużyny.	
Nie wiem	

4. Jak Twoim zdaniem powinien zostać rozwiązany problem agresji kibiców w związku z meczami piłki nożnej (chodzi o zachowanie kibiców przed, w trakcie jak i po zakończeniu meczu)?	
Zakazanie osobom łamiącym regulamin stadionów chodzenia na sportowe imprezy masowe	
Porozumienie się ze stowarzyszeniami kibicowskimi, które oficjalnie zajmą się organizacją ruchu kibicowskiego i wezmą odpowiedzialność za zachowania kibiców.	
Wprowadzenie programów pedagogicznych i profilaktycznych, które będą skierowane do dzieci i młodzieży	
Zamykanie stadionów, które nie zapewniają bezpieczeństwa widzom	
Inne: jakie?	
Nie ma takiego problemu	
Nie wiem/trudno powiedzieć	

5. Na skali od 1 do 5, gdzie 1 znaczy zupełnie się z tym nie zgadzam a 5 całkowicie się z tym zgadzam, zaznacz jaki powinien być Twoim zdaniem kibic piłkarski.					
Jest z drużyną na dobre i złe	1	2	3	4	5
Szanuje rywali i kibiców przeciwnej drużyny	1	2	3	4	5
Nie używa wulgaryzmów	1	2	3	4	5
Ogląda mecze swojej drużyny na żywo na stadionie	1	2	3	4	5
Gotowy do obrony honoru klubu nawet w bójce	1	2	3	4	5
Nie zmienia drużyny, której kibicuje	1	2	3	4	5
Gotowym na poświęcenie dla drużyny	1	2	3	4	5
Posiada akcesoria kibicowskie (np. szalik, czapka, koszulka)	1	2	3	4	5
Odważny	1	2	3	4	5
Honorowy	1	2	3	4	5
Zaangażowany w działalność klubu	1	2	3	4	5
Głośno dopinguje swoją drużynę	1	2	3	4	5
Zna historię swojego klubu	1	2	3	4	5
Silny fizycznie	1	2	3	4	5
Obiektywny w ocenie gry swojej drużyny	1	2	3	4	5
Uczestniczy w meczach swojej drużyny – także rozgrywanych w innych miastach	1	2	3	4	5
Patriota	1	2	3	4	5
Przestrzega prawa	1	2	3	4	5
Uczciwy	1	2	3	4	5
Inteligentny	1	2	3	4	5
Bogaty	1	2	3	4	5
Dobrze wykształcony	1	2	3	4	5
Agresywny	1	2	3	4	5
Porywczy	1	2	3	4	5

Aneks 2

Ankieta, którą zostali przebadani aktywni kibice Klubu Piłkarskiego Legia Warszawa.

Dzień dobry, nazywam się Tomasz Janus i jestem doktorantem na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Przygotowuję doktorat, w którym zajmuję się środowiskiem kibiców piłkarskich w Polsce. Chcę w nim ukazać faktyczny obraz polskich kibiców – pokazać ich takimi, jacy są naprawdę, a nie takimi jak prezentują ich media. Dlatego potrzebuję pomocy samych kibiców. Do Twoich rąk oddaję więc ankietę, która pozwoli na zbadanie fanów piłki nożnej. Proszę, żebyś w ankiecie odpowiadał(a) szczerze – tak jak faktycznie jest oraz zgodnie z Twoją opinią w danej sprawie. Nie ma tu złych lub dobrych odpowiedzi. Liczy się to, co myślisz.

Wszystkie gromadzone dane są poufne, a Twoje odpowiedzi pozostaną anonimowe i będą przedstawiane jedynie w formie zbiorczych zestawień statystycznych. Nigdzie nie będą przytaczane informacje dotyczące pojedynczych osób.

Dziękuję za czas poświęcony na wypełnienie ankiety.

Tomasz Janus

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

1. Czy kibicowałeś swojej drużynie, gdyby spadła do niższej klasy rozgrywkowej w piłce nożnej? <i>Wybierz jedną odpowiedź.</i>		
1.	Zdecydowanie tak	
2.	Raczej tak	
3.	Nie wiem	
4.	Raczej nie	
5.	Zdecydowanie nie	

2. Co sądzisz o sytuacji, gdy kibic piłkarski zmienia klub, któremu kibicuje? <i>Wybierz jedną odpowiedź.</i>		
1.	To coś normalnego	
2.	W niektórych sytuacjach można to zrozumieć	
3.	To coś niedopuszczalnego	
4.	Nie wiem, trudno powiedzieć	

3. Czy w przeszłości zmienił(a)ś klub piłkarski, któremu kibicujesz? <i>Wybierz jedną odpowiedź.</i>		
1.	Tak	
2.	Nie	
3.	Nie wiem, trudno powiedzieć	

4. A czy był(a)byś w stanie zmienić klub piłkarski, któremu kibicujesz? <i>Wybierz jedną odpowiedź.</i>		
1.	Tak	
2.	Nie	
3.	Nie wiem, trudno powiedzieć	

5. Czy był(a)byś w stanie zrezygnować z bycia aktywnym kibicem, czyli chodzenia na mecze i wspierania swojej drużyny dopingiem? <i>Wybierz jedną odpowiedź.</i>		
1.	Zdecydowanie tak → <i>przejdź do pytania 6.</i>	
2.	Raczej tak → <i>przejdź do pytania 6.</i>	
3.	Nie wiem, trudno powiedzieć → <i>przejdź do pytania 6.</i>	
4.	Raczej nie → <i>pomiń pytanie 6. i przejdź do pytania 7.</i>	
5.	Zdecydowanie nie → <i>pomiń pytanie 6. i przejdź do pytania 7.</i>	

6. W jakiej sytuacji mógłbyś(mogłabyś) zrezygnować z bycia aktywnym kibicem piłkarskim, czyli chodzenia na mecze i wspierania swojej drużyny dopingiem? <i>Wybierz maksymalnie 2 odpowiedzi.</i>		
1.	Prośba rodziny/najbliższych	
2.	Problemy finansowe	
3.	Obawa o własne bezpieczeństwo	
4.	Obowiązki zawodowe	
5.	Problemy zdrowotne własne lub kogoś z najbliższych	
6.	Inne: jakie?	
7.	Nie wiem, trudno powiedzieć	

7. Czy kiedykolwiek brał(a)ś udział w bójce z kibicami innych klubów piłkarskich lub policją? <i>Wybierz jedną odpowiedź.</i>		
1.	Tak, ale tylko z kibicami innych klubów	
2.	Tak, ale tylko z policją	
3.	Tak, z kibicami innych klubów i z policją	
4.	Nie	

8. Jakie są twoim zdaniem przyczyny agresji na meczach piłki nożnej wśród kibiców? Wybierz maksymalnie 5 odpowiedzi stawiając znak „X” w kolumnie po prawej stronie		
1.	Brak kary, która odstraszałaby chuliganów	
2.	Zła infrastruktura obiektów piłkarskich	
3.	Złe zabezpieczenie meczów piłkarskich	
4.	Niewykwalifikowane służby odpowiadające za bezpieczeństwo	
5.	Niedopasowane przepisy prawne	
6.	Nadmiar agresji występującej we współczesnym świecie	
7.	Pochodzenie kibiców z patologicznych środowisk	
8.	Chęć dowartościowania się kibiców, którzy nie odnoszą sukcesów w życiu zawodowym	
9.	Próba potwierdzenia swojej męskości przez kibiców	
10.	Prowokowanie kibiców przez policjantów lub ochronę	
11.	Bycie pod wpływem alkoholu lub innych środków odurzających	
12.	Zbytne nagłaśnianie złych zachowań kibiców przez media	
13.	Agresywna gra piłkarzy	
14.	Nieprawidłowe decyzje podejmowane przez arbitrow	
15.	Niska pozycja społeczna agresywnych kibiców	
16.	Sprzeciw kibiców przeciwko nadmiernej komercjalizacji sportu	
17.	Porażka wspieranej drużyny	
18.	Nuda kibiców, którzy poszukują wrażeń	
19.	Chęć przypodobania się młodszych kibiców starszym kolegom	
20.	Światopogląd kibiców, który każe im bronić honoru swojego lub drużyny	
21.	Nie wiem, trudno powiedzieć	
22.	Inne: jakie?.....	

9. Jak Twoim zdaniem powinien zostać rozwiązany problem agresji kibiców w związku z meczami piłki nożnej (chodzi o zachowanie kibiców przed, w trakcie jak i po zakończeniu meczu)? Wybierz jedną odpowiedź.		
1.	Zakazanie osobom łamiącym regulamin stadionów chodzenia na sportowe imprezy masowe	
2.	Porozumienie się ze stowarzyszeniami kibicowskimi, które oficjalnie zajmą się organizacją ruchu kibicowskiego i wezmą odpowiedzialność za zachowania kibiców.	
3.	Wprowadzenie programów pedagogicznych i profilaktycznych, które będą skierowane do dzieci i młodzieży	
4.	Zamykanie stadionów, które nie zapewniają bezpieczeństwa widzom	

5.	Inne: jakie?.....	
6.	Nie ma takiego problemu	
7.	Nie wiem/trudno powiedzieć	

10. Ile osób tworzy krąg Twoich najbliższych przyjaciół? <i>Wybierz jedną odpowiedź.</i>		
1.	Nie mam przyjaciół → <i>przejdź do pytania 13.</i>	
2.	1-3 osoby	
3.	4-7 osób	
4.	8-11 osób	
5.	Więcej niż 11 osób	
6.	Nie wiem, trudno powiedzieć	

11. Ilu wśród nich jest kibiców piłkarskich? <i>Wybierz jedną odpowiedź.</i>		
1.	Nikt	
2.	Mniej niż połowa	
3.	Okolo połowa	
4.	Więcej niż połowa, choć nie wszyscy	
5.	Wszyscy	
6.	Nie wiem, trudno powiedzieć	

12. Czy masz wśród swoich przyjaciół kibiców innych drużyn piłkarskich? <i>Wybierz jedną odpowiedź.</i>		
1.	Tak → <i>pomiń pytanie 13. i przejdź do pytania 14.</i>	
2.	Nie → <i>przejdź do pytania 14.</i>	

13. Czy mógłbyś(mogłabyś) zaprzyjaźnić się z kibicem innej drużyny piłki nożnej, z którą klub, któremu kibicujesz nie ma zgody? <i>Wybierz jedną odpowiedź.</i>		
1.	Zdecydowanie tak	
2.	Raczej tak	
3.	Nie wiem, trudno powiedzieć	
4.	Raczej nie	
5.	Zdecydowanie nie	

14. Jak silnie czujesz się związany(a) z piłkarzami grającymi w drużynie piłkarskiej, której kibicujesz? <i>Wybierz jedną odpowiedź.</i>		
1.	W ogóle nie czuję się związany	
2.	Bardzo słabo czuję się związany	

3.	Średnio czuję się związany	
4.	Silnie czuję się związany	
5.	Bardzo silnie czuję się związany	

15. Jak silnie czujesz się związany(a) z innymi kibicami Twojej drużyny piłkarskiej? <i>Wybierz jedną odpowiedź.</i>		
1.	W ogóle nie czuję się związany	
2.	Bardzo słabo czuję się związany	
3.	Średnio czuję się związany	
4.	Silnie czuję się związany	
5.	Bardzo silnie czuję się związany	

16. Jak silnie czujesz się związany(a) z kibicami piłkarskimi, jako grupą społeczną, którzy wspierają inne drużyny? <i>Wybierz jedną odpowiedź.</i>		
1.	W ogóle nie czuję się związany	
2.	Bardzo słabo czuję się związany	
3.	Średnio czuję się związany	
4.	Silnie czuję się związany	
5.	Bardzo silnie czuję się związany	

17. Jak silnie czujesz się związany(a) z klubem piłkarskim, któremu kibicujesz? <i>Wybierz jedną odpowiedź.</i>		
1.	W ogóle nie czuję się związany	
2.	Bardzo słabo czuję się związany	
3.	Średnio czuję się związany	
4.	Silnie czuję się związany	
5.	Bardzo silnie czuję się związany	

18. Czy zdarza Ci się zaniedbywać sprawy osobiste przez mecze piłki nożnej? <i>Wybierz jedną odpowiedź.</i>		
1.	Nigdy	
2.	Bardzo rzadko	
3.	Czasami	
4.	Często	
5.	Bardzo często	
6.	Trudno powiedzieć	

19. Czy zdarza Ci się zaniedbywać sprawy służbowe przez mecze piłki nożnej? <i>Wybierz jedną odpowiedź.</i>		
1.	Nigdy	
2.	Bardzo rzadko	
3.	Czasami	
4.	Często	
5.	Bardzo często	

6.	Trudno powiedzieć	
7.	Nie dotyczy – nie pracuję zawodowo	

20. Czy Twoim zdaniem typowy kibic piłkarski w Polsce to: <i>Wybierz jedną odpowiedź w każdym wierszu i wstaw „X” w odpowiednie pole.</i>			
1.		kobieta	mężczyzna
2.		osoba młoda	osoba stara

21. Poniżej przedstawione są pary cech. Na skali wybierz ten punkt, który Twoim zdaniem najlepiej opisuje typowego kibica piłkarskiego w Polsce . Czy typowy kibic piłkarski w Polsce Twoim zdaniem jest: <i>Dla danej pary cech znajdującej w kolejnych wierszach wybierz punkt (od 1 do 5) Twoim zdaniem najbardziej pasujący do kibica piłkarskiego i zakreśl go kółkiem.</i>							
1.	Ubogi	1	2	3	4	5	Bogaty
2.	Słabo wykształcony	1	2	3	4	5	Dobrze wykształcony
3.	Agresywny	1	2	3	4	5	Spokojny
4.	Niehonorowy	1	2	3	4	5	Honorowy
5.	Nie odnoszący sukcesów w życiu zawodowym	1	2	3	4	5	Odnoszący sukcesy w życiu zawodowym
6.	Zmienny w sympatiach klubowych	1	2	3	4	5	Lojalny wobec drużyny
7.	Nieinteligentny	1	2	3	4	5	Inteligentny
8.	Szkodliwy dla społeczeństwa	1	2	3	4	5	Nieszkodliwy dla społeczeństwa
9.	Wrogi	1	2	3	4	5	Przyjazny
10.	Niebezpieczny dla otoczenia	1	2	3	4	5	Nie jest zagrożeniem dla otoczenia
11.	Nieczuły na problemy innych	1	2	3	4	5	Pomagający słabszym i potrzebującym
12.	Obojętny na sprawy ojczyzny	1	2	3	4	5	Patriota
13.	Osoba łamiąca prawo	1	2	3	4	5	Osoba przestrzegająca prawa
14.	Osoba nie zaangażowana w życie klubu	1	2	3	4	5	Osoba zaangażowana w życie klubu
15.	Nieuczciwy	1	2	3	4	5	Uczciwy
16.	Nie interesujący się sprawami lokalnymi	1	2	3	4	5	Patriota lokalny
17.	Tchórzliwy	1	2	3	4	5	Odważny
18.	Słaby fizycznie	1	2	3	4	5	Silny fizycznie
19.	Porywczy	1	2	3	4	5	Spokojny

22. Na skali od 1 do 5, gdzie 1 znaczy „zupełnie się z tym nie zgadzam” a 5 „całkowicie się z tym zgadzam”, zaznacz, jaki Twoim zdaniem powinien być **kibic piłkarski**.
Wybierz jedną odpowiedź w każdym wierszu poniższej tabeli i zakreśl ją kółkiem.

		Zupełnie się nie zgadzam	Raczej się nie zgadzam	Ani się nie zgadzam, ani się	Raczej się zgadam	Całkowicie się zgadam
1.	Jest z drużyną na dobre i złe	1	2	3	4	5
2.	Szanuje rywali i kibiców przeciwnej drużyny	1	2	3	4	5
3.	Nie używa wulgaryzmów	1	2	3	4	5
4.	Ogląda mecze swojej drużyny na żywo na stadionie	1	2	3	4	5
5.	Gotowy do obrony honoru klubu nawet w bójce	1	2	3	4	5
6.	Nie zmienia drużyny, której kibicuje	1	2	3	4	5
7.	Gotowy na poświęcenie dla drużyny	1	2	3	4	5
8.	Posiada akcesoria kibicowskie (np. szalik, czapka, koszulka)	1	2	3	4	5
9.	Odważny	1	2	3	4	5
10.	Honorowy	1	2	3	4	5
11.	Zaangażowany w działalność klubu	1	2	3	4	5
12.	Głośno dopinguje swoją drużynę	1	2	3	4	5
13.	Zna historię swojego klubu	1	2	3	4	5
14.	Silny fizycznie	1	2	3	4	5
15.	Obiektywny w ocenie gry swojej drużyny	1	2	3	4	5
16.	Uczestniczy w meczach swojej drużyny – także rozgrywanych w innych miastach	1	2	3	4	5
17.	Patriota	1	2	3	4	5
18.	Przestrzega prawa	1	2	3	4	5
19.	Uczciwy	1	2	3	4	5
20.	Inteligentny	1	2	3	4	5
21.	Bogaty	1	2	3	4	5
22.	Dobrze wykształcony	1	2	3	4	5
23.	Agresywny	1	2	3	4	5
24.	Porywczy	1	2	3	4	5

23. Używając poniższej pięciopunktowej skali wskaż, w jakim stopniu każde z poniższych stwierdzeń pasuje lub nie pasuje do Ciebie. Swoje odpowiedzi umieść w kwadratach, które znajdują się przy każdym stwierdzeniu wstawiając w nie odpowiednią cyfrę:

1 – zupełnie do mnie nie pasuje
2 – trochę do mnie nie pasuje
3 – trudno powiedzieć
4 – trochę do mnie pasuje
5 – całkowicie do mnie pasuje*

Wpisz odpowiedzi do każdego wiersza znajdującego się w poniższej tabeli

1.	Niektórzy z moich kolegów uważają, że jestem „w gorącej wodzie kąpany”.	
2.	Gdybym musiał użyć przemocy, żeby chronić moje prawa – zrobię to.	
3.	Kiedy ludzie są dla mnie szczególnie mili – zastanawiam się, czego ode mnie chcą.	
4.	Mówię otwarcie moim przyjaciołom, jeżeli nie zgadzam się z nimi.	
5.	Czasem bywam tak rozdrażniony, że niszczę jakieś rzeczy.	
6.	Kiedy inni nie zgadzają się ze mną, nie mogę się powstrzymać, aby się nie posprzeczać.	
7.	Nie wiem, dlaczego czasem jestem tak bardzo zawzięty.	
8.	Bywają chwile, że nie potrafię zapanować nad chęcią, żeby kogoś nie uderzyć.	
9.	Jestem osobą bardzo zrównoważoną.	
10.	Jestem podejrzliwy wobec obcych, którzy zachowują się bardzo przyjaźnie.	
11.	Wzbudzam lęk u ludzi, których znam.	
12.	Łatwo się wściekam, ale równie szybko się uspokajam.	
13.	Kiedy ktoś mnie prowokuje, mogę go uderzyć.	
14.	Kiedy ludzie mnie złością, mówię im, co o nich myślę.	
15.	Czasami pękam z zazdrości.	
16.	Nie jestem w stanie wyobrazić sobie, żeby kogokolwiek uderzyć.	
17.	Czasami czuję, że wszystko jest przeciwko mnie.	
18.	Mam trudności, żeby zapanować nad swoją złością.	
19.	Kiedy jestem zawiedziony, denerwuję się.	
20.	Czasem czuję, że ludzie śmieją się ze mnie za moimi plecami.	
21.	Często nie zgadzam się z innymi ludźmi.	
22.	Jeżeli ktoś mnie uderzy, oddaję mu.	
23.	Czasem czuję się jak beczka prochu – gotowa żeby wybuchnąć.	
24.	Wydaje mi się, że inni ludzie mają na ogół więcej szczęścia ode mnie.	
25.	Są ludzie, którzy drażnią mnie do tego stopnia, że dochodzi do rękoczynów.	
26.	Wiem, że „przyjaciele” obmawiają mnie za moimi plecami.	
27.	Moi znajomi mówią, że jestem trochę kłótlivy.	
28.	Czasami unoszę się gniewem bez wyraźnego powodu.	
29.	Wdaję się w bójkę trochę częściej, niż przeciętna osoba.	

* Kwestionariusz agresji Arnolda H. Bussa i Marka Perry`ego (*The Aggression Questionnaire, BPAQ*) w wersji przygotowanej przez Instytut Amity.

24. Które z podanych poniżej wartości są dla Ciebie najważniejsze w życiu? <i>Wybierz maksymalnie 3 odpowiedzi.</i>		
1.	Szczęście rodzinne	
2.	Uczciwe życie	
3.	Sukces, sława	
4.	Praca zawodowa	
5.	Wiara religijna	
6.	Dobrobyt, bogactwo	
7.	Zachowanie dobrego zdrowia	
8.	Kontakt z kulturą	
9.	Spokój	
10.	Wykształcenie	
11.	Możliwość udziału w demokratycznym życiu społeczno-politycznym	
12.	Życie pełne przygód i wrażeń	
13.	Szacunek innych ludzi	
14.	Grono przyjaciół	
15.	Pomyślność ojczyzny	
16.	Wolność głoszenia własnych poglądów	
17.	Żadne z powyższych	
18.	Nie wiem, trudno powiedzieć	

25. Które z wymienionych poniżej cech są dla Ciebie szczególnie ważne w życiu codziennym? <i>Wybierz maksymalnie 5 cech.</i>		
1.	Szacunek dla drugiego człowieka	
2.	Uczciwość	
3.	Pracowitość	
4.	Miłość rodzinna	
5.	Patriotyzm	
6.	Tolerancja	
7.	Religijność	
8.	Wierność partnerowi	
9.	Przebojowość	
10.	Spyt	
11.	Przestrzeganie prawa	
12.	Korzystanie z życia (rozrywkowość)	
13.	Prawdomówność	
14.	Żadne z powyższych	
15.	Nie wiem, trudno powiedzieć	

26. Płeć <i>Zaznacz swoją płeć.</i>		
1.	Kobieta	
2.	Mężczyzna	

27. Rok urodzenia <i>Wpisz rok swojego urodzenia</i>		

28. Zaznacz wielkość miejscowości, w której na co dzień mieszkasz. <i>Wybierz jedną odpowiedź.</i>		
1.	Wieś	
2.	Miasto do 20 tys. mieszkańców	
3.	Miasto od 21 tys. do 50 tys. mieszkańców	
4.	Miasto od 51 tys. do 100 tys. mieszkańców	
5.	Miasto od 101 tys. do 300 tys. mieszkańców	
6.	Miasto od 301 tys. do 500 tys. mieszkańców	
7.	Miasto powyżej 500 tys. mieszkańców	

29. Jakie posiadasz wykształcenie? (chodzi o ostatnią ukończoną szkołę) <i>Wybierz jedną odpowiedź.</i>		
1.	Podstawowe	
2.	Zawodowe	
3.	Średnie zawodowe	
4.	Średnie ogólnokształcące	
5.	Policealne, pomaturalne	
6.	Wyższe	

30. Jaka jest Twoja sytuacja zawodowa? <i>Wybierz właściwe odpowiedzi</i>		
1.	Stała praca	
2.	Własna działalność	
3.	Praca dorywcza	
4.	Bezrobotny/a	
5.	Emeryt/ka, rencista/ka	
6.	Uczeń, student	
7.	Zajmuję się domem, dziećmi	
8.	Nie pracuję z innych powodów	

31. Czy na stałe mieszkasz...? <i>Wybierz właściwe odpowiedzi</i>		
1.	Sam(a)	
2.	Z rodzicami	

3.	Z partnerką/partnerem/żoną/mężem	
4.	Z rodzeństwem	
5.	Z dzieckiem/dziećmi	
6.	Z kimś z dalszej rodziny	
7.	Z przyjaciółmi/znajomymi	
8.	Inna sytuacja	

To już ostatnie pytanie.

Dziękuję za poświęcony czas.

BIBLIOGRAFIA

I. Dokumenty Kościoła

List Episkopatu Polski *W obronie „dobrych zawodów”*. Licheń. 12 czerwca 2004.

List Konferencji Episkopatu Portugalii *O Desporto ao serviço da construção da pessoa e do encontro dos povos* (Sport w służbie integralnego rozwoju człowieka oraz wspólnoty narodów) wydany w związku z Mistrzostwami Europy w piłce nożnej, które w 2004 r. odbyły się w Portugalii. Fatima. 13 listopada 2003.

List Konferencji Episkopatu Włoch *Sport e Vita Cristiana* (Sport a życie chrześcijańskie). Mediolan 1995 r.

List pasterski Episkopatu Polski *O zagrożeniu zdrowia i sportu*. Jasna Góra. 30 listopada 1990.

Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu. *Pornografia i przemoc w środkach masowego przekazu*. 7.05.1989.

Sobór Watykański II. Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*. 1965.

Sobór Watykański II. Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim. *Gravissimum educationis*. 1965.

II. Nauczanie papieży

Jan Paweł II

Encykliki

Ecclesia de Eucharistia. Encyklika Jana Pawła II o Eucharystii w życiu Kościoła. 17.04.2003.

Evangelium vitae. Encyklika Jana Pawła II o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego. 25.03.1995.

Centesimus annus. Encyklika Jana Pawła II w setną rocznicę encykliki *Rerum novarum*. 1.05.1991.

Redemptor hominis. Encyklika Jana Pawła II o Odkupicielu człowieka. 4.03.1979.

Adhortacje

Ecclesia in Europa. Posynodalna adhortacja apostolska Jana Pawła II. 28.06.2003.

Ecclesia in Africa. Posynodalna adhortacja apostolska Jana Pawła II. 14.09.1995.

Pastores Dabo Vobis. Posynodalna adhortacja apostolska Jana Pawła II. 25.03.1992.

Catehesi tradendae. Adhortacja Jana Pawła II o katechizacji w naszych czasach. 16.10.1979.

Przemówienia

Jan Paweł II. (2000). *Sport misją i świadectwem*. Słowo na zakończenie Mszy św. na stadionie olimpijskim w Rzymie. 29.10.2000.

Jan Paweł II. (2000). *Rachunek sumienia dla sportu*. Homilia podczas Mszy św. na stadionie olimpijskim w Rzymie. 29.10.2000.

Jan Paweł II. (2000). Przemówienie podczas spotkania ze sportowcami całego świata z okazji międzynarodowego sympozjum na temat *Oblicze i dusza sportu w roku wielkiego Jubileuszu*. 28.10.2000.

Jan Paweł II. (2000). Przemówienie podczas spotkania ze sportowcami całego świata z okazji międzynarodowego sympozjum na temat *Oblicze i dusza sportu w roku wielkiego Jubileuszu*”. 28.10.2000.

Jan Paweł II. (1980). Przemówienie w UCESCO 2.06.1980.

Jan Paweł II (1980). Przemówienie do członków sportowej Fundacji Luciano Re Cecconi. Rzym. 28.01.1980.

Paweł VI

Evangelii nuntiandi. Posynodalna adhortacja apostolska Pawła VI o ewangelizacji w świecie współczesnym. 8.03.1975.

Pius XII

Pius XII (1945). *Przemówienie do sportowców Rzymu z okazji Wielkanocy*. 20.05.1945.

Pius XI

Divini Illius Magistri. Encyklika Piusa XI o chrześcijańskim wychowaniu młodzieży. 31.12.1929.

III. Dokumenty

Annual Review of Football Finance 2010.

Biała Księga na temat sportu.

Biuletyn nr 1242/VI z posiedzenia Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (nr 68) oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 76).

Decyzja nr 57 Komendanta Głównego Policji. Dziennik urzędowy Komendy Głównej Policji nr 6.

Dziennikarski Kodeks Obyczajowy Stowarzyszenia Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej.

Dziennikarski Kodeks Obyczajowy. Konferencja Mediów Polskich.

Dziennik Urzędowy Komendy Głównej Policji. Warszawa, dnia 1 października 2007 r. nr 17.

Fédération Internationale de Football Association, *FIFA Statutes. Regulations Governing the Application of the Statutes Standing Orders of the Congress*. Wersja maj 2008.

International Association of Athletics Federations. *Constitution*. 2007.

International Football Associations Board (2010). *Laws of the Game 2010*

Janus T. (2008). *Przemiany w środowisku kibiców sportowych w świetle publikacji prasowych w latach 2001-2007*. s.4. (rozprawa magisterska – nieopublikowana).

Karta Fair Play, 1974.

Kodeks Etyki Dziennikarskiej Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich.

Komenda Główna Policji. Główny Sztab Policji. (2011). *Raport bezpieczeństwo imprez masowych w 2010 r*. Warszawa.

Komenda Główna Policji. Główny Sztab Policji. (2010). *Raport – bezpieczeństwo imprez masowych w 2009 r.* Warszawa.

Komenda Główna Policji. Główny Sztab Policji. (2009). *Raport – bezpieczeństwo imprez masowych w 2008 r.* Warszawa.

Komenda Główna Policji. Główny Sztab Policji. (2008). *Raport – bezpieczeństwo imprez masowych w 2007 r.* Warszawa.

Komenda Główna Policji. Główny Sztab Policji. (2007). *Raport – bezpieczeństwo imprez masowych w 2006 r.* Warszawa.

Komenda Główna Policji. Główny Sztab Policji. (2006). *Raport – bezpieczeństwo imprez masowych w 2005 r.* Warszawa.

Międzynarodowy Komitet Olimpijski, *Karta Olimpijska*. Wersja obowiązująca od 7 lipca 2007.

Międzynarodowa konwencja o zwalczaniu dopingu w sporcie. Konferencja Generalna Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Oświaty, Kultury i Nauki

Ogólnopolski Związek Stowarzyszeń Kibiców *Podsumowanie roku 2010*.

Piłkarska Liga Finansowa. Rok 2010.

Polski Związek Koszykówki. *Oficjalne przepisy gry w koszykówkę 2008*.

Polski Związek Piłki Nożnej. *Zasady gry w piłkę nożną*.

Polski Związek Rugby. *Przepisy gry w rugby*.

Raport Taylora

Raport z badania „Aktualne problemy i wydarzenia”. CBOS. BS/99/2010.

Regulamin Wydziału ds. Bezpieczeństwa na obiektach piłkarskich.

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 10 czerwca 2010 r. w sprawie warunków bezpieczeństwa, jakie powinny spełniać stadiony, na których mogą odbywać się mecze piłki nożnej (Dz. U. nr 121. Poz. 820).

Sprawozdanie merytoryczne za rok 2010 Stowarzyszenia Parafiada.

Sprawozdanie merytoryczne za rok 2010 SALOS RP

Statut Katolickiego Stowarzyszenia Sportowego Rzeczypospolitej Polskiej.

Statut Salezjańskiej Organizacji Sportowej Rzeczypospolitej Polskiej.

Statut Stowarzyszenia Parafiada im. św. Józefa Kalasancjusza.

Światowy kodeks antydopingowy. World Anti-Doping Agency.

Uchwała nr X/110 z dnia 10 lipca 2007 roku Zarządu PZPN w sprawie przyjęcia Regulaminu w zakresie bezpieczeństwa podczas rozgrywek organizowanych przez PZPN i Ekstraklasa S.A. Wersja 2007.

Ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie.

Ustawa z dnia 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych.

Ustawa z grudnia 1993 r. o radiofonii i telewizji.

IV. Literatura przedmiotu

Książki

Arosnson E. (2004). *Człowiek istota społeczna*. Wydawnictwo Naukowe PWN. Warszawa.

Aronson E. (1997). *Psychologia społeczna. Serce i umysł*. Wydawnictwo Zysk i S-ka. Poznań.

Bąk T. (2008). *Współczesne uwarunkowania kreacji subkultur młodzieżowych*. Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Warszawa.

Bramorski J. (2007). *Grzech jako „mur wrogości” źródłem agresji w sporcie*. [w:] Dziubiński Z. (2007). *Sport a agresja*. Zakład Socjologii Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie. Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa. s. 298-306.

Chlebowicz P. (2009). *Chuligaństwo stadionowe. Studium kryminologiczne*. Oficyna a Wolters Kluwer business. Warszawa.

Choynowski M. (1998). *Agresywność. Pomiar i analiza psychometryczna*. Polskie Towarzystwo Psychologiczne. Warszawa.

Chrostowski W. (2002). „*Gdzie jest brat twój, Abel? (Rdz 4,9)*. *Biblijne spojrzenie na przemoc i gwałt*. w: Machinek M. (red.). (2002). *Agresja i przemoc w świetle nauk przyrodniczych i humanistycznych*. Wydawnictwo Wyższego Seminarium Duchownego Metropolii Warmińskiej „Hosianum”. s. 193-209.

Cynarski W. J. (2007). *Brutalizacja sportu na przykładzie popularnych, widowiskowych gier sportowych*. [w:] Dziubiński Z. (2007). *Sport a agresja*. Zakład Socjologii

- Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie. Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa. s. 166-172.
- Dudała J. (2009). *Magia kibicowania*. [w:] Sahaj T. (red.) (2009). *Pogranicza współczesnego sportu. Ujęcie społeczne*. Akademia Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu. Poznań. s. 167-186.
- Dudała J. (2004). *Fani-chuligani. Rzecz o polskich kibolach*. Wydawnictwo Akademickie „Żak”. Warszawa.
- Dziubiński Z. (2008). *Kościół rzymskokatolicki a kultura fizyczna*. Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Warszawa.
- Dziubiński Z. (1999). *Wiara – wychowanie – sport*. [w:] Dziubiński Z. (1999). *Wiara a sport*. Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa.
- Gorący A. (1998). *Fair play przeciwko agresji w sporcie. Badania opinii zawodników i widzów*. [w:] *Działalność Rady Europy w dziedzinie sportu. Biuletyn*. Ośrodek Informacji i Dokumentacji Rady Europy. nr 2. Wydawnictwo Naukowe Scholar. Warszawa
- Guzowski J. (2002). *Agresja a ewolucja. Konrad Lorenz i jego etologia*. [w:] Machinek M. (red.). (2002). *Agresja i przemoc w świetle nauk przyrodniczych i humanistycznych*. Wydawnictwo Wyższego Seminarium Duchownego Metropolii Warmińskiej „Hosianum”. Olsztyn.
- Janus T. (2011). *Subkultura kibiców – między szansą a zagrożeniem dla współczesnej młodzieży*. [w:] Przybyłowski J., Robek E. (2011). *Rodzina, młodzież i media. Problemy z życia i działalności Kościoła w Polsce*. Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Warszawa. s. 31-42.
- Janus T. (2011). *Agresja w sporcie jako temat przekazu medialnego*. [w:] Przybyłowski J., Robek E. (2011). *Rodzina, młodzież i media. Problemy z życia i działalności Kościoła w Polsce*. Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Warszawa. s. 43-
- Jarvis M. (2003). *Psychologia sportu*. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne. Gdańsk
- Jawłowski A. (2007). *Święty ład. Rytuał i mit mundialu*. Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne. Warszawa.

- Joniec J., Mylik M. (1997). *Praktyczna filozofia i teologia sportu*. [w:] Dziubiński Z. (1997). *Teologia i filozofia sportu*. Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa. s. 305-311.
- Kamiński R. (red.) (2002). *Teologia pastoralna. Tom 2. Szczegółowa*. Alta 2. Lublin.
- Kasiłowski P. (1998). *Metafory sportowe w listach Pawła*. [w:] Dziubiński Z. (red.) (1998). *Salezjanie a sport*. Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa. s. 34-42.
- Kenrick D. T. Neuberg S. L. Caldini R. B. (2002). *Psychologia społeczna*. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne. Gdańsk.
- King M., Knight M. (2008). *Hoolifan. 30 years of hurt*. Trolsen Communicate!
- Kosiewicz J. (1999). *Igrzyska olimpijskie w perspektywie religijnej i filozoficznej koncepcji ciała*. [w:] Dziubiński Z. (red.) (1999). *Wiara a sport*. Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa. s. 110-119.
- Kowalczyk S. (2010). *Elementy filozofii i teologii sportu*. Wydawnictwo KUL. Lublin.
- Kowalski R. (2002). *Potomkowie Hooligana, szalikowcy. Społeczno-kulturowe źródła agresji widowni sportowych*. Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Krahé B. (2006). *Agresja*. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne. Gdańsk.
- Krawczyk Z. (2000). *Sport w zmieniającym się społeczeństwie*. Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Warszawa.
- Królicki J. (2005). *Sport jako trwały element systemu wychowania*. [w:] Dziubiński Z. (red.) (2005). *Sport jako kulturowa rzeczywistość*. Salezjańska Organizacja Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa. s. 246-251.
- Kubacka-Jasiecka D. (2006). *Agresja i autodestrukcja z perspektywy obronno-adaptacyjnych dążeń Ja*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego. Kraków.
- Kübler M., Chantsoulis M., Supiński J., (2005). *Ocena zależności między skutecznością gry w piłkę ręczną a liczbą nieprzepisowych i niesportowych zachowań*. [w:] Supiński J. (2005) *Agresja a kultura fizyczna*. Studia i Monografie Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu. Wrocław. nr 79. s. 59-66.
- Lipoński W. (1987). *Humanistyczna encyklopedia sportu*. Sport i Turystyka. Warszawa.
- Łuczak M. (2008). *Zjawisko korupcji w sporcie*. [w:] Szwarc A. J. (red.) (2008). *Korupcja w sporcie*. Wydawnictwo Poznańskie. Poznań.

- Milcarz T. (2006). *Rycerze w szalikach. Subkultura chuliganów piłkarskich w świetle koncepcji Ericha Fromma*. My Book. Szczecin.
- Niewęglowski J. (2010). *Jan Paweł II o znaczeniu sportu w wychowaniu człowieka*. [w:] Dziubiński Z., Rymarczyk P. (2010). *Kultura fizyczna a globalizacja*. Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa. s. 61-70.
- Niewęglowski J. (1997). *Sport i wychowanie*. [w:] Dziubiński Z. (1997). *Teologia i filozofia sportu*. Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa. s. 247-256.
- Ostrowski M. (1996). *Duszpasterstwo wobec problemu wolnego czasu człowieka. Aspekt moralno-pastoralny ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień turystyki*. Wydawnictwo Naukowe Papieskiej Akademii Teologicznej. Kraków.
- Pennant C. (2009). *Congratulations. You have just met the I.C.F.* Trolsen Communicate!
- Piotrowski R. (2000). *Szalikowcy. O zachowaniach dewiacyjnych kibiców sportowych*. Wydawnictwo Adam Marszałek. Toruń.
- Przybyłowski J. (2010). *Funkcja wychowawcza w teorii i praktyce eklezjalnej. Studium teologiczno-pastoralne*. Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Warszawa.
- Przygoda W., Kamiński R., Fiałkowski M. (red.) (2006). *Leksykon teologii pastoralnej*. Towarzystwo Naukowe KUL. Lublin.
- Robek E. (2009). *Kościółowi w Polsce powiedz... Refleksja teologiczno-pastoralna*. Polskie Stowarzyszenie Pastoralistów i Duszpasterzy im. Jana Pawła II. Warszawa.
- Ruciński S. (1994). *Przeciwstawienie antycznej idei agonu i chrześcijańskiej agape. (Współzawodnictwo albo miłość)*. [w:] Barlak M. (red.) (1994). *Personalistyczna wizja sportu*. Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa. s. 55-70.
- Rychta T. (2005). *Agresja w sporcie – kontrowersje metodologiczne i aplikacyjne*. [w:] Supiński J. (2005) *Agresja a kultura fizyczna*. Studia i Monografie Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu. Wrocław. nr 79. s. 9-23.

- Sankowski T. (2001). *Wybrane psychologiczne aspekty aktywności sportowej*. Akademia Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Pileckiego w Poznaniu. Poznań.
- Słapek D. (2010). *Sport i widowiska w świecie antycznym*. Wydawnictwo Homini. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego. Kraków-Warszawa.
- Spaaij R. (2006). *Understanding Football Hooliganism: A Comparison of Six Western European Football Clubs*. Amsterdam University Press. Amsterdam.
- Stępnia A. (2009). *Ku przyszłości: doping genowy a tożsamość ciała*. [w:] Dziubiński Z. (red.). (2009). *Kultura fizyczna w społeczeństwie nowoczesnym*. Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa. s. 420-429.
- Taylor I. (1971). *Football mad: A speculative sociology of football hooliganism*. [w:] Duning E. *The Sociology of Sport: A Selection of Readings*. Londyn. Frank Cass. s. 352-377.
- Vetulni J. (2002). *Neurobiologia w agresji. Fenomen agresji w świetle biochemii i fizjologii mózgu*. [w:] Machinek M. (red.). (2002). *Agresja i przemoc w świetle nauk przyrodniczych i humanistycznych*. Wydawnictwo Wyższego Seminarium Duchownego Metropolii Warmińskiej „Hosianum”. Olsztyn.
- Wach A. (2010). *Dążenie do przyjęcia powszechnego prawa antydopingowego w dobie globalizacji*. [w:] Dziubiński Z., Rymarczyk P. (2010). *Kultura fizyczna a globalizacja*. Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa. s. 437-448.
- Wąsowicz J. (2011). *Promocja historii narodowej i patriotyzmu w środowisku kibiców piłkarskich, wybrane przykłady*. [w:] Dziubiński Z, Lenartowicz M. (red.) (2011). *Kultura fizyczna a kultura masowa*. Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa. 423-432.
- Zieliński R. (1997). *Liga chuliganów*. Croma. Wrocław.
- Zieliński R. (1993). *Pamiętnik kibica. Ludzie z piętnem Heysel*. Wrocław
- Żekanowski C. (2002). *Czy istnieje gen kryminalisty? Spojrzenie genetyka*. [w:] Machinek M. (red.). (2002). *Agresja i przemoc w świetle nauk przyrodniczych i*

humanistycznych. Wydawnictwo Wyższego Seminarium Duchownego Metropolii Warmińskiej „Hosianum”. Olsztyn.

Żurowska R. (2010). *Przestępstwo korupcji w sporcie*. Wydawnictwo Poznańskie. Poznań

Czasopisma

Antonowicz D. Wrzesiński Ł. (2009). *Kibice jako wspólnota niewidzialnej religii*. [w:] *Studia Socjologiczne*. nr 1/192/2009. s. 115-149.

Armstrong. G., Harris R. (1991). *Football hooligans: Theory and evidence*. [w:] *Sociological Review*. 39(3). s. 427-458.

Bandura A. Ross D. Ross S. A. (1961). *Transmission of aggression through imitation of aggressive models*. *Journal of Abnormal and Social Psychology*. Nr 63. s. 575-582.

Berkowitz L. (1993). *Aggression: Its causes, consequences, and control*. New York: McGraw-Hill.

Buss A.H., Perry M. (1992). *The Aggression Questionnaire*. [w:] *Journal of Personal and Social Psychology*. Vol. 63. No. 3, 452-459.

Buss A. H. (1961). *The psychology of aggression*. New York: Wiley.

Colaers C., Walgrave L., van Limbergen K. (1989). *The Societal and Psychological Background of Football Hooliganism*. [w:] *Current Psychology*. volume 8. number 1. s. 4-14.

Courakis N. (1998). *Football violence: not only a British problem*. [w:] *European Journal on Criminal Policy and Research*. 6: 293-302.

Dollard J. Doob L.W. Miller N.E. Mowrer O.H. Sears R.R. (1939). *Frustration and aggression*. New Haven. CT: Yale University Press.

Dunning E., Murphy P., Williams J. (2001). *Spectator violence at football matches: towards a sociological explanation*. [w:] *The British Journal of Sociology*. volume XXXVII. issue 2. s. 221-244.

Duning E. (2000). *Towards a Sociological Understanding of Football Hooliganism as a World Phenomenon*. [w:] *European Journal on Criminal Policy and Research*. 8: 141-162.

- Falak T. (2010). *Parafia w nauczaniu Magisterium Kościoła*. [w:] *Warszawskie Studia Pastoralne*. nr 12/2010. s. 15-26.
- Gümüşdağ H., Yıldırım I., Yamaner F., Kartal A. (2011). *Aggression and fouls in Professional football*. [w:] *Biomedical Human Kinetics*. 3. s. 67-71.
- Harrison P. (1974). *Soccer`s Tribal Wars*. [w:] *New Society*5: 603-604.
- Hobbs D., Robins D., (1991). *The boy done good: football violence, changes and continues*[w:] *Sociological Review*. volume 39. issue 3. s. 551-579.
- Horak R. (1991). *Things change: trends in Austrian football hooliganism from 1977-1990*. [w:] *Sociological Review*. volume 39, issue 3. s. 531-548.
- Ireland J. L., Archr J. (2004). *Association Between Measures of Aggression and Bullying Among Juvenile and Young Offenders*. [w:] *Aggressive Behavior*. Volume 30. s. 29-42.
- Janus T. (2011). *Agresja – zaprzeczenie idei fair-play czy element sportowej rywalizacji?* [w:] *Warszawskie Studia Pastoralne*. nr 13/2011. s. 33-50.
- Janus T. (2010). *Czy gra faul jest drogą do sukcesu w piłce nożnej? Analiza gry uczestników Mistrzostw Świata 2010*. [w:] *Sport Wyczynowy*. nr 3/535. s. 34-46.
- Janus T (2009). *Kiedy sport staje się religią*. [w:] *Warszawskie Studia Pastoralne*. nr 10/2009. s. 71-87.
- Janus T. (2009). *Czy można odzyskać sport?* [w:] *Warszawskie Studia Pastoralne*. nr 9/2009. s. 117-127.
- King A. (1999). *Football Hooligansm and the Practical Paradigm*. [w:] *Sociology of Sport Journal*. 16: 269:273.
- King A. (1997). *The postmodernity of football hooliganism*. [w:] *British Journal of Sociology*. volume 48. issue 4. s. 576-593.
- Moorhouse H. F., (1991). *Football hooligans: old bottle, new whines?* [w:] *Social Review*. volume 39. issue 3. s. 489-502.
- Mroczkowska H., Kownacka I., Obmiński Z. (2008). *Badania nad wskaźnikami agresywności społecznej wśród zawodników uprawiających sporty walki*. [w:] *Polish Journal of Sport and Tourism*. 15. s. 158-165.
- Naul. R., Voight H. (1972). *Agresywne zachowania u siatkarzy*. [w:] *Leibeserziehung*. nr 12.

- Pac-Pomarnacki A. (2005). *Silna „słaba pleć”, czyli o agresji w sporcie kobiet*. Rozmowa z Jadwigą Kłodecką-Różalską. [w:] *Sport Wyczynowy*. nr 3-4/483-484.
- Palmer E. J., Thakordas V. (2005). *Relationship Between Bullying and Scores on the Buss-Perry Aggression Questionnaire Among Imprisoned Male Offenders*. [w:] *Aggressive Behavior*. Volume 31. s. 56-66.
- Roberts J. V., Benjamin C. J. (2000). *Spectator violence in sports: a North American perspective*. [w:] *European Journal on Criminal Policy and Research*. 8: 163-181.
- Roversi A., Balestri C. (2000). *Italian ultras today: change or decline?* [w:] *European Journal on Criminal Policy and Research*. 8: 183-199.
- Schank R. Abelson R. (1997). *Script, plans, goals, and understanding: An inquiry into human knowledge structurec*. Hillsdal. NJ: Lawrence Erlbaum Associates Inc.
- Tucholska S. (1998). *Pomiar agresji: Kwestionariusz agresji A. Bussa i M. Perryego*. [w:] *Studia z psychologii w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim*. T. 9. s. 369-378.
- Turosz M. A., Storo M. (2002). *Profil i struktura osobowości, agresji i motywacji sportowej reprezentantek Polski w piłce nożnej*. [w:] *Sport Wyczynowy*. nr 7-8/451-452. s. 33-40.
- Vresse de S. (2000). *Hooliganism under the statistical magnifying glass: a Belgian case study*. [w:] *European Journal on Criminal Policy and Research*. 8: 201-223.
- Żukowski N. (2007). *Postawa optymalnej agresji na zewnątrz jako naturalny składnik rywalizacji sportowej*. [w:] *Sport Wyczynowy*. nr 7-9/511-513.

V. Literatura pomocnicza

Książki

- Adams K., Galanes G. J. (2008). *Komunikacja w grupach*. Wydawnictwo Naukowe PWN. Warszawa.
- Alberti R., Emmons M. (2002). *Asertywność*. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne. Gdańsk.
- Babbie E. (2009). *Podstawy badań społecznych*. Wydawnictwo Naukowe PWN. Warszawa.

- Bakker F. C., Whiting H. T. A., Van Der Brug H. (1990). *Sport psychology" concepts and applications*. Chichester: Wiley.
- Tomasz Balon-Mrocza (red.) (2000). *Boży doping*. Wydawnictwo Rafael. Kraków.
- Bandura A. (2007). *Teoria społecznego uczenia się*. Wydawnictwo Naukowe PWN. Warszawa.
- Baron R. A. Richardson D. R. (1994). *Human aggression (wyd. 2)*. New York: Plenum Press.
- Bazyłow K., Górski P., Petruczenko M. (1992). *Kulisy olimpiad od Aten do Barcelony*. Oficyna Wydawnicza Almapress. Warszawa.
- Berkowitz L. (2001). *Skutki obserwowania przemocy*. [w:] (red) Aronson E. *Człowiek istota społeczna. Wybór tekstów*. Wydawnictwo Naukowe PWN. Warszawa. s. 363-376.
- Bodasińska A. (2007). *Czysta gra w sporcie i w życiu codziennym*. Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Zamiejscowy Wydział Wychowania Fizycznego w Białej Podlaskiej. Biała Podlaska.
- Brzezińska A. (2008). *Psychologia wychowania*. [w:] Strelau J. (red.) (2008). *Psychologia. Podręcznik akademicki*. t. 3. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne. Gdańsk.
- Budzyński W. (2008). *Wizerunek równoległy nowa szansa promocji marki i firmy*. Poltex. Warszawa.
- Cameron A. (1976). *Circus factions. Blues and Greens at Rome and Byzantium*. Clarendon Press. Oxford.
- Cajsel W. (2011). *Ustawa o sporcie. Komentarz*. Wydawnictwo C. H. Beck. Warszawa.
- Cramer D., Jackschath B. (1998). *Psychologia piłki nożnej*. Oficyna Wydawnicza Marshal Polska. Wrocław.
- Crocker J., Lee S. J., Park L. E. (2008). *Dążenie do poczucia własnej wartości*. [w:] Miller A. G. (2008). *Dobro i zło z perspektywy psychologii społecznej*. Wydawnictwo WAM. Kraków. 341-378.
- Czechowski M., Żukowska Z., Żukowski R. (2011). *Edukacja olimpijska. Dokumenty normatywne i Kodeksy Fair Play*. Klub Fair Play Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Warszawa.

- Dale P. Wranghan R. (1999). *Demoniczne samce. Małpy człekokształtne i źródła ludzkiej przemocy*. Państwowy Instytut Wydawniczy. Warszawa.
- Dudek-Mańkowska S. (2011). *Wizerunek Warszawy w działaniach promocyjnych władz lokalnych i świadomości społecznej*. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego. Warszawa.
- Eliade M (2008). *Sacrum i profanum. O istocie sfery religijnej*. Wydawnictwo Aletheia. Warszawa.
- Foer F. (2006). *Jak futbol wyjaśnia świat, czyli nieprawdopodobna teoria globalizacji*. Wydawnictwo Red Horse. Lublin.
- Freud S. (2005). *Poza zasadą przyjemności*. Wydawnictwo Naukowe PWN. Warszawa.
- Godlewski A. (2011). *Spowiedź Fryzjera, czyli prawda o polskim futbolu ostatnich lat*. Wydawnictwo WĄTEK. Łódź.
- Godlewski P. (2009). *Sport w służbie PRL*. [w:] Gąsowski T., Bielański S. (2009). *Sport i polityka w dwudziestowiecznych państwach totalitarnych i autorytarnych*. Towarzystwo Wydawnicze „Historia Iagellonica”. Kraków. s. 21-74
- Gracz J. (2007). *Działania agresywne a wychowanie fizyczne i sport*. [w:] Dziubiński Z. (2007). *Sport a agresja*. Zakład Socjologii Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie. Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa. s. 80-89.
- Husman B. F., Silva III J. M. (1984). *Aggression in Sport: Definitional and Theoretical Considerations*. [w:] Silva III J. M., Weinberg R. S. (1984). *Psychological Foundations of Sport*. Human Kinetics. Champaign.
- Jacobs M. (2006). *Zygmunt Freud*. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne. Gdańsk.
- Jessel J. Mendelwitsch P. (2008). *Piłkarski poker. Futbolowy biznes bez maski*. Wydawnictwo Studio Emka. Warszawa.
- Jędrzejewski M. (2001). *Subkultury a przemoc*. Wydawnictwo Akademickie „Żak”. Warszawa.
- Jędrzejewski M. (1999). *Młodzież a subkultury. Problematyka edukacyjna*. Wydawnictwo Akademickie „Żak”. Warszawa.
- Kapuściński R. (2003). *Wojna futbolowa*. Czytelnik. Warszawa.

- Kłodecka-Różalska J. (2007). *Zachowania agresywne w sporcie: dominacja nadziei i optymizmu nad pesymizmem i zwątpieniem*. [w:] Dziubiński Z. (2007). *Sport a agresja*. Zakład Socjologii Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie. Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa. s. 90-98.
- Krasnowolski J. (1973). *Sport współczesny a proces desakralizacji*. [w:] Krawczyk Z. (1973). *Sport w społeczeństwie współczesnym*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe. Warszawa. s. 83-102.
- Kupiec L., Augustyn A. (2004). *Public relations*. Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania w Białymstoku. Białystok.
- Le Bon G. (2009). *Psychologia tłumu*. Wydawnictwo Marek Derewiecki. Kęty.
- Lepa A. (2003). *Pedagogika mass mediów*. Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie. Łódź.
- Marchwiany R. (2009). *Sport w mediach. Konteksty społeczne i kulturowe*. Presshouse. Wrocław.
- Leszcz-Krysiak A., Golis J. (2011). *Aksjologiczne aspekty systemu wychowawczego św. Jana Bosko w kontekście zagrożeń współczesnego wychowania*. [w:] Dziubiński Z., Lenartowicz M. (2011). *Kultura fizyczna a kultura masowa*. Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa. 361-370.
- Marshal G. (red). (2005). *Słownik socjologii i nauk społecznych*. Wydawnictwo Naukowe PWN. Warszawa
- Matusiewicz Cz. (1990). *Widowisko sportowe*. Wydawnictwo Akademii Wychowania Fizycznego. Warszawa.
- Morreale S. P., Spitzberg B. H., Barge J. K. (2008). *Komunikacja między ludźmi. Motywacja, wiedza i umiejętności*. Wydawnictwo Naukowe PWN. Warszawa.
- Muggelton D. (2004). *Wewnątrz subkultury. Ponowoczesne znaczenie stylu*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego. Kraków.
- Niewęglowski J. (2007). *Wychowawcze wymiary sportu*. [w:] Dziubiński Z. (red.) (2007). *Drogi i bezdroża sportu i turystyki*. Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Salezjańska Organizacja Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa. s. 386-390.

- Ostrowski A. (2007). *Telewizyjna transmisja sportowa, czyli największy teatr świata*. Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP we Wrocławiu. Wrocław.
- Piotrowski. P. (2003). *Subkultury młodzieżowe. Aspekty psychospołeczne*. Wydawnictwo Akademickie „Żak”. Warszawa.
- Praca zbiorowa. (1978). *Słownik wyrazów obcych PWN*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe. Warszawa.
- Prajsner B. (2010). *Subkultury młodzieżowe. Bunt nie przemija*. Wydawnictwo KOS. Katowice.
- Ran Oppenheim J.M. (2001). *Sport: zabawa i polityka*. [w:] Bulliet R. W. (red.) (2001). *Historia XX wieku*. Grupa Wydawnicza Bertelsmann Media. Warszawa.
- Reiss P. (2009). *Spowiedź piłkarza*. SportWin Sp. z o.o. Poznań.
- Rozwadowska B. (2002). *Public relations. Teoria. Praktyka. Perspektywa*. Wydawnictwo Studio Emka. Warszawa.
- Sahaj T. (2005). *Zachowania kibiców piłki nożnej po śmierci papieża Jana Pawła II*. [w:] Dziubiński Z. (red.) (2005). *Sport jako kulturowa rzeczywistość*. Salezjańska Organizacja Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa. s. 246-251.
- Stewart J. (red.) (2010). *Mosty zamiast murów. Podręcznik komunikacji interpersonalnej*. Wydawnictwo Naukowe PWN. Warszawa
- Stoff M. Cairns R. B. (1996). *Aggression and violence. Genetic, neurobiological, and biosocial perspectives*. Erlbaum. Mahwah. NJ.
- Sulej M., Janus T. (2011). *Autoprezentacyjne możliwości reklamy Kościoła jako odpowiedź na kryzys wiary i religijności*. [w:] Przybyłowski J., Robek E. (2011). *Rodzina, młodzież i media. Problemy z życia i działalności Kościoła w Polsce*. Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Warszawa. s. 143-156.
- Szewczuk W. (red.) (1985). *Słownik Psychologiczny*. Wiedza Powszechna. Warszawa.
- Sznajder A. (2008). *Marketing sportu*. Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne. Warszawa.
- Świątek A. (2010). *Aktualność propozycji wychowawczej św. Jana Bosko w kontekście aktywności sportowej dzieci i młodzieży*. [w:] Dziubiński Z., Rymarczyk P. (2010). *Kultura fizyczna a globalizacja*. Akademia Wychowania Fizycznego Józefa

Piłsudskiego w Warszawie. Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa. s. 347-356.

Wąsowicz J. (2006). *Biało-Zielona „Solidarność”*. Oficyna Wydawnicza FINNA. Gdańsk.

Wojtaszyn D. (2011). *Sport w cieniu polityki. Instrumentalizacja sportu w NRD*. Centrum Studiów Niemieckich i Europejskich im. Willy'ego Brandta Uniwersytetu Wrocławskiego. Wrocław.

Wolter E. (2011). *Personalistyczny aspekt wychowania do kultury fizycznej w refleksji twórczej Jana Pawła II*. [w:] Dziubiński Z., Lenartowicz M. (2011). *Kultura fizyczna a kultura masowa*. Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa. 57-64.

Yallop D. (2002). *Kto wykiwał kibiców?* Wydawnictwo Da Capo. Warszawa.

Ziątek Z. (2001). *Miejsce wojny futbolowej w biografii twórczej Ryszarda Kapuścińskiego i w historii polskiego reportażu*. [w:] Borkowski I., Stasiuk-Krajewska K. (2001). *Kształtowanie wizerunku jako narzędzie public relations*. Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego. Wrocław. s. 193-204.

Zimbardo P. (2009). *Efekt Lucyfera. Dlaczego dobrzy ludzie czynią zło?* Wydawnictwo Naukowe PWN. Warszawa.

Żukowski R. (2007). *Trener a agresja w sporcie*. [w:] Dziubiński Z. (2007). *Sport a agresja*. Zakład Socjologii Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie. Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa. s. 227-233.

Czasopisma

Bołba W. (1999). *Chuligani*. [w:] *Nasza Legia*. nr z 28.04.1999.

Bratkowski P. (2011). *Hołota rządzi polską piłką*. [w:] *Newsweek*. nr 17/2011.

Ciastoń J. (2011). *Jak politycy PO zakazy stadionowe zwalczali*. Rozmowa z Piotrem Kalbarczykiem. [w:] *Gazeta Wyborcza*. nr 81(7204). wydanie z 07.04.2011. s. 34.;

Ciastoń J. (2011). *Kibol bije piłkarza*. [w:] *Gazeta Wyborcza*. nr 78(7201). wydanie z 04.04.2011. s. 1.

- Cielemęcki Ł. (2011). *Smolarek vs Arboleda: Palec może być okolicznością*. [w:] *Przegląd Sportowy* 84(15 949). s. 11.(11.04.2011)
- Dobrowolski M. (2007). *Plecami do boiska*. Rozmowa ze „Staruchem”. [w:] *Nasza Legia*. nr 23(530). s.20-21.
- Dudała J. (2012). *Kibice w drodze na Jasną Górę*. [w:] *Tygodnik Solidarność*. nr 2 (1211). s. 29.
- Gawkowski R. (2011). *Zadymiarze z międzywojnia*. [w:] *Rzeczpospolita*. nr 81(8897). (7.04.2011).
- Herbich A. (2012). *Co się stało z facetami?* Rozmowa z profesorem Zbigniewem Lwem-Starowiczem. [w:] *Uważam Rze*. nr 10(57)/2012. s. 20-22.
- Hoeflerlin M. (2010). *Albino United*. [w:] *Four Four Two*. nr 2 październik 2010. s. 58-62.
- Karbowiak M. (2009). *Piłkarska drużyna Boga*. [w:] *Gazeta Wyborcza. Sport*. nr. 180. wydanie z dnia 20.07.2009. s. 6.
- Janus T. (2007). *Dlaczego ITI wybrało Legię?* [w:] *Nasza Legia*. nr 49 (556). s. 7-8.
- Leniarski R. (2011). *Legio, kiedy i ja dostanę z liścia?* [w:] *Gazeta Wyborcza. Sport*. Nr 78. wydanie z 04.04.2011. s. 3.
- Leniarski R. (2009). *Dlaczego Canal+ milczy o kibolach*. Rozmowa z Dorotą Zawadzka. [w:] *Gazeta Wyborcza*. nr 259/ wydanie z 04.11.2009. s. 36.
- Libacka M. (2011). *Nie paktujecie z chuliganami*. Rozmowa z Clifford'em Stotte'em. [w:] *Newsweek*. nr 17/2011. s. 46-47.
- Makarenko V. (2011). *Kampania, jakiej jeszcze nie było*. [w:] *Gazeta Wyborcza*. nr 238. 12.10.2011. s. 6.
- Makarenko V. (2011). *Ilu piłkarzy musi dostać w twarz, żeby sponsorzy Legii się wycofali?* [w:] *Gazeta Wyborcza*. nr 84(7207). wydanie z dnia 11.04.2011. s. 36.
- Oferta kościołów w Szwajcarii dla kibiców Mistrzostw Europy w piłce nożnej*. [w:] *Wiadomości Polskiej Misji Katolickiej w Szwajcarii*. nr 441. Czerwiec 2008. s. 6-7.
- Ostałowska L. (2003). *Zabawa na śmierć i życie*. Rozmowa z Albertem Jawłowskim. [w:] *Gazeta Wyborcza*. wydanie waw z dnia 7.04.2003. s. 20.
- Ostaszewski P. (2009). *Spottersi dzielnicowi od kibiców*. [w:] *Policja 997*. nr 7(52). s. 28-29.

- Paduszyński P. (2010). *Hańba na trybunach*. [w:] *Gazeta Wyborcza. Sport.*, nr 257, wydanie z 02.11.2009, s. 1.
- Przegląd Sportowy*, nr 59(548), 23.07.1930, s.1.
- Przegląd Sportowy*, nr 30(275), 25.07.1928, s. 2.
- Przegląd Sportowy*, nr 15(305), 16.04.1927, s. 1.
- Przegląd Sportowy*, nr 74(667), 16.09.1931, s. 3.
- Stec R. (2007). *Kibic z „Żyły” przepytuje Steca*. [w:] *Gazeta Wyborcza. Sport.* nr 264, wydanie waw. 12.11.2007, s. 10-11.
- Stec R. (2007). *Szalik zobowiązuje*. [w:] *Gazeta Wyborcza. Sport.* nr 258, wydanie waw z 05.11.2007, s. 3.
- Todur W. (2012). *Wychowankowie św. Jana Bosko zbawiają chorzowski Ruch*. [w:] *Gazeta Wyborcza Katowice*, nr z 13.03.2012.
- Waśko A. (2011). *Futbolowa wojna przewencyjna*. [w:] *Nowe Państwo*, nr 5/2011, s. 8-10.
- Wąsowicz J. (2011). *Król kibiców*. [w:] *Nowe Państwo*, nr 5/2011.
- Wąsowicz J. (2011). *Czy można wychować kibica?* [w:] *Don Bosco*, nr 2/2011, s. 4
- Wipler P. (2011). *Musimy zmienić to prawo!* [w:] *Kibol. Niezależny Dwutygodnik Kibiców*, nr 4 (21.10.2011), s. 4.
- Wipler P. (2011). *POdziękujmy im!* [w:] *Kibol. Niezależny Dwutygodnik Kibiców*, nr 1 (9.09.2011), s. 4.

VI. Filmy

- Film dokumentalny *Kibol*. (2011). Scenariusz i reżyseria: Tadeusz Śmiarowski. Producent: Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp. z o.o.
- Serial dokumentalny *The Real Football Factory*. (2006). Reżyseria: Peter Day. Producent: Zig Zag Productions.

VII. Internet (dostępne na: maj 2012)

http://anty doping.pl/plik/2009/File/Lista%20zabroniona%20WADA%202011_PL.pdf

<http://ampfutbol.pl/>
<http://archiwum.legionisci.com/pdf/11porozumienie1.pdf>
<http://archiwum.legionisci.com/pdf/11porozumienie2.pdf>
<http://archiwum.legionisci.com/pdf/11porozumienie3.pdf>
<http://archiwum.legionisci.com/pdf/11porozumienie4.pdf>
<http://boxrec.com/media/index.php?title=Fight:10794>
<http://blogmedia24.pl/node/54797>
<http://blogmedia24.pl/node/41586>
<http://churchontheball.com>
<http://deaflympics.com/>
<http://diecezja.gda.pl>
http://dms.msport.gov.pl/app/document/file/2704/Mozliwosci_kontynuacji_projektow_wspolpracy_z_kibicami_po_zakonczeniu.pdf?field=file1
<http://edycja.pl/dokumenty/dzien-panski-jak-korzystac/przygotowanie-do-mszy-sw-g-8816>
<http://ekai.pl/wydarzenia/polska/x51385/archidiecezja-poznanska-przygotowuje-sie-na-euro/>
<http://ekai.pl/wydarzenia/x14962/koscioly-angazuja-sie-w-pilkarskie-mistrzostwa-europy/>
<http://ekai.pl/wydarzenia/x14935/apel-do-kibicow-zachowujcie-sie-godnie/>
<http://ekai.pl/wydarzenia/x14076/szwajcaria-prapremiera-koscielnego-musicalu-euro>
<http://ekai.pl/wydarzenia/x13550/austria-koscioly-wlaczaja-sie-do-pilkarskiego-euro>
<http://ekai.pl/wydarzenia/x7642/nowozytne-igrzyska-inspirowane-chrzescijanstwem>
http://ekstraklasa.org/ekstraklasa.org/1,94687,9473696,Decyzje_Komisji_Ligi_z_20_04_2011.html
<http://fifa.com/aboutfifa/footballdevelopment/education/cies/havelangescholarship.html>
<http://forumsamorzadowe.pl/files/20100122114313.pdf>
<http://fundacaoluisfigo.pt/>
<http://fundacjamalysz.pl/>
<http://fundacionrafanadal.com/>
http://fronda.pl/news/czytaj/titul/pogon_to_wizytowka_polskosci_we_lwowie_14142

<http://gadzinowski.pl/wiekszosc-klubow-pilkarskich-nie-ma-zyskow-simon-chadwick/>
<http://gwizdek24.se.pl/galeria/zota-setka-2011-ranking-najlepiej-zarabiajacych-sportowcow-na-swiecie-tiger-woods-niedoscigniony,227302/78962/151694/>
<http://homelessworldcup.org/>
<http://iaaf.org/development/scholarships/index.html>
<http://idziemy.com.pl/sport/jasna-gora-4-ogolnopolska-pielgrzymka-kibicow/>
http://jasnagora.com/wydruk_news.php?ID=6234
<http://kibice-razem.pl/content/blogcategory/4/27/>
<http://kibicezabezpieczeniem.pl/projekt-ustawy/>
<http://kibole.wiaralecha.pl/akcje-wiary-lecha/40-akcje-wiary-lecha/229-owiadczenie-wiary-lecha-dotyczyce-sobotniego-witowania-mistrzostwa-polski-na-starym-ryнку.html>
<http://kierowcabezpieczny.pl/>
<http://kssrp.pl/?p=1;43&n=43>
<http://kssrp.pl/?p=1;41&n=41>
<http://kssrp.pl/?p=1;38&n=38>
<http://kssrp.pl/?p=1;36&n=36>
<http://kssrp.pl/?p=1;19&n=19>
<http://kssrp.pl/?p=1;13&n=13>
<http://kssrp.pl/site/structure/pliki/kluby%20sportowe%20PKS%20-%20lista.doc>
<http://kssrp.pl/site/structure/pliki/RAMOWY%20STATUT.doc>
<http://kssrp.pl/site/structure/pliki/PROTOKOL.doc>
<http://kssrp.pl/site/structure/pliki/WNIOSEK%20O%20DOKONANIE%20WPISU%20DO%20EWIDENCJI.doc>
<http://kssrp.pl/site/structure/pliki/WNIOSEK%20O%20DOKONANIE%20WPISU%20DO%20EWIDENCJI%20SKLADU%20ZARZADU.doc>
<http://kssrp.pl/site/structure/pliki/DEKLARACJA%20CZ%20C5%2081ONKOWSKA.doc>
<http://ldoconline.com/dictionary/supporter>
<http://legionisci.com/kosz/>
http://legionisci.com/mecz/348/relacja_z_trybun
http://legionisci.com/news/47119_Kibice_Legii_pomogli_psom_ze_schronisk.html
http://legionisci.com/news/46407_Zaginal_Henryk_Pochech.html

http://legionisci.com/news/46515_Podziekowania_kombatantow_z_Bialorusi_dla_legionistow.html

http://legionisci.com/news/44768_Oswiadczenie_OZSK_po_spotkaniu_z_premierem.html

http://legionisci.com/news/44401_Bedzie_rzecznik_praw_kibica.html

http://legionisci.com/news/43737_Kibicowskie_aukcje_charytatywne.html

http://legionisci.com/news/42146_Oswiadczenie_Rzeczniczaka_i_Starucha.html

http://legionisci.com/news/27411_Wzory_pism_dla_zatrzymanych_kibicow.html

http://legionisci.com/news/18293_Apel_do_kibicow.html

<http://magicjohnson.com/foundation/>

<http://massmoments.org/moment.cfm?mid=3>

<http://mg13.com.pl/fundacja-mg13/>

<http://nbcsports.msnbc.com/id/13857671/>

<http://nh2010.pl/cele.html>

<http://obecni.net.pl/info/index.php?page=news&kid=83&nid=1754>

<http://olimpiadyspecjalne.pl/>

<http://olimpijski.pl/pl/pages/display/9538>

<http://olimpijski.pl/pl/pages/news/4994>

<http://olympic.org/university-relations>

<http://orrk.pl/index.php/start/671-ewangelizacja-euro-2012>

<http://ozsk.pl/?p=552>

<http://paralympic.org/>

http://prawo.gazetaprawna.pl/orzeczenia/603963,sad_umorzyl_postepowanie_wobec_niemal_200_kibicow.html

<http://przystanekeuro.pl/dolacz-do-nas>

<http://przystanekeuro.pl/kim-jestesmy>

<http://ps2012.pl/index.php/content/download/813/4884/file/Kibice-to%20nie%20zawsze%20to%20samo.pdf>

<http://reprezentacjapnu.pl/>

<http://rp.pl/artykul/2,650140.html>

<http://rp.pl/artykul/12,776185--Staruch--zostal-zwolniony--z-aresztu.html>

http://salosrp.pl/sites/default/files/dokumenty/boisko_pociaga_bardziej_niz_kosciol.pdf
<http://sjp.pwn.pl/lista.php?co=przemoc>
<http://sjp.pwn.pl/slownik/2576788/sympatyk>
<http://sjp.pwn.pl/slownik/2549085/agresja>
<http://sjp.pwn.pl/slownik/2576463/subkultura>
<http://sjp.pwn.pl/szukaj/kibic>
<http://sjp.pwn.pl/slownik/2572547/profilaktyka>
<http://sjp.pwn.pl/slownik/2508310/prewencja>
<http://sjp.pwn.pl/slownik/2535774/widowisko>
<http://sjp.pwn.pl/slownik/2443939/bezpieczenstwo>
<http://sjp.pwn.pl/slownik/2542384/zagrozenie>
<http://sjp.pwn.pl/slownik/2542383/zagroziac>
http://sport.pl/MS2010/1,104118,8069356,MS_2010__Niemcy__Anglia__Prawidlowy_gol_Lamparda.html
<http://sport.pl/lekkoatletyka/1,64989,5220894.htm>
http://sport.episkopat.pl/euro/wiadomosci_euro/?id=505
http://sport.episkopat.pl/euro/msze_i_nabozenstwa/
<http://sport.episkopat.pl/struktura>
<http://sport.episkopat.pl/zadania/>
http://sportsillustrated.cnn.com/soccer/world/events/1998/worldcup/news/1998/07/15/ronaldo_hotel/
<http://stadionnarodowy.org.pl/aktualnosci/1162,wielowyznaniowa-kaplica-na-stadionie-narodowym-w-warszawie>
http://stadiony.net/aktualnosci/2011/06/katowice_kibice_nie_sa_czescia_problemu_sa_czescia_rozwiazania
<http://thedidierdrogbafoundation.com/>
<http://tvn24.pl/-1,1701964,0,1,nie-kibice--tylko-zulia-i-lumpy,wiadomosc.html>
<http://uefa.com/uefa/stakeholders/universities/news/newsid=1680060.html>
<http://vimeo.com/12043857>
http://wiarapomorza.pl/galerie/2012-03-22_Poswiecenie_Kaplicy_PGE_Arena_Gdansk/
<http://wyborczapinokio.pl/>

<http://youtube.com/watch?v=1HMFJET-sho>
<http://youtube.com/watch?v=VoX3aB42Pyg>
<http://youtube.com/watch?v=bS1LuSiRrLI>
<http://zyleta.info/?p=645>
Janus T. (2011). *OZSK: Kibice zaprezentowali projekt ustawy*.
http://legionisci.com/news/43185_OZSK_Kibice_zaprezentowali_projekt_ustawy.html
Janus T. (2009). *Kocięba: Zachowanie ochrony było adekwatne*.
http://legionisci.com/news/32611_Kocieba_Zachowanie_ochrony_bylo_adekwatne.htm
Janus T. (2006). *Zygo i Kosmala: Nie rozdrapujmy starych ran*.
http://legionisci.com/news/17308_Zygo_i_Kosmala_Nie_rozdrapujmy_starych_ran.htm
Janus T. (2006). *Multimedialny szeryf*.
http://legionisci.com/news/17084_Multimedialny_Szeryf.html
Kossakowski J. (2011). *Jak to się robi w Holandii*.
http://stadiony.net/publikacje/teksty_naukowe/jak_to_sie_robi_w_holandii
Kossakowski K. (2011). *Nie taki kibic straszny*. Rozmowa z dr. Rafałem Chwedorukiem. <http://www.tylkopilka.pl/articles/nie-taki-kibic-straszny>
Michalski P. *Wychować przez sport*. Wywiad z prezesem Katolickiego Stowarzyszenia Sportowego Rzeczypospolitej Polskiej ks. prałatem Mirosławem Mikulskim.
<http://www.kssrp.pl/?p=1;43&n=43>
Olkiewicz J. (2012). *Kibic z zakazem jest mniej awanturujący się*.
http://www.weszlo.com/news/9321-Kibic_z_zakazem_jest_mniej_awanturujacy_sie
Siekierka I. *Kwestionariusz agresji A. Bussa i M. Perryego*.
http://amity.pl/kwestionariusz_agresji_is.doc

SPIS TABEL

Tabela 1. Wiek respondentów (n=293).....	80
Tabela 2. Płeć respondentów (n=293)	80
Tabela 3. Miejsce pochodzenia respondentów (n=293)	81
Tabela 4. Wykształcenie respondentów (n=293).....	82
Tabela 5. Sytuacja zawodowa respondentów (n=293)	82
Tabela 6. Sytuacja mieszkaniowa respondentów (n=293).....	83
Tabela 7. Porównanie najważniejszych wartości w życiu kibiców Legii Warszawa na tle badania ogólnopolskiego (n=293)	85
Tabela 8. Porównanie cech ważnych w życiu codziennym kibiców Legii Warszawa (n=293) na tle badania ogólnopolskiego.....	86
Tabela 9. Wierność drużynie po jej ewentualnym spadku do niższej klasy rozgrywkowej (n=293)	87
Tabela 10. Opinia o zmianie klubu, któremu się kibicuje (n=293)	87
Tabela 11. Zmiana w przeszłości klubu, któremu się kibicuje (n=293).....	88
Tabela 12. Dopuszczanie możliwości zmiany klubu, któremu się kibicuje (n=293).	88
Tabela 13. Dopuszczanie możliwości przestania być aktywnym kibicem (n=293).....	89
Tabela 14. Możliwe przyczyny zaniechania bycia kibicem (n=60)	89
Tabela 15. Dopuszczanie możliwości przestania być aktywnym kibicem z podziałem ze względu na wiek osób badanych (n=293).....	90
Tabela 16. Liczebność grupy przyjaciół kibiców (n=293)	91
Tabela 17. Liczba kibiców w grupie przyjaciół (n=288).....	91
Tabela 18. Przyjaciele wśród kibiców innych klubów(n=288)	91
Tabela 19. Możliwość zaprzyjaźnienia się z kibicem wrogiego klubu (n=136)	92
Tabela 20. Poczucie związku z piłkarzami, kibicami i klubem (n=293).....	93
Tabela 21. Poczucie związku z piłkarzami, kibicami i klubem z podziałem ze względu na wiek osób badanych (n=293)	94
Tabela 22. Kibicowanie a zaniebdywanie spraw osobistych (n=293).....	95
Tabela 23. Kibicowanie a zaniebdywanie spraw zawodowych (n=254).....	96

Tabela 24. Cechy typowego kibica - porównanie wyników.....	97
Tabela 25. Cechy typowego kibica - porównanie wyników.....	101
Tabela 26. Opinie, jaki powinien być typowy kibic piłkarski - porównanie wyników	104
Tabela 27. Wydarzenia związane z zabezpieczeniem imprez masowych w Polsce w latach 2005-2011.....	113
Tabela 28. Przyczyny agresji w związku z meczami piłki nożnej.....	140
Tabela 29. Sposoby rozwiązania problemu agresji na stadionach - porównanie wyników	142
Tabela 30. Korelacje między czynnikami.....	146
Tabela 31. Średnia wyników badanych kibiców płci męskiej.....	146
Tabela 32. Mediana wyników dla badanych kibiców płci męskiej.....	147
Tabela 33. Średnia wyników badanych kibiców płci żeńskiej.....	147
Tabela 34. Mediana wyników dla badanych kibiców płci żeńskiej.....	148
Tabela 35. Uczestnictwo w bójkach (n=293).....	149
Tabela 36. Uczestnictwo w bójkach (n=293) ze względu na wiek kibiców.....	149
Tabela 37. Porównanie średnich poziomu agresji kibiców ze względu na udział w bójkach.....	150
Tabela 38. Faule w grupie A.....	178
Tabela 39. Faule w grupie B.....	178
Tabela 40. Faule w grupie C.....	179
Tabela 41. Faule w grupie D.....	179
Tabela 42. Faule w grupie E.....	179
Tabela 43. Faule w grupie F.....	180
Tabela 44. Faule w grupie G.....	180
Tabela 45. Faule w grupie H.....	180
Tabela 46. Zestawienie liczny fauli popełnionych przez drużyny uczestniczące w rozgrywkach Ligi Mistrzów w sezonie 2010/2011.....	187

SPIS WYKRESÓW

Rysunek 1. Średnia liczba fauli wg kolejki w rozgrywkach grupowych.....	181
Rysunek 2. Średnia liczba fauli wg miejsca drużyny po meczach fazy grupowej.	182
Rysunek 3. Średnia liczba fauli w zależności od wyniku w fazie grupowej.....	182
Rysunek 4. Średnia liczba fauli w kolejnych etapach fazy pucharowej.....	183
Rysunek 5. Średnia liczba fauli w zależności od wyniku w fazie pucharowej.	184
Rysunek 6. Średnia liczba fauli w zależności od wyniku w całym turnieju.....	185
Rysunek 7. Średnia liczba fauli wg kraju pochodzenia drużyny.....	186
Rysunek 8. Średnia liczba fauli poszczególnych drużyn w całych rozgrywkach	188

TOMASZ JANUS – rocznik 1984. W 2008 r. ukończył Instytut Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie oraz Psychologię na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.



W 2012 r. na Sekcji Teologii Pastoralnej obronił z wyróżnieniem rozprawę doktorską poświęconą zjawisku agresji w widowiskach sportowych.

Od 2005 r. zaangażowany w tworzenie największego serwisu kibicowskiego w Polsce – Legionisci.com, w którym regularnie publikuje artykuły. Współpracował z licznymi czasopismami sportowymi. Pasję kibicowską łączy z zamiłowaniem do nauki. Autor kilkunastu artykułów naukowych o tematyce sportowej i licznych wystąpień na sympozjach naukowych.

Pierwszy raz na meczu pojawił się w wieku 5 lat. Od tamtej pory za swoją drużyną jeździł do Rosji, Niemiec, Danii, Hiszpanii, Szwajcarii, Litwy i na Cypr i kilkudziesięciu miast w Polsce.

Autor strony www.sportnaukowo.pl